

Kolberg



II 720.950



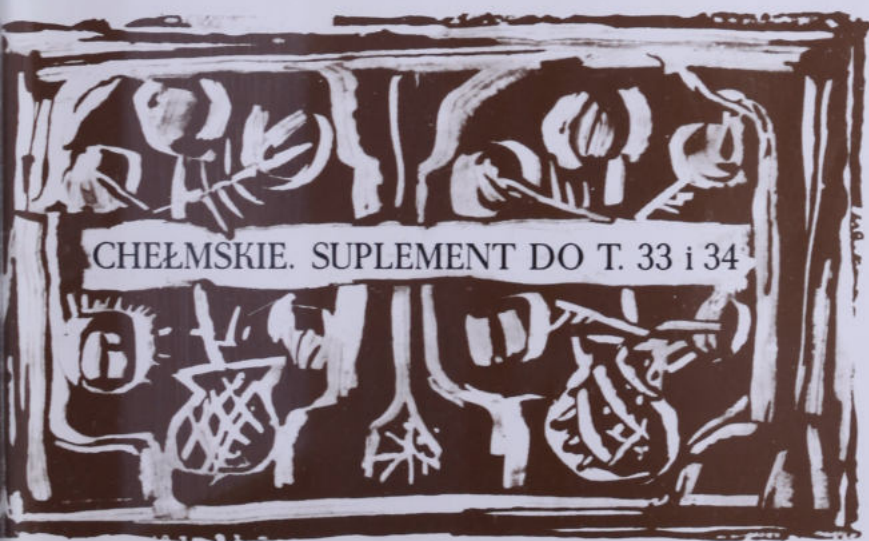


CHEŁMSKIE. SUPPLEMENT DO T. 33 i 34

OSKAR

Kolberg

DZIEŁA WSZYSTKIE



OSKAR KOLBERG
Dzieła wszystkie
Tomy 1-36

REEDYCJA WYDANIA XIX-WIECZNEGO

Pieśni ludu polskiego
Sandomierskie
Kujawy cz. I-II
Krakowskie cz. I-IV
W. Ks. Poznańskie cz. I-VII
Lubelskie cz. I-II
Kieleckie cz. I-II
Radomskie cz. I-II
Łęczyckie
Kaliskie cz. I
Mazowsze cz. I-V
Pokucie cz. I-IV
Chełmskie cz. I-II
Przemyskie
Wołyń

1 1 1

Page

11111111111111111111

11111111111111111111

11111111111111111111

11111111111111111111





OSKAR KOLBERG

DZIEŁA WSZYSTKIE

OSKAR KOLBERG

DZIEŁA WSZYSTKIE

OSKAR KOLBERG

DZIEŁA WSZYSTKIE

O S K A R K O L B E R G

DZIEŁA WSZYSTKIE

TOM 82

POLSKIE TOWARZYSTWO LUDOZNAWCZE
Wrocław

INSTYTUT im. OSKARA KOLBERGA
Poznań

OSKAR KOLBERG

CHEŁMSKIE

SUPLEMENT
DO TOMÓW 33 i 34

INSTYTUT im. OSKARA KOLBERGA

Poznań 2004

WYDANO POD OPIEKĄ NAUKOWĄ POLSKIEJ AKADEMII NAUK
Z DOTACJI KOMITETU BADAŃ NAUKOWYCH

Z rękopisów i ze źródeł drukowanych zebrała i opracowała
ELŻBIETA MILLEROWA

Opracowanie muzykologiczne
BOGUSŁAW LINETTE

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001001747858

T82



II 720.950



© Copyright by:

Instytut im. Oskara Kolberga
Poznań 2004

ISBN 83-910110-7-0
ISBN 83-86621-19-3

K O M I T E T R E D A K C Y J N Y

Gerard Labuda – przewodniczący, członkowie: Jerzy Bartmiński,
Ludwik Bielawski, Wojciech Burszta, Zbigniew Jasiewicz,
Bronisława Kopczyńska-Jaworska, Piotr Kowalski,
Bogusław Linette, Czesław Robotycki, Jan Stęszewski.

2005e 52329

nr inw. 2.255.171

CHEŁMSKIE OSKARA KOLBERGA

I

Pierwsza część *Chełmskiego*, kolejna 33 „seria” dzieła, to ostatni tom wydany za życia Kolberga. Według świadectwa jego przyjaciela, Izydora Kopernickiego, świeżo wydana książka ukazała się „na kilka godzin przed śmiercią autora”, która nastąpiła 3 czerwca 1890 roku¹. Publikacji części drugiej *Chełmskiego* autor *Ludu* nie zdążył zrealizować; ze źródeł przez niego zebranych i opracowanych wydał ją w rok później Izydor Kopernicki.

Edycję materiałów chełmskich, podjętą u schyłku życia i ostatecznie nieukończoną, planował Kolberg już ponad dwadzieścia lat wcześniej. Plany te ulegały pewnej ewolucji. Pierwsza wzmianka o projekcie wydania *Chełmskiego* pochodzi z jego listu do A. Bielowskiego z 15 marca 1869 roku. Przedstawiając w nim dyrektorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie całościowy program *Ludu*, charakteryzuje tam swoje materiały w zależności od stopnia zaawansowania prac nad nimi. Wśród opisanych jako „do druku już poniekąd gotowe i opracowane po większej części na sposób *Kujaw*” wymienia m.in. (obok tomów 5–7, tj. cz. I–III *Krakowskiego*, i tomów 11–13, tj. cz. III–V *W. Ks. Poznańskiego*) następujące planowane monografie: jako serię 8. – „Mazowsze podlaskie (kraj między Wisłą, Bugiem i Wieprzem położony)” oraz jako

¹ I. Kopernicki *Przedmowa wydawcy*, w: *Przemyskie* (DWOK T. 35) s. XIII. W roku 1890 obok I części *Chełmskiego* opublikowane zostało również *Kaliskie* oraz *Mazowsze cz. V* (DWOK T. 23 i 28). *Przemyskie*, wydane z „pośmiertnych materiałów” Kolberga, ukazało się w 1891 roku. Terminu „seria” używał Kolberg w znaczeniu „tom”.

serię 9–10. – dwutomową „Ruś Podlaską”, z centralnymi punktami Białą i Chełmem¹. W roku 1873 w liście do nieznanego adresata, omawiając swój plan badawczo-edytorski, Kolberg wprowadza już pewne modyfikacje i uściślenia w stosunku do wcześniejszego projektu. W grupie zawierającej „materiały do druku przygotowane lub rychło przygotować się mogące” znalazło się jak wyżej dwutomowe „Mazowsze podlaskie, czyli kraj leżący między Wisłą, Bugiem i Wieprzem aż po Ruś” oraz „Ruś chełmska, czyli kraj położony wzdłuż lewego brzegu Bugu, od Drohiczyzna począwszy, w górę aż poza Hrubieszów (powiat biański, włodawski, chełmski, hrubieszowski), seryj, czyli tomów trzy. Rękopis opracowany na wzór *Krakowskiego*”².

Tak więc planowana pierwotnie na dwa tomy *Ruś Podlaska* zaprojektowana została w ciągu czterech lat na trzynomową *Ruś chełmską*, o czym zdecydował z pewnością znaczny przyrost materiałów chełmskich, przypadający na te lata. W rezultacie jednak z planowanych trzech tomów ukazały się dwa. Prawdopodobnie część materiałów wykorzystał Kolberg we wcześniej wydanych tomach *Lubelskiego* i *Mazowsza* z Podlasiem, których zasięg terytorialny w ostatecznym ujęciu na znacznym obszarze pokrywał się z obszarem ustalonym dla Chełmskiego. Ponadto części materiałów Kolberg i Kopernicki nie wykorzystali do publikacji; zachowane w spuściźnie rękopiśmiennej znajdują swoje miejsce w tym tomie suplementowym. Dlaczego jednak wobec tak znacznie zaawansowanych na początku lat 70-tych, choć jeszcze nieukończonych, jak na to wskazują zachowane materiały źródłowe, prac nad *Chełmskiem*, bo taki ostatecznie tytuł przyjęty został dla tej monografii w druku, wydał ją Kolberg dopiero w roku 1890, można jedynie przypuszczać. W roku 1871 przeniósł się ostatecznie z Warszawy do Mogilan, później do Modlnicy pod Krakowem, uzyskał stałą dotację z Towarzystwa Naukowego Krakowskiego na druk kolejnych tomów *Ludu* i skoncentrował się w pierwszej kolejności na przygotowaniu czterotomowego

¹ *Korespondencja Oskara Kolberga* cz. I (DWOK T. 64) s. 301–302. W tej grupie znalazło się również jako seria 14. – „Lubelskie (okolice Lublina i część Krasnostawskiego)”, zaś w grupie „materiałów w malej dotąd zebranych liczbie” wymienił Kolberg jako serię 57. – „Okolice Biłgoraja i Zamościa” (zob. tamże s. 304–305).

² List z 10 lutego 1873 roku, *Korespondencja...* cz. I (DWOK T. 64) s. 441–442. Natomiast „Lubelskie, tomów dwa” umieścił Kolberg na pierwszym miejscu, w grupie zawierającej „materiały w brulionie wprawdzie jeszcze pozostające, ale w takiej pełni i tak uporządkowane, że przedmiot ich dostateczny już do opracowania prowincji dostarczy żywiol”.

Krakowskiego (1871–1875), nad którym prace podjęte zostały jeszcze przed opuszczeniem Warszawy. Następnie, obligowany rozpisaną na monografię Wielkopolski subskrypcją, wydał część I–VII *W. Ks. Poznańskiego* (1875–1882), a bezpośrednio potem *Pokucie cz. I–IV* (1882–1889), *Lubelskie cz. I–II* (1883–1884), *Mazowsze cz. I–V* (1885–1890), na którego druk otrzymał pomoc finansową z Kasy Pomocy Naukowej im. Józefa Mianowskiego w Warszawie. Z pewnością z chwilą przeniesienia się w Krakowskie naturalny był zwrot zainteresowań badawczych głównie na tereny ówczesnej Galicji. Poza Krakowskiem skierował je Kolberg na Pokucie, gdzie dzięki wystawie etnograficznej w Kołomyi w 1880 roku, nad którą objął patronat naukowy, korzystnym warunkom dla badań terenowych i wszechstronnej pomocy „miejscowych obywateli” pozyskał również znakomite możliwości zebrania wartościowych i bogatych materiałów etnograficznych. Podejmował też wyprawy i prowadził intensywne badania na Rusi Czerwonej, na Podolu (w granicach Galicji), w Przemyskiem i Sanockiem. Od momentu opuszczenia Warszawy i osiedlenia się pod Krakowem nie przekroczył już granic Królestwa Polskiego, stracił więc definitywnie możliwość kontynuacji własnych badań na ziemiach leżących w zaborze rosyjskim. Nie bez znaczenia dla odsunięcia edycji *Chelmskiego* w czasie były też pewne trudności, jakich przysparzały materiały pochodzące z etnicznego pogranicza polsko-ruskiego, szczególnie wobec braku bezpośredniego kontaktu z regionem i możliwości weryfikacji materiału na miejscu. Kolberg nie znał wówczas dostatecznie ukraińskiego, a pomoc, na jaką w tym zakresie mógł liczyć po osiedleniu się w Krakowskiem, nie była w odniesieniu do Chelmszczyzny tak wszechstronna i długotrwała jak w przypadku Pokucia, który to region – jako jedyny ukraińsko-języczny na terenie ówczesnej Galicji – doczekał się monografii wydanej za jego życia.

Wydaje się możliwe, że w pewnym okresie planował Kolberg opracowanie i wydanie materiałów chelmskich łącznie z lubelskimi. Może na to wskazywać obszerny, liczący 24 karty rękopis, z zapisami 380 melodii tanecznych, pochodzących z kilkunastu miejscowości całej guberni lubelskiej, a więc z terenu odpowiadającego terytorium obu monografii: *Lubelskiego* i *Chelmskiego*¹. Kolejno ponumerowane melodie, po części z tekstami przyspiewek, staranny zapis nut oraz tekstów polskich

¹ Rękopis ten jest obecnie rozdzielony: większa część przechowywana jest w tece 17, sygn. 1216, k. 2–21, cztery karty, przynależne kiedyś do tej całości, znajdują się w tece

i ukraińskich przemawiałyby za tym, że czystopis ten jest zaplanowaną całością, dokumentującą folklor taneczny na całym obszarze guberni lubelskiej. Jest też możliwe, że opracowanie to pochodzi z okresu, kiedy to planował Kolberg edycję monograficznych zbiorów pieśni i porządkował je w swoich materiałach według kryterium gatunkowego, czyli sprzed roku 1865. Zainicjowany w roku 1857 tomem *Pieśni ludu polskiego*, zawierającym ballady z całej Polski i tańce z okolic Warszawy, pomysł takiego prezentowania poszczególnych rodzajów pieśni z różnych okolic kraju później zarzucił, a pieśniom wyznaczył miejsce obok innych gatunków folkloru w każdej z monografii regionalnych, wydawanych seryjnie od 1865 roku pod wspólnym tytułem *Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusta, zabawy, pieśni, muzyka, tańce*. Wspomniany rękopis może być fragmentem dokumentacji z wcześniejszego etapu badań Kolberga.

O ile nie ma pewności co do pierwotnych zamiarów Kolberga objęcia wspólną edycją materiałów chełmskich i lubelskich, o tyle nie pozostawia wątpliwości fakt, że badania nad Chełmszczyzną i Lubelskiem prowadził – w części przynajmniej – równolegle. Metodę taką wyznaczyły nie tylko trasy podróży, sposoby pracy Kolberga, który zbierał materiał pochodzący zarówno z odwiedzanych miejscowości, jak i z sąsiednich okolic, wywiady i eksploracja terenowa nastawione na jak najszerze geograficznie zbiory, ale przede wszystkim nieostrość granicy między obu regionami. Równoległość tę dokumentują zachowane rękopisy terenowe, gdzie niejednokrotnie zapisy lubelskie sąsiadują z chełmskimi na jednej karcie.

o sygn. 3203 (k. 33–36). Zespół ten obejmuje melodie z nr 1–145 i 162–377. Ponadto na trzech kartkach odciętych od większych arkuszy tego rękopisu zachowały się trzy pojedyncze melodie z nr 146, 151, 178 (sygn. 3203, k. 18–20). Brak więc jedynie karty z 14 melodiami (nr 147–150 oraz 152–161). Na jednej z kart numeracja się powtarza (sygn. 3203, k. 33, nr 1–16 i w zespole z teki 17, k. 17–18, nr 1–32), dla 14 numerów nie wpisał Kolberg melodii, pozostawiając puste pięćlinie.

Przygotowując materiały do druku, ostatecznie rozdzielił je Kolberg między obie monografie, *Lubelskie* i *Chełmskie*, tak komentując ten zabieg w 1883 roku we wstępie do pierwszej z nich „Gubernia lubelska posiada w zachodniej i środkowej części ludność polską obrządku łacińskiego, gdy część jej wschodnio-południowa zajmuje ludność ruska, dziś obrządku greko-wschodniego. Dzieło niniejsze podaje znamiona etnograficzne ludu pierwszej z tych dwu części”¹. Tym samym późniejsze *Chełmskie* objąć miało „drugą część” guberni, której zasięg określił następująco: „Ziemie, których lud jest przedmiotem niniejszego opisu, rozciągają się wzdłuż Bugu, po lewym jego brzegu, i stanowią tzw. Ruś chełmską w Królestwie Polskim, Kongresowym, złożoną z Rusi Podlaskiej i lubelskiej. Są to były obwody (a następnie powiaty): biański, radzyński, krasnostawski (w połowie) i hrubieszowski, część wschodnią b. województw podlaskiego i lubelskiego stanowiące. Ludność wiejska ruska wkracza jeszcze promieniami w były obwody siedlecki i zamojski. Natomiast we wszystkich powiatach gęsto są wśród Rusinów rozsiane osady mazurskie. Polską też jest szlachta i po największej części mieszczanie chrześcijańskiego wyznania”².

Taki „rozdział” sprawił w konsekwencji, że materiały z obszaru szerokiego pogranicza znajdują się zarówno w *Lubelskiem*, jak i w *Chełmskiem*, gdyż o ich przynależności decydował w dużej mierze język i wyznanie. Nie oznaczało to jednak działania schematycznego. W praktyce jako zbieracz i wydawca materiałów chełmskich uwzględnił Kolberg obok ruskich również folklorystyczne teksty polskie, po części znane, śpiewane i opowiadane przez miejscową ludność ukraińską, a także charakterystyczne przekazy w wersji językowej mieszanej. Granica obu regionów nie jest więc ostra; przebiega przez środek utworzonej w 1866 roku i utrzymującej się w tych samych granicach przez cały wiek XIX guberni lubelskiej³, wyznaczając dla Chełmskiego części wschodnie powiatów krasnostawskiego, zamojskiego (bez Zamościa)

¹ Wstęp do cz. I *Lubelskiego* (DWOK T. 16) s. I.

² *Chełmskie* cz. I (DWOK T. 33) s. 1.

³ Granice tej guberni były takie same jak istniejącego w latach 1816–1837 województwa lubelskiego, które wspomina w cytowanym tekście Kolberg. Zob. H. Łopaciński

oraz tomaszowskiego. Wobec niemożności precyzyjnie wyznaczonej linii granicznej, dzielącej Chełmskie od Lubelskiego, pozostaje dziś odwołać się do praktyki Kolberga w tym zakresie i tak też postąpili wydawcy tego tomu, a także suplementu lubelskiego.

Pozostałe granice regionu chełmskiego rysują się wyraźniej niż wspomniana wyżej granica zachodnia z Lubelskiem. Obejmując wąski pas pogranicza etnicznego polsko-ruskiego między Bugiem i Wieprzem, wzdłuż lewego brzegu Bugu, region ten w ujęciu Kolberga sięga od Drohiczyna na północy po Tomaszów Lubelski na południu. Granicę wschodnią stanowi rzeka Bug, która wyznacza jednocześnie granicę państwową między Królestwem Polskim a cesarstwem rosyjskim, od południa linia graniczna pokrywa się z granicą Królestwa Polskiego i Galicją, na północo-zachodzie zagarnia część Podlasia, opierając się na skracającym ku zachodowi Bugu. W znacznej części granice te pokrywają się więc z ówczesnymi XIX-wiecznymi granicami administracyjnymi, odzwierciedlającymi obowiązujące wówczas podziały polityczne, które trzeba było respektować. Tak wyznaczony zasięg regionu potwierdzają też w zasadzie miejscowości wymienione w rozdziale „Kraj” przy opisie historyczno-geograficznym, zamieszczonym w części I *Chełmskiego*, a dokonany w układzie: Bialskie i Radzyńskie (Podlasie), Chełmskie, Hrubieszowskie.

III

Nie dysponujemy obecnie pełną i wyczerpującą dokumentacją własnych badań terenowych Kolberga. Zachowane źródła informują o nich najczęściej ogólnikowo bądź fragmentarycznie. Nie zachowały się również w komplecie rękopisy pochodzące z badań terenowych, brak pełnych i uporządkowanych informacji na temat kolejnych podróży, ich dat, przebiegu i pozyskanych plonów. Najwięcej danych na ten temat przynosi korespondencja, także jednak nie zachowana w całości, własnoręcznie sporządzone przez Kolberga pod koniec życia, brulionowe i lakoniczne itinerarium oraz prowadzony w latach 1859–1869

Dawne podziały administracyjne dzisiejszej guberni lubelskiej. Przyczynek do geografii historycznej, „Wisła” T. XVI: 1902, s. 279–283.

odręczny notatnik wydatków i dochodów¹. Pewne informacje znaleźć można w kolejnych wstępnach Kolberga do wydawanych monografii, w relacjach i notatkach Kopernickiego, sporadycznie w rękopisach i drukowanych tomach.

Ponadto orientację w ustaleniu związku pozyskanych materiałów z konkretnymi podróżami czy etapami badań utrudnia fakt, że Kolberg nie ograniczał się do eksploracji w obrębie interesującego go regionu, ale także wykorzystywał różne nadarzające się okazje poza jego granicami, zwłaszcza przy penetracji terenów sąsiednich. Wiadomo, że badania nad Chełmskiem łączył z badaniami w Lubelskiem, co wynikało nie tylko z sygnalizowanej już nieostrej granicy między obu regionami, ale z przyjętej marszruty, możliwości postoju, chęci jak najpełniejszego wykorzystania przychylnych „stacji” badawczych, zminimalizowania kosztów podróży, a uzyskania jak najbogatszych zbiorów. Podobnie organizował pracę na Mazowszu, gdzie prowadził badania od najwcześniejszych lat, a mieszkając na stałe w Warszawie, zbierał też materiały z innych regionów od przyjezdnych i gości z różnych stron Polski, odwiedzających stolicę.

Pierwsza i najlepiej udokumentowana podróż Kolberga w Chełmskie przypada na rok 1859, kiedy to był także w Sandomierskiem, Radomskiem i Lubelskiem. W itinerarium pod tą datą zanotował: „Do Orońska (Prusakowej), Radomia, do Lublina, do Chojna, Bezka, i Krasnego (Piotrowscy i Kosińscy), do Gałęzowa (Kozmianów)”². Nie wiadomo, czy wymienione trzy wsie: Chojno, Bezek i Krasne były jedynymi miejscowościami chełmskimi, które wówczas odwiedził. O Piotrowskich i Kosińskich, prawdopodobnie właścicielach, nie udało się pozyskać bliższych informacji. W zeszyciku z wydatkami pod rokiem 1859 zapisał: „3 września [tj. już po powrocie do Warszawy] – „Podróż przez dwa miesiące po Sandomiersk[iem], Radomsk[iem] i Lubelsk[iem]”³. Natomiast na luźnej kartce, dołączonej do tego notatnika, udokumentował starannie ową podróż, podając datyienne, kolejne miejscowości i wydatki, dzięki czemu otrzymujemy jedyną tak dokładną relację o trasie i okolicznościach badań terenowych Kolberga, jaka się zachowała do dziś w jego zbiorach.

¹ Zob. *Wykaz podróży Oskara Kolberga*, w: *Korespondencja... cz. III* (DWOK T. 66) s. 705–706 oraz rkp. Kolberga w Bibliotece PAN w Krakowie, *Papiery osobiste*, sygn. 3210.

² *Wykaz podróży...*, s. 705.

³ *Papiery osobiste...*, sygn. 3210, k. 4.

Odnotowując w tym sprawozdaniu najpierw trasę przez Puławy i Kurów do Lublina i Piasków (29–30 lipca), tak przedstawia swój pobyt i wydatki w Chełmskiem:

„30 lipca – konie do Siedliszcza	35
31 [lipca] – Siedliszcze, nocleg i śniadanie	50
– „konie do Chojna	90
1 sierp. – Chojno, pieśni	30
4 " – " " " " , skrzypek	60
7 " – Bezek, na piwo	30
12 " – Krasne, za pieśni	15
13 " – Chojno, d[itto]	15
14 " – " " " "	30
16 " – " " " " , na piwo	1,60 ¹ .

Po 17-dniowym pobycie w okolicach Chełma Kolberg odbywa dalszą wędrowkę przez Lublin, Gałęzów, Wołę Gałęzowską, Wołę Sobieską, Tarnogórę, znowu Lublin, skąd wraca 2 września do Warszawy.

Z zapisków tych dowiadujemy się więc, że podróżując przez Puławy i Lublin, odwiedził wówczas w ciągu ponad dwóch tygodni sierpnia Siedliszcze, Chojno, Bezek, Krasne, wsie leżące w ówczesnym powiecie chełmskim. Odnajdujemy w nich także informacje o nieznanym skądinąd okolicznościach badań terenowych, tj. o wynagradzaniu datkami pozyskanych śpiewaków i grajków, a także o kosztach wyprawy. Z tą podróżą wiązać można dwa wesela opisane przez Kolberga w tomie 33: wesele VI – z lokalizacją: „od Chełma (Bezek)” i wesele VII – „od Pawłowa (Krasne)”, gdyż oba opatrzone są w druku datą: 1859². Jest też prawdopodobne, że z tych badań pochodzą zapisy niektórych pieśni, oznaczonych podobnymi notami lokalizacyjnymi, nie jest to jednak pewne, gdyż nie są datowane³. Materiał z tej podróży odzwierciedla ten etap ewolucji zainteresowań i badań Kolberga, kiedy w centrum jego poszukiwań i prac znajdowały się pieśni, melodie, zwyczaje i obrzędy.

¹ Tamże, k. 23.

² Zob. *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 305 i 328.

³ Zob. m. in. nr 17, 21, 42, 49, 79b, 106, opublikowane w części II *Chełmskiego* (DWOK T. 34). Por. także *Lubelskie cz. I* (DWOK T. 16): opis dożynek V na s. 126–127, nr 461, 463, 490 oraz *Lubelskie cz. II* (DWOK T. 17): nr 178, 180, 191, a także suplement lubelski (DWOK T. 75): nr 75 i 164. Datą 1859 opatrzone jest natomiast w części I *Lubelskiego* wesele XVI (s. 234 i nast.), z lokalizacją: „od Biskupic, Pawłowa (Chojno 1859)”.

W latach 1863–1865 orientacja ta uległa zmianie: wówczas wypracował swój program dokumentacji wszystkich dziedzin kultury ludowej dawnej Rzeczypospolitej i realizował go konsekwentnie do końca życia poprzez kolejne monografie etnograficzno-folklorystyczne¹.

Z pobytom w Lublinie i w Lubelskiem mogły się także wiązać nieudokumentowane w źródłach wycieczki w Chełmskie lub nabytki z Chełmskiego, których dziś nie można zidentyfikować. I tak Lublin odwiedził Kolberg w roku 1862, 1865 i 1866², z tymi datami nie wiążą się jednak żadne jego informacje o kontaktach z Chełmszczyzną. Natomiast I. Kopernicki, wymieniając podróże Kolberga, pisze: „[...] w Chełmskie do pp. Hemplów, pułkownika, do Tarnowa pod Chełmem i do [Tuchowicza] pod Łukowem, także do pp. Hemplów, w r. 1866, 1867, 1868”³. W pozostałych źródłach i we własnych zapiskach Kolberga informacja ta co do jego pobytu w Chełmskiem w latach 1866 i 1868 nie została jednak potwierdzona, zatem obie należy uznać za hipotetyczne.

We wstępie do części I *Chełmskiego* znajdujemy wskazówkę najbardziej wiarygodną: sam Kolberg odnotowuje owocne dla swoich badań pobytu w Tarnowie pod Chełmem u Hemplów w latach 1867, 1869 i 1870. Roku 1867 nie potwierdzają inne źródła i świadectwa, podaje go jedynie Kopernicki w cytowanej wyżej notatce; w itinerarium Kolberg odnotował pod tą datą podróże w Poznańskie, do Krakowa, Lwowa i Barysza, co zgodne jest z danymi w zeszycie z rachunkami. Wydaje się, że nie ma jednak dość ważkich przesłanek, by zakwestionować datę 1867, podaną w opublikowanym tomie.

Pobyt Kolberga w Chełmskiem w roku 1869, wymieniony we wstępie, udokumentowany jest w itinerarium, w którym czytamy: „1869 – do Tarnowa (Hemplów) [...]” oraz w zeszyciku z rachunkami: „13–20 V – podróż koleją i pobyt u Hemplów w Tarnowie – 6,50; 15–27 VI – na wsi

¹ Zob. list do Redakcji „Biblioteki Warszawskiej” z lutego 1865 roku, *Korespondencja...* (DWOK T. 64) s. 102–105. Por. też zarys życia i działalności Kolberga oraz ewolucja jego programu badawczego: E. Millerowa i A. Skrukwa *Oskar Kolberg 1814–1890*, w: *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*, Warszawa 1982, s. 25–103.

² Por. A. Skrukwa „Lubelskie” *Oskara Kolberga*, w: *Lubelskie. Suplement do tomów 16–17* (DWOK T. 75), s. VIII i IX.

³ Rękopiśmienna notatka Kopernickiego do biografii Kolberga, Bibl. PAN w Krakowie, sygn. 2183, k. 68. Nazwy podlaskiej siedziby Hemplów Kopernicki nie wpisał, pozostawiając wolne miejsce.

u Hemplów i podróż na Lublin – 9,75”¹. Natomiast w liście do B. Hoffa z 23 maja 1869 roku Kolberg pisze: „Dwa listy Pańskie odebrałem dzisiaj (22 maja), wróciwszy z tygodniowej wycieczki w Podlaskie”². Nie wspomina jednak, jakie miejscowości na Podlasiu wówczas odwiedził.

Wyprawa w Chełmskie w roku 1870 odnotowana jest poza wstępem także w itinerarium: „do Hemplów (na Siedlce, Kodeń, Włodawę)”³. Wprawdzie w listopadzie tego roku Maria Hemplówna pisze do Kolberga z Tarnowa: „I ja również niewymownie żałuję, że nie wypadło Sz. Panu być tego lata w Tarnowie, ale umiałam uwzględnić bardziej konieczną potrzebę jego obecności tam, gdzie chodziło o dopilnowanie i dopełnienie wychodzącego dzieła [...]”⁴, nie przeczy to jednak możliwości przyjazdu Kolberga do Tarnowa wiosną tego roku, praktykował on bowiem wyprawy terenowe nie tylko latem. Latem i jesienią 1870 roku przebywał istotnie w Krakowie, o czym świadczy korespondencja⁵.

Tak więc na podstawie zachowanej dokumentacji uznać można za pewne pobyty i prace Kolberga w regionie chełmskim w latach: 1859, 1867, 1869 i 1870, natomiast za prawdopodobne w roku 1866 i 1868 (Kopernicki) oraz tylko możliwe: 1862 i 1865, kiedy to wiadomo, że odwiedził Lublin i podróżował po guberni lubelskiej.

Rok 1870 zamyka bezpośrednio badania i kontakty Kolberga z regionem chełmskim. Jak wspomniano, po przeniesieniu się w Krakowskie nigdy już nie przekroczył granic zaboru rosyjskiego i nie powrócił na ziemię wchodzące w skład Królestwa Polskiego.

IV

Pisząc we wstępie do pierwszej części monografii o swoich badaniach w Chełmskiem, Kolberg wspomina ze szczególną wdzięcznością odwiedzin u Hemplów w Tarnowie: „Poszukiwania nasze w kilku jedynie miejscowościach, przy sprzyjających ku temu okolicznościach skrzętniej niż gdzie indziej dokonywane, najobfitszy owoc przyniosły nam w okolicy Chełma, gdzie osobliwie w gościnnym domu pp. Hemplów

¹ Wykaz podróży..., s. 705 oraz rkp. Kolberga, sygn. 3210, k. 18.

² Korespondencja... cz. I (DWOK T. 64) s. 326.

³ Wykaz podróży..., s. 705.

⁴ Tj. drukującego się *Krakowskiego*. Zob. *Korespondencja...* cz. I (DWOK T. 64) s. 369.

⁵ Por. listy nr 246, 247, 249, 251 w cz. I *Korespondencji...* (DWOK T. 64).

w Tarnowie pod Sawinem, dzięki umiejętnej pomocy i zamilowaniu do rzeczy ludowych córki domu, p. Marii Hempel, zdołaliśmy (w latach 1867, 1869 i 1870) nagromadzić zasób wiadomości i notatek etnograficznych, rzadko kiedy w takiej przez nas w innych okolicach nabytych obfitości. Przy opisie np. samego już wesela w Tarnowie najmniejszego przy tym obrzędzie zachowywanego nie pominięto szczegółu i zwyczaju¹.

Rzeczywiście w Tarnowie znalazł Kolberg optymalne warunki dla realizacji swoich prac, a organizacja i sposób ich prowadzenia mogą stanowić wzorcowy przykład jego metody badawczej. Dwór rodziny Hemplów stał się główną i nieocenioną „chełmską kwaterą” Kolberga i bazą dalszych wypadów terenowych, a życzliwość i zrozumienie ówczesnych właścicieli Tarnowa zapewniły mu niezwykle dogodne warunki do gromadzenia materiału, zwłaszcza w okolicach Chełma, i wyjątkowe plony². W Tarnowie, jednej z najlepszych stacji badawczych w ciągu 50-lecia swych wypraw terenowych, Kolberg znalazł także możliwość powiększania zbiorów z innych okolic Chełmszczyzny, z Podlasia i z Lubelskiego, a nawet z innych regionów, za sprawą krewnych i przyjaciół rodziny, przyjezdnych, gości i ich służby, zachęcanych do współpracy z badaczem dzięki inicjatywie gospodarzy.

Szczególną pomoc w poszukiwaniu i gromadzeniu materiału i w orientacji w nieznanym sobie folklorze pogranicza polsko-ukraińskiego, przerodzoną następnie w owocną współpracę, uzyskał Kolberg od Marii Hemplówny, córki właścicieli Tarnowa, Marii z Bogdanowiczów (zm. w 1857 roku) i Aleksandra, majora wojsk polskich (1795–1867), ułana. Ojciec Marii kontynuował rodzinną tradycję walk niepodległościowych. Zaciągnął się w wieku 17 lat do pułku szwoleżerów Gwardii Napoleona, po jego upadku wstąpił do pułku ułanów w wojsku Królestwa Kongresowego, odznaczył się jako dowódca w powstaniu listopadowym, a po jego klęsce ożenił się w 1833 roku i gospodarował w majątku Tarnów. Brał też udział w powstaniu

¹ Wstęp do cz. I *Chełmskiego* (DWORK T. 33) s. X. Mowa o weselu opublikowanym tamże (s. 237 i nast.) jako czwarte z kolei, z datą: 1869–1870 i lokalizacją: „Od Sawina (Tarnowo, Wola Tarn.)”.

² O dworze w Tarnowie i jego historii zob. S. Skibiński *Chełmska kwatera Oskara Kolberga*, „Kurier Lubelski” 1971 nr 184.

styczniowym wraz ze swoją córką Marią¹. Hemplowie mieli pięcioro dzieci: Aleksandra, też uczestnika powstania styczniowego, Marię, Zuzannę, później żonę Maksymiliana Bogdanowicza, właściciela dóbr Przemiuwólki pod Żółkwią, Paulinę, która wyszła za doktora Skawińskiego, praktykującego w Krasnymstawie, gdzie zamieszkali, i Helenę, późniejszą działaczkę społeczną, współpracownicę lwowskich pism ludowych. Kolberg przyjaźnił się i współpracował z trzema siostrami: Marią, Heleną i Zuzanną, nie zdążył poznać ich matki, a gdy przyjechał ostatni raz do Tarnowa w roku 1870, nie zastał już ojca, który zmarł w 1867 roku.

Maria (1834–1904) urodziła się w Puchaczowie pod Łęczną, w majątku swego dziadka, Jakuba Bogdanowicza, wychowała się w majątku rodziców, w Tarnowie pod Sawinem. Zajmowała się studiami i badaniami przyrodniczymi, zbierając i opracowując zielniki z okolic Chełma, Hrubieszowa i z nad Wisły i publikując ten materiał w „Pamiętniku Fizjograficznym” w roku 1885. Kontakt z Kolbergiem skierował ją w stronę poszukiwań etnograficznych. Pomagała mu w zbieraniu materiału z Chełmszczyzny, w pozyskiwaniu narratorów, grajków i śpiewaków, a także współpracowników i korespondentów, sama dopełniała jego zbiory własnymi zapisami, informacjami i opisami etnograficznymi, spisywała teksty folklorystyczne, a także, częściowo przy pomocy siostry swej, Heleny, melodie ludowe². Ułatwiła też Kolbergowi orientację w nowym wówczas dla niego materiale ukraińskim, notowała słownictwo, zwroty frazeologiczne, informacje gramatyczne, „próbki żywej mowy”, dokumentujące codzienny, potoczny dialekt, oraz gawędy i opowieści, sporządziła nawet specjalny słownik mowy ludu chełmskiego

¹ Zob. Z. Bzowski *Dzieje rodziny Hemplów*, Warszawa 1987 (o tarnowskiej gałęzi rodziny zob. s. 218–223). O udziale Marii Hemplówny w powstaniu styczniowym pisała M. Bruchnalska, poświęcając jej osobne wspomnienie w książce *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym* (Miejsce Piastowe 1933 s. 264) oraz D. Waurzykowska-Wierciochowa, która w pracy *Z ułtowania. Opowieść biograficzna o Wandzie z Wolskich Umińskiej 1841–1926* (Lublin 1973 s. 316), omawiając działalność konspiracyjną kobiet na Lubelszczyźnie, wśród szczególnie odważnych i ofiarnych „kurierek i wywiadowczyń” wymienia również Marię Hemplównę.

² Por. H. Zwolakiewicz *Zapomniana etnografka – Maria Hemplówna*, w: *W kręgu Hieronima Łopacińskiego. Księga pamiątkowa na siedemdziesięciolecie Biblioteki*, Lublin 1977 s. 99–105. (Chodzi o Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie).

i przygotowała rozprawę o języku. Materiały te dostarczała Kolbergowi na miejscu bądź korespondencyjnie aż do roku 1876, kiedy to majątek rodzinny Tarnów przeszedł w inne ręce¹. Później Hemplówna przebywała w dworach swoich krewnych i przyjaciół, w Słupii Nadbrzeżnej, Skorzczycach, Nadrybiu, Samokłeskach i Węglinie, zajmując się zarządzaniem domu, gospodarstwem, pracą naukową i literacką oraz działalnością społeczną. O ewentualnych dalszych jej kontaktach z Kolbergiem po roku 1876 brak informacji.

Wkład Hemplówny w monografię Chełmskiego jest bardzo znaczny. Nie można go wprawdzie udokumentować w pełni, gdyż podobnie jak w przypadku rękopisów Kolberga nie zachowały się wszystkie manuskrypty jej pióra, jednak nawet na podstawie znanych dziś źródeł można uznać, że zarówno zasób i różnorodność zebranych przez nią dla Kolberga materiałów, jak i ich rzetelność i wiarygodność okazały się decydujące dla kształtu i wartości *Chełmskiego* i stanowią jego źródłowy fundament.

Zachowały się jedynie cztery listy Hemplówny do Kolberga z lat 1870–1874, pisane w okresie jego przeprowadzki i bezpośrednio po niej². Ilustrują one żywe kontakty autorki z adresatem, życzliwe zainteresowanie i zrozumienie dla jego prac, bliską i owocną współpracę. Nie dokumentują jej jednak na tyle wystarczająco, by datować zebrane i wysyłane materiały i szczegółowo je oznaczyć. Z listów tych wynika, że Hemplówna pisywała znacznie częściej, uderza też zupełny brak listów Kolberga, które często w wypadku innych adresatów przetrwały w wersji brulionowej w jego archiwum. Rodzina Hemplów, od kilku pokoleń zaangażowana w działalność patriotyczną i społecznikowską, w walki niepodległościowe i powstańcze, także w udział w powstaniu styczniowym, była zapewne szczególnie zagrożona represjami ze strony władz i policji carskiej oraz cenzury. Prawdopodobnie także i z tych względów zarówno Kolberg, jak i Hemplówna w miarę możliwości korzystali częściej z prywatnych okazji przekazywania przesyłek za pośrednictwem podróżujących znajomych i przyjaciół. Możliwe, że także z tych powodów, by zatrzeć ślady wzajemnych kontaktów, Hemplówna

¹ Po licytacji w 1875 roku dobra Tarnów przejęło za długi Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Lublinie, które w 1878 roku sprzedało je Walerianowi Surawskiemu.

² Tj. z 12 listopada 1870 roku, z 11 grudnia 1871 roku, z 30 kwietnia 1873 roku i z 3 lutego 1874 roku (listy nr 250, 267, 307 i 323 w cz. I *Korespondencji* (DWOK T. 64).

niszczyła oryginały listów Kolberga, on zaś likwidował swoje bruliony. Znamienna w tym względzie jest uwaga Hemplówny w liście z 12 listopada 1870 roku: „Adresować trzeba przez Warszawę, Lublin, Urszulini (Tarnowa w adresie nie trzeba wspominać), to pewnie dojdzie”¹. Prawdopodobnie więc w miarę możliwości korespondencja przekazywana była nie drogą pocztową, a przez zaufanych pośredników.

Doniesienia w owych czterech listach pokazują postępy prac Hemplówny i jej zaangażowanie oraz szczerą chęć pomocy Kolbergowi. Konkretnie wskazówki na temat kolejnych przesyłek materiału dla niego są jednak skąpe. W 1870 roku Hemplówna informuje: „Co do moich własnych zbiorów [...] donoszę, że znów ich się nabierała dość spora paczka, którą codziennie prawie pomnażam, postępując podług miłych mi zawsze i pamiętnych wskazówek. Wypracowanie o roślinach wykończyłam starannie, mam nadzieję, że Sz. Pan z niego zadowolony będzie”². Rok później pisze: „[...] mając na sumieniu daną Panu obietnicę zebrania melodji pieśni Rusinów nadbużnych, wstrzymywałam się z listem, w którym bym mogła Mu donieść, że melodie te, o ile mogłam i potrafiłam, znajdując się już w paczce notatek tyjących się ludu, które dla Szanownego Pana zbieram. Otóż właśnie teraz, z pomocą siostry mojej Helenki, która ma szybszą zdolność i większą łatwość w przyswajaniu sobie muzyki niż ja, spisałam dwadzieścia kilka melodji (do przesłanych pieśni lub do niektórych nowo spisanych [...]). Teraz rysuję plan gruntów, łąk i pastwisk, wraz z rozmieszczeniem domostw, to jest chat, przy ulicy wiejskiej wsi Tarnowa i drugiej wsi, Wólka Tarnowska – według życzenia Szanownego Pana”³. Po półtora roku zbieraczka donosi znowu: „Nazbierawszy znów nieco szczegółów, przesyłam je w liście [...]”⁴. W ostatnim zachowanym liście tłumaczy: „Z obecną poselką wstrzymywałam się [...]. Tymczasem [...] starałam się z mojej strony pozierać z różnych okolic Rusi użyteczne szczegóły, przez moich znajomych, krewnych itd., itd. Przyjmij, Kochany Panie i Przyjacielu, co zebrać zdołałam [...]”⁵.

¹ Tamże s. 370 (list 250).

² Tamże.

³ Tamże s. 397 (list 267).

⁴ Tamże s. 450 (list 307).

⁵ Tamże s. 476 (list 323).

Materiały przesłane z listami zostały później, zapewne przez samego Kolberga, odłączone od nich i złożone w odpowiedniej tece z materiałem etnograficznym, przy czym niekiedy pierwotne źródłowe całości zostały rozbite (np. między teki z materiałami lubelskimi i chełmskimi)¹. Trudno je więc dzisiaj zidentyfikować i powiązać z odpowiednimi datami. Jedyne w przypadku „wypracowania o roślinach”, tj. o wierzeniach związanych ze światem roślinnym, można ustalić górną granicę powstania rękopisu, który jednak nie zachował się. Posłużył zapewne później jako podstawa druku odpowiedniego rozdziału w części drugiej monografii i zaginął w drukarni. Plan gruntów, łąk, pastwisk i zabudowy wiejskiej Tarnowa i Wólki Tarnowskiej, prawdopodobnie wkrótce ukończony, trafił do Kolberga, zachował się w jego zbiorach i jest reprodukowany w tym tomie². Natomiast w przypadku „dwudziestu kilku melodii” nie można mieć pewności, o jaki rękopis chodzi i czy się zachował. Być może jego fragmentem są dwie karty z 18 pieśniami, z lokalizacją: „Orchówek”³, na których zanotowany jest na ogół tylko tekst pod melodią, a dalszy zasygnalizowany został przez „etc.”. Jedyne dołączony do ostatniego listu Hemplówny spis nazwisk z kilku miejscowości Rusi Czerwonej, Sanockiego i Przemyskiego zachował się jako całość zespolona z listem, choć nie wiadomo, czy kompletna.

Cytowane fragmenty listów wskazują, że w okresie 5-lecia, od 1870 do 1874 roku, Hemplówna systematycznie pomnażała swoje zbiory dla Kolberga, że czyniła to zgodnie z jego zapotrzebowaniem i wskazówkami oraz że nie ograniczała się jedynie do rodzinnego Tarnowa i okolic Chełma, ale także starała się pozyskać nowych współpracowników oraz informacje i materiały „z różnych okolic Rusi”. Zachowane rękopisy pozwalają też na ustalenie proveniencji niektórych materiałów z Lubelszczyzny, które spisane zostały jej ręką⁴.

Spośród rodziny Hemplów, poza Marią, z Kolbergiem współpracowała także Helena, najpierw mieszkająca w Tarnowie i tam m. in.

¹ Przykładem może tu być wspomniany wyżej czystopis lubelsko-chełmski (por. przyp. 1 na s. VII–VIII). Zob też m. in. karty 12 i 13 z zespołu z sygn. 3202, które stanowiły kiedyś całość z kartą 8 w tece 17, sygn. 1218, na co wskazują kolejne numery stron podane przez autorkę i jednorodny charakter rękopisu.

² Jest on obecnie przechowywany w tece rycin nr 47, sygn. 1354/II, k. 18. Zob. ilustr. 2 i 3.

³ Sygn. 3203, k. 44 i 45.

⁴ Por. A. Skrukwa „Lubelskie” Oskara Kolberga... s. XXV.

pomagająca Marii w spisywaniu dla niego melodii jako bardziej biegła w tej umiejętności, później przebywająca we Lwowie. Pod Żółkwią mieszkała wraz z mężem trzecia z siostr, Zuzanna Bogdanowiczowa, którą Helena i Maria odwiedzały. Wspomina o tym Maria w cytowanym wyżej liście z grudnia 1871, a także dwa lata później, gdy pisze do Kolberga: „[...] żałuję, że nie mogę odwiedzić Przemiuółek wtedy, jak Szanowny Pan być tam zamierza, co niewątpliwie miłym będzie moim braterstwu [tj. (Zuzannie z mężem) i Helence, która Panu w pomocy zjednania sobie śpiewaków i opowiadaczy zupełnie mnie zastąpi”¹. Wyraźnie widoczna jest tu rola, jaką obie panny Hemplówny spełniały w organizacji badań Kolberga, pomagając mu w pozyskiwaniu wykonawców i narratorów i spisywaniu tekstów i melodii. W archiwum Kolberga pozostał szczególny ślad tej współpracy siostr w postaci kilku przechowywanych razem, pewnie i razem mu dostarczonych zapisów z Przemiuółek, wykonanych ręką Marii, Heleny, a może i Zuzanny².

Pomocą służyła także Kolbergowi inna Maria Hempel z Podlasia. W Tuchowiczu pod Łukowem mieszkali krewni Marii Hemplówny z Tarnowa. Jej stryj, Joachim Hempel (1787–1874), inżynier, urodzony w Puławach, był – tak jak i ojciec Marii – szwoleżerem, Napoleończykiem, ożenił się w 1817 roku z Rozalią Dmochowską i osiadł w posagowym majątku żony, Tuchowiczu. O pobycie Kolberga u nich w 1866 roku wspomina w cytowanych wyżej notatkach Izidor Kopernicki. Pisząc w 1873 roku do Kolberga o swojej „imienniczce z nazwiska i imienia, w Tuchowiczu, która także dla Pana szczegółły o ludzie

¹ List z 30 kwietnia 1873 roku, *Korespondencja...* cz. I (DWOK T. 64) s. 451 (list 307).

² Są to rękopisy sporządzone przez trzy różne osoby: melodia ballady z krótkim tekstem, niewątpliwie ręką Marii Hemplówny (teka 19, sygn. 1242, k. 414), pieśń dożynkowa z melodią, zapisana najprawdopodobniej przez Helenę (tamże, k. 415–417) oraz inną ręką, może Zuzanny, drobne notatki, m. in. kilka nazw roślin i narzędzi, przesądów i sygnałów o wątkach podaniowych (tamże, k. 409–411). Zapisy te opublikowane zostały w *Rusi Czerwonej* (DWOK T. 56 i 57/I). Zachowały się także, zanotowane przez Marię nazwiska, m. in. z Przemiuółek, dołączone do jej listu do Kolberga, o czym wspomniano wyżej.

zbierała [...]”¹, Hemplówna ma zapewne na myśli jedną z trzech córek Joachima, swoją kuzynkę, Mariannę Rozalię (1833–1895).

Wkład Hemplówny w dzieło Kolberga już po jego śmierci tak ocenił w datowanej na 16 lipca 1891 roku przedmowie do drugiej części *Chełmskiego* Izydor Kopernicki, najbardziej wiarygodny świadek życia i prac Kolberga w okresie krakowskim: „Chełmskie zaś było pierwszym dopiero polem studiów Kolberga nad etnografią ruską, studiów, którym on oddawał się z zamięłowaniem sobie właściwym, lecz i z trudnością nie małą, pochodzącą z dość słabej jeszcze wówczas znajomości swej i biegłości w języku ruskim. Szczęściem wszakże dla niego, wszelkie te trudności usuwała mu nieoceniona współpracowniczka i przyjaciółka jego, panna Maria Hempel, która nie tylko dopomagała mu nieodstępnie w jego badaniach podczas trzykrotnego pobytu Kolberga w okolicy Sawina, lecz i sama później, wtajemniczywszy się należycie w jego zadanie, zbierała dlań ustawicznie i dostarczała mu wszelkich wiadomości i materiałów, spisywanych przez siebie aż do roku 1876”².

Ta opinia wybitnego uczonego, profesora antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, członka Akademii Umiejętności, niezwykle sumiennego i oddanego Kolbergowi doradcy w sprawach naukowych i znawcy kultury ziem ukraińskich, znalazła już nieco wcześniej swój znamienity wyraz w liście napisanym do Hemplówny pół roku po śmierci Kolberga, 13 stycznia 1891 roku. List ten, długo nieznan, przypadkowo odnaleziony w 1944 roku, opublikowany został po raz pierwszy w 1977 roku. Kopernicki zwraca się w nim do adresatki „z wyrazami najgłębszego szacunku”, prosi o wskazanie „najbezpieczniejszej drogi do przesłania paczki” z przeznaczonym dla niej egzemplarzem pierwszej części *Chełmskiego* wraz ze swoimi wspomnieniami o życiu i ostatnich chwilach „nieodżałowanego przyjaciela naszego”. Pierwszą część *Chełmskiego* określa jako „dzieło zbudowane jedynie z materiałów otrzymanych dzięki światłej i nieocenionej pomocy Pani [...]”. Dodaje także: „[...] muszę

¹ Zob. *Korespondencja... cz. I* (DWOK T. 64) s. 451 (list 307). Materiały z Tuchowicza opublikował Kolberg w części III *Mazowsza* (DWOK T. 26), por. m.in. wesele VIII z lokalizacją i datą: „Tuchowicz pod Łukowem. W r. 1871” (s. 169 i nast.). Tej daty pobytu Kolberga na Podlasiu nie potwierdza itinerarium, gdzie w ogóle Tuchowicz nie został wymieniony. Może niezachowany w rękopisie materiał weselny pochodził od Marianny Rozalii Hemplówny.

² I. Kopernicki *Chełmskie cz. II* (DWOK T. 34) s. VII–VIII.

uprzedzić Panią, że dla samych tekstów ruskich, drukowanych pismem polskim, dzieło to napotkać musi na przeszkodę w cenzurze". W dalszym ciągu pisze: „Ponieważ w tej chwili właśnie przystępuję do wydania dalszych tomów [!] *Chelmskiego*, więc ośmielam się prosić Szanowną Panią, jeżeliby posiadała jakie materiały, później przez siebie zebrane, a mianowicie pieśni, bajki, przysłowia, zagadki i wszelkiego rodzaju przesądne wierzenia, zabobony i praktyki ludowe, aby była łaskawa przesłać mi to dla dołączenia do materiałów przysposobionych już do druku”¹.

Nie wiadomo, czy list ten dotarł do rąk adresatki, czy Hemplówna odpowiedziała Kopernickiemu i czy przysłała później jakieś materiały. W cytowanej przedmowie wydawca nie wspomina o nowych nabytkach, dostarczonych mu przez Hemplównę po śmierci Kolberga, natomiast informuje, że tom ten zbudowany został m. in. z materiałów zbieranych przez nią do roku 1876.

Obie wypowiedzi Kopernickiego należy uznać nie tylko za wyraz uznania i wdzięczności dla zbieraczki, ale przede wszystkim za najważniejsze obok Kolbergowskiego świadectwo roli Hemplówny w gromadzeniu źródeł i zbudowaniu monografii *Chelmskiego*.

Dwie inne osoby, dzięki którym pozyskał Kolberg materiał etnograficzny i folklorystyczny, zachowany i oznaczony w jego spuściźnie oraz wykorzystany w *Chelmskiem*, pozostają bliżej nieznane. Pierwsza z nich to Paulina Charłampowiczówna, której ręką spisany jest niedatowany i niepodpisany rękopis pt. *Notatki z podań ludu wiejskiego okolicy lubelskiej wsi Cyców* (obok tej miejscowości Kolberg dopisał: „od m. Puchaczowa”), w którym poniżej tytułu Hemplówna zanotowała nazwisko autorki: „spisała panna Paulina Charłampowicz”². Wykorzystując ten rękopis w pierwszej części *Chelmskiego*, Kolberg parokrotnie

¹ List ten odnalazł przypadkowo H. Zwołakiewicz; był wklejony do książki *Chelmskie*, uratowanej z makulatury w 1944 roku. Może był to egzemplarz, który wysłał Hemplównie Kopernicki i który dotarł do adresatki. Zwołakiewicz opublikował ten list po raz pierwszy w artykule pt. *Zapomniana etnografka – Maria Hemplówna...* na s. 103. Adresowany do Tarnowa, gdzie Hemplowie już wówczas nie mieszkali, trafił do rąk brata Marii, Aleksandra, do Serebryszcza, skąd dopiero wyekspediowany został do adresatki. Aleksander Hempel opatrzył go dopiskiem: „Posyłam Ci list, który błędził długo po rozmaitych miejscach, będąc adresowany do Tarnowa – pod moim adresem [...] kopię tego listu mam u siebie na przypadek, gdyby ten list zaginął – odebrałem go wczoraj – dziś posyłam, 11 lutego [18]91, Serebryszcze”. Zob. także s. 105.

² Sygn. 3202, k. 158–173.

opatrzył materiał z niego zaczerpnięty datą 1870¹. Nie wiadomo, czy pozyskał go w czasie swojej ostatniej podróży w Chełmskie, czy też otrzymał później korespondencyjnie. Możliwe, że nabytek ten zawdzięczał inicjatywie i pośrednictwu Hemplówny. O Charłampowiczach i ich związku z Cycowem nie udało się znaleźć informacji. Materiał zebrany w tym rękopisie dotyczy głównie niektórych zwyczajów dorocznych (Sobótka, Zapusty) oraz obrzędu weselnego i pogrzebowego, a także po części charakterystyki ludu i jego wierzeń. Charłampowiczówna zapisała też w Cycowie i najbliższej okolicy teksty 7 pieśni polskich, towarzyszących obchodowi Kołpanocki (tj. Sobótki) oraz 21 pieśni weselnych (bez melodii), towarzyszących obrzędowi. Te ostatnie śpiewane były w języku ukraińskim, jedna ma charakter mieszany². Autorka należała z pewnością do środowiska szlacheckiego, znała realia codziennego życia i zwyczaje w Cycowie i okolicy, a także miejscowy język ludowy.

Drugą, nieznaną nawet z nazwiska osobą, od której pochodzi część materiału wcielona do *Chełmskiego*, był ksiądz zamieszkały w Kielcach, autor rękopisu z 1876 roku pt. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu guberni lubelskiej i siedleckiej*³. Rękopis ten, opatrzony datą na końcu: „Kielce, 7 czerwca 1876” i notą Kolberga: „Przysłał ksiądz Siarkowski, 1876”, rzeczywiście przekazał Kolbergowi zaprzyjaźniony z nim ksiądz Władysław Siarkowski w liście z 9 lipca 1876 roku, informując, że manuskrypt, „obejmujący wiadomość o zwyczajach ludowych unitów guberni lubelskiej i siedleckiej, świeżo przesłanych na prawosławie”, powstał na jego prośbę oraz że autor „przez dwadzieścia kilka lat spełniał posługę religijną jako proboszcz i dziekan w wielu parafiach pomienionych guberni, a zatem zna dokładnie lud unicki, dziś prawosławny, stron rzeczonych, a prawosławia nie chciał przyjąć [...]”⁴. Przytaczając ten rękopis, Kolberg nie podaje daty, precyzuje natomiast proveniencję geograficzną materiału, najczęściej przy pomocy noty: „od Kodnia, Piszczaca, Terespoli”⁵. Są to prawie wyłącznie związane ze świętami i uroczystościami religijnymi opisy zwyczajów dorocznych

¹ Zob. *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 129, 149, 184.

² Zob. tamże s. 297 nr 250.

³ Sygn. 3202, k. 174–189.

⁴ *Korespondencja... cz. I* (DWOK T. 64) s. 629 (list 427).

⁵ Zob. m. in. *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 112, 119, 136, 142. W rękopisie autor bliżej nie lokalizuje całości swego materiału i konkretnych opisów; pojedyncze noty szczegółowe

w cyklu kalendarzowym od Bożego Narodzenia do dożynków oraz obrzędów rodzinnych: chrztu, pogrzebu, wesela. Kilka fragmentów dotyczy charakterystyki ludu. Autor nie notował pieśni ani innych tekstów ludowych. Kolberg wykorzystał ten rękopis prawie w całości, pomijając kilka fragmentów, zawierających uwagi ogólne, m. in. o światopoglądzie religijnym, niektóre opinie zredagował inaczej, nie zmieniając intencji zapisującego.

V

Badania Kolberga i materiały Hemplówny oraz obu wymienionych wyżej osób zdecydowały, że najlepiej przebadanym, choć stosunkowo niewielkim obszarem regionu, z którego pochodzi najwięcej materiału, są okolice Chełma (głównie Sawina, wsie: Tarnów, Wola Tarnowska, Chutcza, następnie Puchaczów), a także okolice Włodawy.

Drugie terytorium, skąd pozyskał sporo materiału, zamyka się w czworoboku: Biała, Terespol, Brześć, Kodeń, Łomazy. Najmniej punktów badawczych da się odnotować z powiatu hrubieszowskiego i zamojskiego (ten ostatni w części zachodniej należał do *Lubelskiego*). Dla tego obszaru dysponował Kolberg materiałem z literatury, tj. z pracy J. Gluźnińskiego o włościanach z okolic Zamościa i Hrubieszowa, drukowanej w „Dzienniku Warszawskim” w 1853 roku, przedrukowanej trzy lata później przez Wójcickiego w *Archiwum domowym*. Bogatym i obficie wykorzystywanym przez Kolberga źródłem były też prace Gołębiowskiego i Wójcickiego o zwyczajach i obrzędach ludu podlaskiego, z tzw. Podlasia ruskiego¹.

Prawdopodobnie, zgodnie ze swoją metodą segregowania źródeł bezpośrednio po ich pozyskaniu, spisane przez siebie do roku 1870 w badaniach terenowych i napływające od Hemplówny materiały Kolberg opracowywał redakcyjnie, porządkował i przygotowywał do druku niemal równoległe. Świadczy o tym fakt, że już w roku 1869

to kilka miejscowości w powiecie Biała (m. in. „okolice Terespoła”) oraz jeden raz: „okolice Chełma”.

¹ Obaj autorzy nie precyzują bliżej proveniencji geograficznej. Kolberg niekiedy ją uściśla, przypuszczalnie na podstawie własnego wywiadu, np. w źródle: bez danych lub ogólnikowo: „na Podlasiu”, „u Rusinów podlaskich”, u Kolberga: „od Białej, Łosic” (por. Ł. Gołębiowski *Gry i zabawy...* s. 265, *Lud...* s. 256, Kolberg w tomie 33 s. 163, 177).

mógł scharakteryzować je jako „do druku już poniekąd gotowe i opracowane”, a cztery lata później pisze o 3-tomowej Rusi chełmskiej jako o „rękopisie opracowanym na wzór *Krakowskiego*”¹. Nie wiemy jednak, jaki stopień zaawansowania udało mu się wówczas osiągnąć; prace nie były z pewnością ukończone, gdyż materiał od współpracowników napływał jeszcze co najmniej do roku 1876, a cytowana i odnotowana w drukowanej monografii oraz w rękopisach literatura wskazuje i na późniejsze poszukiwania, weryfikacje i uzupełnienia Kolberga. W roku 1876, dziękując Siarkowskiemu za rękopis *Opisanie niektórych zwyczajów...*, sporządzony przez unickiego księdza z Kielc, pisał m.in. o swoich badaniach w Lwowskiem, na Huculszczyźnie i na Bukowinie: „Lud tam, jak wiadomo, jest ruski i ma wiele cech pod względem etnograficznym niezmiernie ważnych, jak się o tym miałem sposobność przekonać już dawniej, osobliwie przy zbieraniu szczegółów na Podlasiu i w Chełmskiem, których mam zapas wcale niemały. I dlatego wdzięczny jestem nieskończenie za udzielenie mi za pośrednictwem Pańskim wiadomości z tamtych stron pochodzących, zebranych przez Szanownego Pańskiego kolegę, którego spostrzeżenia są dla prac moich nader cennym materiałem. Przyczynek ten jest nader pożądanym i w samą przychodzi porę”². Tak więc prace nad *Chełmskiem* toczyły się nadal, a poczucie ich ważności miał Kolberg bardzo ugruntowane.

Stopniowo dopełniał nadal kolejne działy swojej monografii o nowe informacje, opisy, teksty i melodie. Z zapisów terenowych sporządzał czystopisy, redagował teksty i melodie, łączył opisy przebiegu obrzędów z towarzyszącymi im pieśniami i melodiami tanecznymi, notowanymi często na osobnych kartach, uzupełniał dane dokumentacyjne. Gromadził literaturę przedmiotu, dokonując odpowiednich wyciągów, odpisów i notatek dotyczących Chełmskiego, wyszukiwał warianty pieśni w innych zbiorach. Układał w całość tematyczną materiały z różnych źródeł: zapisów własnych, rękopisów innych autorów, przekazów literackich, traktując wyselekcjonowane z nich opisy, wiadomości i utwory folklorystyczne równorzędnie.

Poczuciu wartości i zasobności swoich zbiorów chełmskich dawał wyraz i później. W roku 1879 pisał do Kraszewskiego: „Plan, jakim sobie

¹ Zob. *Korespondencja...* (DWOK T. 64) s. 301 i 442.

² List do W. Siarkowskiego z 20 października 1876 roku, *Korespondencja...* cz. I (DWOK T. 64) s. 651.

w robocie nakreślił, ogarnia wszystkie ziemie dawnej Polski, przedstawić się mogące wedle przyjętego przeze mnie systemu, nie bez udoładnień z doświadczenia czerpanych. Materiału jest niemal z każdej ziemi pod dostatkiem. Ruś sama (galicyjska, wołyńska i chełmska) zapelnąć by mogła kilkanaście tomów". Informując dalej, że zajmuje się obecnie Wielkopolską, dzieli się swoim niepokojem: „Co po niej nastąpi, nie umiem teraz powiedzieć; wiek podeszły i słabnące coraz siły nie dozwalają mi robić projektów na przyszłość. To tylko pewna, że póki Bóg siły te i zdrowie utrzyma [...], nie przestanę nad raz obranym pracować przedmiotem. Wątpię atoli, abym za życia całkowitemu podolał zadaniu. Więc przekazując pozostałe po mnie materiały Akademii, dam jej sposobność prowadzenia rzezonego dzieła dalej w rozmiarach i układzie, jaki za stosowne uzna”¹.

Kolejnym wyraźnym etapem prac nad Chełmskiem były lata bezpośrednio poprzedzające wydanie *Lubelskiego* (1883–1884), kiedy to wyselekcjonował materiał do tej monografii, oddzielając go od chełmskiego i wytyczając tym samym praktycznie granicę między obu regionami. W tym czasie problem podziału etnicznego Słowiańszczyzny wschodniej, miejsca języka ukraińskiego wśród innych języków słowiańskich, a także jego podział na grupy był dla Kolberga szczególnie istotny, pracował bowiem także nad *Pokuciem*. W roku 1884 za pośrednictwem Kopernickiego nawiązał kontakt korespondencyjny z Cesaławem Neymanem (1852–1906), kijowskim adwokatem, archeologiem i etnografem, który recenzował dwa pierwsze tomy *Pokucia*² i interesował się problematyką językoznawczą. W odpowiedzi na wskazówki i uwagi Neymana, przesłane „przed ostateczną redakcją chełmskich materiałów”, Kolberg pisał: „Ja sam gruntownie języka ruskiego nie znam, robiłem wprawdzie wycieczki w różne okolice Rusi i spisywałem mechanicznie wszystko, com zasłyszał, starając się o jak najwierniejsze oddanie dźwięków pisownią polską, lecz w studia głębsze językowe nie wdawałem się wcale dla braku czasu”. I dodawał z właściwą sobie skromnością: „[...] głębsze badania nad językiem, więc i sprostowania omyłek pozostawiam

¹ List z 20 października 1879 roku, *Korespondencja... cz. II* (DWOK T. 65) s. 268–269.

² C. Neyman „*Pokucie. Obraz etnograficzny*”. Skreślił Oskar Kolberg. I 1882, II 1883. „Kiewskaja Starina” 1884 s. 482–487.

lingwistom z powołania"¹. Neyman, powołując się na literaturę przedmiotu, którą zresztą Kolbergowi polecał, w odpowiedzi na jego wywody o podziale Słowiańszczyzny wschodniej na Ruś północną i południową, oparte na pracach Szafarzyka, wyjaśniał na podstawie nowszych badań miejsce języka ukraińskiego w słowiańskiej rodzinie językowej oraz jego podział na grupy, a także radził: „Jeżeli Szanowny Pan pracuje teraz nad Chełmskiem, jak to wnoszę z jednego listu p. Kopernickiego, to się Pan przeniósł do podlaskiej gwary północnego rusińskiego narzecza, tak przynajmniej my tu patrzymy. Pod względem etnograficznym to bardzo ciekawy zakątek; niwa to jeszcze przez etnografów prawie nietknięta”². Kolberg odpowiedział: „[...] wdzięczny także jestem za wskazówkę daną mi co do narzecza panującego w Chełmskiem i będę z łaskawej rady korzystał przy opracowaniu tej okolicy, co jednak przy nawale robót, jakimi jestem obciążony, zaledwie ku końcowi przyszłego roku (!) nastąpić zapewne będzie mogło”³. Uwagi i informacje Neymana, dotyczące literatury i wspomnianego podziału języka ukraińskiego, rzeczywiście wykorzystał Kolberg w *Chełmskiem*, cytując tam jego wywody i powołując się na „prace językoznawcze badaczy późniejszych” od Szafarzyka⁴. W pracach nad materiałami ukraińskimi znakomitym konsultantem i doradcą Kolberga był też zawsze gotowy i chętny do pomocy Izidor Kopernicki, który podzielał poglądy Neymana.

W miarę upływu lat niepokój Kolberga o wydanie materiałów ukraińskich, wobec braku środków finansowych i stałego mecenasa, który zapewniłby regularne ukazywanie się kolejnych tomów ruskich, staje się coraz bardziej widoczny. Obfitość materiałów własnych, a jednocześnie coraz liczniejsze publikacje historyczne i etnograficzne, dotyczące tzw. „guberni zachodnich”, powstające pod auspicjami rosyjskich towarzystw naukowych, sprawiają, że edycja zbiorów ukraińskich staje się dla Kolberga sprawą prestiżową, wyzwaniem skłaniającym go jako polskiego badacza do pośpiechu. W roku 1886 pisał do prezesa Akademii, Józefa Majera: „[...] wiek mój podeszły oraz przykład, jaki dają literaturze naszej rosyjskie, coraz gęściej (za podniętą zakładów naukowych)

¹ List do C. Neymana z 7 kwietnia 1884 roku, *Korespondencja... cz. III* (DWOK T. 66) s. 142 i 144.

² List C. Neymana z 10 kwietnia 1884 roku, tamże s. 148–149.

³ List do C. Neymana z 9 czerwca 1884 roku, tamże s. 162.

⁴ Zob. *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 41 przyp. 1.

ukazujące się publikacje etnologiczne, biorące za przedmiot swych badań zachodnie cesarstwa gubernie, nagłą – jak miemam – i nas także do pośpiechu w pracy i do szybszego na polu wydawniczym działania [...] Pożądanym by jeszcze było, aby i dla publikacji rzeczy ruskich, które w moich spoczywają tekach i systematycznego oczekują opracowania, wyjednanym został osobny fundusz roczny [...], izby dotyczące Rusi wydawnictwo, o ile możliwości za mego jeszcze żywota i pod moim okiem (więc wedle programu, jaki dotąd moim pracom przewodniczy) dokonywane być mogło w sposób, jak się to dzieje co do rzeczy polskich”¹. Do listu tego Kolberg dołączył wykaz swoich tek rękopiśmiennych, w którym tak opisał zawierającą materiały chełmskie: „Teką nr 27 – *Ruś chełmska i Podlaska*. Wypisy i bibliografia. Materiały wzięte z Gołębiowskiego, Kunickiego itd. Inne zebrane i dostarczone na miejscu w obfitości wraz z notatami dotyczącymi języka. Monografia uporządkowana i przygotowana do druku”². Podobnie teka ta opisana została w późniejszej wersji wykazu z 25 września 1887 roku; tam zanotował: „monografia uporządkowana całkowicie i przygotowana do druku w kilku tomach”³. Tak więc mimo nawału innych prac Kolberg nie zapomniał o *Chełmskiem*, a ostatecznie powrócił do wykończenia monografii w ostatnim roku życia.

Obawy i przewidywania, że nie zdoła opublikować swoich bogatych materiałów, okazały się uzasadnione. Spośród planowanych monografii poświęconych ziemiom ukraińskim, poza czterotomowym *Pokuciem* z obszaru ówczesnej Galicji, zdążył wydać jedynie pierwszą część *Chełmskiego*, monografii regionu pozostającego wtedy w ramach Królestwa. Reszta ogromnych zbiorów „ruskich” pozostała w jego archiwum, przekazany testamentem Akademii Umiejętności, i doczekała się edycji dopiero po śmierci Kolberga⁴.

¹ List z 10 stycznia 1886 roku, *Korespondencja...* cz. III (DWOK T. 66) s. 311–312.

² Wykaz ten zachował się w wersji brulionowej (oryginał otrzymał adresat), w której Kolberg wprowadził liczne poprawki. M. in. pierwotnie zapisał: „Inne [materiały] zebrane i dostarczone na miejscu w obfitości przez p. Marię Hempel, która nadto podała notaty, dotyczące języka i słowniczek” (sygn. 2183, k. 75–76); zob. *Korespondencja* (DWOK T. 66) s. 747 i s. 749 przyp. 20.

³ Sygn. 2183, k. 78, rkp. niepublikowany.

⁴ Kopernicki wydał drugą część *Chełmskiego i Przemyskie* (DWOK T. 34 i 35), J. Treliak *Wołyń* (DWOK T. 36), a w ramach *Dzieł wszystkich* ukazało się po raz pierwszy

VI

Tom pierwszy *Chełmskiego* zawiera – zgodnie z modelem wypracowanym przez autora *Ludu* dla monografii regionalnej – opis historyczno-geograficzny kraju, charakterystykę ludności, jej zajęć, mieszkań, ubiorów itd., opis zwyczajów (wraz z 34 pieśniami, spośród których nie wszystkie są numerowane) oraz obrzędów: chrztu, pogrzebu i 8 wesel. Tym ostatnim towarzyszy 346 pieśni i melodii, przeważnie samych tekstów; zapisów muzycznych jest wśród nich jedynie 75. Całość zamykają przypisy zawierające przyczynki bibliograficzne i źródłowe do prezentowanego materiału oraz spis „parafii ruskich w Chełmskiem”, który Kolberg datuje na około 1840 rok, a który ma metrykę znacznie wcześniejszą¹.

Analiza materiałów zawartych w tym tomie wskazuje, że w zasadzie Kolberg nie zmienił radykalnie kształtu i treści pracy przygotowanej do druku kilkanaście lat wcześniej, choć dopełnił tom o materiały i informacje pozyskane znacznie później, m.in. o uwagi o języku z cytowanego listu Neymana z 1884 roku, wiadomości i wyciągi z czasopism z lat 1882–1884, wskazówki bibliograficzne, obejmujące prace wydawane aż do roku 1889. Czerpał przede wszystkim z materiałów rękopiśmiennych Hemplówny, swoich oraz pozyskanych od współpracowników, o których wiemy, że dostarczane były do roku 1876. Wykorzystał też jako dopełnienie literaturę, głównie pochodzącą z lat odpowiednio wcześniejszych: prace Gołębiowskiego i Wójcickiego z lat 1830–1840, L. Kunickiego z połowy tego stulecia, J. Gluzińskiego z lat 1853–1856, M. Jasińskiej z 1863 roku². W nieznacznym natomiast stopniu sięgnął do prac późniejszych z lat 1870–1890, zwłaszcza rosyjskich, wówczas licznie się ukazujących, co było po części rezultatem trudności w dostępie do nich, przede wszystkim jednak wynikało, jak się wydaje,

Sanockie-Krośnięskie (T. 49–51), *Ruś Karpacza* (T. 54–55), *Ruś Czerwona* (T. 55–57), *Podole* (T. 47) oraz *Suplement do „Wołynia”* (T. 84).

¹ Źródłem tego materiału była najprawdopodobniej *Tabella miast, usi, osad Królestwa Polskiego*, Warszawa 1827.

² Informacje o pochodzeniu poszczególnych materiałów, opublikowanych w obu tomach monografii chełmskiej, zawarte są w drugiej części tego tomu, w „Przypisach źródłowych do tomów 33 i 34”.

z obiektywizmu naukowego Kolberga i obaw co do stronniczości tych publikacji, której w swoich pracach wystrzegał się konsekwentnie. Rosyjskie badania i prace etnograficzne, dotyczące ziem dawnej Rzeczypospolitej, włączonych po zaborach do Rosji, cieszyły się w II połowie XIX wieku szczególnym zainteresowaniem władz i badaczy rosyjskich, co było rezultatem nowej polityki narodowościowej caratu. Wyniki tych badań miały m.in. wykazać, że ziemie zachodniej Ukrainy i Białorusi są zamieszkane w przeważającej części przez ludność ruską i białoruską i że powinny być częścią składową cesarstwa rosyjskiego. Kolberg traktował natomiast kresy wschodnie jako integralną część dawnej Rzeczypospolitej i chociaż nie wypowiadał się na temat ich historii i przyszłości, wielokrotnie podkreślał związek tych ziem z Polską, co w najmniejszym nawet stopniu nie rzutowało na bezstronność i obiektywizm jego postawy jako badacza i zbieracza, dokumentatora kultury zarówno polskiej, jak i ukraińskiej¹.

W całym tomie, zgodnie ze swoją długoletnią praktyką, Kolberg łączył własne zapisy z materiałem uzyskanym od innych zbieraczy i zaczerpniętym z literatury. Nie dla wszystkich zawartych w książce tekstów i melodii można ustalić proveniencję źródłową, gdyż Kolberg nie sygnuje systematycznie kolejnych partii materiału czy cytowanych fragmentów z rękopisów obcych nazwiskami ich autorów. Ponadto wobec znikomej ilości zachowanych własnych zapisów terenowych i braku większości rękopisów Hemplówny nie można dziś wyraźnie ustalić, który materiał pochodził od niego, który od niej, tym bardziej że ścisła współpraca obojga w trakcie badań zaciera wkład indywidualny.

Na podstawie zebranych informacji źródłowych można przyjąć, że materiał opatrzony w tomie lokalizacjami z okolic Sawina i Chelma pochodzi z badań Kolberga i Hemplówny, prowadzonych na tym obszarze. Wspólnie opracowany został najbogatszy źródłowo, szczegółowy opis wesela IV – z lokalizcją: „od Sawina (Tarnowo, Wola Tarnowska)”, datowany w druku: „1869–1870” i komentowany przez Kolberga w cytowanym już fragmencie wstępu. Niestety rękopis całości nie zachował się. Melodie z tego wesela zanotował Kolberg, o czym świadczą nieliczne dziś zapisy terenowe, a Hemplówna przygotowała

¹ Por. m.in. W. A. Serczyk *Tzw. „ziemie ruskie” w działalności badawczej Oshara Kolberga*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” CCCLXXV 1974, Prace Etnograficzne z. 7 s. 21–33.

prawdopodobnie szczegółowy opis przebiegu obrzędu i zapisała teksty śpiewanych pieśni. Zapewne ona także sporządziła lub pomagała sporządzić opisy chrztu („od Chelma, Sawina”) i pogrzebu („od Sawina, Chelma, Dubienki, 1870”), których rękopisów obecnie nie odnajdujemy. Od Hemplówny pochodzą też prawdopodobnie wyobrażenia o rachubie czasu i kalendarzu oraz opisy zwyczajów, sygnowane informacją: „Chelm” lub nazwami wsi okolicznych. Jej ręką spisane też zostały informacje o Kumowie, Dubience i Uchaniu, dodane przez Kolberga w przypisach na końcu tomu. Można przypuszczać, że w znacznej mierze opracowała też charakterystykę ludu i kultury materialnej, bogato ilustrowaną słownictwem gwarowym i cytatami „mowy potocznej”. Niestety rękopisy mogą poświadczyć jej autorstwo w nielicznych tylko fragmentach. Zapewne ze względu na staranne, czytelne pismo zbieraczki, przejrzysty sposób zapisu (z tytułami, z lokalizacją, jasnym układem treści i informacji) oraz poprawny język manuskrypty Hemplówny dołączył Kolberg do swoich czystopisów jako podstawę druku i wyłączone dla tego celu z archiwum, zaginęły w drukarni lub po ukazaniu się książki zostały zniszczone przez Kopernickiego.

Z wcześniejszych badań terenowych Kolberga w okolicy Chelma, z 1859 roku, pochodzą wesela VI i VII, opatrzone cytowanymi już lokalizacjami i datą. Źródłem dwu innych opisów wesel były wymienione wyżej rękopisy obce: nieznanego księdza z Podlasia – wesele II, z lokalizacją: „od Kodnia, Piszczaca, Sławatycz”, oraz P. Charłampowiczówny – wesele V, „od Puchaczowa (Cyców, Głębokie)”. Z obu manuskryptów czerpał też Kolberg przy charakterystyce ludności oraz zwłaszcza przy opisie zwyczajów. Obficie wykorzystał też wspomniane już wcześniej prace poprzedników: Wójcickiego, Gołębiowskiego (wesele I – bez melodii oraz cytaty we wszystkich innych rozdziałach), L. Kunickiego, J. Gluzińskiego (m. in. wesele VIII, fragmenty „Zwyczajów”) oraz Jasińskiej (wesele III, „od Włodawy (Bruss)”).

Kolberg przywiązywał wielką wagę do oznaczania proveniencji geograficznej zbieranych i wydawanych tekstów, melodii, opisów i informacji. Jest to stały i najważniejszy element jego dokumentacji źródłowej, pozostający w ścisłym związku z zasadniczym kryterium układu całego dzieła, jakim był przyjęty przez niego podział dawnej Rzeczypospolitej na regiony. Wielokrotnie dawał wyraz temu priorytetowi, konsekwentnie też starał się w miarę możliwości o jak najdokładniejsze dane

lokalizacyjne, tj. określenie miejsca pochodzenia zbieranych tekstów i melodii bądź przynajmniej miejsca, gdzie zostały usłyszane i zapisane¹. Ogólnikowe dane swoich współpracowników i korespondentów próbował uściślać i weryfikować, niejednokrotnie sprawdzał i uzupełniał pod tym kątem także źródła literackie. W *Chełmskiem* znajdujemy wyraziste przykłady tych starań. Oto kilka z nich:

Opis dożynek, przejęty z artykułu L. Kunickiego *Maryśka. Obrazek znad Buga*², opatrzony jest w tomie Kolberga lokalizacją: „Majdan Stuleński, Stulno, Zbereże [nie jak błędnie podano tam w druku: „Zbercza”] – pod Włodawą”. Tymczasem w artykule Kunicki podał nazwę fikcyjną: „Nadbuże”, wyjaśniając, że to nazwa wioski nad Bugiem „tak zwanej od swego położenia”. Kunicki (1828–1873), pisarz i rysownik, był właścicielem Stulna i Majdanu Stuleńskiego i mieszkał w swoim majątku. Kolberg dowiedział się tego zapewne od samego autora, który jako współpracownik „Tygodnika Ilustrowanego” często bywał w Warszawie i kontaktował się ze środowiskiem literackim miasta, w którym obracał się też przed rokiem 1870 Kolberg (obaj znali m. in. Wójcickiego). Pozyskane informacje wykorzystał w swoim tomie. Podobnie postąpił, przejmując z artykułu M. Jasińskiej opis wesela³, które opublikował pod nr III. Opatrzył je notą lokalizacyjną: „od Włodawy (Bruss)”, której w źródle brak. Od 1836 roku właścicielem dóbr Bruss (w pow. włodawskim) był Roch Dołęga Jasiński, autorka – Maria Jasińska, to zapewne ktoś z jego rodziny. Informację o miejscowości, w której obserwowane było to wesele, pozyskał Kolberg przypuszczalnie z własnego wywiadu, w okolicznościach, których jednak nie znamy. Teksty i wiadomości zaczerpnięte z rękopisu Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu wsi Cyców...* sygnuje Kolberg w druku lokalizacjami wskazującymi, że obserwacje autorki i pochodzenie dokumentowanego folkloru dotyczą nieco szerszego terenu: „od Łęczny, Puchaczowa”, „w okolicy Puchaczowa, Ostrowa (Dratów, Cyców itd.)”, „wsie Cyców, Wólka i Dratów

¹ Por. E. Millerowa *Kolbergowskie metody zbierania i wydawnia tekstów ludowych w świetle rękopisów*, w: Oskar Kolberg, *prekursor antropologii kultury*, Warszawa 1995 s. 15–36.

² Z „Dziennika Warszawskiego” 1854 nr 24; zob. *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 167–169.

³ Z „Księgi Świata” 1863 cz. II s. 113; zob. *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 213–219.

pod Puchaczowem", „od Puchaczowa (Cyców, Głębokie)"¹. Trzykrotnie podaje też Kolberg w druku przy materiale z tego rękopisu datę: 1870, której brak w oryginale, można zatem uznać, że miał bezpośredni lub pośredni (może przez Hemplównę) kontakt z Charłampowiczówną i uzupełnił dane proveniencyjne, których nie podała w swoim rękopisie. Sprecyzował też wyżej przywołane lokalizacje geograficzne, publikując fragmenty rękopisu nieznanego księdza *Opisane niektórych zwyczajów ludu...* oraz materiał zaczerpnięty z Gołębiowskiego i Wójcickiego. Niekiedy weryfikacje takie dokonywały się dzięki autopsji Kolberga, który we własnych badaniach poświadczał wcześniej zanotowane pieśni czy zwyczaje. Tak było np. w przypadku niektórych pieśni religijnych, które wydał w latach 1838–1853 Mioduszewski w grupie „Pieśni w cerkwiach diecezji chełmskiej obrządku greckokatolickiego używane”, bez szczegółowych lokalizacji geograficznych. Zachował się zapis terenowy jednej z nich, z lokalizacją: „od Chełma” i datą: „1869”², co oznacza, że usłyszał ją Kolberg w trakcie własnych badań i zanotował ze słuchu wiele lat później (Mioduszewski opublikował ją w 1842 roku), odnosząc jednak w tym rękopisie do zbioru Mioduszeńskiego. Inne pieśni opublikowane przez siebie z odsyłaczami do tego źródła opatrzył lokalizacjami, których w nim brak, a które są rezultatem bądź własnych badań (zapisy terenowe nie zachowały się), bądź też konsultacji z Mioduszeńskim, z którym stykał się w Krakowie. Jedna z nich, zamieszczona w części I *Chełmskiego*, opatrzona została także datą: 1869 i lokalizacją: „od Chełma”³.

O tym, że Kolberg interesował się żywotnością w tradycji pieśni religijnych, zebranych przez Mioduszeńskiego, świadczy też jego wypowiedź w części I *Radomskiego*. Dwie opublikowane tam pieśni wielkopostne, zaczerpnięte z tego źródła i do niego odniesione, opatrzył takim komentarzem: „Pieśni pod nr 39 i 40 wyjęliśmy ze *Śpiewnika* ks. Mioduszeńskiego. Są one powszechne w Krakowskiem i Sandomierskiem

¹ Zob. *Chełmskie* cz. I (DWOK T. 33) s. 17, 46, 149, 292; na s. 46, 149 i 184 błędnie: „Drałów”, zamiast: „Dratów”.

² Rkp. w tece 19 *Ruś Czerwona*, sygn 1238, k. 88; zob. nr 2 w suplementie, zob. też nr 1, 13–16, 25, 26, 26[a] w części I *Chełmskiego*.

³ Zob. s. 155 nr 25.

(osobliwie po miastach). Notujemy je tak, jak je słyszeliśmy w Staszowie r. 1860, więc jak je lud d z i s i a j [podkr. Kolberga] śpiewa [...]”¹.

Inne dane dokumentacyjne, wprowadzane niekiedy w druku, to zatem daty zapisu, których jednak najczęściej brak w źródłach, jak np. w przypadku niedatowanego rękopisu Pauliny Charłampowiczówny, lub których nie można skonfrontować z rękopisami, gdyż nie zachowały się, co dotyczy np. opisów dwu wesel z 1859 roku. W rezultacie dzięki tym informacjom poznajemy roczne daty zapisów bądź w przybliżeniu górną granicę ich sporządzenia dla wszystkich opisów wesel w *Chełmskiem*. Jest to sytuacja w monografiach Kolberga dość wyjątkowa. Dokumentacja tego obrzędu dotyczy okresu zamykającego się w latach 1830–1876.

Ani na kartach książki, ani w rękopisach nie pojawiają się natomiast nazwiska informatorów, w przypadku regionu chełmskiego nawet sporadycznie. Dla Kolberga i współpracującej z nim Hemplówny oraz dla innych zbieraczy indywidualność narratora i śpiewaka była drugorzędna wobec faktu, że był nosicielem i wyrazicielem zbiorowości o tym samym obliczu kulturowym, przedstawicielem określonej wspólnoty etnicznej. Takie pojmowanie roli wykonawcy było dla ówczesnych badaczy folkloru typowe. Nie wymienia też Kolberg w kolejnych rozdziałach swej monografii nazwisk autorów, z których rękopisów korzystał, omijając je wyrażnie i zastępując wyjątkowo co najwyżej ogólnikowymi formułkami typu: „Inny autor powiada [...]”, „Oto co jedna z literatek nam znajomych pisze [...]”, „Piszą nam z Cycowa”, „Gdy raz dziedziczka wsi Tarnowa [...]”². Hemplówna wymieniona jest z nazwiska w całym tomie jeden raz, w cytowanym już wstępie, gdzie Kolberg podnosi zresztą bardzo dobitnie jej wkład; szczegółowo nie sygnuje jednak autorstwa uzyskanych od niej materiałów.

Starając się konsekwentnie o maksymalny obiektywizm gromadzonych i drukowanych źródeł, Kolberg czasami pomijał lub łagodził i tonował niektóre opinie i uwagi swoich współpracowników, wyrażone w rękopisach, a także przez autorów cytowanych publikacji. Czynił tak zwłaszcza wówczas, gdy uznał je za niesprawiedliwe czy niesłuszne lub zbyt jednostronne czy arbitralne. Tak np. nie zacytował protekcyjnego

¹ *Radomskie cz. I* (DWOK T. 20) s. 102 (przypp.)

² *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 17, 22, 129, 21.

komentarza Charłampowiczówny, podanego z pozycji osoby spoza ludu, może pani z dworu: „Nie umięją tu ładnie śpiewać. W ich głosie nie ma żadnego życia ani żadnych tęsknych dumek nie śpiewają, jak to ponad Bugiem, [na] Wołyniu, Ukrainie”. W jego wersji redakcyjnej opinia ta brzmi: „Wszakże śpiewy [»w okolicy Puchaczowa, Ostrowa, Łęczny«] mniej są dobitne, mniej mają życia niż w okolicach nadbużańskich”¹. W innym przypadku pominął krytyczne, wręcz niechętne sądy Gluzińskiego w rodzaju: „piosenki powszechnie improwizowane bez ładu i składu w miarę ich pijanego humoru”, „niezgrabność w tańcu, brak życia i ruchu, lekkości i zwinności; nie tylko że nie robi [on] żadnego wrażenia na widzach, ale [...] widząc tę bezkształtną kołowaciznę, tańcem niedźwiedzia nazywają” czy: „piją bez umiarkowania, nie zachowują żadnej kolei i porządku, ale jak się który dorwać może do fiaszki i kieliszka. Popychania, bicia się nawet zdarzają się [...] bardzo często, a zwykli jeszcze przechwalać się z pamiątek [...], których piętna noszą na głowach i twarzach albo na rękach potłuczonych i kulawych nogach”². Czasami, szczególnie dotknięty i oburzony sądami innych zbieraczy, uciekał się Kolberg do komentarzy polemicznych. Publikując uwagi Charłampowiczówny na temat „upośledzenia uczuć” i „moralnego poniżenia” ludu, znowu z pozycji „wyższego świata”, tak je skomentował: „Autorka śnać bardzo mało zna świat tak zwany wyższy. Gdyby go znała lepiej, przekonałaby się, że i tam co do uczuć, mimo oświaty, dzieje się często toż samo prawie, lubo nie tak wyraźnie i otwarcie”³.

Wydając materiały chełmskie, zwracał Kolberg uwagę na dokładność zapisu językowego. Napotykał tu liczne trudności, których przyczyna leżała z jednej strony w specyfice „mowy ludu” pogranicza, gdzie zaznaczał się silny wpływ polszczyzny na tamtejsze gwary ukraińskie, z drugiej strony w różnorodności przekazów, z których korzystał (zapisy ze słuchu żywego języka gwarowego, teksty oglądzone literacko w przekazach innych osób). We wstępie do tomu pisał: „Wpływy te [tj. z polskich dworów, większych miast, plebanii i szkół] rozciągały się w przedostatnich mianowicie czasach i na mowę tutejszej ludności

¹ Sygn. 3202, k. 161; *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 167.

² J. Gluziński *Włościanie polscy...*, s. 436 i 438.

³ *Chełmskie cz. I* (DWOK T. 33) s. 22 przyp. 1.

także. Pochwycenie więc i oddanie dokładne wszelkich jej wyrażeni następowało niemałe trudności dla zbieracza trzymającego się ściśle metody fonetycznej przy spisywaniu tekstu [...]. Toteż w tekstach, łaskawie nam przez różne osoby nadesłanych, a tu zamieszczonych, zachowaliśmy wszędzie pisownię autorów, przypuszczając, że takowa najbliższa jest rzeczywistości¹. Porównanie tekstów drukowanych z zachowanymi rękopisami pozwala stwierdzić, że w zasadzie Kolberg trzymał się tego założenia i respektował postać fonetyczną źródła. Różnice dotyczą pewnych modyfikacji graficznych na oznaczenie rozmaicie zapisywanej wymowy.

Kolberg dostrzegł wpływ polszczyzny i jej obecność w życiu, folklorze i języku ludu chełmskiego, który w większości umiał mówić po polsku i przy różnych okolicznościach, zwłaszcza przy obrzędach, śpiewał także pieśni w języku polskim. Udokumentował ten fakt, publikując w tomie obok ukraińskich również pieśni polskie, a także mieszane². Wśród tych ostatnich jest szczególnie ciekawa; dziewczyna prosi tam matkę o błogosławieństwo po ukraińsku, a matka błogosławi ją po polsku³.

W kwestiach językowych nieocenioną pomocą służyła Kolbergowi znająca miejscowy dialekt Maria Hemplówna. To jej głównie zawdzięczamy liczne zapisy gwarowe, słownictwo, zwroty frazeologiczne, cytaty uchwycone w różnych codziennych i świątecznych sytuacjach życia wiejskiego, a przytaczane we wszystkich rozdziałach tomu. Obcując ciągle z miejscową ludnością i niezwykle poważnie traktując swoje zadanie pomocy Kolbergowi, Hemplówna stała się w tej dziedzinie wręcz jego przewodnikiem. Jej uwagi o wymowie, cechach fonetycznych, morfologicznych i leksykalnych chełmskiej „mowy” ludowej, metodycznie zbierane i opracowywane słownictwo stały się dla niego podstawowym praktycznym źródłem wiedzy o dialektach ludu okolic Chełma, a jej zapisy tekstów folklorystycznych, opowieści „z życia” i „próbki żywej mowy” najcenniejszym materiałem językowym w monografii.

¹ Tamże s. VIII–IX.

² Pieśni w języku polskim zob. tamże nr 1, 4, 13–16, 18–26, 145–147, 149, 150, 153, 155, 156, 179, 196, 245, 269, 275, 293, 294, 309, 335, 338, 340, 350–352, 356, 359, 360–362, 364, 367, 368, 371, 375–381, pieśni mieszane zob. nr 250, 285, 292, 300.

³ Tamże s. 314 nr 300; por. J. Karłowicz *Oskar Kolberg „Chełmskie, obraz etnograficzny”*... „Kwartalnik Historyczny” R. VI: 1892 s. 111.

VII

Materiały do Chełmskiego gromadził Kolberg w tece 27, którą opisał w roku 1886 w cytowanym wyżej brulionowym wykazie swoich tek. Po jego śmierci Kopernicki jako wykonawca testamentu i wyłączny dyspozytor spuścizny autora *Ludu* przeglądał i opisywał rękopisy w poszczególnych tekach jego archiwum. Uwagi poświęcone tece chełmskiej w jego notatkach brzmiały:

„Tekę 27 *Ruś chełmska*.

Kupa odpadków wszelkich od tomu I-go.

Pieśni i tańce z grubsza uporządkowane – materiał na t. II.

Wierzenia. Czary. Wróżby. Przysłowia i bajki – materiał na t. III¹.

Kopernicki przeżył Kolberga zaledwie ponad rok. Zdążył jednak do końca przeglądu jego tek, którego rezultatem są wspomniane uwagi oraz liczne ślady i notatki z tych oględzin w rękopisach. Zdołał też przygotować i oddać do druku drugą część *Chełmskiego i Przemyskie*. Przystąpił do tej pracy już w kilka dni po śmierci Kolberga. W liście do Karłowicza z 10 czerwca 1890 roku pisał: „Od czterech dni pogrążony jestem w przeglądaniu i porządkowaniu spuścizny po śp. Kolbergu. Od 6 z rana do zmroku przesiaduję nad tym w jego pokoiku². Część rękopisów Kopernicki usunął po uzgodnieniu z Kolbergiem w ostatnim okresie jego życia, część zniszczył już po śmierci przyjaciela, do czego w świetle testamentu miał pełne prawo, co jednak z dzisiejszego punktu widzenia stanowi poważny mankament³.

Trudno dziś jednoznacznie odpowiedzieć, dlaczego Kopernicki podtrzymywał nadal koncepcję Kolberga wydania trzech tomów *Chełmskiego*. Z jego notatki wynika, że materiału na drugi i trzeci miał w tece wystarczająco dużo. Prawdopodobnie podczas pracy nad częścią drugą, po dokładniejszym zapoznaniu się z materiałem rękopiśmiennym i porównaniu go z drukowanym przez Kolberga w pierwszej części, okazało

¹ I. Kopernicki *Charakterystyka tek Kolbergowskich*. Rękopis w Archiwum Muzeum Etnograficznego w Krakowie, w zbiorze S. Udzieli, sygn. 191/II, k. 18.

² I. Kopernicki *Listy do Jana Karłowicza, Adama Honoriusza Kırkora i Benedykta Dybowskiego*, „Przegląd Antropologiczny” T. XXVI: 1960 s. 89–90.

³ Zob. A. Skrukwa *Dzieje archiwum Kolberga i ich konsekwencje dla kształtu edycji „Dzieł wszystkich”*, w: *Oskar Kolberg (1814–1890), „W służbie nauki”* nr 1 Kraków 1998 s. 35–47.

się, że więcej rękopisów z materiałem pieśniowym, niż pierwotnie zakładał, Kolberg wykorzystał już do publikacji. Kopernicki był już wówczas człowiekiem bardzo schorowanym i nadmiernie obciążonym wieloma obowiązkami i pracami naukowymi, nie tylko z racji swych funkcji, ale i narzucanymi sobie z poczucia obowiązku, niezwyklej pracowitości, odpowiedzialności i wyjątkowej uczynności. Spieszył się więc, by jak najlepiej wywiązać się z przyrzeczenia danego Kolbergowi i ze zobowiązań testamentu. Jak poważnie traktował tę misję i jakie nadał tempo pracom nad zbiorami Kolberga, świadczy fakt, że 14 marca 1891 roku, czyli 9 miesięcy po śmierci autora *Ludu*, pisał: „O Kolberga *Przemyskie* już ukończone, wyjdzie po Świątach Wielkanocnych. *Chełmskiego* t. 2 jest w druku i wyjdzie w lipcu. *Kaliskiego* t. 2 dam wkrótce do druku. O *Mazowsze* układam się z Kasą Mianowskiego”¹. W maju tego roku informował, że zajęty był pilnowaniem druku obu pierwszych tomów, że *Przemyskie* „już ma gotowe”, a pozostało jedynie opracowanie życiorysu Kolberga i przygotowanie wizerunku „w medalionie ilustrowanym przez Stachewicza” i że nosi się z zamiarem, by na „rocznicę zgonu Kolberga” wydać ten tom „jako pierwszy nagrobek, zmarłemu ze spuścizny jego zbudowany”. O *Chełmskiem* pisał, że „będzie gotowe na lipiec”². Wreszcie w lipcu 1891 roku donosił Karłowiczowi, że zostawił odpowiednie polecenia natychmiastowej wysyłki „mających się zjawić niebawem” tomów *Chełmskiego* i *Przemyskiego*³. Zmarł 24 września, nie zdążywszy zrealizować swoich dalszych planów, związanych z edycją materiałów Kolbergowskich.

Rola tego niezwyklego człowieka i uczonego⁴ w życiu i działalności Kolberga jest nie do przecenienia. Przez lata krakowskie dyskretnie i wytrwale wspierał w środowisku naukowym miasta prace i dzieło Kolberga, służył mu swoją gruntowną wiedzą, radą, lekturami, zawsze życzliwą pomocą i rozlicznymi kontaktami, pośredniczył w ważnych dla

¹ List do J. Karłowicza, *Listy...* s. 94. Części drugiej *Kaliskiego* oraz dalszych tomów *Mazowsza* Kopernicki nie zdołał opracować. Wydane zostały po raz pierwszy w ramach *Dzieł wszystkich* jako tomy 46 oraz 41–42.

² List do J. Karłowicza z 2 maja 1891 roku, *Listy...* s. 94–95. Życiorys Kolberga, opracowany przez Kopernickiego, zamieszczony został w *Przedmowie wydawcy do Przemyskiego* (DWOK T. 35), wspomniany portret przed kartą tytułową tamże.

³ List z 24 lipca 1891 roku, *Listy...* s. 100.

⁴ Zob. m. in. M. Godycki *Sto lat antropologii polskiej 1856–1956. Izidor Kopernicki, „Materiały i Prace Antropologiczne”* nr 32, Wrocław 1956.

niego sprawach. Rok przed śmiercią przyjął schorowanego i osamotnionego Kolberga do swojego mieszkania, opiekując się nim jako lekarz i przyjaciel do końca, a po śmierci autora *Ludu*, sam znękany chorobą i nadmierną pracą, do ostatnich chwil obok innych zobowiązań wypełniał jego „ostatnią wolę”, zajmując się ogromną spuścizną zmarłego.

VIII

Drugą część *Chełmskiego* oparł Kopernicki na materiałach wstępnie przez Kolberga zredagowanych i uporządkowanych. W przedmowie do tego tomu pisał: „Reszta materiałów, które po jego śmierci znalazłem w tece przeznaczonej dla Chełmskiego, po największej części spisane ręką panny M. Hempel, zostały się na ten tom drugi, który zawierając pieśni, przysłowia, zagadki, opowieści i wierzenia ludowe, przedstawia nam obraz tego ludu ze strony duchowej.

Podobnie jak w pierwszym tomie znaleźć musiał czytelnik [...] nie mało szczegółów takich, które stanowiąc właściwość ludu chełmskiego, odróżniają go bardzo wybitnie nie tylko od Rusinów ukraińskich i podolskich, lecz nawet od sąsiedniego ludu ruskiego na Wołyniu i Rusi Czerwonej, podobnież i w tym oto spotykamy w każdym prawie dziale pewne właściwości, które w większym lub mniejszym stopniu cechują tę ciekawą, kresową dzielnicą ruską”¹.

Kopernicki zwrócił też uwagę na znaczenie materiałów zawartych w tym tomie dla folklorystyki porównawczej, a także dla badań dialektologicznych, gdyż „wszystkie one najwierniej i najdokładniej przez p. M. Hempel spisane zostały tak, jak z żywych ust ludu, gwarą miejscową opowiedziane jej były – największa część po rusku, a niektóre po polsku”². Wydawca opublikował je bez dalej idącej ingerencji redakcyjnej, sprowadzając na ogół jedynie zapis niektórych głosek do przyjętych i stosowanych w druku znaków graficznych, dzięki czemu dokumentacja ta ma wartość autentyczną. Idąc tropem Kolberga, nie zawahał się zamieścić utworów polskich, co w odniesieniu do pieśni opatrzył takim komentarzem: „[...]najbardziej zastanawiająca w podanym tu zbiorze pieśni jest spora ilość (40) śpiewek polskich, które lud śpiewa wszędzie na

¹ I. Kopernicki *Chełmskie cz. II* (DWOK T. 34) s. VIII.

² Tamże s. IX.

równi z ruskimi"¹. Pieśni taneczne podzielił więc na ruskie (32 teksty bez melodii) i polskie, których zgodnie z cytowaną uwagą jest 40². Przy jednej z pieśni zamieścił charakterystyczną uwagę, pochodzącą zapewne od Hemplówny: „U tutejszego ludu nazwa Rusin i Polak nie oznacza plemienia, czyli narodowości, ale różnicę stanu. W naszych stronach, gdzie ogólnie lud rolny jest tylko ruski, a panowie, oficjaliści, rzemieślnicy, szynkarze itd. są obrządku łacińskiego, nazwa Rusin i Polak oznacza chłop i szlachcic [...]”³. W tomie znalazło się obok 72 przyśpiewek tanecznych także 106 innych pieśni z melodiami (w liczbie 70), niekiedy podanymi w dwu wariantach.

W dziale przysłów i zwrotów przysłowiowych znalazły się również polskie, po polsku też została zapisana część opowieści zamieszczonych w rozdziale „Gadki”⁴; jedna z nich „O Patrosynie” opatrzona została komentarzem: „Te klechdę lud zarówno zwykł opowiadać po polsku, jak po rusku”⁵. W niektórych tekstach zanotowanych po polsku charakterystyczne są rutenizmy, widoczne np. w formach fleksyjnych. W ten sposób folklor pogranicza polsko-ukraińskiego z tamtego czasu uzyskał cenną dokumentację źródłową dla obrazu ówczesnej rzeczywistości językowej i kulturowej.

Najprawdopodobniej „gadki” zebrane w osobnym rozdziale pochodzą z zapisów Hemplówny. Rękopisy tych opowieści nie zachowały się, ale ocalał tekst komentarza do nich, napisanego ręką zbieraczki. Jego fragment cytuje Kopernicki w przypisie do tego rozdziału⁶. Hemplówna informuje w nim, że teksty „podane tutaj po polsku i po rusku spisane są wiernie z ust opowiadających”. W dalszym ciągu charakteryzuje ze swojego punktu widzenia właściwości fonetyczne w tym materiale. Proweniencja geograficzna poszczególnych opowieści jest charakterystyczna dla dwu głównych terenów badań zbieraczki,

¹ Tamże.

² Zob. *Chetmskie cz. II* (DWOK T. 34) nr 139–179. Zachował się rękopis Hemplówny (sygn. 3203, k. 40), w którym zanotowanych jest kilkanaście z nich (nr 139–153, wraz z melodią nr 139, na którą zapewne były śpiewane), manuskryptu dalszych tekstów brak. Pieśni taneczne ruskie (bez melodii) obejmują nr 107–138, ich rękopisy nie zachowały się.

³ *Chetmskie cz. II* (DWOK T. 34) s. 58 przyp. 1.

⁴ Zob. tamże s. 83 przyp. 1; por. np. nr 2, 7, 11, 17.

⁵ Tamże s. 95 przyp. 1.

⁶ Pełny tekst komentarza z rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 70) przytoczono w odpowiednim przypisie źródłowym w drugiej części tego tomu.

dokumentowanych identycznie w materiale pieśniowym: wśród 30 tekstów 18 pochodzi z Tarnowa, 4 z Orchówka, 1 z Hańska, pozostałe nie mają lokalizacji.

Kopernicki zwrócił też uwagę w przedmowie na bogactwo i oryginalność chełmskiego materiału wierzeniowego, który stanowi w tomie „dział celujący przed wszystkimi”. Zapewne pochodzi on głównie z zapisów Hemplówny; pojawiające się w tym rozdziale lokalizacje to najczęściej Tarnów i okolice. Na pewno przez Hemplównę zostały zebrane i opracowane w całości „Wierzenia o świecie roślinnym”, które w cytowanym wyżej liście autorka nazwała „starannie wykończonym wypracowaniem”. Rzeczywiście jest to staranne opracowanie katalogu botanicznego, obejmującego polskie, łacińskie i ukraińskie nazwy poszczególnych roślin, usystematyzowane alfabetycznie. Ukazuje ono znanstwo i doświadczenie twórczyni zielników i autorki publikowanych atlasów roślin, wyniesione z własnych badań. Opis świata nadzmysłowego ludu ilustrowany jest, zgodnie z praktyką Kolberga, opowieściami wierzeniowymi, wśród których znalazły się cenne i ciekawe teksty folklorystyczne, opowiadane dialektem.

Kopernicki dopełnił tom o tzw. „materiały dodatkowe”, których Kolberg nie przeznaczał do druku w monografii. A celowość ich publikacji wyjaśnił następująco: „Pomiędzy materiałami z Chełmskiego, widocznie nieprzeznaczonymi do druku przez śp. Kolberga, znalazła się spora paczka oryginalnych gawęd i opowiadań chłopskich, stenografowanych niejako, bo pod każdym względem jak najdokładniej spisanych przez Marię Hempel. [...] W tych więc próbkach, żywcem z ust ludu schwytyanych, mowa ludu przedstawi się, jak miemam, umiejętnemu badaczowi ze strony całkiem nowej i naturalniejszej zapewne, niż w drukowanych pieśniach, gądkach, przysłowiach itp. utworach literatury ludowej”¹.

Charakteryzując pozostawione przez Kolberga materiały, które złożyły się na tom drugi, wydawca pisał: „O. Kolberg, gdyby mu było przeznaczone samemu dokończyć tego dzieła, byłby je niewątpliwie swoim zwyczajem pomnożył i uzupełnił nauczającymi wiadomościami, czerpanymi z dzieł i pism innych, lecz on, niestety, mając je zapewne tylko w pamięci, żadnych wskazówek na piśmie o nich nie zostawił”².

¹ *Chełmskie cz. II* (DWOK T. 34) s. 214.

² Tamże s. X.

Kopernicki próbował „brak ten zastąpić” i poszukiwał uzupełnień w „najnowszych pracach etnograficznych rosyjskich”. Dokonał odpowiedniego przeglądu i w efekcie za wartościowy materiał uznał jedynie znaczną liczbę wierzeń spisanych z Rusi chełmskiej i z okolic Hrubieszowa, które dodał do materiałów Kolberga, a zaczerpnął z pracy P. Czubińskiego pt. *Trudy etnografičesko-statističeskoj ekspe-dicii v zapadno-russkij kraj*, wydanej w latach 1872–1878. Publikacja ta była wynikiem badań terenowo-archiwalnych, prowadzonych w latach 1869–1870 przez Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne. Badaniami objęto przede wszystkim gubernie kijowską, wołyńską i podolską, a następnie część guberni mińskiej, grodzieńskiej, lubelskiej i siedleckiej, a także część Besarabii zamieszkałą przez ludność ukraińską. Zebrano około 5 tysięcy pieśni, wiele opowieści i legend, opisano szereg obrzędów i zwyczajów, a z archiwów, głównie XVIII-wiecznych, sporządzono wypisy dotyczące procesów o czary. Nazwa użyta w tytule pracy „zapadno-ruski kraj”, która się zresztą nie utrzymała, wskazuje na wspomniany wyżej kierunek nadrzędny badań rosyjskich, w niej przedstawionych. Jest to jednak jedyny materiał rosyjski, jaki – według Kopernickiego – wart był przytoczenia, a walor zbiorów i zapisów Hemplówny, zdaniem wydawcy, zastępuje „z korzyścią rzeczony brak wiadomości obcych”¹.

Kopernicki ponownie uporządkował więc materiały wstępnie zredagowane i wyselekcjonowane przez Kolberga. Świadczą o tym zachowane rękopisy, które montował w gotowe do druku rozdziały, sklejjąc odpowiednie fragmenty oryginałów, a w miarę potrzeby także je przepisu-jąc. Teksty zaopatrzył też w dokładniejsze przypisy, m. in. w odsyła-cze do zbiorów pieśni Czubińskiego, Hołowackiego i do innych tomów *Ludu* Kolberga.

W zasadzie Kopernicki respektował układ materiału, klasyfikację, a także terminologię gatunkową, stosowane w monografiach Kolberga. Pewną modyfikację stanowi wspomniany już podział pieśni tanecznych na ruskie i polskie oraz wyodrębnienie rozdziałiku „Dumy” od „Dumek miłosnych”, wśród których wyróżnione zostały „męskie” i „żeńskie”, w czym wyraża się nawrót do tradycji znacznie wcześniejszej. Trakto-wał jednak materiały Kolberga z pietyzmem i zadbał o taki kształt drugiej

¹ Tamże.

części *Chełmskiego*, który pozwalał bez trudu odczytać główną intencję wydawcy, jaką była kontynuacja dzieła zgodnie z zasadami wypracowanymi przez Kolberga.

IX

Zawartość dawnej teki 27, opisanej przez Kolberga w 1886 roku i po raz ostatni przez wydawcę drugiej części *Chełmskiego* (obie wypowiedzi cytowano wyżej), odpowiada – przynajmniej w zarysach głównych – materiałom przechowywanym obecnie w zbiorach Biblioteki PAN w Krakowie w czterech zespołach, pod sygnaturami 3202, 3203, 3204, 3205¹. Ponieważ jednak nie istniał dokładny inwentarz rękopisów dawnej teki 27 z XIX stulecia, a poczynania Kopernickiego jako wydawcy naruszyły w oczywisty sposób jej stan pierwotny, trudno obecnie precyzyjnie ustalić, w jakim stopniu zasób i układ rękopisów zachowanych pod wymienionymi sygnaturami różni się od Kolbergowskiego. Dawnej tece 27 oszczędzone zostały burzliwe losy innych zespołów rękopiśmiennych Kolberga; wraz z kilkoma innymi tekami ze zbiorów Polskiej Akademii Umiejętności przeniesiona została w czasie wojny do Biblioteki Jagiellońskiej, skąd wróciła nienaruszona do Biblioteki PAU, gdzie przedtem była przechowywana². Zmiany zawartości i układu w stosunku do Kolbergowskiego są zatem głównie wynikiem działań Kopernickiego oraz powojennych archiwistów³.

Obecnie odnajdujemy w tych czterech zespołach jedynie część materiału źródłowego, który wypełniał pierwotnie tekę chełmską Kolberga. Analiza zachowanych rękopisów i porównanie ich z obu drukowanymi

¹ Teki z archiwum Kolberga, przechowywane w zbiorach Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, opatrzone są tylko sygnaturami. Natomiast teki, stanowiące depozyt w Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu, mają zachowane Kolbergowskie numery i tytuły, a poszczególne podteczki opatrzone są czterocyfrowymi sygnaturami. Charakteryzowane dalej rękopisy, dotyczące *Chełmskiego*, znajdują się w obu zespołach, choć w przeważającej części należą do pierwszego.

² Zob. A. Skrukwa *Dzieje archiwum...* s. 40.

³ W trakcie archiwalnych prac porządkowych nad tymi materiałami w Bibliotece PAN w Krakowie w roku 1970, czyli już w trakcie prac nad edycją *Dzieł wszystkich*, przemieszczono niektóre rękopisy między zespołami 3202–3205, wyłączono z nich niektóre druki i zmieniono kolejność kart.

tomami monografii wskazuje, że w stosunku do zasobu źródeł, które stały się podstawą publikacji *Chełmskiego*, a więc musiały być w ręku Kolberga przed 1890 rokiem, a Kopernickiego nieco później, spuścizna dotycząca tego regionu, która ocalała, jest nie tylko fragmentaryczna, ale tak niejednolita, że wydaje się wskazywać na nieplanowość XIX-wiecznych porządków, tj. prac zapewne przerwanych na skutek śmierci Kopernickiego.

Jedynym jednorodnym kryterium, określającym źródła przechowywane dziś w tych zespołach, jest proveniencja regionalna; są to niemal wyłącznie materiały chełmskie. Poza tym charakterystyczne jest zróżnicowanie pod każdym innym względem: autorskim, chronologicznym, tematycznym, formalnym. Można w tym zbiorze wyłonić kilka typów źródeł: rękopisy innych zbieraczy, przygotowane dla Kolberga, a stanowiące odrębne, większe opracowania i wyraźne, zwarte całości archiwalne; pojedyncze rękopisy Kolberga i Hemplówny ułożone później w tematyczne, na ogół niewielkie zespoły; różne rozproszone zapiski i notatki obydwójga zbieraczy oraz wersje preparowane przez Kopernickiego do druku z oryginałów Kolberga i Hemplówny.

Pod względem autorskim przeważają rękopisy Hemplówny. W całości, nienaruszone, zachowały się dwa opracowania jej pióra (słownik i uwagi o wymowie ludu okolic Chełma i Włodawy) oraz manuskrypty pozostałych zbieraczy. Rękopisy Kolberga, zarówno terenowe, jak i czystopisy, są nieliczne. Tematycznie zachowane materiały dotyczą przede wszystkim dokumentacji żywego języka, opisu dialektów, słownictwa (głównie w zapisach Hemplówny) oraz folkloru pieśniowego i tanecznego (melodie przeważnie notowane przez Kolberga, teksty ręką innych zbieraczy), a także wierzeniowego (opracowanie Kopernickiego) i po części obrzędów i zwyczajów (z rękopisów bliżej nieznanymi autorów).

Poza niewielką ilością pojedynczych, rozproszonych obecnie fragmentów oraz rękopisów niektórych pieśni weselnych i dwu wesel brak większości materiału źródłowego do rozdziałów „Kraj”, „Lud”, „Zwyczaje” i „Obrzędy”, czyli tych, które złożyły się na część pierwszą. Nie zachowały się także „wypisy i bibliografia”, które wymienia Kolberg jako znajdujące się w tej tece w 1886 roku. Po części rękopisy te przypadły zapewne w drukarni, niektóre usunął prawdopodobnie sam Kolberg, skoro Kopernicki, opisując tekę chełmską już po wydaniu pierwszej części monografii, oceniał: „Kupa odpadków wszelkich

od tomu pierwszego". Brak także dzisiaj rękopisów większości pieśni, wszystkich „gadek”, przysłów i zagadek, wierzeń demonologicznych oraz wspomnianych już wierzeń o świecie roślinnym pióra Hemplówny, tj. materiałów, które opublikował Kopernicki w tomie drugim. Zachowały się natomiast opracowane przez niego do druku i stanowiące jego bezpośrednią podstawę teksty pozostałych pięciu rozdziałów, poświęconych wierzeniom („Czarownicy i czary”, „O wszechświecie, człowieku i sprawach ludzkich”, „O świecie zwierzęcym”, „Przepowiednie i wróżby”, „Choroby i leki”) oraz rozdziału pt. „Materiały dodatkowe” i „Przypisów”.

Chronologicznie źródła te układają się z grubsza w dwie warstwy: pierwszą stanowią zachowane w autentycznej, pierwotnej postaci zapisy prymarne, ze słuchu i bezpośredniej relacji (rękopisy terenowe Kolberga oraz rękopisy Hemplówny i innych zbieraczy), druga to wersje wtórne, robocze, sporządzane do druku z czystopisów Kolberga i rękopisów Hemplówny przez Kopernickiego. Materiały z grupy pierwszej przechowywane są w tekach 3202 oraz 3203 (materiał muzyczny jedynie w tej ostatniej), z drugiej – w zespołach 3204 i 3205.

Ponieważ wydawca wykorzystał do montażu kolejnych rozdziałów części drugiej *Chełmskiego*, obok kopii własnych, także rękopisy Kolberga i Hemplówny, znaleźć tu można większe lub mniejsze fragmenty i partie ciętych i klejonych w całość oryginałów tych dwojga zbieraczy, a niekiedy większe zespoły spisanych przez nich tekstów, które bez przepisywania powędrowały do drukarni. Przykład mogą tu stanowić zachowane rękopisy gawęd i opowiadań pióra Hemplówny z rozdziału „Materiały dodatkowe”, w których brak jakiegokolwiek ingerencji redakcyjnej w teksty, a widoczne są jedynie ślady segregacji i propozycji układu całości oraz techniczne oznaczenia Kopernickiego dla drukarzy. Wyjątkowo zachowały się też prymarne notatki słownikowe Kolberga i Hemplówny, które stanowiły podstawę źródłową opracowanego przez Kopernickiego „Słowniczka wyrazów godniejszych uwagi”, opublikowanego na końcu rozdziału „Materiały dodatkowe”.

Opracowując obowiązujący w druku tekst kolejnych rozdziałów, Kopernicki nie tylko sklejał i łączył większe i mniejsze fragmenty rękopisów Kolberga i Hemplówny, lecz niektóre partie przepisywał (np. z odwrotnych stron rękopisów naklejanym na większe karty), a część oryginałów zniszczył. Analiza tego materiału pozwala tu dziś wyodrębnić

bezpośrednio jako prymarne jedynie ocalałe autografy Hemplówny, bowiem rękopisy lub fragmenty rękopisów Kolberga mogą stanowić odpisy nie tylko ze swoich, ale i z innych wcześniejszych źródłowych manuskryptów. Porównanie tak spreparowanego materiału ze źródłami pozwala przyjąć, że istniała Kolbergowska wersja czystopisu wierzeń, na której wydawca pracował. Niektóre partie, które włączył do swojego opracowania, to zredagowane przez Kolberga czystopisy, sporządzone na podstawie rękopisów innych autorów (Charłampowiczówny i księżka z Podlasia)¹. W przypadku, gdy w wersji wydawcy znalazły się też teksty kopiowane jego ręką i włączone w całość, proveniencja autorska oryginalnych, pierwotnych zapisów, których dzisiaj brak, jest nie do odtworzenia. Swobodne operowanie manuskryptami, jakie zastosował Kopernicki – nie naruszając tu zresztą postanowień testamentu – jest zrozumiałe z punktu widzenia ówczesnego wydawcy. Dzisiaj oznacza jednak niepowetowaną stratę dla badaczy i edytorów jego spuścizny, gdyż brak pełnej dokumentacji źródłowej, a ta, która się zachowała, odbiega znacznie od pierwotego stanu Kolbergowskiego. Natomiast analiza tego zachowanego materiału źródłowego pozwala ustalić, że Kopernicki jako wydawca odnosił się z pietyzmem do treści i formy, kształtu i postaci językowej tekstów w rękopisach Kolberga i Hemplówny i że zachowywał ich autentyczną formę i notację, nie uciekając się do ingerencji redakcyjnej. Źródłowym wkładem Kopernickiego w opracowanie tego tomu jest pewna ilość uzupełnionych przez niego odsyłaczy porównawczych do innych ukraińskich zbiorów pieśni oraz niektóre wierzenia, zaczerpnięte z omawianej wyżej pracy Czubińskiego i opublikowane w „Przypisach” jako uzupełnienie materiału Kolbergowskiego.

Charakterystyczne dla tych materiałów są liczne wskazówki i uwagi dla drukarzy, naniesione ręką Kopernickiego i rozsiane w rękopisach, a następnie starannie respektowane w druku, np. „przenieść tu 2 notki”, „a, b, c tłustym garmontem, nazwy zwierząt spacjowane” czy komentarz na końcu słowniczka do kilku dodanych później wyrazów: „Jeszcze kilka wyrazów do słowniczka, proszę wstawić na właściwych miejscach”. Trudno się oprzeć refleksji, że podobne uwagi na rękopisach świadczą o znacznie większym stopniu twórczego zaangażowania

¹ Zob. w tym tomie przypisy źródłowe do II części *Chełmskiego* (T. 34), dotyczące fragmentów opisu wierzeń na s. 146–147, 143, 148, 199, 202–203.

drukarzy w proces składania książki, niż to miało miejsce później, w czasach doskonalszych technik poligraficznych.

W jednej z tek tego zespołu (sygn. 3202) poza rękopisami przechowywane są też dwie cenne, oryginalne mapy, wykonane przez Juliusza Kolberga, ojca Oskara, przedstawiające dawne województwa podlaskie i lubelskie. Pochodzą one z *Atlasu Królestwa Polskiego* wydanego w Warszawie w 1827 roku. Służyły Kolbergowi zapewne w jego badaniach i pracach nad *Lubelskiem i Chełmskiem*. Ponadto w tej samej tece znajdują się egzemplarze kilku czasopism z interesującymi Kolberga i wykorzystanymi w tomie pierwszym artykułami, m. in. cztery numery „Dziennika Warszawskiego” z 1853 roku (nr 151–154), z pracą J. Gluzińskiego o włościanach okolic Zamościa i Hrubieszowa, oraz cztery numery „Gazety Codziennej” z 1857 roku (nr 218–221), w których zamieszczony został artykuł L. Kunickiego *Powrót z prażniku*.

Tylko nieliczne zapisy, dotyczące Chełmskiego, zachowały się w innych tekach poza omawianymi czterema zespołami. Dotyczą one różnych zagadnień i działów monografii, są fragmentaryczne i w większości publikowane. Znajdują się wśród nich przede wszystkim zapisy pieśni lub samych melodii, pojedyncze lub w niedużych zespołach. Należy tu dwadzieścia kilka pieśni religijnych z diecezji chełmskiej, wypisanych przez Kolberga ze *Śpiewnika kościelnego* M. Mioduszeńskiego (teka 41 *Miscellanea*, sygn. 1347, k. 120, 126–131). Jak już wspomniano, kilka z nich znalazło się w tomie 33, z lokalizacjami, których brak w zbiorze Mioduszeńskiego, a które prawdopodobnie poświadczył Kolberg w trakcie własnych badań. Kilkanaście znajdzie się w suplemencie. W innej tece zachował się wspomniany już wyżej zapis terenowy jednej z tych pieśni, sporządzony ze słuchu przez Kolberga znacznie później, niż wyłtał go Mioduszeński (teka 19 *Ruś Czerwona*, sygn. 1238, k. 88, zob. nr 2 w supl.) Jest on datowany i opatrzony lokalizcją, a dodatkowo uzyskał Kolberg i podał w tym rękopisie informację o okolicznościach, w jakich pieśń ta była śpiewana: „Zielone świątki, przed obchodem pól”. Wśród innych ukraińskich odnalazł się zapis terenowy pieśni „A ja Kozak z Ukrainy, kozak z rodu, Kozak z miny”, z notą: „od Hrubieszowa” (teka 25 *Ukraina*, sygn. 1285, k. 3, zob. nr 48 w supl.) oraz czystopis innej pieśni „Ne chod[yl], Hryciu, na weczernyciu” (tamże, k. 44, zob. nr 43 w supl.). Dwie ostatnie pieśni zapisane zostały prawdopodobnie w Warszawie, gdyż zespół rękopisów, w którym się znajdują

(sygn. 1285), opatrzony jest w tece (na obwołucie obejmującej te karty) notatką Kopernickiego: „Melodie i pieśni ukraińskie, po największej części spisane przez samego O. K. w Warszawie od służby dworskiej panów ukraińskich, tam mieszkających [...]”. Kilka melodii, pozyskanych chyba również poza granicami regionu chełmskiego, a zanotowanych bezpośrednio ze słuchu, z lokalizacją „Świerze (Chełmskie)”, znajduje się w tece z materiałami wołyńskimi (sygn. 3207, k. 19, zob. nr 7, 46, 105, 106, 114, 147, 148 w supl.), a dwie pieśni, zanotowane przez Hemplównę (teka 5 *Mazowsze*, sygn. 1136, k. 76–77, zob. nr 74 i 75 w supl.) przechowywane są razem z materiałem z Podlasia. Do tekstu jednej z nich dopisał Kolberg melodię, zanotowaną zapewne ze słuchu, jak na to wskazuje pospieszny zapis, z bezpośredniego wykonania. W tej samej tece (5, sygn. 1136, k. 8) znajduje się też zapis terenowy pieśni „Chodzi pani, hałasuje” (zob. nr 73 w supl.), a czystopis pojedynczej chełmskiej pieśni odnalazł się w tece 42 *Miscellanea* (sygn. 1349, k. 20, zob. nr 45 w supl.) Ponadto w tece TNW 465 *Przemyskie*, przechowywanej osobno, poza zespołem krakowskim i wrocławskim, w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, zachowało się kilka opublikowanych fragmentów rękopisów Kolberga, ze śladami jego pracy redakcyjnej, dotyczących opisu niektórych miejscowości, pogrzebu itd. (k. 11, 112, 227, 329). Stanowią one zapewne odpryski czystopisowej wersji tomu pierwszego, przygotowywanej do druku. Teksty te zostały później przekreślone, zapewne przez Kopernickiego, a karty te ocalały w tece przemyskiej prawdopodobnie tylko dlatego, że dla oszczędności papieru na odwrocie zanotował Kolberg wiadomości i pieśni z Przemyskiego, potrzebne później. Inne fragmenty czystopisu Kolberga opracowanego redakcyjnie zachowały się w tece 38 *Miscellanea* (sygn. 1334, k. 12–13 i 16–19). Zawierają one luźne partie opisu ludu oraz zapiski bibliograficzne. Są to karty podzielone na połowy (oderwane; karta 13 i 17 oraz 18 i 19 tworzyły kiedyś całości); na odwrotach zapisane są przez Kolberga pieśni z Kaliskiego. Jest to także odprysk od redagowanego przez niego do druku czystopisu pierwszej części *Chełmskiego*, z rozdziału „Lud”, zachowany dzięki niewykorzystanym jeszcze zapisom kaliskim. Fragment rękopisu Hemplówny, też zapewne oderwany od większej całości, znajduje się w tece o sygn. 2184 (k. 301–303). Zawiera on informacje dotyczące niektórych miejscowości i związane z nimi podania (Dorohusk, Uchanie, Kolemczyce, Kumów), dwie opowieści ludowe

(z Dorohuska i z Sawina), kilka przesądów i przysłów. W większości zapisy z tej teki wykorzystał Kolberg do publikacji w tomie 33, reszta znalazła się w suplemencie.

Pojedyncze notatki bibliograficzne, dotyczące Chełmskiego, rozproszone są także w tece 13 *Kraków* (sygn. 1194/2, k. 1) oraz w dwu tekach pt. *Miscellanea*: 38 (sygn. 1334, k. 16) i 31 (sygn. 1304, k. 17).

Już ten pobieżny opis zachowanych rękopisów chełmskich wskazuje, że dotrwały do naszych czasów znacznie przetrzebione, i to za sprawą samego Kolberga i Kopernickiego. Warunkuje to i ogranicza w sposób zasadniczy możliwości analizy dokumentacji źródłowej dla tego regionu.

X

W spuściznie Kolberga najbogatszą ilościowo warstwę źródłową stanowią jego własne zapisy. Na ogół przeważają one w materiałach poświęconych poszczególnym regionom i stanowią najcenniejszy materiał źródłowy dla kolejnych monografii, a zarazem dla obrazu metody badań Kolberga. W przypadku zachowanych źródeł chełmskich nie dysponujemy jednak dużym zasobem jego rękopisów. Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka, o niektórych już wspomniano. Po wykorzystaniu do publikacji część manuskryptów usunął jako już nieprzydatne sam Kolberg, później w znacznie większym zakresie Kopernicki. Część zapisów przygotowywanych przez niego do druku w części drugiej, pocięta i klejona w trakcie montowania tekstów, uległa zniszczeniu bądź została oddzielona od większych całości i rozproszona. Ponadto wobec bogatych zbiorów Hemplówny własne zapisy Kolberga mogły być z założenia skromniejsze. Obejmowały przede wszystkim muzykę instrumentalną i wokalną – przedmiot badań zawsze dla niego pierwszoplanowy i centralny. W dokumentacji folkloru muzycznego Kolberg nie miał sobie równych, a jego wyjątkowa specjalizacja w tym zakresie, wobec kłopotów i braku przygotowania innych zbieraczy, nabierała w badaniach terenowych szczególnego znaczenia.

Zachowane chełmskie rękopisy terenowe Kolberga obejmują prawie wyłącznie zapisy melodii. Zwarty zespół stanowi 8 kart (sygn. 3203, k. 23–30), na których zanotował Kolberg około 120 melodii instrumentalnych i wokalnych, bez tekstu lub z tekstem pod nutami, najczęściej zasygnalizowanym jedynie incipitem. Zgodnie z wypracowaną metodą

notacji w trakcie bezpośredniego wykonania, spisywał je kolejno obok siebie na różnego formatu kartach, w kolejności, w jakiej je słyszał. W tym zespole mieści się od kilku do trzydziestu kilku melodii na jednej karcie. Wszystkie spisane zostały ze słuchu, na papierze z wcześniej wyrysowanymi pięcioliniami. Te prymarne zapisy noszą typowe ślady pracy zbieracza, nadążającego za śpiewakiem: widoczny jest w nich pośpiech, wahania, liczne poprawki i uzupełnienia poszczególnych taktów czy fraz, oznaczenia zastępcze dokonane literami nad pięciolinia. Nieliczne uwagi o typie tańców czy o okolicznościach wykonawczych (np. „kozak tańczony przy noworocznej kozie”, „marsz weselny”, „jak zaczynają korowaj piec”) oraz teksty pod nutami zapisywane są także pośpiesznie, a w miarę możliwości nawet skrótowo. Na kartach tych nie oznaczył Kolberg lokalizacji geograficznej, co w jego rękopisach terenowych raczej jest rzadkie. Można przypuszczać, że stanowiły one fragment większej całości, dziś niezachowanej, którą opatrzył generalną notą proveniencyjną. O pochodzeniu tego materiału z Chełmskiego świadczy fakt, że część melodii opublikował Kolberg w części pierwszej monografii, część – zapewne na podstawie zaginionych czystopisów Kolberga – włączył do części drugiej Kopernicki, nieliczne zachowały się także w wersji czystopisowej, z lokalizacjami chełmskimi. Około 20 tych prymarnych zapisów pieśni i melodii tanecznych weselnych znalazło się po opracowaniu redakcyjnym w ramach wesela IV, z lokalizacją i datą w druku: „od Sawina (Tarnowo, Wola Tarn[owska]), 1869–70”. Można więc przypuszczać, że melodie te zanotował Kolberg w czasie swych badań w Tarnowie w latach wskazanych tą notą, kiedy to, zgodnie z cytowaną już jego wypowiedzią, zajmował się m.in. opracowaniem wesela, o czym była już mowa przy opisie materiałów opublikowanych w pierwszym tomie *Chełmskiego*. Najprawdopodobniej opis przebiegu obrzędu, pełne teksty pieśni, a może i po części nuty spisywała Hempłówna, mając na miejscu możliwość nie tylko bezpośredniej obserwacji i uczestnictwa w obrzędzie, ale i kolejnych wywiadów, uzupełnień, sprostowań, dokonywanych zgodnie ze wskazówkami Kolberga, który w ten sposób wyreżony, zajmował się notowaniem melodii. Nie musiał wówczas być bezpośrednim obserwatorem wesela; wykonawca śpiewał lub grał odpowiednie utwory na prośbę zbieracza, który wskazywał znany już z opisu moment i okoliczności, poprzedzające wykonanie danej pieśni czy tańca. W ten sposób Kolberg oszczędzał czas i zyskiwał

możliwość parokrotnego wysłuchania wykonawcy oraz ewentualnych korekt i uzupełnień zapisu. Fakt, że zachowane zapisy terenowe Kolberga to wyłącznie materiał muzyczny, bez żadnych elementów opisu, z zaszyfrowanym jedynie pod nutami tekstem pieśni, wydaje się potwierdzać taką metodę pracy. Niestety, nie zachował się rękopis całości wesela ani nawet fragmentów jego opisu, można więc jedynie podejmować próbę rekonstrukcji tej dokumentacji. Pozostałe, niezwiązane z weselem pieśni i melodie z tych ośmiu kart, dotąd niedrukowane, znalazły się w części suplementowej tego tomu.

Kolejny rękopis terenowy to dwie stanowiące całość karty (sygn. 3203, k. 41–42), na których zanotował Kolberg 21 pieśni i 2 melodie bez tekstu. Rękopis ten opatrzony jest lokalizacją ogólną: „Tarnów”, która oznacza w tym przypadku prawdopodobnie nie tyle miejsce pochodzenia poszczególnych pieśni, ile miejsce ich zapisu. Przemawia za tym fakt, że kilka pieśni z tych obu kart wydrukował Kolberg w *Lubelskiem*, opatrując je tam lokalizacją „od Łęczny”, jedna zaś z pieśni oznaczona jest w rękopisie szczegółową notą: „Milejów (Łęczna) n[ad] Wieprzem”¹. Nie jest to przykład odosobniony; korzystając z każdej okazji zapisywania melodii i tekstów, mógł Kolberg i tym razem, spotykając w gościnnym Tarnowie przybyszów z różnych stron dawnej guberni lubelskiej, uzyskać od nich zapisy pochodzące także z innych miejscowości, spoza Tarnowa, np. właśnie z Łęcznej. Stąd częsta w materiałach Kolberga sytuacja przemieszania zasady oznaczania miejsca pochodzenia danego utworu i miejsca jego zapisu. Czas powstania tego rękopisu nie jest znany. Większość zanotowanych w nim pieśni opublikował Kolberg w *Chełmskiem*, niedrukowane zamieszczono w suplementie.

Spośród materiałów terenowych Kolberga poza zespołem chełmskim zachowało się w innych tekach zaledwie kilka zapisów terenowych pieśni i melodii, o których wspomniano wyżej, oraz pojedyncze luźne notatki, dotyczące języka (słownikowe, frazeologiczne), charakterystyki ludu i wierzeń. Plon, zwłaszcza w zakresie folkloru muzycznego, musiał być zapewne znacznie większy, niż to dokumentują rękopisy. Świadczą o tym oba wydane tomy, zawierające bogatszy zbiór pieśniowy. Większość źródłowych, prymarnych zapisów, na podstawie których zostały opublikowane, niestety przepadła bezpowrotnie.

¹ Zob. *Lubelskie cz. I* (DWOK T. 16) nr 420, 471, 497, 499 oraz *Lubelskie. Suplement...* (DWOK T. 75) nr 3.

Czystopisy chełmskie Kolberga zachowały się także w bardzo skromnej, wręcz śladowej ilości. Obejmują one nieliczne pieśni i melodie, zredagowane na podstawie zapisów ze słuchu (sygn. 3203, k. 13, 19, 22, 33) oraz wspomniany już zespół pieśni religijnych, starannie przepisany ze *Śpiewnika* Mioduszelewskiego. O pozostałych czystopisach również wzmiankowano wyżej. Są to jedyne ocalałe fragmenty opracowywanego przez Kolberga do druku tekstu tomu pierwszego, rozproszone w kilku tekach, oraz fragmenty czystopisu tomu drugiego w wersji preparowanej przez Kopernickiego do publikacji i składanej z materiału źródłowego. W manuskryptach tych widoczne są wszystkie charakterystyczne cechy opracowania redakcyjnego Kolberga: staranność zapisu i zweryfikowanych danych dokumentacyjnych, dbałość o poprawny przekaz melodii i tekstu oraz o jasny i przejrzysty tok opisu i komentarzy.

Warto zwrócić uwagę na rękopis stanowiący ciekawy przykład współpracy Kolberga z Hemplówną. Są to trzy karty (sygn. 3203, k. 37–39), należące kiedyś do większej, niezachowanej całości, z zapisami ośmiu tekstów pieśni, po części lubelskich, ręką Hemplówny, z podanymi przez nią, niekolejnymi jednak numerami zbiorku. Autorka zanotowała pełne teksty w układzie kolumnowym, przy sześciu Kolberg wpisał natomiast melodie na wcześniej naniesionych w rękopisie systemach nutowych oraz tekst pod melodiami. Numerowanych pieśni jest w tym zbiorku sześć, najwyższy numer to 27; ile było pieśni w ten sposób opracowanych przez Kolberga i Hemplównę, nie wiadomo.

Innym rodzajem materiału są sporządzone przez Kolberga spisy miejscowości. Pochodzą one zapewne z początkowego etapu jego prac nad monografiami regionalnymi, identyczne materiały publikował bowiem w *Sandomierskiem*, *Kujawach*, *Krakowskiem*. Chełmskiego dotyczy pięć takich zestawień, ujętych w osobne zespoły, wydzielone według dawnych podziałów administracyjnych: „Krasnostawski”, „Hrubieszowski” „Zamojski”, „Biały” i „Radzyński” (sygn. 3202, k. 16, 17, 19, 15 i 21). Miejscowości ułożone są w nich alfabetycznie, przy każdej podana jest siedziba parafii, przy czym dla pierwszych trzech zespołów z oznaczeniem: „l” (tj. łacińska, rzymskokatolicka) lub „r” (ruska, grekokatolicka). Zarówno zasób tych miejscowości, jak brzmienie nazw, podział na parafie i powiaty odpowiadają *Tabelli miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności*, wydanej w Warszawie w 1827 roku równocześnie z *Atlasem Królestwa*

Polskiego Juliusza Kolberga (ojca Oskara). Materiał ten opublikował Kolberg w innym układzie i opracowaniu w przypisach do części pierwszej *Chełmskiego*, w rozdziale „Parafie ruskie w Chełmskiem”. O ile w zestawieniach rękopiśmiennych, sporządzanych prawdopodobnie jako materiał dla językoznawstwa, na pierwszy plan wysuwają się nazwy miejscowe, o tyle w druku w *Chełmskiem* najpierw podane są w układzie alfabetycznym parafie grekokatolickie, ułożone w ramach dawnych powiatów sprzed 1827 roku, a na drugim miejscu przynależne do tych parafii miejscowości. Natomiast osady zamieszkałe przez ludność obrządku rzymskokatolickiego zestawione zostały w taki sam sposób w przypisach do części I *Lubelskiego*. W wykazach drukowanych w obu tomach nacisk pada zatem na przynależność mieszkańców do określonego obrządku religijnego.

XI

Zachowane w spuściźnie Kolberga materiały Hemplówny są także w znacznym stopniu niekompletne; przeważająca ich część zaginęła. W zespole z chełmskimi muzykaliai przechowywany jest rękopis 18 pieśni z Orchówka (sygn. 3203, k. 44–45), w którym ręką Hemplówny zapisane są teksty (dwa w języku polskim, reszta w ukraińskim) i mniej wprawnie melodie. Większość pieśni ma tam jedynie początkowe fragmenty tekstów, opatrzone adnotacją „etc.”, co oznacza, że pełne teksty były wcześniej zanotowane i dostarczone Kolbergowi, a Hemplówna uzupełniała melodie do wskazanych pieśni. O tym, że pełniejsze teksty były w archiwum Kolberga, świadczy fakt opublikowania ich wraz z melodiami, głównie w części drugiej *Chełmskiego*¹. Prawdopodobnie Kolberg sporządził czystopis, w którym opracował redakcyjnie te melodie, na co wskazują poprawki w ich wersji drukowanej, i dołączył kompletne teksty. Być może ten swój rękopis z Orchówka ma zbieraczka na myśli, informując Kolberga, że z pomocą swojej siostry Heleny spisała dwadzieścia kilka melodii „do przesłanych pieśni lub do niektórych nowo spisanych”². W tymże zespole 3203 zachowała się także karta z kilkunastoma przyśpiewkami (z 5 melodiami), zapisanymi przez Hemplównę

¹ Zob. pieśni nr 34, 35, 41, 45, 60–62, 68, 78.

² List z 11 grudnia 1871 roku, *Korespondencja...* (DWOK T. 64) s. 397, por. wyżej s. XVIII i XIX.

w Tarnowie (sygn. 3203, k. 40). Jest to pewnie fragment większej całości; w tej grupie jest tylko jedna przyśpiewka ukraińska. Dwa inne pojedyncze zapisy Hemplówny z melodiami wypełniają karty 14 i 17 w tej samej tece (zob. nr 72 i 108 w supl.). Kilkanaście innych zapisów pieśni, sporządzonych przez zbieraczkę, nie posiada melodii, są to jedynie teksty. Do jednego z nich melodię dopisał w rękopisie Kolberg (teka 5, sygn. 1136, k. 77). Jest to tekst popularnej pieśni z akcentami antymoskiewskimi, zanotowany bez liczenia się z cenzurą; Kolberg w rękopisie próbował go przystosować do druku, wymieniając słowo "Moskale" na: „Tatarzy”, widoczne są też w zapisie wahania w określeniu lokalizacji. Ostatecznie pieśń ta do druku nie poszła, opublikowana jest obecnie w suplementcie (zob. nr 74).

Rękopisy Hemplówny (sygn. 3205, k. 1–28) były też źródłem opracowanego przez Kopernickiego rozdziału „Materiały dodatkowe”. Ten zbiór gawęd, rozmów, opowiadań, tekstów przekleństw i przezwisk oraz innych drobnych przykładów żywego języka miał w intencji zbieraczki dokumentować „mowę potoczną ludu”. Wydawca poprzedza go w druku cytowaną już uwagą, w której wyjaśnia celowość publikacji tych opowiadań, „stenografowanych niejako, bo pod każdym względem jak najdokładniej spisanych przez Marię Hempel”. Teksty te dotyczą różnych, obserwowanych przez autorkę wydarzeń i sytuacji życia codziennego wsi podchełmskiej (np. targu i kupna krowy, kłótni kobiet, oświadczyn wdowca) i są barwną ilustracją realiów tego życia, ciekawym dokumentem dla etnografa i folklorysty. Porównanie tych rękopisów z wersją publikowaną pozwala stwierdzić, że Kopernicki jako wydawca respektował w zasadzie zapis fonetyczny Hemplówny. Choć w zachowanych rękopisach nie widać jego ingerencji w notację oryginałów, w druku jednak wprowadzone zostały pewne zmiany o charakterze graficznym, tak jednak pomyślane, by oddać w zbliżeniu brzmienie pierwotnego zapisu przy użyciu dostępnych czcionek.

Dotrwała też do czasów obecnych pewna ilość drobnych zapisów i przyczynków etnograficznych, dotyczących kraju, ludu, wierzeń i przesądów, liczne notatki językowe (pojedyncze lub liczące kilka i kilkanaście pozycji na karcie zapisy słownikowe, zwroty frazeologiczne), przykłady „sposobów mówienia”, zestaw nazwisk, imion i przezwisk, kilka podań, niedrukowanych opowieści, rozmów i przysłów oraz

fragmenty opisu wierzeń, zachowane w preparowanym przez Kopernickiego do druku rękopisie drugiej części *Chetmskiego*.

Na szczególną uwagę zasługuje opracowany przez Hemplównę *Słowniczek wyrazów ludowych ruskich* (sygn. 3202, k. 25–107). Wraz z późniejszymi dopiskami zawiera ponad 2000 haseł spisanych w osobnym zeszycie w twardej oprawie, starannym i czytelnym pismem autorki i zgodnie z przyjętym przez nią i objaśnionym systemem zasad. Obejmuje pojedyncze wyrazy, podawane najczęściej w podstawowej formie gramatycznej, oraz popularne zwroty frazeologiczne, z wyjaśnieniem ich znaczenia, niekiedy także innego niż potoczne. Obok wyjaśnień semantycznych pojawiają się często przykłady zastosowania wyrazu, ilustrujące sposób jego użycia, towarzyszące mu zabarwienie uczuciowe, specyficzny kontekst, okoliczności występowania. Niekiedy obok cytatów z mowy potocznej podane są także wskazówki i dodatkowe informacje gramatyczne (np. określenia osobliwych czy nietypowych form gramatycznych, rodzaju, liczby, przypadku itd).

Rękopis nosi liczne ślady studiów i pracy Kolberga. Są to dopisywane przez niego później do tekstu Hemplówny pojedyncze wyrazy gwarowe wraz z objaśnieniami semantycznymi, przykładami zastosowania, wskazówkami gramatycznymi lub tylko inne formy gramatyczne czy też informacje i cytaty, uzupełniające podstawowe formy leksykalne, podane przez Hemplównę. Znaczna część tych dopisków Kolberga w słowniku pochodzi z rozproszonych w rękopisach notatek Hemplówny, prawdopodobnie po części tylko wcześniejszych, po części wyraźnie późniejszych, sporządzonych już po opracowaniu słownika¹. Słownik nie stanowił widocznie ostatecznej, zamkniętej i nietykanej całości, gdyż nie tylko był uzupełniany i poprawiany później przez Kolberga, ale i korygowany przez Hemplównę, która m. in. wprowadzała poprawki w miarę postępu badań i prac². Część uzupełnień dokonanych przez Kolberga dokumentowana jest innymi, także rozproszonymi, wcześniejszymi zapiskami

¹ Na niektórych kartach z notatkami słownikowymi Hemplówny (np. sygn. 3203, k. 43) znajdują się wyrazy i zwroty, które w identycznym brzmieniu przepisał Kolberg później jako uzupełnienie do zeszytu-słownika. Wcześniej w tym macierzystym zespole Hemplówna ich nie zanotowała. Zatem zapiski te otrzymał Kolberg później niż zeszyt.

² Zachowała się np. następująca notatka Hemplówny (w zespole pt. „Dodatki do słownika”): „perejata – bród, rzeczka, strumyk, błoto trwale przez ścieżkę lub drogę – nie zaś: kładka lub mostek na tej rzeczce, strumyku itp., jak to – zdaje mi się – podałam w pierwszym słowniku” (sygn. 3205, k. 42). Notatkę tę opatrzyła autorka uwagą: „poprawka”.

jego pióra. Widoczna jest w tym zabiegu wyraźnie chęć ujęcia w jednym opracowaniu jak najbogatszego zasobu leksykalnego, pozyskanego w badaniach własnych i Hemplówny. Niestety, ponieważ nie zachowały się kompletne materiały słownikowe, rozproszone w rękopisach obydwójga zbieraczy, nie można dziś szczegółowo oznaczyć pierwotnej proveniencji wszystkich zapisów Kolbergowskich.

Data powstania tego opracowania nie jest znana, nie wiadomo też kiedy Kolberg wprowadził do niego swoje uzupełnienia i czy robił to jednorazowo, czy też systematycznie, w miarę postępu prac nad rękopisami. Sięgnął do tego materiału z pewnością jeszcze po roku 1882, kiedy to wydał pierwszą część *Pokucia*; przy jednym z haseł dopisał bowiem odsyłacz do tego tomu¹. Mogło to być jednak tylko działanie dorywcze, na zasadzie pamięciowego skojarzenia, a nie wyraz metodycznej pracy nad słownikiem chełmskim w tym czasie. Wzmianka Hemplówny o „pierwszym słowniku” i fakt późniejszych uzupełnień wskazują, że powstał on na stosunkowo wczesnym etapie badań Hemplówny i jej współpracy z Kolbergiem. Wydaje się, że zbieraczka zbudowała swoje opracowanie leksykograficzne jako rodzaj przewodnika językowego, który miał ujmować systemowo zebrany materiał w przemyślaną całość, z myślą o ułatwieniu Kolbergowi orientacji w gwarach okolic Chełma i dostarczeniu mu uporządkowanego materiału językowego. Uczyniła tak mimo faktu, że część ujętego w słowniku materiału zanotowała wcześniej w postaci luźnych notatek słownikowych, część zebrała później w trakcie dalszych badań.

Znaczna ilość materiału leksykalnego ze słownika pokrywa się z przywoływanym na kartach pierwszej części *Chełmskiego*, zwłaszcza w rozdziale „Lud”. Cytowane tam przykłady mowy potocznej i bardzo liczne wtręty słownikowe występują w tym samym lub zbliżonym zapisie fonetycznym co w omawianym słowniku, z identycznymi lub podobnymi wyjaśnieniami znaczenia i ilustracją gwarową zastosowania. Stanowią tam egzemplifikację opisu trybu życia, sposobu myślenia, zachowań, wypowiedzania się, komunikowania itd., a także obrazu

W zeszycie-słowniku, zgodnie z tą sugestią, Kolberg skreślił wersję poprzednią, uwzględnił nową i wpisał notę: „poprawione” (sygn. 3202, k. 72, zob. słownik w supl.).

¹ Odsyłacz ten, podany w słowniku przy wyrazie „kosturbatyj”, kieruje do *Pokucia* cz. I (DWOK T. 29), gdzie na s. 158–159 opisana jest wielkanocna zabawa dziewcząt p. n. „Kostrub”.

kultury materialnej, tj. ubiorów, pokarmów, pracy, gospodarstwa, wsi, chat, sprzętów i narzędzi itd. Pewna część haseł z tego rękopiśmiennego słownika pokrywa się też ze słowniczkiem, opublikowanym przez Kopernickiego w części II *Chelmskiego*, a opartym na zebranych przez wydawcę notatkach Hemplówny, odnalezionych w rękopisach. Kopernicki nie czerpał z omawianego słownika Hemplówny, a zbieżność niektórych haseł i treści, opublikowanych przez niego, z materiałem opracowania Hemplówny wynika z sygnalizowanej tożsamości zapisów leksykalnych, rozproszonych w rękopisach i ujętych w ramy opracowanego słownika.

Wskazane zbieżności omawianego rękopisu z tekstami już opublikowanymi nie podważyły jednak przekonania o celowości publikowania w suplemencie całego słownika Hemplówny. Materiał leksykalny „wtopiony” w opis etnograficzny i pełniący tam określoną funkcję jest trudno wychwytywalny, a opublikowany przez Kopernickiego ma charakter fragmentaryczny. Natomiast zwarta i przejrzysta całość, obejmująca stosunkowo bogaty zasób leksykalny, prezentowany według określonych zasad, ma odmienną wartość dokumentacyjną. Ukazuje bazę leksykalną dialektu okolic Chełma z II połowy XIX wieku, wraz z jej zarówno typowymi, jak i osobliwymi właściwościami fonetycznymi, morfologicznymi i składniowymi, w wyborze dokonany przez osobę znającą miejscowy język ukraiński, obcującą z nim na co dzień i nie pozbawioną świadomości językowej, a także pewnej ambicji, skłaniającej do studiów, obserwacji i edukacji językoznawczej¹. Przynosi więc cenny materiał dla badań dialektologicznych, zwłaszcza w zakresie systemu fonetycznego i słowotwórstwa.

Do słownika dołączyła Hemplówna *Wzory odmian gramatycznych niektórych wyrazów*, tj. paradygmaty deklinacji wybranych rzeczowników, przymiotników i zaimków oraz koniugacji czasowników (sygn. 3202, k. 108–128). Materiał ten wskazuje na próbę ogarnięcia i włączenia także i zjawisk fleksyjnych w pewien system językowy, zbudowany dla potrzeb zapisywania tekstów folklorystycznych i ludowych relacji „z życia”. Materiał ten nie został jednak przeznaczony do druku w suplemencie, ze względu na swój pomocniczy charakter; tego typu podręcznikowe ujęcia można znaleźć w ówczesnych gramatykach.

¹ Hemplówna próbowała konfrontować swoje obserwacje i wiadomości z pracami gramatycznymi A. Maleckiego i W. Łozińskiego, niekiedy nawet z nimi polemizując.

Zapisy w *Słowniczku* – podobnie jak inne ukraińskie, choć te szczególnie wyraziście – wskazują na dużą dociekliwość, wrażliwość językową Hemplówny i pieczołowitość, z jaką pracowała nad wiernym oddaniem języka. Metodycznie oznaczała w słowniku sylaby akcentowane i nieakcentowane (mocne i słabe, zredukowane) poziomą kreską lub łuczkiem nad samogłoską, a niekiedy nawet uwzględniała oboczność akcentową, wskazując dwie możliwości przycisku. Systematycznie dokumentowała podstawowe zjawisko wokalizmu ukraińskiego, tzw. ikawizm, tj. przejście dawnych samogłosek *o* lub *e* w sylabach zamkniętych w nowe ukraińskie *i*, przy czym w tym słowniku zastosowała notację piętrową, tj. oznaczała tę głoskę przy pomocy *ó* z nadpisanym nad tą samogłoską *i* (*ǫ*). Według ocen językoznawców zapis ten może dokumentować wymowę pośrednią, poświadczając tym samym przejściowy etap rozwoju ikawizmu¹. Być może, ten sposób notacji nietypowego brzmienia samogłosek zastosowała Hemplówna za radą Kolberga, który często przy pomocy zapisów piętrowych oznaczał głoski pośrednie, starając się wiernie oddać niuansy fonetyczne. Zapis ten, systematycznie realizowany w słowniku, rzadziej pojawia się w innych rękopisach Hemplówny. W tekstach prozatorskich oznaczenia takiego brak, natomiast występuje *ö* oraz *ō*, zwłaszcza często używane w gawędach i rozmowach opublikowanych jako tzw. „materiały dodatkowe”. Oba znaki z rękopisu w druku oddane zostały w tomie 34 przez Kopernickiego, jako kreskowane *ó* lub *ió* (np. w rkp. Hemplówny *ō: nōcz, dwōr, pōst, wōn*, ale i *ō: jałōwka, hrōszmy, kōt*; w druku: *nócz/niócz, dwór/dwiór, póst/pióst, wón/wión, jałiówka, hriószmy, kiót*). Obserwuje się też w drukowanych „materiałach dodatkowych” zamianę zapisu *ē* z rękopisów na pochylenie w druku, np.: *czéhaj, méni, né, sédita, jédion, lékarka, séli* itd.

W słowniku pozioma kreska nad samogłoskami występuje także we fragmentach dopisanych ręką Kolberga. Znaczek ten może być zatem

¹ W rękopisie rozprawki o wymowie, związanym przypuszczalnie genetycznie ze słownikiem, Hemplówna tak opisuje wymowę tej samogłoski: „*o* miękkie (*io*) pochyla się ku brzmieniu *u*, ścieśniając się razem ku brzmieniu *i* jako samogłoska miękka *ió*, *ǫ*, wszędzie gdzie opiera się na spółgłosce kończącej wyraz lub sylabę [...]: *bǫk, ohǫn, kǫń, [...]* *bariǫh* [...]” (sygn. 3202, k. 148–149).

wielofunkcyjny, wskazywać akcent, pochylenie, ale i ikawizm¹, wspólnie nie można go więc jednoznacznie zinterpretować. Natomiast w opowieściach z rozdziału „Gadki”, którego rękopis nie zachował się, zapewne zaginiony w drukarni, spotykamy w druku także: *ō* (*bōk*) obok *ó* (*wón*). Decydował tu w pewnej mierze brak odpowiednich czcionek, dlatego też nietypowy zapis *ō*, *ē* czy *ó* zastępowano czcionkami typowymi.

Wahania w tym względzie widoczne są także w zapisach Kolberga, gdzie występuje: *ō*, *ū*, ale i: *iū* oraz *ō* i *ó*, np. *wōł/wiūł*, *zkōł/zkól*, *wōdra*, *wūspa*. Różnice tego rodzaju nie tylko między Hemplówną i Kolbergiem, ale i u każdego z nich, mogą dokumentować różne etapy notacji i specyficzną ewolucję metod zapisu, a także przede wszystkim inny teren badań oraz chwiejną wymowę i jej zróżnicowanie u poszczególnych informatorów².

Zapisy w słowniku pokazują też inne typowe zjawiska fonetyczne w języku ukraińskim, m. in. twardą wymowę spółgłosek przed pierwotnym *i* oraz *e* (np. *ide*, *nebo*, *mene*, *deń*, *tebe*), obniżenie artykulacji pierwotnego *i* oraz jego utożsamienie z dawnym *y* (np. *chodyty*, *łypa*, *pyty*).

Hemplówna stosowała też zapis piętrowy, podobnie jak Kolberg, w dwu funkcjach; mógł bowiem oznaczać nie tylko wymowę pośrednią, ale i oboczność (wariant) formy; przykładami takich zapisów są piętrowo notowane podwójne spółgłoski: *ū*, *ŷ*, *g̃*, a także niektóre samogłoski z innymi nadpisanymi jako oboczne w wymowie.

Drugi rkp. Hemplówny poświęcony językowi ludowemu to opracowanie przysłane lub przekazane Kolbergowi „okazją” do Warszawy, a więc przed 1870 rokiem (sygn. 3202, k. 135–157)³. Jest to

¹ W niedrukowanym w całości komentarzu do zebranych przez siebie opowieści (zob. *Chełmskie cz.* II s. 83 i nast.) Hemplówna objaśnia dość amatersko: „Podkreślone *o* (*o*) wymawia się jak *i-u-o* w jednym samogłoskowym brzmieniu, przeciągając zgłoskę, w której stoi i miękcząc przy tym nieco poprzedzającą spółgłoskę, ale tylko tyle, ile tego wymaga samogłoska *i*, stanowiąca jednak tylko trzecią część samogłoskowego brzmienia w tej zgłosce” (sygn. 3205, k. 70, por. też odpowiedni przypis źródłowy w drugiej części tego tomu).

² Zjawisko zróżnicowanej wymowy lokalnej komentuje Kolberg m. in. w części I *Chełmskiego* na s. 323: „Niektórzy wymawiają: *rūdny*, *rūd*, *niócz* itd., gdy znów inni wtrącają ostrzejsze *i*: *riód*, *niócz*. Jedni mówią: *dav*, *znaw*, *drudzy* z polska: *dał*, *znał*”.

³ Na karcie pierwszej rękopisu (tj. 135) podany jest ręką Hemplówny adres: „Wielmożny Pan Oskar Kolberg w Warszawie”.

rozprawka o „mowie ludu z okolic Chełma i Włodawy jako odmianie gminno-prowincjonalnego dialektu ruskiego w Polsce”¹, napisana na podstawie praktycznej jego znajomości. Przedmiotem rozważań autorki jest tu przede wszystkim fonetyka, analizie poddano kolejno poszczególne głoski, charakteryzując ich brzmienie, różnice i kierunek zmian w stosunku do polskiego języka literackiego. Całość zamykają uwagi o osobliwościach fleksyjnych i leksykalnych gwary tych okolic. Rękopis nosi liczne ślady poprawek i dopisków autorki, a także we wstępnej części później wniesionych ołówkiem przez Kolberga. Prawdopodobnie podjął on próbę opracowania redakcyjnego tego tekstu do druku, potem jednak z zamiaru tego zrezygnował, może pod wpływem specjalistycznych porad. Materiał ten łączył się zapewne ze słownikiem, w intencji Hemplówny miał go dopełniać i interpretować, a w efekcie także pomóc Kolbergowi w poznaniu dialektu okolic Chełma.

Wywody autorki w tej rozprawce zawierają, według ocen dialektologów, szereg informacji błędnych, naiwnych i uproszczonych, ahistorycznych i niezgodnych nawet z ówczesnym stanem wiedzy. Konieczna byłaby zatem przed wydaniem daleko idąca rewizja komentatorska, a tak daleka ingerencja w tekst jest niezgodna z zasadami edydorskimi *Dzieł wszystkich*. Po odpowiednich konsultacjach materiał ten nie został więc przeznaczony do druku w suplemencie.

XII

Poza materiałami Hemplówny w archiwum Kolberga zachowały się jeszcze trzy rękopisy o proveniencji chełmskiej, sporządzone przez innych autorów. O dwu z nich była już mowa przy analizie materiału źródłowego, który wykorzystał Kolberg w części pierwszej *Chełmskiego*. Są to Pauliny Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 158–173) oraz nieznanego księdza *Opisanie niektórych zwyczajów ludu ludu...* (tamże, k. 174–189). Oba stanowią zwarte i uporządkowane całości, sporządzone są wprawnym i czytelnym piśmem przez wykształconych i świadomych celu własnego opracowania autorów. Oba też przetrwały w nienaruszonym stanie.

¹ Pierwotnie Hemplówna tak zapisała początek tego tekstu: „Mowa ludu tutejszego jako jeden z gminno-prowincjonalnych dialektów powszechnej mowy polskiej [...]”; poprawki wprowadził Kolberg.

Trzeci z tych rękopisów ma zupełnie odmienny charakter. Jest to liczący 22 teksty pieśni zbiorzek zatytułowany: *Zbiór pieśni rozmaitego tonu służącego [!] dla Andrzeja Wojtasa, służącego we wsi Podhorce u pana dubieckiego* [Dubieckiego?] i opatrzony datą: „dnia 2 października R. 1870” (sygn. 3202, k. 50–63). Na karcie tytułowej Kolberg dopisał ołówkiem w prawym górnym rogu: „Podhorce pod Tomaszowem, w Hrubieszowskiem¹”. W lewym górnym rogu Kopernicki wpisał uwagę: „Pasożytne, moskiewskie i polskie”. Ani Kolberg, ani Kopernicki nie przeznaczyli tego zbiorku do publikacji. Zostaje wydany w tym suplemencie.

O służącym Wojtasie brak bliższych wiadomości, nie udało się też wyjaśnić informacji „pan dubiecki [Dubiecki?]”. Nie wiadomo, czy chodzi o właściciela wsi Podhorce, o nazwisko, czy o właściciela dóbr dubieckich².

W zbiorku kilka tekstów jest ukraińskich, większość to pieśni polskie, przeważnie nieludowe. Po części mają one proveniencję literacką. Autorów wierszy, które były pierwowzorami, udało się ustalić; są to utwory Antoniego Czajkowskiego (nr 91, 93), Augusta Bielowskiego (nr 92), Teofila Lenartowicza (nr 94), Józefa Przerwy Tetmajera i Piotra Dahlmana (nr 95), Zygmunta Wolskiego (autora libretta do *Halki*, nr 97). Niektóre z nich były już wówczas śpiewane i popularne (aria Jontka z *Halki*, *Rozłączenie* czy *Kominek*, nr 97, 92, 95), pozostałe, zaadaptowane widocznie do śpiewu, znajdują w tym zbiorku z 1870 roku poświadczenie wejścia do powszechnego obiegu. Rękopis obrazuje repertuar określonego środowiska – służby dworskiej – w którym styczność kultury ziemiańskiej, szlacheckiej z ludową, wiejską była szczególnie

¹ Pierwotnie Kolberg zanotował: „w Zamojskiem”, potem poprawił: „w Hrubieszowskiem”. Wahania co do bliższej lokalizacji miejscowości Podhorce wynikały prawdopodobnie z faktu, że w r. 1867 nastąpiła zmiana powiatów na tym terenie: nowo utworzony powiat tomaszowski powstał z części powiatu zamojskiego i niektórych gmin powiatu hrubieszowskiego. Nota Kolberga może wskazywać jedynie na Podhorce w ówczesnym powiecie tomaszowskim, położone niedaleko na wschód od Tomaszowa.

² Znana i zasłużona rodzina szlachecka Dubieckich związana była z Galicją i Wołyniem; żadnego związku z Podhorcami nie potwierdzono. Określenie „pan dubiecki” może też oznaczać właściciela dóbr dubieckich, od miejscowości Dub, Dubie (w powiecie tomaszowskim) lub od Dubiecka w Przemyskiem, siedziby Krasickich, potem Konarskich. Dobra Dub były w 1881 roku własnością Edwarda Koseckiego. Nie jest wykluczone, że Wojtas, może razem z owym „panem dubieckim”, znalazł się w Podhorcach przypadkowo jako przejezdny czy gość.

bliska, a wzajemne przenikanie tradycji obu światów w naturalny sposób ułatwione.

Autor nie znał języka ukraińskiego i kiepsko pisał po polsku, jego zapisy są nieporadne, pisownia bałamutna, błędna i chwiejna. Poszczególne teksty, najeżone błędami, zniekształceniami, przekręceniami, lukami, sprawiają wrażenie, jakby zapisujący nie rozumiał niektórych wyrazów, zdań czy fragmentów. Rękopis jest trudno czytelny i miejscami niezrozumiały. Na podstawie tego materiału poprawna rekonstrukcja cech gwarowych zapisu jest więc niemożliwa, to co wynika z nieudolności piszącego, można by błędnie zinterpretować jako notację autentycznego przekazu.

Specyfika tego rękopisu i odrębne od pozostałych tekstów folklorystycznych właściwości języka i jego pisowni narzuciły konieczność odmiennego potraktowania tego materiału w druku. Przede wszystkim zostaje opublikowany jako całość repertuarowa i językowa, reprezentatywna dla specyficznego środowiska (bez systematyki pieśni i ich rozdziału do odpowiednich grup), dzięki czemu wartość dokumentacyjna tego materiału wzrośnie. Opracowanie redakcyjne tekstów ma na celu przede wszystkim uczynienie ich zrozumiałymi, bez naruszania jednak zasadniczo kształtu językowego. W rekonstrukcji i ustaleniu tekstu znaczną pomocą okazały się wspomniane utwory literackie oraz warianty odnalezione w tomach Kolberga. Porównanie z nimi niewprawnych zapisów Wojtasa niejednokrotnie umożliwiło odczytanie rękopisu, odnalezienie sensu i w miarę możliwości prawidłowe oddanie tekstu¹.

XIII

Współcześni językoznawcy, którzy analizowali głębiej materiały gwarowe zebrane przez Kolberga, oceniają wyżej ich wartość dla badań językoznawczych, niż to miało miejsce na przełomie wieku XIX i XX, a nawet w pierwszej połowie XX stulecia². Dociekliwość językoznawcza Kolberga, jego przekonanie o konieczności wiernego zapisu językowego,

¹ Wszystkie informacje na ten temat podano w przypisach do tych pieśni.

² Zob. m. in. wstępy do tomów Kolberga: W. Kuraszkiewicz do monografii *Ruś Czerwona* (DWOK T. 56 s. LXIII–LXXXI), M. Gruchmanowej do *Studiów, rozpraw i artykułów* (DWOK T. 63 s. XXXVIII–XLIV), T. Skuliny do *Sanockiego-Krośnieńskiego* (DWOK T. 49 s. XLVI–LX). Zob. także S. Urbańczyk *O Kolbergu w sto lat po jego śmierci*, w: *Oskar*

tak jak go usłyszał, świadomość ważności rzetelnej dokumentacji gwar oraz doskonały słuch sprawiły, że spisywane przez niego teksty ludowe cechuje duży stopień wiarygodności. W oparciu o analizę wybranych materiałów M. Gruchmanowa określa Kolberga wręcz jako „gwaroznawcę – dokumentalistę faktów językowych, przydatnych dla dialektologii historycznej”¹.

Ten podstawowy walor ukraińskich zapisów Kolberga, długo niedoceniany i dopiero obecnie dzięki pracom nad edycją jego dzieł na nowo odkrywany, podnosili już współcześni Kolbergowi badacze XIX-wieczni. W roku 1884 wspomniany wyżej Neyman w recenzji Kolbergowskiego *Pokucia* zwracał uwagę na „fonetyczną poprawność, z którą przekazany jest tekst”², a w liście z tego samego roku pisał do Kolberga, powołując się na opinie językoznawców ukraińskich: „[...] teksty materiałów znakomicie pod względem fonetycznym oddane i to zupełnie dostatecznym jest dla takiego zbioru; artykuł zaś o właściwościach językowych oprócz kilku błędów ma tę wadę, że nie jest pełnym [...], lecz taka praca należy już do lingwistów, a nie do etnografów, ich rzeczą tylko jest wiernie odtworzyć mowę, co też p. Kolberg wykonał tak szczęśliwie jak nikt dotąd”³.

Podobną opinię o dokładności notacji Kolberga wyrażał też ukraiński sławista i pisarz, I. Franko, w recenzji trzeciej części *Pokucia*. Pisał w niej: „Transkrypcja tekstów ruskich u p. Kolberga jest w ogóle bardzo trafną i świadczy o wysoce rozwiniętym u autora słuchu i odczuciu właściwości danego dialektu. Można śmiało powiedzieć, że dopiero od pojawienia się *Pokucia* Rusini otrzymali sposobność poznania prawdziwej fonetyki tego wielce charakterystycznego dialektu, dotychczasowe bowiem zbiory etnograficzne z tych stron (Hołowacki) fałszowały i zacieraly fonetykę niedorzeczną pisownią etymologiczną”⁴.

Zachowane rękopisy Kolbergowskie oraz Hemplówny wraz z materiałem drukowanym w obu tomach *Chełmskiego* oraz w tym

Kolberg 1814–1890, Kraków 1998 s. 9–10, seria „W służbie nauki” nr 1 oraz M. Gruchmanowa *Oskar Kolberg jako gwaroznawca*, tamże s. 27–34.

¹ M. Gruchmanowa *Oskar Kolberg...* s. 34.

² C. Neyman „*Pokucie*”..., „Kiewskaja Starina” 1884 s. 485.

³ List do Kolberga z 11 marca 1884 roku, *Korespondencja...* (DWOK T. 66) s. 128–129.

⁴ I. F[ranko] „*Pokucie. Obraz etnograficzny*”, skreślił Oskar Kolberg, *Tom III, Kraków 1888*, „Kwartalnik Historyczny” 1889 s. 741.

suplemencie przynoszą także stosunkowo bogaty materiał dla badaczy dialektów, ich historii i kierunków rozwoju. Wobec niedostatku przekazów z tego czasu przedstawiają tym bardziej cenną dokumentację chełmskiego języka ludowego drugiej połowy XIX wieku.

Kolberg nie mówił biegle po ukraińsku i nie znał dobrze ukraińskiej ortografii, ale zapisując teksty ruskie polskim pismem (alfabetem łacińskim), tym usilniej starał się o wierne oddanie tego, co słyszał, o zachowanie osobliwości fonetyki ruskiej. Nie dbał przy tym specjalnie o rygory pisowni, dzięki czemu jego zapisy pozwalają dostrzec szereg lokalnych właściwości fonetycznych, morfologicznych i leksykalnych i mają czytelny także i dziś, duży stopień autentyczności. Choć Kolberg, nie będąc lingwistą, nie mógł dostrzec lub docenić znaczenia wielu szczegółów ważnych dla opisu języka, jednak przy uważnej analizie można znaleźć w zapisywanych przez niego tekstach charakterystyczne cechy miejscowych dialektów. Znamienne jest, że jeszcze w 1884, po wielu latach bezpośrednich kontaktów z gwarami ukraińskimi, przyznawał, że „nie zna gruntownie języka ruskiego”, a zasłyszane w różnych regionach teksty ukraińskie spisywał „mechanicznie”, dokładnie oddając wymowę, a nie wdając się w interpretacje, na które jako zbieraczowi brakło mu czasu¹. Analiza jego materiałów poświadcza jednak, że doskonale potrafił wychwycić niuanse fonetyczne, odcienie wymowy, które równie skrupulatnie próbował oddać (np. zapis piętrowy dla oznaczenia wymowy pośredniej lub obocznej). Napotykał tu na trudności nie tylko we własnej notacji, którą wypracowywał dla Chełmskiego w przednaukowym okresie rozwoju dialektologii, gdy zapis fonetyczny sensu stricto nie był jeszcze znany i stosowany. Problemem był również fakt, że w druku wszystkich szczegółów fonetycznych, uchwyconych w rękopisach nie mógł oddać ze względów technicznych, tj. z powodu braku odpowiednich nietypowych czcionek². Dlatego sposób notowania

¹ Por. wyżej s. XXVI–XXVII.

² Kłopoty z publikacją tekstów ukraińskich mieli także inni badacze, a wśród nich również Kopernicki. O problemach z drukiem pisał przy innej okazji, m. in. do Karłowicza w liście z 15 stycznia 1888 roku, przedstawiając mu konieczność rezygnacji z tzw. pisowni lingwistycznej w wydawnictwach Akademii Umiejętności: „[...] nie miej więc Pan za złe Komisji [Antropologicznej], a przede wszystkim mnie, jeżeliby pisownia lingwistyczna dla tekstów ukraińskich i białoruskich nie została u nas przyjęta. W przeciwnym razie [...] trudności niesłychane z drukiem. O wprowadzeniu osobnych czcionek nawet mowy nie

dialektów przez Kolberga i jego współpracowników pokazują dopiero teksty publikowane współcześnie z rękopisów.

Hemplówna знаła język ukraiński, obcowiała z nim na codzień. Choć nie miała przygotowania językoznawczego i nie radziła sobie z interpretacją zjawisk językowych, próbowała poszerzyć swoją wiedzę o języku, a przede wszystkim była, zapewne głównie przez Kolberga, uwrażliwiona na dokładność i wierność zapisu gwary i starała się sprostać w tej kwestii jego oczekiwaniom. W zachowanych komentarzach do zbieranych tekstów ludowych zawsze zaznaczała, że spisywała je wiernie „z ust ludu”, co w połączeniu z praktyczną znajomością dialektu chełmskiego i stałym z nim kontaktem dawało podstawy rzetelnej dokumentacji.

Kolberg korzystał z tych atutów Hemplówny i cenił je, wyrażając zapewne swoje oczekiwanie pomocy w tym zakresie. Dla niego więc poza własnymi zbiorami przygotowała opisany wyżej słownik i rozprawkę, które miały ułatwić orientację w nowym dla niego materiale ukraińskim z Chełmszczyzny. O roli, jaką w tej dziedzinie odegrała, była mowa wyżej. W sumie współpraca tych obydwójga dopełniających się w pewien sposób zbieraczy sprawiła, że wartość źródłowa materiałów chełmskich dla badań językoznawczych jest bezsporna.

Szczególne znaczenie dla poznania języka ludowego tych okolic mają opowieści, w których zachowana jest oryginalna składnia narratorów, związki frazeologiczne, fleksja, słownictwo. Najwyraźniej udokumentowane są te zjawiska w rozmowach spisywanych przez Hemplównę „na żywo”; nie krępowana rygorami gatunku, dialogowana forma tekstów umożliwia wychwycenie największej ilości cech syntaktycznych i fleksyjnych. W pieśniach odnajdujemy także lokalne słownictwo, pewne cechy fleksyjne, a także specyficzne dla poezji ludowej słowotwórstwo, mniej natomiast mówią o składni podporządkowanej wymogom poetyki. Bogaty materiał słownikowy pozwala poznać podstawowy zasób leksykalny z okolic Tarnowa w Chełmskiem w II połowie XIX wieku, a tym samym język ludowy, z jakim wówczas Hemplówna i Kolberg obcowali,

ma, lecz zastąpiwszy je kursywem lub literami tłustymi, każda złożona forma będzie musiała przejść przez 6–8 korekt, bo dotychczasową pisownią składanie tekstów ruskich, obcych tutejszym zecerom, wymagało najmniej 4 korekt”. W tym samym liście wyjaśniał, że dla etnografów wystarczy „najzupełniej transkrypcja, byle staranna, pisownią polską”.
Zob. I. Kopernicki *Listy...* s. 65.

i to w stopniu nie zawsze osiągalnym w ukraińsko-języcznych materiałach Kolbergowskich z innych regionów dawnej Rzeczypospolitej. Wartość źródłową tych materiałów podnosi też fakt, że wyraźnie udokumentowana jest w nich zarówno dwujęzyczność tekstów folklorystycznych, nawet w obrębie jednego tekstu pieśniowego, odbijająca etniczną i kulturową specyfikę Chełmszczyzny i Podlasia z II połowy XIX wieku, jak i silnie zaznaczające się w przekazach polskich rutenizmy, a w ukraińskich wpływy polskie.

Wydane w XIX wieku oba tomy monografii oraz dopełniający ją suplementowy tom 82 obejmują kompletny zachowany w zbiorach Kolberga materiał źródłowy, dotyczący Chełmskiego. Materiał ten może stanowić cenne źródło dla badań etnografów, folklorystów i dialektologów nad tym ciekawym regionem, leżącym u styku języków i kultur. Badaniom tym Kolberg – jako jeden z pierwszych – przecierał dopiero szlaki, a zgromadzona przez niego dokumentacja, zwłaszcza językowa, wobec braku przekazów XIX-wiecznych, nabiera wartości niemal zabytkowej.

Elżbieta Millerowa

Obraz muzyki ludowej Chełmszczyzny, udokumentowany w zapisach muzycznych, opublikowanych w trzech tomach *Chełmskiego* (DWOK T. 33, 34, 82) w łącznej liczbie 283 melodii, przedstawia się – jak na kilkakrotny pobyt Kolberga na tym terenie – raczej skromnie. Sądząc po licznych tekstach pieśni, zapisanych i opublikowanych bez melodii, liczba notacji melodycznych nie odzwierciedla bogactwa i różnorodności repertuaru muzycznego regionu.

W wydanym u schyłku życia tomie 33 (I część *Chełmskiego*) zamieścił Kolberg 91 melodii wobec blisko 300 tekstów pieśni bez towarzyszących im melodii. Tom ten zawiera wyłącznie pieśni obrzędowe – do-
roczne i weselne oraz jedną pieśń, związaną z pogrzebem – charakteryzującą się w praktyce wykonawczej powtarzalnością melodii z rozlicznymi tekstami. Mówią o tym zanotowane przy niektórych tekstach weselnych odesłania Kolberga do zamieszczonej wcześniej melodii („nuta

ob. nr [...]”). Trzeba jednak podkreślić, że odnoszą się one z zasady nie do konkretnego kształtu przywołanej melodii, lecz do reprezentowanego przez nią typu śpiewu obrzędowego. Tego rodzaju melodie obrzędowe, z istoty swej ametryczne, a przez Kolberga naginane w zapisie do postaci metrycznej (zwykle w trójmiarze, zacierającym muzyczną frazeologię), łatwo poddają się wariantywnym przekształceniom, zachowując zasadniczą linię melodyczną, lecz dostosowując przebieg rytmiczny, z zastosowaniem melizmatów, do struktury sylabicznej tekstu. Stąd też próby podłożenia tekstów pod przywoływane melodie zawodzą, gdy liczba sylab nie pokrywa się z notacją rytmiczną. Gdyby więc Kolberg zapisał był wszystkie te melodie, zwiększałyby to wprawdzie ogólną liczbę notacji muzycznych, lecz powielalo wielokrotnie w bliskich wariantach ten sam wątek muzyczny (co i tak się zdarza w melodiach weselnych w tomie 33). Dawałoby to zatem efekt statystyczny, lecz nie wzbogacałoby obrazu repertuaru muzycznego regionu. Niewątpliwie poza tym argumentem merytorycznym niemalą rolę odegrał tu fakt, że Kolberg w czasie całej swej praktyki wydawniczej borykał się z kłopotami finansowymi i musiał się liczyć z objętością publikowanego materiału, zwłaszcza muzycznego, gdyż druk melodii był szczególnie kosztowny.

Druga część *Chełmskiego* (tom 34), zredagowana przez Kopernickiego i wydana w rok po śmierci Kolberga, zawiera tylko 70 zapisów melodycznych (w tym kilka nienumerowanych wariantów) oraz 118 tekstów pieśni opublikowanych bez melodii.

Wreszcie w niniejszym suplemencie do *Chełmskiego* (tom 82) zamieszczono 122 zapisy muzyczne – w tym 59 melodii bez tekstu – zachowane w archiwum Kolbergowskim, a niewykorzystane w pierwodruku.

Jak z powyższych danych wynika, liczba melodii drukowanych w obu tomach monografii XIX-wiecznej niewiele przewyższa liczbę zapisów melodycznych wówczas niewydanych, a publikowanych obecnie w suplemencie (stosunek 161:122). Nie sposób wszakże ustalić, jaki stanowią one procent wszystkich zgromadzonych przez Kolberga zapisów melodycznych, wiadomo bowiem, że pewna ilość rękopisów nie zachowała się w pozostawionych przezeń materiałach, lecz uległa zniszczeniu lub zaginęła. Braki w zakresie źródłowego zasobu publikowanych materiałów znajdują potwierdzenie w części komentarzowej niniejszego tomu, gdzie część melodii opublikowanych w pierwodruku pozostała

nieskomentowana dlatego, że ich zapisy źródłowe nie zachowały się w archiwum Kolbergowskim.

W tym stanie rzeczy wymienioną wyżej liczbę 283 melodii wypada uznać za zbiór zamknięty, ilustrujący muzykę ludową Chełmskiego w drugiej połowie XIX wieku. Nasuwa się w związku z tym pytanie o reprezentatywność owego zbioru dla ludowej kultury muzycznej regionu o zdefiniowanym przez Kolberga zasięgu terytorialnym. W celu uzyskania poglądu na tę kwestię należy przedsięwziąć proweniencję melodii zamieszczonych w trzech tomach *Chełmskiego*.

Ustalenie lokalizacji wszystkich notacji muzycznych nie jest możliwe z uwagi na brak oznaczenia miejscowości nad każdą zapisaną melodią. Około 45% melodii opublikowanych w trzech tomach *Chełmskiego* takiego oznaczenia nie posiada, a w rękopisach sytuacji takich jest znacznie więcej. Charakterystyczne są w tym względzie karty terenowych manuskryptów chełmskich z zapisami muzycznymi, pozbawione not proweniencyjnych, nawet wyrażonych ogólnie na czele tych kart, co w zapisach prymarnych, sporządzanych ze słuchu, a więc często pośpiesznych, zdarzało się nierzadko. Zauważyć należy, że brak ten często uzupełniał Kolberg w druku, gdzie oznaczał lokalizację bądź w wyniku rekonstrukcji, bądź też późniejszych weryfikacji. Nie zachowała się niestety większość redagowanych do druku czystopisów, w których dane lokalizacyjne Kolberg na ogół wprowadzał; mogłyby one znacznie wzbogacić dokumentację w tym zakresie.

Dla części niezlokalizowanych zapisów muzycznych odtworzono proweniencję na przyjętej w wydawnictwie *Dzieł wszystkich* zasadzie, zgodnie z którą melodiom bez zaznaczonej nad pięciolinia lokalizacji przypisuje się przynależność do miejscowości zanotowanej na górze karty, w postaci noty generalnej, określającej tzw. lokalizację ogólną, która dotyczy wszystkich melodii z tego manuskryptu, o ile mamy do czynienia z rękopisem terenowym. Zasada ta opiera się na założeniu, że Kolberg, kierując się ekonomią czasu, nie powtarzał nad każdą kolejną notacją oczywiście dlań nazwy miejscowości już raz zanotowanej, wiadomo zaś, że w przypadku zmiany miejsca eksploracji dokumentowanego na jednej karcie wpisywał nową lokalizację w odpowiednim miejscu. Rękopis terenowy odzwierciedla tym samym tryb pracy Kolberga w terenie i jego kontaktów z informatorami.

Te robocze manuskrypty, powstałe w jednolitym cyklu notacyjnym, najczęściej z tym samym wykonawcą, którego nazwiska Kolberg zresztą z reguły nie ujawniał, dokumentują ponadto zespoły repertuaru lokalnego, które w publikacji zostają rozbite i rozproszone, zależnie od funkcji i treści tekstów poszczególnych pieśni, będących podstawą ich klasyfikacji i rozmieszczenia w tomie.

Lokalizacje melodii, zidentyfikowane według przedstawionych wyżej zasad, zostały w suplementcie opublikowane w klamrach nad pieciolinią jako w pełni wiarygodne oznaczenie proveniencji materiału. W przypadku ponad 80 melodii opublikowanych w tomie suplementowym z rękopisów, w których lokalizacja nie została oznaczona nawet w tak ogólny sposób, zakwalifikowanie ich do druku wśród materiałów chełmskich opierać się musiało na innych kryteriach. Pierwszą, choć niedecydującą wskazówką jest przechowywanie odnośnych rękopisów wśród kart z oznaczoną proveniencją w założonej przez Kolberga tece z materiałami do Chełmskiego. Dalsze przesłanki wylaniają się z analizy manuskryptów, ich cech graficznych, rodzaju papieru i atramentu itp. oraz porównania ich z kartami z oznaczoną lokalizacją. O ustaleniu proveniencji regionalnej niezlokalizowanych zapisów muzycznych przesądził jednak przede wszystkim fakt, że sąsiadują one na kartach manuskryptów terenowych z pieśniami i melodiami opublikowanymi przez Kolberga i Kopernickiego w obu tomach *Chełmskiego*, a więc przeznaczonymi do tego regionu. Są to przeważnie zapisy terenowe, sporządzone w trakcie badań Kolberga i bezpośredniego kontaktu z ludowym wykonawcą, zatem notacja tak przekazanych zbieraczowi chełmskich pieśni i melodii upoważnia do przyjęcia zapisów niedrukowanych, tak jak i wydanych w obu tomach, za zespół o jednorodnej metryce proveniencyjnej. Nie ma więc wątpliwości, że materiał muzyczny, pozbawiony bliższej lokalizacji geograficznej, a opublikowany w suplementcie, pochodzi z regionu chełmskiego.

Również w wydanej przez Kopernickiego części II *Chełmskiego* większość melodii (około 3/5) nie ma proveniencji. Nie wiadomo, jakimi kryteriami kierował się wydawca, wybierając z materiałów Kolberga do druku te, a nie inne pieśni i dlatego pominął oznaczenie proveniencji tam, gdzie jest ona udokumentowana w rękopisach. Jak wspomniano, nie zachowały się opracowane przez Kolberga na podstawie zapisów terenowych czystopisy, które stanowiły podstawę druku; po ukazaniu

się obu tomów zostały usunięte lub nie powróciły do zbiorów Kolberga z drukarni. Pozwoliłyby one zapewne na odpowiedź, w jakim zakresie przygotował ten materiał sam Kolberg, w jakim decydował o nim Kopernicki. Wydaje się jednak, że wydawca posłużył się przede wszystkim niezachowanym do dziś redakcyjnym opracowaniem Kolberga, podobnie jak to uczynił w pozostałych działach wydawanego przez siebie tomu.

Na podstawie analizy zachowanych rękopisów udało się odtworzyć pochodzenie prawie połowy melodii opublikowanych w części II *Chełmskiego*; większość zrekonstruowanych lokalizacji przypada na Tarnów, kilka, z rękopisu Marii Hemplówny, na Orchówek. Odpowiednie informacje na ten temat zostały podane w komentarzach do poszczególnych pieśni w drugiej części niniejszego tomu. Proweniencja pozostałych melodii w części II *Chełmskiego* (w liczbie ponad 30) pozostaje nieznaną z powodu braku danych lokalizacyjnych w zachowanych wersjach rękopiśmiennych, niemożności ich rekonstrukcji lub zaginięcia odnośnych manuskryptów.

W sumie stwierdzić można, że lokalizację geograficzną, bezpośrednio oznaczoną w rkp. przez Kolberga czy Hemplównę lub też zrekonstruowaną przez wydawcę na podstawie analizy rękopisów, ma około 60% publikowanych we wszystkich trzech tomach melodii. Pewien problem stanowi tu często praktykowany przez Kolberga sposób oznaczania proveniencji podwójnymi, a nawet potrójnymi nazwami miejscowości, a także ogólnikowe określenie przyimkowe, np. „od Chełma”. Należy to rozumieć jako wskazówkę, że dana melodia funkcjonuje w szerszym niż lokalne środowisku i obejmuje również okoliczne wioski, zaś przyimek „od” przed dopełniaczową postacią nazwy oznacza występowanie zanotowanego wątku melodycznego (oczywiście w postaci wariantów) na bliżej niesprecyzowanym obszarze wokół teżej miejscowości.

Analizując proveniencję materiału muzycznego i wszystkie nazwy miejscowe, które ją określają, nietrudno stwierdzić, że w stosunku do scharakteryzowanego przez Kolberga obszaru, nazwanego Rusią chełmską (zob. T. 33 s. 1, zob. też wstęp s. IX–X), reprezentatywność zapisów melodycznych ogranicza się przede wszystkim do jednej jego części, którą można nazwać subregionem lub ziemią chełmską, obejmującą w przybliżeniu teren powiatu chełmskiego. Słabiej, choć w stosunku do

ilości zapisów muzycznych znacząco, reprezentowane są też najbliższe okolice Włodawy (Orchówek, Okuninka).

Zdecydowana większość melodii zlokalizowana jest w zachodniej części powiatu chełmskiego, w promieniu kilkunastu kilometrów od Chełma. Najliczniej reprezentowana jest wieś Tarnów, co nie dziwi, gdyż była to siedziba rodziny Hemplów, u których Kolberg kilkakrotnie gościł. Tarnów wymieniony jest w materiałach muzycznych ponad 60 razy, zaś nazwy Sawin, Bezek, Pawłów, Hańsk, wsi położonych w bliskim sąsiedztwie, powtarzają się około 40-krotnie. Często wymieniany jest również Chełm, lecz głównie z przymikiem „od” albo z umieszczoną obok drugą nazwą miejscową, co wskazuje raczej na teren wiejski niż na samo miasto jako miejsce pochodzenia melodii. Do drugoplanowych miejscowości należą wymieniane sporadycznie: Krasne, Siedliszcze, Kanie i Krzywowola, uzupełniające zasięg tej części regionu, eksplorowanej osobiście przez Kolberga, o czym pisze on we wstępie do I części *Chełmskiego*: „Poszukiwania nasze w kilku jedynie miejscowościach [...] najobfitszy owoc przyniosły nam w okolicach Chełma [...]” (T. 33 s. X).

Z tego to obszaru, graniczącego od zachodu z regionem lubelskim, pochodzi większość zlokalizowanych, muzycznych zapisów Kolberga.

Pozostałe części regionu – tereny północne i południowe oraz cała peryferia wschodnia – są reprezentowane w dokumentacji muzycznej *Chełmskiego* odosobnionymi na ogół notacjami, z rozproszonych miejscowości nadbużańskich: od Kodnia na północy, po Horodło, Hrubieszów na południu. Przypadkowy charakter i duży rozrzut przestrzenny tych zapisów nasuwają przypuszczenie, że Kolberg osobiście nie zanotował ich w tych miejscowościach i że pochodzą z innych źródeł – najprawdopodobniej od korespondentów.

Do tych ostatnich należała Maria Hemplówna, która obok innych materiałów notowała i przekazywała Kolbergowi także zapisy pieśni z melodiami. Do dziś w rękopisach zbieraczki zachowało się ich jedynie 26, a wśród nich zespół kilkunastu pieśni z melodiami z Orchówka pod Włodawą oraz kilka zapisów z Tarnowa, po części wykorzystanych w tomach 33–34, po części drukowanych dopiero w suplemencie.

Innym rodzajem dokumentacji melodii są w *Chełmskiem* sporządzone przez Kolberga odpisy ze śpiewnika księdza Mioduszeńskiego.

Kilka pieśni z tego zbioru Kolberg opublikował w tomie 33, uzupełniając jednak w druku lokalizacje, których brak w tym źródle. Istnieją przesłanki, że przynajmniej po części poświadczył je w trakcie własnych badań terenowych lub na podstawie relacji (por. wstęp s. XXXIII). Kilkanaście pieśni ze zbioru Mioduszewskiego, opublikowanych tam w zespolenie śpiewanych w diecezji chełmskiej, zamieszczono też w suplementcie na podstawie sporządzonych przez Kolberga odpisów, w których jednak tak jak w źródle bliższa lokalizacja nie została oznaczona.

Repertuar okolic Chełma poszerza zespół melodii bez tekstu, zamieszczonych w suplementcie na końcu rozdziału, zawierającego pieśni i melodie (nr 98–151), z których część ma podaną lokalizację chełmską, inne są jej pozbawione, lecz wszystkie wskazują na wspólne źródło. Większość z nich stanowią zapisy terenowe Kolberga na wspomnianych wyżej kartach z muzycznym materiałem chełmskim, lecz bez oznaczonej lokalizacji. Charakterystyczne cechy notacji sugerują, że melodie te były wykonane przeważnie na skrzypcach, o czym Kolberg jednak nie informuje, przez jednego lub paru skrzypków. Typowe cechy metroritmiczne i meliczne, zwłaszcza trójmiarowe formy mazurkowe i oberkowe, pozwalają przypuszczać, że wykonawcą większości melodii instrumentalnych był Polak, związany z polskim środowiskiem kulturowym, nie ma bowiem wśród tych melodii (z wyjątkiem zapisów dwumiarowych) form typowych dla tańców ukraińskich. Teza taka jest dodatkowo uprawniona dzięki wzmiance Kolberga w I części *Chełmskiego*, gdzie pisze: „[...]Natomiast we wszystkich pomienionych powiatach gęsto są wśród Rusinów rozsiane osady mazurskie [czyt. polskie]. Polska też jest tu szlachta i po największej części mieszczanie chrześcijańskiego wyznania” (T. 33 s. 1).

W konkluzji powyższych rozważań można uznać zbiór melodii opublikowanych w trzech tomach *Chełmskiego* za reprezentatywny tylko dla zachodniej części subregionu chełmskiego, przylegającej do regionu lubelskiego, oraz dla enklawy włodawskiej (na podstawie niewielkiej liczby melodii). Zapewne jednak pod względem gatunkowym nie odzwierciedla on kompletnego repertuaru pieśni będących ówczesnie w obiegu na tych terenach.

Natomiast pozostałe obszary regionu chełmskiego w granicach przyjętych przez Kolberga, obejmującego odrębne geograficznie i kulturowo krainy Podlasia, Polesia Lubelskiego i południowy rejon Hrubieszowa,

Zamościa, są reprezentowane – jak już wspomniano – zaledwie kilkunastoma rozproszonymi na dużej przestrzeni melodiami, nie dającymi poglądu na muzykę ludową wspomnianych terytoriów.

W archiwum Kolbergowskim zachowało się niewiele manuskryptów z notacjami muzycznymi, zarówno niewydanymi w dwu tomach *Chełmskiego*, jak i stanowiącymi materiał źródłowy dla melodii w nich opublikowanych. Spośród 161 melodii zamieszczonych w tomach 33 i 34 dokumentacja rękopiśmienna istnieje dziś jedynie dla 78 zapisów, czyli dla około 48% publikowanego materiału muzycznego. Prawdopodobnie czystopisy wydanych melodii przepadły w drukarni, zaś ich podstawy źródłowe jako już zbędne po wydrukowaniu tomów zniszczył w części sam Kolberg, potem upoważniony przez niego Kopernicki.

Wśród zachowanych źródłowych zapisów nutowych przeważają jednak rękopisy terenowe Kolberga, na których utrwalony został podstawowy zrąb dokumentacji muzycznej regionu, obejmujący dziś około 140 melodii. Dopełnia je kilkanaście notacji uporządkowanych w czystopisach Kolberga oraz 26 melodii zachowanych w manuskryptach Marii Hemplówny.

Dla scharakteryzowania rękopisów terenowych Kolberga kilka słów wyjaśnienia tego terminu i jego specyfiki. Ta umowna nazwa wskazuje, że rękopis powstał w trakcie badań terenowych, w bezpośrednim kontakcie z informatorem, najczęściej w miejscu jego zamieszkania. Oznacza zatem, że zapis utworu został sporządzony ze słuchu, w trakcie wykonania wokalnego czy instrumentalnego (dziś taką funkcję spełnia nagranie magnetofonowe). Taki tryb notacji melodii, którego zaletą jest autentyczność materiału czerpanego „z pierwszej ręki”, dokumentującego repertuar i styl wykonawczy bezpośrednio z ust śpiewaka czy śpiewaczki, niesie jednak ze sobą nieuniknione niedogodności. Wynikają one ze specyfiki wzajemnych relacji wykonawcy i notującego. Ten ostatni, chcąc możliwie wiernie zanotować zarówno przebieg melodii – z wszystkimi jej niuansami intonacyjnymi i rytmicznymi – jak i słowa tekstu, często wielozwrotkowego, musi usłyszeć notowaną pieśń kilkakrotnie, szczególnie, gdy chce wysłyszeć i oddać graficznie właściwości gwarowe tekstu. Musi zatem prosić wykonawcę o kilkakrotne powtórzenie utworu lub jego fragmentu. Informatorami są zaś z reguły prości, niewykształceni ludzie wiejscy, którzy mają swój repertuar „w głowie” i wykonują go spontanicznie. Przeważnie nie potrafią oni dyktować

tekstu pieśni fragmentami i bez melodii, ponieważ w ich świadomości słowa tworzą z melodią organiczną całość. Powtarzając zatem utwór bądź śpiewając dalsze zwrotki, dokonują często drobnych zmian intonacyjnych i rytmicznych w przebiegu melodii, co z kolei zmusza notującego do nanoszenia poprawek w już zapisanym fragmencie. W efekcie taka notacja zawiera często wiele skreśleń, dopisanych nut, korekt rytmicznych itp., spod których trudno nieraz wyłonić właściwy obraz melodii.

Kolberg, mimo iż miał niewątpliwie doskonały słuch i pamięć muzyczną, również musiał kilkakrotnie słuchać wykonania notowanego utworu, czego ewidentne dowody zawierają jego liczne zapisy terenowe.

Chelmskie melodie zanotowane przez Kolberga ze słuchu wypełniają 14 kart rękopisów terenowych, zachowanych przeważnie w zespole o sygnaturze 3203 (k. 23–30, 41–42), jedynie nieliczne pojedyncze zapisy rozproszone są w innych tekach archiwum (teka 5, sygn. 1136, k. 8; teka 25, sygn. 1285, k. 3; teka 19, sygn. 1238, k. 88; sygn. 3207, k. 19). Zwarty zespół chelmski (sygn. 3203) to różnego formatu nieznormalizowane, czasami odcięte karty z nakreślonymi odręcznie pięcioliniami, wypełniającymi całą powierzchnię strony w równych, niedużych odstępach. Starannie i równo wykreślone systemy pięcioliniowe wskazują, że Kolberg przygotował sobie wcześniej pewien zapas poliniowanych arkuszy, na których następnie notował melodie w trakcie ich wykonania. Pod nutami zapisane są jedynie incipity tekstów pieśni lub w ogóle brak zapisów słownych pod melodiami, wyraźnie instrumentalnymi. Taka postać manuskryptów wskazuje, iż pełne teksty pieśni zostały zapisane oddzielnie – być może wcześniej – a Kolberg uzupełniał je zapisami nutowymi, zaś incipity pod melodiami są do nich odesłaniami. Zazwyczaj bowiem, notując w terenie całą pieśń z wszystkimi zwrotkami, nakreślał odręcznie pięciolinię w miejscu, gdzie była potrzebna do zapisu kolejnej pieśni.

W omawianych rękopisach melodie notował Kolberg atramentem, niezwykle ciasno, w czym widoczny jest nawyk maksymalnego wykorzystania pięciolinii. Wszelkie poprawki nutowe nanoszone są pogrubionym pismem, a w miejscach, gdzie stały się nieczytelne, dopisane są nad, czasem pod taktem znaki literowe, ustalające ostateczną wersję. Melodie pozbawione są oznaczenia metrum; wynika ono z przebiegu rytmicznego, w którego notacji widoczny jest wysilek Kolberga, starającego się o oddanie w zapisie możliwie wiernego obrazu rytmiki,

szczególnie trudnej do jednoznacznego odwzorowania w śpiewanych rubato melodiach obrzędowych. Wahania autora w tej mierze zdradzają w rękopisach terenowych korekty zanotowanych w pierwszej wersji wartości rytmicznych, wtórne przesunięcia kresek taktowych, nieoczekiwane fermaty itp. Niektóre melodie zamiast oznaczenia tonacji przy kluczu mają znaki chromatyczne, umieszczone nad nutami, co m.in. zdaje się odzwierciedlać wahania intonacyjne śpiewu.

Większość zapisów terenowych z tego zespołu została przekreślona na pięciolinii kilkoma ukośnymi kreskami, oznaczającymi zazwyczaj, że melodia ta została już przepisana na czysto i zapewne przygotowana do druku.

Notacje Kolberga, zwane czystopisami, mają dwójaki charakter: są to bądź odpisy melodii ze źródeł publikowanych (na ogół wiernie kopiowane), bądź uporządkowane przezeń zapisy terenowe, oczyszczone z błędów i poprawek, przedstawiające opracowany przez autora, jednolity i czytelny obraz nutowy.

Czystopisy kilkunastu melodii, zredagowanych przez Kolberga na podstawie zapisów terenowych, zachowane na kilku zaledwie kartach (sygn. 3203, k. 13, 19, 22, 33; teka 25, sygn. 1285, k. 44; teka 42, sygn. 1349, k. 20), mają niekiedy zapisy nutowe z podpisanymi tekstami, większość stanowią jednak melodie instrumentalne. Kopie sporządzone przez Kolberga ze zbioru Mioduszewskiego (teka 41, sygn. 1347, k. 120, 126–131) stanowią podstawę źródłową dla 19 pieśni z melodiami, opublikowanych w suplemencie.

Osobną kategorię źródeł stanowią zapisy 26 melodii, przeważnie z tekstami, wykonane ręką Marii Hemplówny (sygn. 3203, k. 14, 17, 40, 44, 45; teka 5, sygn. 1136, k. 76). Są one niezwykle czytelne, szeroko notowane; widać, że sporządzone zostały ręką nienawykłą do pisania nut. Niemniej cechuje je poprawność pod względem zasad pisowni muzycznej i Kolberg je w pełni akceptował, podobnie jak inne materiały tej autorki, dokonując jedynie niekiedy transpozycji oraz poprawiając oznaczenie metrum czy pewne szczegóły dotyczące artykulacji. Analiza cech muzycznych zapisów Hemplówny przekonuje, że są one całkowicie wiarygodne, choć wykonane przez amatorkę, i że należy je traktować jako źródło równorzędne z zapisami Kolberga.

Oceniając całokształt opublikowanego w *Chełmskiem* materiału muzycznego, należy podkreślić, iż mimo jego skromnej ilościowo objętości

stanowi on niezwykle cenny dokument nigdy przed Kolbergiem niebadanej ludowej kultury muzycznej nadbużańskiego pogranicza polsko-ukraińskiego. Historyczna i muzykologiczna wartość rzeczzonego zbioru polega nie tylko i nie tyle na zarejestrowaniu określonego repertuaru, co na utrwaleniu na jego przykładzie funkcjonującego tam regionalnego idiomu muzycznego, którego ślady przetrwały na terenach Chełmszczyzny do czasów obecnych, czyli ponad sto lat od ukazania się dwóch pierwszych tomów *Chełmskiego*. I to jest niekwestionowaną zasługą Kolberga, niwelującą pewne niedostatki tej monografii.

Bogusław Linette

Tom 82 – podobnie jak wszystkie pozostałe z serii suplementów – składa się z trzech części o różnym profilu. Pierwsza obejmuje suplement właściwy, tj. materiały etnograficzno-folklorystyczne, dopełniające zasób źródłowy obu tomów monografii chełmskiej. Część drugą wypełniają komentarze źródłowe do części I i II *Chełmskiego*, z zakresu dokumentacji publikowanych tekstów i melodii, a więc informacje o zachowanych rękopisach, ich autorstwie, datowaniu, aktualnej sygnaturze archiwalnej, proveniencji geograficznej, stosunku wersji publikowanych do poświadczonych w tych manuskryptach, pochodzeniu literackim materiałów zaczerpniętych z publikacji itd. Część trzecia zawiera bibliografię prac cytowanych i odnotowanych przez Kolberga oraz indeks nazw geograficznych i indeks incipitów pieśni; wszystkie opracowania zebrane w tej części dotyczą całości *Chełmskiego*, czyli tomów 33, 34 i 82.

Materiały, które złożyły się na część pierwszą, pochodzą z rękopisów, zachowanych w archiwum Kolberga, a z różnych powodów niewydanych w obu tomach XIX-wiecznej monografii. Wyloniono je w wyniku porównania manuskryptów z pierwodrukami *Chełmskiego*, a także na podstawie analizy całokształtu wydzielonych rękopisów oraz innych materiałów biograficznych (korespondencja, własnoręczny wykaz podróży, wypowiedzi Kolberga we wstępach do tomów itd.). Celem tej analizy była weryfikacja przynależności regionalnej materiału, nie zawsze

oznaczonego lokalizacją geograficzną, oraz ewentualna rekonstrukcja tej proveniencji, autorstwa, datowania itd. W części tej znalazły się w efekcie wszystkie niepublikowane w monografii XIX-wiecznej materiały chełmskie.

Część suplementowa została przygotowana zgodnie z zasadami, obowiązującymi współcześnie przy opracowaniu edytorskim Kolbergowskich monografii regionalnych, wydawanych z rękopisów. Dotyczy to układu rzeczowego, systematyki wewnątrz rozdziałów, klasyfikacji pieśni i melodii, zakresu normalizacji pisowni, zawartości przypisów itp. Za podstawę druku przyjmuje się dziś na ogół czystopisy Kolberga, tych jednak w jego zbiorach, dotyczących Chełmszczyzny, zachowało się bardzo niewiele. Przy opracowaniu suplementu chełmskiego oparto się więc na zapisach, które zachowały się na ogół w jednej tylko wersji rękopiśmiennej, przeważnie prymarnej, tj. w rękopisie terenowym Kolberga lub w manuskrypcie innego autora, korespondenta czy współpracownika, najczęściej Hemplówny. Podwójne przekazy: rękopis terenowy i czystopis zdarzają się sporadycznie. O charakterze zachowanych źródeł, ich aktualnej sygnaturze archiwalnej, autorstwie, datowaniu itp. informowano w przypisach. Tam pomieszczono także prawidłowe noty bibliograficzne, wówczas gdy Kolberg czerpał materiał ze źródeł drukowanych. Odpisy, wyciągi, notatki i odwołania do literatury porównano z wskazanymi publikacjami, by zweryfikować podane w nich przez Kolberga informacje bibliograficzne, odnieść jego tekst do wersji źródłowej, umiejscowić cytaty, ustalić sposób wykorzystania publikacji i ewentualne istotne różnice.

Zasób materiału suplementowego w stosunku do zawartego w obu tomach monografii przedstawia się raczej skromnie. Widoczny jest brak nowego materiału do rozdziałów „Kraj”, „Zwyczajy” i „Obrzędy”, które dopełniają w suplementcie jedynie nieliczne pieśni i melodie bez tekstu. Działy poświęcone opisowi ludu i wierzeń wzbogaca tylko niewielka ilość tekstów o charakterze przyczynkarskim, folklor prozatorski i przysłowia reprezentuje zaledwie kilka opowieści i tekstów paremiologicznych. Stan ten jest odwrotnie proporcjonalny do zasobności odpowiednich rozdziałów w obu tomach *Chełmskiego*, gdzie charakteryzują się one bogactwem i różnorodnością i gdzie zebrany przez Kolberga materiał – przynajmniej w świetle jego dzisiejszego stanu – został niemal w pełni wykorzystany.

Zasobniej prezentuje się natomiast w suplemencie dział pieśni i tańców (151 zapisów) oraz materiał zebrany w rozdziale „Język”.

Repertuar pieśniowy od strony tekstów jest bardzo zróżnicowany, zarówno pod względem treści i funkcji, jak i formalnym (krótkie przyśpiewki obok rozbudowanych tekstów i samych tylko incipitów tekstów, sygnalizujących istnienie niezachowanych, a widocznie dokumentowanych, pełnych zapisów) i językowym (teksty ukraińskie obok polskich, notacja uprawna obok nieporadnej). Kilkanaście zapisów pieśni obrzędowych, przeważnie weselnych, to wprawdzie utwory wokalne, ale zachowane na ogół jedynie z zanotowanym incipitem tekstu. Niektóre z sygnalizowanych w ten sposób tekstów, niewpisanych w całości w zachowanych rękopisach terenowych, kojarzą się z opublikowanymi w tomie 33 i 34 i do nich też zostały odniesione, choć oczywiście wobec braku pełnych przekazów w rękopisach trudno dziś rozstrzygnąć, czy stanowiły warianty bliższe czy dalsze drukowanych i czy miały ten sam charakter i funkcję (np. w weselu). Wśród pieśni tzw. powszechnych znalazły się 32 zapisy o różnej treści, ukraińskie i polskie. Kilkanaście pieśni religijnych pochodzi ze śpiewnika M. Mioduszeńskiego, do którego sięgnął też Kolberg w części pierwszej *Chełmskiego*, opatrując tam kilka utworów, odniesionych do tego zbioru, poświadczonymi w trakcie własnych badań czy wywiadów lokalizacjami chełmskimi. W suplemencie opublikowano te pieśni, które Kolberg przepisał ze śpiewnika i za pierwodrukiem określił jako „cerkiewne, śpiewane w diecezji chełmskiej”, a których nie zamieścił w części I *Chełmskiego*. Kilka utworów z kręgu kultury szlacheckiej i mieszczańskiej dopełnia dział pieśni, które ułożone zostały zgodnie z systematyką, stosowaną w Kolbergowskich monografiach i przyjętą za nim w tomach *Dzieł wszystkich*.

Rozdział poświęcony pieśniom zamyka wydzielony zespół 22 tekstów bez melodii, spisanych przez jednego autora, bliżej nieznanego Andrzeja Wojtasa, służącego, we wsi Podhorce pod Tomaszowem. Zbiorek ten, datowany na rok 1870 i wyżej we wstępie opisany, stanowił odrębny problem edytorski. Jako dokument repertuaru środowiskowego o specyficznej zawartości i postaci formalnej potraktowany został jako całość, a poszczególne teksty opublikowano w pierwotnym porządku manuskryptu, bez systematyzowania ich według funkcji i treści jak pozostałe pieśni. Ponadto brak bliższych informacji o zapisującym te pieśni, o jego związku z Podhorcami, gdzie tylko hipotetycznie zakładać można

jego dłuższy pobyt, skłaniają do ostrożności w orzekaniu, czy zbiorok ten dokumentuje tylko folklor podhorecki, miejscowy, wyłącznie chełmski. Fakt ten stanowił dodatkowy argument, by potraktować go w publikacji jako całość.

Ze względu na nieporadność i chwiejność zapisów Wojtasa, który – jak wspomniano wcześniej – nie znał zapewne języka ukraińskiego i słabo pisał po polsku, opracowanie edytorskie tego materiału wymagało przede wszystkim prawidłowego ustalenia brzmienia tekstów i uczynienia ich zrozumiałymi. Inaczej więc niż w przypadku pozostałych chełmskich tekstów ludowych, gdzie z zasady respektuje się pisownię oryginału, tu konieczna była ingerencja w pisownię w takim zakresie, by uczynić go czytelny, bez naruszania jednak językowego charakteru przekazu. Nadmierny pietyzm byłby tu nieuzasadniony, gdyż rekonstrukcja cech gwarowych tych zapisów okazała się niemożliwa wobec licznych błędów ortograficznych, niedokładności i niekonsekwencji, wynikających z nieudolności przekazów Wojtasa. Poprawiono więc bez komentarza zgodnie z zasadami pisowni następujące błędy: wymieszanie notacji *ch/h*; *rz/ż*; *j/i*; *c, s, z, n* zamiast *ć, ś, ź, ń* czy *cz, sz, ż, ó, o* zamiast *u*; łączną i rozdzielną pisownię wyrazów, stosowaną wyrażnie przypadkowo; brak nosówek w wygłosie i w środku wyrazu; małe litery zamiast dużych; przypadkowe podwojenie, a także pominięcie liter lub sylab. Wobec licznych zniekształceń i luk w tekście odczytanie tego rękopisu i zrozumienie zatartego sensu niektórych tekstów czy fragmentów nastąpiło niemało kłopotów. Pomocne okazały się tu warianty odnalezione w innych tomach ukraińskich, a czasami i polskich Kolberga oraz pierwotne wzory literackie kilku pieśni, które udało się odnaleźć i ustalić. Odwołując się do nich w przypisach, wprowadzono na ich podstawie poprawki i uzupełnienia w tekstach, tam gdzie było to konieczne dla zrozumienia sensu i sprostowania błędów oryginału. Zachowano przy tym w maksymalnie możliwym stopniu postać rękopisu, traktując zapisy Wojtasa jako funkcjonujące już w obiegu pieśni, oderwane od literackich utworów, a więc z możliwymi przetworzeniami.

W rozdziale „Język” znalazły się w przeważającej mierze materiały zebrane przez Marię Hemplównę. Obejmują one kilka rozmów, ilustrujących „ludową mowę ludu chełmskiego” i dopełniających kilkanaście podobnych dialogowanych tekstów, opublikowanych przez Kopernickiego w II części *Chełmskiego* w rozdziale „Materiały dodatkowe”, sporą

liczbę nazwisk z Chełmszczyzny, gromadzonych jako materiał onomastyczny, przydatny dla badań językoznawczych, oraz opisany już szerzej w tym wstępie obszerny słownik, opracowany przez autorkę dla potrzeb Kolberga i zachowany w jego archiwum.

Rozmowy cechuje duży stopień autentyczności, mimo widocznych w nich pewnych śladów stylizacji, których niekiedy Hemplówna się nie ustrzegła, oraz pewnej autokreacji ludowego rozmówcy, który czasami świadomie „odgrywał swoją rolę” wobec notującej jego wypowiedzi pani ze dworu. Dlatego też stanowią cenny przekaz, utrwalający nie tylko żywą, potoczną mowę wsi podchełmskiej, odmienny niż język folkloru język kolokwialny, ale i ciekawe szczegóły etnograficzne, dotyczące kultury i życia codziennego wsi. Teksty te opublikowano jednak w dziale poświęconym dokumentacji języka, gdyż taką funkcję przypisywali temu materiałowi zarówno Kolberg, jak i Hemplówna i Kopernicki.

Słowniczek wyrazów ludowych rushich, zamykający część suplementową tomu, a omawiany już przy opisie zachowanych źródeł, wymaga kilku uwag szczegółowych na temat sposobu opracowania go do wydania. Opublikowano go jako specyficzną, zamkniętą i zwartą całość leksykograficzną, przygotowaną według określonego systemu i dokumentującą zasób słownictwa, wybranego przez osobę obcującą na co dzień z ludowym językiem okolic Chełma i znającą środowisko, w którym funkcjonuje. Potraktowano go zatem jako dokument językowy w sensie podwójnym: odbijający fragment ówczesnej rzeczywistości językowej tamtego obszaru w połowie XIX wieku z jednej strony, z drugiej zaś obrazujący świadomość językową autorki, znającej wprawdzie tę rzeczywistość z autopsji, ale jednocześnie pochodzącą z innego, polskiego środowiska kulturowego.

Respektując pełen dobór haseł autorki, nie eliminowano więc ze słownika wyrazów czy zwrotów, a także przykładów gwarowych, które rozproszone są w tekstach pierwszej części *Chełmskiego*, zwłaszcza w rozdziałach poświęconych opisowi kultury materialnej i wierzeń, a także tych zapisów, które opublikował w słowniczku w II części monografii Kopernicki. Nieprzejrzyistość materiału słownikowego, wtopionego w opis i pełniącego w nim funkcję ilustracyjną, trudność jego wychwycenia, a także autorski wybór wyrazów w niewielkim, fragmentarycznym słowniczku, przygotowanym przez Kopernickiego, zadecydowały ostatecznie o druku całego słownika w suplementie.

W publikacji uwzględniono wszystkie dopiski, poprawki i uzupełnienia, wniesione w prymarnym rękopisie-zeszycie Hemplówny przez Kolberga, ujmując je dla wyróżnienia w nawias ostrokątny wewnętrzny: < >. Pokazują one, że zeszyt autorki stał się dla Kolberga rodzajem przewodnika po ukraińskim materiale językowym, a zarazem warsztatowym notatnikiem, w którym zapisywał nowe wyrazy i formy.

Dołączono do słownika pozycje w nim nieujęte, a rozsiane w rękopisach w postaci luźnych notatek Hemplówny i zapisków Kolberga. Oznaczono je na początku hasła gwiazdką, a na końcu inicjałami autora zapisu, tj. O. K. lub. M. H. Istnienie innych wersji rękopiśmiennych niektórych haseł zawartych w zeszycie odnotowano w przypisach tylko wówczas, gdy pochodziły nie od tego autora, który dokonał zapisu w słowniku. Dla ukazania pełnego wkładu autorskiego informowano więc, że hasło zachowało się także w zapiskach Kolberga, gdy w zeszycie-słowniku jest pióra Hemplówny, i na odwrót, gdy w zeszycie wpisał je Kolberg, odnotowywano, że poświadczone jest również w notatkach autorki. W przypisach podano też różnice między poszczególnymi zapisami, gdy dotyczyły one treści, cytowanych form, wyjaśnień semantycznych, przykładów gwarowych czy pisowni. Łacińskie nazwy botaniczne i zoologiczne sprawdzono z opracowanym przez E. Majewskiego *Słownikiem nazw zoologicznych i botanicznych polskich* (T. I-II, Warszawa 1889-1894), który umożliwia konfrontację z XIX-wiecznym stanem nazewnictwa przyrodniczego. Ze względu na ilość zapisów pozazeszytowych, pochodzących z innych rękopisów, które przywoływane są w przypisach, nie odnotowywano w nich każdorazowo sygnatur, lecz wymieniono je łącznie w przypisie do całego zbioru.

Uporządkowano układ alfabetyczny, pozostawiając w zasadzie zwroty frazeologiczne zgodnie z kolejnością haseł w rękopisie, niezależnie od pewnych zakłóceń porządku alfabetycznego. Jedynie tam, gdzie to było możliwe, połączono je z wyrazem głównym, jeśli był odrębnym hasłem, niekiedy bezpośrednio poprzedzającym zwrot (np. *w tej czies* połączono z hasłem *czies*, *za jedno* z hasłem *jedion*, *ne z ruky* z hasłem *ruka*, *iz pokolinom* z hasłem *pokolinie*).

Ujednolicono skróty przyjęte w słowniku dla nazw przypadków, liczb, czasów, stopni przymiotników oraz określeń zabarwienia uczuciowego (np. „pieszcz.”, pieszczotliwie). Zamieniono oznaczenie przypadków liczbami na odpowiadające im nazwy.

Chelmskie gwarowe materiały Kolberga i Hemplówny, a także rękopis Wojtasa, podobnie jak pochodzące z innych regionów zapisy „żywego języka ludu” w spuściźnie Kolberga, były przedmiotem analiz i konsultacji językoznawczych. Dokonywał ich w latach 80-tych XX wieku nieżyjący już prof. Tadeusz Skulina, z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Swoich obserwacji i wniosków nie zdążył jednak spisać i usystematyzować. Przekazywał je ustnie i okazjonalnie w trakcie rozmów i oglądu źródeł. Pozostały więc jedynie w notatkach wydawcy i zostały wykorzystane przy kwalifikacji materiału do druku w suplementie (rozprawka o wymowie ludu, rękopis Wojtasa) oraz w opracowaniu edytorskim postaci językowej tekstów ukraińskich do publikacji. Uwzględnienie tych wskazówek i ustaleń wymagało też pewnych, podtyktowanych specyfiką źródeł odstępstw od zasad obowiązujących w edycji DWOK. Niestety, prof. T. Skulina nie zdołał przygotować zaplanowanego opracowania wstępnego do suplementu chelmskiego, w roku 1992 zmarł, a materiały chelmskie Kolberga, kiedyś przez niego wspólnie z edytorem analizowane, wydawane są z przyczyn obiektywnych dopiero obecnie.

Przy opracowaniu tekstów ukraińskich respektowano w zasadzie pisownię rękopisów, z wszystkimi różnicami, wahaniami, niekonsekwencjami w tym zakresie, widocznymi nawet w obrębie zapisów jednego autora. Mogły one bowiem dokumentować wymowę (lub jej niuanse) różnych informatorów, pochodzenie z różnych miejscowości czy okolic regionu, z innego czasu lub z rozmaitych etapów notacji zapisującego. Współcześnie nie ma możliwości jednoznacznej weryfikacji tak niejednolicie poświadczanej wymowy. Zaznaczyć przy tym należy, że różne oznaczanie brzmienia, zwłaszcza samogłosek, dotyczy zarówno zapisów Kolberga, jak i Hemplówny, która w miarę konsekwentne zasady notacji przyjmuje jedynie w „systemowo” potraktowanym słowniku.

Zachowano więc pisownię *ó, ió, õ, õ* oraz *õ, õ*, a także *ü* (np. *wón, wión, wõn, wõn, wõn, wõn, wün*), która w każdej z tych postaci może oznaczać to samo zjawisko ikawizmu ukraińskiego, niewykluczone, że w nieco odmiennym brzmieniu; według T. Skuliny w materiałach chelmskich poświadczony jest bowiem – jak wspomniano już wcześniej – przejściowy etap rozwoju tego zjawiska. Pozostawiono oznaczenie samogłosek z nadpisaną poziomą kreską, gdyż jest to znak wyraźnie wielofunkcyjny i przeważnie nie można jednoznacznie tej funkcji

określić. Jedynie w słowniku w zapisach Hemplówny oznaczony jest w ten sposób metodycznie akcent (dla uniknięcia niejasności czerwonym atramentem). Poza słownikiem pozioma kreska nad samogłoską: *ā, ē, ī, ō, ū, ŷ* może dokumentować zarówno akcent (choć nie potwierdzono jednoznacznie zapisu akcentów w innych tekstach poza słownikiem), jak i pochylenie (tak interpretował to oznaczenie Kopernicki, drukując teksty Hemplówny w II części *Chelmskiego*, gdzie zmieniał konsekwentnie poziomą kreskę nad samogłoską na skośną) czy także ikawizm, gdyż pojawia się bardzo często w miejscach, gdzie występował (*bōb [bib] – bobu, wōz [wiz] – woza, chmēl [chmil] – chmelu, mēd [mid] – medu*). Dziś nie da się każdorazowo ustalić, w jakiej funkcji oznaczenie to zostało zastosowane. Zachowano także osobliwy zapis samogłosek z nadpisaną poziomą kreską i jednocześnie znakiem pochylenia, występujący zresztą sporadycznie w „Rozmowach”. Nie ma pewności, jak go interpretować, może oznacza on szczególną wymowę bądź szczególną wyrazistość czy też natężenie zjawisk, związanych z wokalizmem właściwym gwarze tych okolic.

Zachowano także pisownię samogłosek pochylnych (*á, é, ý* itd.) oraz zapis piętrowy samogłosek (np. *ý, ě, ě* itd.), który może oznaczać wymowę pośrednią lub oboczność (wariant) wymowy. Pozostawiono w obok *u* jako poświadczające oba możliwe sposoby wymawiania. Natomiast piętrową pisownię spółgłosek, która dokumentuje także wariantowość wymowy (*ł* nadpisane nad *w, w* nad *ł, h* nad *g, c* nad *ł*), odnotowano w przypisach. Zamiéniono oznaczenie akcentu z poziomej kreski nad sylabą akcentowaną (tam gdzie oznaczenie to nie nasuwało wątpliwości, tj. w słowniku) na pionową kreską przed samogłoską w sylabach akcentowanych, uwzględniając także podwójne akcenty, zaznaczane dla wskazania oboczności akcentowej. Pominięto natomiast występujący wyłącznie w słowniku łuczek nad samogłoską w sylabach słabych, zredukowanych. Oznaczenie miękkości w rękopisach, najczęściej przy pomocy apostrofu, oddano przy pomocy ukośnej kreseczki po spółgłosce (np. *buď, naeť, lubyť*), pozostawiając apostrof wyłącznie w formach skróconych, ściągniętych (np. *szczob', czom'*).

Nieczytelne fragmenty czy wyrazy zastąpiono trzykropkiem w nawiasie kwadratowym z odpowiednią informacją w przypisie, w nawiasy kwadratowe ujęto także uzupełnienia i przypisy pochodzące od wydawców suplementu. We wszystkich tekstach polskich i ukraińskich

wprowadzono obowiązującą dzisiaj interepunkcję, a także współczesne normy, dotyczące pisowni dużą i małą literą.

W drugiej części tomu zamieszczone są przypisy źródłowe do materiałów opublikowanych w części I i II *Chełmskiego*. Zawierają one niezbędne informacje z zakresu dokumentacji źródłowej drukowanych tam tekstów i melodii, zarówno bezpośrednio wynikające ze źródeł, jak i rekonstruowane na podstawie ich analizy. Informowano więc w nich o zachowanym rękopisie czy rękopisach, jego charakterze, autorze, sygnaturze archiwalnej, różnicach dotyczących lokalizacji geograficznej, istotnych dla danego typu tekstu (muzycznego bądź słownego: opisowego, folklorystycznego, dialektologicznego) różnicach dotyczących elementów treści, języka, poetyki, pisowni itp. Przytaczano w przypisach wszystkie podane w rękopisach notatki czy wskazówki Kolberga bądź innego autora (proweniencyjne, gatunkowe, filiacyjne, wykonawcze itp.), których nie ma w druku. Podano zweryfikowane noty bibliograficzne wszystkich publikacji, na które powołuje się lub które cytuje Kolberg, po porównaniu z nimi wszystkich tekstów przez niego drukowanych, umiejscowieniu cytatów w źródłach i ustaleniu wzajemnej zależności obu wersji. Tu także odnotowano istotne różnice i sposób wykorzystania przywoływanej literatury. Po sprawdzeniu odsyłaczy filiacyjnych do innych zbiorów folklorystycznych oraz do poprzednich tomów *Ludu* podawano w przypisach pełne i czytelne noty bibliograficzne prac przywołanych w tych odsyłaczach, poprawione w przypadku zapisów błędnych i rozwinięte, jeżeli przez Kolberga podane zostały zbyt skrótowo. Zachowano tu daleko idącą ostrożność w orzekaniu o błędzie Kolberga, gdyż jego specyficzny aparat filiacyjny dopuszczał nie tylko wiązanie wariantów i form pokrewnych, ale także wskazania nierzadko przypadkowych zbieżności motywów, sytuacji, realiów czy tropów poetyckich. Wiążące się ze sobą w obrębie trzech tomów chełmskich teksty i melodie połączono odsyłaczami, pochodzącymi od wydawcy.

Przypisy ułożone są zgodnie z porządkiem tekstów i melodii publikowanych w tomie. Odnoszą one do strony, wiersza (liczonego od góry lub dołu), a czasami ustępów, gdy są wyraźnie wydzielone i numerowane (w rozdziałach „Kraj” i „Zwyczaje” w tomie 33), bądź numerów w przypisach (na końcu obu tomów), wreszcie numerów pieśni, zwrotek i wierszy w nich. Kolejno według wskazanych w ten sposób miejsc

czy fragmentów tekstu podawane są w tych komentarzach wskazane wyżej informacje źródłowe.

W przypisach do tekstów ukraińskich odnotowano oczywiste błędy druku, podobnie jak w suplemencie błędy rękopisu, np. zapis *zempla*, zamiast *Zelna* (tj. Matka Boska Zielna), *raske* zamiast *rajshié*, *podarek* zamiast *poradok*, *rozlykły* zamiast *rozlyzły*, *wołochy* zamiast *wołoky*, *Bakunicka* zamiast *Bakunicha*. Nie komentowano natomiast w przypisach każdorazowo różnic w pisowni między publikacją a rękopisem w sytuacjach, gdy modyfikacje w tym zakresie XIX-wieczni wydawcy, tj. Kolberg i Kopernicki, wprowadzali w druku systematycznie, ze względu na ograniczone ówczesnie możliwości techniczne druku, brak czcionek nietypowych i – jak się wydaje – zamiysł pewnego ujednoczenia i jednoznacznego oddania wymowy w tekstach ukraińskich. Możliwości porównania pisowni w rękopisach z odpowiadającymi im wersjami drukowanymi są jednak ograniczone ze względu na niewielką ilość zachowanych manuskryptów źródłowych. Spośród zachowanych najwyraźniej prześledzić można te modyfikacje przede wszystkim na przykładzie zapisów Hemplówny, wydanych przez Kopernickiego w części II *Chełmskiego*, w rozdziale „Materiały dodatkowe”. Zróznicowana w rękopisach notacja brzmienia samogłosek: *ō*, *ö*, *ŏ* została zastąpiona w druku przez *ó*, *ió*, podobnie jak *ē* przez *é* (np. w rkp. *jałŏwka*, *bŏjte*, *podwŏre*, *pŏjde*, *hnŏj*, *złŏsnyk*, *pŏst*, *wŏdru*, *wŏn*, *robŏtnaja*, *nŏcz*, *jŏdion*, *mĕni*, *czĕkaj*, *nĕdily*; w druku: *jałiówka*, *biójte*, *podwióre*, *pójde*, *hniój*, *złiosnyk*, *pióst*, *wiódru*, *wón* lub *wión*, *robótnaja*, *nócz*, *jédion*, *méni*, *czékaj*, *nédily*). Nie wiadomo, czy taką interpretację zapisu i wykładnię wymowy, jaką znajdujemy dziś w pierwodruku, wydawca uzgodnił z autorką, czy też ustalił je sam jako znawca języka ukraińskiego, zorientowany w kłopotach z drukiem ruskich tekstów gwarowych. Współcześnie – jak powiedziano wyżej – nie ma możliwości jednoznacznej weryfikacji ówczesnej wymowy tak oznakowanych samogłosek.

Rozdział „Parafie ruskie w Chełmskiem”, zamieszczony w części I *Chełmskiego*, opatrzono komentarzem w postaci odrębnego indeksu geograficznego, opublikowanego jako aneks. Ze względu na specyficzny charakter tego opracowania nie włączono wypełniających go wyłącznie nazw miejscowości do indeksu geograficznego, który obejmuje materiał etnograficzno-folklorystyczny ze wszystkich trzech tomów. Ustalono poprawną postać nazw oraz ich przynależność administracyjną; podstawą

tej weryfikacji był – podobnie jak dla wszystkich nazw geograficznych w edycji – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*. Zrezygnowano natomiast ze sprawdzania i korygowania przynależności do parafii, gdyż te ostatnie dane zbyt były zmienne, a ponadto w dostępnych źródłach niekompletne. Charakterystyczna dla tego materiału duża ilość zniekształceń i błędów, przejętych w dużej mierze za źródłem drukowanym, tj. *Tabellą miast, osad i wsi Królestwa Polskiego*, sprawiła, że identyfikacja zarówno w odniesieniu do brzmienia nazw, jak i ich przynależności administracyjnej była znacznie utrudniona i w niektórych przypadkach okazała się niemożliwa, co oznaczono znakiem zapytania przy odpowiedniej nazwie.

Bibliografia obejmuje wszystkie prace cytowane i odnotowane przez Kolberga w drukowanych tomach *Chelmskiego* oraz w rękopisach, które stały się podstawą wydania suplementu. Wszystkie przywołane tam pozycje zostały sprawdzone; niepełne noty bibliograficzne uzupełniono, błędne skorygowano, a wskazane niejednoznacznie bądź enigmatycznie w większości zidentyfikowano. Przeważnie odesłania Kolberga do literatury zawierały wskazówki wystarczające, aby ustalić pełny, poprawny zapis bibliograficzny i dotrzeć do źródła drukowanego. Zdarzały się jednak noty niepełne lub błędne, np. kierujące do niewłaściwych stron prac zwartych czy numerów bądź roczników czasopisma („Opiekun Domowy” z 1868, zamiast z 1865 roku, „Dziennik Warszawski” T. 22, zamiast: 1827 T. VII, „Tygodnik Ilustrowany 1865, zamiast 1867). Wyjątkowo zdarzało się natomiast całkowicie mylne i niezrozumiałe przywołanie źródła, np. „Gazety Warszawskiej” z roku 1850, podczas gdy tekst cytowany był za rękopisem zachowanym w spuściźnie Kolberga, lub „Gazety Rolniczej” z 1880 roku, gdzie wskazanego artykułu, na który powołuje się Kolberg, nie odnaleziono. Nieliczne pozycje pozostały niesprawdzone z powodu niedostępności publikacji w polskich księgozbiorach (np. nie odnaleziono w nich rocznika 1884 czasopisma „Korespondent Płocki”).

Zamykające tom 82 indeksy, pełniące rolę narzędzia pomocniczego w poruszaniu się w materiale chelmskim ze wszystkich trzech tomów, opracowane zostały zgodnie z zasadami stosowanymi we wszystkich wydawanych wspólnie tomach *Dzieł wszystkich*.

**SUPLEMENT
DO CHEŁMSKIEGO**

The first part of the book is devoted to a general introduction to the subject of the history of the United States. The author discusses the various factors that have influenced the development of the country, including geography, climate, and the actions of its people. He also touches upon the role of the government and the impact of the American Revolution.

THE HISTORY OF THE UNITED STATES

The second part of the book covers the early years of the United States, from the time of the first settlers to the end of the American Revolution. The author describes the struggles of the colonies against British rule and the eventual declaration of independence. He also discusses the challenges faced by the new nation as it sought to establish a stable government.

The third part of the book deals with the period of the American Civil War and Reconstruction. The author examines the causes of the war, the military and political events, and the social and economic changes that followed. He also discusses the role of the federal government in the Reconstruction process.

Rus'

Na wiosnę, w maju (kryjowe dni) kładzie
obchady pola i srużgi takowe kopyce krzyżowe
wody. Wtedy kopyce przyswinię jak i wśród pol
stawiane (najczęściej kamienne) obrocą z powrostan
i zbierem - o przepasuj je na kopyce



Handwritten notes in Russian script, possibly describing the device or its use.

Трибуна: нотука, на сруже до нелема бибирин
то жот до нелеванис жѣ у нѣм на нос
тузию з полном

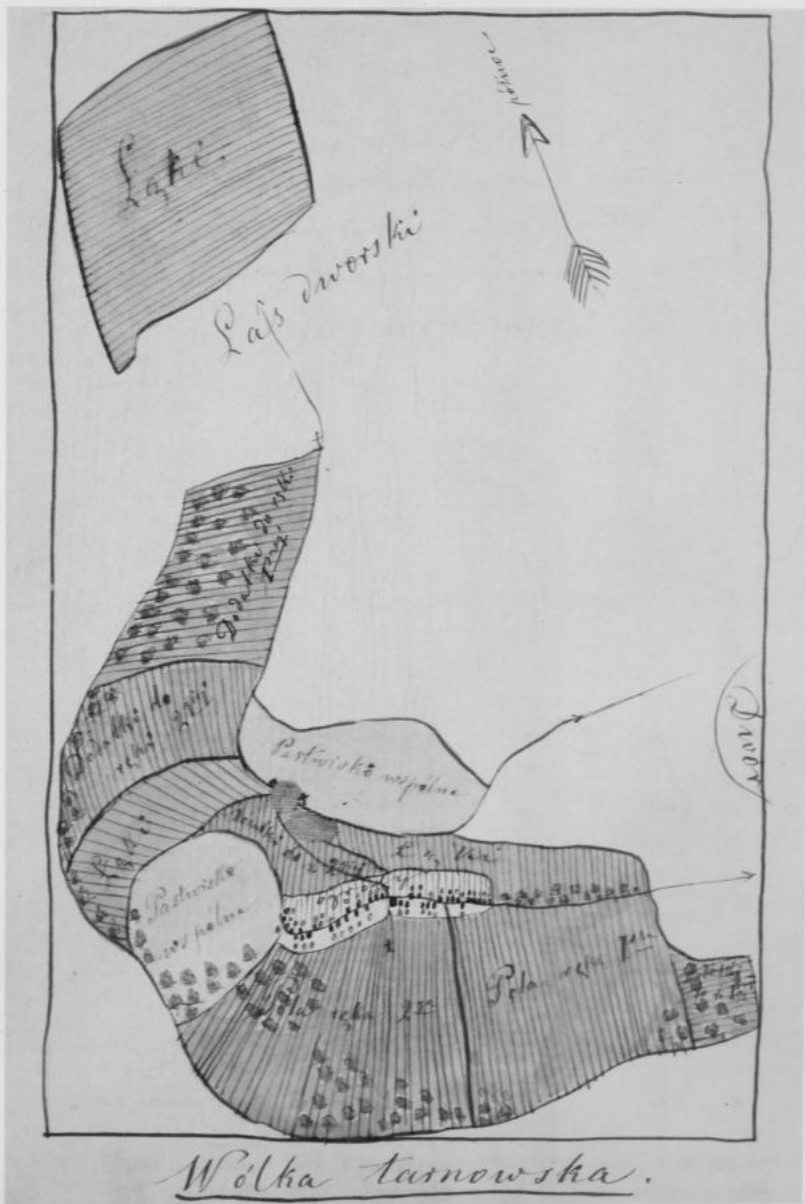


Handwritten notes in Russian script, possibly describing the stool or its use.

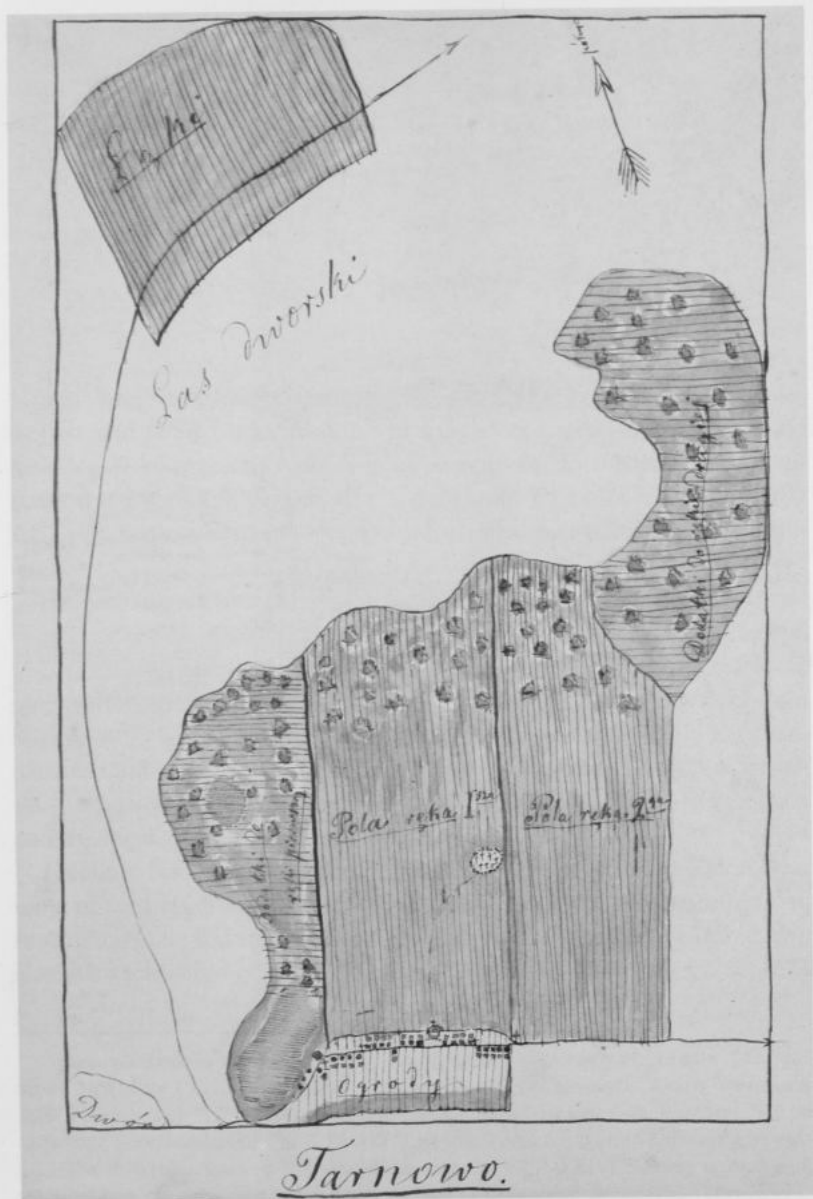
коядро доносене воды
Handwritten notes in Russian script, possibly describing a water-carrying device.



1. Rękopis O. Kolberga ze szkicem pokazującym sposób opisywania krzyża, o którym mowa w tekście, zob. T. 33 s. 67 przyp. 1 oraz s. 246 w suplemencie.
Rękopis M. Hemplówny ze szkicami opisywanych naczyń, zob. T. 33 s. 82 ustęp 5-6 oraz s. 248 w suplemencie.



2. Rysunek M. Hemplówny, plan Wólki Tarnowskiej z 1871 roku, zob. wstęp w supł. s. XIX.



3. Rysunek M. Hemplówny, plan Tarnowa z 1871 roku, zob. wstęp w supł. s. XIX.

- O obdal sprdal
- Obecniety: ~~obiecniacy~~
- Obieraty: ~~obierac~~
- » sia (dowkolo): ~~obierac~~ sig na
deszcz.
- Obieremok: ~~nawieca~~ (i losi) ~~dosawa siana~~ ~~sp. a dai tam korowam po obieremokow siana, bo~~ ~~solomy ne chowat' szos jedy, nat' zaknyta w storki.~~ ~~owryta na par obierem~~ ~~rychami.~~
- Obieraty sia: ~~obracac~~ sig.
- Obid: ~~obrad~~
- Obimacz: ~~obierma~~ ~~ostam~~
- Oblekaty sia ~~porowolanyty~~ ~~wspierac~~ ~~bialym~~ ~~Obuwaty~~ ~~sia~~
~~udziwad buty lub trenki. Oznamaty~~ ~~sia~~ ~~w~~ ~~pozani~~ ~~tapcie.~~ ~~Odywaty~~ ~~sia~~ ~~ubracac~~ ~~sig~~ ~~w~~ ~~kozul~~ ~~lub~~ ~~subromenc~~ ~~ciachowin~~ ~~dla~~ ~~w~~ ~~opla~~ ~~po~~ ~~ranub.~~ ~~Obuwaty~~ ~~sia~~ ~~zamywaty~~ ~~sia~~ ~~ubracac~~ ~~sig~~
- Obhoronyty sia ~~ubracac~~ sig ~~porowolanyty~~ ~~do~~ ~~wypr~~
- Obloh: ~~ucia~~ ~~ustroic~~ sig
- Obloh: ~~ugoi~~ pole lezace odlogiam.
- Obloh: ~~oblaki~~ ~~ciptki~~ ~~chmura~~
- Obmictwa: ~~omylka~~

LUD

Lud¹ kraju tutejszego, zwanego Kongresówką, zamieszkujący po lewej stronie rzeki Bugu, w guberni lubelskiej i siedleckiej, trzyma się niektórych zwyczajów i obyczajów, stosownie do miejscowości, i takowe tradycyjnie przechodzą z pokolenia do pokolenia; znaczenia [ich] sami wykonawcy nie mogą objaśnić, dlaczego tak ściśle [je] zachowują.

Zamieszkali na wsiach w oddalonych miejscach od większych miast mają więcej odosobnionych zwyczajów i nałogów, które zwykli łączyć z obowiązkami religijnymi, szczególnie przy większych uroczystościach, obchodzonych przez kościół, np. Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zielone Świątki itd. Naród zamieszkujący wspomniane okolice składa się przeważnie z ludności rusińskiej, mówiącej pomiędzy sobą narzeczem rusińskim, trzymającej się obrzędu wschodniego, wyznającej wiarę katolicką pod ogólnym nazwiskiem grekounici.

Katolicy. Nawet w niektórych miejscowościach, chociaż lud zachowuje obrzęd rzymskokatolicki, mówi jednak narzeczem miejscowym, tj. rusińskim. O ile lud wspomniony jest przywiązany do wiary katolickiej, chociaż zachowuje obrzęd wschodni, to jawnie dowiódł tego w 1875

¹ [Rkp. nieznanego księdza unickiego pt. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu guberni lubelskiej i siedleckiej*, sygn. 3202, k. 174–175, datowanego: „Kielce, 7 czerwca 1876” i przesłanego Kolbergowi przez Władysława Siarkowskiego (zob. jego list z 9 lipca 1876 roku, *Korespondencja...* cz. I, DWOK T. 64 s. 629 oraz odpowiedź Kolberga z 20 października 1876 roku, tamże s. 651, por. także wstęp s. XXIII–XXIV). Kolberg wykorzystał ten rękopis w obu tomach *Chełmskiego*, zwłaszcza przy opisie zwyczajów i obrzędów.]

roku, gdy rząd zmuszał do przyjęcia prawosławia, gdyż poświęcał swe mienie, zdrowie, a nawet życie. [...]¹.

Zwyczajnie przechowują się po różnych miejscach odmienne, które po większej części od stosunku czy do dworów, czy z większym miastem zawisły. Jednak przy danej sposobności, czy to świąt uroczystych, chrzcina, wesela lub pogrzebów, wyróżniają się. [...]².

>Systematycznie prowadzone tępienie katolicyzmu³, uważanego przez rząd rosyjski za główny rozsładnik polskości, szczególnie w zabranych prowincjach, trwa dalej pomimo zawartej umowy z Rzymem. [...] Ogółem w diecezji lubelsko-podlaskiej znajduje się księży 389, katolików zaś 867 637, z czego na gubernię lubelską przypada 516 471, na gubernię siedlecką 351 166.

W ogóle biorąc, diecezja lubelska bardzo cierpi na brak księży. Wikariaty, zwłaszcza w bardzo wielu parafiach, po 5000 parafian niektóre, nie są obsadzone dla braku duchowieństwa. [...]⁴<

Gubernia siedlecka jeszcze w niekorzystniejszym przedstawia się świetle pod tym względem. Tam brak księży dochodzi do tego stopnia, iż jeden proboszcz musi obsługiwać kilka parafij, w których nie ma kapłanów. Do takich zaliczamy: Biała Podlaska, do której należą parafie: Łomazy, Piszczac i Horbów; Terespol, do którego przyłączone są nieobsadzone przez proboszczów parafie: Pratulin i Malowa Góra; do Wisznica przyłączono parafię Rossosz; do Bordziłówki parafię Leśną; do Hadynowa – Łosice; do Wohynia – Ostrówek; do Wyrożeń – Paprotnię;

¹ [Tu w rękopisie następują fragmenty charakterystyki ludu oraz opis ubiorów, opublikowane przez Kolberga w tomie 33 na s. 17 oraz 45 (por. przypisy źródłowe do tych stron).]

² [W dalszym ciągu w rękopisie zamieszczony jest opis poszczególnych zwyczajów w cyklu kalendarzowym oraz obrzędów rodzinnych, który Kolberg wcielił do *Chełmskiego* (zob. przypisy źródłowe do tomu 33 s. 112 i następnym).]

³ [Rkp. Kolberga, sygn. 3202, k. 3. Źródło: *Ziemia polskie. Brak kapłanów w diecezji lubelsko-podlaskiej*] „Nowa Reforma” 1884 nr 21 s. 2. [Kolberg cytuje w rkp. fragment artykułu od słów: „Gubernia siedlecka...” do: „... oraz w Węgrowie”. Tu uzupełniono tekst o fragment początkowy i końcowy artykułu dla zrozumienia intencji nieznanego autora tekstu i sensu przytoczonej przez Kolberga informacji. Uzupełniane na podstawie źródła partie artykułu ujęto w nawias ostrokrątny otwarty, którym oznacza się w edycji DWOK fragmenty przywoływane za źródłem.]

⁴ [Tu w artykule autor wymienia parafie w guberni lubelskiej, w których były nieobsadzone posady wikariuszów.]

do Skrzyszowa – Wierów; do Włodawy – Orchówek; w parafiach zaś Opole i Sosnowica zupełnie nie ma kapłanów.

Wikariaty w guberni siedleckiej wakują w następujących parafiach: w Górznie, Samogoszczy, Stężycy, Żelechowie, Janowie Podlaskim, Kocku, Tuchowiczu, Radzyniu, Mordach, Niwiskach, Skurcu, Zbuczynie, Grąbkowie, Rozbitym Kamieniu, Liwie, Miedznej, Sadownem, Starej Wsi oraz w Węgrowie.

>Taki stan rzeczy przedstawia się zupełnie zrozumiałym, jeśli się zważy, że gubernie te z powodu dosyć licznej ludności wyznania unickiego wystawione są na wszelkie eksperymenty gorliwych apostołów prawosławia, pragnących ludność miejscową jak najprędzej zupełnie zrusyfikować.<

„Gazeta Warszawska” z roku 1855¹ pisze: „Lud około Chełma ma pewną wiarę w Opatrzność Boską jak w fatalizm. Przy wskazaniu mu środków ratunku w czasie choroby mówi często: »Jeżeli Bóg zechce, to on i bez tego będzie żył.« Zamiast dania bezwłocznego ratunku choremu żona nieraz idzie (tylko) na odpust uprosić Boga o jego zdrowie, mąż ofiarowuje żonę (tylko) opiece Matki Boskiej lub daje na mszę.

Gdy w czasie cholery radzono porzucić precz ogórki zamiast dawania ich dzieciom, matki odzywały się ze zdziwieniem: »Jak można rzucać dar Boży, który Bóg raz tylko do roku daje na to, by człek używał? A jeżeli ma umrzeć, to i tak umrze.«”

<Gdy chory umrze, kładą go w białą trumnę, a trzeciego dnia chowają, odnosząc na paskach lub ręcznikach.>²

¹ [Rkp. Kolberga, sygn. 3204, k. 42. Źródło:] J. Śzmigielska [Korespondencja „Gazety Warszawskiej” z guberni lubelskiej.] „Gazeta Warszawska” 1855 nr 336. [Streszczenie fragmentu artykułu. Początkowy komentarz autorki w źródle brzmi: „W ogólności lud wiejski, mając co się tycze naukowych przedmiotów pojęcie zwykle tępe, nadzwyczaj szybko rozwija w sobie zmysł życia praktycznego. Ich zaś skłonność do rezygnacji, nawet do jakiegoś fatalizmu, nie pochodzi tyle z wiary w Boską Opatrzność, ile z silnie zakorzenionej opieszałości. Znajdują wygodniej spuścić się na wolę Bożą, niż swoim staraniem jej spełnieniu wtórować”.]

² [Zdania tego w źródle brak, prawdopodobnie dopisał je Kolberg.]

Wójcicki mówi¹: „Choroba kołtun jest między tutejszymi Rusinami <od Łosic, Biały, Konstantynowa>² tak powszechna, że rzadko znaleźć można wieśniaka, który by na kołtun nie cierpiał”³.

Pijakiem nałogowym⁴ lud nazywa tylko tego, kto przepija zboże, bydło lub odzież z siebie, zaś „za swoje trzy hrosze, za swoju praciu wypić *podochwotu* można bez nagany”.

Bardzo często chłopcy⁵ tu jak i wszędzie przez pustotę zabijają małe zwierzątka i ptaki, które dosięgnąć mogą, jak np. węże, krety, jaszczurki, niedoperze, sowy itd. Ptaki łapią w sidła, wróble zabijają trafnie kamieniami lub kijem. Wybrane z gniazd młode ptaszki pieką i jedzą, prócz wron i srok.

Gdy pokrzywa (*koprywa*) zakwitnie⁶, kaczkki przestają się nieść.

¹ [Rkp. Kolberga, sygn. 3204, k. 49. Źródło:] K. W. Wójcicki [*Ruś Podlaska... w:] Zarysy domowe*, T. III, [Warszawa 1842], s. 353.

² [Lokalizację tę dopisał Kolberg.]

³ „W *Zielniku* Szymona Syreniusza w Krakowie, r. 1613, pag. 674, wyczytuję wiadomość ważną o tej chorobie, albowiem oznacza czas, w którym poczęła się zjawiać u nas: »Nasz polski barszcz (ziele), *Spondylium vulgare*, ciężkiemu bołeniu i łupaniu w głowie >z< flusów i wilgotności kolerycznych pomocny, które bywają przed wywiciem wieszczyć albo kołtunów ruskich, które się i tu w Polsce już między ludem zjawiają«. Oznaczyć więc można panowanie Zygmunta III, w którym kołtun zagnieździł się u nas”. [Przypis K. W. Wójcickiego, zob. *Ruś Podlaska...* s. 353. Chodzi o S. Syreniusza *Zielnik herbarzem z łacińskiego zowią, to jest opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutków i mocy ziół uszelakich, drzew, krzewin i korzenia ich...*, Kraków 1613, cytat z s. 674.]

⁴ [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 40. Tekst ten ma w rkp. charakter przypisu do pieśni publikowanej w T. 34 na s. 67 nr 151; tamże w druku został pominięty.]

⁵ [Rkp. Kolberga, sygn. 3204, k. 34.]

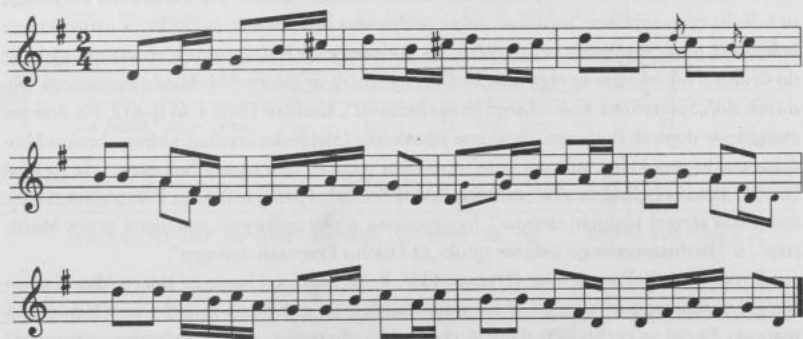
⁶ [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3202, k. 129, luźna notatka na karcie z chłopskimi nazwiskami z Hańska.]

PIĘŚNI I MELODIE OBRZĘDOWE

Doroczne

Kozak tańczony przy noworocznej kozie:

1



1. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. W rkp. po t. 7 następują dwa takty przekreślone.]

Na Zielone Świątki przed obchodem pól:

2

P[ieśń] o Duchu Przenajświętszym śpiewana p[rzez] b[yłych] unitów

od Chełma, 1867 r.

O - ży - wia - ją - cy Du - chu Świę - ty, nie - po - ję - ty
mi - łość - ci Bo - że, z dwóch po - cho - dzą - cy,

2. [Rkp. Kolberga, teka 19, sygn. 1238, k. 88 – zapis prawdopodobnie z własnych badań (z lokalizacją i datą). W rkp. obraz graficzny notacji melodii skrócony – obejmuje ona 16 taktów ze znakami repetycji, nie umieszczonymi jednak we wszystkich miejscach, w t. 9–10 nuty wpisane piętrowo, tekst podpisany pod nutami piętrowo, z oznaczeniem kolejności poszczególnych segmentów; na podstawie tych wskazówek rozpisano melodię do druku. Pod tekstem w rkp. odsyłacz do tej pieśni w zbiorze] M. Mioduszeńskiego *Dodatek do* „*Śpiewnika kościelnego [z melodiami]*”, Kraków 1842] s. 611–612. Na dolnym marginesie dopisek Kolberga, zapewne późniejszy (niebieską kredką), którego brak u Mioduszeńskiego, a który był zapewne wynikiem własnej obserwacji Kolberga: „na Zielone Świątki przed obchodem pól”, notatka nad melodią: „P[ieśń] o Duchu Przenajświętszym, śpiewana p[rzez] b[yłych] unitów”, [poprawiona z pierwotnego: „śpiewana przez Mazurów”, u Mioduszeńskiego jedynie tytuł: „O Duchu Przenajświętszym”.

Drugi zapis Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 127, stanowi kopię ze zbioru Mioduszeńskiego, zachowaną w zespole pieśni opisanych z tej publikacji (s. 579 i nast.), zatytułowanym „Pieśni w cerkwiach diecezji chełmskiej obrządku greckokatolickiego używane” (k. 126–131). Kilka z nich opublikował Kolberg w T. 33 (zob. nr 1, 13–16, 25, 26 na s. 156 i 26 na s. 161–162). W tym rkp. melodia zawiera 27 taktów, ze znakami repetycji umieszczonymi jednak zgodnie z przebiegiem melodii i tekstu u Mioduszeńskiego, pod pieśnią odsyłacz źródłowy do tego zbioru oraz notatka Kolberga: „*Chełmskie I?*”, wskazująca na planowany druk utworu, do czego jednak nie doszło. U Mioduszeńskiego jeszcze dwie dalsze zwrotki tekstu.

W obu rkp. Kolberga melodia przetransponowana z klucza c (tenorowego) do wiolinowego i z tonacji d-moll do g-moll.]

z Oj - ca tchnię - ty, z Sy - na wzię - ty, do - bro - ci mo - rze.

Jed - na tchnie - nia przy - czy - na, Bós - two, Bós - two z Oj - ca i Sy - na,

nie - zmier - ne ko - cha - nie w Bos - kim o - ce - a - nie,

Oj - ciec, Syn jed - no, z nich się Duch nie ro - dzi,

lecz z o - bu po - cho - dzi, bo je - dno źród - ło.

Świą - ty, świą - ty, świą - ty Duch nad o - bło - ki,

co świat stwa - rza, ży - wi, u - czy pro - ro - ki.

Ten roz - sy - pał na - ród na znak cię - żkiej ka - ry, dziś w róż - nych je -

- zy - kach zgro - ma - dził do wia - ry przez swych a - po - sto -ków.

Ożywiający Duchu Święty, niepojęty miłości Boże,
z dwóch pochodzący, z Ojca tchnięty, z Syna wzięty,
dobroci morze.

Jedna tchnienia przyczyna,
Bóstwo, Bóstwo z Ojca i Syna,
niezmierne kochanie
w Boskim oceanie,

Ojciec, Syn jedno,
z nich się Duch nie rodzi,
lecz z obu pochodzi,
bo jedno źródło.
Święty, święty, święty Duch nad obłoki,
co świat stwarza, żywi, uczy proroki.
Ten rozsypał naród na znak ciężkiej kary,
dziś w różnych językach zgromadził do wiary
przez swych apostołów.

Na Boże Ciało:

3

Głos, głos, głos dziś we - so - ły, nie - bo, zie - mia,
nie - bo, zie - mia brzmia z a - nio - ły, Oj - cu świa - tłoś - ci
od - da - jąc dzie - ki za wszy - stkie da - ry od je - go rę -
ki, któ - rą o - twie - ra wszy - stkim ży - ją - cym.

Głos, głos, głos dziś wesoły,
niebo, ziemia, niebo, ziemia brzmia z anioły,
Ojcu światłości oddając dzięki
za wszystkie dary od jego ręki,
którą otwiera wszystkim żyjącym.

3. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 127, kopia ze zbioru M. Mioduszewskiego *op. cit.* s. 614–615, z zespołu pt. „Pieśni cerkiewne...” (zob. przyp do pieśni 2). W rkp. zamiast t. 13–16 jest znak repetycji w t. 12 i pięćrowy zapis tekstu pod t. 9–12. U Mioduszewskiego ponadto 7 dalszych zwrotek tekstu.]

Stół, stół, stół z nieba stawa,
 Bóg karmiciel, Bóg karmiciel, Bóg potrawa.
 Sam Jezus wszystkie wyrabia smaki,
 w ziarkach, kroplach dobroci znaki,
 z swojej miłości wszystkim¹ użycza.

Chleb, chleb, chleb dał dwojaki
 bydłu, ludziom, bydłu, ludziom w różne smaki.
 Niech sobie bydłę, co widzi, bierze,
 ja to przyjmuję, w co sercem wierzę:
 im Bóg karmiciel, a mnie Zbawiciel.

Na chrzcinach

4

Dub na du - ba po - chy - ływ sia ...

¹ [W rkp.: „wszystkich”.]

4. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. W rkp. notacja rytmiczna melodii jest niepewna. Obejmuje ona 9 taktów, z których t. 2 i 7 mają wartość $\frac{2}{8}$, pozostałe – $\frac{3}{8}$ (metrum nie zostało oznaczone przy kluczu). Taka postać zapisu terenowego odzwierciedla wahania Kolberga przy notowaniu żywego wykonania pieśni, śpiewanej zapewne w wolnym tempie i z wyraźnym rubatem, zacierającym obraz przebiegu rytmicznego. Melodię zrekonstruowano w strukturze siedmiotaktowej przez analogię do dwóch bliskich wariantów opublikowanych w T. 34 s. 7, 8 nr 7. Warianty te różnią się tonalnie od omawianej tu melodii trybem durowym. Pod tekstem niedokończony odsyłacz Kolberga: „zob. pieśń nr...”. Być może chodziło o wskazany wyżej nr 7 w T. 34.]

Weselne

Na zaręczyny:

5

A po co - ście ka - wa - le - ry przy - sli ...

6

Ży - ło - wa - ła sia ka - ły - na,
[ży - ło - wa - ła] na ter - nys - kie dy - woń - ki ...

7

Weselna Świerze (Chełmskie)

Tam na mo - ri, na ka - me - ni bi - ła ry -
boń - ka hra - je, tam mo - ło - da -
ja Ma - ry - sia bi - łe ły - czko u - my - wa - je.

5. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29.]

6. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 23. W rkp. brak drugiej części pieśni (por. pełny tekst zwrotki w T. 33 s. 247 nr 138). Drugą połowę tekstu śpiewano prawdopodobnie, powtarzając melodię od początku.]

7. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3207, k. 19.]

Tam na mori, na kameni
 biła rybońka hraje,
 tam mołodaja Marysia
 biłe łyczko umywaje.

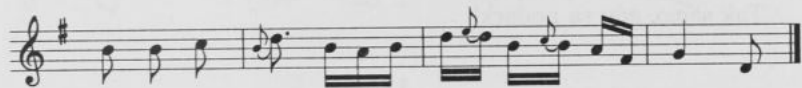
Pryszoł do nej batenko jej...

W niedzielę rano:

8



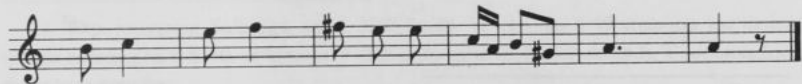
U naszego pana na duori stoit tam jawor zelony ...



9



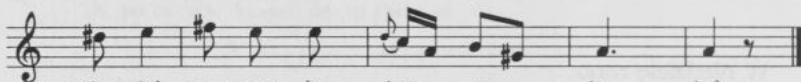
We Lwo-wi win-ki wi-to ...



8. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 28. Tekst rozmiarem nie odpowiada melodii.]
 9. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. Tekst ten budową odpowiada strukturze melodii. W rkp. t. 4-6 są niewypelnione. Tekst por. T. 33 s. 259 nr 162, wariant mel. por. tamże s. 263-264 nr 177.]



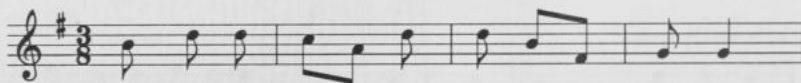
W ko - ło, swa - tko - wie, w ko - ło, [w ko - ło, swa - tko - wie,



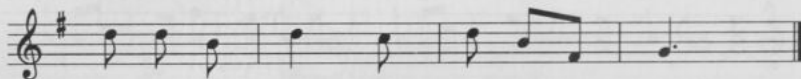
w ko - ło], na marsz - [ji - łoń - ce ho - ło.]

W koło, swatkowie, w koło,
[w koło swatkowie, w koło],
na marsz[jiłońce hoło].

Tak samo, gdy są podarki.



A z ty - cha wi - trec ...



10. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. Tekst por. T. 33 s. 262 nr 170. Na jego podstawie uzupełniono urwany w rkp. ostatni wiersz. W rkp. w t. 3 jest znak powtórki, odnoszący się w tym wypadku do tekstu, nie do melodii.]

11. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. W rkp. w t. 4 znak powtórzenia; między t. 4 i 5, oddzielony kreskami taktowymi, znajduje się drugi znak repetycji o niejasnym odniesieniu. Po t. 8 zanotował Kolberg mało czytelnie jeszcze 3 ósemki h', będące być może wariantami t. 1 lub 5. Tekst por. T. 33 s. 265 nr 182.]

15

12

Kła - niaj się, Ma - ry - siu, ...

13

Dzi - wu - ją się do - brzy lu - dzie ...

14

Hny sia, ne ło - my sia, ka - ły - no - wy mo - ste,
Ła - do i Ła - do, ka - ły - no - wy mo - ste.

12. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. W rkp. po t. 12 wpisana jest druga wersja redakcyjna t. 6-10. w której t. 7-9 zostały ujęte w dwóch taktach, z odpowiednio zmienioną rytmiką:

Tekst por. T. 33 s. 267 nr 188, mel. por. tamże s. 245 nr 131.]

13. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29.]

14. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. Tekst por. T. 33 s. 271 nr 198 i s. 335 nr 366.]

Hny sia, ne łomy sia, kałynowy moste,
Łado i Łado, kałynowy moste.

15

Cze - rez wo - ro - ta ze - le - nyj me - ryh ...

16

U - do - pta - na - ja ste - żeń - ka ...

17

Daj - że, Bo - że, do - bruj czas, [do - bruj czas] ...

15. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. W rkp. wyjaśnienie: „meryh – murawa”.
Tekst por. T. 33 s. 271 nr 199.]

16. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. Tekst por. T. 33 s. 282 nr 222, mel.
s. 246 nr 133.]

17. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. Tekst por. T. 33 s. 288 nr 239.]

17

18

[Tarnów]

Na coś ty mnie, mo-ja ma-tko, za mąż wy-da-ła ...

Przy weselu, do przepiórki:

19

20

Weselny

18. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 42. Takty 9–12 zapisane są w rkp. na tej samej pięciolinii, w małym odstępce po t. 8. Stanowią one niekompletny z powodu odcięcia karty fragment wariantu następnika.]

19. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 30. W rkp. t. 5 i 6 niewypełnione; zapis obejmuje – jak się wydaje – tylko drugą część melodii (następnik).]

20. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 28.]

Weselna

The image shows two staves of musical notation. The first staff is in treble clef, 3/8 time, and begins with a key signature of one sharp (F#). The melody consists of eighth and sixteenth notes. The second staff is also in treble clef and 3/8 time, starting with a repeat sign. It contains a similar melodic line with some variations in rhythm and pitch.

PIĘŚNI POWSZECHNE

Miłość

22

od Sawina

Oj, le - ci gą - ska, le - ci, si - wa, nie - sio - dła - ta,
da, wzion - bym cię, dziew - czy - no, tyl - koś nie - bo - ga - ta.

Oj, leci gąska, leci,
siwa, niesiodłata,
da, wzionbym cię, dziewczyno,
tylkoś niebogata.

Oj, wzionbym cię, dziewczyno,
jak jest Bóg na niebie,
tylko cię moja mamula
nie przyjmie do siebie.

22. [Rkp. Kolberga sygn. 3203, k. 33 (czystopis); zapis melodii czterotaktowy, ze znakiem reptycji na końcu; rkp. terenowy Kolberga, tamże, k. 30, bez lokalizacji, z niepełnym tekstem pierwszej zwrotki, zapis melodii 8-taktowy, w t. 3 zamiast g^2 jest e^2 , w t. 6 zamiast drugiego e^2 jest f^2 , nad nutami zaproponowana też odwrotna kolejność poprzednika i następnika, której Kolberg nie uwzględnił w czystopisie.

[Orchówek]

A ty my - slysz, dur - niu, szo ja te - be lu - blu,
za ple - czy - ma sto - ju, z te - be smy - szky stro - ju.

A ty myślisz, durniu,
szo ja tebe lublu,
za pleczyrna stoju,
z tebe smyszky stroju.

Orchówek

De ty, diw - czy - no, bu - ła, de ty sia za - ba - wy - ła?
Ja u ho - ro - di bu - ła ...

De ty, diwczyno, buła,
de ty sia zabawyła?
Ja u horodi buła...

23. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 45. W rkp. tekst ten poprzedza przyśpiewka opublikowana w T. 34 na s. 41 nr 66 (z lokalizacją: „Orchówek pod Włodawą” i z wariantową melodią). Tekst zob. tamże s. 37 nr 56.]

24. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 44. W rkp. melodia zapisana w metrum $\frac{3}{8}$, nad oznaczeniem metrum znak zapytania. Zapis ten jako niewłaściwy zamieniono na cztery trzytaktowe frazy. Odbitka przed t. 1 raczej błędnie zanotowana, powinno być tak jak w t. 4. Tekst zob. T. 34 s. 38 nr 59.]

od Włodawy, Sosnowicy

Szła dziew - czy - na do We - re - szczy - na,
a za nią chłó - pczy - na z bu - tel - ką wi - na.

Szła dziewczyna do Wereszczyzna,
a za nią chłopczyzna z butelką wina.

Wróc się, dziewczyno, masz w domu goście,
a ja się nie wrócę, bom jest na moście.

Jestże to słońce, będzie to pogoda,
przychodźże, Jasińku, do mego ogroda.

Sprzedala perły i zausznice,
kupiła se folwark i kamienice.

A w tym folwarku sama mieszkała,
a do kamienicy spacerowała.

Szob tak tobi, jak méni bidnoj pryjszło ...

25. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 22 (czystopis). Pierwotnie Kolberg zanotował w rkp. lokalizację: „od Lwowa (Prusy)”, potem ją skreślił i wprowadził chełmską.]

26. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 30. Por. T. 34 s. 23 nr 32, gdzie dwa warianty melodii i tekst. Forma zapisu oraz opublikowane warianty wskazują, że melodię o charakterze wolnometrycznym próbował Kolberg dopasować zarówno do trójmiaru, jak i do metrum parzystego.]

[Tarnów]

Ty - cha - ja wo - da be - re - hy ro - zry - wa - je,
po ty - choj wo - di dwa le - be - di pły - wa - je.

Tychaja woda berehy rozrywaje,
po tychoj wodi dwa lebedi pływaje.

[z Chełmskiego, Tarnów]

Czom żeś mēni, mamō,
rano ne zbudyla,
|:koły taja kompania
z mista wychodyła?:|

Na tom tebe, doniu,
rano ne budyła,
|:na sam p(e)red myłyj jichaw,
szobylj ne tużyla:|.

27. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 41. Nietypowe metrum $\frac{5}{8}$ wskazuje na próbę uporządkowania przez Kolberga przebiegu rytmicznego melodii typu ametrycznego. Tekst por. T. 34 s. 15 nr 16.]

28. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 40. W rkp. tekst ten jest podpisany pod pieśnią nr 139 i tekstami nr 140–142, opublikowanymi w tomie 34 na s. 65–66. Na końcu 2 i 4 wiersza notatka autorki: „bis”; co potwierdza zgodność tego tekstu z drukowaną melodią nr 139, z którą prawdopodobnie był śpiewany, podobnie jak poprzedzające go w rękopisie przyspiewki nr 140–142. Na tej podstawie wprowadzono reptycję 3–4 wiersza w obu zwrotkach.]

od Paulowa (Bezek)



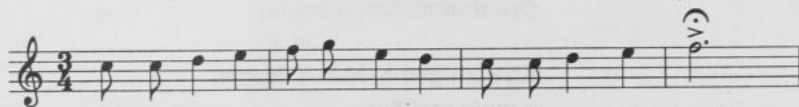
Oj, nie - by - lo i nie bę - dzie, oj, i w tym Be - zku do - bra,



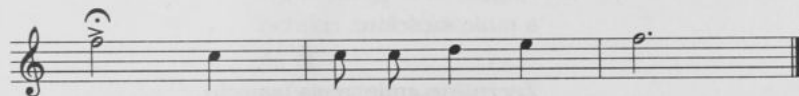
oj, stra - ci - ła wia - ne - czek, da, dzie - wcy - na na - do - bna.

Oj, nie było i nie będzie,
 oj, i w tym Bezku dobra,
 oj, straciła wianeczek,
 da, dziewczyna nadobna.

Orchówek pod Włodawą



Spa - dła z gór - ki do ko - mór - ki, stłu - kła so - bie brzuch,



oj, brzuch, stłu - kła so - bie brzuch.

Spadła z górki do komórki,
 stłukła sobie brzuch,
 oj, brzuch,
 stłukła sobie brzuch.

29. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 33 (czystopis).]

30. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 44. W rkp. pod notą lokalizacyjną autorki uwaga Kolberga: „tak samo pod Garwołinem”, a pod tekstem dodany przez niego odsyłacz do cz. II *W. Ks. Poznańskiego* (DWOK T. 10) s. 108 nr 34, gdzie opublikowana jest pieśń z wariantowym tekstem.]

Oj, patrzcie no, moja mamciu,
jakże on mnie spuchł,
oj, spuchł,
jakże on mnie spuchł.

Poszlijcie mnie po doktora
albo po pana,
oj, oj,
albo po pana.

A jak doktor nie pomoże,
lékuj mnie sama,
oj, oj,
lékuj mnie sama.

Zarżnijcie mi, moja mamciu,
gąsiąt ósmioro,
oj, oj,
gąsiąt ósmioro.

Księdzu jedno, babce drugie,
a mnie sześcioro,
oj, oj,
a mnie sześcioro.

Zarżnijcie mnie, moja mamciu,
kacząt ósmioro,
oj, oj,
kacząt ósmioro.

Księdzu jedno, babce drugie,
a mnie sześcioro,
oj, oj,
a mnie sześcioro.

Zabijcie mnie, moja mamciu,
wieprza karmnego,

oj, oj,
wieprza karmnego.

Księdzu głowę, babce nogi,
a mnie całego,
oj, oj,
a mnie całego.

Zabijcie mnie, moja mamciu,
woła czarnego,
oj, oj,
woła czarnego.

Księdzu nogi, babce rogi,
a mnie całego,
oj, oj,
a mnie całego.
Poszlijcie mnie, moja mamciu,
po księdza Marcina,
oj, oj,
po księdza Marcina.

Oj, niechaj on tu przyjedzie,
ochrzc mnie syna,
oj, oj,
ochrzc mnie syna.

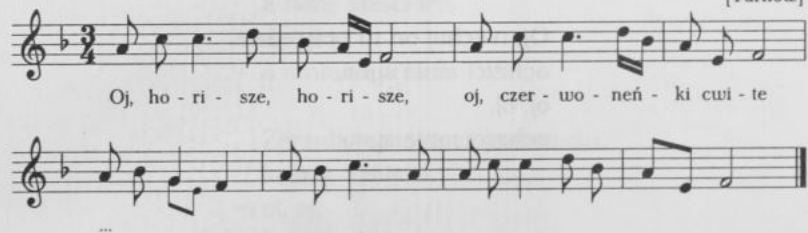
Orchówek



Oj, cho - dyt' diw - czy - na po - nad ri - czeń - ko - ju
jak od ró - ży kwiat. Pła - cze, na - ré - ka - je,
szo do - ly né ma - je, za - wi - za - nyj świat.

Oj, chodyć diwczyna ponad riczeńkoju
jak od róży kwiat.
|: Płaczę, narékaję,
szo dolę némaję,
zawizanyj świat.:|

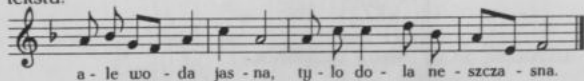
[Tarnów]



Oj, ho - ri - sze, ho - ri - sze, oj, czer - wo - neń - ki cwi - te

31. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 45. W rkp. pod t. 4 podpisano: „bis”.]

32. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 41. W rkp. za melodią, na tej samej pięciolinii zanotował Kolberg powtórnie drugą połowę melodii (t. 5-8), z końcowym wersem tekstu:



a - le wo - da jas - na, ty - lo do - la ne - szcza - sna.

Mażeństwo

33

Na po - hy - bel przy - de - to - mu ...

34

Wona skaże w hoczji jomu,
 tyś nēhodion serciu momu,
 boś ty hołyj, ja bohata,
 moji sinji, moja chata¹.

Korcзма od korczmy ta chodyć,
 za soboju chłopci wodyć,
 Wōn nē smije narēkaty,
 lepsze życie proklinaty.

Ja sē wziw żōnku uboju,
 szczasływ z neju, chwala Bohu!
 Kuso chliba, alē myłyj,
 szo jōj ruky wymesyłyj.

33. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 24. Tekst por. *Białoruś-Polesie* (DWOK T. 52) s. 347 nr 548. Zob. przypis do nr 34.]

34. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 37. Tekst ten jest prawdopodobnie kontynuacją wątku zaszygalizowanego incipitem: „Na pohybel przyjde tomu...” (zob. wyżej pieśń nr 33). W świetle rękopisów nie wydaje się to jednak bezsporne: melodię i początek tekstu nr 33 zanotował Kolberg w zespole innych zapisów terenowych, ewentualne dalsze zwrotki (nr 34) to rękopis Hemplówny na wyraźnie odciętej od większego arkusza kartce. Dlatego obie pieśni (nr 33 i 34) uzyskują tu odrębne numery.]

¹ sień i izba (M. H.).

[od Hrubieszowa]

Na horodi kukuruza,
 nĕma doma moho muža.
 Nĕma, nĕma i ne bude,
 bo pojichaw meży lude.

36

Orchówek

Ej, u - mruż bo ja, mój my - leń - kyyj, u - mru,

ej, zro - bysz bo mni z ter - ny - noń - ki tru - mu.

Ej, umruż bo ja, mój myleńkyyj, umru,
 ej, zrobysz bo mni z ternyñońki trumu.

37

Oj ne szu - my, be - re - zoń - ko, oj, ne szu - my,

ze - lo - na - ja, szo w try ra - dy sa - dze - na - ja.

35. [Rkp Kolberga, sygn. 3203, k. 13 (czystopis). W rkp. tekst zapisany poniżej pieśni nr 48 (w supl.), zapewne śpiewany był na tę melodię.]

36. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 44. W rkp. melodia zapisana jest w metrum $\frac{2}{4}$; w nawiasie nad t. 1 zanotowano $\frac{3}{4}$, co jest rozwiązaniem odpowiedniejszym. W t. 5 i 8 brakuje, być może, krzyżyka przed nutą *f*. Tekst zob. T. 34 s. 34 nr 51.]

37. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. Melodia zob. T. 34 s. 36 nr 55, tekst por. *Ruś Czerwona* cz. II/1 (DWOK T. 57/1) s. 425 nr 1348.]

Oj, ne szumy, berezońko,
 oj, ne szumy, zelonaja,
 szo w try rady sadženaja.

38

[Tarnów]

Czom ne szu - mysz, do - bro - woń - ko, ũ try ra - dy
 sa - dze - na ...

Czom ne szumysz, dobrowońko,
 ũ try rady sadżena...

Kołysanka

39

Piosnka nianiek

od Sawina i Chelma

E, e, la, la la,
 porwał wilczek barana,
 a owieczkę psy, psy, psy,
 a Jasiunio spi, spi, spi.

38. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 42.]

39. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 31. Tekst upisany pod pustą pięciolinia, na której jednak Kolberg nie zanotował melodii.]

Ballady

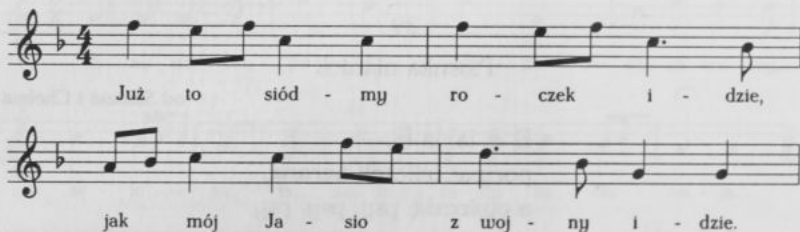
40



Pod War - sza - wą bia - ły ka - mień,
 [pod War - sza - wą bia - ły ka - mień],
 Po - do - lan - ka sie - dzi na nim,
 [Po - do - lan - ka sie - dzi na nim.]

Pod Warszawą biały kamień,
 [pod Warszawą biały kamień],
 Podolanka siedzi na nim,
 [Podolanka siedzi na nim.]

41



Już to siód - my ro - czek i - dzie,
 jak mój Ja - sio z woj - ny i - dzie.

40. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 30.]

41. [Rkp. M. Hemplówny, teka 5, sygn. 1136, k. 76. Obok tekstu odsyłacz Kolberga: „zob. *Lud ser. XVI* nr 438, »W buben biją, skrzypce grają«, (w *Lubelskiem cz. I* na s. 271). Pieśń ta nie została opatrzona w rkp. lokalizacją szczegółową, stanowi jednak archiwalną całość z zapisami pieśni nr 74 i 75, przy których autorka podała proveniencję chełmską. Na tej podstawie włączono ją do niniejszego tomu.]

A la la la la la, a la la la la la,
jak mój Jasio z wojny idzie.

Już to siódmy roczek idzie,
jak mój Jasio z wojny idzie.
A la la la la la, a la la la la la,
jak mój Jasio z wojny idzie.

A jak się masz, matko moja,
czy to zdrowa Kasia moja?
[A la la la la la, a la la la la la,
czy to zdrowa Kasia moja?]

Zdrowa, zdrowa, zdrowiusierka,
a już idzie za Stasierka.
[A la la la la la, a la la la la la,
a już idzie za Stasierka.]

Podajcie mi skrzypce moje,
pójdę jój grać na wesele.
[A la la la la la, a la la la la la,
pójdę jój grać na wesele.]

Stanę ja se w rogu stoła,
czy mnie pozna Kasia moja?
[A la la la la la, a la la la la la,
czy mnie pozna Kasia moja?]

[Tarnów]

Oj, u mi - sti na ry - no - czku

[oj, u mi - sti na ry - no - czku]

pjut La - szeń - ki ho - ry - ło - czku,

[pjut La - szeń - ki ho - ry - ło - czku]

Oj, u misti na ryneczku,
 [oj, u misti na ryneczku]
 pjut Laszeńki horyłoczku,
 [pjut Laszeńki horyłoczku].

od Chełma, Lubomli

Ne cho-d[ły], Hry - ciu, na we - czer - ny - ciu ...

42. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 41. W rkp. zapis pieśni kończy się na krawędzi karty; zabrakło ostatniego taktu, który zrekonstruował wydawca. Tekst por. *Ruś Czerwona cz. II/1* (DWOK T. 57/1) s. 621–622 nr 1577, 1578, s. 625 nr 1583.]

43. [Rkp. Kolberga, teka 25, sygn. 1285, k. 44, czystopis melodii z jednym wersetem tekstu. Tekst por. m. in. *Wołyri* (DWOK T. 36) s. 357 nr 541 i *Ruś Czerwona cz. I/1* (DWOK T. 57/1) s. 710–712 nr 1638–1640.]

Orchówek pod Włodawą

Ma - ry - sia ne - du - zo le - za - ła, ne - du - zo le - za - ła,
 czar - nym szow - kom ho - łow - ku zwia - za - ła, ho - łow - ku zwia - za - ła.

Marysia niedużo leżała, niedużo leżała,
 czornym szowkom hołowku zwiazała, hołowku zwiazała.

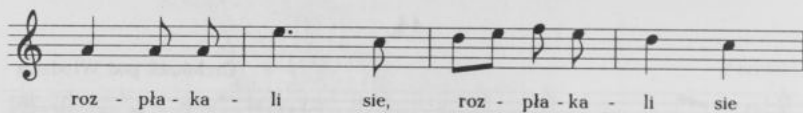
Wojsko

od Chelma

Ro - zle - cie - li sie, ro - zle - cie - li sie
 pa - re ła - be - dzi po wo - dzie, po wo - dzie,

44. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 44. W rkp. zanotowane są tylko t. 1-5, pod którymi podpisane zostały obydwie wersje tekstu. Tekst zob. T. 34 s. 6 nr 5, por. także *Ruś Czerwona cz. II/1* (DWOK T. 57/2) s. 706 nr 1635 zur. 10.]

45. [Rkp. Kolberga, teka 42, sygn. 1349, k. 20. Zapis melodii w rkp. zawiera tylko t. 1-8, pod którymi tekst został podpisany piętrowo. W zwrotkach 2-4 tekst uzupełniono na podstawie pierwszej strofy.]



Rozlecieli sie, rozlecieli sie,
 pare łabedzi po wodzie, po wodzie,
 rozplakali sie, rozplakali sie
 młode rekruty w pochodzie, w pochodzie.

Wy bracia moi, wy bracia moi
 i towarzysze wy moi, wy moi,
 napiszcie listy, [napiszcie listy]
 do mego baterika, do mego, do mego.

Niech mój bateriko, niech moj rodzony
 siwe woły sprzedaje, [sprzedaje],
 a mnie młodego, mnie nieszczesnego
 z tej niewolenki dostaje, [dostaje].

Już moj bateriko, już mój rodzony
 siwe woły posprzedał, [posprzedał],
 a mnie młodego, mnie nieszczesnego
 z tej niewoleńki nie dostał, [nie dostał].

Zabawa. Taniec.

46

[Świerze (Chełmskie)]

Oj, tańcowałibyśmy, ale mało było izby,
oj, trzeba piec wynosić, żeby było izby dosyć

Oj, tańcowałibyśmy,
ale mało było izby,
oj, trzeba piec wynosić,
żeby było izby dosyć.

47

Jeden tancerz śpiewa:

[z Chełmskiego, Tarnów]

Hej, za - wra - caj od ko - mi - na, a u - wa - żaj, któ - rej nie ma.
Jest tam Kaś - ka i Ma - ry - na, tyl - ko mo - jej Zoś - ki nie ma.

46. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3207, k. 19. W rkp. po t. 6 są dwa takty puste ze znakami repetycji; z uwagi na niejasny sens pominięto je w zapisie melodii. Charakter notacji wskazuje na wykonanie instrumentalne (prawdopodobnie na skrzypcach), co potwierdza sposób podpisania tekstu pod melodią w sposób ciągły. Zapis wykonania wokalnego musiałby się różnić, szczególnie w t. 4 i 8, gdzie wystąpiłby prawdopodobnie rytm dobiegający.]

47. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 40 oraz rkp. Kolberga, tamże, k. 19, bez lokalizacji (czystopis). W rkp. Kolberga zapis opatrzony jest znakiem zapytania przed systemem

Hej, zwracaj od komina,
a uważaj, której nie ma.
Jest tam Kaśka i Maryna,
tylko mojej Zośki nie ma.

Stany. Rody.

48

od Hrubieszowa

A ja Ko-zak z U-kra-i-ny, Ko-zak z ro-du, Ko-zak z mi-ny.

49

od Chełma, Sawina

Oj, słu-żbo, mo-ja słu-żbo, któż mi cie-bie skró-ci?

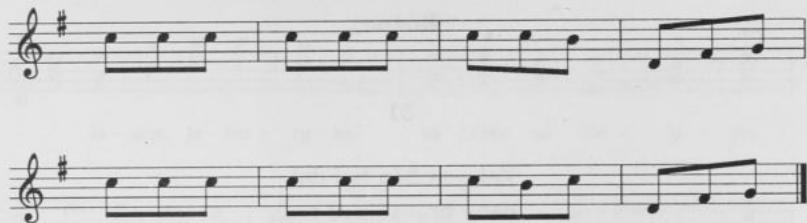
Oj, mój to ko-cha-ne-czek, jak z słu-żby po-wró-ci.

nutowym, melodia zanotowana została o kwartę niżej w metrum $\frac{3}{8}$, rytm punktowany zaznaczony jest tylko w trzech pierwszych taktach, druga część tekstu brzmi: „A jest Zośka, jest Maryna, tylko mojej Hani ni ma”.]

48. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 13 (czystopis) oraz rkp. terenowy Kolberga, teka 25, sygn. 1285, k. 3, z tą samą lokalizacją i fragmentem tekstu: „A ja Kozak z Ukrainy, Kozak z rodu...”. Tam melodia zanotowana o sekundę niżej, w t. 2 i 3 brak wersji alternatywnej.]

49. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 33 (czystopis) i rkp. M. Hemplówny, tamże, k. 40, z lokalizacją generalną dla karty: „Z Chełmskiego, Tarnów”. W rkp. Hemplówny metrum

Più vivo. Przy wzmagającej się ochocie:



Oj, służbo, moja służbo,
 któż mi ciebie skróci?
 Oj, mój to kochaneczek,
 jak z służby powróci.

Rzemiosło

50

w Siedliszczach (w Lubelsk[kiem])

Kowale bretnale,
 a szewcy to dratwa,
 kuśnierze szalbierze,
 a stelmachy szlachta.

$\frac{3}{4}$, w t. 2 i 6 rytm punktowany oraz znaki dynamiczne, pominięte przez Kolberga:

Oj, słu - zbo, mo - ja słu - zbo, któż mi cie - bie skró - ci,
 oj, to mój ko - cha - ne - czek, jak z słu - zby po - uró - ci.
 Ta nuta przy ustelkiej ochocie i tańcu przechodzi w taką:
 Ta nuta przy ustelkiej ochocie i tańcu przechodzi w taką:

50. [Rkp. nieznanego autora, teka 17, sygn. 1215, k. 3; odręczny ołówkowy zapis.]

Różne

51

Żeby to Bóg był dał,
coby brat siostrę brał,
oj, ja mam jednego,
poszłabym za niego.

52

[z Chełmskiego, Tarnów]

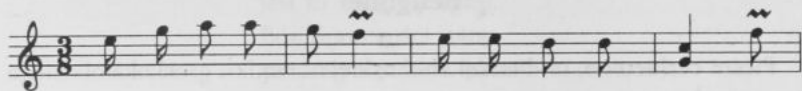
Oj, ty diw - czyn - ko, ro - by, ne ro - by,

pryj - de ne - dil - ka, cho - ro - sze cho - dy.

Oj, ty diwczynko, roby, ne roby,
pryjde nedilka, chorosze chody.

51. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 43. Obok tekstu notatka autorki: „śpiewka”.]

52. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 40. Por. nr 99 w suppl.]



Ja - wor, ja - wo - ry - na, ka - czka na do - ly - nie,



ka - czor ka - czkę wo - ła, chodź, chodź, du - szko mo - ja.



Jawor, jaworyna,
kaczka na dolynie,
kaczor kaczkę woła,
chodź, chodź, duszko moja.

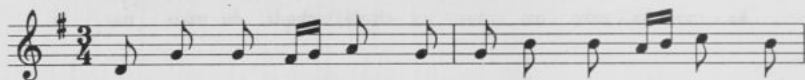
53. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. Melodia zapisana prawdopodobnie według wykonania instrumentalnego. Dwa ostatnie takty zrekonstruowano jako przypuszczalne zakończenie melodii wyraźnie urwanej w t. 10. W rkp. są one zanotowane i przekreślone przez Kolberga na początku zapisu, przed t. 1.]

Religijne

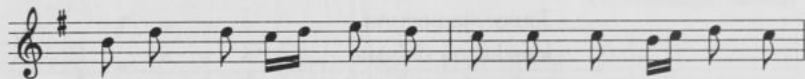
Pieśni cerkiewne, w diecezji chełmskiej obrządku greckokatolickiego używane¹:

54

P[ieśń] o wszystkich tajemnicach wiary



Kto pra - gnie żyć wiec - nie, ma wie - rzyć ko - niecz - nie,



że Bóg wszę - dzie ży - wy, Sę - dzia spra - wie - dli - wy,



jest w Trój - cy je - dy - ny, Bóg Syn czy - ści wi - ny,



staw - szy się czło - wie - kiem.

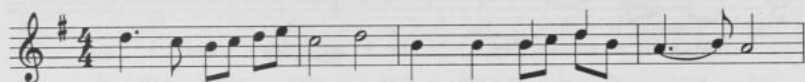
Kto pragnie żyć wiecznie,
ma wierzyć koniecznie,
że Bóg wszędzie żywy,

¹[Tytuł ten podany przez Kolberga w rkp. (teka 41, sygn. 1347, k. 126) pochodzi ze zbioru Mioduszewskiego *op. cit.* (s. 579) i obejmuje następujące—niżej pieśni nr 54–70, wypisane przez Kolberga z tego źródła. Zob. także przynależne do tego zespołu pieśni nr 2 i 3 w tym tomie. Por. przypis do pieśni 2).]

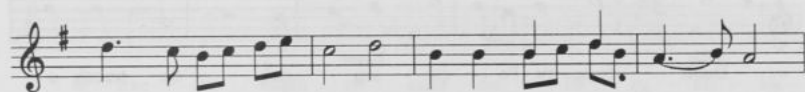
54. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 126. Źródło: M. Mioduszewski *op. cit.* s. 579. U Mioduszewskiego ponadto jeszcze 36 dalszych zwrotek tekstu.]

Sędzia sprawiedliwy,
 jest w Trójcy jedyny,
 Bóg Syn czyści winy,
 stawszy się człowiekiem.

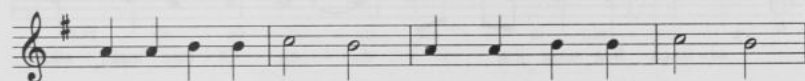
O Trójcy Przenajświętszej



Z na - mi dziś, nie - bio - sa, Stwór - cę wy - sła - wiaj - cie,



z na - mi, a - nio - ło - wie, po - kłon Trój - cy daj - cie,

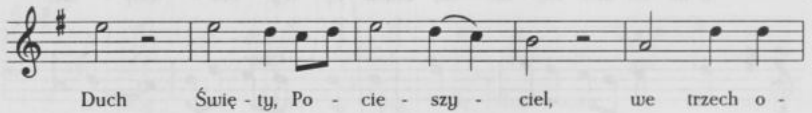
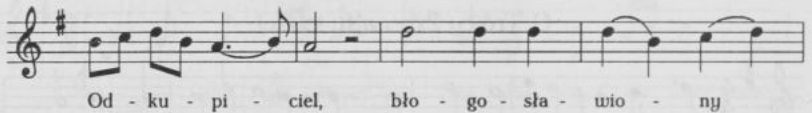
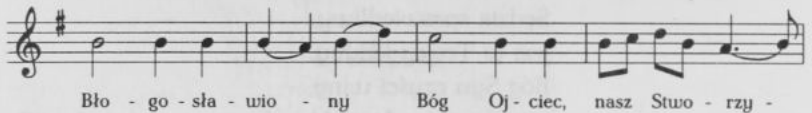


z na - mi zie - mia, mo - rze, pta - stwo, zwie - rzę, drze - wa



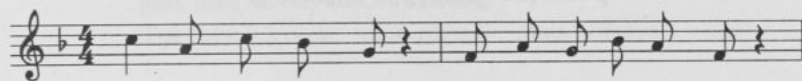
i co tyl - ko ży - je, nie - chaj tę pieśń śpie - wa:

55. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 126. Źródło jw. s. 584-585. W rkp. t. 5-8 oraz 22-26 zostały zastąpione znakami repetycji w t. 4 i 21, tekst pod t. 1-4 oraz 17-21 zapisany piętrowo. U Mioduszeńskiego jeszcze 18 dalszych zwrotek tekstu.]

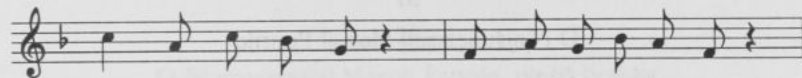


Z nami dziś, niebiosa, Stwórcę wysławiajcie,
z nami, aniołowie, pokłon Trójcy dajcie,
z nami ziemia, morze, ptastwo, zwierzę, drzewa
i co tylko żyje, niechaj tę pieśń śpiewa:
Błogosławiony Bóg Ojciec, nasz Stworzyciel,
błogosławiony Syn, świata Odkupiciel,
błogosławiony Duch Święty, Pocieszyciel,
we trzech osobach Bóg nasz jest jedyny,
Ojciec wszystkich żywi, a Syn gładzi winy,
Duch serca uczy.

O ofiarowaniu Najświętszej Maryji Panny



O - blecz się, zie - mio, w zło - to - li - te sza - ty,



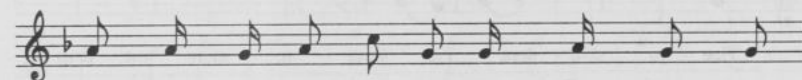
oł - tarz bła - gal - ny spie - szy do o - bla - ty.



Je - dna z cór judz - kich, Ma - ry - ja Pa - nien - ka,



w trze - cim swym ro - czku do o - fia - ry klę - ka.



Od - da - na Bo - gu sta - je w tym pro - gu,



gdzie jej przy - by - cie ca - ła swe ży - cie



po - świę - ca Stwór - cy w o - fie - rze.

Oblecz się, ziemio, w złotolite szaty,
 ołtarz błagalny spieszy do oblaty.
 Jedna z cór judzkich, Maryja Panienska,
 w trzecim swym roczku do ofiary klęka.

56. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 128. Źródło jw. s. 622–623. W rkp brak t. 3–4, 7–8 i 10; zamiast nich są znaki repetycji w t. 2, 5, 6 i 9 oraz tekst podpisany pod melodią w dwóch liniijkach. U Mioduszeńskiego ponadto 4 dalsze zwrotki tekstu.]

Oddana Bogu staje w tym progu,
gdzie jej przybycie całe swe życie
poświęca Stwórcy w ofierze.

O N[ajświętszej] Maryji Pannie

Ty, coś nie - ba jest o - zdo - bą Twą śli -
czno - ścią i o - so - bą, pię - knym ser - ca
Twe - go skła - dem Tyś świa - ty - niom jest przy -
kła - dem, jest przy - kła - dem.

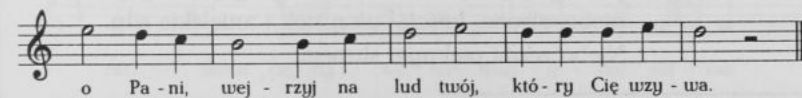
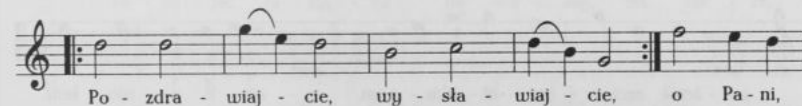
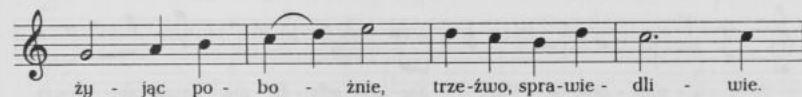
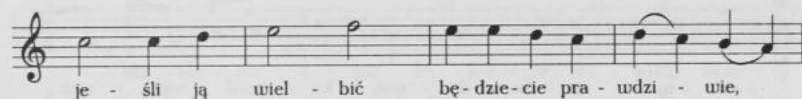
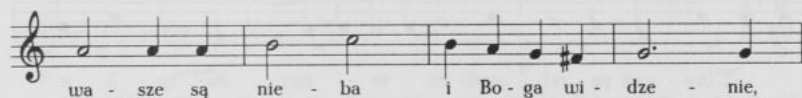
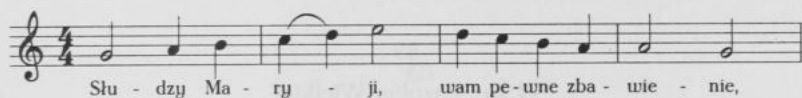
Ty, coś nieba jest ozdobą
Twą ślicznością i osobą,
pięknym serca Twego składem
Tyś świętyniom jest przykładem, jest przykładem.

Tobie wieczna myśl w figurze,
najwspanialszej króla córce,
źródło cudów, wszystkie wdzięki
daje na twarz i w moc ręki, i w moc ręki.

57. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 128. Źródło jw. s. 634–635. W rkp. brak t. 5–8 i 13–16, zastąpionych znakami repetycji w t. 4, 9 i 12; tekst pod mel. zapisany piętrowo. U Mioduszeńskiego ponadto 2 dalsze zwrotki tekstu.]

Usta koral, zorze lice,
 Bogowidne twe źrenice,
 głos twój słodki kościół chowa,
 Tyś nam zdrowie, sama zdrowa, sama zdrowa.

O N[ajświętszej] Maryji Pannie, pieśń bracka



Słudzy Maryji, wam pewne zbawienie,
wasze są nieba i Boga widzenie,
jeśli ją wielbić będziecie prawdziwie,
żywąc pobożnie, trzeźwo, sprawiedliwie.
Pozdrawiajcie, wysławiajcie,
pozdrawiajcie, wysławiajcie,
o Pani, o Pani, wejrzyj na lud Twój,
który Cię wzywa.

59

O św. Bazylim Wielkim

Z dro - gich pe - reł wień - ce to - bie, Ba - zy - li, u -
wi - ły nie - bo, zie - mia, ko - ściół wszy - stek
i a - niel - skie si - ły. Nie - bo zdo - bi pię - knym słu - pem,
ko - ściół czi ar - cy - bi - sku - pem, a - nie - li a - nio - łem.

Z drogich pereł wieńce tobie, Bazylu, uwiły
niebo, ziemia, kościół wszystek i anielskie siły.
Niebo zdobi pięknym słupem,

59. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 129. Źródło jw. s. 640-641. W rkp. t. 5-8 są zastąpione znakiem repetycji w t. 4. U Mioduszewskiego jeszcze 6 dalszych zwrotek tekstu.]

kościół czci arcybiskupem,
anieli aniołem.

Słup w obłoku, Mojżesz drugi, Bazyli, wódz ludu,
mądrość jego i gorliwość Efrem wyznał z cudu.
Jak Eliasz gromi śmieie,
Paweł w słowach, Chrystus w dziele,
Dawid w modłach drugi.

60

O św. Wincentym à Paulo

O - żyj - cie, u - pły - nio - ne wie - ki, wspom - nij - cie
dla sie - rot o - pie - ki, któ - re ka - plan świę - ty
à Pau - lo Win - cen - ty, roz - siał w świa - ta koń - ce,
ra - tu - jąc ty - sią - ce na du - szy, na cie - le, w
na - u - ce i w dzie - le. O świę - ta mi - ło - ści, gdzie - żeś te -
raz? Świat cię, już nie wi - dząc, ję - czy nie - raz.

60. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 120. Źródło: M. Mioduszewski *Dodatek II i III do „Śpiewnika kościelnego”*, Kraków 1853 s. 958–959, tam melodia z pierwszą zwrotką

Ożycie, upłynione wieki,
wspomnijcie dla sierot opieki,
które kapłan święty, à Paulo Wincenty,
rozsiał w świata końce, ratując tysiące
na duszy, na ciele, w nauce i w dziele.
O święta miłości, gdzieżeś teraz?
Świat, cię już nie widząc, jęczy nieraz.

61

O św. Makrynie

Ma - kry - no świę - ta, per - lo - ro - dne mo - rze,
ra - ju cnót świę - tych, cnych pa - nien splen - do - rze!
We - sel się, Sy - jo - nie, gdy twe wień - cza skro - nie
ze - wsząd gwia - zdy li - czne, dusz zbio - ry dzie - dzi - czne

tekstu. We wcześniejszym *Dodathu do „Śpiewnika kościelnego”* z 1842 roku (zob wyżej pieśni nr 2, 3, 54–59) Mioduszewski zamieścił na s. 643–646 pełny, 12-zwrotkowy tekst, z notatką: „Melodia jeszcze niewiadoma”. W rkp. znaki repetycji w t. 2, 5 i 6 zastępują takty 3–4 i 7–8. Nad mel. w rkp. notatka Kolberga: „Na tęż nutę: „Pieśń o ś. Czesławie (Miodusz. s. 995)”. Jest to odesłanie błędne; przy tekście pieśni o św. Czesławie (W *Dodathu II i III* na s. 995) Mioduszewski kieruje do melodii „poprzedniej”, tj. zamieszczonej tamże na s. 993 innej melodii, przynależnej do pieśni o św. Jacku.]

61. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 129. Źródło: M. Mioduszewski *Dodatek do „Śpiewnika kościelnego”*... s. 646–647. W rkp. zamiast t. 5–8 jest znak repetycji w t. 4. U Mioduszewskiego ponadto jeszcze 2 dalsze zwrotki tekstu.]

Makryno święta, perłorodne morze,
 raj u cnót świętych, cnych panien splendorze!
 Wesel się, Syjonie, gdy twe wieńczą skronie
 zewsząd gwiazdy liczne, dusz zbiory dziedziczne.

Koncha ubóstwa z twą¹ codzienną pracą,
 gdy ci pierścieniem Boskim czystość płacą.
 Łez twoich potoki gołąb pod obłoki
 chce zanieść, Makryno, dla aniołów wino.

Ogród rozkwitły, lecz zewsząd zamknięty,
 zakon twój, w którym ma Baranek Święty
 pasze lilijowe, gdzie strumyki zdrowe
 modlitwy i cnoty czynią potok złoty.

Tyś Bazylemu wieczność nieprzeżyta
 w serce wraziła. skąd reguły ryto,
 aby jak anieli ludzie żyć poczęli,
 tyś swoją przyczyną sprawiła, Makryno.

62

O miłości Boskiej

Bo - że, u - słysz mnie, pra - gnę ja, pra - gnę ja
 chwa - lić Cię, z a - nio - ła - mi śpie - wać

¹[W rkp. Kolberga: „tą”.]

62. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 130. Źródło jw. s. 647–648. W rkp. zamiast t. 20–23 są znaki powtórek w t. 16 i 19. U Mioduszeńskiego ponadto 14 dalszych zwrotek tekstu.]

Ci i z świę - ty - mi słu - żyć

Ci. Bo - że, Ty ser - ca naj - czy - stsze ko -

cha - nie, z nie - bem i zie - mią łą - czę me wo -

ła - nie. Ty mo - ja ra - dość, ży - cie, me zba -

wie - nie, nie mam for - tu - ny, nie mam for -

tu - ny nad Two - je wi - dze - nie.

Boże, usłysz mnie, pragnę ja, pragnę ja chwalić Cię,
 z aniołami śpiewać Ci i z świętymi służyć Ci.
 Boże, Ty serca najczystsze kochanie,
 z niebem i ziemią łączę me wołanie.
 Ty moja radość, życie, me zbawienie,
 nie mam fortuny, nie mam fortuny nad Twoje widzenie.

O miłości Boskiej

Ro - zmi - lu - ję się w To - bie, Bo - że, moc
mo - ja, nad sa - mo ży - cie sło - dsza
jest mi - łość Two - ja. Bo Cie - bie mi - ło - wać, przy - ka -
za - nia cho - wać, jest for - tu - na dro - ga, no - sić
w ser - cu Bo - ga, Je - mu być go - to - wa,
dzie - ła, my - śli, sło - wa, du - szo mo - ja,
zja - wiać, z chę - cią przed nim sta - wiać.

Rozmiłuję się w Tobie, Boże, moc moja,
nad samo życie słodsza jest miłość Twoja.
Bo Ciebie miłować, przykazania chować,
jest fortuna droga, nosić w sercu Boga,
Jemu być gotowa, dzieła, myśli, słowa,
duszo moja, zjawiać, z chęcią przed nim stawiać.

63. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 130. Źródło jw. s. 650–651. W rkp. zamiast t. 7–12 oraz 16–18 są znaki repetycji w t. 6, 13 i 15. U Mioduszeńskiego jeszcze 5 dalszych zwrotek tekstu.]

O rzeczach ostatecznych

Musical score for 'O rzeczach ostatecznych' in 2/4 time. The melody is written on a single treble clef staff. The lyrics are: Pój - dzie - my, pój - dzie - my stąd w nie - wia - do - me kra - i - ny z te - go świa - ta, grze - szne sy - ny A - da - ma.

Pójdziemy, pójdziemy stąd w niewiadome krainy
z tego świata, grzeszne syny Adama.

Znajdziemy, znajdziemy tam zginione nasze lata,
gdzie wszystkich czeka zapłata za sprawy.

O śmierci

Musical score for 'O śmierci' in 4/4 time. The melody is written on a single treble clef staff with a key signature of one sharp (F#). The lyrics are: Czas, czas, już nie - są trum - nę, ustań, ustań, o - bierz for - tu - nę gdyż ta tyl - ko

64. Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 130. Źródło jw. s. 654. U Mioduszeńskiego ponadto 3 dalsze zwrotki tekstu.]

65. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 130. Źródło jw. s. 655. W rkp. zapis melodii skrócony, z tekstem podpisanym w dwóch liniijkach i znakami repetycji w t. 4, 10 i 14. U Mioduszeńskiego ponadto 4 dalsze zwrotki tekstu.]

za - pła - ta za twe tru - dy u świa - ta.
 O czło - wie - cze, snem zmo - rzo - ny, w któ - reż te - raz
 pój - dziesz stro - ny, skoń - czyw - szy służ - bę?

Czas, czas, już niosą trumnę,
 wstań, wstań, odbierz fortunę,
 gdyż ta tylko zapłata
 za twe trudy u świata.
 O człowiecze, snem zmorzony,
 w któreż teraz pójdziesz strony,
 skończywszy służbę?

66

O sędzie

Słu - chaj, zie - mio, sły - szcie, mo - gi - ły,
 trąb a - niel - skich nie - bie - skiej si - ły.
 Czas już ten nad - cho - dzi, kie - dy Bóg nad - gro - dzi

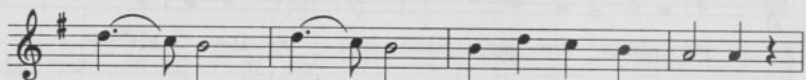
66. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 130. Źródło juw. s. 656–657. W rkp. t. 5–8, 15–20 i 25–28 są zastąpione znakami repetycji w t. 4, 14, 21 i 24. U Mioduszeńskiego ponadto 16 dalszych zurotek tekstu.]



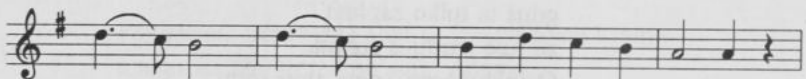
sam za uszy - skie spra - wy, ży - cie do - go - ry - wa,



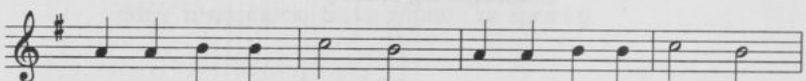
a grze - chów przy - by - wa, sza - le - ją za - ba - wy.



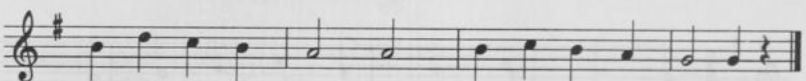
Pom - sta, pom - sta! Już do - bra - li mia - ry,



nie masz, nie masz wsty - du a - ni wia - ry,



ży - ją bez bo - ja - źni, ka - żdy Bo - ga dra - źni,



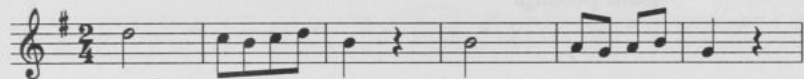
wo - ła - ją stwo - rze - nia: nie trać - cie zba - wie - nia.

Słuchaj, ziemio, słyszcie, mogiły,
trąb anielskich niebieskiej siły.

Czas już ten nadchodzi, kiedy Bóg nagrodzi
sam za wszystkie sprawy;
życie dogorywa, a grzechów przybywa,
szaleją zabawy.

Pomsta, pomsta! Już dobrali miary,
nie masz, nie masz wstydu ani wiary,
żyją bez bojaźni, każdy Boga drażni,
wołają stworzenia: nie traćcie zbawienia!

Pieśń wschodnia, czyli przedmisyjna



Wej - rzyj - cie dziś, nie - bio - sa,



w na - sze pra - gnie - nia, po - szczę - ście



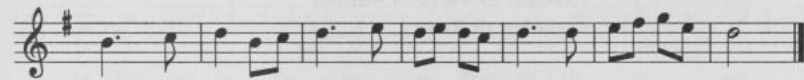
na - szą po - dróż dla dusz zba - wie - nia.



O - to w przy - je - mną go - dzi - nę nie - siem zba - wien -



ną no - wi - nę, od Oj - ca świę - te - go rzą - du



uszy - stkim bę - dzie trą - bą są - du ha - sło po - ku - ty.

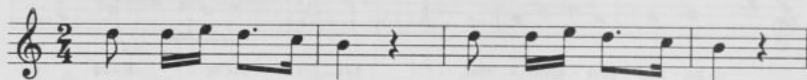
Wejrzyjcie dziś, niebioso, w nasze pragnienia,
poszczęście naszą podróż dla dusz zbawienia.
Oto w przyjemną godzinę
niesiem zbawienną nowinę,

67. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 131. Źródło jw. s. 663–664. W rkp. zamiast t. 10–18, 23–26 i 31–34 są znaki repetycji w t. 9, 19, 22, 27 i 30. U Mioduszeńskiego jeszcze 7 dalszych zwrotek tekstu.]

od Ojca świętego rządu
wszystkim będzie trąbą sądu
hasło pokuty.

68

Pieśń rozchodnia, czyli pomisyjna



Ciesz się, nie - bo, słu - chaj, zie - mio,



ja - kieś - my tu ła - ski wzię - li, o - bmy - ci w świę



- tej ką - pie - li szcze - rej - po - ku - ty.

Ciesz się, niebo, słuchaj, ziemio,
jakiśmy tu łaski wzięli,
obmyci w świętej kąpieli
szczerzej pokuty.

Jak Naaman z swego trądu
zmył się siedemkroć w Jordanie,
my byliśmy w gorszym stanie,
dziś uzdrowieni.

68. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 131. Źródło jw. s. 666–670. U Mioduszewskiego ponadto 11 dalszych zwrotek tekstu.]

Rozmowa aniołów z ludźmi

Chwa - ła na wy - so - kość - ci, gdzie dusz
 mi - li - jo - ny przed Bo - giem w du - chu ście -
 łą ser - de - czne u - kło - ny. >Wszech - mo - cność,
 ma - drość<, do - broć Bo - ską spo - łem wy - sła - wia czło - wiek
 śpie - wa - jąc z a - nio - łem: Świę - ty, świę - ty, świę - ty Bóg nasz nie - po -
 je - ty, świę - ty, świę - ty, świę - ty Bóg nasz nie - po - je - ty,
 w Trój - cy je - dy - ny, w Trój - cy je - dy - ny!

Chwała na wysokości, gdzie dusz miliony
 przed Bogiem w duchu ścielą serdeczne ukłony.
 >Wszchemocność, mądrość<¹, dobroć Boską społem
 wysławia człowiek, śpiewając z aniołem:

69. [Rkp. Kolberga, teka 41, sygn. 1347, k. 131. Źródło jw. s. 669–670. W rkp. zamiast t. 8–14 jest znak repetycji w t. 7, brak ponadto w zapisie t. 15 i 16, prawdopodobnie pominiętych przez Kolberga przy przepisywaniu melodii. Przywrócono je na podstawie źródła. U Mioduszewskiego jeszcze 35 dalszych zwrotek tekstu.]

¹ [Brakujący w rkp. Kolberga fragment tego wiersza uzupełniono na podstawie źródła.]

Święty, święty, święty Bóg nasz niepojęty,
 święty, święty, święty Bóg nasz niepojęty,
 w Trójcy jedyny, w Trójcy jedyny!

70

Rozmowa z umarłymi



Za - trzy - maj - cie się, roz - py - taj - cie się,
 czy - jeż ję - czą pro - chy? O sy - ny, cór - ki,
 co te pa - gór - ki, co sze - pcą te lo - chy?
 Po - mi - nę - li nas, za - pom - nie - li wczas,
 któ - rych ko - cha - li, ja - kby nie zna - li,
 i nie rze - kli nam: wie - czny po - kój wam.

Zatrzymajcie się, rozpytajcie się,
 czyjeż jęczę prochy?
 O syny, córki, co te pagórki,
 co szepcą te lochy?
 Pominęli nas, zapomnieli wczas,
 których kochali, jakby nie znali,
 i nie rzekli nam: wieczny pokój wam.

PIEŚNI SZLACHECKIE I MIESZCZAŃSKIE

71

Filon

Musical score for the song "Filon". The score is written in treble clef, G major (one sharp), and 6/8 time. It consists of three staves of music. The first staff begins with a treble clef, a key signature of one sharp (F#), and a 6/8 time signature. The melody starts on a whole note G4, followed by quarter notes A4, B4, and G4 with a fermata. The second staff continues with quarter notes G4, F#4, E4, and D4, followed by a half note C4 with a fermata. The third staff continues with quarter notes B3, A3, G3, and F#3, followed by quarter notes E3, D3, C3, and B2, ending with a double bar line.

71. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. W rkp. t. 11 jest niewypełniony, a jego treść zawarta jest w t. 9 jako zapis wariantowy. Por. *Krakowskie cz. II* (DWOK T. 6) s. 281, gdzie znajduje się bliski wariant tej melodii, zatytułowany *Filis*, z sielankowym tekstem. Filiacja ta daje podstawę do uznania melodii, choć bez tekstu, za dworską pieśń miłosną.]

Tam na ho - ré kru - ta wer - ba, tam by - stra te -
 cze ri - ka, tam di - wi - ca, kra - sa - wi - ca
 cho - ro - sza i mo - ło - da.

Tam na horé kruta werba,
 tam bystra tecze rika,
 |:tam diwica, krasawica,
 chorosza i mołoda:|.

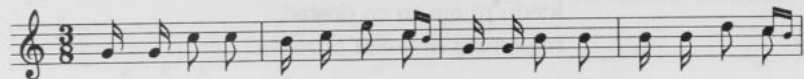
U nas dziwczata wsi choroszy,
 kosa z dołhym wołosom,
 |:hoczy czorny, browy czorny,
 liczko jak krow z mołokom:|.

Na szczo, diwczce, siéjesz ćwity,
 wony tobi ne zojduć,
 |:darmo prosysz ojca, maty,
 tia za mene ne daduć:|.

Na szczo ludziom toje znaty,
 de myleji worota,
 |:na szczo ludziom toje znaty,
 de kochaw sia syrota:|.

72. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 14. Pod tekstem notatka autorki: „nieludowe”. Całość skreślona ręką I. Kopernickiego i opatrzona jego dopiskiem: „do druku nie dopuszcza się”. Tekst wariantowy w zapisie A. Wojtasa, zob. nr 86 w supl.]

od Włodawy, Białej



Cho - dzi pa - ni, ha - ła - su - je, pa - ni na bal się go - tu - je,



pa - ni na bal się go - tu - je, ka - pe - lu - sza jej bra - ku - je.

Chodzi pani, hałasuje,
pani na bal się gotuje,
pani na bal się gotuje,
kapelusza jej brakuje.

Cicho, pani, bołą uszy,
kupię tuzin kapeluszy
i z piórami, kokardami,
i z różnemi przyborami.

Kiedyś, mężu, taki grzeczny,
będzie w domu pokój wieczny.

Jedzie pani na baliczek,
zabrakło jej rękawiczek.

Szlój kozaczka do miasteczka,
choćby padła kobyłeczka,
choćby padła i zdychała,
byłem rękawiczki miała.

73. [Rkp. terenowy Kolberga, teka 5, sygn. 1136, k. 8. Zapis dokonany ołówkiem, z od-
ręcznie nakreśloną pięciolinią. Z rkp. wynika, że Kolberg próbował podzielić całość na
zwrotki, nie wszędzie jednak wyłaniał się z tego podziału pełny czterowieisz. Obecny
układ pochodzi od wydawcy.]

Widzis, jejmość, trudne czasy,
mały dochód naszej kasy,
kiedy ni ma za co dostać,
trzeba się w domu pozostać.

Sprzedaj fraczek, zastaw duszę,
ja na balik jechać muszę.

Przestań, jejmość, anglezować,
lepiej kury porachować,
lepiej wiedzieć o swych sprzętach,
o kurczętach i kacztach.

Resory się połamały
i lejce się pozrywały,
furman uciekł z uprzykrzenia,
z ustawicznego jeżdżenia.

Lokaj chory, stangret kona,
pani na bal wystrojona.
Niechaj kona, niechaj siada,
mnie na balu być wypada.

Jak widzę, jejmość uparta,
nie jesteś kochania warta.
Ja do rodziców to skreślę
i o rozwodzie pomyślę.

Do nóg twoich, mężu, klękam
i posłuszeństwo przyrzekam,
posłuszeństwo aż do śmierci,
dopomożcie, wszyscy święci¹.

¹ [W rkp. omyłkowo: „święty”.]

Okuninka pod Włodawą
(i mieszczenie włodawscy)

Co to za no - wi - ny na świe - cie na - sta - ją,



że mę - żo - wie żo - ny Mo - ska - lom sprze - da - ją.

Co to za nowiny na świecie nastają,
że mężowie żony Moskalom¹ sprzedają.

I pan Cybulski sprzedał swoją żonę,
że oni z pojęcia² źle żyli oboje.

Przyjechało <do niego>³ tych czterech Moskali⁴,
wchodzą do pokoju i patrzą łaskawi.

Moja Parasieńku, czyś ty gościom rada,
bo już z nami dzisiaj ostatnia porada.

74. [Rkp. Kolberga – melodia z pierwszym wersem tekstu i rkp. M. Hemplówny – pełny tekst, z lokalizacją, teka 5, sygn. 1136, k. 77. Kolberg skreślił pierwotną lokalizację Hemplówny nad tekstem: „Okuninka pod Włodawą (i mieszczenie włodawscy)” i dopisał poniżej: „Włodawa (mieszczan..)”, po czym i tę wersję skreślił, wprowadzając ostatecznie: „Siedlce (znana i w Włodawie)”. Melodia, odręcznie dopisana przez Kolberga w rkp. nad tekstem Hemplówny, zawiera tylko 4 takty z repetycją na końcu, z zapisem piętrowym, odnoszącym się do następnika i z odpowiednio ponumerowanymi taktami. Do tekstu zanotowanego przez Hemplównę wprowadził Kolberg poprawki, podyktowane głównie względem na cenzurę. W druku przyjmuje się za podstawę pierwotną wersję Hemplówny wraz z lokalizacją, odnotowując w przypisach propozycje Kolberga, a jedynie dwukrotnie respektując jego ingerencję w tekście pieśni (zob. niżej przyp. 3 i przyp. 3 na s. 64).]

¹ [Wyraz skreślony ręką Kolberga i poprawiony na: „Tatarom”.]

² od czasu pobrania się, pojęcia w małżeństwo [M. H.]

³ [Pierwotnie Kolberg dopisał tu: „tamój”, potem wyraz ten skreślił i wprowadził: „do niego”.]

⁴ [Wyraz skreślony przez Kolberga i poprawiony na: „Tatary”.]

Poszła Parasieńka, wina utoczyła,
naląła szklenicę, do Moskali¹ piła.

Jeszcze nie wypila i do pół szklanicy,
a już pan kapitan² dukaciki liczy.

Naliczył, <naliczył>³ z pełna sześć tysięcy,
pan Cybulski mówi: licz pan jeszcze więcej.

Kapitan⁴ się uklonił, w rączkę pocałował,
a Cybulski zgarnął, do szkatuły schował.

Wzięli panią pod boki, prowadzą do ganku,
ona krzyczy, woła: ratuj mię, kochanku!

Nie na tom cię sprzedał, żeby cię ratował,
za cię dukaciki do szkatuły schował.

Wzięli panią pod boki, prowadzą do baszy,
ona krzyczy, woła: ja nie jestem wasza.

Ażebym ja była o tém to wiedziała,
byłabym ja sobie arszeniku dała.

Niczego mi nie żal, jak tych dwoje dzieciak,
zostają się po mnie jak różowy kwiatek.

Poszlijcie mi <prędko> do mojej bratowy,
żeby mi był zaraz posłaniec gotowy.

Wstała<że> bratowa rano, ranusieńko
i budzi czeladkę swoją cichusieńko.

¹ [Jw., poprawione na: „Tatarów”.]

² [Skreślenie i poprawka Kolberga na: „już-ci ten starszy”.]

³ [Pierwotnie Hempłówna zapisała: „A naliczył z pełna”. Poprawka pochodzi od Kolberga.]

⁴ [Skreślenie i poprawka Kolberga na: „A starszy”.]

Wstawajcie, czeladka, konika siodłajcie,
moją-~~że~~ bratową w pogoń doganiajcie.

Dogonili panią o trzydzieści mili,
wracaj się, Cymbulska, już pana zabili.

Już pana zabili, już i pochowali,
nie będą Moskale¹ dukatów dawali.

od mieszczan włodawskich

Na koń, Padole, Litwa, Wołynie,
niech nasza Polszcza marnie nie ginie.
Dopótyl miesiąc świeci,
broniam ojca, matki, dzieci.
Dali na koń, dali na koń, dali na koń!
Marsz, marsz!

A tam w Litwie z naszych kościołów
powygrabiali stajnie dla wołów.
Oj, wypędzimy te bydłeta,
bo to nasza wiara święta!
Dali [na koń, dali na koń, dali na koń!
Marsz, marsz!]

Dajmy Moskwie² dzisiaj w skórę
wypędzimy za setną górę.
Za przykładem Warszawiaka,
wypędzimy Moskala łajdaka!
Dali [na koń, dali na koń, dali na koń!
Marsz, marsz!]

¹ [Wyraz skreślony przez Kolberga i poprawiony na: „Tatarzy”.]

75. [Rkp. M. Hemplówny, teka 5, sygn 1136, k. 77.]

² [Hemplówna zanotowała: „Dajmy mu”, Kolberg wersję tę skreślił i wprowadził powyższą.]

Za przykładem Krasińskiego,
wypędzimy Moskala tego.
Dali [na koń, dali na koń, dali na koń!
Marsz, marsz!]

PIEŚNI Z RĘKOPISU ANDRZEJA WOJTASA¹

76

Pokiż nieszczasna w domku dumaty,
pokiż niewdiacze[n]² mene kochaty?
Pokochaj tuju, kotra te lubyt,
szczo pered Bohom wirne poslubyt.

Ach, ty dziewczyno, myślami błudysz,
sama ne znajesz, koho ty lubysz.
Oj, znaju, znaju, koho kochaju,
tylko ne znaju, z kim żyty maju.

¹ [Rkp. pt. *Zbiór pieśni rozmaitego tonu służącego dla Andrzeja Wojtasa, służącego we wsi Podhorce u pana dubieckiego*, sygn. 3203, k. 50–62, obejmujący 22 teksty pieśni (nr 76–97), zapisane przez bliżej nieznanego Andrzeja Wojtasa. W prawym górnym rogu karty tytułowej zbioru, nad oryginalnym tytułem autora dopisek Kolberga: „Podhorce pod Tomaszowem, w Hrubieszowskiem”. Pierwotnie Kolberg zanotował: „w Zamojskiem”, potem wersję tę skreślił i dopisał: „w Hrubieszowskiem”. Chodzi tu więc o Podhorce w dawnym powiecie tomaszowskim. Nie udało się zidentyfikować wymienionych na karcie tytułowej osób: autora rękopisu, służącego, Andrzeja Wojtasa, i „pana dubieckiego”. W lewym górnym rogu te same karty tytułowej notatka Kopernickiego: „Pasożytne, moskiewskie i polskie”. Zbiorek ten publikuje się tutaj z zachowaniem oryginalnego układu i kolejności pieśni, jako specyficzną repertuarową całość, dokumentującą folklor środowiskowy. Por. wstęp s. LXI–LXII.]

76. [Rkp. A. Wojtasa, sygn. 3203, k. 50. Teksty wariantowe por. T. 34 s. 13 nr 13, s. 20 nr 24 oraz s. 58 nr 97 i s. 39 nr 62, a także *Wołyń* (DWOK T. 36) s. 128 nr 226, s. 107 nr 195 oraz s. 95 nr 173 i s. 158 nr 263.]

² [W rkp.: „niewdiaczes”.]

Ach, ty dziewczynko, czarownyczyńko,
oczarowałaś moje serdenko,
oczarowałaś serce i duszu,
teper ja tebe lubyty muszu.

Bodaj żeś nie znał siny do chaty,
jakże ja znaju, czym czerowaty.
U mene czery zawsze hotowy:
czernoje lyca¹, czernoje browy.

Czerez ryczynku, czerez bołoto,
podaj ruczeńk[u], moje zołoto.
Podaj ruczeńku, bo duszu zhubysz,
skaży prawdońku, koho ty lubysz.

Ruczki nie podam, duszy ne zhublu,
prawdy nie skażu, koho ja lublu.
Oj, z[n]aju, znaju, koho kochaju,
tylko ne znaju, z kim żyty maju.

Ach, ty dziewczynko zaruczynaja,
czoho ty chodysz zasmuczynaja?
Jakże ja maju woseła buty,
kohom lubyła, tieżko zabuty.

Pidu ja w sady, w sady, w sadońki,
de przecwitajut syne cwitońki.
Budu chodyła i howoryła,
Boże, skarz toho, kohom lubyła.

Pidu ja w lisa, w lisa bujnyji,
pryduť na mene [czesy]² trudnyji.
Pryjme me luba, przyjme me myła,
jak ty nie przyjmesz, przyjme mohyła.

¹ [Tak w rkp.]

² [Zapis słabo czytelný, może: „zczeso“.]

Oj, znaty, znaty, kto lubyt Połku,
 wydopkat steżonku szerez fesolku.
 Oj, znaty, znaty, kto lubyt Rusku,
 wydopkat steżońku szerez petruszku.

Oj, znaty, znaty, kto nieżenaty,
 skułyt sie, zhorbytsia jak pes kosmaty.
 Oj, znaty, znaty, kto ożenytsia,
 stan[e]¹ se w dómojki i zażurytsia.

Och, ja nieszczasny, szczo bud' diełaty?
 Lublu diewczynku, nie mohu wz[i]łaty.
 Nie mohu wziaty, zaruczenaja,
 ach, doloż moja nies[z]czasliwaja.

77

Bidum sobie kupyla,
 ta za swoji hroszy,
 każut bydu lubyty,
 byda niechoroszy.

Krywyj i ślepyj,
 szcze do toho horbatyj,
 jak sie stane trzypotaty,
 tereba z chaty utikaty.

Ja w nedilu pjana buła,
 w ponedilok spała,
 a wi utorok sorok snopiw
 pszenici nażała².

¹ [Ostatnia litera nieczytelna.]

77. [Rkp. A. Wojtasa, k. 51–52. Por. Waclaw z Oleska (Waclaw Zaleski) *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego*, Lwów 1833 s. 365–366 nr 207.]

² [W rkp.: „nazaja”.]

W seredu suszyła,
w czetwer mołotyła,
piatnyciu prodawała,
w sobotu propyla.

Za szczo mene, mużu, bjesz,
za jakie uczynki,
czy ja tobie nie naprieła¹
za ryk dwa poczynki?

Nie sama ja priela,
kuma pomahała,
to za masło, to za syr,
to za kusok sała.

Nie sama ja przela,
pryły² pomocnyci
to za muku, to za tisto,
to za pałynyci.

Czyż ja tobi ne žinka,
czy ne hospodynia?
Try dny chaty nie meła,
smitia³ po kolina.

Chot ja budu mesty,
to ne budu nesty,
kupy, mużu, wizoczok,
budem smietia wezty.

Kupy, mużu, wizoczok
i sywu kobyłu,
wywezem smieteńko
na popowu nywu.

¹ [W rkp.: naprieja".]

² [Zapis słabo czytelny, może: „prejły”.]

³ [Zapis poprawiany, niewyraźny, może: „smytia” albo: „smijtia”.]

A popowa nywa
 sim lit nie rodyła,
 jak smitia wywiezły,
 pszenyciu wrodyła.

78

Czerez sad steżeńka,
 idiot doszcz z drybneńka,
 oj, otworu, mużu, wrota,
 jdu pjanysieńka.

Nie żal meny hroszy,
 bo Laszok choroszy,
 chot szyść hroszy utrafiła,
 ałem Laszka prynadyła.

Laszok hożyj, Laszok myły,
 pidu z Laszkom do mohyły¹,
 tam trawycia zeleneńka,
 tam prosplu z mołodeńko[m]².

Dub. dub zelenejki,
 mij Laszok mołodeńki,
 jakże Laszka³ ne lubyty,
 koły z Laszkom⁴ dobre żyty.

78. [Rkp. A. Wojtasa, k. 52. Pierwsza zwrotka por. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 366 nr 208, dalsze zwrotki por. O. Kolberg *Ruś Czerwona* cz. II/2 (DWOK T. 57/2) s. 913 nr 1838 oraz Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 375 nr 220.]

¹ [W rkp.: „moholy”.]

² [W wariancie tej pieśni, opublikowanym w *Rusi Czerwonej* (zob. wyżej), wiersz ten brzmi: „tam presplu sia, mołodeńka”. Być może, tak można by odczytać również zapis Wojtasa, który w rkp. zanotował: „tam prosplu s mołodenko”.]

³ [W rkp.: „laszka”.]

⁴ [W rkp.: „z laszkam”.]

Czysto ohoływsia,
w żupan ustrojil[ws]sia,
guzy jemu u kontusza,
mij Laszok¹, moja dusza.

Laszka z duszy lublu,
szcze ho pryholublu,
kuplu jemu garyłońki,
pałynyciu z pszenycionki.

Try dny mene lubyw,
na wek wikow zahubyw,
kuda hlaniesz, nie masz toho,
Laszka moho małyńkoho.

Wże try dny i try niedyły,
jak moho muża komary zżyły,
tak szcze każut lude,
szczo nie żurusia,
a ja zażuryłam sie,
skrypkamy, dudkam[y]
nadsadyłam sie.
Pidu, utoplu sie,
utoplu sie nyini, nyini,
w czerwo[no]m wyni, wyni.

¹ [W rkp.: „laszak”.]

79. [Rkp. A. Wojtasa, k. 52. Pełniejszy wariant tego tekstu por. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 376 nr 222.

80

Jaś: Modna kapotka, wylóg czerwony,
strojny od święta twój ulubiony,
koraliku śliczny mój,
uważ, toć się Boga bój,
Kasierńku moja.

Kasia: Stanę ja się, stanę tym siwym kaczołem
i popłynę sobie tym bystrym jeziorem,
twoją miłą nie będę,
koło ciebie nie siędę,
Jasierńku mój.

Jaś: A mam ci ja, mam takie sidelka,
tę złapię kaczkę wnet za skrzydelka,
musisz moją miłą być,
mnie tę wolę uczynić,
Kasierńko moja.

Kasia: Stanę ja się, stanę tą wodną rybeczką
i popłynę sobie tą bystrą rzeczką,
twoją miłą nie będę,
koło ciebie nie siędę,
Jasierńku mój.

Jaś: Mają rybacy taką wędeczkę,
zławiają łatwo taką rybeczkę,
musisz moją miłą być,
mnie tę wolę uczynić,
Kasierńko moja.

K[asia]: Stanę ja się tym siwym gołąbkiem
i usiadę sobie pod zielonym dąbkiem,
twoją miłą nie będę,

koło ciebie nie siędę,
Jasieńku mój.

Jaś: A mam ci ja siekiery i ostre topory,
każę pościnać te lasy, bory,
musisz moją miłą być,
mnie tę wolę uczynić,
Kasieńko moja.

Kasia: Stanę ja się, stanę tą jasną gwiazdeczką
i pójdę do nieba prościutką ścieżeczką,
twoją miłą nie będę,
koło ciebie nie siędę,
Jasieńku mój.

Jaś: Mam ci ja strzałę taką przy boku,
ze tę panienkę sięgnę w obłoku,
musisz moją miłą być,
mnie tę wolę uczynić,
Kasieńku moja.

Kasia: Oj, ty Jasieńku, ty Mazur chwack[i],
moja matulu, pieczże już placki¹,
zastawiaj stoły, pieczże kołacze,
niechże ten Jasiu we drz[w]i nie kołacze,
muszę jego miłą być,
jemu tę wolę uczynić,
matulu moja.

81

Ułani, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienska za wami polecą,
hop, hop, dana, dana, za wami polecą.

¹ [W rkp.: „placki”.]

81. [Rkp. A. Wojtasa, k. 54.]

Niejedna panienska i niejedna wdowa,
za [wa]mi, ułani, polecieć gotowa,
hop, hop, dana, dana, polecieć gotowa.

Ni ma tego domku ani taki chatki,
żeby nie kochały ułanów mężatki,
hop, hop, dana, dana, ułanów mężatki.

Diewczyzna konała, jeszcze się pytała,
czy na tamtym świecie są ułani przecie,
hop, hop, dana, dana, są ułani przecie?

82

Ja się sem ożenił, to chwala Bogu,
wziąłem se żoneczkę pięknego rodu,
pięknego rodu, pięknego chowu,
nie chciała sem robić, umarła z głodu.

Ja se sem ożenił po świętym Janie,
żonka mi umarła, już leży w jamie.
Zlituj się, Pan Bóg, nad jeju duszu,
jak się sem zlitował kocur nad myszu.

Ja jade przez Prage [...] ¹ stronie
i szła sem dziewczynka, śmiała się do mnie.
Ja do ni z czeska, ona z niemiecka,
oto to dziewczynka sakramentoczka.

Ja se sem spodobał pannie ze młyna,
oj, a to niedawno, dopiero wczora,
to jak to to bude, szczo to to bude,
słówko mi skazała, kontent ja budu.

82. [Rkp. A. Wojtasa, k. 54.]

¹ [Zapis niezrozumiały, zapewne: „powy”, może miało być: „po prawy stronie”.]

Czo by ty, dziewczynko, sem ty robiła,
 żeby ty sem moją żoneczką była?
 Kawę bym piła, w łóżku leżała,
 po pańsku, po męsku sem poradila.

83

Skryga, ryga ry,
 jediat¹ Mazury,
 jedi[a]t Mazury,
 jediet, jediet Mazuroczok,
 wieziet moj wianoczok,
 wieniec zalotoj,
 wieniec zalotoj.

Najechali zenci,
 taj w sereď noczy,
 stuk brat w okieneczko²,
 wstań, wyjdy, kochaneczko,
 daj konio[m] wody,
 daj konio[m] wod[y].

Ja nie chcuzu³ wstat,
 koniam wody dat,
 bo mi mama nakazała,
 szcjob ja chłopiw nie kochała,
 maty bojusia,
 maty bojusia.

Ach, ty głupczyk moj,
 maty sia nie boj,
 my pojediom w czuże kraje,

83. [Rkp. A. Wojtasa, k. 54–55.]

¹ [Zapis niewyraźny, może: „jediot”, niżej: „jediet”.]

² [W rkp.: „wiokieneczko”.]

³ [W rkp.: „chucz”.]

w czuże kraje, za dunaje,
kochać się z tobą,
kochać się z tobą.

84

Cwyty hora, cwyty droha,
myży tymi horynkamy jasnije zora,
myży tymi horynkamy itd.
Ja se dumaju, szczo zora zejszła,
tam dziewczynka czornobrywcia po wodu piszła itd.

A ja za neju jak za zoroju
na wronym koniu, o tam za neju.
Diewczyyno moja, napoj mi konia,
nie napoju, serce moje, bom szcze nie twoja itd.

Jak budu twoja, napoju ti dwa,
zawedu ti do krynici, de zymna woda itd.
Ach, ty dziewczynko, za twoje łaski
każu tebe malowaty¹ na azdamaszku,
każu tebe malowaty na azdamaszku.

Oto strumyk czysty wody,
oto chłopak pięćk|ny, młody,
oko czyste, twarz wesola,
kochaj, kochaj, serce woła.

84. [Rkp. A. Wojtasa, k. 55. W rkp. tekst rozpoczynający się od słów: „Oto strumyk czysty wody...” następuje bezpośrednio po pieśni: „Cwyty hora, cwyty droha”, przy czym oba teksty objęte są wspólnym tytułem i numerem: „Śpiew 9”. Wątek pierwszy por. T. 34 s. 20 nr 25 oraz Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 231–232 nr 32. Nie wiadomo, jak w tym wypadku rozumieć zanotowane przez Wojtasa na końcu pierwszej i drugiej zwrotki oraz po 3 wierszu pierwszej i 2 wierszu trzeciej zwrotki: „itd.”; wymienione wyżej warianty nie przynoszą we wskazanych miejscach pełniejszego tekstu.]

¹ [Zapis Wojtasa można by też odczytać jako: „maluwaty”.]

Oto sala jes[t] tu duża,
oto pan[n]a kieby róża,
gdymby róża, gdy lelija,
po salonie się wywija.

85

Jedzie Kozak zaborowski¹
przez błękitne błonie,
idzie dziewczę z bliski wioski,
coś przemówił do ni.

Dziewczyzna się rozgniewała,
że Rus do ni gada,
śliczne czoło odwróciła,
nic nie odpowiada.

Kozak brzęknął swemi zbroji,
aż zębami zgrzyta.
Myślisz, że cię się boję? –
śmiało dziewczę pyta.

Niedaleko są Krakusy,
myślisz, że znasz Artiura²?
Na kawałki cię porąbią,
ino krzyknę: hura!

Kozak brzęknął swemi zbroi
i podciął batem konia,
jak piorun z błyskawicą
popędził przez błonia.

85. [Rkp. A. Wojtasa, k. 55. Por. *Ruś Czerwona* cz. II (DWOK T. 57/2) s. 1180–1181 nr 2121 oraz zapis z *Krakowskiego* (rkp. Kolberga, teka 36, sygn. 1317/IV, k. 18; pieśń ta zostanie opublikowana w przygotowywanym obecnie do druku suplemencie krakowskim, DWOK T. 73).]

¹ [Tak w rkp.; w obu wariantach: „zaporoski”.]

² [W wariantcie krakowskim wiersz ten brzmi: „a wiesz ty, Kozura”.]

Dziewczyna się roześmiała
i poszła se dali,
Krakusom to powiedziała,
śmiali się tyż, śmiali.

86

Tam na hory kruta werba,
tam bystra tecze ryka,
tam dziewczyna, korosowycia,
choroszaja, mołoda.

U nas dziewkie wsi chorosze,
kosy z dolhim wołosom,
usta czorne¹, browy czorne,
łyca jak krow z mołokom.

Darmo, dziewcze, sijesz ruty,
koły ony ne zyjduť,
darmo prosysz ojca, maty,
koły ony nie daduť.

Boś ty, dziewcze, jest bohata,
ojciec, maty jeszcze jest,
i do toho krasna chata,
u tebe wsio chorosze.

87

Żal, žal za jedyńą,
za zieloną Ukrajinań,

86. [Rkp. A. Wojtasa, k. 55–56. Por. zapis Hemplówny, pieśń nr 72 w supl.]

¹ [Tak w rkp.]

87. [Rkp. A. Wojtasa, k. 56. W rkp. pod tą pieśnią zanotowany incipit: „Oj, świeci słońce...”]

żał, żał za niemi,
za oczkami czarownemi.

Ona biedna tam została,
przepióreczka moja mała,
a ja tutaj w obcyj stronie
dzień i noc płaczę po niej.

Żał, żał, za jedyną,
z[a] kochaną mą dziewczyną,
żał, żał za niemi,
za oczkami czarownimi.

Dajcie wina, dajcie szklanki,
pijcie zdrowie mij bogdanki,
żał, żał, żał, ratujcie,
a gdy umrę, [pochowajcie]¹.

Żał, żał, serce boli,
nie znasz mojej złotyj² doli,
żał, żał za niemi,
za oczkami czarownemi.

Pędź, pędź, czwórka siwa,
tam gdzie moja czarnobrywa,
pędź, pędź między sosny,
tam kraina³ wieczny wiosny.

Dzwoń, dzwoń, dzwoń, dzwoneczku,
mój ty cudny skowroneczku,
dzwoń, dzwoń, niechaj łzami
oko męskie się nie splami.

¹ [W rkp. zapewne omyłkowo: „poratujcie”.]

² [W rkp.: „szlotyj”.]

³ [W rkp.: „krajna”.]

Jeszcze wina, jeszcze dajcie,
 a gdy umrę, pochowajcie,
 tam, tam na Ukrainie,
 tam przy luby mej dziewczynie.

Żal, żal za jedyką,
 za zieloną Ukrainą,
 żal, żal za niemi,
 za oczkam[i] czarownemi.

Kawalerski stan

Bodaj to kawalerski stan,
 człowiek[*k*] wesół jako pan.

Kiedy chcesz, to idź,
 kiedy chcesz, to przydź.

Bodaj to kawalerski stan,
 człowiek[*k*] wes[ó]ł jako i pan.

A żonka: gdzieś to był,
 cóżeś tam jadł, cóżeś tam pił?

Otóż to żoneczkę masz,
 biedn[*y*], mężowie, stan wasz¹.

Co masz pieniędzy, to dasz,
 nikomu sprawy nie dasz.

Bodaj to kawalerski stan,
 człowiek se wesół i pan.

88. [Rkp. A. Wojtasa, k. 57.]

¹ [W rkp. tu i niżej: „biedni mężowie stan wasz”.]

A żonka: g[d]z[i]e złotych pięć?
Dopiero tu przed nią kręć¹.

Otóż to żoneczkę masz,
biedn[y], mężowie, stan wasz.

Kiedy chcę, to włożę frak,
kiedy chcę, to idę tak.

A żonka: włóż mi frak,
nie włócz mi się na oczach tak.

Otóż to żoneczkę masz,
biedn[y], mężowie, stan wasz.

Kiedy chcę, to idę na bal,
któryj chcę, to kupię szal.

Bodaj to kawalerski stan,
człowiek se wesół i pan.

A żonce na stroje daj,
a potem w łapy chuchaj.

Otóż to żoneczkę masz,
biedni[y], mężowie, stan wasz.

Na pan[n]ę nie spojrzuj już,
bo żonka za tobą tuż.

Otóż to żonkę masz,
biedn[y], mężowie, stan wasz.

Oj, bracia, nie bierzmy żon,
choć się przybliży zgon.

¹[W rkp.: „krzec”. Poprawiono na podstawie tekstu wariantowego, publikowanego w cz. V *W. Ks. Poznańskiego* (DWOK T. 13) s. 66 nr 115.]

Bodaj to kawalerski stan,
człowiek se wesół i pan.

89

Lata ptaszek, lata,
od krzaczka do krzaczka,
dopiero zaczyna
śpiewać krakowiaczka.

Siekierczk[a] z miasta,
toporzysko ze wsi,
bawmy się wesoło,
kiedyśmy się zesli.

Bawmy się wesoło,
kochajmy się stali,
wybaczajmy sobie,
nikt nie jest bez cali.

Nie zawsze to można
krakowiaczka śpiewać,
jednych można bawić,
a drugich rozgniewać.

Lata ptaszek, lata,
sam nie wie, gdzie padnie,
a kogo ja kocham,
tego nikt nie zgadnie.

Lata ptaszek, [lata],
zgubił swe siedlisko,
najmilsze mi w życiu
jest pewne nazwisko.

Lata ptaszek, lata,
i siad[ł] na kamieniu,
pamiętaj, chłopczyño,
o mojim imieniu.

Lata ptaszek, lata,
sam nie wie, gdzie padnie,
a kto kogo kocha,
wzajemności pragnie.

A mój ty chłopczyño,
moje ty kochanie,
niech kontrak[t] miłości
między nami stanie.

Dajcie mi, bogowie,
do którego wzdycham,
bo jak mi nie dacie,
z nieba was pospych[a]m.

Chłopczyño, kochany,
bądź w tym przekonany,
chyba w ciemnym grobie
zapomnę o tobie.

A ja sama nie wiem,
co to za przyczyna,
gustuję w brunecie,
wzdycham do blondyna.

Blondyni, blondyni
mnie się podobają,
bo wszystki[e] brunety
niestale kochają.

W le[sie] przy strumieniu
jeleń wodę pije,

pamiętaj, chłopczyno,
że dla ciebie żyję.

90

Śpiew nieszczęśliwego kochanka

A ty ptaszku w lasku, wszystkich spokoisz,
a mnie nieszczęśliwego goryczami poisz.
A pier[w]szą boleść matka mi zadała,
że mi się z lubą żenić zabraniała.

A tę drugą boleść, co ponosić muszę,
że moja kochanka¹ ma² tak smutną duszę³.
I tego stroskany, i tego ja płaczę,
że mój wrony konik przede mną nie skacze.

O, wy moi ludzie, kopcie dół głęboki,
cztery łokcie długi, trzy łokcie szeroki,
pochowajcie mnie w zielonym ogrodzie,
pod pomarańczama, w rozłożystym chłodzie.

A w głowach moich białe róże są[dz]cie
i [w] nogach moich strumyk przeprowa[dz]cie.
Przechodziła matka po grobowym cieniu
i usłyszała w tyj ziemi jęczenie.

Czyż ci tu, synu, cięży ta mogiła,
czyliż deszczka grobowa niemiła?
Ani mi, matko, ta cięży mogiła,
ani mie deszczka grobowa niemiła.

90. [Rkp. A. Wojtasa, k. 58–59.]

¹ [W rkp.: „kochanke“.]

² [Zapis niewyraźny, może: „na“.]

³ [W rkp.: „smutna dusza“.]

Żal mi kochanki, ona mnie przeklina,
wówczas drży ciało, matko, twego syna.

91

Do Wisły

Nasza się Wisła ukochana toczy,
przez kraj pszeniczny, [polisty, uroczy.]

A pod Krakowem, na długim galarze
gwarzą i kurzą fajeczki węglarze.

Po bokach węgiel w ośmiu rogach leży,
włos się gruby spod czapki kędzierzy.

We środku budka, u rudła¹ flis czuwa,
on ją z fantazyją na bakier nasuwa.

Zwija koszul[i]² rękawy bufiaste
i szalawary poprawia pasiaste.

I wiezie śmiało dzielny flis krako[w]ski
węgie[ł] brzęczko[w]ski albo tatarzeński³.

91. [Rkp. A. Wojtasa, k. 59. Por. fragmenty wiersza Antoniego Czajkowskiego (1816–1873) *Do Wisły*, pierwodruk w zbiorze tegoż *Poezje*, Warszawa 1845, s. 94–100. Zob. także antologia opracowana przez P. Hertza *Zbiór poetów polskich XIX wieku*, ks. 2, Warszawa 1961, s. 780–783. Zapis Wojtasa porównano z obydwoma wydaniem i na ich podstawie uzupełniono niepełny 2 wiersz i wprowadzono poprawki w wierszu 17 i 19. W stosunku do oryginału literackiego tekst ten jest znacznie okrojony (brak w nim 38 wersów, które w utworze Czajkowskiego następują po wersie 2 oraz 37 wersów końcowych utworu), ponadto przedstawiona jest kolejność wierszy, która wygląda tam następująco: w. 5, 7, 6, 8, 9, 10, 13, 14, 15, 16, 11, 12, 17, 18, 19. W tekście drobne różnice w stosunku do oryginału.]

¹ [W rkp.: „rudlach”; w oryginale: „rudła”.]

² [W rkp.: „koszule”.]

³ [W oryginale: „brzęczkowski albo laryszowski”, tj. z Brzęczkowic albo Laryszowa, wsi śląskich, w których znajdowały się czynne kopalnie.]

I kaftan długi z czerwonym podbiciem,
 twarz z wąsikiem, rumieńcem i życiem.

W Wiśle się kocha, z Wisłą się nie swarzy,
 na ni jak w własny chacie gospodarzy.

Wisło, ty [niesiesz]¹ na twoim prze[s]tworze
 nasze ziarniste, pozłociste zboże
 i [cynk]² srybrzysty, i sól, i gips białe³.

92

Za Niemnem⁴ tam precz,
 hej, koniu, leć kulą⁵,
 uściśnij⁶, daj miecz,
 dziewico zazulu.

Za Niemnem, za Niemnem?
 Ach, czamuż wzajemnem
 nie przylgniesz tu sercem?
 Cóż wabi za Niemnem.

¹ [W rkp.: „nie wiesz”.]

² [W rkp.: „cypik (?)”.]

³ [W rkp.: „biale”, w oryginale: „biały”.]

92. [Rkp. A. Wojtasa, k. 59. Por. wiersz Augusta Bielowskiego (1806–1876) pt. *Rozłączenie*, wydany w zbiorze tegoż *Poezje*, Petersburg 1855, s. 117–118. Zob. także P. Hertz *op. cit.*, ks. 2, s. 295–296. Pieśń z tym tekstem funkcjonowała już w ustnej tradycji pieśniowej w czasie, gdy Wojtas przygotowywał swój zbiorek pieśni (por. m.in. O. Kolberg *Ruś Czerwona cz. II*, DWOK T. 57/2, s. 1182–1186 nr 2123). Zapis Wojtasa porównano z oryginałem literackim w wydaniu Herta oraz z wariantem zanotowanym przez Kolberga literackiemu niż tekst zapisany przez Kolberga (zawierający 19 dalszych zwrotek, których w utworze Bielowskiego brak). Wersja Wojtasa jest jednak w stosunku do oryginału niepełna, wykazuje ponadto pewne różnice i zniekształcenia, które mogą być, przynajmniej po części, wynikiem nieporadności zapisującego.]

⁴ [Tu i niżej w oryginale: „Za Niemen”.]

⁵ [W rkp.: „kolo”.]

⁶ [W rkp.: „uscismy”.]

Czy kraj tam piękniejszy,
kwiecistsza tam błoń,
czy miłsze dziewoje,
że tęsknisz tak doń¹?

Dziewico, stój, stój!
Twe słowa jak brzytwy,
ja² z boju, ja z bitwy
powrócę³, jam twój!

Nie wrócisz, mój luby,
nie wrócisz ty do mnie,
i serce odwy[k]nie,
i pamięć zapomnie.

Patrz⁴, smutnie koń rzuca
stajenkę i żłób,
ach, w polu czerwonym
niechybnie grób.

93

Śmierć Stefana Czarnieckiego

W Sokolówce przed chatą u progu
pachołkowie i ludu czerni mnogo,
stoi stępiak u żłobu powolny,
a w świetlicy leży hetman polny.

¹ [W rkp.: „ton”.]

² [W rkp.: „jam”.]

³ [W rkp.: „powroco”.]

⁴ [W rkp.: „patrza”.]

93. [Rkp. A. Wojtasa, k. 60. Por. początkowy fragment wiersza Antoniego Czajkowskiego pod takim samym tytułem; pierwodruk w zbiorze tegoż *Poezje*, Warszawa 1845 s. 91–93. W oryginale jeszcze 37 dalszych wersów tekstu.]

Hetman głowę pochylił na łożu,
 krzepkim ciałem już władnąć nie może,
 złożył ręce jakby do modlit[wa]y,
 ale wojak marzył ciągle do bitwy.

To o Szwedach mówi pacierze,
 to Stawiszczan rozhukanych bierze,
 a przy świetle gromnicy ksiądz cichy
 świętym krzyżem maże ziemskie grzechy.

Prosi Boga w pokorze i skrusze,
 by do rajy przyjął starca duszę,
 a lud słowa powtarza kapłana:
 sługę Twego zbaw, Panie, Stefana.

94

Duch sieroty

Idzie sobie pacholę
 przez zagony, przez pole,
 wielki wicher, ulewa,
 a to idzie i śpiewa.

Wyszedł z gaju gajowy
 i dziwi się w te słowy:
 Taka bieda na dworze,
 a ty śpiewasz, nieboże.

Oj, długo ja płakała,
 gdy mnie nędza wygnała,

94. [Rkp. A. Wojtasa, k. 60–61. Por. wiersz Teofila Lenartowicza (1822–1893) pod takim samym tytułem; pierwodruk w zbiorze tegoż *Polska ziemia w obrazkach*, cz. I, Kraków 1848, s. 33–34. Zob. także w: T. Lenartowicz *Poezje*, Warszawa 1968, s. 62–63. Zapis Wojtasa porównano z obydwoma wyżej wymienionymi wydaniem tego wiersza; wykazuje on jedynie minimalne różnice w stosunku do oryginalnego utworu.]

gdy ja, biedna sierota,
drżąca stała u płota.

Aż raz w nocy niedzielnyj
przy dzwon[n]icy kościelnej
mróz wszelakoż czucie ciął
i Pan Jezus duszę wziął.

Jedna zimna mogiła
moją biedę skończyła,
siwy dziad mnie pochował,
on mnie płakał, żałował.

On mnie ubrał w sukienki
do tyj zimnej trumienki,
teraz nic mi nie trzeba,
idę sobie do nieba.

O sieroto, o dziecię,
nic ci nie żal na świecie?
Żal mi jeno tej łąki
[gdzie]¹ fiołki i dzwonki.

Żal mi słońca w zachodzie,
kiedy świeci na wodzie,
i fujarki wierzbowy
znad zielonej dąbrowy².

¹ [Uzupełniono na podstawie oryginału.]

² [W rkp. zapis niewyraźny, zapewne: „debrowy“.]

Tam na dworze zawierucha
mokrym śniegiem dmie,
na kominku ogień pryska,
bucha koło mnie.

Przy kominku z lulką stoję,
puszczam [w] kłęby dym,
a wspomnienia wszystkie¹ moje
lecą lek[k]o z nim.

Niechaj lecą, jak leciały
chwile młodych lat,
które [z] sobą wszystko wzięły
i ostatni kwiat.

Gdzie te kwiaty, gdzie nadzieje?
Porzuciłem je.
Jeden wiatr, co w polu wieje,
tylko bawi mnie.

On bez celu, ja bez celu,
jak ten z lulki dym,
trzech nas stoi, trzech – niewiele,
[w] dymie lećmy z nim.

95. [Rkp. A. Wojtasa, k. 61. Dwie pierwsze zwrotki por. wiersz Józefa Przerwy Tetmajera (1804–1880) pt. *Kominek*; pierwodruk w zbiorze tegoż *Poezje liryckie*, Lwów 1830, s. 31. Zob. także P. Hertz *op. cit.*, ks. 2, s. 222. Według *Pieśniarza polskiego* (T. 1 Mikołów-Warszawa 1909 s. 29) autorem przytaczanego tam 5-zwrotkowego tekstu jest Piotr Dahlmann (1810–1847). Być może do Tetmajerowego *Kominka* dopisał on zwrotki 3–5. Informacji tej nie udało się jednak potwierdzić w literaturze ani odnaleźć tego wiersza w nielicznych publikacjach poety. Pieśń funkcjonowała już w ustnej tradycji pieśniowej w 5-zwrotkowej postaci w czasie, gdy Wojtas spisywał pieśni do swojego zbioru; por. m.in. O. Kolberg *W. Ks. Poznańskie cz. V* (DWOK T. 13) s. 9–10 nr 11, gdzie ponadto dalszy tekst (2 zwrotki) i nota Kolberga: „Wiersz Michała Grabowskiego (1830)”. Informacji o autorstwie Grabowskiego nie udało się zweryfikować. Por. także O. Kolberg *Rus Czerwona cz. II* (DWOK T. 57/2) s. 1172 nr 2112, gdzie bliskie warianty tekstu. Na ich podstawie wprowadzono drobne uzupełnienia w niniejszym tekście.]

¹ [Poprawione z: „wspomnienie wszystko”.]

O mym lubym zawsze marzę,
zawsze pragnę przy nim być,
ale mama mi nie każe
o kochanku ani śnić.

Mama mówi, żem dziecin[n]a,
że to tylko serca szal,
ach, mój Boże, coż ja win[n]a,
że mi chłopiec serce dał.

On mnie kocha całą siłą,
ja tyż wzajem kocham go,
jak nie kochać, gdy tak miło
[...]¹.

Co mam czynić, sama nie wiem
dziś na szlubnych wianek róż²,
lecz tyż serce miała mama,
z młodych lat kochała już.

Mama gniewać się zaczęła,
żem pokochała chłopaka,
ale o tym zapomina,
że i sama była taka.

Chociaż mamę kocham szczerze,
jednak wyznam te wyrazy,
kogo kocham, tego biorę,
serce nie zna o rozkoszy.

96. [Rkp. A. Wojtasa, k. 62. Pełniejszy wariant tego tekstu por. O Kolberg *Wołyri* (DWOK T. 36) s. 119–120 nr 213.]

¹ [Brak tu zapewne jednego wiersza; w wariantcie wołyńskim (zwr. 6) w tym miejscu: „dzielić miłość z lubym swym”.]

² [Tak w rkp.; w wariantcie wołyńskim (zwr. 5): „wiję wieniec ślubny z róż”.]

Śpiew z opery „Halka”

Szumią jodły na gór szczycie,
szumią sobie w dal,
i młodemu tęskne¹ życie,
gdy w nim miota żal.
Ja nie żyję dla nikogo,
jeno dla ciebie, niebogo.
O Halino, o jedyno,
o dziewczyno moja!

Już [w] dziecin[n]e lata nasze²
jam do czarnych skał
biegł w przepaści, bym ci ptaszę
młode [z] gniazda³ dał.
[Zawszem tobie najwonnejszych]
przyniósł kwiatów z gór,
a z odpustu najpiękniejszych
koralików sznur.

97. [Rkp. A. Wojtasa, k. 62. Aria Jontka z II aktu opery *Halka* (libretto: Włodzimierz Wolski, muzyka: Stanisław Moniuszko). Zapis Wojtasa porównano z późniejszym wydaniem libretta (do wcześniejszego nie udało się dotrzeć); zob. W. Wolski *Halka*, Warszawa 1902 (Gebethner i Wolff), s. 34–35. Na jego podstawie uzupełniono brakujący wiersz 13 i poprawiono 11–12. Między obu wersjami niewielkie różnice w tekście.]

¹[W rkp.: tesknie".]

²[Zapis słabo czytelny.]

³[W rkp.: „ptasze młode gniazdo".]

The first of these is the
 fact that the
 system is not
 self-sufficient
 and must be
 supported by
 external aid.
 This is a serious
 problem for the
 country.

The second is the
 fact that the
 system is not
 self-sufficient
 and must be
 supported by
 external aid.
 This is a serious
 problem for the
 country.

The third is the
 fact that the
 system is not
 self-sufficient
 and must be
 supported by
 external aid.
 This is a serious
 problem for the
 country.

The fourth is the
 fact that the
 system is not
 self-sufficient
 and must be
 supported by
 external aid.
 This is a serious
 problem for the
 country.

The fifth is the
 fact that the
 system is not
 self-sufficient
 and must be
 supported by
 external aid.
 This is a serious
 problem for the
 country.

TAŃCE I MELODIE BEZ TEKSTU

Taniec ludu w okolicy Uściługa, Chełma, Włodawy¹ jest właściwie tylko jeden, któremu najczęściej żadnej (mówiąc po prostu *taneć*) nie nadają nazwy lub też jakąkolwiek od sąsiednich pożyczaną Mazurów. Mężczyzna bierze kobietę prawą ręką w pól, przez plecy, a kobieta zakłada mu swą lewą rękę przez kark, na lewe ramię, trzymając się go za odzież; drugie ich ręce wiszą wolno. Tak zespoleni chodzą kilka razy w koło, w stronę prawą. Później biorą się w parę tak, że kobieta przesuwa mu swą prawą rękę pod lewą pachę, jego zaś lewa ręka pozostaje wolna i nią albo przymachuje do taktu, lub bierze się pod bok. I tak tańczą, a wszystko po nucie oberka, w prawo, w kółko. Później znów przechodzą się jak wpierwej, lecz w lewo. Na koniec tańczą w kółko, w lewo, trzymając się wzajem w sposób powyżej opisany.

Do tańca z chłopami i parobkami należą głównie niewiasty, tj. mężatki młode. Dziewczęta bowiem, że są bardzo młode (gdyż już w 15-tym lub 16-tym roku życia idą tu zwykle za mąż), wstydzą się puszczać w tany z chłopcami i jeżeli tańczą, to najczęściej między sobą tylko. Tancerz, każdy stosownie do swego usposobienia i pobudzających go do tego okoliczności, przyspiewuje do muzyki najczęściej po polsku, na miarę oberka, a niekiedy krakowiaka lub byczka.

Do tańca przygrywają skrzypce, czasami przy towarzyszeniu basetli, a częściej jeszcze bębna (*buben*), psią skórą obciążonego, lub bębienka, w który biją pałeczkami.

Pasterze grają za bydłem na *chfujarkach*, z kory wierzbowej wykrcanych, a starsi między nimi na ligawkach.

¹ [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 2. Pierwotnie Kolberg zanotował lokalizację: „w okolicy Chełma, Włodawy”. nazwę „Uściług” dopisał później.]

Gołębiowski mówi¹: „Muzyką Podlasiaków <w Białkiem>² – skrzypce, trąby pastusze (<ligawki>) i fujary na kształt fletrowersów z sześcią otworami³.

Taniec ich:

zawierucha: we czworo, na krzyż trzymając się za ręce⁴;

hajduk: w linii prostej kładą cztery czapki, staje czterech młodzianów, każdy około swojej⁵ wyprawia skoki;

kozak: we dwie lub cztery osoby, w dwóch rogach izby stanąwszy, skaczą <ku przodowi>⁶ do siebie;

sztaler, a raczej sztajer: śnać od Niemców przejęty, podobny do walca, tylko go szerzej tańczują, w każdy kąć izby dolatując;

na koniec: walc i obertas⁷.

Dalej mówi Gołębiowski⁸: „Rusini lubią muzykę, tańce i śpiewy, te pomnażają ciągle. W karczmie, u żniwa i wracając od pracy, śpiewają. Pieśni ich, co do poezji, wyższe może od gminnych w dialekcie polskim, lecz i w myślach, i w tonie pewien smutek i melancholia oddycha; nigdy tak wesołe nie bywają jak u Krakowiaków, Kujawian i Sandomierzanów. Zapewne mniej swobodni byli jak tamci⁹.

¹ [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 2. Źródło:] Ł. Gołębiowski *Lud polski*, [Warszawa 1831 s. 88–89. Zachował się rkp. (sygn. 3203, k. 7) prawie identycznej treściowo drugiej wersji tego tekstu w nieco zmienionej redakcji stylistycznej, wypisany przez Kolberga z] K. W. Wójcickiego [*Rusi Podlaskiej...* (w:) *Zarysy domowe* T. III [Warszawa 1842)] s. 270[–271. Tu publikuje się tekst Gołębiowskiego, odnotowując w przypisach różnice między obu wersjami.]

² [Lokalizacja dopisana w rkp. przez Kolberga. W rkp. tekstu wypisanego z Wójcickiego Kolberg dopisał: „od Białej, Łosic itd.”]

³ [Tu w wersji Wójcickiego następowała jeszcze uwaga: „nie licząc zwyczajnych wszędzie fujarek wierzbowych, na których zręcznie wygrywać umieją”.]

⁴ [Tu u Wójcickiego ponadto: „i kręcą się szybko wokół”.]

⁵ [Tu Kolberg dopisał w rkp. błędnie: „taneczniczy”, mowa o skokach wokół swojej czapki. U Wójcickiego poprawnie.]

⁶ [Poprawka Kolberga; w źródle: „na przód”. U Wójcickiego: „skaczą w przysudach do siebie”.]

⁷ [U Wójcickiego tu następowała uwaga: „... które podobnie tańczą jak w innych stronach, i to jest jedyny ślad u nich naśladownictwa postronnych sąsiadów”.]

⁸ [Ł. Gołębiowski *Lud...*, s. 109.]

⁹ [Komentarza zawartego w dwu ostatnich zdaniach tego fragmentu w wersji Wójcickiego brak.]

Częstokroć chłopcy¹, rozweseleni trunkiem i zabawą, dopuszczają się z dziewczętami i kobietami pewnego mało obyczajnego figla podczas tańców w karczmie lub w chacie na weselu. Oto, gdy która z tanecznic jak najbardziej ochoczo się wykręca w kole, zręczny pustak schyla się ku ziemi, niby coś poprawiając koło własnego obuwiu, i sypie jej znieca pod spódnicę garść suszonych i utartych kwiatków rośliny jaskier płomieńczyk (*Ranunculus flammula*). Roślina ta, posiadająca w sobie pierwiastek ostry i gryzący, sprawia, że wkrótce wesola tańcznica, zmuszona się ciągle drapać w sposób nieprzywoity, musi zaprzestać tańca. Na ten sam cel używają niekiedy rośliny pieprz turecki (*Capsicum*).

98

Polka

99

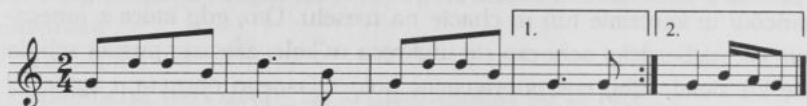
[z Chełmskiego, Tarnów]

¹ [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 8.]

98. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 28. W rkp. t. 5 zanotowany jest jako wariantowy zapis w t. 4. Wyodrębnienie t. 5 i volty wprowadził wydawca dla zachowania równowagi formy.]

99. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 40. Por. nr 52 w supl.]

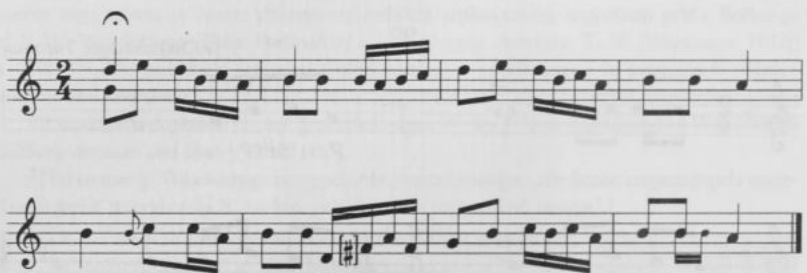
100



101



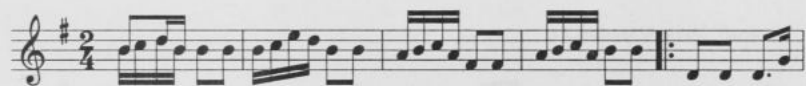
102



100. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29. W rkp. brak t. 5; w t. 4 jest oznaczenie volt i zapis wariantu melodii.]

101. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29.]

102. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 30.]



103. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25.]

104. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 28.]

100

105

[Świerze (Chełmskie)]

106

[Świerze (Chełmskie)]

105. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3207, k. 19. W rkp. zamiast t. 2 i 4 są znaki repetycji w t. 1 i 3.]

106. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3207, k. 19.]

101

107

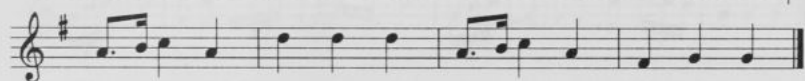
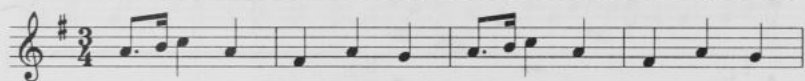
[Tarnów]



108

z Chelmskiego, od Tarnowa

8^{va}



107. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 41.]

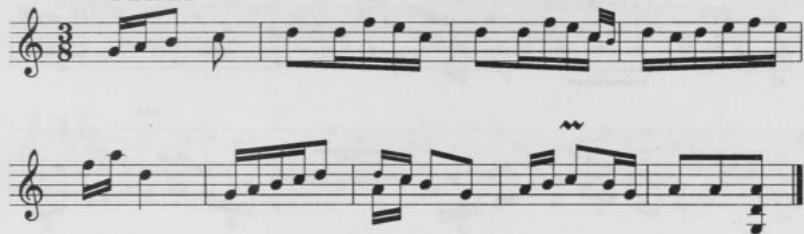
108. [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 17.]

Walc

The image shows a musical score for a waltz, titled "Walc". It consists of five systems of music. The first system is in 3/4 time and includes first and second endings. The second system also includes first and second endings with a fermata. The third system is a single melodic line. The fourth system includes first and second endings. The fifth system also includes first and second endings with a fermata.

109. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. W rkp. melodia „walca” (w rzeczywistości oberka) zanotowana w innej kolejności na 2 systemach, przedzielonych innymi melodiami, później Kolberg ponumerował nad nutami kolejne odcinki tekstu muzycznego, co pozwala odtworzyć przebieg melodii. W rkp. oznaczone zostały jedynie wolty nad t. 10–11 i 24–25, pozostałe pochodzą od wydawcy.]

Owczarz



Owczarska



110. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. W rkp. t. 7-9 poprzedzone są inną, skreśloną ich wersją, zaś w t. 9 nad ostatnią nutą a' nadpisane są litery $g d a$, które wskazują, że melodia kończyła się akordem i że wykonana była na skrzypcach.]

111. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 26. W rkp. notatka generalna dla wszystkich melodii bez tekstu na tej karcie: „Owczarskie”. Oznaczenie metrum i podział na takty pochodzą od wydawcy. Melodia zanotowana jest w sposób ciągły, bez uporządkowania przebiegu rytmicznego. Kreski taktowe postawił Kolberg tylko po t. 8, 13 i ostatnim. W t. 5 dodano pierwszą ósemkę g' , przez analogię do t. 1, ponieważ ten zwrót inicjalny jest charakterystyczny dla melodii owczarskich, natomiast w t. 10 pominięto „nadliczbową” czwartą ósemkę c' , zapisaną zapewne przez pomyłkę, niezauważoną przez autora wobec braku podziału taktowego melodii. Nad melodią znajduje się w rkp. na osobnej pięciolinii niedokończony szkic, będący ustępną notacją linii melodycznej, bez podziału na takty.]

Owczarska

Daje on pogląd na sposób zapisywania przez Kolberga melodii z bezpośredniego wykonania, a zarazem ilustruje skalę trudności, występujących przy notowaniu ze słuchu wykonania instrumentalnego, obciążonego dowolnościami gry rubato:

Materiał muzyczny obydwu wariantowych zapisów wskazuje na tożsamość wątku melodycznego.]

112. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 26. W rkp. nota generalna: „Owczarskie”. Zapis melodii zawiera mnóstwo skreśleń, poprawek i uzupełnień (na osobnej pięciolini). Niekonsekwentne określenie tonacji znakami chromatycznymi, umieszczonymi bądź przed, bądź nad nutami, wydawca zastąpił przykłuczowym oznaczeniem tonacji H-dur w celu uzyskania przejrzystości zapisu. Takt 29 i 30 zamiast nut mają znaki repetycji.]



Owczarska



113. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 26. W rkp. nota generalna: „Owczarskie”. Melodia zanotowana przez Kolberga niekonsekwentnie pod względem tonalnym: przy kluczu oznaczył on tylko jeden krzyżyk (*fis*), pozostałe znaki chromatyczne *cis*, *gis*, *ais* umieścił przed lub nad nutami tylko w niektórych taktach. Zapis ten mimo braku podwyższenia nuty *d* sugeruje tonację H-dur (analogicznie do poprzedniej melodii nr 112). Na zasadzie tonalnego prawdopodobieństwa wydawca umieścił wszystkie krzyżyki przy kluczu.]

106

114

[Świerze (Chełmskie)]



115



114. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3207, k. 19. Brakujące w następniku melodii znaki chromatyczne uzupełnił wydawca analogicznie do poprzednika.]

115. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 29.]

116. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. Zamiast t. 12 i 13 w rkp. jest wskazówka: „bis” nad t. 10 i 11 oraz wariantowy zapis w t. 11.]

117. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. W rkp. jeszcze zapis trzeciej wersji t. 5: $d^2 h^1$ – szesnastki, $c^2 e^2$ – ósemki.]

108

118

119

118. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]

119. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. Umieszczenie w rkp. nad nutą *f* w t. 10 dwóch sprzecznych znaków chromatycznych może oznaczać próbę oddania intonacji neutralnej tego dźwięku bądź bifurkację stopnia skali.]

109

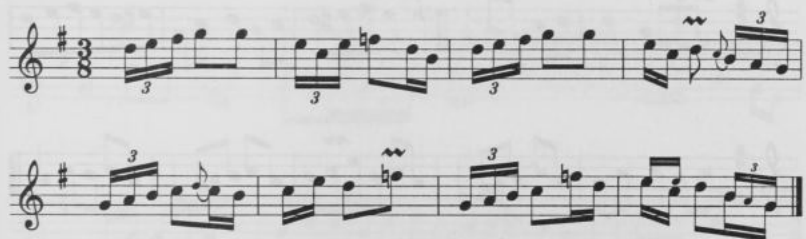
120



121



122



120. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]

121. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]

122. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]



[od Pawłowa, Chelma]

Musical notation for piece 124, consisting of four staves in 3/4 time with a key signature of one sharp (F#). The notation includes triplets, first and second endings, and a fermata. The first staff has a triplet of eighth notes. The second staff has a first ending bracketed over the last three notes. The third staff has a second ending bracketed over the first three notes. The fourth staff features a fermata over a note in the second measure.

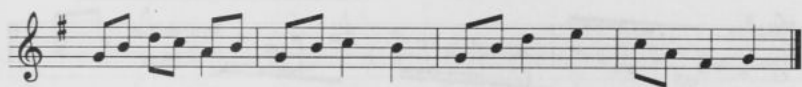
123. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]

124. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 33 (czystopis). Pierwsza część melodii (t. 1–10) por. *Lubelskie cz. II* (DWOK T. 17) s. 53 nr 159. W rkp. druga część melodii (t. 11–18) sprawia wrażenie odrębnego utworu, w innej tonacji, jednak w zapisie Kolberga stanowi całość z częścią pierwszą.]

111

125

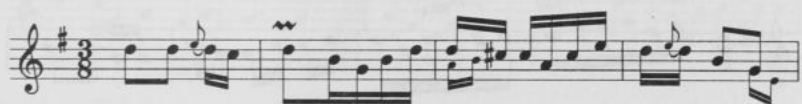
[od Pawłowa, Chełma]



126



127



125. [Rkp. Kolberga, sygn 3203, k. 33 (czystopis).]

126. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]

127. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]

112

128



129



130



128. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 30.]

129. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25.]

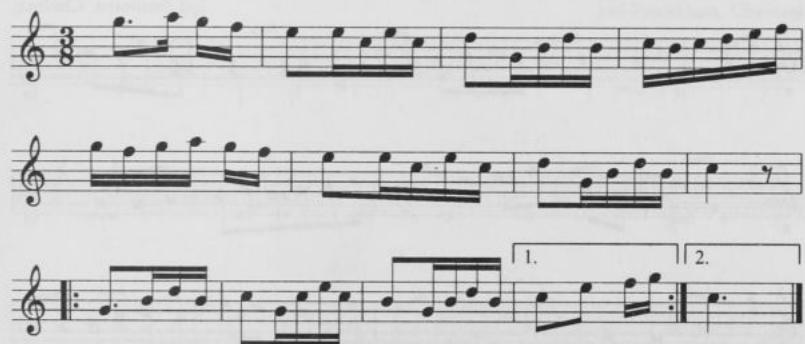
130. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]

131. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. Takty 5 i 6 oraz oznaczenie wolt wprowadził wydawca na podstawie materiału zawartego w rkp. w t. 3 i 4.]

132. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. W rkp. brak oznaczenia pierwszej woltu i znaku repetycji w t. 4. Konieczność powtórki wynika z obecności t. 5 i 6 oraz znaku 2^o nad nimi.]

133. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. Nad i pod t. 9, 10 zaznaczył Kolberg w rkp. „1^o, 2^o” (podobnie jak nad t. 3–4 i 5–6)), ale nie zanotował wariantowego rozwiązania, koniecznego przynajmniej w t. 10, stąd melodia wydaje się niedokończona.]

134. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. Podwyższenie nuty *f*² w t. 3, 5 i 7, zanotowane przez Kolberga nad, nie przed nutą, mogło mieć znaczenie fakultatywne (nie ma go w t. 1), dlatego pozostawiono krzyżyki tak jak w rkp.]



135. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. W rkp. melodia jest urwana na krańcu karty na takcie 10; poniżej niego dopisany jest t. 12, brak natomiast niezbędnego w strukturze melodii taktu 11, który najprawdopodobniej powtarzał materiał t. 5, podobnie jak t. 12 jest powtórzeniem t. 6. W tej wersji t. 11 zrekonstruował wydawca.]

136. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. W rkp. brak t. 5–8 i 13 oraz znaku powtórki, natomiast w t. 1, 4 i 12 jest notacja wariantowa, na podstawie której zrekonstruowano domniemany przebieg melodii.]

[od Paulowa, Chełma]

tr

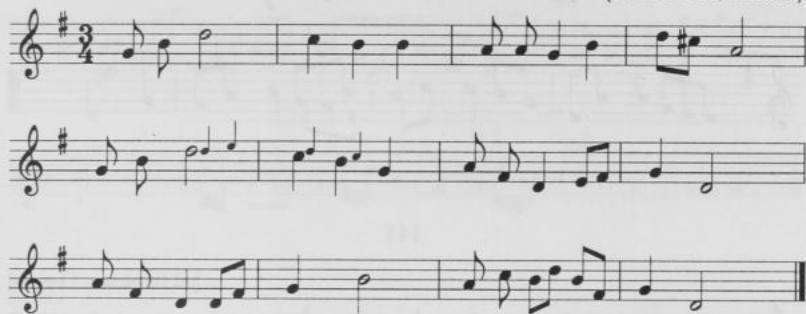
tr

[od Paulowa, Chełma]

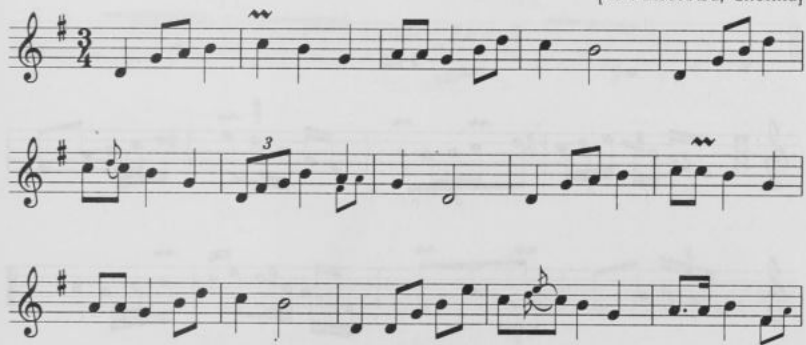
137. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 33 (czystopis).]

138. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 33 (czystopis).]

[od Paulowa, Chelma]



[od Pawalowa, Chelma]



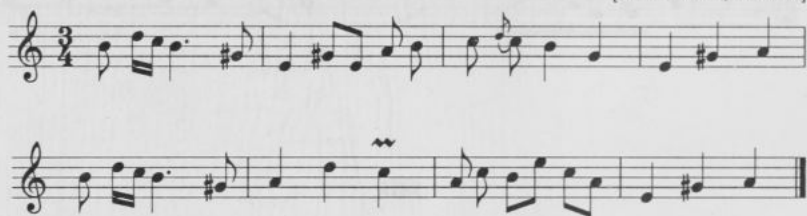
139. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 33 (czystopis).]

140. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 33 (czystopis). Pierwotnie Kolberg zapisał takty w innej kolejności, następnie skorygował ją oznaczeniem cyfrowym: nad t. 7, 8 – 1^o (w manuskrypcie są to w kolejności zapisu t. 15, 16) oraz 2^o – nad t. 15, 16 (w manuskrypcie t. 7, 8).]



141

[od Pawłowa, Chełma]



142



141. [Rkp. Kolberga, sygn. 3203, k. 33 (czystopis).]

142. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. W rkp. po t. 8 Kolberg zapisał dodatkowo dwa takty z uwagą „lub”, stanowiące wariant t. 7 i 8. Takty te wykorzystano przy opracowaniu redakcyjnym melodii – w t. 7 jako rozwiązanie wariantowe, w t. 8 jako jedne (w rkp. t. 8 jest identyczny z t. 4).]

143

Musical score for exercise 143, consisting of two staves of music in 3/8 time. The first staff has two first endings and a second ending. The second staff has two first endings, a second ending with a triplet, and a final ending.

144

Musical score for exercise 144, consisting of two staves of music in 3/8 time. The first staff has a triplet and a first ending. The second staff has a first ending and a second ending.

143. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27. W rkp. w t. 1 nad nutą f^2 zanotował Kolberg krzyżyk, a nad nim kasownik, co mogło oznaczać fakultatywną intonację tego dźwięku.]

144. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 27.]

145. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. W rkp. melodia urywa się na skraju karty na t. 10. Takty 11–14 zostały zrekonstruowane przez wydawcę na podstawie wariantowej notacji w t. 7 i 8, skorygowanej zapisem literowym, oraz taktu 6.]

146. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. W rkp. t. 5–8 są zanotowane w t. 14 jako zapis wariantowy. W t. 4 i 12 brak znaku repetycji.]

121

147

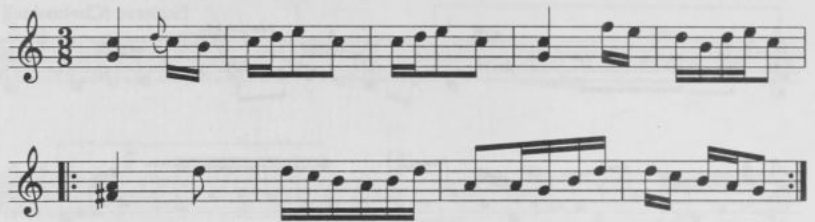
[Świerze (Chełmskie)]

148

[Świerze (Chełmskie)]

147. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3207, k. 19.]

148. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3207, k. 19.]



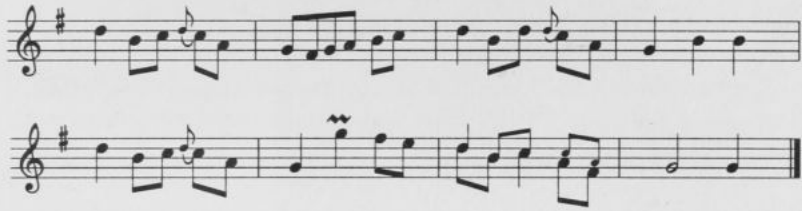
[Tarnów]

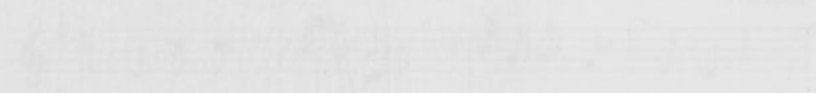
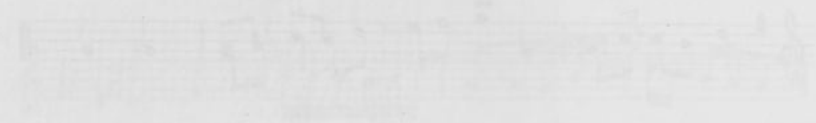
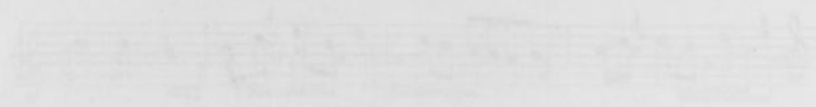


149. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 30. W rkp. zamiast t. 3 jest znak powtórzenia w t. 2.]

150. [Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 42. Postać zapisu nutowego, typowego dla melodii wokalnych, zachowano pomimo braku tekstu. Na melodię tę śpiewano zapewne różne teksty 12-zgłoskowych przyśpiewek.]

151. Rkp. terenowy Kolberga, sygn. 3203, k. 25. W rkp. znak repetycji w t. 3 i 4 zastępuje zapis t. 5, 6.]





The first measure of the first staff is a whole note G4.

The second measure of the first staff is a whole note A4.

The third measure of the first staff is a whole note B4.

WIERZENIA. PRZESĄDY

Lud nasz mówi, że wszystkie pieśni i śpiewy początek biorą od takiej zmory, co tam gdzie daleko na morzu siedzi na kępie i robi pieśni¹.

Gdy się śnią znajomi umarli, trzeba się za ich dusze modlić².

Ponad kołyską dziecięcia nie trzeba nic sobie wzajem podawać ani sięgać przez dziecię w kolebce leżące, bo to dziecięciu szkodzi³.

Świeczkę woskową, święconą stawiają zapaloną na bolącym miejscu, aby boleć przestało⁴.

¹[Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3205, k. 12. Nad tekstem notatka Kolberga: „Pieśni. Zmora”. Pod tekstem dopisek Kopernickiego: „Morscy ludzie zob. Czub.”, kierujący do przesađu podobnej treści pt. „Morscy ludzie”, opublikowanego w „Przypisach” do T. 34 na s. 258, wśród innych tekstów wierzeniowych, wypisanych z dzieła P. Czubińskiego *Trudy etnograficzesho-statisticzeshoj ekspedicii w zapadno-russkij kraj*, T. 1 Peterburg 1872 s. 211 (por. T. 34 s. 254 przyp. 1 oraz komentarz do tego tekstu w drugiej części tomu).]

²[Z rkp. Kolberga pt. „Przepowiednie ze snów”, sygn. 3204, k. 39, zredagowanego i poprawionego przez Kopernickiego. Wszystkie teksty z tego rkp. opublikowane zostały w T. 34 na s. 200–201, pominięty został w druku tylko ten jeden.]

³[Rkp. M. Hemplówny, sygn. 2184, k. 302.]

⁴[Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3205, k. 8. Przesąd ten, zapisany w rkp. jako komentarz do tekstu „O chorobach”, publikowanego w T. 34 na s. 218–219 (zob. s. 219 w. 4g), został tam w druku pominięty.]

W czasie napadu wielkiej choroby [należy] kazać okadzić się piórem z pawia wyrwanym¹.

Św. Pantaleon (Pantalejmon) [27 lipca] – nazywają go chłopci Palikopa, wierząc, że nie należy w tym dniu żąć w polu zboża, bo piorun *spali kopy*, jakie się wtenczas złożyło².

W mleko od swojej krowy dane lub sprzedane trzeba wsypać odrobinę soli, bo inaczej *mołoko sia sprotywył*, to jest, że bez zachowania tej ostrożności krowa go już tyle i tak dobrego nie da³.

Małych wilcząt lud nie każe brać i tracić, bo się będą wilki za to mściły i robiły szkody w bydłe⁴.

¹ [Rkp. Kolberga, sygn. 3204, k. 47. Fragment notatek dotyczących praktyk leczniczych i przesądów związanych z chorobami. Kopernicki uporządkował je i opublikował w T. 34 na s. 208–210; ten przesąd został w druku pominięty.]

² [Rkp. Kolberga, sygn. 3207, k. 19. Pod tekstem lokalizacja: „Świerze (Chełmskie)”, tak jednak zanotowana, że nie ma pewności, czy odnosi się ona do powyższego tekstu i następujących po nim pieśni i melodii czy tylko do tych ostatnich. Ze względu na duże prawdopodobieństwo proveniencji chełmskiej publikuje się go tutaj, podobnie jak i zapisane bezpośrednio pod nim 2 pieśni (zob. nr 7, 46 w supl.) oraz 5 melodii bez tekstu (zob. nr 105, 106, 114, 147, 148 w supl.)]

³ [Rkp. Kolberga, sygn. 3204, k. 26. Fragment odcięty prawdopodobnie z większego arkusza, a przez Kopernickiego włączony w opis przesądów dotyczących mleka, opublikowanych w T. 34 na s. 168–169. W druku tekst ten został tam pominięty.]

⁴ [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3205, k. 8. Tekst ten ma w rkp. charakter komentarza do „Gawędy babskiej”, opublikowanej w T. 34 na s. 236, gdzie w druku nie został uwzględniony.]

OPOWIEŚCI. PRZYSŁOWIA

Wilk, pies, kot i mysz¹

Zdybaw raz wowk prawo, takoje pysanoje, alé szo jomu bar-zo dobre buło, bar-zo la nioho potriebnoje. Alé wono buło zamokłoje.

Tach prosyć wóń psa, szob jeje jomu wysuszyw, to wóń, toj wowk, pozwolyć za toje psowy, szob y wóń zyskowaw iz nioho, z toho prawa.

Alé pes kaže: „No, ja wysuszyty ne mohu, bo ja zawdy muszu na dwori buty y brechaty, alé ja dam kotowy, wóń ciengom na peczi sédyć, to wóń wysuszyć doskonale”.

No y daw jomu, alé kót sédyw na peczi, sédyw, poczow mruczty, ta-j zasnuw. Pryszła mysz y zjéła toje prawo.

Tach toż, baczte, od toho cziesu wowk zawdy czyhaje na psa, pes na kota, a kót na mysz. O!

¹[Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3205, k. 34. Bajka ta ma w rkp. nr 2, numerem pierwszym opatrzyla autorka tekst z k. 33–34 tegoż rkp., opublikowany jako „Rozmowa VIII” (zob. s. 224–226 w supl.); oba obejmuje tytuł: „Gadki o wilkach”. W rkp. pod tekstem Kolberg dopisał ołówkiem tytuł bajki oraz niepełny bibliograficznie komentarz, który sprawdzono ze wskazanym źródłem i uzupełniono: „Gadka ta, znana i na Litwie, jest także zamieszczoną w sukience poetycką krasą przyozdobioną w warszawskim wydaniu *Poezjy W. Syrokomli*, w T. 4 z r. 1872 na s. 157–166 pt. *Dokumenta. Gawęda baby Lulki*”. Nad tekstem Hemplówny Kopernicki zanotował: „można przedrukować”, potem cały tekst skreślił.]

Pchła i wesz¹

Gdy bieliznę nieczystą rzucano w gorącą wodę do prania, była w niej pchła i wesz. Skoro gorąco objęło bieliznę, pchła lżejsza i szybsza wyskoczyła z niej, wesz ciężka wyjść tak prędko nie mogła, a czując parzenie zawołała: „Pchło, mdło!”

Tamta jej odpowiedziała: „To idź do szwa!” – to jest do skraju bielizny, aby wyjść mogła.

Lecz tamta: „Jeszcze nie doszwa” (to jest: nie doszła) – odpowiedziała tylko, dusząc się.

Mąż oszukany²

Dorohusk

Buw on-to raz jédion chłop, gospodar, y maw żónku y kumu. A szoś buw sobi ohydyw (obrzydził) swoju żónku, ne chtiéw iz neju spaty, jno kortyło johu szoś y tiahnuło do kumy. I staw raz jeju sobi namówlaty, szoby sia dźszly oboje deś w zapolu w stodolé y szoby wona yz nym perespała nócZku, to wón wże jój za toje pryнесе sałło (saddo) i daść (da).

Alé taja kuma to buła dobraja kobiéta y bojała sia hriéchu, y z tamtóju kumaju, johu żónku, dobre sobi zawudy meży sobaju żyly. Tach każe jmu: „No, dobre! To-j pryjdu dyś noczoju do zapola”. A tamtoj johu żónce na osoblywosti (na uboczju) każe, szoby sia okrunuła jój chustkoju i wzięła jój sukman, i szoby noczoju tam poszła.

No y tach sia stało! Y oduryly baby chłopa. I perespaw sia iz swoju wcalisnóju (własną) żónkoju, dumawszy, szo z kumaju, i sałło jój daw. I wona wpersz odojszła, a potom, wże potom y wón powernuw sia iz toho zapola do sebe rankom. Wchodyť do chałupy, dywyť sia, a johu żónka spyť szcze na pałatiach, alé na opak, hołowa tam, de nohy, a nohy na poduszkach. „A to szczo za spanije? – pytaje sia wón – na opak? D...a na poduszcé, a hołowa niż” (nisko)! – „Et – odkazuje wona – wartnijszaja d...a jach hołowa, wona dyś sałło zarobyła! Ha, ha, ha!”

¹[Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3202, k. 134. Opowieść poprzedza w rkp. nota Hemplówny: „Przypowiaстка”. Tytuł pochodzi od wydawcy.]

²[Rkp. M. Hemplówny, sygn. 2184, k. 302–303. Tytuł pochodzi od wydawcy.]

Teper-že wón dorozumiéw sia wsioho i no, wže smych z chłopa y zónka, y kuma, szo jho tach otumanyly! Aléz wón perekonawszyś, szo i joho zónka choroszaja, lubyw wže jeju y żyw, jach należy, a kumy wže nézaczypaw.

Sprytny sługa¹

Sawin

On-to raz jédion pan pojichaw z chwurmanom y z łokajom w dorohu, a pani ostała doma. Y w dorozu zapala im raz nóc, y staly noczowaty w korczmié. Tach toj pan, no, jach to zazwykom buwaje – ne tra sia tomu dywowaty – kazaw łokajowy: „Idyż no my na sélo i prywedy my (mnie) na nóc »jakóju«, alé mni sia ne pokazuj na hoczy sam, a ne baw sia, ino wertaj sia chutko iz diwczynoju”.

Tach toj łokaj polety w skók mézy chałupy, a rozpytuwaje, a namówlyje. No i jachoś tam namówlyw szoś za jednu i prywiów do pana. A wže buła tiomniuleńka nóc y wže ne śwityli switła na toje tam wy-tanie. Y perespaly sia pan iz neju, i zapłatyw jój. Y rantom szcze pered swytaniem odojszła sobi wona na sélo.

Alé wže jach sonko zojszło, wže toj pan iz chwurmanom, iz łokajom maly wže wyjizdyty, yno zbéraly swoji tłumaky, tach włazyť szoś za babśko, staroje, hydkoje, nech Boh boronyť, y lyze prost do toho łoza, de pan spaw iw noczi, i perewertaje sino, a szukaje czohoś...

A pan jak ne krykne na nióju: „A czoho tut, baba?” A wona smeje sia: „Et, nyc, ja tut ino dyś w noczi zabuła swojój zapasky! Ha, ha!” A teperże pan na łokaja: „A jach ty smiéw méni takóju prywesty, takóju babu staroju, takóju nehožu!” Jach stane joho byty a wołoczyty, tach łokaj porwaw sia y płaczuczy wtiók do domu, do pani.

A pani sia joho pytaje: „A to szczo, a czohoż ty pryletiéw, a czohoż ty płaczesz?” A wón jój na toje: „A to pan mene tach zbyw”. – „A za szczoż?” – „A bo kazaw pan postaraty sia na séli mołodój kurky na weczér, jach noczowaw w korczmié, a ja nyhde kurczyét nemóh znajty y staru kuryciu jmu zdybaw!...”. „No, no, ne płacz, wže ja tobi sama toje nahorodžu, bo to toj pan to takyj płanicznik (fantastyk, raptus). No j-dała jmu hroszy.

¹ [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 2184, k. 303. Tytuł pochodzi od wydawcy.]

Potom wertaje sia pan iz toj dorohy, a wże w strachu pered zónkoju, bo wże widaw, szo łokaj do neji poletyw na skarhu, to dumaw, szo wże wsio jój rozkazaw prawdu. A wona do nioho: „Na szczoż ty tach zbyw łokaja? Na to szczoż, szo wón mołodych kurczyét ne zdymbaw, bo ne buło, yno staróju kurku, to na szczoż zaraz buło jho byty?”

Tach że wtocza pan dohadaw sia, czo to mudryj łokaj tach obernuw mowu, szo nyc na nioho ne skazaw. Tach daw jmu dužo hroszy i tak że łokaj zarobyw łasku i u nioho, i u neji.

Baczté, jach to mudromu zawdy dobre! Alé że toż nyhdy chłop chłopa ne wydać z pustoty – wsi wony takyjii!...

Mazur i Francuz¹

Gdy podczas wojen napoleońskich wojska francuskie czasowo stały w Polsce, zdarzyło się raz, że zajęty na podwodę chłopek mazowiecki wioził parą swych szkapek gadatliwego Francuza z bagażami. Zrozumieć się nie mogli naturalnie, pomimo chęci cudzoziemca, aby stać się zrozumiałym Polakowi. „Écoutez, écoutez” – wołał, chcąc zwrócić uwagę swojego woźnicy. „Eh, cy kute, cy nie kute, zawse dobrze idą” – odpowiadał tenże w mniemaniu, że to o jego koniach mowa.

Zajechali przed karczmę. Strudzony chłop wszedł do izby szynkowej i wyciągnąwszy się na ławie niewyszukanej czystości, zabierał się do chwilowego spoczynku. „Quel plaisir!” – wykrzyknął z obrzydzeniem Francuz, patrząc na niego. „Co? Kiep leży?” – spytał obrażony chłop, wstając z zaciśnioną pięścią do Francuza. „Qu'est-ce que ce donc-ça?” – rzekł znowu zdziwiony i strwożony cudzoziemiec. Ale tu już cierpliwość Polaka się wyczerpała: „Co? Kiep się dąsa?” – krzyczał rozgniewany, spuszczać grad pocisków na wylękłego Francuza. – „Kiep się dąsa! Oto masz moje dąsanie!”

¹ [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3202, k. 12. W rkp. nad tekstem ręką Kolberga ołówkowe noty: „Lud” oraz „Mazur”, na końcu tekstu uwaga autorki: „nieludowe”. Tytuł nadał wydawca.]

Ciekawy proboszcz¹

Był (w Hrubieszowskim) jeden ksiądz proboszcz nadzwyczaj ciekawy, obchodziło go niezmiernie, kto jego parafialny kościół nawiedza i zawsze musiał się dowiedzieć o nazwisku i szczegółach, dotyczących osób choćby przejezdnych, które by raz chociaż do jego kościoła wstąpiły.

Służba kościelna знаła już słabość swego proboszcza i zawsze organista lub chłopiec do mszy św. służący miał zwyczaj od stojących przed kościołem stangretów powziąć choć po krótkie potrzebne wiadomości, aby je swemu pasterzowi jak najrychlej udzielić dla uniknięcia w razie niedopełnienia tego zwykłej nagany.

Zdarzyło się raz, że podczas gdy proboszcz, śpiewając: „Gloria”, stał obrócony przodem do ołtarza, weszła do kościoła niepospolitej piękności kobieta z dwoma ślicznymi córkami i zajęła miejsce w jednej z próżnych dotąd przednich ławek.

Ksiądz, obróciwszy się do ludu, mając intonować: „Pan z wami”, stanął zdziwiony nowym widokiem, ale pałając niecierpliwą ciekawością, nie tracąc czasu, zaśpiewał zwykłym tonem: „Dominus vobiscum!”, dodając w przedłużeniu jakby dalszy ciąg tego śpiewu: „Chłopcze, kto jest ta pani?” A chłopiec, mając już powziętą w tym względzie wiadomość, odśpiewał najpunktualniej, jak należy: „Et cum spiritu tuo! Pani...² z córkami”.

Przysłowia

Dorohusk

Przysłowie³ ostrzegające, aby przy końcu zimy⁴ oszczędzać paszy dla bydła i nie wierzyć w zbliżające się zwodnicze ciepło:

¹ [Rkp. M. Hemplówny, rozdzielony między dwa zespoły archiwalne. Pierwsza część tekstu do słów: „... choć po krótkie potrzebne...” – sygn. 3202, k. 12, ciąg dalszy: teka 17, sygn. 1218, k. 8. Na końcu tekstu notatka Hemplówny: „nieludowe”. W rkp. brak tytułu, dodał go wydawca.]

² [Tu w rkp. autorka wpisała trzy gwiazdki, sygnalizując w ten sposób brak nazwiska.]

³ [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 2184, k. 301.]

⁴ [Pierwotny zapis w rkp., później przez Hemplównę poprawiony, brzmiał: „na wiosnę”.]

Soczeń (miesiąc kwiecień, gdy soki idą z drzewa) sobi schocze (będzie potrzebował, chciał paszy dla bydła), a maj – ostatek daj.

[Tarnów]

Przysłowie¹ używane, kiedy mowa o wyborze męża lub żony milej sercu, choćby niebogatej:

Nech ne bude czoho jisty, a nech bude kole koho sisty.

Przysłowie²: Szoby to takaja hodyna nastala, szoby czużaja detyna za myłju stała.

¹ [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3205, k. 7.]

² [Rkp. M. Hemplówny, sygn. 3203, k. 43. W rkp. obok tego tekstu notka Kolberga: „Pieśń”.]

JĘZYK

Słownik¹

Pisownia w tym słowniczku zachowana podług brzmienia w wymawianiu ludowym. Gdzie brzmienie waży się pomiędzy dwiema lub więcej głoskami i niejako je w jednym dźwięku łączy, mniej dobitnie brzmiące, a jednak nie dające się wyrzucić głoski nakreślone tu są drobniejszym charakterem nad tymi, z którymi spływają się w wymawianiu,

¹[Rkp. M. Hemplówny *Słowniczek wyrazów ludowych ruskich, z opuszczeniem jednakowych lub zbyt podobnych brzmieniem i pisownią do odpowiednich im wyrazów wykształconej mowy polskiej*, sygn. 3202, k. 25–107, z poprawkami, dopiskami i uzupełnieniami Kolberga, opracowany zapewne dla jego potrzeb. Jako zwarta całość (osobny zeszyt) stanowi on podstawę druku. Dopisane w rkp. Hemplówny ręką Kolberga słowa, wyrażenia i zwroty, wyjaśnienia semantyczne i przykłady zastosowania wyrazów oraz całe hasła ujęto w nawiasy ostrokątne wewnętrzne. Do zasobu słownika zawartego w zeszycie dołączono materiał leksykalny, tam nie uwzględniony (58 pozycji), a zachowany w innych rękopisach w postaci luźnych zapisków Hemplówny, a także kilku notatek Kolberga, oznaczając każdorazowo takie hasła gwiazdką na początku oraz inicjałami autora rkp. na końcu, tj. M. H. (Maria Hemplówna) bądź O. K. (Oskar Kolberg). W przypisach odnotowano istnienie drugih zachowanych w innych rękopisach zapisów części haseł z zeszytu, gdy różniły się między sobą. Skomentowano wówczas istotne różnice między wersją zeszytującą a pochodzącą z innego manuskryptu w zakresie pisowni, semantyki, dokumentacji gwarowej itd. Jeśli zapisy w zeszycie i w innych manuskryptach były identyczne, poinformowano o istnieniu drugiego jedynie wówczas, gdy dokonane zostały przez innego autora (Hemplówna w zeszycie, Kolberg w notatkach w innym rkp. lub zapis Kolberga w zeszycie, Hemplówna w innym rkp.). Rękopisy słownikowe poza zeszycem to przeważnie karty z jednorodnymi zapisami leksykalnymi Hemplówny, zatytułowanymi przez nią w rkp. *Dodatki do słownika* (sygn. 3205, k. 40, 42–53, 55, 57–65) oraz nieliczne z notatkami pióra Kolberga (tamże, k. 41, 53, 54, 65, 66.) W innych manuskryptach zachowały się jedynie pojedyncze zapisy słownikowe: około 20 sporządzonych przez Kolberga

np. „kêłyszok”, chwýgura”, „bók”¹. Gdy głoska jaka bardzo słabo lub zaledwie tylko słyszeć się daje w wymawianiu, a jednak ze względu na niezaprzeczoną jej bytność w zgłosce wyrzucona być nie może, gdyż bez niej wyraz miałby dźwięk niezgodny z brzmieniem wymawiania ludu, głoska taka zakreślona tu jest między dwoma nawiasami, np. „(h)reczanj”, „(i)szcze”, „hreb(e)t”, „mórach(w)a”.

Zdarza się oraz, że lud wyrazu, do którego w wykształconej mowie przywiązane jest pewne, powszechnie przyjęte znaczenie, używa do określenia innego jeszcze, a sobie właściwego wyobrażenia lub też całkowicie inne przywiązuje do niego znaczenie; przeto tu dla jaśniejszego wykładu obok takich wyrazów przytoczone są w przykładach zdania, w których daje się nacisk na znaczenie, w jakim pomieniony wyraz używanym bywa. Ażeby jednak usunąć wątpliwości, czy takowy wyraz, mający po ludowemu znaczenie odmienne od zwykłego, nadaje się oraz i do określenia powszechnie do niego przyjętego znaczenia czy nie, wyrazy zdolne tym sposobem podwójnie myśl tłumaczyć zaznaczone tu mają zwykłe znaczenie skróceniem: „oprócz zwyc. zn.” (oprócz zwyczajnego znaczenia), zaś znaczenie ludowe mają objaśnione obszerniej określeniem i przykładem.

Jeżeli, jak się czasem zdarza, wyraz ludowy różni się od tłumaczącego go w słowniku wyrazu rodzajem, liczbą, rządem przyimkowym itp., wyraz taki ma tu wyrażone przy sobie określenie gramatyczne co do liczby, rodzaju itp. lub wymienienie, jaką część mowy po ludowemu stanowi oraz w jaki sposób używanym bywa. Dodane są też odmiany gramatyczne niektórych wyrazów w mowie wykształconej².

Dla dania wyobrażenia o iloczasi brzmienia zgłosek w wymawianiu ludowym (o prozodii) najwięcej przeciągające się, to jest najdłuższe

(sygn. 3202, k. 128, 135, sygn. 3204, k. 17, 33, sygn. 3205, k. 73) oraz częściej przez Hemplównę (sygn. 3202, k. 8, 11; sygn. 3203, k. 43; sygn. 3204, k. 10, sygn. 3205, k. 3, 4; sygn. 2184, k. 302; teka 17, sygn. 1215, k. 4, sygn. 1218, k. 8); kilkanaście ludowych nazw ptaków zanotowała autorka w rkp pt. *Ptaki, o których lud coś mówi lub tylko tnaczej, po ludowemu nazywają się* (sygn. 3202, k. 13). Zob. wstęp s. LV-LIX i s. LXXX-LXXXIV.]

¹ [Nie zawsze litera nadpisana oznaczać miała wymowę pośrednią, czasami był to skrócony zapis wariantu (oboczności) formy.]

² [Wzory odmian gramatycznych poszczególnych części mowy, spisane przez Hemplównę, dołączone były do jej słownika w zeszycie (k. 108-128). Nie zostały uwzględnione w druku w części suplementowej tego tomu.]

zgłoski, na które akcent dobitniejszego wymówienia wypada, są tu nadkreślone znakiem $\bar{\quad}$, zaś najkrótsze znakiem $\acute{\quad}$.

'abo – albo; używa się także jako odpowiedź niechętna i nieośmielająca do dalszych zapytań, wtedy znaczy: <alboż inaczej?>, czyż nie?, a jużci!; np. *Jach ty sia zw'esz, d'iwczyńk'o, może Marysia? – Ab'o!*

*aczyk – pogrzebacz do ognia (dop.: *aczka*) (M. H.)

'ale ('aly) – ale; używa się także w znaczeniu: dobrze, arcydobrze; np. *Jach ja toje zrobl'u, to t'yp'iro bude 'al'é!*

an'ia-aż, w skrót.: ania – aż; np. *Ani'a mni r'uky poterpl'y!*

'any, w skrót.: ny – ani; np. *Néma ny chl'yba, ny kart'ochly!*

baba – stara kobieta, babka (stopień pokrewieństwa), żebraczka, baba do zatykania pieca², lekarka kobieca

b'abczyty – babcie

b'abka – roślina zielna, bedłka jadalna, narzędzie do klepania kosy, kuszeczek na mleku

Baby – Plejady (gwiazdy)

bab'ylno – kij do podpierania baby w kominie

b'aczyty – widzieć

badyl'ak – bezlistna, twarda łodyga roślinna, patyk, odrośl drzewna; np.

Cz'omżeś mni dr'ow ne narub'aw, jachże ja pry tych badylak'ach ob'id zwar'u?

b'ahnuty – pragnąć, pożądać, chcieć czego do zjedzenia lub picia

<(w chorobie); np. *Dyd'ulo słab'jji, r'jby b'ahnut'.* – *Bahne meni sia miasa.* Zob. także żadyty.>

¹[Poziomą kreskę nad samogłoską, oznaczającą w notacji Hemplówny w słowniku akcent, zamieniono zgodnie z zasadami przyjętymi dla całości DWOK na pionową kreseczkę, poprzedzającą samogłoskę akcentowaną. Łuczek, którym opatrzone są w jej rkp. sylaby zredukowane, został w druku pominięty. Zachowano natomiast oznaczenie samogłosek poziomą kreseczką dopisaną nad nimi, stosowane w rkp. Kolberga oraz niektórych zapisach Hemplówny zachowanych poza zawartym słownikiem; kreseczka ta może oznaczać alternatywnie bądź akcent na teźże samogłosce, bądź też zmianę jej wymowy (np. ścieśnienie).]

²[Nad tym wyjaśnieniem notka niezidentyfikowaną ręką: „33 s. 73”, kierująca do T. 33, gdzie podane jest takie samo wyjaśnienie tego wyrazu.]

<bajda> [zob. p'ajda]

bajstr'uk – bękart

<baketelje – dziwy wielkie, awantury (a bynajmniej: bagatele); np. *Szo byśte widaly, jach to wczera Osafat buw sia z žytynkoju, ho, ho! Szo wony tam za baketelje dokazuwały, baczylišmo wsi, to nech Hospod boronyt', až sia lude dywowaly, ale darmoż bo nieży¹ pjenych lizty; naet' nychtby ne daw radky rozbronyty, tach sia szirpaly a derly!*

b'akón – bakun, gatunek tytoniu

b'alka – belka

bałchwa – bawelna czerwona do wyszywania bielizny

b'anty – belki poprzeczne w budowie dachu

bańk'a – oprócz zwycz. zn.: naczynie gospodarskie, plecione ze słomy i łyka

baran'eć – baranek

barł'oh – nędzna pościel, śmiecie (miejsc. l. poj.: *barłóze*)

bar' – barć pszczelna

b'ar-ze (przed słowami), b'ar-zo (przed przymiotnikami) – bardzo; np. *bar-ze bolyt', bar-zo dobryj*

bał'ko – ojciec; zdrob. i pieszcz.: *b'ateńko, b'ationko, batin'ońko*

bał'k'o(w)szczyzna – ojcowizna

baw'owna – wata

b'awyty – bawić

bawyty sia – długo bawić gdzie; np. *Szož tach sia b'awysz, a ja czék'aju? – B'awylať si'a, bo mia ti'ota necht'iły p'ustyty. – <Bawylať sia, bo słabaja.>*

beb'echy – wewnątrzności, kiszki, flaki

beb'eszyty – patroszyć

bedr'o – biodro (u ludzi)

béla – <wedle, koło>, obok, przy; <np. *Podaj meni mōj sērp, ot, tam leżył' bēla płachty.>*

belyty – oprócz zwycz. zn.: obdzierać skórę z bydła, <bielić je?>; np. *At, wže b'elysz t'oho byk'a od sam'oh'o śn'idani'a, a nēm'ożesz obel'yty. – <Albo: *Wżem zarizaw byka, ino tra jiho belyty, ale nemaju**

¹[Tak w rkp.]

czom, tra sobi de w koho pozyczjity hostrijszoho nożji, bo mój sia wże zatupyw.>

bel'tun – niezależone, <zamarłe> jaje pod siedzącą kurą, kaczką, gęsią itp.; <np. *Oto mni moja seducha (siedząca kwoka) nasēdyła, ino szo czetwero cipiēt sia wylupyło, reszta samyjji bel'tuny!*>

b'erdo – część wiejskiego warsztatu tkackiego, krosien

b'ereh – brzeg; używa się także przysłówkowo: na b'erha, na brzegu

b'erest – brzost (drzewo)

berez'a – brzoza

b'esztaty – wymyślać, kpić

la bešpek'j – dla pewności; np. *New'idaju, cy t'am mni na łan'i dad'uť serp, cy wzi'éty sw'bj? Eh, woźm'y sw'bj [la bešpek'j], bo jach ti ne dad'uť, to d'ež sia b'udesz po nioh'o wert'ała.*

betk'j – bedłki

na bežr'ók – na przyszły rok [zob. tak-rók]

bi'ok – białko (od oka i od jaja)

bi'ujj – biały; st. w.: *b'ilszyj*; odm. zdrob.: *bi'ońkyj, bel'eńkyj, bel'uni(j)*

bl'uwaty – womitować

bl'uznyty – lekceważąc przyzwoitość i wstyd; np. *Toj k'uchar to dalyb'óh bl'uznyť, jach p'bj'd'e za ryb'amy, to sk'yne sor'oczku y nohaw'yćie, y tach ch'odyť dowk'ola h'oz(e)ra, chw'e!*

bl'j'sk – blask

bl'j'skaty (słowo nieosob.) – błyskać się; np. *Dyw'y'te-no si'a, jach bl'j'skaje na n'ebi!*

bl'j'skyj – bliski; st. w.: *bl'yższyj*; odm. zdrob.: *blyz'eńkyj, blyzi'un'i(j)*

bl'j'szczyty si'a – błyszczeć się, lśnić

blyžni'uk – bliźniak

b'lahosł'awyty – błogosławić

b'ludyty – oprócz zwycz. zn.: plątać, kręcić w mowie

bober – bób (roślina)

boczi'éstyj – boczasty (maść bydłęcia)

boczka – beczka z dwoma dnami i czopem, do wody, piwa, wódki, robienia masła oraz niekiedy i beczka na jednym dnie stojąca, z otworem u góry do zsyppywania zboża lub mąki (nigdy zaś do kapusty lub buraków), <która to beczka o jednym dnie zowie się *stawokh*> [zob.].

b'odnia – naczynie do chowania okras, przędzywa i drobnych artykułów żywności

<Boh – Bóg; zwykle mówią: *Hospōd Boh*>

boh'ato – suto, obficie (po uszy); np. *O, dys' szoś boh'ato na wecz'eru y krupn'yk, y kart'ochly, no! Czi'ésom to yn'o jedi'on krupn'yk y to-je rid'eńkyj, szo krupk'a kr'upk'u h'on'ył.*

bohom'ólnyj – pobożny, przywiązujący wagę i do powierzchownych oznak nabożeństwa; np. *Toj Hylk'o to top'yro bohom'ólnyj, aż sia m'yłto na nioh'o dyw'yty iw cerkwy, bo ci'engom yn'o zd'ychaje, a hóczm'y w h'oru zawert'aje, a p'aciora w h'otos m'owyt.*

bojaty si'a – bać się

bojowysko – klepisko w stodole, na którym młóca, tok

b'ók – bok (miejsc. l. poj.: *boce*)

bolaczka – guz, wrzód¹

b'ólcia (l. mn.) – część krosien do tkania płótna

boli'éty – boleć

b'ólszyj – większy; odm. zdrob.: *b'ólszeczkyj*

<bołkot – cietrzew (*Tetrao tetrix*)², tak zwany od bołkotania na tokowisku>

bond'ar – bednarz

bóndur – kapa nad ogniskiem w kominie

b'oraty si'a – mocować się z sobą rogami, <porać się> (o bydle)

borhou'aty – kredytować

boroźn'a – bruzda

bótuw'ynie – chłodnik (potrawa)

b'oz – bez (roślina)

bożyty si'a – zaklinać się na Boga; <np. *Bożyw sia, szczo toho ne zrobyw.*>

br'aty – brać; br'aty chl'yb, żebrać, br'aty hryb'y, zbierać grzyby, braty lon lub konoply, wyrzywać len, konopie

braty sia – wybierać się co robić lub w drogę; np. *Maryna ber'e sia dys' pr'aty, to ja wże budu z'awtr'a. – Was'ylycha ber'uł' sia do m'ista, to won'y k'upiat' mni ch'ustk'u.*

¹ [Identyczny zapis także w notatkach słownikowych Kolberga.]

² [W tej samej wersji zanotowała to hasło Hemplówna w rkp. *Ptaki, o których lud coś mówi lub które tylko inaczej po ludowemu nazywa*. Był to zapewne zapis pierwotny, na podstawie którego Kolberg wprowadził uzupełnienie do słownika.]

br'echaty – szczekać (o psach), kłamać (o ludziach)¹.

br'echta – rzadkie błoto, rozjeżdżone i rozdeptane (rozbebrane)

br'otwa – brzytwa

br'owy – brwi

brud – wszy we włosach na głowie lub w bieliźnie; np. *Dyw'yte no sia, dyw'yte, j'ach to sia brud r'uchaj'e w chwurm'anow'ój soroczcz'é, szo m'y daw pr'aty! Ne wid'ałam r'uk sobi pask'udyty, nechocz'u, szcz'eb y men'e obl'iz.*

br'ukw'a – brukiew

brukw'ynie – nać od brukwi

b'ubnyty – oprócz zwycz. zn.: nalać dużo wody (wyrażenie wzgardliwe i przyganiające), <nachlapać, nachlać, nabelać>; np. *Na szcz'oż'e tylo w'ody nab'ubnyła w d'izu, szoż to za chl'yb b'uđe? – <Otoż to nabubnyła wody w tisto, chtoż tach widaw, chl'yb bude za ridkyj.>*

b'ubraty sia – babrać się, brzechtać; np. *O, jak sia pachti'arow'e bachor'y b'ubrajut' iw pisk'ow'y.*

b'udnyj (dzień) – dzień powszedni

bu'ity – ryczeć właściwym sposobem (o buhaju)

bu'jan – buhaj

bunt (z'orwaty) – zbuntować się

b'ura – burza

buracz'ynie – nać od buraków

b'urka – spódnica z szarej wełny z przędzą²

b'uryty – oddawać z szumem obfity podój (o krowie), <bo wów-czas mleko, idąc w skopek, pieni się i burzy, jakby się szumiąc, gotowało>; np. *O, jach mni moja syw'ula b'uryt' motok'o. – <Otoż to mni dys' moja smoluszka (maść krowy) naburyła, pownoseńkyj skopec.>*

buty – być; uwaga: słowo buty nie ma odmiany przez osoby i liczby w czasie teraźniejszym, posiada tylko w zamian jedno wyrażenie: *je*

¹ [W swoich zapiskach Hemplówna zanotowała: „Gdy kto widocznie kłamie, mówią: »Ne breszy, yno ne breszy jak toj pes!« Gdy chcą grzeczniej przestrzec, szczególnie kobietę, mówią do słuchających: »Stuchajte durnoho!« (w znaczeniu: nie słuchajcie), do niej zaś: »Plonta, oj, plonta!« (rzeczownik)”. Zapis ten opatrzył Kolberg notatką: „Język”. Por. hasło „plonta”.]

² [Por. T. 34 s. 237; tam z lokalizacją: „od Włodawy”.]

(skrótowe gminnie jes(t), które nie tylko wyłącznie służy 3-iej osobie l. poj., ale wszystkim osobom obu liczb; np. *Ja tut j'e! – A to ty t'am je! – Wón tam j'e, het! – My tut j'e, ot-de-'o! – Cy j'e wy t'am? – Won'y j'e ot tut.*

*buzowaty – łajać; o ogniu: palić się wielkim płomieniem; np. *Na szczo żeś takoho ohnia nabuzowała! – Ohoń sia buzuje aż strach, sadza sia zajme!*¹ (M. H.)

byd'a – oprócz zwycz. zn.: kłopot; np. *Taky ne wl'ěze mý zb'óže w stod'ołu! Ot, maju byd'u, de joh'o podi'éty.*

*bydleczyj – bydlęcy (M. H.)

bydlów'aty – popęd płciowy (o krowach)

byj'ak – część cepa

byjank'a – maślnica do bicia masła (kierznia)

byk – byk (ogólnie), wół roboczy (potocznie)

bystroh'okyj – mający dobry wzrok

byty – bić

<calisnyj> [zob. wcał'ysnyj]

čawchom v. cawkom – całkiem, zupełnie

čajbory – nagie kości, chudość stercząca kośćmi

čamełka – obrączka z przędzywa, utrzymująca włosy na głowach mężatek

<čamuła – niedołęga, niezdara>²

<čaraszyty – kajstrować, trzebić, czyścić>³

[čhl'aga zob. fl'aga]

čh'amaty – kłamać

čhłop – chłop, mężczyzna, człowiek; np. *I pan'y ý čhłop'y je w c'erkwy. – Čhłop'y i bab'y žnut'. – Čhłop'y i woł'y południujut'. Na čhłopa, miara naturalna (potocznie); np. Taja w'oda hłub'okaj'a na try čhłopa. – <Stena vysokaja na dwa čhłopa.>*

¹ [Por. tamże, zapis bez przykładu użycia wyrazu.]

² [Hasło to, wniesione do zeszytu przez Kolberga, zanotowane zostało także w zapiskach językowych Hemplówny. Por. też T. 34 s. 237; tam z innym wyjaśnieniem semantycznym: „gęsta zupa z owoców zaprawiona mąką”.]

³ [Por. T. 34 s. 237; tam z dodatkowym wyjaśnieniem: „pokładać samców zwierząt domowych”.]

- chłopskijj – męski; np. *A taż t'oje chl'opskaj'a sor'oczka, ne b'abskaj'a!*
Tak'a kor'otkaj'a!
- chm'ara – oprócz zwyczaj. zn.: mnóstwo
- chocz – chociaż
- ch'odyty – chodzić; <*chodyty toczkiem, zataczać się, chromać*>
- ch'ojdaty si'a – huścić się, kiwać, kołysać
- ch'olod – oprócz zwyczaj. zn.: cień drzew; np. *Postoju tut w chołode pod topol'oju, bo na son'eczkw'oy b'ar-zo bl'ysk iw hocz'y.*
- <choropasnuyj – zabiegły, skrzątny w przysparzaniu i nierozprasaniu mienia>
- chor'oszyj – piękny; st. w.: *chor'ójszyj*; odm. zdrob.: *chorosz'eńkijj, chor'up'ulenkijj* [zob. też horoszyj]
- ch'ory – chór w kościele
- cho'toryj v. ko'toryj, w skróc.: *ch'otryj, k'otryj* – który
- chow'aty – chować
- [chreb(e)t zob. hr'ebet]
- chr'esnyj – chrzestny
- chr'estynny – chrzciny
- chruszcz – chrząszcz
- chr'ypka – krup (choroba dziecienna)
- cht'i'éty – chcieć
- chto – kto
- chud'oba – bydło; odm. zdrob., pieszcz.: *chod'óbka* [zob. sk'otyn'a]
- ch'usty – bielizna
- ch'utko – prędko; st. w.: *chutni'éj*; odm. zdrob.: *chutn'eńko*
- chw'aja – fajka (z naganiającą przesadą); np. *Nyc ne r'obyt', yno t'óju chw'aju k'uryt'.*
- chw'ala – fala
- chwalsz – jakowaś ujemność w przymiotach ciała, ułomność, kalectwo
- chwart'uch – spódnica z grubego płótna
- <chwatyra – kwatery, stacja, gospodyni domu; okno>
- chw'oja – choina
- chw'olga – wytchnienie dane w robocie, możność odpoczynku
- chw'olusz – folusz
- chwołw'arok – folwark
- chw'ornal – fernal
- *chwost – ogon (u Rusinów nadbużnych) (M. H.)

chwónt – funt

[chu'uga zob. fuga]

chwuj'ara – fujarka

chw'úra – fura

chw'uszcza – gatunek skrzyżu (roślina)

chw'yg'ura – krzyż przydrożny

<chwyla – chwila; *po chwyli*, przeciąg czasu dłuższy niż chwila; np.

Dawnoś wże nastawyla obid? O, wże po chwyli, już doś dawno.>

chwystk'ij – giętki, gibki, świszczący w powietrzu przy machaniu (pręt);

np. *Ne byj tel'etia k'ij'om, yno w'ożmy chw'ystkoh'o pr'utia y sm'ahny jéje, to polet'yt.*

chw'yst'oryja – bajka, powieść nieprawdopodobna, jako to o rozmawiających zwierzętach

na ch'ylow'ij v. na ch'ylu – na pochyłości

[chylowa (ptaszka) zob. hylowa ptaszka]

[chyra zob. haraszkow'atij]

ch'ytaty sia – chwiać się, kołysać się, nie tkwić mocno¹.

ci'édytko – powązka do cedzenia mleka

ci'édyty – cedzić

ci'elow'atij – całować

ci'el'ij – cały; odm. zdrob.: *ciélutenkyj*

ci'engom v. ciéng'owo – ciągle

ci'ép – cep

ciépylno – rękojeść od cepa

cik'awosť – ochota i pojętność do nabywania wiadomości i rzemiosł; np.

Baczte jach mój chl'opec chorosz'e hrabl'y зроб'yw! O, to kol'ys bude m'ajster, koly tak'yj cik'awyj.

c'ima – ćma

ci'opatij – siekać <(ziele); np. *Wże maju ciopanoje zile dla weprzyka, ino tra jmu obsypaty, szoby buw hutnij (prędzej) hładkij (tłusty).*>

ci'uc'ka – owad (w zn. ogólnym); <np. *Naletyło ciuciek w mołoko, wże sia hydžu (brzydźę) jiho jisty; kusliwaja ciuc'ka (jadowity [owad])*>

ciupi'e – kurczę; <*ciupieta*, kurczęta; np. *ciupie zdochło, kurka z ciupietamy*>

¹ [Ostatnie określenie znaczenia tego wyrazu wprowadzono do słownika na podstawie zapisków Hemplówny.]

cnlity – nikać na zdrowiu, mizernieć stopniowo¹; <np. *Szoś sia meni teljeta od tyji boczuly (maść krowy) ne wedut, chocz sia chotorje y horosze upłodyt, to potom szoś cnije, cnije i zawdy odchodyt.*>

cy – czy

c'yc'ka – cycek

cyh'anok – mały nożyk, kozik

c'ystyj – czysty; st. w.: *cysti'éjszyj*; odm. zdrob.: *cyst'eńkyj, cyst'uni(j)*

cz'adyty (słowo nieosob.) – swędzić, dymić <swąd czuć; np. *Szo to tach czadyt? A to mni z horszczyka wyprysnuło skromnoje na źjir y czadyt.*>

<czarownycia – czarownica>

czcz'e – czczo²

czel'ustie (l. mn.) – czelusz, otwór u piekarnego pieca

czelo – czoło

czel'owiczok – żrenica

czel'owik – człowiek, mężczyzna, mąż; <np. *Tak to czel'owik ne bydle, mowyt' paciora szczo rano i szczo weczer. – Mój czel'owik pojitchaw do ljsa po derewo. – Ne damo same rady, nech no pryjduť czel'owiky, szczo otawu kosyly, to naładzał' toje worota.*>

cz'epkaty – czepić pannę młodą, ubierać głowę (o mężatkach); np. *Oh'o, szcze Chwedk'owa ne ch'utko pryjd'e, jakem u ni'ó'j bu'ła, to szcze ý sni'adani'a ne f'ila, szcze sia cz'epka'ła top'ýro.*

*czepłaty – czepiać (M. H.)

czerep'ak – żółw

cz'er(e)wo – pogardliwie: brzuch

cz'erew'yk – trzewik. Uwaga: Mówiąc o trzewikach, butach, rękawicach, rękach, nogach, nie łączy się ich zbiorowo w pary jak w mowie wykształconej, ale rozdziela się je we względzie czynności wywieranej na nie; nie mówi się: zrobić trzewiki, podkuć buty, uszyć rękawice, umyć ręce itd., tylko: *por'obyty cz'erewyky, popodk'owaty cz'obuty, poszyty rukaw'ycie, pomyty ruk'ý itp.*

cz'erez – przez

cz'erín – trzon w piecu lub na kominie, spód ogniska

cz'er'upa – skorupa

¹[W rkp. przysłówek ten skreślony.]

²[Por. T. 34 s. 238.]

czetu'er – czwartek

cz'eźnuty – ginać, wymierać, marnieć

cz'iés, <czjis> – czas; *w toj cz'iés*, natychmiast; <*za małyj czjis*, wkrótce, prędko; *w séj czjés*, zaraz>

cz'iésom – czasem

cz'iésto – często

[czjis zob. cz'iés]

czmuty – sztuki, dziwy, figle, czary i leki w sposobie lekceważenia lub niewiary; np. *O, dokazuje wón tam tyjé swoje czmuty nad neju, alé Boh znaje, cy to jój pomoże, a zapłatyty mu treba.*

czm'uty¹ (słowo nieosob.) – drętwieć, cierpnąć; np. *Ani'a mý ruk'a 'oczmył'a, jakem trym'ała k'oł'odu, szo Jak'ob rozr'ubów'aw na pol'ińcia.*

czob'ut – but (zob. uwaga o czer'ewyku)

cz'obuti'e – buty (zbiorowo, jako obucie)

czo'haty si'a (do czoho) – trzeć się o co (o bydle); np. *Wól sia czohaje do płota.*

cz'om – czemu, dlaczego

cz'ornobél – bylica (roślina)

cz'ornyj – czarny; st. w.: *cz'orni'éjszyj*; odm. zdrob.: *cz'orn'eńkyj, cz'orni'unij*

cz'osnyk – czosnek

cz'ótery – cztery

cz'ud – dziwo; używany w przekleństwach; np. *Bod'aj teb'e cz'ud nap'aw!*

czudow'aty – psuć co dziwacznym i niestosownym obchodzeniem się z tym; np. *A bod'aj teb'e! Szóś ty tut zr'obyła z moj'óm práđi'enióm, deś pom'otałaś, poczud'owałaś, szo teper nytk'ý ne m'oh'u zdyb'aty.*

cz'uhraty – cesać przędziwo na drewnianych grzebieniach i zwijać je w kądziółki do przędzenia na płótno średniej grubości

cz'uty – słyszeć, <słuchać> (odbierać wrażenie zmysłem słuchu, nie czucia [zob. słyszty])

czuž'yj – obcy, nieznamomy, cudzy

cz'ychaty – kichać

¹ [W rkp.: „czmyty”.]

czyrwon'ij – czerwony; st. w.: *czyrwoni'ějszyj*; odm. zdrob.: *czyrwon'eńkyj*, *czyrwoni'uni(j)*

<czystyj – czysty, niewinny; *czystoje hoko do koho maty*; np. *Całyj rók służyłam u nioho, a nyc né zawynyłam i zawždy czystoje oko do nioho maju, any na tycio (tak mało) ne zakalnoje.*>

ćkutyj – szcuć (psami); np. *A naćkuj johu tam dobre, naj siuda ne chodyt'!*>

ćwyť – kwiat

ćwyty – kwitnąć; <*chlyb ćwyte*, chleb pleśnieje, kwitnie>

z d'armój racji – bezzasadnie, bez przyczyny, napastnie; np. *Czoh'oż sia mene z d'armój r'acji czepl'yjesz, koly ja tob'i nyc ne w'ywna'!*

d'aty – dać

z d'awien-dawn'osti – z dawna-dawien

de [zob. (h)de]

denc'e – dno, denko

de-ne b'ud' – gdziekolwiek

deń – dzień

derew'c'e – drzewko, drewniko

der'ewianyj – drewniany

d'er(e)wo – drzewo

dereza – widłak babimór (roślina)

d'erty – drzeć²

derwyn'a – zarośla drzewne

derżon'ko – rękojeść, rączka; <np. *derewlanoje derżonko w toho nożji*>

d'esiãť – dziesięć; *desi'atero*, dziesięcioro; *u desiat'ór-ze*, w dziesięcioro (pleść, iść gdzie itp.)

déti'e – dziecię (podniesionym stylem)

de'tieczyj – dziecinny

de'tyna – dziecię (potocznie)

d'ewiať – dziewięć; *dewi'atero*, dziewięcioro; *u dewiat'ór-ze*, w dziewięcioro (pleść itp.)

diasn'a – dziąsła

d'id – dziad

¹[Wyrażenie zapisane także dwukrotnie w notatkach Kolberga, gdzie podany inny przykład jego użycia: „Nabyw sia mene z darmój racji”.]

²[Por. T. 34 s. 238; tam w znaczeniu: „mleć grubo zboże na krupy”.]

d'idycz – dziedzic

d'iédko – stryj, wuj, nazwanie dawane starszemu, choćby obcemu, przez uszanowanie. <Czasami zamiast *diédko* mówią zarówno do stryja jak i wuja z polska: *wujaszko*, wyrazu zaś *stryj* wcale nie znają.>¹

d'iédyna – stryjenka, wujenka²

d'iék – diak (sługa cerkiewny)

diékow'aty – dziękować

d(i)élnyci'a – część na kogo przypadająca, dział

d(i)élyty – dzielić

di'éwer, <diwer> – dziewierz, brat męża; <np. *Taż to Jwan mój po muzykowy (po mężu) diwer, bom buła za joho riódnym bratem.*>³

di'ohoł – dziegieć

[disiédnia zob. d'ýś]

d'i'ko – zły duch, diabeł; np. *A d'e-żeś-te sia pochow'aly? Z'awdy jach ýn'o potri'ébno, to wsich d'i'ko deś wyber'e ý ném'a.*

diupli'é (mian. l. poj. rodz. ż.) – dziupla (dziura w drzewie, gdzie się gnieźdzą dzikie ptaki lub pszczoły). Uwaga: Ponieważ w wymowie tutejszego ludu *a* miękkie (*ia*) brzmi jak *ié*, przeto i rzeczowniki żeńskie, zakończone na *-a* z poprzedzającą miękką spółgłoską kończą się na *-ié* w mian. l. poj.

diuri'é – dziura (zob. uwagę poprzedzającą [tj. do hasła *diupli'é*])

d'iwczyzna – dziewczyna; w l. mn.: *diwcz'íta*; odm.: *d'iwcza*, *d'iwa*, *d'ýw'ucha*, *diw'ońka*, *d'iwka*, *diwczyn'ońka*; <mogąca już iść za mąż: *wże do ludyj*; np. *A duża już wasza córka? O, wże do ludyj, pane.*>

[diwer zob. di'éwer]

di'ża – dzieża

d'obryj – oprócz zwycz. zn.: mający mienie (dobro), bogaty; np. *Cz'om gospodar⁴ d'obryj? – Chud'obo'ýul Sz'oby ne chud'oba, szcz'oż by*

¹ [W swoich zapiskach Hemplówna zanotowała: „Lud nasz nie odnacza stopnia pokrewieństwa struja i stryjenki; brat ojca lub matki zarówno: »diedko«, bratowa ojca lub matki: »diedyna«. »Diedko« na polski tłumaczy się na: wujaszko, wyrazu »stryj« nie znają wcale. Zapis Hemplówny opatrzył Kolberg w rkp. notatką: „Lud. Język.”]

² [Por. przyp. poprzedni.]

³ [Wyraz „diwer” wraz z objaśnieniem: „brat męża” i tym samym przykładem zastosowania, upisane do zeszytu przez Kolberga, zanotowała także w swych zapiskach Hemplówna.]

⁴ [W rkp. tu i niżej w wyrazie „gospodar” nad „g” nadpisane: „h”]

my buly w'arte? Cy ž'ónku abo d'ity załož'u do s'ochy na chl'yb h'oraty? Jach chud'oby ném'a, to-j najl'ipszyj gospod'ar d'abla wart!

d'oczka – córka

dohad'aty sia – domyślać się

dohadzi'éty – dogadzać

dohani'éty – oprócz zwycz. zn.: dorównywać komu wzrostem, rosnąc, wyglądaniami na też lata, będąc młodszym; np. *Moja Z'oška maje ŷn'o szt'yry lita, a dohani'éje wže waszoh'o Hr'yčka szo zo tr'y lita od n'eji st'arszczek'h'yj. – Ja m'aju wže u pi'e'tdesi'át'lit, a ty men'e dohani'éjesz, szo ném'ajesz jach tr'yjci'át'.*

[dohladyty zob. hl'adyty]

d'ójt'y – dojść

do-k'ól – dokąd

doł'óto – dłueto

doma – w domu

dop'adkom – dorywkami

d'opkaty – deptać

*dopytaty sia (u czorta chliba, hroszy, muzyky itp., itp.) – dokupić się u diabła, zyskać od niego kosztem własnej duszy dostatek, pieniądze lub jaką zdolność, np. grania na skrzypcach itp. (M. H.)

do'raity – doradzić, nastęrczyć

do'rob – garnek brakowy, niedopalony lub pękniety. <Zwykle są *doroby* ostatnie garnki, wychodzące z pieca garncarskiego (zob. [h'órno], hurno), wybiorki garnków.>

na dosk'oment – na pewno; np. *Wže z'awtra pryjd'e na dosk'oment, s'am mni skaz'aw.*

dostoj'aty sia – dojrzeć (o zbożu)

d'osyt' – dosyc

d'oszcz – deszcz; lud nie mówi jak w mowie wykształconej: deszcz pada, deszcz upadł, tylko: „*D'oszcz id'e. – Tepl'enkyj d'oszczyk p'ojsz'ow. – Jach ŷn'o d'oszcz p'ójd'e, to wsio posch'odyt', szośmo pos'ijal'y.*

d'oszczka – deska

d'osćib – przebiegłość, spryt; np. *O, ne h'uczte joh'o, jach m'aje kaz'aty, maje w'ón d'osćib na wsi'oje, bude wid'aw, jach sia wychł'amaty.*

- do-tól¹ – dotąd
 d'owbaty² – dłubać, wyrabiać dziurę dłutem
 d'owhujj – długi; st. w.: *d'owszujj*; odm. zdrob.: *d'owź'eńkujj*
 dowk'ola – dokoła
 dow'ólno – do syta, dostatecznie, do woli
 dozdr'iéty – dojrzyć (o owocach)
 doźr'yty – dojrzyć, dopatrzeć
 dožd'aty, <dożydaty> – dożyć, doczekać; (czas ter.: *dożd'u, dožd'ász, dožd'ã* itd.); <np. *A bodajs ty ne buła dožd'ala swojōj chudoby tut pryhnaty, koły mi takōju szkod'u w horodi robysz!*>
 dr'ahl'y – galareta zastygła z ugotowanych nóg bydłęcych, wieprzowych
 <i w ogóle każda galareta; np. *Traset'sia jak drahly.*>
 dr'émiéty – drzemać
 dr'éz'yty – drzeć
 dri'épaty – czesać przędzywo na żelaznej szczotce
 dri'épka – szczotka żelazna do przędzywa
 <drizd – drozd (ptak), *Turdus musicus*>³
 dróskwa – rzepak letni (jary), uprawiany przez lud na olej⁴
 drožyn'a – drożynna
 dr'uk – drag; odm. zdrob.: *dručok*
 dr'yhaty – drgać
 duch – ciepło (cieplik) w izbie, oddech (dusza, życie, duch); np. *Jach ýno sp'aw z toho d'achu, tach ýno raz łupn'uw h'ocz(y)ma, ý duch wže z nioho wysz'ow.* – <U Hrycia lepszyj duch w chałupi (izbie), jach u Stepana, choć wydytsia Stepanycha lepsze palyt w peczji. – Wolnyj duch, lekkie ciepło; np. *Hruszky i sływky tra w wolnym duchu suszyty, szob yno powiahly, a ne spatyły sia.*>
 d'uchwaty – ufać
 d'uczka – część żaren do mielenia zboża
 d'umaty – myśleć, sądzić o czym, mieć urobione zdanie o czym <zob. też hadaty, zhanuty>
 d'ureń – głupiec

¹ [W notatkach Kolberga: „do tül”. Por. też T. 34 s. 238.]

² [W rkp. nad „w” nadpisane „l”.]

³ [Taka sama wersja w rkp. Hemplówny *Ptakl..*]

⁴ [Identyczny zapis w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 238.]

d'urno – darmo, za darmo, próżno, bezskutecznie, nadaremnie; np.
*Szcz'ozęś zapł'atył'a za tyjé hr'uszk'y kum'ow'ý? Et, tak mni d'al'y
 d'urno, majut' t'ylo, szoby z n'émy rob'yly? – <Toż za durno
 robyłam.> – Nat'ne puszcz'ut' moh'o Iwanka iz rekrut'ów, d'urnyj
 to buw mój płacz y moja wtr'ata.*

durnow'atyj – głupowaty

d'uryty – ludzić

duszi'é – dusza (zob. uwagę o diupli'é)

d'uż'ýj – mocny, zdrów; częściej się używa w st. w.: *d'uższyj*, silniejszy,
 mocniejszy

dwaczk'y – dwojaczki gliniane do noszenia jadał w pole

dw'ajciał – dwadzieścia

dw'ân'ajciał – dwanaście

dw'ery – drzwi; zdrob.: *dwerc(i)'é*

dwo'istyj – dwojaki

u du'óze – we dwoje; <*u tróze*, we troje; *u piutor-ze*¹, w pięcioro,
u czetwero, *szestero*, *semero*, we czworo, sześcioro, siedmioro (np.
 pleść sznurki)>

dw'ýhaty – dźwigac

dych'anie – oddychanie, miejsce zewnątrz płuc, które się wznosi i opada
 przy oddychaniu; np. *Eh, sz'oż to za kami'éń, sz'ob new'id' jach,
 H'ospod'ý boron'y, wd'aryty nym czoł'owi'ka, ýn'o ne w dychanie
 – toby ne zab'ýw.*

d'ýk'ýj – dziki; st. w.: *dykszyj*

dym'anyci'a – wrzód

d'ymaty – napinać się oddechem, stękać, siłac się na nabranie tchu przy
 ciężkiej pracy; np. *'Oj, w'idaj'u ja wże, tr'a to d'obre d'ymaty przy
 tak'ó'j rob'otie.*

d'ýsi'éjszyj – dzisiejszy

d'ýś v. disi'ednia – dziś, dzisiaj

d'ýwow'aty sia (komu lub czemu, z koho) – dziwić się

d'ýw'ýty sia – patrzeć

d(z)íub'ák – dziób

¹ [Tak w rkp.]

fl'aga v. chl'aga – ślota, deszcz ze śniegiem, flegma [zob. też hl'aga];
 np. *Chl'aga zbyła chud'obu na p'aszy ani'a-aż sia tep'er tr'as'e.*
 – *B'ar-ze men'e fl'aga d'uszył, aż bl'uju.*

fl'aky – oprócz zwyczaj. zn.: wiszące piersi kobiece (pogardliwie)

fl'ieszka – flaszka; zdrob.: *fl'ieszoczka*

fuga v. chw'uga – ślota, deszcz

gadzał – łydźka od liścia; używane, gdy mowa o łydźkach od liści warzywnych; np. *Nazbér'alam sobi buraczan'y'ch gadz'atk'ów, nakw'asz'u ý budu mała war'inie na néd'ilu.*

gald'uga – łydoga roślinna

(g)la – dla

g'oju (woł.) – nazwanie przyjacielskie, <niby> nauczająco- protekcyjne;
 np. *Ne ber'y, g'oju, toh'o wedr'a na w'odu, bo t'ecz'e. – Id'y do chał'upy, p'erewołocz'y sia, g'oju, w s'uchéjé szm'atia. – <Ne bery, goju, kożucha, bo tobi harjicze bude. – Ateż, goju, ne jdy tam, tam néma, czoho szukajesz.>*

gospodar'¹ – właściciel gruntu, pan jakiegokolwiek stanu, mający sługi, głowa domu, chłop (kmieć); np. *O, na gospodar'y' tep'er tor'un'kaj'a byd'a toj hrunt'ow'yyj pod'atok. – Cz'yja to d'iwczyn'a id'e ot-de-o w biłoj chustci'é? Eh, to ohrodn'y'kowa kuchark'a. A deż f'ēju tach gospodar' wysł'aw pr'otyw n'ocz'i? – Ot, b'aczte, jach Chwedk'o pom'er, to wsio boh'actwo poszło m'arn'ostio; jach ném'a gospodar'a, to sz'ob new'id' jakaj'a cz'elad' ne pom'oże, szcz'o to szo wsi r'adiat, a n'y'cht'o dobre ne zr'obył, neh'aj-no j'éd'ion r'adył, a wsi r'obiat, to l'ipsz b'uđe. – A to szcz'o, ne wmi'éjiesz pri'ésty? A taż ty gospodar'skaj'a doczk'a, ne p'anskaj'a.*

gospod'yn(i)a² – żona gospodarza, pani swych sług, gotująca jadło dla czeladzi dworskiej

graciow'aty – rozdeptywać, rozrabiać stąpaniem gnój i błoto (o bydle)

h'ad – gad, płaz <zob. hadyna>

h'adaty – myśleć (że), zdawać się, sądzić (że); np. *A ja had'awem, szo wy o m(e)n'i h'oworyte. – <Ja hadała, szczo sia w czetwer powernu,*

¹ [W rkp. we wszystkich wystąpieniach tego wyrazu, tu i w przytaczanych przykładach nad „g” nadpisane „h”.]

² [W rkp. nad „g” nadpisane „h”.]

a to w pietionku. – Szo to win sobi nahadaw, szo słuhu pryjniw, wże sam robyty ne chce. Zob. zhanuty> [oraz d'umaty]

h'adka – myśl o czymś, mowa o czymś, wzmianka; np. *Any h'adk'y naet' o tob'i ne bu'ło. – A a, m'awem sobi na hadc'i, a t'ak-lym sia zab'uw.*

<hadko – jak gad, paskudnie, chytrze>

h'adyń'a – gądzina, żmija, <wąz jadowity>

ha'ity sia – tracić sobie czas, mitrężyć, <marnować go, czekając>; np. *Chod'ylať za pi'awkam'y, bo m'ó'j zastab'iw, y piaw'ok ne dost'alam, y' d'eń sobi zh'aiłam. – Lub: A kazałem (mówiłem), szczo bude hajka, wże tyle czjisu hajy sia, a wón ne prychodyt'>*

h'ajka – próżna strata czasu, mitręga

ha'ł'un – ałun

h'աււջ – gałąź; zdrob.: *hałuzka, hałuzoczka*

hamb'eres – niespodziane a kłopotliwe zajęcie

h'am'én – amen

[hapt'yka zob. japt'yka]

harach'y – kędziory, (pogardliwie:) kudły; np. *Aj, jach tia sch'opl'u za łob, to ja tob'i tyji h'arach'y obodr'u, jach mni szcze r'az tach sk'ażesz.*

h'ar'ast (przysłówek) – <grzecznie>, dobrze, nic do życzenia, swobodnie, spokojnie, z zadowoleniem, szczęśliwie

haraszkw'atyj – kędzierzawy; <toż: *hyra, chyra*, coś nastrzępionego, najeżonego, np. pies z kędzierzawą sierścią lub kura z nastrzępionym pierzem>

haret'yka (w rodz. m.) – <heretyk>, lekceważnik, nie<szanujący nic>, np. bijący bydło: Np. *'A to haret'yka! Taż w'ón chud'obu bje!*¹

hari'écze – gorąco

hari'éczka, <harjiczka> – gorączka (choroba)²

h'asyty – gasić, studzić piec piekarny; np. *Wżem cz'ér'in wyh'asył'a, yn'o tep'er podnébi'éntie h'asz'u, szob sia t'isto ne posm'alyło po w'ercha.*

(h)de, <de> – gdzie

hendlow'aty – kupczyć, handlować

¹ [Określenie rodzaju oraz uwagę: „bijący bydło” wprowadzono do słownika na podstawie zapisków Hemplówny. Tamże podała ona również wyjaśnienie: „heretyk” wpisane do zeszytu ręką Kolberga, który poprawił też wersję autorki tak w zeszycie, jak i w zapiskach: „nie znający, co godne poszanowania” na: „nie szanujący nic”.]

² [Także w notatkach Kolberga, gdzie podane są też obie postaci zapisu.]

hładyty – patrzeć, spoglądać; <dohladaty, doglądać>

hłaga v. hłagma – flegma [zob. też hłaga]

<hlisty – glisty, robaki (choroba)>

hłynuty – spojrzeć; <np. *Jak pamiataju, to hładžu ku toj storoni, a jak sia zabudu, to wże any hlynu.*>

hładkij – tłusty, upasiony (o zwierzętach); np. *'O, wże hładk'ij wasz w'epryk, zn'aty szo k'ormlanyj.*

hładysz v. hładyszk'a – garnek na mleko, *gładysza* (po mazursku: dziezka na mleko)

hłodaty <(kość)> – ogryzać kości, objadać gołe kości

hłóh¹ – głóg (krzew)

hłubokij – głęboki; st. w.: *hł'ubszyj*; odm. zdrob.: *hł'uborńk'ij*

hłupstw'o – fraszka, mała rzecz, dzieciństwo

hn'aty – gnać, pędzić na paszę

hn'esty – gnieść

hn'oity – gnoić

hn'ój² – oprócz zwyczaj. zn.: materia ciekąca z ran, z wrzodów, z oczu itp.

hn'uty – giąć

*hnyłyj – zgniły (M. H.)

hn'ity – oprócz zwyczaj. zn.: leżeć długo rankiem w pościeli (gniewnie), jątrzyć się (o ranie)³.

hn'ywn'ij (na koh'o lub n'a szczo) – niezadowolony z siebie lub z kogo, zły na siebie lub na kogo; np. *Zab'ułam si'a t'bj kon'owocz'k'ij w'ymyty prosła t'ułu y t'eper-'em hn'ywnaj'a s'lama na sebe, bo ném'a cz'om wod'ij prynešt'ij.*

*hodi – wara, hola; wyrażenie przysłówkowe, znaczące zakaz, wzbrońnię (język Rusińców nadbużnych) (M. H.)

Hłody – Gody, Nowy Rok, Boże Narodzenie

h'oity – goić

hojc'o(w)szczyn'a – ojcowizna

h'oko – oko

¹ [W notatkach Kolberga: „hłiuch” (zapis skreślony).]

² [W notatkach Kolberga: „hniój”.]

³ [Także w notatkach Kolberga, gdzie zapisane tylko ostatnie wyjaśnienie znaczenia.]

na hokol'ycznosć (przysłówek) – dokoła, w całej okolicy; np. *No, wże kaź'ŷte, ne kaź'ŷte, a tak'oho d'obroho p'ana tut ném'a na h'okol'ycznosć*

hok'omon – ekonom

hokom'onka v. hokom'onycha – ekonomowa

hol'éwa – oliwa

hol'opa – kość goleniowa, pogardliwie: wysoka, chuda kobieta lub krowa, gniewnie: goła, duża kość (w gotowanym mięsiwie); np. *A bod'aj na t'óju gospod'yniu¹ byd'a najszt'a, szcz'oż won'a mni za di'élnyci'u ost'awył'a? Ws'im dała mi'esa, a m(e)n'i t'óju hol'opu pok'ynuła, deż ja b'udu h'oléje k'osty hłod'aw!*

h'olyty – golić

h'olod – głód

h'olos – głos

<homeluch – jemiolucha, paszkot (ptak, *Turdus viscivorus*)>²

hon'ucza – szmatka do owinięcia nogi przy wkładaniu buta lub chodaka, onucza

h'onyty – gonić, biegać za czym bez skutku, szukać czego, biegając; np. *Moja m'entryka aż w Łuczny (Łęczna, miasto), deż ja budu h'on'yw szt'yry m'yle, ŷ žen'yty sia ne ch'ocz'u, y po m'entryku ne p'ójd'u.*

hor'áb – jarzębina (drzewo)

<horabok – jarząbek, ptak, *Tetrao bonasia*>³

h'oraty – orać

*hörzczzka – roślina, a szczególnie nasienie rośliny gorczyznik (*Erysimum cheiranthoides*), które zanieczyszczając zboże użyte na chleb lub kaszę, czyni je w smaku nader gorzkim⁴. (M. H.)

<hordyneć – przewisko nienawistne i pogardliwe, dawane w gniewie i oburzeniu (może wspomnienie tatarskiej *hordy*)>

¹ [W rkp. nad „g” nadpisane „h”.]

² [Taka sama wersja w rkp. *Hemplówny Ptaki...*]

³ [Jw.]

⁴ [Według E. Majewskiego *Słownika nazw zoologicznych i botanicznych polskich...* *Erysimum cheiranthoides* to pszonak, gorczyznik, dziś *Barbarea vulgaris*, wymieniony jest jednak w tym źródle jako należący także do rodzaju *Erysimum*; obecnie *Erysimum cheiranthoides*, pszonak drobnokwiatowy. Por. T. 34 s. 238; tam zapis: „hiórczczzka (rośl.) – gorzczcznik (*Erysimum cheiranthoides*)”.

h'õre(j) v. h'õrsz – gorzej

h'oréty – palić się, gorzeć; <np. *chwoja horyt', sosna się pali.*>

hori'éch – orzech

[horiélka zob. hor'ylka]

h'õrkawo m'ówyty v. h'õrkawu m'owu m'aty – szeplenić, <mówić niewyraźnie>

h'õrk'uj – gorzki

h'órno, <hurno> – piec piekarny w znaczeniu jego wnętrza, jako miara ilości tego, co zawiera, <piec piekarniany pełn[y] czego, co się w nim suszy>; np. *Całoje h'órno hrusz'ok susz'anych. – Całoje h'órno kart'ochly n'apekł'a y' szcz'e k'aże, szo swoj'õj czel'ady nieobdi'élyt', o H'ospod'y, a jak'yt-že won'y tam kałdu'n'yyska m'ajut.* <Częściej w znaczeniu pieca garncarskiego; np. *Całoje hurno zakupyw, tj. cały piec garnków.*>

h'ornuty – garnąć

h'or'och – groch

horochw'yny – grochowiny

h'or'od – ogród warzywny

h'orod(o)w'yna – ogrodowizna, buraki, marchew, kapusta itd.

hor'odyty – grodzić

<horoszyj – ładny, piękny, zgrabny> [zob. też choroszyj]

[h'õrsz zob. h'õré(j)]

horszcz'i'e – zдроб.: *horszcz'i'étko*, garnuszek

h'orszczyk – garnek <zob. także zléwok, zliwok>

hor'ylka, <horiélka> – wódka, gorzałka

h'os'éłka – osełka

H'ospod – Bóg

hostr'éj – ostrze u siekiery, kosy, noża itp.

h'ostryj – ostry; st. w.: *hostr'i'éjszyj*, odm. [zdrob.]: *h'ostreńk'yj*

h'osty – gość, goście (nie używa się w l. poj.); np. *O, h'osty naj'ichal'y!*
– *Szoś za p'an pryf'ichaw w h'osty do dwor'a.*

ho'ow'éje hr'oszé – gotowizna, gotówka

howeczka, <oweczka> – owca; <owci, *howeczky*, owce; np. *wołna z owec'*>

howor'yty – mówić

<hozdec – reumatyzm, łamanie w kościach>

h'oz(e)r'o – jezioro

- hrab'acz – robotnik z grabiami, najemnik do grabienia siana lub tp.
 hrab'ar – robotnik kopiący rowy, grabarz
 hrabl'y – grabie
 <hrad – grad>
 hr'aty – grać
 [hr'eb'ak zob. hrobak]
 hr'ebaty – grzebać
 hr'ebeń – grzebień; zdrob.: *hr'eben'eć*
 hr'eb(e)t, chreb(e)t – grzbiet
 hr'ebła – grobla
 (h)r'eczanyj – hreczany, gryczany
 <hremest – remiz, ptak (*Parus pendulinus*)>¹
 hrem'otyty v. hr'émyty – grzmieć
 hri'éch – grzech
 hri'édka – grzęda, zagon w ogrodzie
 hri'éty – grzać
 hri'ézty – grzęznąć
 hrobak v. hr'eb'ak – robak (grzebiący w ziemi)
 hrom'ada – mieszkańcy całej wsi, gospodarze jednej zamieszkałej miejscowości
 hrom'adyty – grabić, zgrabiać; <np. *hromadyty sjino*>
 hromn'yčia – gromnica
 <hrondok – grądek, suche miejsce, otoczone błotami lub wodą, kępa>
 <hrösze – grosze, pieniądze>
 hr'ozyty – grozić, mieć przewagę nad drugim (o bydłociu); np. *Z'awdy tra huwaži'éty, jach choťoroje bydle dr'uhomu hr'ozyt', to toje dr'uhoje tra tach st'awlaty, sz'oby m'ato sia (h)de postup'yty pe-red t'amto'óm², b'oby jeje pob'yło.*
 hr'ubyj – gruby; st. w.: *hr'ubszyj*; odm.: *hr'ubi'áznyj*
 hr'udie – płuca, piersi (ludzkie)
 hr'usza – grusza
 hruzié'ly – wrzody na płucach (gruźlica)³.
 hr'uzko – grząsko, błotnisto

¹ [W rkp. Hemplówny *Ptiki*... identyczne nazwy, a ponadto opis opublikowany w T. 34 s. 179 (tam bez nazwy łacińskiej).]

² [Tak w rkp.]

³ [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 238.]

- hr'yb – grzyb
 <hryka – gryka, tatarka, hreczka>
- hr'ywka – grzywka, włosy ucięte równo na czole, noszone przez tutejsze kobiety
- hr'yzty – gryźć
- h'uba – gęba, usta
- h'uby – grzyby, bedłki (ogólnie)
- h'ubyty – gubić
- h'uczeń – nauczyciel, trudniący się uczeniem
- huć'iwyyj – grzeczny, zacny; np. *Lubl'u ja tam ch'odyty iz l'y stom do toh'o dwor'a, bo huć'iwyyj'i pan'y, y pohow'orat'z czōłow'ikom i z'awdy szczo dad'uť z'jisty.*
- (h)udka – wędka
- h'ugr'y¹ – węgry, choroba u bydła i świń
- huh'ol – węgiel
- huh'ol – węgiel, narożnik w budowie
- hul – ul
- h'ulud'a – omamienie, chwilowe odurzenie się, ułudna pociecha
- hum'ennoj – gumieny
- <hurno> [zob. h'órno]
- huś – gęś; <husy, gęsi>; *huss'ak*, gąsior
- hustni'éty – gęstnieć
- h'ust'yj – gęsty; st. w.: *hust'yjszyj*; odm. zdrob.: *h'ust'eńkyj*, *h'ust'ońkyj*
- h'uszcz – gąszcz
- huwaži'éty – uważać
- huzi'ołok – węzełek
- h'uzk'yj – wąski; st. w.: *h'uźszyj*; odm. zdrob.: *h'uz'eńkyj*, *huzi'uni(j)*
- h'uz – wąż
- h'yczka – nać, nacina, reszta worka, pozostająca u gór ɣ po zawiązaniu go ze zbożem; <np. *Nyma za szczo myszka wzity, horothkaja hyczka.*>²
- h'ydk'yj – obrzydliwy
- h'ydyty sia – brzydzić się

¹ [W rkp. nad „g” Hemplówna dopisała „h”. Zapis także w notatkach Kolberga.]

² [Hasło także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 238.]

<hylowa (chylowa) ptaszka – wilga, ptak (*Oriolus galbula*)>¹

hyn'aksz(e) v. hynsz – inaczej

h'ynuty – ginąć

[hyra zob. haraszkow'atyj]

'ij'ty ('y'ty) – iść

'n'o – tylko, jeno; <jino-szczo, tylko co, mało, ledwie>

(i)szcze – jeszcze

'iw (yw) – w

'iz (yz) – z

jabl(o)ko – jabłko; w l. mn. zwykle: *jabl(o)ka*, niekiedy: *jabl(ó)ce* (rodz. ż.)

jach – jak

jachkaty – <jęczeń>, pisać żałością (o ptakach); np. *O, wże jindy-czynjeta jachkajut', tra na' im jisty daty.*>

j'achyj v. jak'yj – jaki

j'aczmi' (é)ń – jęczmień

jacznij – jęczmienny; <np. *Jacznū kaszu warū.*>

jadr'o – jądro (w orzechu), pestka (w śliwce, wiśni)

jadr'yj – jędrny; st. w.: *jadr'yjszyj*

jaducha – suchoty, dychawica; <toj *jaducha*, ten suchotnik (w znaczeniu pogardliwego politowania)>²

jaduszlywyj – dychawiczny, kaszlący³

jadw'ab – jedwab

jadwent – adwent

jah'ly – jagły (krupy z prosa)

jahni'e – jagnię

jaj'e (rodz. n.) – jajko; w l. mn.: *j'ajcia, jaj'eć* itd.; np. *Maju dwie jajeć.*

jaj'ecznia – jajecznicza

[jak'yj zob. j'achyj]

¹ [Identyczna wersja w rkp. Hemplówny *Ptaki*.. Kolberg błędnie zanotował w zeszy- cie: „*Oriolus galbulus*”; w rkp. Hemplówny poprawnie: „*Oriolus galbula*”.]

² [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 239; tam bez informacji o zabarwieniu uczuciowym znaczenia.]

³ [Także w notatkach Kolberga.]

- jał'ówka – jałówka, potocznie: krowa; <np. *Jałówka méni sia pokynuła* (uciekła), *maje rābuju telōniu* (cielice).>
- jał'owycia – jałowica
- jańgryst – agrest
- jańioł, świat'yj jańioł – anioł
- jap'tyka v. hapt'yka – apteka
- <jarczuk – pierworodne szczenię od pierworodnej sukii, której matka była znów pierworodną itd. Takiego psa ukąszenie (mówi lud) jest zawsze zjadliwe i trudne do wyleczenia.>
- jařmar'ok – jarmark
- jarm'o – jarzmo
- jařyj (w'ósk) – jary wosk, od jarych pszczoł, które nie wydały wiosną młodego roju, nie roiły się
- jařyn'eć – czarodziejskie nazwanie diabła
- jatr'ement – atrament
- jat'och'a – żona brata męża (jatreu)
- jawent'urnyk – niezgodny, szukający kłótni i zwadki z bójką
- ja'zia – jędza (czarownica)
- jaz'yk – język
- jaż – aż
- je (skrótowe: jest) – jest, są
- je'chaty – jechać
- jeđi'on – jeden; *za jeđnoje*, <*za-jedno*>¹, ciągle jedno, to samo, do uprzykrzenia, <ciągle, ustawicznie, zawsze, jedno i toż samo>; *jeđno-jedn'ostio*, tylko jedno, jedniuteńkie; *u jeđn'ostal*, pojedynczo, w jedno
- jemko – chętnie, łapczywie (jeść), <np. *Jemko jisty, a ne jemko robyty*.>
- [je'sty zob. j'isty]
- jeđło – jadło
- je'sty (je'sty) – jeść, wpijać się w ciało, gryźć (np. sznurek u ubrania)
- je'maty si'a – jąc się
- je'uca – krew zwierzęca
- je'uda – nazwanie pogardliwe, znaczące nieczność i brzydotę
- je'udyty sia (z kym) – drażnić się, durzyć, zwodzić
- je'uci v. je'usty – juści, juźci

¹ [Por. T. 34 s. 244.]

juška – rosół z mięsa, odwar z ziół, z owoców itp.

kaśluk – kaślak

kaczi'ety – tacać, tulać

kaczk – oprócz zwyczaj. zn.: część niewodu, część dyszla u wozu

kaczyni'e – kacze; zbiorowo: głąby od kapusty i kaczany od kukuruzy

*kaczynij – kaczy (M. H.)

kad'yłło – kadzidło

k'alno – błotnisto, <grząsko>, ciężka droga, błoto

k'alnyj – brudny; np. <kalnyji ruki>, kalnaja soroczka, <aż sia hydko dywyty>

kał'uza – kałuż

kał'yna – kalina (krzew)

kałam'utnyj – mętny (o wodzie)

kał'dub – naczynie gospodarskie, drewniane lub plecione ze słomy i łyka

kał'dun – żołądek bydłęcy, pogardliwie: brzuch ludzki

k'ami(i)'ér – kamień

kant'ystryj – ostrokatny

k'ądziuch – żołądek bydłęcy

k'apa, k'apka – kropla; np. Ném'aju any k'apy mołok'a.

kapusni'ek – kapuśniak

karat'aty – klepać biedę, biedować, kołatać się po świecie

kart'ochła (rodz. ż.) – kartofel

k'aszél – kaszel

k'atér – katar

kaw'alczych – kawalek

k'az'ań (rodz. m.) – kazanie (kościelna nauka)

<kazaty – mówić, powiadać>

k'azka – klechda; *świ'ataja k'azka*, legenda

k'elysz'ok – kieliszek

k'ep'sk'ij v. ki'ep'sk'ij – lichy, zły, kiepski

k'ēszeń v. k'ēszeni'a – kieszeń

[ki'ep'sk'ij zob. k'ep'sk'ij]

kisi'él – żur (potrawa)

kisz'yk – pleciona, słomiana miarka

kl'akn'uty – klęknąć

kl'asty – kląć

- kluczka – część kosy
 kl'uka – część studni
 kl'jkaty – wołać; <np. *Zakl'ycz tam bondarā.*>
 klyn'eć – klin, klinek
 kłaczi(é) – kłaki (z przędzywa)
 kłapot' (sina) – garść, garstka (siana)
 kłasty – kłaść
 <kłōdka – pniak>
 kłomla – rodzaj sieci na ryby
 kłon'ycia – część wozu
 kłopot – prócz. zwycz. zn.: część żaren do mielenia
 kłub – biodro (u bydła, koni), kłęb
 kłubi'e (rodz. n.) – kłębek (nici)
 knysz'j – pieczone pierogi
 kob'yla – oprócz zwycz. zn.: narzędzie bednarskie
 kodkodaty – gdakać w przestraczu (o kurze)
 [k'ol'a zob. k'ole]
 k'olad'a – kolęda, uczta wieczorna w wigilię Bożego Narodzenia
 k'olba – korba do kręcenia u machin
 k'ole v. k'ol'a – obok, przy
 kolésn'yk – kołodziej
 kol'éso – koło (u wozu itp.)
 koli'ęga – współpracownik ciągły
 kol'ino – kolano
 kol'uch – kolec (u roślin, drzew itp.)
 kol'uszcz'jy – kolczasty, kolący
 kol'ys – kiedyś, niegdys
 kolm'ir¹ – kołnierz
 kołoda – pniak, kłoda
 kołōdka – pniaczek, niekiedy: kłōdka (do zamykania)
 kołosie (rodz. n., zbiorowo) – kłosy
 kołoty – kłuć, o bydłe: bósć
 kołyszka – kolebka, kołyska
 k'oncze v. kon'eczne – koniecznie

¹ [W rkp. nad „l” nadpisane „w”.]

konieć – koniec lub początek, byle z kraja, <z brzoza>; np. *Napocznité-n'o szcz'e z końci, b'ośmo sia pom'élal'yi!* <Zaczynaty od końci (od początku). – *Wse wmiju* (umiem) *tuju piśni, yno zabułam sia od końci.*>¹

koniuszyna – koniczyna (roślina pastewna)

konopli¹ (konoplé) – konopie; <konopie kwiatowe: *płoskioń* [zob. płoskón], (po mazursku: *suszk*); konopie nasienne: *mātiorka* [zob.] (po mazursku: *głowacze*)>

konowk'a – konewka

konowr'ót – kołowrot

k'óń – koń

k'óńczaty – kończyć

k'óńczystyj – kończasty

k'ópa – kupa, stos

kópka – czółko na głowę u dziewcząt

kopr'ywa – pokrzywa (roślina)²

k'ópysť – część radeł

k'óra, t'émnaja k'óra – przewisko dawane w przekleństwie

¹[W swoich zapiskach Hemplówna zanotowała: „Lud nasz nie używa wyrazu »początek« tylko »koneć«; np. »toj koneć« znaczy początek, »stamoj koneć« – koniec”. Podala tam także te same przykłady gwarowe, które do zeszytu wpisał Kolberg. Nad tekstem autorki nota Kolberga: „Język”.]

²[Hasło to opatrzyła Hemplówna odsyłaczem:] Zob. [A.] Malecki *Gramatyka języka polskiego większa*, Lwów 1863] s. 198 w. 8. [Antoni Malecki (1821–1913), historyk literatury, historyk, językoznawca, filolog klasyczny, profesor uniwersytetu krakowskiego, od r. 1846 uniwersytetu lwowskiego, od r. 1872 rektor tej uczelni. Jego podręcznik gramatyki wydany został w Lwowie w 1863 roku w dwu wersjach: *Gramatyka języka polskiego mniejsza, dla użytku gimnazjów i szkół realnych* oraz *Gramatyka języka polskiego większa (dla nauczycieli)*. *Gramatyka* zdobyła dużą popularność i wywarła ogromny wpływ na podniesienie kultury języka polskiego. Do opinii Maleckiego, który dobrze orientował się w planach badawczo-edytorskich Kolberga i wartości jego dzieła (zob. *Korespondencja Oskara Kolberga*, cz. I, DWOK T. 64, s. 283, list Kolberga do Maleckiego z 26 II 1869 r.) odwoływał się też Kolberg w r. 1878, pracując nad problemem notacji gwar ukraińskich (zob. tamże, cz. II, DWOK T. 65, s. 116 i 118, listy Kolberga do Kopernickiego z 1 III 1878 r. i Kopernickiego do Kolberga z 2 III 1878 r.). Brak jednak informacji, czy konkretne konsultacje i współpraca Kolberga z Maleckim w tym zakresie doszły do skutku i w jakim stopniu zaangażował się w nie autor *Gramatyki*. Odsyłacz Hemplówny do *Gramatyki* kieruje do tekstu, w którym mowa o zatarcu się pierwotnego, prawidłowego brzmienia niektórych wyrazów, co utrudnia określenie ich właściwej etymologii. Jako przykład wymieniona jest tam m.in. pokrzywa („właściwie: koprzywa”) oraz wyraz wesóły („właściwie: wiesióły”). Zob. też niżej hasło: „wiesiółyj”.]

- korcz – krzak; <np. *Idź w korcziji, idź w krzaki.*>
 k'orczm'a – karczma
 kor'iń – korzeń
 k'ormn'ij – karmiony, ukarmiony, utłuczony
 kor'obka – naczynie gospodarskie, plecione ze słomy i łyeczka
 k'orol – król
 koromyślo – nosze drewniane na plecy do noszenia wody w dwóch wiadrach, uczepionych po końcach
 k'ortyty – korcić
 kor'una – korona; *kor'unka*, koronka do odmawiania pacierzy
 k'osa – kosa, warkocz
 kośar – kosarz
 kosou'ycia – sianokosy, kośba; <np. *Moja detyna konczyt rók w samuju kosowyciu.*>
 k'óst – kość
 kostrí'ewa – kostrzewa (roślina)¹
 kostrub'atij – chropowaty²
 k'osty – kosa, zęby (jako choroba), ból zębów³ [zob. zub]
 koszi'él – kobiałka, koszałka
 k'ószka – kotka
 k'ót – kot
 kotli'ér – kotlarz
 k'ótnaj'a – kotna (owca, koza, kotka)
 [kot'oryj zob. choť'oryj]
 k'otyty, <toczyty> – toczyć
 k'owbask'a – kielbasa
 k'oza – koza, sarna
 kożuch – kożuch; ma miejsc.: *kożuse* (zob. b'ók i bar'óh)
 kraj – kraj, brzeg
 kr'ameń – krzemień
 kr'amnyj – kupiony w mieście, w sklepie, nie: zrobiony w domu; np. *kr'amnaja sor'oczka*

¹ [Także w notatkach Kolberga (zapis skreślony).]

² [Obok tego hasła później dopisany odsyłacz Kolberga:] zob. *Pokucie cz. I* [DWOK T. 29] s. 158, [gdzie mowa o wielkanocnej zabawie dziewczęcej p. n. „Kostrub”.]

³ [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 239.]

kr'aska – rumieniec zdrowia na twarzy i ustach; np. *Nat' wže lw'an oduž'aw, wže maje kr'asku na l'yczow'i, a buw tak'yj b'ityj jach toj m'ur.*

<krasnyj – czerwony (lubo i ten ostatni wyraz używają)>

<krasocha – kraska, ptak (*Coracias garrulus*)>¹

kr'asty – kraść

kr'emp(i)el – część brony, kolek mocny, wbity w co

kr'esywo – krzesiwo

kr'ocha – trocha

<kroplunio – trochę, kropelkę, czasem: *krosiunio*. Dziękując: *mało za szczo, nie ma za co*>

krosi'unio – troszeczkę

kr'osta – paździerz odpadające przy międleniu konopi i lnu

kr'oszku – troszkę

kr'ow – krew

kr'owl'ystryj – krwistyj

kr'uh – krąg

kr'uh'lyj – okrągły; st. w.: *kr'uhl'lyjszyj*; odm. [zdrob.]: *kr'uhleńk'yj*

kr'utaw'a – <zawierucha>, zamieć śniegowa, <czasem (gdy dużo śniegu): *zamityj*>

kr'utyty – kręcić

kruži'ělka – część przęślicy

kruž'ok – krążek

kr'yczyty – krzyzczyć

kr'yło – skrzydło

kryn'ycia – źródło, zdroj

kryp'ci – chodaki łyżcane

kr'ywyj – krzywy, kulawy, kaleka na nogę

kr'yż – krzyż

ksiendz – ksiądz

ksiondz'owaja – księdzowa

kub'ach – gniazdo (ptaków), legowisko (zwierząt); <np. *Kurycia sedyt w kubase*>; żartobliwie: łóżko ludzkie; miejsc. ma: *kubase* (zob. b'ók i bar'ł'oh)

kub'aszyty sia – gnieździć się, sadowić, słać sobie legowisko, łóżko

¹ [Identyczna wersja w rkp. Hemplówny *Ptak...*]

- k'ucharka – oprócz zwyczaj. zn.: służąca wiejska (tj. służąca gospodarska, szynkarska, rzemieślnicza, ale nie dworska)
- k'uczca – zagroda w oborze, stajni, chlewie itp.
- kucz'ak – cielę jednoletnie, nie mające roku
- k'uczno – tęskno; <np. *Kuczno mni szoś bez nioho. – Kuczny mi sia samoj w chaté.*>
- k'uczzyty – tęsknić
- [kud'a zob. kud'y]
- kud'el – kądział
- kud'y v. kud'a – którądy
- kuk'ól – kąkol (roślina)
- <kukolka – bułka, kukielka>
- k'ulh'aty – kuleć
- k'upa – dużo; <*kūpoju robyty*, robić gromadnie, tłumem>
- kup'aty sia – kąpać się
- kupc'i – kupcy
- k'upel (rodz. m.) – kąpiel
- *kuraczyj – kurzy (M. H.)
- k'urawa – pył, kurzawa
- k'urka – kura; *kurza ślepot*a, choroba¹
- k'urycia – kura (niechętnie, z przesadą); <kura niosąca jaja: *nesūcha*; kwoka siedząca na jajach: *seducha*; gdy kura radośnie gdacze, czyli *sokocze: sokotucha.*> [Zob. sokot'aty]
- k'uryty (lulku) – palić (fajkę)
- k'usaty – kąsać
- kusk'a – ogólnie: owady zjadliwe, muchy i bąki kąsające <konie> i bydło²
- k'usl'ywyj – jadowity, kąsający (o owadach)³
- kus'ok – kąsek
- k'uszaty – kosztować (o jadle lub napoju); np. *Pokusz'aj-n'o krupnyk'u, cy soł'onij.*
- k'ut – kąt
- kutié – pęczak, kutia (potrawa); zob. uwaga o diuplié

¹ [W notatkach Kolberga: „Kurka – kurza ślepot”. Por. też T. 34 s. 239.]

² [W notatkach Kolberga: „kąsające konie i bydło”; na tej podstawie uzupełniono wyjaśnienie Hemplówny w zeszyście.]

³ [Zapis również w notatkach Kolberga.]

- k'užn'yyj – każdy
 k'ýdaty – rzucać
 k'ýla – kilka
 k'ýlan'ajciat' – kilkanaście
 k'ýl'oro – kilkoro
 k'ýmbalka – obrączka z przędzy, za którą wiejskie kobiety zamężne zakładają włosy
 k'ýp'ýty – wrzeć, gotować się
 k'ýszka – kiszka
 k'ýtk'a – czubek (u ptaków)
- la – dla
 lad'aszczu – ladaco
 lah'aty – pokładać się, kłaść się, legać; np. *Spaty lahaj!*
 lakaty sia – lękać się
 lann'yyj – lniany
 lat'awka – kobieta płocha
 l'eb'eď – łabędź
 l'echko – lekko
 l'echkoje – płuca bydlęce lub wieprzowe (w mięsiwie)
 l'éd'ij – groszek dziki w zbożu¹
 <lēgas – leniwy, ociężały, lubiący leżeć>²
 [legumyna zob. legum'yna]
 legur'alne – ustawicznie, ciągle
 l'ēhczy – lec; *sp'aty l'ēhczy*, używa się w znaczeniu: iść spać, kłaść się spać; np. *Wžeśmo sp'aty pol'ahal'ý, jach pryf'ichaw. – P'atior'a zmw'ý ý sp'aty léz!*
 leksz – lżej; np. *'O, wže mni na h'ołowu l'eksz po tom l'ékarstw'i, yn'o szcze men'e żyw'ót b'ol'yt.*
 léli'éty – chwiać się, bujać się (od wiatru); np. *O, jach kołosie léli'éje na nywi.*
 len'yywyyj – leniwy
 l'epiech – tatarak (roślina, <ziele wodne>)³

¹ [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 239.]

² [Hasło to, wprowadzone do zeszytu ręką Kolberga, w identycznej wersji także w zapykach Hempłówny.]

³ [Także w notatkach Kolberga (zapis skreślony). Por. też T. 34 s. 239.]

- lezo – żelazo noża (bez trzonka)
 leż'jty – leżeć
 li'écha – w roli, w orce: zagon polny, zagon wyorany na niwie, pewna liczba skib wyoranych pasem lub miejsce na pewną liczbę skib niewyoranych; np. *Pokynuty liéchu na polowý*, opuścić pas ugoru pomiędzy oranym wzdłuż polem.
 li'édy – część krosien tkackich
 liéty – łąć
 li'kar (lékar) – znachor, lekarz
 *likarka – gdy głowa kogo boli, to ona dmucha (O. K.)
 li'psz v. li'psze – lepiej
 lis – las
 li'skow'jy – laskowy, leszczynowy
 li'sn'yczyj – leśniczy, gajowy
 li'sow'jy – leśny
 li'szka – pojedynczy, niemający pary, zostający od par
 li'to, <ljito> – lato
 litow'aty – latować, utrzymywać przez lato na paszy; np. *Moja jał'ówka lit'uje sia ý zym'uje w di'édk'a*.
 li'wyj – lewy
 [ljito zob. li'to]
 lo'chaty si'a – popęd płciowy u świń
 lon – len
 lo'nyk – część osi u wozu
 lub'owoje (mięso) – mięso bez kości, miększe mięsny; np. *D'ajte mni kaw'alczych mi'esa, ýn'o bez kost'jy, tach s'amoho lub'owoh'o kaw'al'unio*.
 lubyty – kochać, lubić
 l'ude – ludzie (ogólnie), świat, społeczeństwo; *do lud'jy*, młodzież dorosła, mogąca wstępować w związki małżeńskie
 *ludieczyj – człowieczy (M. H.)
 ludi'etie – istota ludzka (ogólnie); np. *'Oto sm'ityj w'owk, koły sia t'ach ber'e do bydl'etia z'erty sered sé'ła, tob sia wz'iw ý do ludi'etia* (to jest: do kogokolwiek z ludzi)
 ludk'ow(i)e – ludzie (wołając z prośbą); np. *Ludk'ow(i)e, rat'uje, ch'ata h'oré!*
 l'ulka – fajka

l'ustro – zwierciadło

l'uśnia – część wozu

l'uz (maty) – wolno, przestrono, <luźno>; np. *Ne wbyw'aj tach t'isno toj w'ytky na koł'ok, tra sz'oby l'uz m'ala y w'ólno sobi ch'odyła h'et y naz'ad.*

l'ych'ij – gniewny, zły, zepsuty; np. *Z'a szczo ty taka l'ychaja na m'ene? – Ne ber'y, g'oju, t'ój sor'oczky, bo l'ychaja (podarta).*

l'yc(z)e – lica, policzki

<lypa – lipa; lypow'ij, lipow'y>

l'ystie (rodz. n., zbiorowo) – liście

lyz'un, <lyzus, lyzunka> – podchlebnik, <lizus, lizuska>

ł'acwo – łatwo

ładi'enie – naprawa

ładnoh'o, ładnoj (dop.) – w zn.: dużo, <monogo>; np. *Ł'adnoh'o mołok'a t'aja kor'owa dyś dała. – Ł'adnoj kap'usty pan'y m'ajut t'oho r'oku. – Ł'adnoh'o hor'ochu namoł'otyl'y.*

ładyty – naprawiać, sporządzać

łan'ycia – ma znaczyć: łania; używa się w porównaniu, chcąc wyrazić, że coś jest dorodnego i ładnego; np. *O, to dyw'ucha jach łan'ycia. – To kor'owa jach łan'ycia.*

łast'ówka, <łaskiówka> – jaskółka

łaszczyty sia – łasić się, przypochlebiać, pieścić; <np. *Ot, jach sia łaszcz-e, lyzunka, a ne poszła byś do roboty, a detynu kołysaty!*

łatk'ij – sukmana codzienna, zużyta (potocznie)¹

łegum'yna v. legum'yna – faska, naczynie na krupy, mąkę itp.; <np. *Łegum'yna sia rozsochła, obruczy z neji poopadały i muka sia sype meży kłepkami.* Prosząc o mąkę lub krupy, mówią: *Dajte meni szczo z łegum'yny.*>

łh'aty – lgać

łoch'ńka – miseczka

łochnuty – narzekać, rozpaczać, żalować czego straconego; np. *Oj, jach tam Wawr'yczycha łochne po t'ój p'łachté, szo j'ój br'atycha strat'yla.*

łokoł' – łokieć

¹ [Por. T. 34 s. 239; tam bez określenia uzupełniającego: „potocznie”.]

- łomacz(i)é – suche patyki i gałęzie do palenia
 łomyty – łamać
 łopoka – kamień wapienny, brany z łomów, opoka
 łosk'otyty – sprawiać łoskot; np. *Oj, a szczo'z tam łoskot'yt' na hor'i?*
P'ěwno uže k'ět dost'aw sia do s'ałła.
 łoszaky, <łoszeta – niekiedy zamiast:> źrebięta (w Hrubieszowskiem
 i Galicji)
 łożka – łyżka
 łubk'a – część sochy
 łuczyn'a – łuczyno, szczepa smolna
 łuż – ług z popiołu
 łużyty (zuby) – śmiać się (do kogo)
 łużyty s'ia – wykluwać się z jaj (o pisklętach)
 łuszczk'a – bielmo na oku, na źrenicy¹
 łużyaty (hocz(y)ma) – otwierać i zamykać oczy, mrugać²
- mach'énia – <machina>, (z przesadą:) wielka postawa, wielka postać
 (gmach); np. *Taż buj'an to ne j'akoj'e małoj'e teli'e, to mach'énia. –*
Wliz'y, d'iwczynko, pod st'ět'y dostan'y tris'ok, taż ty ne mach'énia,
to sia tam wt'yśnesz.
 mach'linik, <machinista> – maszynista, mechanik³
 m'aciek – żołądek z wieprza
 maczi'éty – maczać
 m'aczocha – macocha
 majd'an – oprócz zwycz. zn., tj. osady założonej na wyrąbanych lasach:
 spustoszenie; np. *Sz'oż tyj'i swyn'y za majd'an zr'obyl'y w moich*
hart'ochlach? (Tj., że je tak przetrzebiły, jak trzebią lasy dla zało-
 żenia w nich osad.)
 maj'ontok – mienie, majątek
 makowert – wałek do wiercenia
 makutra – dójnica do wiercenia
 mali'ěr – malarz (drukujący płótno na *malowanky* [zob.])
 małowanka – spódnica z domowego płótna, wydrukowana na niebiesko

¹ [Także w notatkach Kolberga.]

² [Jw.]

³ [Poniżej Kolberg dopisał: „maszyna – machina, np. młockarnia”, przenosząc tu hasło zanotowane przez Hempłównę we właściwym porządku alfabetycznym, zob. niżej.]

małyna – malina

małpa – mapa. <Nie znając długo tego przedmiotu i obecnie dopiero przy pomiarowych kwestiach o nim zasłyszawszy, lud przeważa go znanym już sobie wyrazem: *małpa*; np. *My tam ne widajemo, jach tam je na małpie, ino widajemo, szo tach wże buło z dawien z dawnosti.*>

małyj – mały; st. w.: *m'enszyj*; odm. zdrob.: *mal'uni(j)*, *mal'uci(j)*, *mal'eci(j)*, *m'enszczek'yj* [zob. *mensz*]

mama – zwykle, potoczne nazwanie matki

<mamona – fraszka, bagatela, mamidło; np. *Coż to je masło? To ino mamona*, tj. mało posilający przysmak, jedzenie na żart. – *Et, połoty to mamona; to żjity to robota, aż ruky terpnut*. Pielenie to fraszka, nie to co żęcie, gdy ręce od sierpa drętwieją, cierpną.>¹

m'an'iz – miejsce przy młockarni, gdzie konie chodzą

mank'olia – zmarwienie się czym aż do zawrotu głowy i stracenia przytomności (melancholia); np. *Aż p'ójd'u w'ypju k'élysz'ok hor'yłky, bo néw'idaju szczo m'aju r'obyty z t'ó'j mank'olji*.

m'arno-pójt'y – zmarnować się, zmarnieć; np. *Ci'étoje gospod'arstwo m'arno po(j)szł'o za t'om, szom szt'yry ned'il leż'yw stab'yj*.

masłynka – maślanka

masn'ycia – maślnica do robienia masła, kierznia

masł – maść do gojenia, maść (barwa szerści) bydłęcia

mask'lyj – gładki; st. w.: *mast'ijszyj*; odm. zdrob.: *mast'eńkyj*, *masti'uleńkyj*, *masti'uni(j)*

mask'tyuj – mający ładną szerść, gładką i równej barwy (o bydłęciu)

maszk'ara – maska

masz'yna – młocarnia, machina

m'at(é)r'a – macierz, matka

m'atiork'a – konopie nasienne (głowacze), rośliny żeńskie konopii

m'aty (rzecz. żeń.) – matka; odm. pieszcz.: *m'ateńk'a*, *m'atiońk'a*, *matin'ońka*; *m'aty d'itiam*, kobieta mogąca już dla wieku dorosłego mieć dzieci, choćby dziewczyna, byle dorosła

¹ [W swoich notatkach Kolberg zapisał: „Wyraz »mamona«, oznaczający w Krakowskiem widmo, brany tu jest w znaczeniu fraszki, bagatelki, a nieco rzadziej mamidła”. Przytoczył tam także te same przykłady gwarowe wraz z objaśnieniami polskimi, które wpisał do zeszytu, przy czym formy: „coż” i „żjity” mają w notatkach postać: „szo-ż” i „żjéty”.]

- m'azaty – bieleć chatę lub komin po wygaszeniu ognia
 m'échiér – pęcherz
 m'ed – miód
 [međwi'éd' zob. mied'w'ed]
 m'elnyc'ia – część sochy i radła
 *meln'yk – młynarz (O. K.)
 m'en'i(é)ty si'a – mieniać się (na co)
 m'en'istyty si'a – mieścić się (w czym)
 m'ensz – mniej; <menszyj, mniejszy; menszecz'kaja, malūtecz'ka>¹ [zob. ma'lyj]
 <mental – medal>²
 m'er'oh – murawa, przenieśnię: murawa mogilna, grób (litewskie: *murog*)
 m'ertwyj – martwyj
 m'erty – umrzeć, morzyć
 m'erwa – drobna, starta słoma nadgniła
 *mesty (słowo nieosob.) – mieść, zawiewać; np. *O, jach snihom mete!* (M. H.)
 meszi'éty – mieszać
 meszk'anie – życie, pożycie domowe, rodzinne, małżeńskie
 m'et'kyj, <met'kaja> – chyży, zwinnny, <szybki (rzutny, miotki)>
 met'ła – miotła w zbożu (roślina), mietlica
 m'e'za – miedza
 m'e'zy – między
 mhli'éty – mdleć
 mh'ła – mgła
 miach'kyj – miękki, miłki; st. w.: *mi'ěchszyj*; odm. [zdrob.:] *miach'uni(j)*,
miach'uleńkyj
 miašnycé – zapusty, karnawał
 mi'éch – wór, miech kowalski
 mied'w'ed' v. međwi'éd' – niedźwiedź
 mi'eso – mięso
 mi'esyty – mięsić (ciasto)
 <mi'éty, mj'éty – mieć (słowo); *maty* [zob.] zaś znaczy: matka>³

¹ [Hasło to także w pełnej wersji w zapiskach Hemplówny.]

² [Także w zapiskach Hemplówny.]

³ [Wpisując tę wersję do zeszytu, Kolberg skreślił tam wcześniejszy, pierwotny zapis Hemplówny: „maty – mieć” i dopisał niżej wskazówkę: „miéty”.]

- m'ira – miara
 m'isiać – księżyc, miesiąc; *now'ylj m'isiać*, nów
 miście – miejsce
 *miškij – miejski (M. H.)
 [mjéty zob. miéty]
 m'lyn – młyn, część żaren
 moch – mech
 m'ócno – bardzo
 mocz – mnóstwo, moc
 moczari – bagna
 moczow'aty sia – próbować siły po chorobie lub dziecięcej niemocy, silić się
 m'óhcz'y – móc
 moh'yłky – cmentarz
 m'ój – mój, mąż, małżonek
 moja – moja, żona, małżonka
 mołytwa – modlitwa
 mołod'ucha – panna młoda, młoda mężatka
 mołod'ylj – młody; st. w.: *moł'ódszyj*; odm. zdrob.: *mołod'eńkyj*
 mołodyty – rozwodzić wodą mleko, wódkę itp.
 mołodyty sia (słowo nieosob.) – zbierać się na deszcz, <chmurzyć się>
 mołok'o – mleko
 mołoty – mleć
 mołoty sia – kręcić się przy dojeniu lub oraniu (o bydle)
 mołotyty – młócić
 mór'ach(w)a – mrówka
 mórawn'ych v. mórawn'yk – mrowisko
 m'orchwa – marchew
 morchw'ynie – nać od marchwi
 m'ore – morze
 m'or'oz – mróz
 m'óst – most
 m'oszka (zbiorowo) – drobne owady jadowite, muszki zjadliwe
 mot'oszyt'y – deptać, tłoczyć zboże wyrosłe na niwie
 motow'yl'ło – motowidło
 motóz, motózik, <motuzok> – postronek, <powróz do prowadzenia bydła (może od: *munsztuk*)>

- m'owity v. m'owlyty – mówić, sądzić, że, myśleć, że
 m'ozog – mózg
 *mreć – trup, umarły, zwłoki leżące w pościeli (M. H.)
 mst'yty sia – mścić się
 mszi'é, świ'ataja mszi'é – msza (zob. uwaga o diupli'é)
 m'ucztyty sia – męczyć się, mączyć się, ścierać się na mąkę
 *mudrowaty – dowcipkować, figlować, dokazywać niepotrzebnie przy
 robocie; np. *Ej, ne mudruj no, ne mudruj, yno prosto trymaj ce-
 bryk, bo ty, baczu, nawmisne perchyliejesz johu, to sia i wyléwaje
 woda*¹. (M. H.)
 m'udryj – chytry, przebiegły, wykrętny; np. *Ho, ho, m'udraja won'a, ne
 daść sia (w)osz'ukaty, jach szcze s'amaja ne woszuk'aje, ha, ha!*
 m'uk'a – mąka, męka
 mul'^śar – mularz
 m'ulaty – trzec boleśnie członki o niewygodne ubranie lub zaprzęgi
 m'umlaty – ssać pierś lub cycek (o bardzo małym dziecku lub cielęciu)
 m'uraty – walać, smolić, bielić, brudzić
 muz'yka (rodz. m.) – grajek, skrzypek
 muż'yk – mąż; <w potocznej mowie: *czelownik, mój czelownik*> [zob.
 czel'ow'ik]
 <mykaty – jeść, wyciągać, wysmykiwać siano lub słomę, lub inną pa-
 szę z za drabiny lub z wiązki albo brogu (o bydłęciu); mazurskie:
smykać>
 m'ylnyj – błędny (o drodze), mylny
 m'yłło – mydło
 m'ynaty – mijać, omijać
 m'yszczynk'a – woreczek
 mysz'ok – worek
 m'yty – myć
 *myzyneć – mały palec u ręki lub nogi (M. H.)
- nab'orstaty <yhołku> – nawlec (igłę), <zaś w każdym innym znacze-
 niu: *nanyzaty*; np. *Nanyzałam koronku, bo mni sia rozorwała
 w cerkwy.*>
 nabri'éklyj – napuchły, nabrzękły

¹ [Por. T. 34 s. 240; tam bez przykładów zastosowania.]

- nab'uryty – najeżyć (ogon, grzywę; o zwierzęciu)
- naczymnie – oprócz. zwyczaj. zn.: narzędzie rzemieślnicze, jako to kowalskie, bednarskie (ogólnie)
- naczymniéty – <napychać>, nadziewać; np. *Naczymniéty kyszky kaszoju* <albo: *Wże naczymniétyłam dwi kowbasok.*>
- nad'ija – nadzieja
- nad'inie – nadzienie
- [nadkotyty zob. nad'toczyty]
- nadołżyty – nagrodzić, naddać to, co się z własnej winy lub opieszałością straciło
- nadiésyty sia (czom), <zruszaty sia> – zmóc się, zmęczyć się zanadto jaką robotą, zaszkodzić sobie takim zmęczeniem [zob. zruszaty sia]
- nadtoczyty, <nadkotyty> – przysztukować, przyszyć <np. płótno; np. *nadtoczana ja soroczka*>
- nadumaty sobi – wymyśleć sobie jakie dziwactwo lub kaprys i przypuścić je do głowy; <np. *A szczoż wón sobi nadumaw, toj byk, ne daje sia zaprahaty.*>
- n'adyty sia na szczo – <mieć nadzieję>, spodziewać się czego, rachować na przód na co; <np. *Oj, cy ja sia na toje nadyła, szo wón wp'ěr wumre jach ja? Ja sia wse nadyła na toje, szczo won mene pochowaje.*>
- n'aet' – nawet
- n'ahle – bardzo, mocno; np. *Taja st'awowk'a n'ahle smerd'yt' pr'osla kap'usty.*
- nahn'aty sia – zdarzyć się, nadarzyć, <nastřęczyć>, napędzić; np. *Nahn'aw mni si'a sukm'an kup'yty y' zap'atył'am.* – <*Szoby meni sia jaka soroczka nahn'ala, to bym kupyla.*>
- nahn'iwaty sia – pokazać zły humor wyrazem twarzy (nabuńdiuczyć się)
- nah'ocznié – w oczy, osobiście, naocznie; np. *Nech mni nah'ocznie sk'aże, kole bac'zyw.*
- nah'onyty – dogonić szybszym działaniem wolniej robiących współpracowników; np. *Oho, w'zechmo w'yjil'y z po'owyciu mysk'y, a P'aw'eł yn'o szczo do n'as id'e. Eh, ne ž'uryte si'a, P'aw'eł wmi'éje ch'utko j'isty, to was nah'onyt', ha, ha!*
- nah'ucznyj – uczony
- naj – niech, niechaj

<najmitka – najemnica>

naj'ty (komu) – nadążyć iść za kim w równi; np. *W'ólno, w'ólno, kum'uniu, ja wam t'ach ne naj'd'u, ja ne tak'aja m'etka(ja) jach wy-t'e!*¹.

nakon'ecznyj – końcowy, krańcowy, mieszkający na końcu lub początku wsi, byle z kraju

na'lepa – powierzchnia zalepienia dziury w ścianie, becze lub tp.

na'ładyty – naprawić, przyprowadzić do porządku

namah'aty – zastępować brak jednej rzeczy częstszym i obfitszym używaniem drugiej; np. *Tep'er, kole ném'a so'lonyny, to tra nab'itom namah'aty, a szob z'awdy okrasz'onaja buła straw'a.*

nam'ýtka – chustka na głowie, zawijka, u kobiet wiejskich²

<nanyzaty zob. nab'orstaty>

n'apas' – niesłuszne oskarżenie, potwarz, <oczernienie>, twierdzenie lub uczynek niespodziewany, niesłychany, bo niesprawiedliwy

n'aper'ód – naprzód

na'per'stok – część kosy

na'pértij – domagający się czego prośbą do uprzykrzenia

napoczi'éty – napocząć

napr'yknan'ijj v. zapr'yknan'ijj – oprócz zwycz. zn.: przykry do wymówienia, jako za mało osłaniający nieobyčajność lub wstyd; np. *Skaz'ałabym wam szcz'e jédnoj'u zah'adku, 'alé lipsz ne b'udu kaz'aty, bo chw'e, szp'etnaja! Ne je won'a tach z'o wsi'om szp'etnaja, alé z'awdy kr'ochu napr'yknan'aja (zapr'yknan'aja).*

naspi'éty (nieosob.) – mieć jeszcze dość czasu, nadążyć na czas; np. *Eh, kap'usta szcze naspi'éje wytyn'aty per'ed snih'om, alé bur'aky, to, to byd'a, szo pom'erznu' newykop'ałszy, a tu nezd'użaj'u w'yjt'y z cha'tupy, tak'am słab'aja. – <Uhor szcze naspéje podkładaty, berymo sia do žnywā.>*

nastarszyj – najstarszy

nast'roczyty – oskarżać kogo potajemnie, wydać kogo z czynności nagannej przed takimi, których to obchodzi

¹ [Przytoczony przez Hemplównę przykład gwarowy zapisał także w swych notatkach Kolberg. Dwukrotnie powtórzony w zeszycie zapis: „wólno” ma tam postać: „wülno, wülno”.]

² [Por. T. 34 s. 239.]

nastr'oka – oskarżenie kogo, wydanie go potajemnie (denuncjacja); np.

<Nychtby prawdy ne buw dójszow, yno wże nastroka na nioho buta, ałe zkól (skąd)?>¹

nař – znać (przysłówek), [tj. snadź?]

natr'usyty – naproszyć

natr'ut – wrzód na podszewie nogi²

nat'ura l'ychaj'a v. k'ep'skaj'a – zły nałóg; *pod naturu*, podczas złego humoru; np. *A jach jomu, tomu bykowyy, pod naturu pryjde, to z nym nyc ne poradysz*³.

naturlywyj, <-waja> – chimeryczny, podlegający napadom złego humoru, fantazji <(o bydlęciu); np. *Moja korowa to takaja naturlywaja, szo nech Hospod boronyt, jach jōj pade* (wypadnie) *pōd naturu* (jak jej grymas przyjdzie), *to mołoka nē daść, a yno bje.*>

nat'yna – <nać roślinna>, zielenina nazbierana do gotowania <i przyrządzenia>

nawm'ysnie – umyślnie

nawyw'aty – nawijać

<naymenowaty – nazwać>

ne v. né – nie

<nēbo – niebo>

n'ecky (l. mn.) – niecka (naczynie gospodarskie)

ned'ila – niedziela, zaś w l. mn.: tygodnie; z *niedili* znaczy: w przyszłym tygodniu, po niedziel⁴

nédow'irok – niewierny, niechrześcijanin

neh'aj – niechaj

neh'ożyj – brzydki, obrzydliwy

<ne mjisity – nie podołać>

nén'adzan'ij – niespodziewany

n'endza – wszy, robactwo

¹ [Hasło to w pełnym brzmieniu także w zapiskach Hemplówny. Wyrazy: „dójszow”, „zkól” zanotowała tam autorka w postaci: „dójszow”, „zkól”.]

² [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 240.]

³ [Przykład zastosowania wprowadzono do słownika na podstawie zapisków Hemplówny.]

⁴ [Wyrażenie „z nedili” wraz z objaśnieniem znaczenia pochodzi z zapisków Hemplówny.]

- neochwótnyj¹ (w hocz'ach) – mający wzrok bez życia, obojętny, nie obiecujący wyzdrowienia (o chorym)
- nestaty (nieosob.) – nie wystarczyć; np. *Nest'ane nam połotn'a na ws'i sor'ocz'k'y.*
- nesticzy (nieosob.) – nie objąć, nie wystarczyć do związania (o sznurku)
- n'esty – nieść
[nesūcha zob. k'urycia]
- neszcz'yście – nieszczęście
- n'etr'a – taka, która się do kogo wncęła pomimo jego woli i chęci (wyrażenie wzgardliwe i nienawistne)²
- newid'aw-em – nie dbam o kogo lub o co, nie miałbym, czym się kłopotać (używa się tylko w czasie przeszłym w trzech osobach obu liczb); np. *Newid'ałaś p'łakaty za n'y'm.*
- newid'szcz'o – nie wiadomo co
- new'ista³, <new'istka> – synowa
- n'ew'rodz'aj – nieurodzaj
- n'ezd'uzaty – chorować, być słabym, nie mieć sił
- n'i'emyj – niemy
- Ni'meć – Niemiec
- <niuchaty – wachać>
- *[niz] – mokradła chłopci nazywają *niz*, *nizina*, że coś *w nyzie*, *w nizie* leży (Tarnów) (O. K.)
- n'óc'z, n'óc'zka – noc
- *n'öczka, n'öcznyk – nietoperz (język Rusinów nadbużnych) (M. H.)
- n'o'ha – noga
- noh'awycie – majtki, spodnie
- n'ós – nos
- n'ösyty – nosić
- nosyty sia – oddychać przyspieszonym tchem, sapać ze zmęczenia lub choroby
- n'osza – miara ilości lub wagi, jaką można unieść na plecach
- n'oszé – narzędzie do wynoszenia gnoju

¹ [W notatkach Kolberga: „neochwótny”.]

² [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 240; tam dodatkowe wyjaśnienie semantyczne: „także kobieta złych obyczajów”.]

³ [Pierwotny zapis Hemplówny: „newistka” Kolberg poprawił na: „newista”, dopisując na drugim miejscu formę zdrobniałą: „newistka”.]

now^otnyj – świeżo nastały
 now^oyj – nowy; st. w.: *nowsz'uj*, odm. [zdrob.:] *now'eńkyj*, *now'uni(j)*
 nozdrié – nozdrza
 n'ycht'o – nikt
 nycz'alnyč'e – część krosien tkackich
 nyhd'e – nigdzie
 n'yhdy – nigdy
 nytk'a – nieć
 n'yzaty – nawlekać
 n'yzk'uj – niski; st. w.: *nyższ'uj*; odm. [zdrob.:] *n'yz'eńkyj*, *n'yz'uni(j)*

<obdal – opodal>

obeciéty – obiecać

ober'aty – obierać

oberaty sia (dowkola) – zbierać się na deszcz

ober'emok – naręcze (ilość drzewa, siana itp. wzięta na raz obiema rękami); <np. *A daj tam korowam po oberemkowy sina, bo sołomy ne chočuz' szoś jisty, nať zohnyla w stěrti.*>

obert'aty sia – obracać się

obh'ornuty sia – ubrać się porządnie do wyjścia, ustroić się

ob'id – obiad

ob'irucz – obiema rękami

oblek'aty sia, <perewoloczyty sia> – wdziwać bieliznę; <*obuwaty sia*, wdziwać buty lub trzewiki; *ozuwaty sia*, [wdziwać] lyciane łapcie; *odywaty sia*, ubierać się w kozuch lub sukmanę wierzchnią dla ciepła, w rańtuch; *okruczaty sia*, *zawywaty sia*, ubierać głowę dla ciepła w chustkę, rańtuch>¹

obl'oh – ugor, pole leżące odłogiem

obl'ok – obłok ciężki, chmura

obm'etka – omyłka

¹ [W ciągu dalszym następuje komentarz Kolberga: „Tym sposobem, mając na każdy rodzaj ubierania się właściwe wyrażenie, nie dodają już określenia, że w buty lub łapcie, kozuch lub chustkę, koszulę lub sukmanę”. Z dopisanych tu przez Kolberga wyrazów Hemplówna zanotowała w zeszycie trzy jako odrębne hasła: „obuwaty sia”, „odéwaty sia” i „ozuwaty sia”, opatrując je takimiż wyjaśnieniami znaczenia jak Kolberg.]

- newel'ykaj'a obrada – niewielkie wystąpienie, niewielka uczta, niewielkie użycie; np. *O, newel'ykaj'a to obr'ada bude z toh'o mi'esa – s'améjé k'osty.*
- obr'ucz (rodz. m.) – obręcz
- obuu'aty sia [zob. oblek'aty sia]
- obyczaj – kabłąk do czepiania bydła przy żłobach
- *obywatel – miejscowy, obyły w jakim miejscu; np. *Cy ty obywatel tut, szczo chodysz po tych chlywciéch?* (M. H.)
- ochwiarowaty sia – ofiarować, obiecać (religijnie), pójść np. na odpust; <o jednej pielgrzymce przechodzącej przez Tarnów, by się udać na górę Ś[więto]krzyską, odezwano się: *Bohomodlna, ide na puszczu, na Swiato-Krześcijańsku horu, bo sia zaochwiarowała.*>
- ochw'ota – ochota, chęć, wesołość
- oczlykaty sia – obudzać się, ocknąć
- odczyni'éty – otwierać
- odd'aty – oddać, <użyć>, zwolnić, puścić (o chorobie); <np. *Kolky mene sperly, ałe po tóm lekarstwi jachoś krocha oddało. – Stawy bańky na hołowu (na ból głowy), to tobi oddaś.*>¹
- odejt'y – odejść, odwilgnąć na powrót, będąc wysuszonym; <np. zboże w ziarnie ususzone w piecu, a następnie wystawione na wilgoć lub siano suche w stóg ułożone: *odojde, odeszło.*>
- odéw'aty sia [zob. oblek'aty sia]
- odh'owyny – pierwszy dzień po poście, pierwsze jadlo mięsne
- odiahnuty (słowo czynne) – odziać się w co, przyodziać; np. *odiahnuty kożuch, odiahny sukman*
- odiže (l. mn.) – odzież, rzeczy do ubrania (ogólnie)
- od-kud'a – skąd
- odl'éga – odwilż
- odpr'awa – nabożeństwo uroczyste
- odrék'aty sia – wyrzekać się, wyprzysię[gać]
- *oduduwaty sia – odmywać się, oczyszczać, wymywać; np. *Kaczky sia ponuraly na bolote, teper sia odudujuť u wodi.* (M. H.)
- odužaty – wyzdrowieć
- odyn'ajciať – jednaście
- [odywaty sia zob. oblek'aty sia i odéw'aty sia]

¹ [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 240.]

- ohl'adaty – oglądać
 ohl'adyty – opatrzyć jałmużną lub jakim zasiłkiem
 oh'oń – ogień
 oh'ōn – ogon
 'ohoty – wilia Nowego Roku
 okor'ok – stara, zdarta miotła
 [okruczaty sia zob. oblek'aty sia]
 na oman'a – na oślepa, na niepewno (jak głupi)¹
 om'entra – jeometra
 'ono – tylko, omal²
 on-on – oto-tam
 on-t'o – niegdyś, ongi³
 op'ak – wspan, nie po myśli
 op'ōdal – opodał
 op'uskaty – opuszczacz
 orczyk – część zaprzęgu do końskiego wozu, część sochy
 *ornarya – (gminnie) ordynaria (M. H.)
 'oseń – jesień
 oskr'omyty sia – zjeść co mięsnego (w dzień postny)
 osm'alyty sia – opalić włosy, wąsy, szczecinę na wieprzu lub tp.
 osmerk'anie – zmierzch wieczorny [zob. oswył'anie]
 <osmerknyty sia – zmierzchnąć się, zmroczyć; np. *Oho, pōky ja sia powernu z lisa, to sia y osmerkne.*>
 osoblywe – osobno, nie razem, pojedynczo
 <ossohryb – ptak chwytający węże, jaszczurki, myszy, żaby>⁴
 ost'awaty sia – zostawać się
 ostr'endaty – postradać <(Kochanowskiego: *ostradać*)⁵>
 oswył'anie – świt ranny, <jak *osmerk'anie* [zob.], zmierzch wieczorny>

¹ [Także w notatkach Kolberga; tam z lokalizacją: „pod Chelmem”.]

² [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 240; tam także objaśnienia: „jeno, ino”.]

³ [Także w notatkach Kolberga.]

⁴ [Identyczna wersja w rkp. Hemplówny *Ptaki..*]

⁵ [Zob. m. in. *Psalterz Dawidów*, ks. III, *Psalm 74* w. 31–32: „Na Twoje rozkazanie zdroj wyskoczył z skały, a rzeki nieprzebyte wody ostradaly” oraz *Jazda do Moskwy*, w. 251–252: „Nazajutrz bitwa była: Moskwa tył podała, a przedsię trzy tysiące swoich ostradala” (zob. J. Kochanowski *Dziela polskie*, oprac J. Krzyżanowski, Warszawa 1980, s. 405 i 647).]

- 'osyn'a – osika, osiczyna (drzewo)¹
 'oś-de-o – oto gdzie o²
 oś-oś – oto-o³
 ośnyk – narzędzie bednarskie do strugania obręczy
 oława – siano drugi raz koszone (potraw)
 oczyn'a – ojczyzna
 'oteć – ojciec; <w potocznej mowie zwykle: *bat'ko* [zob.]>
 otr'opno – markotno, nieraźnie, nieprzyjemnie, smutno, straszno; np. *Ne boite sia tam séd'ity w toj chaté, szo Kozl'ycha pomerł'a? – Ha, szoż, taż sédim'o, ne boim'o sia, alé taky z'awdy otr'opno.*
 otruby – otręby
 otum'anyty – obalamucić
 [oweczka, owci zob. howczk'a]
 ow'es – owies
 ozuw'aty sia [zob. oblek'aty sia]
 ożydaty – ożywać, przychodzić do siebie po trwodze lub trudach
 ożyn'a – jeżyńna (gatunek jagody)⁴
- pachniuszcz'yyj – pachnący
 pacz'osé – kłaki, (paczosie), reszta krótkiego przedziwa po szczeniu dłuższego
 pad'aleć – gatunek węża, padalec
 p'adaty – padać
 p'ajda, <bajda> – z przesadą: duży kawał chleba, <duży kawał odkrajanego chleba. U kapotowej szlachty i Mazurów: *glon*>
 p'aleć – palec
 palonka – placek prażony; *palusznyj*, prażony, nie kiszony (o cieście); np. *palusznaja juszka*, barszcz nic niekwaśny, nie fermentowany
 p'alyty – palić
 palyty sia – oprócz zwycz. zn.: mieć gorączkę
 <pałuba – przewisko dawane w gniewie jakiej starej a niezgrabnej kobiecie albo krowie, kłaczy itd.>

¹ [Także w notatkach Kolberga (zapis skreślony).]

² [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 240; tam najpierw hasło podstawowe: „oś – oto”.]

³ [Także w notatkach Kolberga.]

⁴ [Także w notatkach Kolberga (zapis skreślony).]

- pał'uz – różga, pręt do skarcenia
 pał'uzka – różeczka
 pamiat'ka – przypominek, pamiątka
 pancz'ochy – pończochy
 pani'usty – paznokcie, róg na racicach bydłęcych¹ [zob. p'aziur]
 panow'anie – używanie przywilejów szlacheckich, pańskich, życie szlacheckie
 p'anszczy'n'a – pańszczyzna
 pan'y (l. mn.) – państwo, panowie, szlachta
 p'aper v. p'apéz – papier
 papr'uha – pasek skórzany, rzemienny; zдроб.: *papruška*
 papuška – miara przedawanego tytoniu, pęczek liści tytoniowych razem związanych
 p'ap'ijz, śwat'ij pap'ijz – papież
 par'achwija – parafia
 <parobok – parobek, chłopak dorosły>
 par'ocha, parosł'yna – trawy i zioła ugorowe (ogólnie)
 <partolyty – partolić, źle i niesmaczno gotować>
 par'uga² – włosy ucięte nad czołem, noszone przez tutejsze kobiety
 p'aryty – parzyć
 p'asek – kliniek u kosy
 <paskudne – paskudnie, brzydko, złowieszczo, *paskudne sia śnity, sen złowieszczy, zapowiadający nieszczęście; np. De to idete, kumo, tach rankom? At, ydu podywyty sia na jaływku, cy zdorowaja, bo mi sia szoś dyś tach paskudne snyła, aż boju sia, cy sia jakoje neszczycie ne wyderło, nech Boh boronyt!*>
 <passyat – pasjonat, zauzięty w gniewie>³
 p'atior – pacierz
 p'awa – paw

¹ [Wyraz ten zapisał także w swych notatkach Kolberg w następującym kontekście: „Dbają, by się bydło nie kaleczyło przez obcieranie lub nedwerężanie rogu (»paniusty«) na racicach. »Paniusty« – także paznokcie u ludzi, lubo mówią: »paznókt, paziur«. Por. też T. 34 s. 241.]

² [W rkp. nad „g” nadpisane „h”.]

³ [Hasło to, wniesione do zeszytu ręką Kolberga, odnotowane także w zapiskach Hemplówny.]

- paw'ójka¹ – powój polny
 paw'uczyna – pajęczyna
 paw'uk – pająk
 p'azior v. p'aznokć – paznokieć, pazur [zob. pani'usty]
 p'azuch'a – zanadrze, otwór koszuli na piersiach
 paź'yrnyj – chciwy, łakomy
 pechot'oju – pieszo, piechotą
 p'ecz (rodz. ż.) – piec
 pecz'eni, peczenie (l. mn.) – wątroba i płuca bydłęce lub wieprzowe
 <peczyna – cegły przepalone i żuźle piecowe>
 pékot'a – upał, skwar
 peł'usté – końce, przyczółki koryt, żłobów i niecek, gdzie zaczynają się
 ich wyżłobienia
 peł'un – piołun (roślina)
 perebendiéty – przebierać (w jadle), grymasić
 perebyw'aty (mowu) – przerywać (mowę), <przebić>²
 perech'adzanyj – przenoszony, przechodzony
 perech'ódszczyzna – przenosiny do nowej chałupy lub niekiedy i na inne
 mieszkanie
 p'ereć – pieprz
 per'ed – przed
 peredn'owok – przednówek, glód
 *perejata – bród, rzeczka, strumyk, błoto trwałe przez ścieżkę lub drogę³
 (M. H.)
 perekł'atyj – przeklęty
 p(e)rekl'ón – przekleństwa, przeklinanie
 perek'lynuty sia – przewrócić się, przemienić się (w co), przedzierzgnąć
 się (w co)⁴

¹ [W notatkach Kolberga: „paw'ójka”.]

² [Także w notatkach Kolberga.]

³ [W ciągu dalszym Hemplówna zanotowała w swych zapiskach: „... nie zaś kładka lub mostek na tej rzeczce, strumyku itp., jak to, zdaje mi się, podałam w pierwszym słowniku” i opatrzyła całość uwagą: „poprawka”. Zapis w zeszytcie nie zawierał wskazanego błędu, brzmiał jednak inaczej: „perejata – woda, którą trzeba przechodzić na drodze lub ścieżce, kałuż, rów, struga, bród lub tp.” Kolberg hasło to w zeszytcie skreślił i opatrzył uwagą: „poprawione”. Por. też T. 34 s. 241.]

⁴ [Także w notatkach Kolberga, gdzie jednak brak pierwszego z wyjaśnień znaczeniowych, podanych przez Hemplównę.]

- perełaz – przelaz, schodek, kładka przez płot
 perenewid'ytŷ – omylić kogo niedaniem mu wiedzieć, <nie zawiadomić>
 *perepomóhczy – przemoc siłą, pobić, zwyciężyć (M. H.)
 perep'ylyczk'a – przepiórka (ptak)
 perer'adyty – zdradzić
 *pereskadziéty – przeszkadzać (M. H.)
 perest'órnyj – przestronny, obszerny
 peresz'ytok – kozuszek przerobiony, połatany ze starych kawałków
 perew'erszyty – przelewać przez wierzch, nalewać zanadto pełno
 perewertaty sia – przemieniać się (w co), <przechodzić (na wiarę); np.
Ne chcemo my perewertaty sia na szumatyky.>
 per(e)wiétk'a – krowa mająca pierwsze cielę, pierwiastka
 perew'ój – cienkie gałązki łożyny do skręcania na wici, mające przy-
 twierdzić żerdzie w płocie
 perewołoczyty sia – przemieniać bieliznę, przebierać się w czystą ko-
 szulę [zob. oblek'aty sia]
 perew'ysło – powróśło słomiane
 perez'racyst'ytj – mający wzrok dobry, bystry
 perezw'y – przenosiny po weselu
 perk'otyty sia – popęd płciowy u owiec i kóz
 p'ero – pióro
 per'ód – przód
 p'erst'eń – pierścień, pierścionek
 p'ersz – pierwej
 p'erun – piorun
 p'er'yjk'a – perz (roślina)¹
 pieć – pięć
 pi'etionk'a² – piątek (w zn. nazwania dnia tygodnia); np. *'Alé né
 w czetu'er, y'n'o w pi'etionku poj'idem'o do m'ista.*
 pi'etok – piątek (w zn. dnia postnego); np. *O, dys' pi'etok w nas, bo ném'a
 okr'asy, to tra z p'ostom j'istyty, choc' y' néd'ila.*
 pi'éty sia – piąć się
 pi'étyj – piąty
 p'ina – piana

¹ [W notatkach Kolberga wyjaśnienie znaczenia: „chwast” (zapis skreślony).]

² [W zapiskach Hemplówny: „piationka”.]

- p'ire – pierze
 pirs – pierś
 pišok – piasek
 pišri – pieśń
 piweń v. piwn'lyk – kogut; <np. *Piweń pjije*, kogut pieje>
 pjenyj – pijany
 p'eczj – plecy
 p'esty – pleść
 pl'ewa – błona; zdrob.: *pl'ówka*, błonka
 pl'onta – mówiący nieprawdę, plotkarz¹
 plw'aty – pluć
 plan'ita – dosłownie: planeta, chmura burzliwa z deszczem i wiatrem,
 nagle nadchodząca i prędko przechodząca, nagła i niespodziana
 godzina gniewu i dziwactw, stąd *planiczn'lyk*, mający swoje chwile
 złego humoru i dziwactw, niekiedy złości i bójki
 p'ocha – pchła
 p'ochyj – pusty, mało warty, bez treści
 p'omie (rodz. n.) – płomień
 p'oskón v. p'oskónk'a – konopie kwiatowe (suszki), rośliny męskie ko-
 nopii
 pn'i – ule pszczelne
 [pobieguska zob. polat'uska]
 pobl'yšku – blisko², w pobliżu
 pochib'aty – marnieć, wyjść na zle
 poch'opyty – porwać, ukraść; <np. *Oj, szczož toj pastuch narobyw,*
poženyw chudobu w korczji (krzaki) i daw zwirowi korowu ucho-
pyty. – Postawiłam czerewykŷ pered chatu na dwori i ktoš meni
*pochoptyw.> [Zob. <uchopyty>]
 [pochrebt zob. pohr'ebt]
 [pochrebtyna zob. pohr'ebtyna]
 pocziétoł – początek
 poczyn'ok – wrzeczono nawinięte nićmi naprzedzonymi, lecz jeszcze nie
 motanymi*

¹ [Zob przyp. przy haśle „brechaty”.]

² [Wyraz ten w rkp. skreślony.]

podaw'aty (na szczo) – wyglądać na co; np. *Wż'e wón pod'aje na t'oje, szo bud'e wmér'aty.*

podb'uryty – najeżyć ogon (o zwierzętach)

podchm'ılanyj – podpity, podchmielony

podcz'yniety – podsiewać ziarno na przetakach, wyczyszczać, wysiewać

podh'orlycia – część jarzma

pod'ity – podziac

podj'isty – zjeść dosyć, nasycić się

<podkopky – kurczęta wylęgające się w lipcu zowią się *podkopky*, bo pod kopami zbożowymi siedzą z kurą, zaś lęgnące się w jesieni zowią się *popeluszky*, bo najczęściej z powodu zimna siedzą w ciepłym popiele.>

podlyzn'yk – podchlebnik

podm'łoda – pierwsza ilość mąki zakwaszona dla obudzenia fermentacji w następnej większej ilości ciasta przeznaczonego na chleb

podn'ébinie – oprócz zwyczaj. zn.: sklepienie w piecu piekarnym

pódn'óže – podnóże; część krosien

<podoba (jest do nioho) – podobnym być; np. *Nat' to Hryciowa diwczynyna, bo do nioho podoba.* – Zaś: *na nioho podoba*, wydaje się być tym, wygląda na to; np. *Ne wón to toje wkraw, naet' toje na nioho ne podoba.* Albo: *Ne podoba wón na toje, szoby złodijom buw.>*¹

podob'aty (do koho lub na koho) – być do kogo podobnym; np. *Nat' to to Was'ylowa d'iwczynyna, bo do ni'oho podob'aje* lub: *na nioho podobaje.*

pod'ojma – drewniana listewka stanowiąca część wozu, żaren itp.

pod'ołok – <padolek, czyli> to, co zawiera<ć w sobie może> fartuszek uniesiony i zatknięty za pas; np. *Maju ci'éłtyj pod'ołok hrusz'ok.* – <*Maju zapasku przed sobōju, to zaberū w podołok nasinie.* – *Prynesłam jajcia w podołku.>*

<podorok – ptak (tylko parę młodych wylega w gnieździe)>²

podpaś'icz – pomocnik pastucha, młodszy pastuch

¹[Hasło to, wprowadzone do zeszytu ręką Kolberga, także w zapiskach Hemplówny, z identycznymi przykładami gwarowymi. Poprawiono omyłkowo podane w wersji Kolberga wyjaśnienie: „nie wydaje się być tym, nie wygląda na to” na: „wydaje się być tym, wygląda na to”; w zapisie Hemplówny poprawnie.]

²[Identyczna wersja w rkp. Hemplówny *Ptaki...*]

- podr^hyzuwa^taty – podgarniać drewnianą łopatą na kupę ziarna zbożowe
w stodole na klepisku
- poduchwaⁿanj – zuchwały, zaufany [tj. zadufany], śmiały do kogo
- podw^ój – część sochy
- podw^óre – podwórze
- p^óhank^la – febra¹
- poh^lanj – wyraz pogardy i nienawiści: niecny, obmierzły, wstrętny
(pogański)²
- pohr^lebt v. pochrebt – grzbiet wieprzowy (w mięsiwie)
- pohr^lebtyna v. pochrebtyna – mięso z grzbietu wieprzowego
- pohr^lob – pogrzeb
- p^ójas – pas
- poj^édaty sia – gryźć się z sobą (o psach), kłócić się
- p^ój^ty – pójść
- poka^ramkanyj – popryszczony, chropowaty (o bochenku chleba)
- <pokoji – pokoje, dom mieszkalny dworski; np. *Ne welikym buw, ale taky zawdy pamiataju, jach sia tyji pokoji stawlyły, wżem jisty prynosyw sestri, szo buła u muljira na czelady* (na czeladzi, na zarobku za najem).>
- pokol^linie – potomstwo, pokolenie; *iz pokol'iniom, ze szczętem, do szczętu*
- <pokryszka – pokrywka od garnka>
- p^ók^y – p^óki
- pok^lynuty si^a (z czom) – ocielić się (o krowie); np. *Pok^lynuła mni si^a kor^lowa 'iz byk^lom lub: 'iz tel^liczkoju.*
- <polatus, swystak – wietrznik, próżniak>
- polat^luska, <pobieguska> – latawica, kobieta płocha
- pol^lep^a – oblepienie chaty gliną zewnątrz ścian lub po wierzchu pułapu
- pol^lino – polano <drzewa, kawał odrabany na opał>
- pol^lyci^a – <polica>, p^ółka; część sochy
- p^ólatky – deski pozbijane szeroko w chacie, stanowiące łózka
- *p^ółka – deseczka lipowa, którą w czasie sloty kładą na kark wołom przy robocie, aby się karki nie psuły; dla staranniejszego zabezpieczenia obkładają ją jeszcze na wierzchu słomą. (M. H.)

¹ [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 241; tam również drugie wyjaśnienie: „zimnica”.]

² [Także w notatkach Kolberga.]

- półka – bret, szerokość tkaniny; potocznie: ścierka [zob. też półok]
 <półok – bryt, szerokość tkaniny>¹ [zob. też półka]
- połon'ok – warząchew
- połoskaty – płukać
- połót – płot
- połoti'e – pielienie, plewidło
- połoty – pleć
- [połoty'na zob. połowyci'a]
- połowa – plewa
- połowyci'a (niekiedy: połoty'na) – połowa
- połowyyj – płowy (maść bydłęcia)
- połudeń – południe, obiad
- pomah'aty – pomagać; <pomahaj Boh zob. ponhaj [Bióh]>
- pom'ełło – pomiotło słomiane do wymiatania pieca
- pom'erty – umrzeć
- pomeszk'anie – pożycie: domowe, rodzinne, małżeńskie [zob. też meszk'anie]
- pom'eży – pomiędzy
- pom'óhcz'y – pomóc
- pom'urast'yj – pochmurny, ponurego spojrzenia
- pomyn'alny'cia – nabożeństwo za dusze zmarłych
- <ponāda – trawa dawana krowom do podoju; np. *Taja jaływka ponady zwykła.*>
- poned'itok – poniedziałek
- ponew'ol'y – gwałtem, po niewoli
- <ponhaj Bióh, pomahaj Bih – pamagaj Bóg. Powitanie to lud z prędkości wymawia: *ponhāj*, dając długi przycisk na drugą zgłoskę; zwykle ono i na całym Wołyniu i Ukrainie.>
- p'onos – podobno
- <popeluszky zob. podkopky>
- poper'ek – poprzek
- popraw'lyty – poprawić
- popr'uh – popręg (na osiodłanym koniu)
- od por'i do por'i – doba, *na por'i*, w pół doby, <na porze>, na równi <równowadze> czasu; np. *Tep'er deń y' n'bcz na por'i* (to jest, że

¹ [Hasło to znajduje się także w zapiskach Hempłówny, gdzie Kolberg opatrzył je ółowką notą: „Praca, gosp.”]

- dzień równie <długi> z nocą), <a doczekalszy Preczystoj (Narodzenie Panny Maryji), to wże nóc buda dowszaja.>
- poriédkom – kolejno, porządkiem, <bez przerwy, jednym ciągiem; np. *Chocz maju duzo roboty, ale poridkom robywszy, to sia wse skończyt.>*
- poriédok – ład, mienie, dostatek, sprzęty, statki
- p'or'och – proch
- poroch'ò – próchno
- p'oroh – próg
- poroh'y – listwa drewniana pod wierzchnim blatem stołu lub ławy, w którą wprawione są nogi
- poroty – pruć
- por'oźn'yj – próżny
- por'uchaty – wziąć co cudzego, ukraść
[posła zob. pr'osla]
- posl'id – pośląd, lekkie ziarno, tył (wozu)
- posl'idowaty – naśladować
- p'osłuch – posłuszeństwo, karność
- p'osm'yk – część brony
- pospi'éty – uścignąć, zdążyć; np. *Ÿn'om szczo pospi'éła det'ynu w'yjniéty z kołyszky, a reszta wsio zh'oréła w chałupé.*
- p'ospól – z rzędu, jednym ciągiem, <razem, pospołu; np. *Sztyry dni pospól bułam ze serpom, tra pietyj deń spocznyty doma.>*
- p'ostel – łoże, pościel, choroba; np. *O, jakajaż won'a słab'aja, Hospod'y boron'y t'akój post'ely.*
- <postolońka – pościółka>
- postoły – chodaki plecione z łyka
- pośnyk – uczta wieczorna, postna w wilię Bożego Narodzenia i Trzech Króli
- pot'ahyty – ubyc w gotowaniu, w zlezeniu się, w stopnieniu; np. *Nałož'y h'orszczyk z w'erch'om kart'ochly na wecz'eru, bo jach pot'ahnuť, to ne b'ude j'ach połowyci'a.*
- <poteréb, poteryb (rodz. ż.) – karczunek, pole wykarczowane z lasu (w Lubelskiem zowią je *kopanina*; zresztą znane jest w całej Polsce pod nazwą *nowina*).>
- *poteriéty, spoteriéty – poronić (dziecię) (M. H.)
[poteryb zob. poteréb]

- poti'ós – część przęślicy
 potri'ébka – <potrzeba>, interes; np. *Id'u na W'ólku, bo m'aju tam potri'ébku* lub: *za swó'ju potri'ébko'ju*.
- po'tychu – po cichu
 <powiahnuty – powiędnąć; *powiahlyj*, zwiędły>
- any pow'isty – ani słychu
- pow'itre – powietrze
- pow'noc'ij v. pownoczok – północ
- pow'odyty – kierować końmi lub wołami, powozić
- p'ow'on – pelen, *pow'n'yj*, pełny; odm. zdrob.: *powniuleńkyj*
- p'owtor'a – półtora
- pow'ysmo – garść długiego przędzywa
- pów'yty – powić, urodzić
- pozawcz'ora – przedwczoraj
- pożawtra – pojutrze
- poz'n'aka – widoczny skutek pracy, dowód zajęcia się czymś; np. *No, ýn'o tak r'obyte* (lub: *r'óbt'e*), *szoby poz'n'aka bu'ła*.
- p'ozw'yz – powyżej
- pożychaty – poziewać, ziewać; <*pozychnuty*, ziewnąć>
- pozyczy'éty – pożycząć
- pożachaty sia, <pożahaty sia> – przestraszyć się, połękać, rozfukać (o zwierzętach); <np. *Požahaly sia nam swyny, szośmo łapaly we-pryka do kołotia, y teper ne chóc'zut'any raz do chlewa prystypyty*>
- pracz – kijanka do prania
- pr'aszport – pasport
- pr'aty – prac
- pr'ażn'ycia – przęślica
 [prażyty zob. w'aryty]
- pr'edyw'o – przędzywo (w szczególności: konopne)
- prehr'oda – odmiana, przeinaczenie, raz co innego między ciągiem tego samego; np. *Tra dys kl'usk'ów nawar'yty, bo deń w deń kart'ochly; nech bud'e raz prehr'oda*.
- <prenycia> [zob. pszen'ycia]
- prer'ózn'ij – rozmaity
- prewod'yr – przywódca (szydząc), dziecię, prowadzące ślepego żebraka
- pr'i'ésty – prząść

- pr'odaż – sprzedaż
 pr'osła. w skróc.: posła – po (czym), <przyimek>; np. *barytk'a pr'osła p'ywa*, <baryłka po piwie, *zlywok prosła motoka*>
 *prostota – gmin, chłopstwo, lud; np. *U nas, prostoty, to tach, a u panów to wże hynsz sia dije*. (M. H.)
 pr'otyw – przeciw
 pr'ut – pręt
 prutié (zbiorowo) – pręty
 pry – przy
 pryb'awyty (wiku) – przydłużyć, przysporzyć (życia)
 prybuw'aty sobi – przypomnieć sobie [zob. pryhanét sia] <prydanyj – przydany na weselu>
 <pryhanét sia – przypomnieć sobie (zob. prybuw'at[y])>
 pr'yh'orszcz – garść, to co dłoń <obejmie; zob. także žmēnia>
 pr'yjm'aty – przyjmować
 pr'yjniéty – przyjęć
 pryj'omnyj – przyjemny, robiący miłe wrażenie
 pr'yjt'y – przyjść
 *pr'ykynuty sia¹ (nieosob.) – zajątrzyć się (o ranie), gdy z małego zadraśnięcia wrzód powstaje (M. H.)
 prymor'ozok – przymrozek
 pry'padok – wypadek, konwulsje, wielka choroba; <*Maje pry'padok*, ma wielką chorobę.>²
 prypow'ist', prypow'istka – przysłowie
 prysi'aha – przysięga
 prysk – żar, węgle rozżarzone
 prys'tawa – dozorca gospodarski, dworski, przy robociźnie
 prystupyty – oprócz zwycz. zn.: ożenić się do kogo (o parobku przechodzącym po ożenieniu do mieszkania żony)
 prywiézaty – przywiązać
 prywyczk'a – nawyknięcie
 *psieczyj – psi (M. H.)
 psinięta – <niekiedy zamiast:> szczenięta

¹ [W zapiskach Hemplówny wyraz hasłowy skreślony. Zapis także w notatkach Kolberga.]

² [W notatkach Kolberga tylko drugie z wyjaśnień znaczeniowych podanych przez Hemplównę. Por. też T. 34 s. 242.]

- ps'owaty – psuć
 p(sz)czeł'a – pszczoła
 pszen'ycia, <prencyia> – pszenica
 ptach – ptak
 ptasz'k'a, p'taszoczk'a (rodz. ż.) – ptaszek
 p'ucze (zbiorowo) – pączki na drzewach i ziołach
 puczk'a – szczypta; <np. *puczka m'uky, puczka tab'aky*>¹
 puczk'y – końce palców, którymi się dotyka przedmiotów, mięksiz
 w końcach palców
 p'ukaty – pękać, pukać
 pup – pępek
 pusk'aty – puszczać
 p'ustk'y – pustki, nieobecność nikogo z domowych w chacie
 pust'uj – swawolny
 p'utały – pętać
 pyr'oły – pierogi
 pys'aty – pisać
 pysk'or – piskorz (ryba)
 pyśm'o – list, pismo, papier
 p'yty – pić, <*pytuszczyj med, miód do picia*>
- r'adiuszka – płachta
 radk'y (ne d'aty czomu) – nie dać rady, nie wydołać czemu
 rad'ok – rząddek
 r'adyty – rządzić, przewodnić czemu, szydząc: rozprawiać o czym, a nic
 nie robić
 r'a'ity – stręczyć
 r'a'ło – radło
 ramienn'yk – nietoperz (niedoperz)
 r'ano – rano, wcześniej, za wcześniej; *wże ne r'ano*, ponieważ, za
 późno
 rant'uch – długi kawał perkalu w kształcie szala, którym mężatki owijają
 się po głowie i szyi; ma miejsc. niekiedy: *rantuse*.
 rap'towo – nagle

¹ [Hasło to, łącznie z przykładem gwarowym, wprowadzonym do zeszytu ręką Kolberga, oraz pozycją następną w słowniku (zob. „puczky”) zanotowała także w swych zapiskach Hemplówna.]

- rat'ycia – racica
 r'azom – razem
 r'éhawk'a – skuwka żelazna
 rész'oto – przetak
 r'ewyty – płakać rzewnie, <szlochać, zanosić się od płaczu>
 *r'éz'yyj – osoka (roślina), *Stratiotes aloides*; tę wodną roślinę zbierają dla świń¹. (M. H.)
 r'icz – rzecz
 r'id – rząd
 ridk'yyj – rzadki; st. w.: *ridszyj*, odm. [zdrob.]: *r'ideńk'yyj*
 r'ika – rzeka
 r'ipa – rzepa
 r'izaty – rznąć
 rob'ótnyj – pracowity
 r'ódnyj – rodzony
 roh'ula – rogata (nazwanie właściwe); pieszcz.: *roh'ulka* (o krowie)
 r'ohy – rogi, część sochy i radła
 r'ók – rok; l. mn.: roky, gdy mowa tylko o dwóch; dalej: *lita*; np. *dwa roky, try, sztyry lita, piet', szis' lit*
 rosk'ósznyj – wesoło wyglądający i swywołny z dobrego utrzymania (o bydle)
 roś'ól – kwas płynny, kapuściany lub ogórkowy
 r'ost'y – rósć, rosnać
 rozbebeszyty – gniewnie: rozwinąć coś, rozrucić, roztrząść, co powinno być schowane lub ujęte razem, wewnątrz czegoś; np. *Cz'om to ne kr'ajesz za por'iédkom t'oho s'ałta, y'n'o z'awdy tach rozbebeszysz, szo p'otom ne m'ožno pozbér'aty tych skr'ajk'ów?*
 rozch'odyty sia – nieco z przekąsem: rodzić; np. *O. wże Jak'óbycha sia rozch'odyła, bo też ch'odyła jach b'oczka.*
 rozczachnuty sia – rozedrzeć się na lodzie, upaść, okaleczyć rozsunieniem się nóg w obie strony (o bydle)
 <rozcēpkaty sia – o kobiecie: zdjąć z głowy chustkę, kapturek itp. i ukazać gołą głowę, co jest wstydem dla mężatki i urazą. Jedna się wyraziła o mężu swoim: *Nech by buw b'yyw mene, ale na szczo rozczepkaw pry ludiach, bodaj na nioho byda najszta!*>

¹ [Por. też T. 34 s. 242.]

rozczylna – zakwaszenie drożdżami lub podmlodą mąki na obudzenie po podejściu ciasta fermentacji na większej następnie ilości mąki na pieczywo chleba

rozhou'or – głośna, kłótliva rozmowa

roz(h)'uszkaty – postraszyć, rozniepokoić, rozfukać, rozdrażnić (bydlę)

rozk'azuw'aty – rozpowiadać

<rozkydaty – rozrzucać>

rozpaskudyty – rozłakomić się na czym dobrym i nie chcieć potem gorszego

rozp'usta – swawola

rozp'ustr'n'ij – swawolny, zbytny

<rozserdyty sia na koho – rozsierdzić się, rozgniewać na kogo>

rozs'ypaty sia – szydząc: rodzić; np. *Oho, wże sia rozs'ypała Tacja, a chyb'aż zo dw'oje musyť m'aty, bo taka hrubi'ážnaja chodyťa, ha, ha!*

rozszczi'ęp – dyszel

roztołkow'aty sobi – rozmiarkować sobie co, rozbierać sobie w myśli, rozumować sobie o czym; <roztołkowania ne maty w hołowi, nie mieć rozumu w głowie, bredzić>

rozwo'ra – część wozu

rozwydraty – <przyjść co komu do głowy>, zepsuć się na używaniu czegoś lepszego, zmądrzeć i nie chcieć lada czego; <np. *A wona szczo sobi rozwydrała, szo wże po wodu nē chce chodyty?*

r'oża – róža

r'ożnyj – rozmaity

r'ub – obrąbek

r'ubaty – rąbać

r'ubel – oprócz zwycz. zn.: drąg używany przy wożeniu siana lub słomy

r'uchaty – ruszać

r'ucznyk – ręcznik, zawijka na głowę

r'uk'a – ręka (zob. uwaga o czerewyku); *ne z ruk'y*, nieporęcznie

rych'otaty – rzeć (o koniach)

rycz'yt'y – ryczeć (o bydle)

r'yhaty – rzygać, womitować

*ryhiewka – profitka do świecy w lichtarzu (nieludowe, tylko od sług)

(M. H.)

r'ypaty – z przesadą: biec prędko, lecieć; np. *Ne prynesł'aś pł'achty z ob'ory? A r'ypaj-że mn'i y prynes'y z'ara!*

r'ypaty si'a (dwer'yma) – przetwierać się, trzaskać drzwiami; <np. *Ne rypajte sia teper dwer'yma, bo tisto roste.*>

ryżk'y¹ – rydze

rza – rdza

s'adyty – sadzić

sadź'awka – sadzawka

s'adže (l. mn.) – sadza

s'alo² – sadło

<samo prawie – właśnie tyle, ile trzeba>

sch'aby – żebra

sch'odyty – wschodzić

sch'opyty – porwać niespodzianie, uścignąć, schwycić, złapać

sédł'aty – siodłać (konia)

[seducha zob. k'urycia]

sedun – fasola piechota

séd'yty – siedzieć, mieszkać

[sékióra zob. sókéra]

s'élyty – czepiać, przyczepiać

seło – wieś

<semeniē – siemię konopne>

s'ercie – serce

*sereda – środa (M. H.)

w seredynó – we środku

sēr'owatka – serwatka

serp – sierp

sestr'a – siostra

sestr'ėńka, <sestrónka> – siostrzenica

sestr'ón – siostrzeniec, siostrzan (belka podłużna w pułapie)

sia – się

si'daty – siadać

¹ [W swych notatkach Kolberg podał również formę l. poj.: „ryzok” (zapis skreślony).]

² [W rkp. zanotowała Hemplówna pierwotnie: „sallo”, potem drugie „l” skreśliła.]

*siejnoha – przewisko pogardliwe o kulawym, chorym lub jakkolwiek utykającym na nogę człowieku lub zwierzęciu (M. H.)

s(i)eledeć – śledź

s(i)elezōn – śledziona

si'ęsty – usiąść

sijaty – siać

*sil'skyyj – wiejski (M. H.)

śim – siedem

sin'i (l. mn.) – sień

śino, <sjino> – siano

ś'omyj – siódmy

*sire – szaro, np. o zmroku wieczornym lub rannym (M. H.)

śirka – siarka, pierwsze mleko w wymieniu krowy po ocieleniu (po litewsku: *młodziwo*)

*siryj – szary (o maści zwierzyzny lub barwie sukna itp.) (M. H.)

siud'a – tu

siudy – tędy

[sjino zob. śino]

skałk'a – szczepka smolna, krzemień do krzesania ognia

skałk'a (na h'oku) – bielmo na oku¹

skałoh'okyj – mający bielmo na oku²

sk'azaty – rzecz

skli(é)nka – szklanka

skło – szkło

skop'eć – skopek

sk'ōra – skóra

sk'ōraty – wskórać

skos – w ukos

sk'otyn'a – trzoda <wyraz mniej często używany, częściej: *chudoba* [zob.]>

sk'otyty – stoczyć

skra – iskra

skra'ajok v. skrajk'a – skrawek, zrzynek, skibka (chleba); zdrob.: *skrajocz'h'a*

¹ [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 242.]

² [Jw.]

- skr'omn'ij – mięsny, okraszony; <jisty zo skromom, jeść z mięsem, nie z postem>
- skr'unuty v. skrutyty – skręcić, <wściec się; np. *Pes skrutyw sia, skaziw sia*, pies się wściekł.>
- skryp'k'a (rodz. ż.) – skrzypce
- sk'upyj – skąpy
- sl'épyj – ślepy
- sl'id – ślad
- sl'oza – łza
- sl'yzk'ij – śliski
- sl'abos' – choroba
- sl'abow'aty – chorować
- sl'uchaty si'a – być posłusznym, usłużyć komu, chodzić (za najem) do roboty; np. *Posłuchaj'u sia w'am* (lub: *was*) *z deń do żn'ywa. to mni d'asste za t'oje okr'asy.*
- sluh'a, służ'k'a (rodz. m.) – parobek służący u gospodarza lub wiejskiego rzemieślnika
- sl'yszyty – czuć węchem, odbierać wrażenie przez zmysł powonienia; <zob. czuty>
- smerd'lyty – śmierdzieć
- sm'er' – śmierć¹; <wyrażenie: *od smerty* biorą w zn.: wcale, nic, ani na lekarstwo; np. *Nema od smerty zboża, połotna*, nie ma ani krzty żyta, płótina.>
- sm'ertn'ij – umierający, konający
- sm'ijaty si'a – śmiać się
- smoln'ij – brudny, żywiczny
- sm'utku ném'a'lyj! – wykrzyknik żalu i zakłopotania
- sm'utyty sia – smuć się
- <smyrz – ptak mający twarde bardzo gniazdo (może: gajówka popek)>²

¹[W zapiskach Hemplówny znajduje się notatka: „Jedną dziewczynę bardzo bladą, szczipłych i delikatnych rysów twarzy, chłopaki w Tarnowie przeważali: »jangelaska smert'«. Nad tym tekstem skreślony później dopisek Kolberga: „Język” i notka obok: „Przesądny”.]

²[W rkp. Hemplówny *Ptaki...* opis tego ptaka (bez nazwy łacińskiej) brzmi: „Smyrz jest siwy, a lepek ma czarny. Gniazdo muruje sobie z gnoju i piasku, okrągłe, zamknięte, tak że jedna tylko dziurka zostawiona, którą sam wchodzi. Gdy gniazdo to zaschnie po wybudowaniu, tak jest ściśle i twarde, że dłutem trudno by je było utupać”. Przypuszczenie Kolberga, wyrażone w zeszycie, nie trafne. Nie może tu chodzić o gajówkę popek, dziś po-

snoza v. snoza – drewniana listwa, stanowiąca część radeł, jarzma, brony, drabiny itp.

s'ochnuty – schnąc

<soja – sójka (ptak), *Garrulus glandarius*>¹

sókéra, <rzadziej: sékióra>² – siekiera

sokot'aty – gdakać radośnie, świadcząc, że jest w okresie niesienia jaj (o kurze)

[sokotucha zob. k'urycia]

soł'odk'yyj – słodki, st. w.: *soł'ódszyj*, odm. [zdrob.]: *soł'odos'eńkyj*, *soł'od(z)t'uniy*

s'onc(i)e – słońce; <np. *Sonce na chłopa szcze na nebi*, znaczy: jeszcze ze dwie godziny dnia (jakoby miara czasu).>

s'oněczk'o – słoneczko

sor'oczka – koszula

s'orok – czterdzieści

<sorokiósz – gąsiorek (ptak), *Lanius collurio*>³

spani'alaśt' – duma, niepopularność, okazywanie pańskości

spani'alyj – dumny, mający pańskie (manierę) zachowanie się; np. *Taja ksiondz'owaja to t'aka spani'ala, n'aeť ne zahow'oryť do czol'owik'a* (do chłopa).

sp'ast'y – spaść

sp'aty – spać

spod'ywaty sia – spodziewać się

spok'ójnyj – spokojny, cichy

spor'adyty – zjeść, sprzątnąć, zmieść (żartobliwie); np. *Aj, aj, szoż tut r'óžnoh'o j'idla, alé my tu t'oje ws'eńkoje spor'adym'o*.

spos'ób – wsparcie siły materialnej władzą intelektualną, przemysł, sztuka, rzemiosło; np. *Ne t'ach, g'uju, ne t'ach, ne dw'yh'aj r'ukam'y, yn'o podsad'y dr'uk* <(drużek, drążek)>, *to tob'i lechko p'ójde*;

krzewkę czarnolbistą, kapturkę, *Sylvia atricapilla*. Nazwy „smyrzi” nie notują publikacje specjalistyczne.]

¹[Identyczna wersja w rkp. Hemplówny *Ptaki*...]

²[Zapis ten poprawiony został przez Kolberga; pierwotnie Hemplówna zanotowała: „sékóra, sókéra”.]

³[W rkp. Hemplówny *Ptaki*... zapis nazwy ukraińskiej: „sorokös”, identyczne objaśnienie i nazwa łacińska jak w uzupełnionym przez Kolberga zapisie w zeszycie oraz dodatkowa informacja: „Muchy łapie w powietrzu i małe ptaszki czasem”.]

na szczo sia d'urno m'uczty, kolé na t'oje je spos'ób. – Maju ja spos'ób iw ruk'ach, ne boju sia hołodu, choc ne s'tju p'ola. – <Oho, toj bondar nyhdy sia ne daśc bydē (biedzie), jomu wsio jidno, cy wroda, cy newroda (nieurodzaj), bo wōn maje sposób iw rukach.>

spoteriéty zob. poteriéty

spraak'anie – spieranie się w szukaniu i dowodzeniu prawdy, rozprawa (dyskusja, dysputa)

spraak'aty sia – spierać się o prawdę niewyjaśnioną, lecz szukaną we wzajemnych dowodzeniach, tłumaczyć sobie wzajemnie swoje myśli i zdanie o czym, stawiając motywa za i przeciw

spraak'jty – sprawdzić

spraak'ziéty – sprawdzać

*sprawedlywyj – istotny, rzeczywisty, prawdziwy; np. *spraakedlywaja horyłka*, dobra wódka, nie rozcieńczona wodą; *nespraakedlywaja diwka*, dziewczyna, która straciła wianek (M. H.)

spraak'iétaty – sprzątać

spraak'wyty sia (używa się z dop.: *spraak'wyty sia czoho* lub kogo) – ulec szkodliwemu urokowi, czarom

spraak'katy – spuszczać, ścinać drzewo <np. *Piódemo do ljsa dubyny spuskaty*>; szczytywać klaki motające długie przedziwo

spraak'ębło – srebro

spraak'omaty si'a – wstydzić się

*stara żona – starucha, staruszka, stara kobieta (M. H.)

spraak'sz'yyj – oprócz zwycz. zn.: oficer w wojsku

spraak'yyj – stary; st. w.: *spraak'sz'yyj*, *spraak'yjsz'yyj*

statky – narzędzia (kowalskie, ciesielskie itp.)

stat'yywk'yy – ramy krosien tkackich

spraak'awlaty – stawiać, kwasić kapustę (stawiać w beczkach)

spraak'owka – beczka na kapustę, <buraki itp.; np. *spraak'owka prosła ha-pusty*>

steb'ło – źdźbło

<steczē – wystarczy; np. *Sznurok ne steczē w okól.*>

spraak'elyty – słać

spraak'én'a – ściana

<sternatka, strenatka – trznadel (ptak), *Emberiza citrinella*>¹

steru'ło – ścierwo

steżka – ścieżka

st(i)erńga – wstęga

<stił, stiół – stół; *Abo to jeju na stiół stelyty?* – mówiąc o piękności, że niekoniecznie potrzebna.>

st'ochnuty – stękać

stołeć – część żaren do mielenia

stołok – stołek, ława

st'owp – słup

stowp'ór – stępor do tłuczenia w stępie

*straść – post surowy (bez przyjęcia jakiegokolwiek jadła lub napoju) w trzech ostatnich dniach przed świętem Wielkiej Nocy; kto tak pości przez 9 lat, z pewnością dostąpi całkowitego odpustu i wejdzie żywcem do nieba, chociażby największych skąd inąd dopuścił się grzechów. (U Rusinów nadbużnych)² (M. H.)

str'atyty – stracić

stratyty sia – wydać wiele pieniędzy (wyekspensować się)

str'awa – jadło

strenatka [zob. sternatka]

str'endaty – szczeniść, skąpić, żałować <komu>, nie dać; <np. *Prosyłam swekruchy o chustku, ale str'endata y ne dała. – Spokiojna moja detyna, leżyla tycho w borozni, anym jednoho zahona ne ostrendata sobi za neju we żnywa.*

stri'écha – strzecha

stri'élaty – strzelać

<stri'éła – strzała>

stri'éłka (perunowa) – strzałka (piorunowa)

struchl'anij – spróchniały, zmurszały

struczok – strączek

¹[W wersji Hemplówny, odnotowanej niżej w zeszycie: „strenatka v. sternatka – trznadel (ptak)”, bez nazwy łacińskiej. W rkp. Hemplówny *Ptaki...* nazwy te dopisał Kolberg w brzmieniu identycznym z wpisanym przez siebie w zeszycie.]

²[Hasło to opatrzyła Hemplówna w swoich zapiskach następującym komentarzem: „Nie potrzeba nadmieniac, że jak sposób zachowania tego postu, tak i przywiązany doń błędny w mniemaniu skutek nie jest zgodny z przepisami religii i tylko wynika całkowicie z wygórowanej i przesądnej pobożności niektórych osób z ludu.”]

- stru'ity – struć
 str'yhcz'y – strzyc
 str'ymaty – wytrzymać
 s'tuchł'yyj – stęchły
 s'tucz'yyty – jęczeć, stękać
 s'tupaty – stąpać
 stupn'yyk – wstępny (poniedziałek), pierwszy dzień Wielkiego Postu
 *subota – sobota (M. H.)
 such'yyj – suchy; <O, moja suchoto! – wykrzyknik bardzo używany przez kobiety, wyrażający zdziwienie połączone z przestachem, ale bez przerażenia.>
 s'udyyty – sądzić
 sudził'ety – posądzać kogo, mieć złą opinię o kim
 s'ukaty – snuć, <kręcić> (przędziwo na sznurek); <np. Ot, maju żmenju (garść) predywa, nasuczu sobi zawołok do postolów (sznurki do zawlekania i ściągania łąpciów lyczanych).>
 sukman – sukmana
 sus'id – sąsiad
 s'usza – oprócz zwyczaj. zn.: wybrzeże rzeki lub jeziora
 s'uzień – sążeń
 <swach, swacha – ojciec i matka zięcia lub synowej>¹
 sw'aryty (na koho) – gniewać się na kogo, <łajać; np. Bałko swaryw na neju.>
 sw'aryty siła – klócić się (z kim); <także wadyty sia [zob.]>
 sw'ekor, <sweker lub teszcz> – teść, świekier; swekrucha <lub tesz-cza>, świekra; <zwykle jednak zięciowie i synowe mówią do świekrów: bałko i maty.>
 sw'ó'j – oprócz zwyczaj. zn.: krewny²
 swor'iń – sworzeń u wozu
 swyczk'a – świeca
 <swyniuszka – ziele: łoboda (dlatego że świnię rade je jedzą)>³

¹ [W zapiskach Hemplówny przy hasle tym podana lokalizacja: „Tarnów” i wyjaśnienie: „ci, którzy swe dzieci połączyli małżeństwem (powszechne).”]

² [W zapiskach Hemplówny hasło to odnotowane w dwu postaciach: sw'ó'j, sw'yyj, z uwagą: „Wymaga przy sobie przypadku trzeciego, nie drugiego, jak w mowie wykształconej; np. »Win mni swyji, my sobie wsi swoji«.”]

³ [Por. T. 34 s. 243.]

- swyrdi'ołok – świder, świderek
 [swystak zob. polatus]
 sw'ystiołka¹ – piszczałka
 sw'ytuty (ohoń lub swyczku) – palić ogień, świecę (dla światła)
 <sydōń – fasola piechota>
 s'ylōju – mocą, gwałtem, siłą, *pod syl'u*; niedogodnie, męcząco z powodu
 niewygodnego położenia
 s'yn'ij – niebieski, fiołkowy, siny
 s'jnoz'eł – łąka, miejsce sianozbioru
 syr'ota(ja) – sierota
 syr'ij – surowy (niegotowany)
 szabli'éstyj (horoch) – szablasy groch (fasola)
 szalu'arok – szarwark
 szal'ata – salata
 szcz'ābly – szczeble (u drabiny)
 szczas'lywe – szczęśliwe
 szczawucha – szczaw²
 <szczebeciety – o słowiku>
 szczepuch – jakiegokolwiek zboże szczupłego, lekkiego ziarna
 szczy'éreć – żwir, gruby (szczery) piasek
 szczy'éryj – życzliwy, przyjazny
 szczo, w skrót.: szo – co
 szczo-deń, w skrót.: szo-dni – codziennie
 szczodrié – przeddzień święta Trzech Króli
 szcz'uka – szczupak
 szczyrawka – wrzedzianka, pryszcz³
 szczy'scie – szczęście
 sz'iéfa – szafa
 sz'iéfark'a – gospodyni, ochmistrzyni gospodarska, szafarka
 sz'iéпка – czapka
 sz'iérpaty – szarpać
 sz'ist' – sześć
 szkodow'aty – żałować

¹ [W rkp. nad „t” nadpisane „c”.]

² [W zapiskach Hemplówny podana również forma: „szczawuch”, zaś w notatkach Kolberga nazwa ta brzmi: „oszczwucha”. Por. też T. 34 s. 240.]

³ [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 243.]

- szl'achtyć – szlachcic
 szlom'ak – ślimak
 szl'apun – fasola duża, tyczkowa¹
 szm'atia – bielizna
 szm'urnuty – uderzyć, pociągnąć prętem lub sznurkiem, obetrzeć skórę
 sznurkiem lub tp.
 szo – że
 sz'o'by, w skróc.: szob – żeby
 sz'owkow'ujj – jedwabny
 szp'ary – oprócz zwyczaj. zn.: przedziały między palcami rąk i nóg lub
 między racicami u bydła
 szpetnyj – nieprzyzwoity, bezwstydnij
 szpychli'ér – spichrz, spichlerz
 szp'yrlaty – wytykać co komu w oczy, wyszydzać, wypominać
 szr'omka – serwatka
 sz'tyryj – cztery
 sz'uchna – owca (samica)
 szuli'ék – jastrząb
 szypsz'éni'e, <szypszynie> – nasienie róży (głóg)²
 sz'ysza, szyszka – oprócz zwyczaj. zn.: krostka, narośl³
- śm'it'e – śmiecie
 śn'idanie – śniadanie
 śn'ijh – śnieg
 świ'aczennych v. świaczennyk – duchowny
 świacz'onoje – święcone (jadło wielkanocne)
 świ'eto – święto
 świt (rzeczownik) – świat
 świt (przysłówkowo) – mnogość, mnóstwo; <np. *Je toho świt, albo je
 toho propašt.*>⁴
 św'itlo – światło

¹ [Jw.]² [Jw.]³ [Jw.]⁴ [Wyrażenia uzupełnione przez Kolberga w zeszycie znajdują się także w zapiskach Hemplówny.]

tach – tak

ta'ity sia – taić się

ta'-j – w skróc.: tak-też-i

taj'aty – topnieć

tak'aj – przyrostek przysłówkowy, dodający dobitności przysłówkowi *tu*, przy którym się kładzie, <ot, gdzie oh!>; np. *Ne szuk'aj tam sukm'anu, j'e tu-tak'aj* (dosłownie znaczy: tutaj). – <*A de tam szukasz swyrdiołka, de? Werny sia zaju, je tu-tahaj*>

<tak-rók – rok temu, przeszłego roku. *Bezrók* [zob.], rok przysły; np. *Tak-roku buło suchoje l'jito, a toho roku mokroje, dajże, Hospody, na bezrók lipszyj czjis.*>

taliér – talerz

t'am'toj – tamten

tanciuw'aty – tańczyć

<tarczan – tapczan, szeroka, a krótka ława do spania>

t'ato – zwykle, potoczne nazwanie ojca, tato

tecz'ly – ciec

t'ekło – część przęślicy

telie¹ – ciele; <np. *wže odōssane* (odstawione) *telje*>

telieczyj – cielecy

t'emno – ciemno

teper – teraz

teper'jyszyj – terazniejszy

tepl'ij – ciepły; st. w.: *tepli'éjszyj*; odm zdrob.: *tepl'eńkyj*, *tepl'uni(j)*

tép'jyro – dopiero

ter'ebyty – karczować (trzebić)

ter'em – budynek, dom, zrąb domu, ściany domu

térk'awo m'ówlyty – nie wymawiać głoski „r”

ternyn'a – tarnina

t'erpnuty – cierpnąć

t'erty – trzec

tés'aty – ciosać

teszcz [zob. sw'ekor]

t'eszcza [zob. sw'ekor]

tiaż'a – brzemienność

¹ [Zapis Hemplówny: „telie” Kolberg poprawił na „telje”.]

t'iażkoje – wątroba bydłęca lub wieprzowa

tiażk'lyj – ciężki; st. w.: *t'i'eższ'lyj*; odm. zdrob.: *tiaż'eńkyj*. <Wyrażenie:

tiażko mēni na duszji znaczy: mam chrypkę, duszność na piersiach.>

t'i'ety – ciąć

t'ilnaja – cielna (o krowie)

t'ilo – ciało

tiok – topiona ciecz, jako to: ciekła tłustość od skwarek

t'i'ota – ciotka

tióti'on – tytuń

tiot'ucha – febra¹

tisn'lyj – ciasny

t'isto – ciasto

t'isztytia – cieszyć się

t'óm v. t'óm'ak – zawinięte w płachtę przedmioty, najczęściej artykuły żywności

[toczyty zob. k'otyty]

tomcz'i'ésom – tymczasem

t'onkyj – cienki; st. w.: *tonszyj*; odm. zdrob.: *ton'eńkyj*, *toni'uni(j)*

t'opyty – topić

tor'un'kyj – uwaga: przysłówek *bardzo* ma w tutejszym ludowym języku odpowiedni sobie przymiotnik *tor'un'kyj*, który znaczy jakoby: *bardzy* i odmienia się przez rodzaje, liczby i przypadki. I tak: *tor'un'kyj wittior*, *tor'un'kaj'a zym'a*, *tor'un'koj'e nieszcz'lyście* ma znaczyć: mocny wiatr, mroźna zima, wielkie nieszczęście, gdyż przez właściwe językowi skrócenie zawiera w sobie określenie przymiotu nie wymienianego już, bo właściwego przedmiotowi, o którym mowa, tylko w podwyższonym stopniu: np. *Po'łataju sob'i y' pozsz'ywaj'u tyji kaw'alczyky po'lotn'a y szcze budu tor'un'kó'f'u sor'oczku m'aty*. – Tu *tor'un'kó'f'u* znaczy: jeszcze wcale dobrą, bardzo dobrą, bo przymiotnik dobrą już jest tu domyślny jako objęty w określeniu wyższego stopnia dobroci przez: *tor'un'kó'f'u*. Jeżeli zaś przymiot określanego rzeczownika nie jest łatwo domyślnym w zdaniu, w takim razie wymieniania się oznaczający go przymiotnik

¹[Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 243; tam także drugie wyjaśnienie: „zimnica”.]

i dodaje się *tor'un'k'uj* jako stopień wyższy jego przymiotu; np.
Tor'un'kaj'a hari'écza wod'a, jachże tut r'uky wsadz'u?

towcz'y – tłuc

t'owk¹ – rozsądek, takt, zdrowy sens (loika)

towkacz – tłuczek (w stępie, w mózdzieniu)

tra – trzeba

tr'apyty – trafić, zgadnąć, poznać

tr'ast'y – trząść

*trašcia – kolki, parcie, wiatry (M. H.)

tri'észczyty – trzeszczeć

triškaty – trzaskać, pękać

*triskuczij – trzaskający (o mrozie, gminnie) (M. H.)

trisk'ij – wióry

troš'unio – odrobina

tróštk'ij – szczebelki w berdzie (część krosien)

tróštyna'a – trzcina

tr'uba – trąba

<trukawka – turkawka, gołąb>²

tr'uma – trumna

tr'unuty – trącić, ruszyć

tr'usyty – poruszyć, pylić (w co)

trutyn'a – trucizna

try – trzy; po tri'ycze³, po trzykroć

tr'ymaty – trzymać

t'ucza – burza

tud'ejszy – jednoczesny⁴, <jednego wieku, wtedy urodzony>; np. *Moja Par'aska tud'ejszaja z two'im Hryci'om, bo ob'oje sia w žnyw'a r'odyly.* – <Albo: *Moja diwczyna tud'ejszaja jach twój chłopeć, razem chrestyny sprawlałyśmo.*>

t'udy – tędy

¹ [W rkp. nad „w” nadpisane „f”.]

² [W rkp. Hemplówny *Ptaki...* identycznie, a także dodatkowo nazwa łacińska *Columba turtur* oraz informacja: „Żywi się hreczką i żytem”.]

³ [W zapiskach Hemplówny wyraz ten odnotowany w postaci: „trijczé”.]

⁴ [Poprawka na: „jednoczesny” pochodzi od Kolberga; Hemplówna zapisała: „jednowieczny”.]

t'uh'yj – stężały, twardy, gęsty, zdębiały; np. *Buw mi'achk'yj w'ósk jach stojaw béla pecz'i, alé wże tep'er t'uh'yj, bo na zymni'é.*

tum'an – wyrażenie wzgardliwe: bałwan, głuchy, głupi, niezgrabny, bezkształtny; np. *Baczte jho, sédyt' jach tuman, néczuje szczo do nioho każut'¹.*

t'upyty – tępić

tut – tu

t'uzyty – płakać głośno i rzewnie, zawodzić płaczem

twerd'yj – twardy; st. w.: *twerd'tijsz'yj*; odm. [zdrob.:] *twerd'eńkyj*

tu(i)er'ozyj – trzeźwy

t'ychyj – cichy; st. w.: *t'ychsz'yj*; odm. zdrob.: *tych'eńkyj*, *tych'uni(j)*

t'ycza – tyczka, z przekąsem: wysoka i dorosła dziewczka

t'ydeń – tydzień; nie używa się w liczbie mnogiej i zastępuje się wyrazem *niedily* [zob. niedila]

t'ylo – tyle

tys'iacz – tysiąc

t'ysnuty – cisnąć

t'ywon – włódarz

u – u, w

ub'ohyj – ubogi

<uchopyty – porwać, zob. poch'opyty>

umerłyjny – śmierć, obrzęd pogrzebowy <i nabożeństwo (zbiorowo); np.

Umerłyjny sprawlju, tra hroszy.>

umerłyj – umarły

un'et – wnet

upr'awk'a – uprawa roli, czas uprawy roli

uspi'éty – zdążyć na czas, uścięgnąć

ut'umyt'y sia v. wt'umyt'y sia – unużyć się, znużyć się

<uziety> [zob. wzi'éty]

uże, <wże> – już

w – w, u

w'adyty sia – klócić się [zob. sw'aryty sia]

w'aga – wada

¹ [Także w notatkach Kolberga; tam z lokalizacją: „pod Chelmem”. Wyraz „jho” ma w zapisie Kolberga postać: „jiho”.]

- w'aha – oprócz zwycz. zn.: brzemię, ciężar nałożony na plecy
 w'alaty sia – wycierać kąty, mizerować się
 wał, wałowoje połotno – zgrzebne płótno
 wałk'awo m'ówyty v. wałkow'aty – nie wymawiać zgłoski „ł”
 wank'ūr – alkierz
 wartow'aty (na szczo) – być wartym czego; np. *Taja korowa ne wartuje za toho weprié.*
 waryszok – garnuszek
 w'aryty – gotować; <o mleku zawsze: *prażyty*; np. *prażonoje mołokō, perēpražy mołoka*>
 wasz'eciu v. wasz'ecia (prosz'u) – wyraz ten tylko w jednym razie używanym bywa, gdy się chce prośbę jaką najusilniej i najrzeczniej wyrazić; np. *Prosz'u tebe, Zošku, w kum'y, szobys mni chłopc'a podała do świ'atoh'o chřestu. – Alé ja ném'ohu, némaju či'ésu ý ne m'aju hr'oszy, a tra sia str'atyty na chřestyn'y ý deň sobi zh'aiťy. Ja sia was ne odr'ékaťu, naj wam Hosp'od syna hod'uje, alé sobi jakój h'ynszoj kum'y szuk'ajte. – 'Alé koly ja na t'ebe maju ochw'otu ý tebe prosz'u, ý wže wasz'eci(u), prosz'u!* – *A no, to wže p'bjd'u.* Tu *waszeciu* znaczy: bardzo proszę, bardzo pięknie proszę, bardzo uniżenie proszę – i zwykle takiej prośbie już się nie odmawia, gdyż ona znaczy jakby zakłęcie.
 wažk'yj – ciężki, ważny (mówi się z zadowoleniem o takiej rzeczy, której przymiotem jest ciężkość; np. *wažk'yj p'ýwnycz'ok* (ciężki, tłusty kogucik)
 wbari'énok – obwarzanek
 (w)cal'ýsnyj, <calisnyj> – własny¹, <mianowicie co do bydłęcia danego na wiano; np. *Moja calisnaja korowa, bo mi jeju baťko daw, jakem za muž mała jisty* (ma znaczyć: wcale moja, całkiem, w całości moja.)>
 wcz'iés – wcześniej, za wcześniej
 wecz'era – wieczera

¹ [Hemiplówna opatrzyła to hasło następującą skreśloną potem w rkp. uwagę: „Przymiotnik »(w)cal'ýsnyj« używa się z zaimkami dzierżawczymi: mój, twój itd. dla uwybitnienia, podwyższenia stopnia własności i tak już przez nie wyrażanej; dosłownie tłumaczy się przez przysłówki: całkowicie, zupełnie. Np. »To mój (w)cal'ýsnyj wół, jój (w)cal'ýsnaja soroczka«, tj. mój własny, całkowicie, prawdziwie, niezaprzeczalnie mój wół, jej koszula, prawdziwie, zupełnie jej własna koszula.”]

- w'eczyty – wydawać ryk żalony (o bydle)
 [wederce zob. wedr'o]
 <wēdiah>, w'ydiah¹ – patroch, gatunek maku, <którego makówki,
 dojrzewając, otwierają się pod wierzchem i dziurkami wysypują
 nasienie.>
 wedr'o, wederce – wiadro, wiaderko
 w'ějty – wejść
 Wel'ykdeń – Wielkanoc
 wel'jkyj – wielki; st. w.: *wienkszyj*; odm.: *wielgi'oznyj*
 w'eper – zgrub., z przesadą: wieprz
 wepr'yk – potocznie: wieprz, wieprzak
 w'erba – wierzba
 werbnycia – niedziela kwietnia, palmowa
 werch – wierzch; na *w'ercha* v. *po w'ercha*, na wierzchu, po wierzchu
 werch'ołok – wierzch od maślnicy, wierzchołek
 werch'om – konno
 werej'e – dożynki
 weres – wrzos (roślina)
 wereti'ono – wrzecziono
 w'ertaty sia – wracać
 w'erti'och – wałek do wiercenia
 w'ertyty – wiercić w donicy
 w'éryj – odlot ptaków; np. *O, wże boti'ony wert'ajut sia iz w'éryji*.
 wes'ile – wesele
 wesi'ołyj – wesoly, zdrów (o zwierzęciu)²
 wesn'a – wiosna
 w'est'y – wieść, prowadzić
 w'ezt'y – wieźć, wozić,
 [wid zob. wyd]
 widaty – wiedzieć, <*ne wjidaty*, wyrażenie pogardliwe, gdy się o co
 nie dba; np. *Oho, budu szcze jeju perepraszaw, ne wjidałem! – Ne
 wjidataś płakaty po nym.*>
 wi'echoť – wiecheć
 wi'ehcz'y – więdnąć

¹ [W notatkach Kolberga także: „wēdiah, wydiah”.]

² [Hasło to opatrzone odsyłaczem Hemplówny:] Zob. [A.] Małecki *op. cit.* s. 34 w. 16.
 Por. przyp. do wyrazu „koprjwa”.]

wienc – więcej

wieżka – wiązka

włjaty – wiać

wijn'lyk – miotła, <stara miotła: *okorok* [zob.]>

wł'ik – wiek

wik'o – wieko

*wilaty – kręcić się, kołować, włóczyć się, a nic nie robić i to właśnie, aby uniknąć roboty; np. *Szoż taja Jaška ino wila a wila, a nyc ne robyť.*¹ (M. H.)

wł'yl'ci'a – wiewiórka

win'ok – wianek

wł'ince – część garnka <wierzchnia, górna na zwężeniu brzeżnym; np.

Toj horszczyk szērokyj w wińcach (u góry).>

wł'inczyty – wieńczyć, dawać ślub; <*wińczyty sia*, iść za mąż; np. *Hanusia wže zwinczanaja.*>

wł'ira – wiara

wł'irne – szczerze

wł'iszaty – wieszac

wł'it'or – wiatr; <np. *Witior zakrutŷw i rozhonŷw chmary, obłokŷ, doszczowyj obłiók.*>

wł'itryty – wietrzyć

*wnyk – przyrząd do łapania ptaków (M. H.)

*wochy (l. mn.) – fochy, miny, buta, fantazja, fanfaronada (M. H.)

*wodienka – manna (roślina, *Glyceria fluitans*). Te trawę lud zbiera na zielono na karm dla krów dojnych i cieląt, w innych zaś stronach kraju, szczególnie w Augustowskim, nasienie jej zbierają przetakami z rosą, aby się nie wykruszało, później suszą w piecu, obtłukują i robią tak zwaną kaszę mannianą². (M. H.)

wł'odra³ – odra (choroba)

wł'odyty – wodzić

wł'óje – część sochy i radła

wok'ól – wokół

¹ [Poniżej zapisu Hemplówny uwaga Kolberga: „to naprowadza na myśl o wilach, wilach”. Por. też T. 34 s. 243; tam bez przykładu zastosowania wyrazu.]

² [Por. T. 34 s. 244; tam zapis: „wodzienka”, brak też informacji o sposobie użytkowania tej rośliny w gospodarstwie]

³ [W notatkach Kolberga: „wōdra”.]

- <woł, wołŷ – woły, w potocznej mowie zwykle: *bŷki*>
 wołoch'atŷj – kosmaty, włosom obrosły
 [wołóczyłło zob. wołok'a]
 wołok'a – zielenina (potrawa)
 wołok'a v. wołocz'ylło – podpora pod sochę do prowadzenia jej droga;
 po polsku: *cięga*
 wołok'y – nawłóczki sznurkowe do chodaków
 <wołowe-hoko – strzyżyk, mysikról (ptak)>¹
 woń, won'a, won'y – on, ona oni lub ony, one
 wo'roh – źle życzący, nieprzyjaciel, wróg
 woroti'e – wrota
 worot'ylło – część krosien tkackich
 wo'sim – osiem
 wo'spa² – oспа (choroba)
 wo'sz – wesz
 wo's – oś u wozu
 wo'wk – wilk; <w potocznej mowie: *zwir* [zob.]; np. *Zwir pokusaw
 weprji* (wieprza), *zaduszyw howeczku.*>
 wo'wt'ar – ołtarz
 wo'wt'orok – wtorek
 wp'ersz – pierwej, najprzód
 wp'ertyj – uparty
 wraz – równo, jednakowo
 wr'ażnyj – równy, jednakowy, taki sam; np. *Cy tw'óŷ sukm'an d'owsz'ŷj
 cy Was'ylysz'yn? – Oba wr'ażnyj'i.*
 wr'oda – dorodność, piękność; np. *Chor'oszaja diwka, to prawda, ale
 poži'él sia, B'oże, jój wr'ody, kolé do roboty lad'aszczo.*
 <w skök letyty – biec, dążyć szybko>
 wteczy – uciec
 wt'ékaty – uciekać
 wt'icha – uciecha
 wt'ocza – wtedy, wtenczas
 wtr'ata – koszt, wydanie pieniędzy

¹ [W rkp. Hemplówny *Ptaki*... wyjaśnienie: „strzyżyk” oraz nazwa łacińska: „*Troglodytes parvulus*” i uwaga: „Ten ptaszek nie boi się człowieka, ale owszem, przylata choćby na rękę prawie”.]

² [W notatkach Kolberga: „w'üspa”.]

wtr'uwyty sia – wnąćć się; <np. *Wowky sia wtruwyły do nas i szczo deń beruť po oweczci.*>¹

[w'tumut'y sia zob. ut'umyt'y sia]

wubr'anie – ubranie, ubiory

w'uchk'yj – wilgotny²

w'usa – wąsy, część dyszla

wybeb'eszyty – wyrażenie gniewno-pogardliwe: wykazać coś, wywieścić, wyjąć, co powinno być ukryte lub schowane; np. *Wybeb'eszyła tyji pirs'i (lub flaky) ŷ tach ch'odyť, a cz'om to p'azuch'y ne zawl'eżesz?*

wycz'uchaty³ <sia> – wywietrzeć <z woni>, stracić na powietrzu jaką właściwość lub nabraną woń; np. *Wże sia wycz'uchala staw'owka pr'osla kap'usty.*

*wyd, wid – twarz, oblicze⁴ (M. H.)

w'ydi'ah [zob. wēdiah]

wy'dno – widno, widać (że)

wydy'chaty – strawić oddychaniem to, co się zjadło; np. *Tak'yj k'aszel m'aju, szo chocz z'jim, to wydy'chaty ne m'ožu, yn'o mni sia wsi'o wert'aje.*

wydydyt'y si'a (nieosob.) – zdawać się, wydawać się

w'yga – wyka (roślina pastewna)⁵

wyh'adaty – przewidzieć, przeczuć; np. *Chtoż to sw'oju d'olu wyh'adaje?*

w'yjmaty – wyjmować

wyjni'éty – wyjąć

wyk'apaty – wymarnieć, wyginać, wyzdychać

wyłk'a v. wyłk'y – widły, widelka

w'ymen'e – wymię

wyncz'owaty – winszować

wyp'arsknuty sia – wypsnąć się, wysunąć się

w'ypl'at (rodz. m.) – wyplata

¹ [Por. T. 34 s. 244.]

² [Także w notatkach Kolberga.]

³ [Zapis Hemplówny: „wyczuchaty” Kolberg poprawił na: „wyczuhaty”.]

⁴ [Hasło to zanotowała Hemplówna w swoich zapiskach po raz drugi w postaci: „wyd, wydje”, z dodatkowym wyjaśnieniem: „wyglądanie na twarzy zdrowe lub mizerne”.]

⁵ [Także w notatkach Kolberga.]

- wygradyty (koho) – wyprawić, oporządzić, ubrać¹
 wyrapi'astyj v. wyr'apo-h'okyj – mający oczy wypukłe, szeroko rozwarte
 <wyrenczyty – wydostać, wybawić, wykupić; np. *Oj, wziały mi syna
 w rekruty, szoby mi Pan jiho wyręczyły! z toj nēwoli.*>
 wyr'ub – poręba w lesie²
 w'ystaty – skończyć służbę, wydalić się skąd, wystarczyć; np. *Oj, ne
 w'ystan'e nam m'yłła do tych ch'ust pr'aty.*
 w'yshnia – wiśnia
 wy-t'e – zaimek osobisty wy połączony ze wskazaniem, używany, gdy
 się wyraźnie zwraca mowę, wskazuje na osobę określoną tu zaim-
 kiem wy; np. *De m'ój n'óž, cyś ty jh'o bra'a? – Ni, wy-t'e s'amyste
 jh'o wzial'y na h'or'od kap'ustu wytyn'aty.*
 wyti'e (rodz. n., zbiorowo) – wici, wicina
 w'ytká – witka
 w'yty – wić, kręcić wici
 wytycz – wywichnienie, wykręcenie członka³
 wzi'ety, <uziety> – wziąć; <uzi'ew, uziot, uzi'ón, wziął>
 wže [zob. už'e]

- ý – i
 ýh'olk'a – igła
 '(ý)hraty – igrać
 'ýmene – imię
 ýn'o – tylko
 ýn'teres – interes

- za – za, od, <niż>; np. <Tyś dužszyj za mene (ode mnie dłuższy).>
 – *Paweł dužszyj za mene. – Toj m'łyn lipsz m'ěle za t'amtoho. –
 <Mój wól starszyj za joho korowu.>*⁴

¹ [Jw. Por. też T. 34 s. 244; tam w formie niedokonanej: „wyradzaty“.]

² [Poniżej Hemplówna wpisała (bez objaśnienia): „wyrysk“, następnie zapis ten skreśliła.]

³ [Także w notatkach Kolberga. Por. też T. 34 s. 244; tam błędnie: „wytych“.]

⁴ [W notatkach Kolberga hasło to zawiera trzy ostatnie przykłady gwarowe, w których wyrazy: „m'ěle“, „wól“ mają postać: „m'ěle“, „wiůl“.]

*zaboliéty (słowo czynne) – być zranionym, mieć skazę i choć ta rana z czasem zarośnie, jednak zawsze już znać zepsucie, które się wkra-
dło (o roślinach)¹. (M. H.)

zabrak'owaty – zabraknąć

zabuty siła – zapomnieć

zabyty – uderzyć, zagłuszyć (o chwaście), <rzadziej:> zabić²; np.

*Zabyłam h'ołowu o kom'yn. – Det'yna zabyła sia o ławu (ude-
rzyła się). – Z'ile zabyło bur'ak'y ý m'orchw'u.*

zacz'ynnyty – zamknąć

z'adaty – poddać ciężar do wzięcia na plecy; np. *Prynesłam z czw'ertku
z'ołudia ý bu'łabym szcz'e wienc prynesła, ýn'o ne buło k'omu
z'adaty (mni).*

zad'osyt' – dostatecznie, aż nadto

zah'ón – zagon

*zahumenie – miejsce za gumnami wiejskimi (M. H.)

z'ajac – zając

*zajady – wyrzuty i rany jętrzące się w kącikach ust z nieochędóstwa
przy jedzeniu³ (O. K.)

z'ajda – tyle jakiego przedmiotu, ile go poddano (zadano) w płachcie lub
worku na plecy; np. *C'at'óju z'ajdu kart'ochly zw'aryłam za dwa
r'azy.*

<za-jedno> [zob. j'edi'on]

z'ajt'y – zająć

zakałnoje (hoko) – wstydlive, winne spojrzenie; <np. *zakałnoje hoko
do koho maty*, wstydzić się kogoś, nie śmieć oczu na niego podnieść
z powodu winy jakowej względem niego>⁴

zakołotyty – zasypać, zaprawić rzadką zupę, barszcz lub wodę mąką
lub krupami; np. *D'ajte mni p'uczku'u muk'y b'orszcz zakołotyty.*

zakrut'ka – zakrętka zamykająca drzwi

załoty – zaręczyny

zamék – klódka

¹ [Zapis w rkp. skreślony.]

² [Pierwotna kolejność wyjaśnień znaczeniowych w zapisie Hemplówny była taka:
„zabić, uderzyć, zagłuszyć (o chwaście)”, Kolberg skreślił pierwsze z nich i przeniósł na
koniec z komentarzem: „rzadziej”.]

³ [Także w zapiskach Hemplówny.]

⁴ [Por. T. 34 s. 244.]

- zamiés – zamięszone ciasto na chleb lub bułkę
[zamity zob. kr'utaw'a]
- z'amuż (rodz. m.) – zamęście; np. *O H'ospod'y, tak'yj z'amuż bo nech
B'oh bor'onyt! L'ipsze d'iwkoj'u sia karat'aty.*
- zanem'usyty, zaneu'olyty – przymusić, przyniewolić, zmusić
- z'an'os – część jarzma, zatyczka
- <zapadaty – zachodzić (o słońcu)>
- <zapamiatajj – mający tępą pamięć, zapominający się, roztargniony>¹
- zapask'a – fartuszek
- zap'ert'ok – jaje z zamarym pisklęciem pod kurą siedzącą
- zapitk'y – pierwsze oświadczyiny i przyjęcie
- zap'ole – miejsce w stodole, gdzie się składa zboże w snopach
- zap'owid' – zapowiedź przed ślubem
- zapr'ahcz'y – zaprząć
- [zapr'yknian'ujj zob. napr'yknian'ujj]
- z'ara – zaraz
- zasi'ék – miejsce w spichrzu, gdzie się zsypuje zboże w ziarnie (sąsiek)
- zasł'abity – zachorować
- zastri'éhcz'y, <zastryhczy>² – zawięznąć w ciasnym przejściu; np. *Oho,
bab'a zastri'éhła u dw'eroch z myszkom (workiem) na pleczech.>*
- z'astup dor'ohy (komu robyty) – zastępować drogę, zatrzymywać, za-
czepiać w drodze, <np. *A toż kto widaw, zastup dorohy meni
z darmo racyi robyty?>*
- *zaszcziépka – haczyk u drzwi lub okien (M. H.)
- zasmórhnuty – zadzierzgnąć, zaplątać, zawiązać
- zatach'owaty – zaszachrować, ukraść przebiegle a tajemnie
- z'atérk'a – kluski skubane z polewką lub mlekiem
- <zatrusyty – zatracić, zaproszyć. Mówią: *choz w oko zatrusyty*; np.
Némaju muki, hoz w oko zatrusyty, nie mam mąki ani tyle na-
wet, by oko zaproszyć.>
- zat'ysze – miejsce ochronione od wiatru
- zawa(d)z'éty – zawadzać
- z'awdy – zawsze
- zawedl'ywyj – zazdrosny, chciwy cudzego

¹ [Jw.]² [U góry obok litery „h” Kolberg dopisał później „c”, nie wprowadzając jednak tej litery odpowiednim znacznikiem w tekst.]

zaw'ęduw'aty – zazdrościć

zawer'encyja – kłopot, ambaras

any zaw'idky (o kym) – ani słychu, ani wiedzieć

zawieżaty na zasz'mórg¹ – zawiązać na zadzierg, na kulkę

zaw'óŷ – chustka długa do zawinięcia głowy oraz onucze na łydki

zawojczy'estyj – białonogi, mający jakby białe zawojki na nogach (o by-
dlęciu)

zawor'ota – kłopot, łamanie i suszenie głowy; <np. *Ne wedy siuda twoho
chłopcia, bo yno zaworota z nym bude, maju ja wże dosyt' ze
swojimi.*>

z'awtroje, w skróc: z'awtra – jutro

[zawywaty sia zob. oblek'aty sia]

zazw'ychom v. zazwykom – zwyczajnie

zbawyty (rządzi bier.) – stracić, zepsuć, zmarnować; np. <*Zbawyłes
meni wseńku smołu.*> – *Perekynułam sia na lodowy i zbawyłam
całóju kopu jajec.*

zbi'éhaty – kipieć (o gotującym się płynie)

<zbože – zboże w ziarnie. Najczęściej jednak tym wyrazem oznaczają
żyto, gdy inne ziarno w zwykły mianują sposób.>

zb'ujan'uj – wybująły (o zbożu zielonym)

zbytn'uj – swawolny

*zbyty – oprócz zwycz. zn.: stłuc (M. H.)

zbyw'acz – część krosien

zd'aryty si'a – poszczyć się; np. *Y'n'om szo kup'yw kor'owu, wże mni
sia zd'aryła, ot, pok'ynuła sia iz byk'om.*

<zdoch – śmierć bydłęcia, zdechnięcie. Stąd: *robyty do zdochu*, robić
bydłęciem do ostatnich sił>

zdor'owie – <zdrowie>; zdrob., pieszcz.: *zдор'owicz'k'o*; <zdorowyj,
także: silny, silniejszy, zaś czasami: *duższyj*; np. *duższyj za mene*,
silniejszy, zdrowszy ode mnie>

zd'owż – wzduż

zdraczystyj – <jednooki, zyzowaty, krótkowidzący, mający bielmo
i w ogóle szwankujący na> wzroku w jakikolwiek sposób²

zdrak'un, zdrak'ula – gniewnie: ślepiec, ślepucha

¹ [W notatkach Kolberga: „na szmórg”.]

² [Wyjaśnienie pierwotne, podane przez Hemplównę przed poprawkami Kolberga,
brzmiało: „mający wzrok krótki lub jakimkolwiek sposobem słaby”.]

- zd'un – garncarz
 zd'ybaty – znaleźć
 zd'ychaty – wdychać
 zej'ty (komu lub czomu) – nadażyć komu w chodzie; np. *Taja klacz ne zej'd'e tomu k'oniow'y.*
 zeli'zn'yk – drewniana łopata okuta żelazem do kopania ziemi
 zel'izo – żelazo
 zel'onyj – zielony
 zemlan'uj – ziemny
 zeml'ij¹ – ziemia (zob. uwaga o diupli'é)
 z'émno – zimno
 z'érkaty – spoglądać, rzucać spojrzeniem
 zerni'e – ziarno
 zg'ardyj¹ – hardy, zuchwały, krnąbrny
 zgonn'yk² – hurtowny kupiec świń
 zh'anuty – przypomnieć sobie, wpaść myślą na co; np. *Bu'am zab'uta, jach sia w'ón zw'e³, alé wže tep'er zh'anu'am: Berez'ečkyj. – <Zabu'am i ne mohu teper zhanuty.>* [Zob. też d'umaty, h'adaty]
 zh'onyny – zgoniny
 zhr'oza – karność, przymuszenie do posłuszeństwa i spokoju; np. *Nad tym'y par'obkam'y to tra zhr'ozy, jach bud'e zhr'oza, to bud'e spok'ój, jach n'i, to n'i!*
 <ziēť – zięć>
 z'ile – chwast, ziele, roślina
 *zkalużyty – z błotem zmieszać, spotwarzyć, opaskudzić (gminnie)
 (M. H.)
 zle – źle
 zléwa – ulewa
 zléwok, <zływōk> – garnek <w potocznym nazwaniu; np. *zlywōk pro-sla krupnyku*> [zob. także h'orszczyk]
 zli'éty⁴ – zlać, obsypać głowę wyrzutami i strupami
 z'ubyn'y – obrzęd przed weselem

¹ [W rkp. nad „g” napisane „h”.]

² [Jw.]

³ [Kolberg skreślił pierwotną wersję Hemplówny: „jach sia w'ón zue” i poprawił na: „jach wion kazaw, że sia zue”.]

⁴ [W notatkach Kolberga: „zljety”.]

- [zlywok zob. zł'ewok]
 zł'achaty – zjeść prędko i łapczywie, polknąć, pożreć
 złod'ij – złodziej
 złoje – złe
 zł'ósnyk – porywczy, gniewliwy
 zł'óst' – gniew, złość
 <znajda – podrzutek, bękart>
 zn'ajt'y – znaleźć
 znak'omyj – znajomy
 zn'aty – wiedzieć, znać
 zn'esok – ostatnie jaje zniesione przez kurę przed siedzeniem, często
 małe lub niekształtne
 zo – z
 zoću'yty – spleść (o chlebie)
 zołoto – złoto
 zopri'éty – sprzec, zagrzać się, zepsuć się
 z'ora – gwiazda; *swyt'alnaja z'órka*, jutrznia
 z'orwaty – zerwać
 zorwaty bunt – zbuntować się
 zorwaty sia (kosty, roża, gozdec lub tp.) – wyrażenie czynne zamiast
 biernego: zachorować na zęby, na różę, na reumatyzm, czyli do-
 słownie: wzbudził się ból zębów, róża, reumatyzm itd.¹
 zow'ycja – siostra męża, żółwica
 zr'óst – wzrost
 zr'ub – zręb (domu), ściany bez dachu (w budowie)
 <zruszyty sia – zmóc się robotą, zdźwignąć się; np. *Zruszanyj, bo sam
 dwyhaw kartochly na wóz.*>² [Zob. nadsięsty sia]
 zti'ahaty – zwlekać, ścigać
 z t'ola v. z t'ól – stąd³

¹ [Także w notatkach Kolberga.]

² [W notatkach Kolberga: „u'öz”. Por. też T. 34 s. 244; tam bez przykładu zastosowania, a zamiast wyjaśnienia: „zdźwignąć się”, jest: „poderwać się”.]

³ [W notatkach Kolberga: „z tola v. z tül”. Por. też T. 34 s. 244; tam: „z tola, z til”, z wyjaśnieniem: „stamtąd”. Zapiski Hemplówny zawierają ponadto notatkę: „W języku ludu ruskiego hrubieszowskiego są pewne odcienie i różnice od mowy Rusinów pod Chełmem i Włodawą; np. w Hrubieszowskiem, pytając się: skąd? – mówią: »a z widki?« (»z wöd köl«, z odkąd); odpowiadają: »stan wisty« (»z tam woztöl«, z tam o stąd)”. Pod tym tekstem w rkp. dopiski Kolberga: „z wyd-kyl, z wiód-kiól”.]

z'ub – ząb. <Zęby zaś bolące w znaczeniu choroby: *kosty*¹ [zob.]; np.

Kosty my sia zorwały, tj. zerwał mi się (porwał mnie) ból zębów.

Zuby suszyły do koho, śmiać się do kogo, umizgać się.>

z'umys(ł), na swó'j zumys(ł) – swoim wymysłem, podług swego widzi-
się, podług swej woli; np. *Taż to ja ne na swoj z'umys(ł) r'obyła*,

yno ti'ota mý' tach k'azal'ý.

<zwą'klały, zwą'kpiąły – zwą'klały, zniechęcony, mizerny, przepowia-
jący chorobę wyraz oblicza, najczęściej u bydła (wyrażenie przejęte
od szlachty)>²

*z widki (M. H.) [zob. z t'ola]

zw'ir – dziki zwierz, wilk

zw'ón – dzwon

zw'ono – dzwono (u koła)

zw'ykaty (sobí) – przywykać; <*zwykłyj*, przywykły, nawykły; np. *Toj
czelownik zwykłyj horytki pered jidłom*.>

zw'ywaty sia – uwijać się

zwyż, na zwyż – na wysokość, wysokości; np. *Takyj na zwyż jach ja*.

zycz'ýty – życzyć

zym'a – zima

*zzyk – żar, gorąco zbyteczne w piecu lub kominie do gotowania i pie-
czenia jada (M. H.)

żadyty – pragnąć, łaknąć, żądać³; <np. *Mołoka požadyt*.>

żebr'uszczyj – żebrzący, <żebraczy; np. *žebruszcza babka, did*>

<żeł zob. ži'él]

[żeliószcz, żełyszcz zob. ži'él]

żeni'luch – dorosły parobek, mogący się żenić

žérdi'e – żerdzie

žeribi'e – żrebie

žertý – żreć

<žerý'lo – otwór w wymieniu krowy, tj. na końcach cycków; np. *Taja
jałiywka ne spōrna do dojenja, mołokō tōneńko teczē, bo małyjji
žerý'ła maje*.>

¹ [Por. T. 34 s. 239.]

² [Także w zapiskach Hemplówny. W wersji autorki obie formy wyrazu opatrzone
wyjaśnieniem, poprzedzającym pozostałe: „ma być zwałpiąły”.]

³ [Por. T. 34 s. 244; tam: „žadaty”.]

- ži'eba – żaba
 ži'ebka – część sani, część żaren
 ži'él, <žel> – żal; <želiószcz, žetýszcz, žalość>
 ži'elowaty – żalować
 žielowaty sia – skarżyć się, uzalać się
 ži'ety – żać
 ži'ewa, <žjiwa, žjiwie> – hubka do roztlenia skrzesanej iskry; <np. *Ach, nēmajū žjiwy skrisaty ohni!*>
 žj'ér – żar, węgle żarzące
 [žjiwa, žjiwie zob. ži'ewa]
 ž'ukto – żołnik
 žm'enia – garść [zob. także pr'yh'orszcz]
 žm'jndaty – nudzić wymówkami lub naganą, mantyczyć
 žn'ywa – żniwa
 ž'o'ob – żłób
 žo'udie (zbiorowo) – żołędzie
 ž'ónka – żona
 žowcz – żółć
 žowm'yr – żołnierz
 žowtok – żółtko (od jaja)
 ž'owtyj – żółty, płowy (maść bydła)
 žur'aw(l) – żuraw, żuraw u studni
 *žurba – troska, kłopot (M. H.)
 ž'uryty si'a – troskać się, kłopotać się
 žw'acha – połknięte jadło, które bydlę powraca znów do pyska i prze-
 żuwa
 žw'achaty – żuć, przeżuwać
 Žyd'owczanka – Żydóweczka
 Žydowi'e – Żydie
 žygatoryja – wezykatoria
 žyti'e – życie
 <žywjit, žywiót – żywot, żołądek>¹

¹ [W swych notatkach Kolberg zapisał: „Na żywot chorować może i mężczyzna także. Więc nic dziwnego, gdy powie: »O wże mni na hołowu leksz (lżej) po tom lekarstwi, jno szcze mené žyw'it bolyt«. Por. hasło „leksz”.

Rozmowy¹

Tarnów

Rozmowy lub opisy wypadków potocznych, spisane wiernie ze słyszenia lub opowiadań ludu, z zachowaniem składni lub pisowni, jak się słyszy wymawiane, zamieszczone tu dla przytoczenia niektórych wyrażań lub sposobów mówienia ludowi właściwych oraz wzajemnych stosunków itp.

I

Pierwsza osoba, niemłoda kobieta:

– Paraško, a zrodyw sia tobi toho roku lon na wyhoni, deś sijała?

Druga osoba, młoda kobieta:

– Oj, de tam zrodyw sia! Zapalyło, ta-j propaw zo wsim; ne budu mała nať aný jidnoho powýsma², yno kłaczji, wseńkij poliz za dripku³.

A wy, tioto, wżeście poczuchrały⁴ waszoje predywo (konopne przędziwo)?

– Taż predywo poczuchrała i podripała, ale szczo lnu, to-j szczo polouýcia je^(st) terty (międlíč), a nēmaju any na raz terlycji (międlicy), chocż zubamý traskaj, babo, ha, ha! Pozŷczyłam buła u kumy, u Maryny, ale wże odobrały diwczata, bo samyji buduť terty z nedili.

¹ [Wszystkie teksty zapisała M. Hemplówna. Rozmowy I–V (sygn. 3205, k. 3–4) poprzedzone są w rkp. przytoczonym niżej komentarzem autorki oraz opatrzone oznaczoną przez nią lokalizacją generalną dla wszystkich pięciu tekstów: „Tarnów”, a także notą Kolberga: „Rozmowy” oraz dopiskiem Kopernickiego: „jako próbki mowy potocznej”. Rozmowy VI–VII zapisane zostały w innym rkp. (sygn. 3202, k. 9) jako ilustracja do materiału opublikowanego w T. 33 na s. 87 w. 3–8 o karaniu dzieci przez matki, gdy choćby nieświadomie poruszają drażliwy czy nieskromny temat. U góry karty notki Kolberga: „Lud” (skreślona), „dzieci” – „Rozmowa”. Rozmowa VIII pochodzi z rkp. zatytułowanego: „Gadki o wilkach”. Tekst ten ma w rkp. (sygn. 3205, k. 33–34) nr 1, jako drugi zapisała Hemplówna bajkę o wilku, psie, kocie i myszy (zob. „Opowieści” s. 127). Ta rozmowa skreślona w rkp. przez Kopernickiego i opatrzona jego uwagą: „nieciekawa”. Wszystkie wyjaśnienia i uwagi dotyczące tekstów, których nie ujęto w nawias kwadratowy jako dodanych przez wydawcę, pochodzą od Hemplówny, z wyjątkiem jednego wyjaśnienia dopisanego w rkp. ręką Kolberga i odnoszącego się do rozmowy I (zob. przyp. 1 na s. 221)]

² powysmo – długiego przędziwa garść [M. H.]

³ dripka – szczotka żelazna do czesania przędziwa [M. H.]

⁴ czuchraty – czesać na drewnianych grzebieniach [M. H.]

– A taż majete i swoju jakujuś?

– At, maju krywuju, popsowānuju, szczo na neji y nespórne robota jide, szczo mēni tach jakoś nabyw pod syłu (nieporęcznie, niedogodnie) toj Wasylko, szczo szczem dwi źmenji¹ ne sterła, a wže ruki pomlyly.

– Tak-roku, pamiataju, jakešte Chwedkowym pozŷczaly, wydyt sia buła dobraja.

– Z westchnieniem: – Oj, dobraja jak moja dola!

– Szczo tak narékajete, aboż to waszaja dola kepškaja? Majete syna, budete mały i newistku za rók, za dwa, ta-j budete sėdily pry nym.

– Oj, na toje yno sia spuskaty, szczo wže mēni kołyś tam syn daść!... Ne budu ja joho chliba jisty, może wnet, wnet umru, taj babu w dól wkýnuť, zanyu szczo wón do ludyj pryjde.

II

Pierwsza osoba, dojrzały mężczyzna, fernal:

– Szczo to majesz, Hryciu? Pokaży-no!

Druga osoba, młody parobek, fernal:

– Et, kawalczych² postronka zdybałem sobi (h)on, (h)on, na pastownýku, ale wže zohnýtyj!

– Ta kýń, na szczoż toje?

– Ne wydałem kýdaty? Skrunu jho sobi, ta szczo budu torunkýj³ (dobry, doskonały) bat maty!

– Ha, koły szkodujesz, to ne kydaj; ta-j dobre, szo budesz maw czom konji pohanjity, bo neraz-em wže czuw, jak na tebe okomon swaryw, szczo sia zawždy w zad ostajesz z chfuroju.

– Taż wón legalne (regularnie)⁴ na mene kriczjiť, cy je za szczo, cy nēma; czort jho znaje, za szczo wón takýj lychyj (zły, rozszłoszczony)?

– Boś pjenyj czjisto.

– Abo to prawda? A wón sam twėrozyj buw w subotu?

¹ <źmenja – to, czego pewna ilość w dłoni lub w garści mieścić się może.> [O. K.]

² [Pierwotnie Hemplówna zapisała: „kawalczyk”.]

³ Używa się, chwalać jaki przedmiot, o którym była wątpliwość, czy jest dobry; np. „Naladyw-em czobutie i szczo torunkieje maju”. – „Szczu torunkaja horyłka, choc sam bacýłem, jach jeju szynkar młodyw (młodyty – rozbierać wodą, nie tylko wódkę, ale i mleko itp.) [M. H.]

⁴ Używa się w znaczeniu: „ciągle, zawsze”. [M. H.]

– No, bo u nioho chrestyny buly, ta-j hosty pryjmaw, ale ty, to wže deń w deń napytyj, a to ne treba, fuu, neladne!

– Taž ja za waszoje ne pju, yno za swoju praci, szczož wam do toho?

– Nyc do toho, ale sia wže lude dywujut, a to wstydaty sia, smycholudnyku!¹ Takyj mołodyj chłopeć! Wže czuw-em pozawczora, jak lude howoryli na szynku, szo Kaška wže ne chce ijty² za tebe, bo sia wže doczuła. wže juj lude dokazaly, szczož yno zabawnyj (hulaka), a złosnyk, a do roboty wałkon!

– Z gniewem: – A bodaj wona marne zhynuła! To tak wona kazała, taja drandyga (wielka, niezgrabna)! A dam ja juj, yno tam zajdu, a ne poczuje sia wona, szczo ja juj skažu! A wonaž szczo? Yno radyty³, a nasmichaty sia z ludyj, a jach to peredstawlyty (naśladować), a pomowlyty (naśladować w mowie) wmiōje! A bodaj ja buw ruky, nohy połomiw, zanyj ja na tyji zaloty pryjszow! Na szczo mēni lude doraily w tuju bydu lizty? A bodaj wony sia znudyly!... Wže nech mēni powerne, szczom sia na neju straty, to juj y znaty ne chocz, a bodajže wona skysła⁴!...

III

– Szczo to dyš mēni mōj Osafat skazaw? Czujte, no! Kazaw meni:

– Mamo, znajete wy, szczo to najbystryjszeje, szczož to najbystryjszeje, mamó?

– Ta nēznaju ja, synku, szczo najbystryjszėje, szczož to takoje?

– Ta ja wam skažu, mamó, szczo to najbystryjszeje: (h)oczy! Bo, o, tu hlynu, to wže tam hlynu, a buty wže tak nēmohu chutko to w tōj, to w tōj storoni, jak dywyty sia, to (h)oczy najbystryjszeje, mamó!

– Tak, toš prawdu mēni skazaw, synku, wže budu ja widala teper, szczo to (h)oczy najbystryjszeje.

¹ smycholudnyk – ściągający na siebie pośmiewisko [M. H.]

² Pierwotnie Hemplówna zapisała: „jity”.]

³ Z przyciskiem na „ra”, jakby było: „rra” – mówić wiele o tym, co do kogo nie należy. [M. H.]

⁴ Bodaj sia znudyly! Bodaj skysła! – przekleństwa i wymyślenia często używane przy rozmaitych okolicznościach. [M. H.]

IV

Raz przy robocie jedna kobieta rozmawiała z drugą o młodej i ładnej córce bogatego gospodarza, której nie chciano wydać za żadnego z miejscowych parobków:

– A za kohoż wona pōjde? – spytał obecny rozmowie ubogi, słabowity i upośledzony od natury parobek.

– Za hranyciu pōjde, do Bussowna, tam je wże narajonyj bohatyj kawalir, taż możet sobi perebyraty, bo wona ne takaja jak ty, partacz!¹ Wona dostane od bańka wse y z chudoby, y z hroszy – wona bohataja.

– Každy bohatyj, bo duszu maje – odrzekł spokojnie parobek, nie odrywając się od roboty.

– Taż to, to prawda! – odpowiedziano i na tym skończyła się rozmowa.

V

Raz, gdy zabito wieprza, biedna kobieta, dawna sługa, przyszła pod jakimś pozorem, spodziewając się dostać kawałek mięsa. Jedna z domowych kobiet, ujrwszy ją, zawołała z gniewem:

– Aha, wże i wona tut pryliżła na mięso, taja kania! Własne chtoś juj požadał siuda? Wże pryjszła na mięso, wże zaniuchała, szczo wepyryka zakołoly! Oj, oj, jak ja woźmu metły, ta prożenu ja tuju kaniu na sztyry witry!

– No y szczoż to tobi szkodyć, szom pryjszła? Taż położyłyście weprji jak konia, to może daduć y mēni choc pokuszaty; naweć nēznaju, szo to miasnycia teper. Lude wse majuć, jidiać okrasu, kowbasky, aż ym za uchamy trēszczyć, a ja nēmaju naeć czom sia oskromyć!.

VI²

4-letnia Zosia:

– Jaśku, Jaśku, dywysia, o! Bujan sia bydłuje!

¹ Partacz znaczy nie tylko zły rzemieślnik, ale najczęściej w potocznym znaczeniu: hołysz, gałgan. [M. H.]

² [Rozmowy VI i VII, pozabawione w rkp. lokalizacji, zanotowane zostały prawdopodobnie także w Tarnowie, podobnie jak teksty poprzednie nr I-V.]

3-letni Jaśko:

– Ahā! O! Bude maw telietko! Matka (uderzając oboje): – A patiora¹ wmiéjesz?!

VII

4-letnia Kasia:

– Choď, choď, Wasylku, zrobłu tobi cyćky, nakładu ti slywok za jednóju pazuchu y za druhóju, bacz, o!

2-letni Wasylko:

– O, wże maju cyćky jak mama, o!

Matka (bijąc):

– A pereżehnaty sia ne znajesz?

VIII²

(Wnętrze chałupy. – Na kominie pali się ogień, przy nim stoi garnek z gotującym się jadłem. Na ławie przy piecu siedzi z kądzielą stara babka, poglądając niekiedy na komin. Przy niej na ziemi siedmioletni Wasylko i pięcioletnia Kasia bawią się gwarnie, przesypując skorupą z rozbitego garnka drobne kartofle i przekładając je kijkami i wiórami. Pstra kotka, wyciągnięta wzdłuż ławy, kiwa wolno ogonem, patrząc przymrużonymi oczyma na kocię, które czai się do ruszającego się ogona matki, i co chwila go obiema łapkami chwyta.)

Wasylko: – O, dywyjcie sia, babulu, jach to kotynie łapaje kószku za ohón, o, o, o, ha, ha!

Kasia: – A jach wona ruchaje, myk, myk, tym ohonom! Podywyjcie sia, babulu!

Babka (spoglądając obojętnie): – Baczte! To tach jho huczyt, swoje détie, szoby potom wmiéło sia czaity y myszy łapaty, jach wroste. Baczte, zawdy matéra dity huczyt, szob kolyś znaly, szo jym potriébno, ho! (Do siebie, wzdychając z przejściem się myślą o wszechmocności Bożej:) – O! Jezu!

¹ [W rkp. nad „t” nadpisane „c”.]

² [Tekst ten nie ma w rkp. lokalizacji, prawdopodobnie zapisała go Hemlówna również w Tarnowie, podobnie jak rozmowy I-V.]

Dzieci śmieją się, pomagając kotce do ruchu ogonem, a kocięciu do chwytania go.

Babka (przędąc): – To ne ono kószka, alé wse stworinie tach huczyc¹ swójé dity, y wowky, y...

Kasia (przerwywając): – I wowky? To wy baczyly wow[ky]¹, babulu? Y ne zjily was?

Babka (uśmiechnąwszy się półgębkiem): – Baczyty, ne [ba]czyłam² toho, jach huczał dity, no wowky baczyłam, ho, neraz...

Wasyłko: – A jachże to wony huczał, babulu, cy tachoż ohonom? Skaż³te-no!

Babka: – Et ni! Alé, tach to buło raz, ho, deś (do siebie): kole Włodawy. (Do dzieci): – Sédyla sobi detynka maluciaja, może mała zo dwa roky abo zo try, pered chatoju y jila iz horszczietia kaszu łozkoju. A nebuło nykoho poblyšku; maty wyszła buła za zilom na horodoczok. A tu zwiryisko deś sia wyder, bestya, iz korczy¹ (dzieci tulą się do siebie, przestraszone), prypaw y schopyw detynu! Alé tach léchunio wziw za soroczynu cy jach, szo ne skaléczyw jéji, naeł y horszczietia ne pustyla iz ruky, yno sia perestrasyła y tach tychunio kryknuła, no, bo sia duch iw neji zaper zo strachu. Alé maty poczuła, prybiéhaje, dywył sia, a wże wowk detynu nese! O Hospody! – maty kryczył, letył za nym, wże i lude poczuly, honiał yz palkamy. A, de tam! Pojszow!... Tach że potom bałko iz matéroju, no, wże staraly sia na toje, jach mohuczy; i jizdyly, y szukaly, ta-j dostupyly, szo hokólnyky rozpysaly na storony za tóju detynu. Tu, kažuł, baczyly, tu baczyly, w tom séli, to w toóm lisé, a ne-wid, de sia podiw psiarstwo!...

Aż tu wtocza w nas, tu, ot na Bubnowié, wyszow sobi parobok kosyty béla łozy. Kosył, alé szoś czuje: deś detyna howorył! A toż szczo? Podstupaje wón pod łozu, zahladaje, a tam takyj kubah wytłoczanyj, a w to(ó)m kubase czetwero wowczyniet y detyna pietaja meży némy sédył y kaszu jiść iz horszczietia. A tyji wowczynieta, szo odbihnuł iw kutky, to znou skradajuł sia po tychu do detyny y mach jeju łapamy po lyczow¹, po rukach; tach łapajuł nyby, wuczał sia, psipary! A wono tach³ ohaniéje sia łozkoju y każe: – No, ciuciu! No, ej! Bo budu

¹[W rkp. koniec wyrazu zatarty.]

²[Początek wyrazu w rkp. zatarty.]

³[Wyraz w rkp. skreślony.]

połonymiom (łyżeczka, dosłownie: warzęczka) była. – Wono dumało, bidnoje, szo to psiniata, tach kazało: ciuciu – durnoje!... Typiro-że toj parobok zadywował sia, alé kolé baczyw, szo stary(i)ch utocza w kubase ne buło, tach sklykaw – no, bo sia zawdy tak-y bojaw sam – szcze wienc kosarów, szo tam kosyly, y zabraly tóju detynku, a wowczynietam klynców iw tyłky ponabywały y musyło tam wyhynuty toje psiarstwo. – No, bo zabyty, strach! Ne wółno, boby sia staryji za toje mstyly. A detynu zanesly do chałupy, potiszlyly, nakormlyly, bo to wże może y zo dwa dny buło, jach wona tam meży témy wowczynietamy sédyła, no y potom wże sia bańko iz materoju do neji dopytały y topjro wże zabraly. To tach, baczte!...

Dzieci: – Oj, oj, babulu, a ne pryjduć tut wowky?

Nazwiska. Imiona¹

Hrubieszów: Mijakowski, Zacharczuk (mieszczanin). [O. K.]

Pod Hrubieszowem: Hopański, Sandryłło (włościanin).

Chelm: Buda, Eliaszcuk, Granica, Jędrzejewski, Kosiński, Markiewicz, Niuchniewicz, Radziszewski, Romanowski, Siemiński, Skibiński, Szełągowski, Szulakowski, Wasiuta, Witkowski, Żeleźnicki; Żydzi: Ajzen, Atlas, Baumwoleweig, Biblin, Czesny, Dykier, Dymant, Erlich, Fajerman, Feldrein, Finkelstein, Frocht, Garfinkel, Gerszor, Helfer, Hipsz, Hochman, Holfenbaum, Karp, Karfiol, Klajner, Klugsberg, Kupferstok, Lederer, Mandelbaum, Muszkat, Opatowski, Orenstein, Rajman, Rondberg, Rozen, Ruchel, Samet, Szteinberg, Szulman, Szyłkret, Tenenbaum, Tenenholtz, Tuberozen, Tuchszejder, Uher, Weisman, Weliczkie, Winer. [O. K.]

¹ [Większość nazw osobowych pochodzi z rkp. M. Hemplówny (sygn. 3202, k. 8, 129–134). Zapisy Kolberga (teka 17, sygn. 1215, k. 4, sygn. 1220, k. 4, teka 1, sygn. 1120, k. 14, sygn. 3202, k. 1, 130, 132) każdorazowo sygnalizuje się inicjałem O. K. Przyjęto podział administracyjny według *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (T. I–XV, Warszawa 1880–1902). Zachowano postać nazw miejscowych z rkp.]

[Powiat Chełm:]

Barbarowin: Babiarcz, Grzywna, Krzeszowiec, Lepionka, Podolak, Popek, Rudzki. [O. K.]

Chutcze (pod Sawinem): Brézeckyj, Hrycyniuk, Łukaszuk, Rymczak, Syk, Wiétrak, Wyszniowskijj (Rusini).

Chylin (pod Sawinem): Klocuk, Maluta, Marczuk, Stecun (Rusini).

Dorohusk: Brzuchał, Chomiaczuk, Dumin, Grzywna, Hajduk, Jodłowski, Kaszuba, Kielbus, Klec, Kogut, Kościcha, Lepionka, Masełko, Oleszczuk, Popek, Schab, Wawron, Zoruk, Żołdak. [O. K.]

Leonów: Bil, Gromek, Hacia, Jagiełło, Kawalec, Krzyżanowski, Lesiewicz, Majdański, Mazurek, Ozorowski, Waś. [O. K.]

Łańcuchów (pow. Chełm): Szymczak. [O. K.]¹

Niemirówek [Niemirów?]: Borowy, Dulba, Kowalczuk, Mazurek, Najda, Nawrocki, Piłat. [O. K.]

Nowosiółki: Budniuk, Czerniej, Denysiuk, Droń, Dynia, Korniszuk, Lukciuk, Łubiński, Malecza, Miga, Mrozowski, Nastarowicz, Pękała, Popielnicki, Stambulski, Wasiej. [O. K.]

Olchowiec (między Sawinem a Rejowcem): Forysiuk, Jakimiuk, Knot, Kuśniérz, Ożóg, Podmokły, Stopa, Szach (Mazury).

Pniowno (pow. Chełm): Zduniuk. [O. K.]

Stołpie: Bzyta, Drozda, Dynia, Grzesiuk, Iwanucha, Kamiński, Kluczka, Koziół, Kurban, Marciniuk, Oleszczuk, Rybak, Słoboda, Szwagrzyński, Woróżka. [O. K.]

Strachosław: Bakaj, Betiuk, Bojczuk, Chwedziuk, Dmuch, Draman, Duch, Durko, Kiermacz, Kijauczuk, Maceńko, Pejo, Porzycki, Przychoda, Sabarański, Sawicki, Usydus, Wawrzyński, Woch, Żurawski. [O. K.]

Strupin: Betiuk, Chwedczuk, Czyżma, Hołysz, Hurko, Klimczuk, Ludwiczuk, Nowosad, Petryczuk, Pleczyłuk, Prokopiuk, Romaniuk, Skóra, Strzelczuk, Szafranski, Wawrzyński. [O. K.]

Świerczów [Świerszczów]: Maśluch. [O. K.]

Tarnów i Wola Tarnowska: Bartoszcuk, Bażan, Beniach, Bycio, Byczuk, Cepa, Cymbaluk, Cymbała, Czyszejuk, Darmorost, Grygiel, Hnatiuk, Hummeniuk, Jaroszuk, Jasiuta, Klimiuk, Kociopup, Kolańczuk, Kołtuniec, Korda, Kornyluk, Kos, Kowalczuk, Koziół, Krutio, Kudela,

¹ [Poniżej dopisane ręką Kolberga imię: „Pawel”. Nie wiadomo, czy jest ono związane z tym nazwiskiem, czy też z następującym po nim w rkp. zapisem z Pniowna.]

Kutniuk, Litwin, Marcyniuk, Markun, Matyjuk, Okuń, Owczaruk, Paszczuk, Poliszuk, Potrapeluk, Prystupa, Radziwiłło, Sacharuk, Sączuk, Sołoducha, Sowicz, Sydoruk, Szwediuk, Szymczuk, Tchoruk, Tkaczuk, Tymoczuk, Ulaniak, Wérema, Wójtuk.

Żmudź, Klesztów (gmina Kumów): Antoniuk, Babiarez, Barczuk, Borys, Caruk, Chomyk, Dudas, Dunaj, Gmitruk, Ilczuk, Jenta, Kalisz, Kappys, Kautoś, Kłysz, Komacz, Koźluk, Krassoń, Krassowski, Kuchta, Litwin, Maćkiewicz, Marczuk, Masztalerczuk, Mielniczuk, Miszczuk, Muł, Ostapiuk, Romaniuk, Rusy, Sawicki, Semczuk, Sitarz, Słonec, Steciuk, Szturnia, Tołpa, Waszkiewicz, Wojciechowski, Woźniak, Zając. [O. K.]

[Powiat Włodawa:]

Hańsk: Antoniuk, Bałaban, Błaszko, Czepyl, Dereducha, Drabina, Guła, Hołojuch, Hus, Jaryniuk, Kisiel, Kokolczuk, Korejczuk, Laszuk, Leć, Lis, Migus, Miszczuk, Nazar, Palonka, Pitak, Powodzia, Rozio, Sas, Sēniuk, Spodniewski, Szaj, Śliwa, Todorczuk, Zajac, Zdziebło (chłopi).

Kulczyn (ku Włodawie): Ciuluch, Czopiuk, Didycz, Drypsa, Hałas, Has, Kaczanowskyj, Kapłón, Karpinskyj, Korczyk, Kornyszuk, Krewskyj, Kuźnycz, Lach, Leszczyński, Litwin, Major, Nazarok, Niedźwiedź, Paszko, Pipón, Protas, Sokoluk, Szpérun, Waszuk, Zielinskyj, Żabura (Rusini).

Lubień (pomiędzy Parczowem a Włodawą): Bęcaifło (Bencaifło), Bondarczuk, Bortnyczuk, Dłuch, Dochojda, Kisiel, Kot, Kwacz, Łydkowsky, Manczuruk, Nazarok, Patura, Pazur, Petrykowsky, Pokotyłło, Protaz, Puszko, Pytel (Rusini).

Orchówek (pod Włodawą): Chwyl, Didio, Dorosz, Dójnik, Dudyk, Frónich, Galanty, Gondzior, Guła, Guz, Hyś, Kaluźny, Kaniuka, Karaczewsky, Kardosz, Korobczuk, Korol, Koszczurko, Krynica, Kurzec, Paciuk, Perdun, Petrowsky, Prokoć, Prokopiuk (od imienia), Prylepa, Skorun, Tryluk, Trynko (Rusini).

Orchówek, Suszno, Rożanka, Okuninka, Adamki¹ (około Włodawy): Berczan, Borys, Borysiuk, Buława, Chatiuk, Chawsznyiuk, Chotyńnic, Chowacki, Czelej, Czoboda, Dolicz, Gierb, Gozdecki, Haryk,

¹ [Hemplówna zanotowała tylko: „około Włodawy”; nazwy wsi dopisał w jej rkp. Kolberg.]

Hołub, Hopka, Hornyczuk, Hórszcharuk, Hrysiuk, Irynko, Jopowicz, Juchymiuk, Kaliszuk, Kapluk, Kasztelan, Kinach, Klewaniuk, Kłowaniec, Korbut, Korszeń, Kosyk, Koszko, Kozak, Kratiuk, Krawczuk, Krysik, Kulaniuk, Kulasiuk, Kurzec, Kusiak, Laj, Laszuk, Leń, Lepsiuk, Lesiuk, Lewkowicz, Łahoda, Łapinsky, Łukowiec, Łupiaszuk, Maharewicz, Makuch, Mamczuruk, Masiuk, Mazaniuk, Miryng, Mocior, Nelyniuk, Nowacki, Oczkan, Odyniuk, Olejniczak, Onyszczuk, Pliszuk, Prosiuk, Prylepa, Puszka, Pytel, Romaniuk, Sawczuk, Sawkowicz, Selaszuk, Sen, Sołoducha, Suprun, Supruniuk, Szostak, Szulhan, Szupel, Szyszko, Tarasiuk, Torbiczuk, Trociuk, Trynko, Wchézko, Wojtko, Wołoszyn, Wołyneć, Woron, Wozzuk, Zarówny, Żuk.

Wereszczyn (ku Sosnowicy): Gospodar, Kalysz, Kloc, Majstruk, Masluch, Mazurek, Mendel, Nowosad, Panjczkowsky, Robaczuk, Skóþ, Szuma, Werbeckyj (Mazury pomieszani z Rusinami).

Polegli w obronie unii w Chełmskiem:

[w] Polubicz[ach]: Czudrejuk Maksym,

w Pratulinie zabici: ze wsi Bohukały: Osypiuk Bartłomiej, ze wsi Derło: Andrejuk Jan, Franczuk Ignacy, Pikuła, Werbiuk Maksym, ze wsi Łęgi: Karmasz Daniel, ze wsi Zaczopki: Bojko Konstanty, Kizyluk Filip, Tadeuszuk Konstanty, Tomaszuk Onufry. [O. K.]¹

Najwięcej używane dziś imiona męskie są: Chwedko, Hryć (Grzegorz), Iwan, Mychałko, Mykołaj, Osafat, Paweł, Semōn, Wasyl.

Mniej używane są: Anton, Daniło, Gmiter (Dymitr), Hylko (Eliasz), Jakub, Jędruch, Jóźko, Matij, Oleszko, Peter, Pylip, Stepan, Tomko.

Imiona dawniejsze, które dziś noszą tylko starzy: Borys, Demko, Denys, Harasym, Hawryłło (Gabriel), Hnat (Ignacy), Karp, Kornylło, Maksym, Marcin, Myjsko, Nestior, Sachar, Sawko, Sydor, Trochim, Tymoch.

¹ [Źródło Kolberga: *Królestwo Polskie*, „Czas” 1874 nr 167 (z 25 VII). W rkp. pod tekstem notatka Kolberga: „Ofiary drelowskie wymienione w lutym r. b.”, nawiązująca do wcześniejszego doniesienia w tym roczniku „Czasu”, zawierającego nazwiska „ofiar drelowskich”, których jednak Kolberg nie przepisał. Wśród nazwisk wymienianych w nr 167 „Czasu” pojawia się także nazwisko „Pikuła”, związane z wsią Derło, które jednak nie należało do osoby zamordowanej, jak to wynika z notatki Kolberga, lecz przeciwstawiającej się władzom rosyjskim.]

Imiona kobiet dziś używane są: Anuśka, Chwedia, Hapa (Apolonia), Kaśka, Maryna, Paraska, Zośka.

Mniej używane są: Hulka (Julia), Jewka, Magda, Martocha, Nastka, Olena, Półaszka, Tekla, Winodia.

Imiona dawniejsze kobiet dziś wiekowych: Dukima, Horynka, Melacha (Melania), Tacja.

W nadbużnym Podlasiu, oprócz wymienionych, w Tarnowie używanych imion chrzestnych¹ spotykamy jeszcze: Artem, Herłampia, Lewko, Ostap, Trochim, Tymosz.

Imiona chrzestne używane koło Włodawy: Adam, Andrij, Danyło (Daniel)², Hryć, Iwan, Jakub, Jérzy, Juchim (Joachim), Kasjan, Konrad, Kostuch (Konstanty), Łukasz, Mykołaj, Oksenty, Oleksiěj (Aleksy), Osafat (Józefat), Paweł, Petro, Pylyp (Filip), Roman, Semen (Szymon), Stepan, Tymko (Tomasz), Wasyl;

Antoszka (Antonina), Baśka (Barbara), Chwedja (Teodora), Domka (Dominika), Hanuśka, Hulka (Julia), Hustyna (Justyna), Jewdocha (Eudoksja), Kaśka, Maryna, Matróna, Mělacha (Melania), Nastka (Anastazja), (O)ksenia (Ksawera), Olena (Helena), Paraska (Prak-seda), Petrucha (Petronela), Półaszka (Pelagia), Prózyzna (Eufrozyna), Tatiana, Tekla, Zéríka (Zenobia), Zośka.

Ruski lud nazywa zamężne kobiety lub wdowy po nazwisku męża, z zakończeniem na -ycha, -icha lub -uczka, np. Bażanycha, Kudelicha, Markunicha, Czyszejuczka, Kłymiuczka itp., gdy polski lud (zwłaszcza drobna szlachta i mieszczenie) zwykł je tutaj nazywać od imienia męża, np. Maćkowa, Walkowa, Janowa, Michałowa itp. [O. K.]

Przezwaniami, które noszą niektórzy z powodu jakich okoliczności: Bandurka, Bandył, Bura, Cepelun, Choropaśny, Cimoszka, Ciuranka, Halimon, Holidia, Huszcza, Kot, Mucha, Nowosad, Ryguła, Sało, Souwianka, Szwajuk, Tryhuba, Tyż, Wójtowicz.

Przydomki takie, dane z jakiej okoliczności rodzicom, przechodzą na dzieci i na wnuki i niekiedy pozostają nazwiskiem rodowym.

¹ [Być może, chodzi tu o fragment poprzedni, zawierający zestaw imion męskich i żeńskich. W rkp. nie jest on jednak opatrzony proveniencją geograficzną.]

² [Wszystkie polskie odpowiedniki wersji ukraińskiej imion w tym tekście dopisał Kolberg.]

... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..

PRZYPISY ŹRÓDŁOWE DO CHEŁMSKIEGO CZ. I

Wstęp (s. VII–XI)

s. VII w. 1d. – Zob. *Lubelskie cz. I* (DWOK T. 16) s. 145 nr 48, s. 148 nr 57, s. 155 nr 87, s. 155–158 nr 88, s. 169 nr 132, s. 188 nr 167, s. 201 nr 206, s. 206 nr 229, 231, 234, s. 207 nr 235, 237, s. 213 nr 255, 257, s. 221 nr 279, s. 222 nr 285, s. 225 nr 299, s. 237 nr 343, s. 240 nr 359, s. 244 nr 376; *Przemyskie* (DWOK T. 35) s. 57 nr 67, s. 62 nr 82, s. 70 nr 109.

s. VIII w. 2–3g. – Zob. *Lubelskie cz. I* (DWOK T. 16) s. 322–324, *Mazowsze cz. V* (DWOK T. 28) s. 27, 34; odsyłacz Kolberga do s. 229 tego tomu *Mazowsza* błędny.

w. 13d. – Kolberg odsyła do *Pokucia cz. I* (DWOK T. 29) s. 26, gdzie pisze o ludności polskiej (mazurskiej), mieszkającej w tym regionie.

w. 3–1d. – Mowa o artykule Andrzeja S. *Nieco ze statystyki*, zamieszczonym w „Wiśle”, T. 2: 1888, na s. 335–349.

s. X przyp. 1 – Były to prace pt. *Spis roślin jawnokwiatowych dziko rosnących w Stupii Nadbrzeżnej oraz Spis rzadszych roślin jawnokwiatowych, rosnących w Teresinie* (nie: „Teresince”, jak błędnie podano w druku w tym przypisie), opublikowane przez M. Hemplównę w „Pamiętniku Fizjograficznym”, T. 5: 1885, na s. 135–153 oraz s. 154–159.

w. 3g. – W monografii Chelmskiego korzystał Kolberg przede wszystkim z dwu prac tych badaczy: Ł. Gołębiowskiego *Lud polski, jego zwyczaje, zabobony*, Warszawa 1830, oraz K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska*, opublikowanej w: tegoż *Zarysy domowe*, T. III, s. 263–353. Zob. też bibliografia.

- s. XI w. 6–7g. – Rozprawa konkursowa K. W. Wójcickiego, nadesłana na konkurs w 1827 r., ogłoszony przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie, nie została oddzielnie opublikowana. Gołębiowski wykorzystał tę pracę w swoim dziele *Lud polski...*, powołując się na nią m.in. na s. 34, 38, 58, 155 i nast. Nie wzmiankuje o niej natomiast przy opisie ludu podlaskiego (tamże, s. 86–110), oparty także na materiałach Wójcickiego. Fragmenty rozprawy konkursowej opublikował Wójcicki w kilka i kilkanaście lat po ukazaniu się dzieła Gołębiowskiego w dwu swoich pracach: *Pieśniach ludu Białochrobatów, Mazurów i Rusi znad Bugu...* (Warszawa 1836–1837) oraz w *Rusi Podlaskiej...*

Kraj (s. 1–14)

- s. 1 przyp. 1 – Kolberg cytuje fragment artykułu J. Dziedzielewicza *Ważki*, opublikowanego w „Przyrodniku” 1872 nr 1 s. 6. Informacja słownikowa na końcu przypisu nie pochodzi z tego źródła, zachowała się w notatkach Kolberga, opatrzonych lokalizacją; „Tarnów” (teka 17, sygn. 1215, k. 4).
- s. 2 w. 4–17g. – Źródłem cytatu Kolberga był tekst L. Kunickiego *Nasze typy. Podług rysunku i z opisem... Wieśniak z okolic nadbużnych w guberni siedleckiej. Babka żebrząca z okolic nadbużnych w guberni siedleckiej*, drukowany w „Tygodniku Ilustrowanym” 1867 T. XVI nr 425 s. 236.
- w. 18–29g. – Kolberg przytacza tu wcześniejszy artykuł L. Kunickiego *Ubiory włościan z okolic Podlasia nadbużnego*, z „Tygodnika Ilustrowanego” 1862 T. VI nr 150 s. 56.
- s. 3 ust. 1. – Wymienieni przy opisie miasta księża to Jan Krzysztof Kluk (1739–1796) oraz Jakub Zebedeusz Falkowski (1775–1848). Kluk był przyrodnikiem, autorem pierwszego krytycznego opisu flory polskiej *Dykcjonarz roślinny* (T. 1–3, Warszawa 1786–1788), wydał też m.in. *Roślin potrzebnych... utrzymanie, rozmnożenie i życie* (T. 1–3, Warszawa 1777–1779), podręcznik botaniki, rolnictwa, ogrodnictwa i leśnictwa, propagujący postępowe metody gospodarowania. Falkowski, pedagog i filantrop, założył w roku 1817 w Warszawie Instytut Głuchoniemych, pierwszy

na ziemiach polskich zakład kształcenia dzieci głuchych. Był też jego pierwszym rektorem (do r. 1831) i znawcą metodyki nauczania głuchych. Kluk uczył się m. in. w Drohiczynie w czasie, gdy funkcjonowało tam kolegium jezuitów (założone w 1661 roku), Falkowski ukończył natomiast w 1792 roku szkołę pijarów w Drohiczynie, która w roku 1774 przejęła gmach dawnego kolegium jezuitów.

Opisując miasto, Kolberg przywołuje artykuł T. Święckiego, opublikowany pod kryptonimem T. S. Podlasiainin, pt. *Podlasie. Opis historyczny Podlasia*, publikowany w „Pamiętniku Warszawskim” 1815 T. 1 nr 3 s. 238–261 (kryptonim autora rozwiązał Kolberg). Informacje o Drohiczynie zawarte są tam na s. 251–253, o kościołach miasta na s. 253.

Odsyłacz Kolberga do części V *Mazowsza* (DWOK T. 28) kieruje do opisu Drohiczyna, także ujętego w tej monografii w opisie kraju na s. 8–9.

ust. 4 – Kolberg powołuje się tu na dwa artykuły: podpisany kryptonimem B. *Mogiły na cmentarzysku w Czekanowie*, zamieszczony w „Kłosach” 1874 T. 18 nr 464, oraz T. Łuniewskiego *Cmentarz starożytny w Czekanowie, pow. sokołowski, gub. siedlecha*, opublikowany w „Pamiętniku Fizjograficznym” T. IV: 1884 s. 377–379. Tekst tutaj podany nie jest jednak cytatem z żadnego z nich.

ust. 6 – Kolberg odsyła do części III *Mazowsza* (DWOK T. 26) s. 9, gdzie wymienione jest także miasteczko Mordy.

s. 3–4 przyp. 1 – Cytując Z. Glogera *Dziennik podróży po Bugu*, „Kronika Rodzinna” 1875 nr 24 (nie, jak błędnie podano w druku: „nr 23”) s. 384 i 385, Kolberg zestawia dwa wybrane fragmenty artykułu.

s. 4 ust. 11 – Jest to cytat z artykułu, podpisanego R. Z. [Roman Zmorski] *Cerkiewisko. (Notatka do księgi ludu i kraju)*, z „Przyjaciela Ludu” R. 15: 1848 nr 3 s. 22.

s. 5 ust. 16 – Władysław Ważyk (1816–1848) był autorem pracy pt. *Podróże po starożytnym świecie*, T. 1–2, Warszawa 1842.

s. 6 przyp. 1. – Kolberg cytuje fragment relacji z podróży Klementyny z Tańskich Hoffmanowej pt. *Opis trzeci. Przejazdżka*

- w Podlaskie, 1826, zamieszczonej w: *Wybór pism* T. 5: *Opisy różnych okolic Królestwa Polskiego...*, Warszawa 1833, s. 210.
- ust. 18 – Kolberg wymienia tu następujące prace: J. I. Kraszewskiego *Biała na Podlasiu. Wspomnienia*, „Athenaeum”, Wilno 1841 T. 1 s. 70–95; K. W. Wójcickiego *Stary zamek*. w: *Stare gawędy i obrazy*, T. 4, Warszawa 1840, s. 313–346; J. Bartoszewicza *Biała Radziwiłłowska*, „Księga Świata” 1855 cz. 2 s. 37–46; tegoż *Wyjątek z dzieła „Zamek biały”*, „Księga Świata” 1858 cz. I s. 11–17, cz. II s. 89–96.
- ust. 22 – Błędnie: Bielawą; powinno być: Zielawą.
- s. 7 przyp. 1 – Jest to cytat z J. Łoskiego *Brzezi Buga*, „Wiadomości Archeologiczne” 1876 T. 3 s. 77. Odsyłacz do dzieła M. Balińskiego i T. Lipińskiego *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym* podaje Kolberg za Łoskim. Identyczne informacje o Brześciu zawarte są w tomie III tego dzieła (Warszawa 1846) na s. 723–724, pełny opis dziejów miasta na s. 723–736.
- ust. 27 – O osadach tych pisze Z. Gloger w *Dzienniku podróży po Bugu*, „Kronika Rodzinna” 1875 nr 20 s. 315–316.
- ust. 28 – Informacje o tych znaleziskach podaje Z. Gloger tamże w nr 20 na s. 314–315; Kolberg przywołuje notę całego artykułu.
- s. 7–8 przyp. 2 – Cytując Z. Glogera *Dziennik podróży po Bugu...*, z nr 23 s. 365 i z nr 24 s. 384, Kolberg zestawia wybrane fragmenty, częściowo dokonuje wyciągu informacji ze źródła (o groblach pod Niemirowem). W w. 6d. na s. 7 od Kolberga pochodzi uzupełnienie: „czyli po oryjsku”.
- s. 7 ust. 29 – Kolberg przywołuje tu dwa artykuły: J. I. Kraszewskiego: *Kodeń nad Bugiem. Wyjątek ze wspomnień*, „Athenaeum”, Wilno 1841 T. 6 s. 128–134, oraz J. Łoskiego *Cerkiew zamkowa w Kodniu*, „Biblioteka Warszawska” 1857 T. 4 s. 725–736.
- s. 8 ust. 35 – Wskazana na końcu tego ustępu publikacja to artykuł J. T. *Opis kościoła parafialnego w mieście rządowym Parczewie*, „Pamiętnik Religijno-Moralny” 1849 s. 456–465. Informacje podane przez Kolberga znajdują się tam na s. 456–457, brak jednak daty spustoszenia miasta przez Tatarów i informacji o zniszczeniach w czasie wojen za Jana Kazimierza.

s. 9 ust. 41 – Kolberg kieruje tu do pracy A. Wieniarskiego *Włodawa i Rożanka*, zamieszczonej w „Bibliotece Warszawskiej” 1860 T. 3 s. 453–465.

s. 10 ust. 1 – Na początku opisu Kolberg odsyła do wzmianki o tym mieście w części I *Lubelskiego* (DWOK T. 16) na s. 13.

Cytowany niżej wiersz zamieścił I. Krasicki w utworze z 1782 roku pt. *Opisanie podróży z Warszawy do Biłgoraja*. Zob. *Podróż z Warszawy. Do księcia Stanisława Poniatowskiego*, w: *Dzieła*, edycja nowa i zupełna F. Dmochowskiego, T. II, Warszawa 1804 s. 333 (z wydania tego korzystał prawdopodobnie Kolberg), por. także *Pisma wybrane*, wyd. Goliński, T. II, Warszawa 1954, s. 191.

Odsyłacz na końcu ustępu kieruje do części IV *W. Ks. Poznańskiego* (DWOK T. 12), gdzie na s. 270 nr 521 zamieszczona jest pieśń z podobnym tekstem pierwszej zwrotki.

s. 11 ust. 10 – Kolberg podaje tu odsyłacz do informacji o Krasnym-stawie w części I *Lubelskiego* (DWOK T. 16) na s. 15–16.

ust. 11 – Jest to cytowany przez Kolberga fragment tekstu Klementyny z Tańskich Hoffmanowej pt. *Opis drugi. Przejażdżka w Lubelskie, 1826*, zamieszczony w: Wybór pism T. 5: *Opisy różnych okolic Królestwa Polskiego...* Warszawa 1833 s. 147.

Przytoczony aforyzm nie jest autorstwa J. Kochanowskiego, jak błędnie podał za Hoffmanową Kolberg. Wywodzi się on z fraszki zapisanej w XVII wieku przez jezuitę Wojciecha Inesa (zob. A. Ines *Acroamatum epigrammaticorum centuria VII*, Cracoviae 1654, s. 124, reedycja tytułowa datowana 1655, oba egz. w Bibl. Narod.) i to ona jest źródłem tekstu, pojawiającego się później w literaturze. W pierwotnej wersji tekst ten brzmiał:

„Nasz Jagiełło zbił Krzyżaki
I ten Krupa chce być taki.
Darmo suszysz mózg, nieboże,
Krupa Jagłą być nie może”.

Fraszkę tę zanotował m. in. W. Pol w utworze datowanym 31 maja 1852, wydanym pt. *Senatorska zgoda. Tradycja szlachecka Jegomość Pana Benedykta Winnickiego* w Petersburgu w roku 1854 (zob. tamże s. 76). wersja Pola była zbliżona:

„Król Jagiello zbil Krzyżaki
I Pan Krupa chce być taki.
Darmo kusisz się, nieboże,
Krupa Jagłą być nie może”.

Por. także J. Krzyżanowski *Mądrej głowie dość dwie słowie*, T. 1, Warszawa 1975, s. 297–299.

Fragment ustępu 11, począwszy od ostatniego wersu czterowiersza, aż do odsyłacza do przypisów (kierującego do s. 352 nr 5 w T. 33) zachował się w identycznej wersji w rkp. Kolberga (TNW, sygn. 465, k. 329).

Nota bibliograficzna na końcu odsyła do ryciny F. Kozarskiego *Ruiny zamku w Krupem*, opublikowanej w nr 431 „Tygodnika Ilustrowanego” z 1867 r., na s. 305. Zob. też F. M. S. [Sobieszczański F. M.] *Ruiny zamku we wsi Krupie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1863 T. VIII nr 205 s. 236–237 (z ryc.).

- s. 11–12 **ust. 12** – Źródłem opisu tej miejscowości była relacja z podróży Klementyny z Tańskich Hoffmanowej pt. *Opis drugi. Przejażdżka w Lubelskie, 1826...*, s. 139–143. Kolberg dokonał wyciągu z tego źródła. Brak w nim informacji o przynależności tej wsi do parafii Częstoborowice. Odsyłacz (s. 11 w. 3d.) do *Lubelskiego cz. I* (DWOK T. 16) s. 14, gdzie mowa o Sobieskiej Woli, uzupełnił Kolberg.
- s. 13 **ust. 7** – Odsyłacz błędny (zapewne omyłka druku), zamiast: „*Lud XIV*”, powinno być: „*Lud XVI*”, tj. *Lubelskie cz. I* (DWOK T. 16) s. 15–16; tam obszerniejsze informacje o Zamościu.
- ust. 10** – Fragment zachowany w identycznej wersji w rkp. Kolberga (TNW, sygn. 465, k. 329). Podany w nim odsyłacz kieruje do *cz. I Lubelskiego* (DWOK T. 16) s. 17, gdzie także mowa o Krasnobrodzie. Informację o leczniczym źródle zaczerpnął Kolberg z anonimowego doniesienia, zamieszczonego w rubryce *Z różnych stron* w „Gazecie Polskiej” 1888 nr 188 (z 21 sierpnia).
- s. 14 **ust. 16** – Kolberg wskazuje tu artykuł K. Służalskiego *Ogród w Nowosiótkach*, drukowany w „Magazynie Powszechnym” 1839 na s. 110–111.

Lud (s. 15–108)

- s. 15 w. 2–18g. – Kolberg wykorzystuje równolegle dwie prace: Ł. Gołębiowskiego *Lud polski...*, s. 86–87, oraz K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, s. 265–266. Cytowane fragmenty są identyczne lub bardzo zbliżone w obu wspomnianych źródłach. Por. wyżej, przyp. do s. XI wstępu.
- w. 9–3d. – Przytoczony przez Kolberga, bez wskazania źródła, fragment pochodzi z artykułu L. Kunickiego *Ubiory włościan...* „Tygodnik Ilustrowany” 1862 T. VI nr 150 s. 56. Lokalizację (w. 9d.) uzupełnił w tym miejscu Kolberg, na podstawie informacji Kunickiego, zamieszczonej na końcu artykułu.
- s. 16 w. 12g.–7d. – Kolberg podaje błędnie: s. 151, powinno być: Ł. Gołębiowski *Lud polski...*, s. 108; K. W. Wójcicki *Ruś Podlaska...* s. 269–270. Cytowany za obiema pracami fragment zachował się w rkp. Kolberga w tece 19, sygn. 1238, k. 16.
- s. 17 w. 6–15g. – Źródłem tego tekstu był rkp. z 1876 roku, sporządzony przez nieznanego księdza unickiego pt. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu guberni lubelskiej i siedleckiej* (sygn. 3202, k. 174–189), przesłany Kolbergowi przez W. Siarkowskiego (zob. *Korespondencja Oskara Kolberga cz. I*, DWOK T.64, s. 629 oraz s. 651. Por także wstęp s. XXIII–XXIV). Cytowany fragment znajduje się na k. 174–175 rękopisu.
- w. 15–18g. – Kolberg powołuje się tu na datowany przez siebie na rok 1870 rkp. pt. *Notatki z podań ludu wiejskiego okolicy lubelskiej, wsi Cyców* (sygn. 3202, k. 158–173), opatrzonej notatką najprawdopodobniej pióra M. Hemplówny: „spisała panna Paulina Charłampowicz” oraz notą Kolberga: „od m[ia]sta] Puchaczowa”. Bliższych informacji o autorce manuskryptu oraz okolicznościach, w jakich został przekazany Kolbergowi, brak. Por. wstęp s. XXII–XXIII.
- W rkp. (k. 159) odpowiedni fragment brzmi: „Jest to naród wesoły, ochoczy, ale tylko do zabaw”. W ciągu dalszym Charłampowiczówna pisze: „Wszystkie unickie obrzęda zaczynają się od śpiewów i kończą na tym, jeden tylko obrzęd pogrzebowy umieją uszanować jak wszędzie, chociaż przy tym mają dużo

- przesądów z czasów jeszcze pogańskich". Tu następuje w rkp. opis pogrzebu, który wykorzystał Kolberg w tomie 33 na s. 184 (w. 8–22g.). Nie wiadomo, czy końcowa partia cytowanego fragmentu (w. 18–21g.) pochodzi z innego źródła, czy też – co jest bardziej prawdopodobne – ma charakter odautorskiego komentarza Kolberga.
- s. 18 w. 13–17g. – Fragment zachowany w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3203, k. 43).
- s. 20 **przypp. 1** i s. 21 **przypp. 1**. – Oba teksty zachowały się w rkp. Kolberga (teka 38, sygn. 1334, k. 12). „Dziedziczka Tarnowa” (s. 21) to zapewne Maria Hemplówna.
- s. 22 w. 2–29g. – Cytowany fragment pochodzi z rkp. P. Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 163). Kolberg ingeruje w źródło, korygując niektóre opinie autorki, por. jego komentarz w przypisie na teże s. 22. W rkp. brak zdania pierwszego, które dodał Kolberg dla zobiektywizowania dalszego wywodu. Opinie zawarte w w. 16–19g. oraz w. 25–29g. w rkp. brzmią: „Pod względem uczuciowym jest to naród bardzo biedny, mają coś dzikiego w swoim charakterze. Pobudzają prawie do litości. Obecne szkółki wiejskie nie wywierają na nich żadnego wpływu, nie odnoszą z nich żadnych korzyści i chyba jeszcze wieku jednego za mało, ażeby oświata wpłynęła na ich życie”.
- s. 28 w. 11–17g. – Fragment zachowany w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3205, k. 16).
- s. 29 w. 7–12g. – Kolberg przytacza fragment pracy J. Gluzińskiego *Włościanie polscy uważani pod względem charakteru...*, opublikowanej z podtytułem *Włościanie okolic Zamościa i Hrubieszowa w Archiwum domowym do dziejów i literatury krajowej*, wydany przez K. W. Wójcickiego, Warszawa 1856, s. 425. Cytat przestylizowany i skrócony.
- przypp. 1** – Informację tę przywołuje Kolberg za K. W. Wójcickim, zob. *Przysłowia narodowe...*, Warszawa 1830, T. 1 s. 73–74. O bóstwie „Diw, Diwo” pisze J. B. Rakowiecki w pracy *Prawda ruska...*, Warszawa 1820, T. 1 s. 76.
- s. 31 w. 7–5d. – Tekst od słów: „... a bodaj” do: „óntroba” w rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 43).

- s. 32 w. 17–15d. – Fragment zachowany w rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 43).
- s. 32 w. 6d.–s. 33 w. 6g. – Tekst w rkp. Kolberga (teka 38, sygn. 1334, k. 13).
- s. 33 w. 7–17g. – Źródłem tego fragmentu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów...* (sygn. 3202, k. 184). Zachował się także rkp. tego tekstu, sporządzony ręką Kolberga, w wersji identycznej z drukowaną i poszerzonej o tekst w. 18–22g., od słów: „boć to są ich własni bracia...”, uzupełniony prawdopodobnie przez Kolberga (teka 38, sygn. 1334, k. 17).
- w. 18d. – Kolberg odsyła tu do rozdziałów w części II *Chełmskiego* (DWOK T. 34) s. 128 i nast.
- s. 34 przyp. 1 – Jest to cytat (do słów: „podobnego zarobku”) z artykułu L. Kunickiego *Nasze typy...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867 nr 425 s. 237. Fragment zachowany także w rękopisie Kolberga (teka 38, sygn. 1334, k. 19). W w. 3d. zapewne błąd druku; zamiast: „Bakunicka”, powinno być: „Bakunicha” (tak zarówno w źródle, jak i w rękopisie). Przedostatnie zdanie jest streszczeniem Kolberga szerszego opisu Kunickiego. Informacja o „wizerunku Bakunichy” nawiązuje do jednej z dwu rycin, zamieszczonych w tym artykule Kunickiego na s. 236 i wykonanych „podług jego rysunku”, a przedstawiających wieśniaka i babkę żebrzącą „z okolic nadbużnych”.
- s. 35–36 przyp. 1 – Kolberg cytuje fragment tekstu L. Kunickiego *Typy i postacie ludowe. I. Stary sługa, II. Dziadek cerkiewny*, zamieszczonego w „Tygodniku Ilustrowanym” 1865 nr 314 s. 140 (do słów: „... modlitwą za umarłych”). W źródle: „Stróżem ciągłym podobnej cerkiewki jest zwykle dziadek kościelny, którego typ tu podajemy” (artykuł zawiera dwie ryciny „typów” tytułowych).
- s. 36 przyp. 1 w. 3–1d. – Mowa tu o artykule L. Kunickiego *Nasze typy. Opisał... I. Ekonom starej daty. II. Żyd, pachciarz wiejski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867 nr 417 s. 139–141 (z dwoma rycinami „podług rysunku i z opisem L. Kunickiego”).
- s. 37 w. 14d.–s. 38 w. 5d. – Fragment (od słów: „... boronyć, tj. niech bronii...”) zachowany w rkp. Kolberga (teka 38, sygn. 1334, k. 18–19).
- s. 37 w. 6 i 4d. – W rkp.: „Naj wam Boh daść”, „Naj wam Hospod daść”.

- s. 38 w. 17g–5d. – Przytoczony tekst pochodzi z artykułu L. Kunickiego *Ubiory włościan...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862 nr 150 s. 56. Cytat ten uzupełnił Kolberg o informację o zajęciach flisackich („o spławianiu drzewa i zboża galarami Bugiem do Gdańska”), pochodzącą z drugiego wskazanego tu odsyłaczem artykułu Kunickiego pt. *Nasze typy...*, z „Tygodnika Ilustrowanego” 1867 nr 425 s. 236.
- s. 39 przyp. 1 – Kolberg cytuje fragment hasła *Mazowsze*, opracowanego przez E. S. Świeżawskiego, ze *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, T. 6, Warszawa 1885, s. 192. Przywoływany za Świeżawskim odsyłacz do publikacji angielskiej powinien brzmieć: Henry Sumner Maine *Lectures on the early history of institutions*, London 1875 (skierowanie do s. 135–136 prawidłowe).
- s. 40 w. 1–2g. – Obyczaje i sposób życia Żydów opisuje J. U. Niemcewicz w książce *Lejbe i Siora, czyli listy dwóch kochanków. Romans*, T. 1–2, Warszawa 1821 oraz T. Czacki w *Rozprawie o Żydach*, Wilno 1807; zob. też wyd. K. J. Turowskiego pt. *Rozprawa o Żydach i Karaitach*, Kraków 1860.
- s. 41 przyp. 1 w. 9–20g. – Mowa o monografii, której autorem jest A. A. P. Bobrowskij pt. *Grodnenszkaja gubernija. Materiały dla geografii i statistiki Rossii sobrannyje oficerami generalnego sztaba*, č. I–II, S. Peterburg 1863 (nie jak błędnie podano w druku: 1868). Cytowany fragment na s. 622. Por. także O. Kolberg *Białoruś-Polesie* (DWOK T. 52) s. XXXIV–XXXV (wstęp) oraz s. 475 i 484, gdzie te same fragmenty w przekładzie Kolberga, a także przypis 6 na s. 476–478 z obszernym komentarzem Kolberga na temat wywodów językowych Bobrowskiego.
- przyp. 1 w. 11g. – Zob. w wydaniu polskim: P. Szafarzyk *Słowiański narodopis*, Wrocław 1843, s. 26 i 34, gdzie mowa o granicach narzeczy ukraińskiego i białoruskiego.
- przyp. 1 w. 21g.–1d. – Komentarz Kolberga, dotyczący nowych badań nad językiem ukraińskim i jego podziałem na dialekty, oparty jest na informacjach, uzyskanych korespondencyjnie od Cesaława Neymana (1852–1906), kijowskiego adwokata, który interesował się etnografią, folklorem i archeologią. Neyman opublikował w Kijowie recenzję dwu pierwszych tomów *Poku-*

cia (DWOK T. 29–30; „Kievskaja Starina” 1884 s. 482–487), za pośrednictwem Kopernickiego nawiązał korespondencję z Kolbergiem w 1884 roku (zob. listy 1097, 1105, 1108 i 1120 w części III *Korespondencji Oskara Kolberga*, DWOK T. 66, s. 127–130, 142–145, 148–150, 162–165) i przekazał mu w dwóch listach wskazówki językoznawcze i bibliograficzne „przed ostateczną redakcją chełmskich materiałów”. Były to m.in. podane przez Kolberga w tym przypisie noty bibliograficzne prac ówczesnych badaczy ukraińskich oraz przytoczone tam uwagi o podziale języka ukraińskiego (zob. listy do Kolberga z 11 marca i 10 kwietnia 1884 roku, tamże s. 129 i 149; por. też wstęp s. XXVI–XXVII).

Czterej wymienieni przez Kolberga za Neymanem badacze to:

- Potebnja Oleksandr (1835–1891), sławista, od 1872 roku profesor uniwersytetu w Kijowie, od 1875 w Charkowie, autor prac z zakresu językoznawstwa, dialektologii, folkloru i etnografii. Wymieniona przez Kolberga praca *K istorii zvukov russhago jazyka*, wydana została w latach 1876–1883: Voroneż 1876 [odbitka z: „Filologičeskija Zapiski”], T. II Varšava 1880, T. III Varšava 1881 [odbitki z: „Russkij Filologičeskij Vjestnik”], T. IV Warszawa 1883;
- Michalčuk Konstantyn (1841–1914), językoznawca, opisał ukraińskie dialekty i ugruntował ich podział na trzy narzecza, autor pracy *Narečija, podnarečija i govory Južnoj Rossii v svjazi s narečijami Galičiny*, wydanej w: P. P. Čubinskij *Trudy etnografičesko-statističeskoj ekspedicii v zapadno-ruszkij kraj*, T. 7, S. Peterburg 1872, v. II tamże 1877, s. 453–513;

- Žiteckij Pavło (1836–1911), filolog i etnograf, od roku 1882 profesor uniwersytetu kijowskiego, autor pracy *Očerok zvukovoj istorii malorusshago narečija*, Kiev 1876 (odb. z: „Kievskaja Universitetskija Izvestija” 1875 nr 2–10);

- Antonowič Wołodimir (1834–1908), historyk, archeolog, etnograf, od roku 1878 profesor uniwersytetu kijowskiego, autor pracy *Istoriczeskija pesni malorusshago naroda*, wydanej wraz z M. Dragomanowem, T. 1–2, Kiev 1874–1875. Nie udało się ustalić, czy i gdzie pisał o języku ukraińskim i jego dialektach.

s. 41 w. 6g.–s. 42 w. 11d. – Kolberg cytuje Z. Glogera *Dziennik podróży po Bugu...*, nr 24 (a nie jak błędnie podano w druku: „nr 20”) s. 384 i s. 385–386.

s. 42 w. 13g. – Informację geograficzną: „między Turną a Mężeninem” sprecyzował Kolberg; Gloger pisze jedynie: „Jesteśmy obecnie na granicy dwóch dialektów...”; dane Kolberga wynikają z opisu trasy wędrówki podanego w źródle.

przypp. 1 – Informacja w tym przypisie pochodzi od Kolberga; w źródle u Glogera jej brak.

w. 10d. – Mowa o artykule A. Zakrzewskiego pt. *Podlasie*, opublikowanym w „Wiśle” T. III: 1889, na s. 309–328.

s. 43 w. 4–10g. – Por. wskazówki Hemplówny, dotyczące notacji fonetycznej, zawarte we wstępie do słownika publikowanego w części suplementowej tego tomu, s. 134.

s. 43 w. 16g.–s. 45 w. 3g. – W tekście, cytowanym za Ł. Gołębiowskiego *Ludem polskim...* s. 87–88, Kolberg wprowadził poprawki (s. 44 w. 7–13g), dotyczące zasięgu geograficznego występowania opisywanego stroju, dodał także nazwę: „postolnicy”. U Gołębiowskiego odpowiedni fragment brzmi: „... spadające aż do kostek. Są małe różnice powiatów. Strój tu opisany jest z obwodu białskiego i radzyńskiego. Wieśniacy i wieśniaczki noszą postoly, czyli obuwie z kory lipowej, a czasem ze skóry plecione”.

przypp. 1 – Informacje z tego przypisu zachowały się w rkp. Kolberga (teka 38, sygn. 1334, k. 16). Mowa o albumie L. J. Zienkowicza (nie jak błędnie podaje Kolberg: Zienkiewiczza) *Le costumes du peuple polonais, suivis d'une description exacte de ses moeurs, de ses usages et des habitudes. Ouvrage pittoresque redigé et publié par...*, Paris, Strasbourg et Leipzig 1841. Wyd. polskie: *Lud polski albo dokładne opisanie zwyczajów, obyczajów i ubiorów jego*, Strasbourg 1842. Rysunek przedrukował „Przyjaciel Ludu” z 1846 r., w nr 31, na s. 245, wraz z artykułem nieznanego autora pod takim samym tytułem *Podlasianie*, wydrukowanym także w nr 31, na s. 246–247 oraz w nr 32, na s. 254–256. Rysunki, o których wspomina Kolberg (w. 2–1d.), wykonane przez F. Kostrzewskiego ze szkiców L. Kunickiego, opublikowane zostały razem z cytowanym wyżej artykułem L. Kunickiego *Ubiory włościan...* w „Tygodniku Ilustrowanym” 1862 nr 150, na s. 56.

s. 45 w. 4–15g. – Opis ubioru z okolic Terespoła i Kodnia pochodzi z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 174). W rkp. jedynie: „W okolicach Terespoła”, tam brak też

informacji zawartej w w. 14: „na jarmarkach”. Autor pisze jedynie: „Trzewiki i buty kupują”.

przyj. 1 – Kolberg przytacza fragment tekstu Z. Glogera *Dziennik podróży po Bugu...*, z nr 20 s. 314. Nazwę miejscowości: „Kodeń” (w. 6d.) dodał na podstawie opisu przebiegu podróży autora.

s. 45 w. 16g–s. 46 w. 17g. – Cytat Kolberga z artykułu L. Kunickiego *Ubiory włościan...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862 nr 150 s. 56. Uzupełnił go Kolberg o inne szczegóły opisu tego samego stroju męskiego, przedstawione z drobnymi zmianami w drugim wymienionym tu artykule L. Kunickiego *Nasze typy...*, z „Tygodnika Ilustrowanego” 1867 nr 425 s. 236.

s. 46 w. 17g. – Mowa o dwu rysunkach F. Kostrzewskiego, wykonanych na podstawie szkiców Kunickiego, dołączonych do artykułu L. Kunickiego *Ubiory włościan...* Por. **przyj. 1** na s. 43.

w. 18–1d. – Źródłem tego tekstu był rkp. P. Charlampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 159). Kolberg złagodził opinie autorki, która pisze: „Włościanie tej okolicy dużo się różnią od włościan sponad Buga. O ile tamci są pracowici, chciwi, zapobieżni, o tyle ci są narodem próżniackim, gnuśnym, żyjącym tylko jutrem; żadnym przemysłem tu się nie kierują. Kobiety tu nie mają nawet pojęcia o wyrabianiu płócien, tylko oddają do tkaczy, a co w innych okolicach uważają za konieczne”. W rkp. brak określenia kolorów sukman męskich, Kolberg pominął też w druku zdanie z rkp., zamykające opis stroju kobiecego: „ten strój najbardziej zwrócił moją uwagę, gdyż przypomina coś narodowego”.

s. 51 **przyj. 1** – Kolberg odsyła do części I *Lubelskiego* (DWORK T. 16), s. 38 nr 5, gdzie mowa o ubiorze i m. in. o zawijce. Opis szlaków deseniowych w punktach a-d zachowany w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3205, k. 40).

s. 55 w. 11–4d. – Kolberg cytuje fragment pracy J. Gluzińskiego *Włościanie polscy...*, s. 416–417. Gwarowa forma „chwołusz” nie występuje w tekście źródłowym; dodał ją Kolberg.

s. 56 w. 1g.–s. 57 w. 8g. – Źródło jw., s. 420–422. Jest to cytat Kolberga, od którego pochodzi dodane w nawiasie wyjaśnienie w w. 10g.: „tj. całe z jednego gatunku płótna”.

- s. 61 **przypp. 1** – „Natyna” (ukr.) – nać; *Artiplex patulum* to łoboda rozłożysta.
- s. 62 **w. 15–18g.** – Informacja o kluskach szczypanych pochodzi z *Z. Glogera Dziennika podróży po Bugu...*, z nr 24 s. 386. W źródle lokalizacja: „na Podlasiu”; bliższe dane: „około Brześcia, Drohiczyna itd.” podał Kolberg na podstawie opisu przebiegu podróży autora.
- s. 63 **przypp. 1 w. 3–1d.** – Przykład gwarowy, podany w przypisie, zachował się w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3205, k. 57).
- s. 65 **w. 14g.–8d.** – Kolberg cytuje źródło, tj. J. Gluzińskiego *Włóścianie polscy...* s. 403 i 405, ze zmianami. Tam tekst ten od słów: „z kielbasy”, do: „chleba” brzmi: „... dalej kielbasa bądź świeża, bądź też wędzona odgotowana, głowizna wieprzowa, w której pysk, czyli ryjak wkładają jajko i kawałek chrzanu, prosię lub inne mięsivo pieczone, słonina gotowana, placki z mąki pszennej, pierogi z kaszą [...] na rozmaity sposób robione; masło, sól chleb mimo wszystkich wymysłów koniecznie na święcone być winny”. W zdaniu następnym Kolberg dodał słowa: „ustawiają w domu”, zdanie zaś ostatnie w źródle brzmi: „Miskę z potrawą stawiają na gołym stole bez nakrycia, a Rusini tylko zawsze zwykli okrywać wprzód stół choćby kawałkiem płótna jakby dla uszanowania Bożego daru”.
- s. 67 **w. 6g.–s. 68 w. 2g.** – Cytat z artykułu L. Kunickiego *Ubiory włóścian...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862 nr 150 s. 56. W źródle: „mieszkańcom nadbrzeżnym”, zamiast jak u Kolberga: „nadbużnym”.
- s. 67 **przypp. 1** – Informacja ta, nie pochodząca z cytowanego artykułu Kunickiego, zachowała się w rkp. Kolberga (sygn. 3202, k. 7). Towarzyszy jej odręczny rysunek wykonany przez Kolberga, pokazujący sposób opasywania krzyża. Całość opatrzona jest lokalizacją, wpisaną także jego ręką: „Hrubieszów, Tyszowce”. Zob. ilustr. 1.
- s. 68 **w. 3–16g.** – Jest to fragment, pochodzący z artykułu L. Kunickiego *Typy i postacie ludowe...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1865 nr 314 s. 140, a nie jak błędnie podał Kolberg: „1867 nr 417”, gdzie zamieszczony jest inny tekst tego autora pt. *Nasze typy...*

- przyp. 1 – Cytat z powieści J. Kraszewskiego *Dola i niedola*, T. 1, Warszawa 1864 sprawdzono z wydaniem jubileuszowym dzieł pisarza, zob. *Dola i niedola*, w: *Wybór pism...* T. II Warszawa 1878 s. 12.
- s. 69 **przyp. 1** – W rkp. Hemplówny (sygn. 3205) zachowały się identyczne notatki słownikowe, dotyczące wyrazów: „ścipior” (na karcie 46), „badylarz” i „botanik” (na karcie 49) oraz „czaczky” (na karcie 60).
- s. 70 **w. 14–13d.** – Informacja o znaczeniu wyrazu „perejata” w rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 42). Tam propozycja poprawki objaśnienia semantycznego wyrazu, zgodna z wersją tu drukowaną (zob. też hasło „perejata” w słowniku w supl.).
- s. 70 **w. 2d.–s. 71 w. 7g.** – Opis ten do słów: „... napotkać można” (s. 71 w. 4g.) pochodzi z artykułu L. Kunickiego *Ubiory włościan...* nr 150 s. 56. Dalszy opis uzupełnił Kolberg na podstawie innej pracy tego autora pt. *Nasze typy...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867 nr 425 s. 23. W obu źródłach brak wyjaśnienia: „z desek i bali z chojiny (chwoja)”.
- s. 71 **przyp. 1 w. 2–1d.** – Mowa o dwu rysunkach „z natury” F. Kozarskiego *Chata wieśniacza z okolic Terespoła* oraz *Wnętrze chaty nadbużnej w guberni siedleckiej*, opublikowanych (bez opisu) w „Tygodniku Ilustrowanym” 1867 nr 424 s. 217 i nr 426 s. 241.
- s. 73–74 **przyp. 3** – Tekst pochodzi prawdopodobnie z materiałów M. Hemplówny; rękopis nie zachował się. Kolberg powołuje się na „gospodynię z Tarnowa”, a więc na zbieraczkę.
- s. 75 **w. 16g.** – Kolberg odsyła do dalszych partii opisu w T. 33; zob. s. 81.
- s. 75 **w. 23g.–s. 76 w. 2g.** – Fragment zachowany w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3203, k. 43). W tym rkp. brak słownikowego dopowiedzenia w nawiasie: „hosty”, „przyty w hosty” oraz informacji: „zwykle w narożnym kącie”. Nad tym tekstem w rkp. notatka Kolberga: „Lud”.
- s. 76 **w. 3–13g.** – Kolberg cytuje fragment artykułu L. Kunickiego *Ubiory włościan...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862 nr 150 s. 56. Drugi odsyłacz do rocznika 1867 tego czasopisma kieruje do tekstu pt. *Nasze typy...*, zamieszczonego w nr 425, gdzie na

- s. 236 identyczny opis wnętrza chaty (bez zdania o ogródkach i otaczających chatę dzikich gruszach).
- w. 13g. – U Kunickiego brak informacji: „jak np. w Stulnie”; uzupełnił ją Kolberg (por. wstęp s. XXXII).
- przyp. 1.** – Jest to cytat z artykułu Z. Glogera *Dziennik podróży po Bugu...*, z nr 23 s. 365. Pan Julian to towarzysz podróży Glogera, nieznaną z nazwiska malarz z Warszawy, Julian M. (wzmianka o nim zob. tamże nr 20 s. 314).
- s. 78–79 **przyp. 1** – Kolberg przytacza ten tekst z dzieła C. F. E. Hamarda *Reise durch Oberschlesien nach der Ukraine*, T. 1 Gotha 1787, s. 133–134.
- s. 82 w. 1–7g. – Opis obydwu naczyń w rkp. Hemplówny (sygn. 3202, k. 11), z odręcznymi rysunkami autorki (zob. ilustr. 1). W rkp. brak niemieckiej nazwy „Dreifuss”, zdania o nazwie „żłukto” oraz formy „wederce”.
- s. 85 w. 11–10d. – Przysłowie to w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3205, k. 42) poprzedzone informacją: „nuża – unużenie, trud, praca” oraz komentarzem: „zdaje się, że w dawniej podanym przysłowiu [...] napisałam: »nużda«, trzeba to poprawić”. Por. też T. 34 s. 240.
- przyp. 1** – Por. też teksty modlitw zamieszczone w *Przypisku nr 14*, w części II *Chełmskiego* (DWOK T. 34), na s. 261–262, który odniesiony jest tam do tej właśnie strony 85 tomu 33.
- s. 87 w. 3–8g. – Tekst zachowany w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3202, k. 9). W druku pominał tu Kolberg przytoczone w rkp. rozmowy, stanowiące ilustrację sposobu karania dzieci. Zostały one opublikowane jako *Rozmowy VI i VII* w części suplementowej tego tomu na s. 224. Ponadto w rkp. brak wyjaśnienia w nawiasie, nawiązującego do obserwacji zachowań zwierząt domowych, zamiast: „karcąc je policzkiem” jest: „karcąc je gniewem i uderzeniem”.
- przyp. 1** – Tekst zachowany w rkp. M. Hemplówny, z kilkoma poprawkami Kolberga (sygn. 3202, k. 9).
- s. 88 **przyp. 1** – Fragment cytowany za Z. Glogera *Dziennikiem podróży po Bugu...*, z nr 23 s. 365. Nazwy wsi w wierszu 12d. dodał Kolberg, koncypując je z opisu przebiegu podróży autora.

- w. 3–12g. – Fragment zachowany w rkp. Kolberga (teka 38, sygn. 1334, k. 12), ponadto informacje słownikowe dotyczące pól w w. 9–12g. także w rkp. Hemplówny (TNW, sygn. 465, k. 227).
- przyp. 2** – Informacja ta w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3205, k. 47). Odsyłacz Kolberga do cz. III *Mazowsza* (DWOK T. 26) s. 362 wskazuje na podobne określenie: piaszczyste pola, drogi i gościńce nazywane są tam w języku ludowym: „dziadowska woda”; w przypisie dodaje Kolberg, że na Podlasiu i Polesiu nazywa ta brzmi: „cygańska woda” (nie: „błoto”).
- s. 88–89 przyp. 3** – Kolberg ma tu na myśli *Encyklopedię rolnictwa i wiadomości związek z nim mających*, a nie jak błędnie podaje, *Encyklopedię rolniczą* (inne dzieło). Artykuły opisujące gospodarstwa dworskie, zamieszczone w T. 2 na s. 937–949, opublikowane są bez podania nazwisk autorów pt. *Opis gospodarstwa rolnego w...*, zaś artykuły opisujące gospodarstwa włościańskie, drukowane także anonimowo w tymże tomie na s. 1066–1070, zamieszczone są pod tytułami: *Opis gospodarstwa cząstkowego we wsi Oronne...*, *Gospodarstwa włościan dawniej oczynszowanych w powiecie konstantynowskim* (tu o osadzie Szarowicze, nie: Sarowicze, jak błędnie podano w druku na s. 89 w w. 14d.), *Gospodarstwa włościan oczynszowanych w 1864 r. w powiecie konstantynowskim* (we wsi Klonownicy). Informacja o tekstach, opisujących gospodarstwa dworskie (do w. 15d. na s. 89) zachowana w rkp. Kolberga (teka 13, sygn. 1194/2, k. 1). Zob. bibliografia.
- s. 89 w. 11–13g. i w. 18g.** – Przykład gwarowy, dotyczący wschodzącego zboża, oraz nazwy bobu odnotowane są w rkp. Kolberga z lokalizacją: „Tarnów” (teka 17, sygn. 1215, k. 4).
- s. 90 przyp. 2 w. 1–5d.** – Informacja o zapłacie przy sprzedaży bydła („rohowoje”) zachowała się w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3205, k. 63). Zob. też T. 34 s. 242.
- s. 93 w. 14g.–s. 96 w. 5g.** – Większość informacji, zawartych w tej partii opisu hodowli bydła, zaczerpnął Kolberg z rkp. M. Hemplówny, stanowiącego prawdopodobnie część większej, niezachowanej do dziś całości, zatytułowanego ręką Kolberga: „Praca. Obora” (sygn. 3202, k. 10–11). Z rękopisu tego pochodzą następujące fragmenty opisu: s. 93 w. 14g.–5d., s. 94 w. 1–4g. do słów:

„takoje i podjąć”, w. 8–13g. do słów: „yno kiuńskoje”, w. 16–21g. do słów: „do zgrabiania paszy”, w. 4d.–s. 95 w. 3g. do słów: „horoszuj byczok”, w. 12–18g. do słów: „z tretim teljetom”, w. 21–28g. do słów: „ma pewne odcienia”, w. 7–5d. do słów: „piękne rogi itd.”, s. 96 w. 1–5g. Pozostałych informacji w omawianym rękopisie brak; pochodzą zapewne z innego lub z innych zapisów Hemplówny. Na jej autorstwo wskazuje w tym przypadku m. in. zbieżność przytaczanych w druku nazw, zwrotów i zdań gwarowych z zachowanymi materiałami słownikowymi, zanotowanymi przez Hemplównę (por. także wstęp s. LVI).

- s. 93 w. 13d. – W rkp. Hemplówny: „paroslyna”, zamiast: „parostyna”. w. 8d. – W rkp. Hemplówny brak słów: „a buła-ż wona jach łanycia”.
- s. 94 w. 8g. – W rkp. autorki: „Łąki w naszych stronach”; sprecyzowanie zasięgu geograficznego: „w okolicy Puchaczowa, Sawina, Włodawy” pochodzi od Kolberga.
w. 13g. – W rkp. Hemplówny pisownia: „końskoje”.
w. 16g. – Wyjaśnienie: „często tu chlewami zwanych” dodał Kolberg; w rkp. go brak.
w. 3d. – W rkp.: „na kabłakach przy kołkach”.
- s. 95 w. 10d. – W rkp.: „gdy kolor jest niepewnych odcieni”.
- s. 96 w. 15–24g. – Fragment zachowany w rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 16). Kolberg zmienił określenie z rkp.: „z prawej strony (uważając od strony wozu, pługa i idącego za nim woźnicy”, pominął też etymologiczne tłumaczenie autorki znaczenia słowa: „sobnyj”.
w. 24–28g. – Kolberg odsyła do wyrazu „podsobny”, podanego w słowniczku w części IV. *Krakowskiego* (DWOK T. 8) na s. 317, i przywołuje podane tam znaczenie.
- s. 97 w. 12g. – Zamiast wyjaśnienia: „letniego”, powinno być: „latającego, lotnego”.
- s. 98 w. 3d.–s. 99 w. 7g. – Cytat Kolberga pochodzi z artykułu L. Kunickiego *Nasze typy...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867 nr 425 s. 236.
- s. 99 przyp. 1. – Mowa o pracy L. Kunickiego *Krajowe obrazki i zarysy*, Warszawa 1852, oraz o recenzji tej pracy pióra K. W. W[ójcickiego] zamieszczonej w „Bibliotece Warszawskiej” 1852 T. 3 na s. 563–565. Kolberg wymienia ponadto inne utwory

Kunickiego, publikowane w „Bibliotece Warszawskiej”: *Danilko Flis. Obrazek z obyczajów ludu okolic nadbużnych* (1851 T. 1 s. 168–180), *Wasilowa chata. Obrazek z obyczajów okolic nadbużańskich* (1852 T. 1 s. 177–183), *Stary rybak. Obrazek przez...* (1853 T. 2 s. 87–106) oraz *Synowie gajowego. Obrazek znad Buga* (1856 T. 1 s. 594–614).

w. 7g. – Odsyłacz do części V *Mazowsza* (T. 28 DWOK) s. 59–60 pochodzi od Kolberga, tam opis podobnego sposobu łowienia ryb.

w. 18–19g. – Kolberg kieruje do części II *Chełmskiego* (DWOK T. 34), gdzie wśród wierzeń demonologicznych na s. 128–136 mowa o związanych z diabłem.

s. 100 w. 12g. – Powinno być: „wołokij”, zamiast: „wołochy”.

w. 22–23g. – Informacja zachowana w rkp. Kolberga (teka 5, sygn. 1136, k. 4).

przyyp. 1 – Kolberg cytuje fragment z Z. Glogera *Dziennika podróży po Bugu...*, z nr 23 s. 365, uzupełniając bliższą lokalizację: „Kukuryki, Neple itd.” oraz czas obserwacji: „w lipcu” na podstawie opisu przebiegu podróży autora.

s. 101 przyyp. 1 – Tekst zachowany w rkp. Kolberga (teka 5, sygn. 1136, k. 4). Tam: „hukomon”, nie: „hukonom”, brak też nazwy zawodu: „hajowyyj”.

w. 13–4d. – Fragment w identycznej wersji w rkp. Kolberga (teka 5, sygn. 1136, k. 4).

s. 102 przyyp. 1 – Tekst przytoczony z pracy K. W. Wójcickiego *Rus Podlaska...* znajduje się na s. 346, nie jak błędnie podano w druku: „s. 246”.

s. 105 przyyp. 1 – Pierwsze zdanie, cytowane przez Kolberga, pochodzi z Ł. Gołębiowskiego *Ludu polskiego...*, s. 108 (nie jak błędnie podano w druku: „s. 150”), tam brak lokalizacji: „z okolic Biały i Łosic”, mowa jedynie o Rusinach podlaskich. Dalszy tekst przytacza Kolberg za K. W. Wójcickiego *Rusią Podlaską...*, s. 346–347, w tym źródle brak zdania: „Kaźdej nowości... nie przyjują”.

s. 107 przyyp. 1 – Informacja leksykalna zachowana w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3205, k. 48).

Zwyczaje (s. 109–173)

- s. 110 **ust. 7** – Kolberg odsyła do anegdoty na temat różnego czasu świętowania u Polaków, Rusinów i Żydów, opublikowanej w *Pokuciu cz. I* (DWOK T. 29) na s. 77 w przyp. 1.
- s. 111 **ust. 11** – Fragment zachowany w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3204, k. 10). Nad tekstem ołówkowa notatka Kolberga: „Przesąd. Rola”. Autorka nie podała w rkp. wyjaśnienia: „śliwka”, znakiem zapytania opatrując jedynie tłumaczenie: „węgiernka kwitnie?” Poszerzyła też informację o pominięty przez Kolberga w druku komentarz: „Tę więc czerwoność zwą węgiernką”. Odsyłacz do wróżby, związanej z czerwono zachodzącym słońcem, a publikowanej w *Lubelskiem cz. II* (DWOK T. 17) s. 74, pochodzi od Kolberga.
- s. 112 **przyp. 1** – Por. hasło „ochwiarowaty” w słowniku zamieszczonym w części suplementowej tomu.
ust. 14 – Kolberg odsyła tu do *Łęczyckiego* (DWOK T. 22) s. 183 nr 320, gdzie podobna wierszowana modlitwa pt. „Powitanie mieszkańca na nowiu”.
- s. 112–113 **ust. 1–2** i s. 113 **ust. 4–8**. – Źródłem tych partii opisu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 175). Tam brak skonkretyzowanej lokalizacji geograficznej, podanej w druku (s. 112 w. 19d.). Autor formułuje ją ogólnie: „Lud kraju tutejszego, zwanego Kongresówką, zamieszkujący po lewej stronie rzeki Bugu, w guberni lubelskiej i siedleckiej...” (k. 174), uściśliła ją jednak w ciągu dalszym, opisując ubiór: „w okolicach Terespoła” (k. 174, por. w druku s. 45). Kolberg nadał kolejność poszczególnym praktykom świątecznym opisanym w rkp., zgodnie z porządkiem chronologicznym.
- s. 113 **przyp. 1** – Kolberg odsyła do podobnego przesądu pod Sandomierzem, Zawichostem i Opatowem, opisanego w *Radomskiem cz. I* (DWOK T. 20) na s. 74.
przyp. 2 – Jest to cytat z K. W. Wójcickiego *Rusi Podlaskiej...*, s. 272–273.
- s. 114 **pieśń 1** – Zachował się rkp. Kolberga (teka 41, sygn. 1347, k. 125), stanowiący kopię tej pieśni ze zbioru M. Mioduszeńskiego

Dodatek do „Śpiewnika kościelnego”... s. 588 (tekst) oraz Dodatek II... s. 957 (mel.). W tym rkp i u Mioduszeńskiego brak lokalizacji geograficznej oraz informacji o wykonywaniu pieśni przez Mazurów, które podał Kolberg w druku; w źródle pieśń zamieszczona jest w grupie „Pieśni cerkiewnych w diecezji chełmskiej”. Prawdopodobnie Kolberg uzyskał we własnych badaniach poświadczenie funkcjonowania tej pieśni w tradycji religijnej w okolicach Kodnia i Włodawy, a może i żywotności śpiewnika Mioduszeńskiego w ludowym obiegu na tamtym terenie. Zob. też wstęp s. XXXIII.

- s. 114 ust. 10–11 i s. 115 ust. 12 – Źródłem tych fragmentów opisu (bez pieśni nr 2) był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 175–176). W rkp. brak informacji: „zwykle bogatsi uboższych” (ust. 10 w. 3), wśród darów dla kołędników (kawalek chleba, kilka groszy) autor nie wymienia sera (ust. 11 w. 7). Dane te uzupełnił zapewne Kolberg.
- s. 114–115 pieśń 2 – Tekst identycznej kołedy (z tą samą pisownią) zamieścił „Dziennik Warszawski” z roku 1854, a nie jak błędnie odsyła Kolberg: 1855, w nr 148 pt. *Korespondencja „Dziennika Warszawskiego”*. *Kolenda poleska*, z komentarzem: „Tę kolendę śpiewa lud prosty na Polesiu, któr[e] obszarem swoim zajmuje prawie połowę guberni wołyńskiej [...]”. Dalsze odsyłacze Kolberga kierują do tekstów wariantowych w cz. I *Pokucia* (DWOK T. 29), gdzie błędnie podana s. 100, winno być: s. 110, nr 15 oraz tamże s. 115 nr 20, a także w cz. II *Mazowsza* (DWOK T. 25) s. 53 nr 129.
- s. 115–116 ust. 13 – Tekst pieśni śpiewanej przez kołędników pochodzi z Ł. Gołębiowskiego *Ludu polskiego...*, s. 281, a nie jak błędnie podano w druku: „s. 284”. W źródle brak lokalizacji geograficznej: „od Łosic”, zdania: „Jeżeli dziecię otrzyma...” oraz wyjaśnień podanych w nawiasach w 2. i 4. wierszu pieśni, a jej wiersz 1. brzmi: „Ej, koładu, koładicu”. Podając tekst kołedy, Gołębiowski powołuje się na rozprawę konkursową Wójcickiego. W 12 lat później Wójcicki przytacza tę pieśń w *Rusi Podlaskiej...*, na s. 273–274, co potwierdza fakt, że wspomnianą rozprawę wykończył m. in. w tej późniejszej pracy. Por. przypis do s. XI. Także

u Wójcickiego znajduje się przytoczone przez Kolberga zdanie, którego nie ma u Gołębiowskiego.

- s. 117 **pieśń 4** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 23), tam melodia i incipit tekstu „Nam się dziś stała nowina...”, podpisanego pod t. 1–2, zapis na karcie bez lokalizacji geograficznej. W rkp. brak oznaczenia metrum, w t. 1 nie ma małych nut, w t. 5 (przy uwzględnieniu powtórzenia: t. 7) tylko dwie ćwiercnoty e^2 , przy pierwszej z nich alternatywna wersja ósemkowa $e^2 e^2$.

Odsyłacze pod pieśnią dotyczą tekstu i kierują do motywu cudownego uratowania się za sprawą zmylenia pogoni przez chłopca siejącego zboże, dojrzałe do żęcia przez jeden dzień, w legendzie o św. Salomei (*Radomskie* cz. I, DWOK T. 20, s. 286) oraz w kołodzie o ucieczce Matki Boskiej z dzieciątkiem przed Herodem (*Pokucie* cz. I, DWOK T. 29 s. 120–121 nr 27).

- s. 118 **pieśń 5** – Wskazane przez Kolberga teksty pieśni w *Kujawach* cz. II (DWOK T. 4) s. 68 nr 267, w *Lubelskiem* cz. I (DWOK T. 16) s. 108 nr 6 oraz w *Krakowskiem* cz. II (DWOK T. 6) s. 230–231 nr 438 zawierają podobne motywy.

- s. 119 **ust. 1** – Tekst pochodzi z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 176). Tam brak lokalizacji geograficznej, podanej przez Kolberga na początku, nie ma też słów: „aby tylko robota zbyt uciążliwą nie była” (w. 8–9g.) oraz informacji: „skrobia kartofle” (w. 11g.).

ust. 2 – W cytowanym przez Kolberga źródle (Ł. Gołębiowski *Lud polski...*, s. 317) brak lokalizacji geograficznej: „od Biały, Łosic”. Autor pisze: „W prowincjach, w których mówiono ruskim językiem...”.

przyyp. 1 – Cytat Kolberga z anonimowego artykułu pt. *Zwyczaje ludu*, „Pamiętnik Naukowy” 1837 T. II s. 49. Na końcu przypisu Kolberg odsyła do *Pokucia* cz. I (DWOK T. 29) s. 130, opisu 2, gdzie przytoczony jest bardzo zbliżony tekst pieśni noworocznej z Jasienowa.

- s. 119–120 **ust. 3** – Źródłem tego fragmentu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 176). Tam pierwsze zdanie brzmi: „Nowy Rok obchodzą uroczyście i religijnie”. Dalej autor pisze: „następuje umowa na dalszą służbę, która się odbywa w rozmaity sposób. Podobnie jak wszędzie dają zadatki,

umawiają się o wynagrodzenie itd. Czasem ta okoliczność jest przyczyną większej biesiady”.

s. 120–121 **ust. 4** – Informacja w pierwszym zdaniu tego fragmentu, odsyłacz do Wójcickiego oraz tekst przypisu 1 pochodzą z artykułu *Zwyczaj ludu...*, s. 48. Odsyłacze w tym przypisie do podobnych zwyczajów, opisanych w *Krakowskiem cz. I* (DWOK T. 5) s. 228–229 i w *Radomskiem cz. I* (DWOK T. 20) s. 90–91 nr 4, uzupełnił Kolberg. Przytoczony cytat z K. W. Wójcickiego pochodzi z pracy *Ruś Podlaska...*, s. 274–275. Począwszy od zdania drugiego cytowanego ustępu tekst w tym źródle brzmi: „... od chaty do chaty chodzą, zbierając kolędę. Chłopcy przebierają się już za Cyganów, za ubogich dziadów, już okrywszy się kozuchem na wywrot udają rozmaitego rodzaju zwierzęta...” (por. przyp. 2 na s. 120). Nie wiadomo, czego dotyczy dodany przez Kolberga w przyp. 3. odsyłacz do *Lubelskiego cz. I* (DWOK T. 16) s. 126, tam brak informacji o takiej wróżbie sobótkowej.

s. 121 **ust. 5** – Teksty obu pieśni, wraz z komentarzem poprzedzającym drugą, zachowane w rkp. M. Hemplówny, bez oznaczonej lokalizacji geograficznej (sygn. 3203, k. 43). Tam tytuł: „Piosnki przednoworoczne”.

s. 122–123 **pieśń 7** – Pod tekstem pieśni Kolberg odsyła do *Radomskiego cz. I* (DWOK T. 20) s. 94 (opis podobnej zabawy we wtorek przed środą popielcową) oraz do części II (DWOK T. 21) s. 135 nr 343 (pieśń towarzysząca „kozie” w Zapusty).

s. 123 **pieśń 9** – Rkp. terenowy Kolberga (3203, k. 29), tam melodia i incipit tekstu „O, ho ho ho, kozo neboho...”, na karcie bez oznaczonej lokalizacji geograficznej. W rkp. nad pięciolinia tytuł pieśni: „Kozia noworoczna”; zapis melodii obejmuje 16 taktów, z których tylko osiem wykorzystał Kolberg w publikacji, w t. 1 tylko ćwierćnuta i triola szesnastkowa, w t. 2 jedynie ćwierćnuta c², taktów nieuwzględnione są powtórzeniem melodii publikowanej, z wyjątkiem t. 9 i 10:



- s. 124 **ust. 9** – W druku podany błędnie rocznik czasopisma. Chodzi o „Opiekuna Domowego” z roku 1865, gdzie w nr 32 na s. 259 opublikowany jest artykuł L. Kunickiego *Koza. Zwyczaj noworoczny wieśniaków nad Bugiem*, z ryciną (według rys. F. Kozarskiego), przedstawiającą przebierańców, uczestników zabawy: kozę, żurawia, towarzyszy kozy, czyli tzw. kozaków, babę i dziada proszących o jałmużnę. Kunicki przytacza też tekst pieśni śpiewanej podczas tej zabawy: „Oj, kozo, kozo, kozo neboho, dast tobi nasz pan pół zołotoho i fasku syra, i fasku masła, hyc, kozu, hyc, ne zważaj nyc. Ty budesz, kozuńku, sobi skakaty, a my tobi budem choroszeńko spiwaty, hyc, kozu, hyc, ne zważaj nyc itd.” (por. pieśni nr 7–9 w T. 33).
- s. 125–126 **ust. 1 i 3–7** – Te fragmenty opisu obchodów święta Trzech Króli (z wyjątkiem ustępu 2) pochodzą z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 176–177 i k. 179, z niej tylko ustęp 7). W źródle brak oznaczonej proveniencji geograficznej, autor podaje natomiast obok nazwy Trzech Króli dwie kolejne, wymienione w tytule rozdziału: „Epifania, Bohojawlenie”. W rkp. inna kolejność podawanych informacji, Kolberg uporządkował je zgodnie z przebiegiem obchodów.
- s. 125 **ust. 2** – W publikacjach Wójcickiego, dotyczących zwyczajów ludowych, nie odnaleziono tego tekstu. Natomiast te same pieśni, bez oznaczenia jednak nawet tak przybliżonej jak w druku lokalizacji geograficznej, przytoczył Ł. Gołębiowski w pracy *Lud polski...*, na s. 311. Odsyłacz w w. 11g. do *Radomskiego* cz. I (DWOK T. 20) s. 90, gdzie pod nr 26 podobna pieśń przy obchodzie chat ze szczodrakami w Trzech Króli, dodał Kolberg.
- s. 126 **pieśń 10** – Rkp. M. Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam melodia i dwie zwrotki tekstu. Nad nutami ręką autorki wpisana lokalizacja: „Orchówek” oraz notatka: „przy noworocznej kozie”. W rkp. melodia zanotowana w tonacji o kwartę niżej, z dwoma krzyżykami, bez znaku powtórki i bez dolnych nut w ostatnim taktie.
- s. 129 **ust. 1** – Fragment z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 177). Tam brak oznaczonej lokalizacji geograficznej, nie ma też zdania: „Nikt tam nie poziewa... objawami niezadowolonia” oraz zakończenia ostatniego zdania od słów: „chyba większą nieco...”.

- ust. 2 – Źródłem był rkp. P. Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 160). Kolberg rozbudował tu opis tańca (w. 8–1d.); w rkp. począwszy od słów: „zwaną dytkiem” tekst dalszy brzmi: „Tworzą rondo, ale same tylko kobiety. Mężczyźni niby tym obrażeni proszą [je], żeby tańczy[ły] i kończą się na tym po długim drożeniu się, że fundują im wódkę, piwo i przekąskę, i miód i znowu wraca harmonia, i tańczę”.
- s. 130 ust. 3 w. 14g. – Powinno być: „in persona”, zamiast: „in personam”.
- s. 130–131 ust. 1 – Fragment z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 177–178). W źródle brak lokalizacji geograficznej: „od Kodnia, Piszczaca”, informacji: „podobnie jak i użycia wszelkiego mięsnego jadła” wraz ze zwrotem gwarowym (s. 130 w. 4–3d.) oraz wiadomości, że Popielec obchodzony bywa także u Mazurów (s. 131 w. 12g.); w rkp. podano jedynie: „szczególnie po miastach”.
- s. 132–133 ust. 3 – Kolberg cytuje opis zwyczajów popielcowych z K. W. Wójcickiego *Rusi Podlaskiej...*, s. 275–277. Nie wiadomo, co miał na myśli, formułując dodany przez siebie odsyłacz do cz. III *Mazowska* (DWOK T.26) s. 73, tam na s. 73–74 opis zabaw zapustnych („Sierotki”, „Niedźwiedź” i „Konik”).
- przyyp. 1 – Powołanie się na Bielskiego za Wójcickim; por. M. Bielski *Kronika polska*, Sanok 1856, ks. I, s. 70. Odsyłacz do cz. VII *W. Ks. Poznańskiego* (DWOK T. 15) s. 11, gdzie także mowa o obrzędku topienia śmierci z powołaniem się na Bielskiego, pochodzi od Kolberga.
- s. 133 pieśń 13 – Zachował się rkp. Kolberga (teka 41, sygn. 1347, k. 128), stanowiący kopię tej pieśni ze zbioru M. Mioduszeewskiego *Dodatek do „Śpiewnika kościelnego”...*, s. 626 (tekst i mel.). W tym rkp. i u Mioduszeewskiego brak lokalizacji geograficznej, podanej przez Kolberga w druku, oraz informacji, że pieśń śpiewana była przez Mazurów; w źródle pieśń zamieszczona jest w grupie „Pieśni cerkiewnych w diecezji chełmskiej”. W rkp. nad melodią nota: „O Zwiastowaniu N. Maryi Panny”, pod tekstem notatka Kolberga: „*Chełmskie I*”. W rkp. pierwotnie cała melodia zanotowana w metrum $\frac{4}{4}$, następnie nad t. 5 Kolberg zapisał $\frac{3}{4}$ i dodatkowymi kreskami taktowymi zamienił trzy takt

z rkp. (t. 5–7) na cztery w druku (t. 5–8), w t. 1, 2, 5–8 tylko wersja małych nut. Tekst kończy się w rkp. repetycją ostatniego członu: „że słowo stało się ciałem, stało ciałem”. Jest możliwe, że pieśń opublikowaną wcześniej przez Mioduszeńskiego Kolberg usłyszał w trakcie własnych badań. Por. wstęp s. XXXIII.

s. 134 **ust. 3–4** – Tekst pochodzi z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 178). Tam brak w tym miejscu oznaczonej lokalizacji geograficznej.

przypp. 1 – Kolberg cytuje artykuł *Zwyczaje ludu...*, s. 69–70, pomijając jedynie przekład polski formułki wymawianej na Litwie i Rusi, przytoczony w źródle przez anonimowego autora.

s. 136 **ust. 2** – Uzupełniony na końcu przez Kolberga odsyłacz do cz. I *Pokucia* (DWOK T. 29) s. 150 kieruje do podobnej modlitwy, zanotowanej w okolicach Horodenki.

pieśń 14 – Zachował się rkp. Kolberga (teka 41, sygn. 1347, k. 128), stanowiący kopię tej pieśni ze zbioru M. Mioduszeńskiego *Dodatek do Śpiewnika kościelnego*..., s. 630–631 (tekst i mel.). W tym rkp. i u Mioduszeńskiego brak lokalizacji geograficznej oraz danych o okolicznościach śpiewania pieśni i jej rozpowszechnieniu, podanych przez Kolberga; pieśń zamieszczona tamże w grupie „Pieśni cerkiewnych w diecezji chełmskiej”. W rkp. pod tekstem notatka Kolberga: „*Chełmskie I*”. W rkp. w t. 5, 7, 9, 10 tylko wersja małych nut. Por. wstęp s. XXXIII.

s. 136–137 **ust. 4–5** – Fragmenty z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 178). W źródle brak lokalizacji geograficznej, oznaczonej przez Kolberga w druku, oraz informacji, że chłopcy na dowód zwycięstwa otrzymują „traktament (z ciasta i wódki)”.

s. 137 **przypp. 1** – Tekst ten nie pochodzi ze źródła wskazanego wyżej. Nie udało się ustalić proveniencji tego cytatu w przywoływanych przez Kolberga publikacjach. O zwyczaju bicia kraszanek wspomina J. Gluźniński w pracy *Włościanie polscy...*, na s. 449; Kolberg przytacza jego informacje na ten temat przy opisie obchodów wielkanocnych (zob. T. 33 s. 140 ust. 8).

przypp. 2 – Informacje zawarte w pierwszej części przypisu (do w. 11d.) pochodzą z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 178–179). W źródle brak jednak pierwszego zdania

oraz powołania się na Waclawa z Oleska i „kilku innych autorów”; dodał je Kolberg. W zbiorze Waclawa z Oleska *Pieśni polskie i ruskie...* na s. 49–51 opublikowany jest jedynie obszerny tekst tej pieśni jako pierwszy haikowy numer w grupie „Pieśni przy różnych obrzędach i świątkach”. Komentarza przywoływanego tu przez Kolberga u Zaleskiego brak. Nie podaje go też praca Ł. Gołębiowskiego *Gry i zabawy...*, gdzie na s. 71–72 podany jest tylko opis samej gry. Por. natomiast *Pokucie* cz. I (DWOK T. 29) s. 166 i *Ruś Czerwona* cz. I (DWOK T. 56) s. 160–161 i 173, gdzie wyjaśniony został prawdopodobny rodowód tej pieśni.

Odesłanie, które sygnuje drugi ustęp przypisu 2 (w. 10–1d.): „J. Gl.”, kierujące prawdopodobnie do publikacji J. Gluzińskiego, jest błędne. W jego pracach nie odnaleziono tego cytatu.

s. 139 **ust. 5 i s. 140 ust. 7–8 oraz przyp. 1** – Źródłem tych tekstów była praca J. Gluzińskiego *Włóścianie polscy...*, s. 448–449. W cytowanym przez Kolberga źródle brak informacji: „podobnie jak i u Mazurów” (s. 140 ust. 7), dodanej zapewne przez Kolberga. Te same informacje znajdują się też w artykule J. Gluzińskiego *Włóścianie z okolic Zamościa i Hrubieszowa*, „Dziennik Warszawski” 1853 nr 154 s. 4.

s. 139–140 **pieśń 15** – Zachował się rkp. Kolberga (teka 41, sygn. 1347, k. 126), stanowiący kopię tej pieśni ze zbioru M. Mioduszewskiego *Dodatek do „Śpiewnika kościelnego”...*, s. 606–608 (tekst i mel.). W tym rkp. i u Mioduszewskiego brak lokalizacji geograficznej oraz informacji, przez kogo pieśń jest śpiewana, oznaczonych przez Kolberga w druku; w źródle pieśń zamieszczona w grupie „Pieśni cerkiewnych w diecezji chełmskiej”. W rkp. pod tekstem notatka Kolberga: „*Chełmskie I*”. Melodia w rkp. jest rozpisana, nie ma reptycji, w powtórzeniu t. 2 (małe nuty): $d^2 d^2 c^2 h^1$, repetycja taktów 7–10 wraz z tekstem: „Alleluja, Alleluja, niech zawsze brzmi Alleluja” przypada dopiero na końcu melodii, po t. 16. W t. 10 oraz w jego powtórzeniu i w t. 12 nie ma małej nuty, w t. 14 rytm punktowany: ćwierćnuta z kropką e^1 , ósemka fis^1 . Por. wstęp s. XXXIII.

- s. 140–141 ust. 9 – Fragment z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 178). Tam brak nazw gwarowych obu dni oraz miejscowości: „od Kodnia”.
- s. 141 ust. 11 – Odsyłacz Kolberga do cz. I *Pokucia* (DWOK T. 29) kieruje do opisu zabawy p. n. „Kostrub” na s. 158–159, niżej podane w druku do *Krakowskiego cz. I* (DWOK T. 5) – do innych zabaw znanych w tym regionie: „Żurawia”, „Gąski” (s. 317–319) i „Wielgonia” (s. 327 nr 4).
- s. 141–142 ust. 1–2 – Źródłem był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 179). Tam brak obu not lokalizacyjnych.
- s. 142–143 – Opis obchodów „Przewodniej Niedzieli” i „Świętego Jęrzego” pochodzi także z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 179–180). Tam brak lokalizacji podanych w druku na początku obu tekstów. Dodany przez Kolberga na s. 143 odsyłacz kieruje do przesądów związanych z tym samym świątecznym dniem św. Jura, a opisanych w cz. I *Pokucia* (DWOK T. 29) na s. 198.
- s. 144–146 ust. 1–7 – Tekst całego rozdziału, poświęconego Zielonym Świątkom, pochodzi z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 180–181). Tam brak lokalizacji geograficznej, a także słów: „rzec można, majem oddychać zda się”, „a używać ich pomiernie i uczciwie” oraz: „Żydów itp.” (zob. s. 145 ust. 3, 4 i 5).
- s. 146 pieśń 16 – Zachował się rkp. Kolberga (teka 41, sygn. 1347, k. 127), stanowiący kopię tej pieśni ze zbioru M. Mioduszeńskiego *Dodatek do „Śpiewnika kościelnego”...*, s. 616 (tekst i mel.). W tym rkp i u Mioduszeńskiego brak lokalizacji geograficznej oraz informacji, że pieśń śpiewana jest przez Mazurów; w zbiorze pieśń zamieszczona w grupie „Pieśni cerkiewne w diecezji chełmskiej”. W rkp. notatka Kolberga pod tekstem: „*Chełmskie I*”. W zapisie mel. w rkp. w t. 2, 5, 7–10, 12 tylko wersja małych nut, w t. 13 jedynie dużych nut. Por. wstęp s. XXXIII.
- s. 147–148 ust. 1 i pieśń 17 – Fragment ten pochodzi z pracy Ł. Gołębiowskiego *Gry i zabawy...*, Warszawa 1831, s. 300–301; w źródle brak podanej przez Kolberga lokalizacji geograficznej, a w cytowanej pieśni wyjaśnień semantycznych, dodanych

przez Kolberga. Ponadto u Gołębiowskiego w zwrotce 1 zapis w postaci: „mołodico”, „ulicu”, „kupalnicu”, „wychodity”.

s. 148 **ust. 2** – Kolberg cytuje K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, s. 278.

s. 149–153 **ust. 6** – Tekst ten – z wyjątkiem pieśni oznaczonej w druku nr 23 oraz poprzedzającego ją zdania, których w źródle brak – pochodzi z rkp. P. Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 161–162). Przypisy dodał Kolberg, uściślił także lokalizację geograficzną; autorka mówi jedynie o Cycowie. Ze źródła nie wynika też data zapisu 1870, oznaczona zapewne przez Kolberga na podstawie jego własnych informacji. Błędnie podana jest nazwa: „Drałów”, powinno być: „Dratów” (s. 149 w. 17g. oraz s. 150 przyp. 1). Kolberg uporządkował pieśni z rkp. autorki w nieco odmienną kolejności, podzielił je na zwrotki, nadając im numerację, częściowo rozbił teksty z rkp. autorki na odrębne numery.

Zdanie na początku opisu (w. 4–6g.) w rkp. brzmi: „Dziewczęta i chłopcy tu grają największą rolę. Dojrzałsi wiekiem, słowem, że wszyscy, nawet i dzieci biorą z sobą, żeby im to przekazać w spuściznie, ten sam zwyczaj”.

s. 149 **przyp. 1** – Jest to odsyłacz Kolberga do dwu opisów Sobótki w *Sandomierskiem* (DWOK T. 2) s. 108 (nie jak błędnie podano w druku: „s. 106”) –118 i 118–122 oraz w *Radomskiem* cz. I (DWOK T. 20) s. 110–120, gdzie zwyczaje sobótkowe przedstawione są w siedmiu relacjach.

s. 149–150 **pieśni 18, 19, 20** – Teksty te stanowią w rkp. całość („Śpiew 1”), ponadto tekst odpowiadający w druku nr 18 i 19 zanotowany jest w źródle bez wyodrębnienia zwrotek, w takim porządku (wychodząc od druku): zwr. 1, 3 z nr 18, zwr. 1–4 z nr 19, zwr. 2, 4 z nr 18.

s. 150 **pieśń 20** – W rkp. brak wyrazów wariantowych w zwr. 1 oraz apostrofy i informacji podanych w przypisie do tej pieśni.

przyp. 1 – Są to odsyłacze pochodzące od Kolberga, który kieruje do *Radomskiego* cz. I (DWOK T. 20) s. 119 nr 60, *Pokucia* cz. I (DWOK T. 29) s. 146 oraz *Mazowska* cz. V (DWOK T. 28) s. 94 nr 41, s. 125 i s. 161 nr 98, gdzie występuje podana w różnej formie i przy różnych okolicznościach podobna apostrofa o zachowanie dziewczęcej (panieńskiej) krasy lub tylko

- sam jej motyw. W ostatnim odsyłaczu powołuje się Kolberg na swoją pracę *Pieśni z Podola rosyjskiego w latach 1858 i 1862 zebrał...*, opublikowaną w „Zbiorze Wiadomości do Antropologii Krajowej” T. 12: 1888, wskazując pieśń haitkową, zamieszczoną tamże na s. 237 pod nr 5. Por. także przedruk w: *Podole* (DWORK T. 47) s. 60–61 nr 31 (tam także ten sam motyw: „Hanyna krasa”).
- pieśń 21** – W rkp. pieśń ta stanowi II część „Śpiewu 3” (część I to nr 24), brak też w źródle zdania poprzedzającego ten tekst.
- s. 151 pieśń 22** – W źródle pieśń ta stanowi „Śpiew 2”. W rkp. brak propozycji poprawki w zwr. 2 w. 1, wyjaśnienia w zwr. 3 oraz przypisu 1, a wersy zwr. 4 brzmią tam następująco: „znajdziesz serdenko, które cię będzie kochało i swoją królową i żoną nazywało”.
- pieśń 23** – Kolberg podaje pod tekstem odsyłacze do tej samej pieśni lub tylko tekstów z motywem wierzbowej deski (łauki) w *Mazowszu* cz. I (DWORK T. 24) s. 182 nr 66, *Radomskiem* cz. I (DWORK T. 20) s. 118–119 nr 59, *Pokucia* cz. I (DWORK T. 29) s. 155–156 (tu opis zabawy „Werbowaia doska”). Porównuje też publikowany tekst z piosenką nr 2, zamieszczoną w artykule A. Brykczyńskiego *Zapiski etnograficzne z Polesia wołyńskiego*, w „Zbiorze Wiadomości do Antropologii Krajowej” T. 12: 1888, na s. 95, gdzie też pojawia się motyw wierzbowej kładki.
- s. 151–152 przyp. 2** – Informacje i formuły przytoczone w tym przypisie zaczerpnął Kolberg z pracy H. Wlislöckiego *Zauber- und Besprechungsformeln der transsilvanischer und südungarischen Zigeuner*, opublikowanej w redagowanym i wydawanym przez Antona Herrmanna w Budapeszcie czasopiśmie „Ethnologische Mitteilungen aus Ungarn” 1887–1888 (Budapest 1888) z. 2 s. 137–148. Cytowane formuły zaklęć i komentarz do nich na s. 147–148 tego artykułu. Z tego źródła pochodzą również odwołania do innych autorów: Grimma, Liebrechta i Kraussa. Por. J. Grimm *Deutsche Rechtsalterthümer*, Göttingen 1828, s. 112; F. Liebrecht *Zur Volkskunde. Alte und Neue Aufsätze*, Heilbronn 1879, s. 382 ff; F. S. Krauss *Sitte und Brauch der Südslaven*, Wien 1885 s. 165.
- s. 152 pieśń 24** – W rkp. pieśń ta stanowi I część „Śpiewu 3” (część II to nr 21), w stosunku do źródła różnice redakcyjne.
W rkp. tekst brzmi:

„Trzeba rano wstać,
 siwe woliki do gaju wygnać.
 Jasiuniowi trzeba rano wstać,
 siwe woły do gaju wygnać.
 A jeżeli Kasia jego żałuje,
 sama wołki popędzi, jego pocałuje.
 Kasiunia widać, że go kochała,
 wzięła biczyka, wołki pognała.
 I tak w boreńku głośno śpiewała,
 że aż Jasieńka przywołała.”

- s. 152–153 – Końcowy fragment opisu Kupalnocki w rkp. Charłampowiczówny brzmi: „Jak prześpiewają wszystkie piosenki, każden z kolei musi przeskoczyć przez ogień – to już najważniejsza ceremonia dopełniona”.
- s. 154–155 ust. 1 – Źródłem tego tekstu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 183). Tam brak w pierwszym zdaniu wyjaśnienia: „zwany u Mazurów M[atką B[oską] Zielną”.
- s. 155 pieśń 25 – Zachował się rkp. Kolberga (teka 41, sygn. 1347, k. 128), stanowiący kopię tej pieśni ze zbioru M. Mioduszeewskiego *Dodatek do Śpiewnika kościelnego...*, s. 633 (tekst i mel.). W tym rkp i u Mioduszeewskiego brak lokalizacji geograficznej i informacji, przez kogo pieśń była śpiewana; w zbiorze pieśni w grupie: „Pieśni cerkiewne w diecezji chełmskiej”. Data podana przez Kolberga w druku: 1869, znacznie późniejsza od daty wydania zbioru Mioduszeewskiego, wskazuje prawdopodobnie na późniejszą własną weryfikację zapisu przez Kolberga dokonaną w czasie badań terenowych. W rkp. pod tekstem notatka Kolberga: „*Chełmskie I*”. Melodia składa się w rkp. z 14 taktów: po t. 9 zanotował Kolberg ponownie takty 1–5, pod którymi podpisał trzeci wers tekstu: „Śpiesz się, Matko...”. W t. 8 tylko dolna wersja nutowa. Por. wstęp s. XXXIII.
- s. 156 pieśń 26 – Zachował się rkp. Kolberga (teka 41, sygn. 1241, k. 125), stanowiący kopię tej pieśni ze zbioru M. Mioduszeewskiego *Dodatek do „Śpiewnika kościelnego”...*, s. 621 (tekst) oraz *Dodatek II..* s. 957 (mel. wiążąca się z tekstem: „Z gór wiekuistych”). Odsyłacz Kolberga do melodii prawidłowy. W rkp.

Kolberga i w zbiorze brak lokalizacji geograficznej oraz informacji, że pieśń śpiewana jest przez Mazurów i Rusinów, tekst zamieszczony u Mioduszewskiego w grupie „Pieśni cerkiewnych w diecezji chełmskiej”. W rkp. obok tekstu notatka Kolberga: „*Chełmskie I*”. Por. wstęp s. XXXIII.

- s. 156–157 ust. 1–2. – Źródłem tego tekstu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 183). W zdaniu kończącym ustęp 1. nie ma w rkp. słów: „lecz kornie tylko przed nimi przyklękając”, ostatnie zdanie ustępu 2. brzmi: „Wkrótce jednak ręka bezbożna zbiera te ofiary i zapewne na własną korzyść obraca”.
- s. 157–158 ust. 1–2 – Tekst „Pominki” pochodzi także z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 183–184).
- s. 158–159 – Tekst pt. „Prażniki” jest cytowanym przez Kolberga fragmentem artykułu J. Gluzińskiego *Włóścianie z okolic Zamościa i Hrubieszowa*, „Dziennik Warszawski” 1853 nr 152 s. 3. Toż samo w: J. Gluziński *Włóścianie polscy...*, s. 431–432.
- s. 160 ust. 1 – Kolberg przytacza ten tekst za Ł. Gołębiowskiego *Ludem polskim...*, s. 320–321, dodając od siebie przypis. W źródle: „Na Podlasiu w osadach ruskich...”
- s. 161–162 pieśń 26 – Błąd w numeracji pieśni; w druku dwukrotnie nr 26 (zob. s. 156). Zachował się rkp. Kolberga (teka 41, sygn. 1347, k. 125), stanowiący kopię tej pieśni ze zbioru Mioduszewskiego *Dodatek do „Śpiewnika kościelnego”...*, s. 618 (tekst), *Dodatek II...*, s. 958 (mel.). W rkp. i u Mioduszewskiego brak informacji, że pieśń śpiewana jest przez Mazurów; tekst zamieszczony tam w grupie „Pieśni cerkiewnych w diecezji chełmskiej”. W rkp. są różnice w zapisie melodii: w t. 6 jest *h' a'* – półnuta i ćwierćnuta, t. 7:



- w t. 10 jest *a' g'*, zamiast *g fis*. Omyłkowe oznaczenie metrum $\frac{3}{8}$, zamiast $\frac{3}{4}$ pozostało również w druku. Por. wstęp s. XXXIII.
- s. 162 w. 3d. – Kolberg odsyła do informacji o wiechach z gałązek „chojny”, zatykanych na dachach po ukończeniu robót

ciesielskich przy wiązaniu dachów, podanej przy opisie chat w *Krakowskiem cz. I* (DWOK T. 5) na s. 152.

s. 163 w. 2g.–s. 164 w. 6d. – Kolberg cytuje fragment pracy Ł. Gołębiowskiego *Gry i zabawy...*, s. 265–267. Wiadomość podana w druku o proveniencji pierwotnej tego materiału: „z rozprawy konkursowej Wójcickiego” pochodzi od Kolberga; Gołębiowski nie podaje jej w tym miejscu, nie oznacza także bliższej lokalizacji: „około Łosic, Biały”. Numerację nadał pieśniom Kolberg. W źródle nazwa garstki żyta, zostawionej w polu, podana jedynie w języku polskim (s. 163 w. 3d.), w pieśni nr 27 brak wyjaśnień polskich w w. 1 i 10.

s. 164 w. 5d.–s. 165 w. 10d. – Tekst ten pochodzi z pracy Ł. Gołębiowskiego *Lud polski...*, s. 154–155. Tu za źródłem podaje też Kolberg odwołanie do rozprawy konkursowej Wójcickiego. U Gołębiowskiego brak lokalizacji geograficznej, którą oznaczył Kolberg. Podobny opis zamieszcza K. W. Wójcicki w *Rusi Podlaskiej...*, s. 344–345.

s. 165 w. 9d.–s. 167 w. 13g. – Źródłem opisu dożynek z okolic Kodnia był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 181–182). Tam brak lokalizacji geograficznej, a także ukraińskich nazw: „żnywa”, „kosowycia” (s. 165 w. 7d.) oraz wyjaśnień podanych w nawiasach: „ostatnich”, „lecz nie z brody branych” (s. 166 w. 12–13g. i 14–13d.), „plebańskie (s. 166 w. 12–13g.).

Fragment z w. 3–9g. na s. 166 w rkp. brzmi: „Wychodząc w pole lub powracając, dziewczęta i młode mężatki dosyć harmonijnie razem śpiewają w swoim narzeczu pieśni, a niekiedy pobożne, co przy wiosennej rosie i daleko rozchodzącym się głosie mile dla ucha sprawia wrażenie, szczególnie miłującego wiejskie ustronia. Pieśni zwykle monotonne, żalodne – malujące ucisk i tęsknotę. Dożynki obchodzone bywają wesoło i już na polu dowiedzieć się można, gdzie dożynają, ponieważ kończą stosownymi śpiewami...”

W rkp. brak zdania z w. 10–11g. na s. 166 („Żniwaki pracują...”), zaś w zdaniu następującym po nim nad słabo czytelnym wyrazem w rkp. dopisek Kolberga: „resztowych?” (identycznie w druku). W ciągu dalszym brak w źródle informacji, że składane snopy przewiązywane są powroślem („perewysłem”).

s. 165–166 przyp. 1 – Odesłanie do „Gazety Warszawskiej” niejasne. W nr 1–345 tego czasopisma z 1850 roku artykułu o podobnej treści ani żadnej wzmianki na ten temat nie odnaleziono. Ponadto wskazany rok 1850 to jeszcze czasy pańszczyźniane, a w tekście mowa o nich w czasie przeszłym („za czasów pańszczyźnianych”). Nie wiadomo więc, na czym polegał błąd Kolberga.

Tekst o podobnej treści, w innej wersji redakcyjnej, znajduje się natomiast w rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 182–183), przesłanym Kolbergowi w 1876 roku. W tym źródle brzmi on następująco: „Za czasów pańszczyźnianych, kiedy gospodarz sprzężajem i czeladnikiem cały czas robił dworowi, nie był w możności swego zebrać i nieraz przepadało w polu. Bolesnie było patrzeć, jak w niedzielę lub święto brali za sierp, wychodzili w pole i żęli opadające zboże, również zwozili do stodół. Jeżeli dwór nie pofolgował swoim poddanym, próżne były nauki, napomnienia o uszanowanie święta; nieraz głos prawdy musiał umilknąć przed despotyzmem pana. Temuż samemu losowi ulegał duchowny ze strony dworu: jeżeli w swojej parafii powstawał na pijaństwo lub zaprowadzał trzeźwość, był uważany jako nieprzyjaciel, podkopujący porządek, wydzierający zyski propinacyjne, oparte jedynie na rozpiciu się i demoralizacji swych włościńców.

Nic więc dziwnego, że przy ogólnym przekształceniu stosunków nie znaleźli przychylności i przyjaźni, lecz tylko nienawiść, przechodzącą w późne czasy, opartą na okrucieństwach ze strony dworu, o których jak teraz przy każdej sposobności opowiada dziad wnukowi, ojciec synowi jak o plagach egipskich. Kończą tymi słowy: »Boże, nie pamiętaj naszej krzywdy, odebranego zdrowia, pracy i naszej krwi«.

Jednak w obecnym czasie chętnie idą na zarobek do dworu, na każde zażądanie wymawiając sobie tylko wypłatę umówionego zarobku. Jeżeli raz dwór staje się niewypłacalnym, tracą zaufanie, chęć do najmu i szukają innych miejsc i zarobku”.

Być może autor rękopisu i Kolberg korzystali z tego samego przekazu literackiego sprzed 1876 roku.

s. 166 przyp. 2 – Informacja w tym przypisie pochodzi od Kolberga; odsyłacz kieruje do cz. I *Mazowska* (DWOK T. 24), s. 186, gdzie

mowa o dniu św. Piotra w okowach, zwanym tam „Palikopa”, ponieważ popularny jest przesąd, że grozi wówczas zapalenie się kop na polu od pioruna.

s. 167 w. 14–17g. – Źródłem tego fragmentu był rkp. P. Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 161), gdzie tekst ten brzmi: „W czasie żniw można usłyszeć tysięczne głosy śpiewów. Wieśniacy nie umieją tu ładnie śpiewać. W ich głosie nie ma żadnego życia ani żadnych tęsknych dumek nie śpiewają, jak to ponad Bugiem, Wołyniu, Ukrainie. Ubierają się w czasie żniw bardzo świeżo, jak do kościoła. Okrężne obchodzą równie z muzyką i tańcami”. Zasięg geograficzny sprecyzował Kolberg.

s. 167 w. 21g.–s. 169 w. 20g. – Opis dożynek, przejęty ze wskazanego artykułu L. Kunickiego *Maryśka. Obrazek znad Buga*, „Dziennik Warszawski” 1854 nr 24 (cały artykuł w nr 20–28), w źródle nie posiada melodii, którą dodał Kolberg (nr 33 na s. 168) oraz lokalizacji geograficznej na początku opisu: „Majdan Stuleński, Stulno, Zbercza, pod Włodawą (powinno być Zbereże, a nie jak błędnie podano w druku: „Zbercza”).

W publikacji autor sytuuje swój opis we wsi nad Bugiem, którą „od swego położenia” nazywa Nadbużem (por. tekst w nr 20 „Dziennika Warszawskiego”). Wiadomo jednak, że Kunicki osiadł w swoim majątku Stulnie, który odziedziczył wraz z Majdanem Stuleńskim nad Bugiem, że często bywał w Warszawie, współpracując blisko z „Tygodnikiem Ilustrowanym”. Informację o konkretnej proveniencji geograficznej tego materiału o dożynkach uzyskał więc Kolberg prawdopodobnie w latach warszawskich, gdy zbierał materiały do Chelmskiego.

Wiernie cytowane są za źródłem teksty pieśni, zachowany zaś i treść informacji, a także w zasadzie sam opis. Kolberg wprowadza jednak zmiany redakcyjne. Zamiast przedstawianej przez Kunickiego w czasie przeszłym, subiektywnej relacji z konkretnego zdarzenia, obserwowanego przez autora, wprowadzone zostaje uogólnienie w czasie teraźniejszym, podnosząc jednostkowy opis do rangi obowiązującego zwyczaju. Zamiast imion Maryśka, Iwanko w wersji Kunickiego, Kolberg używa określeń funkcji, np. „wybrana lub przodkująca w żniwie”. Ponadto pomija lub

zmienia niektóre zdania, a czasami ich kolejność, bez naruszenia jednak istotnej treści opisu.

- s. 169 **pieśń nr 34** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam pierwsza części melodii i dwa pierwsze wersy tekstu pierwszej zwrotki, zapis na karcie bez lokalizacji geograficznej. W rkp. nad pieśnią notatka Kolberga: „Dożynki”, brak natomiast określenia: „Lento”, podanej w druku, melodia zanotowana w tonacji o cały ton wyższej niż w publikacji, brak oznaczenia metrum. Zapis obejmuje 10 taktów, bez znaku powtórki, melodia jest rozpisana, nie ma t. 6, natomiast nad a^1 w t. 5 i w jego powtórzeniu Kolberg zanotował fermatę, a nad c^2 w tych samych dwu taktach krzyżyk. Zamiast t. 6 i (w powtórce) 12, w rkp. nad ostatnią ósemką jest fermata w t. 5 i 10.

Obrzędy (s. 174–342)

- s. 174 **w. 3–15g.** – Źródłem tego opisu była praca K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, 332. Cytując, ją Kolberg dodał lokalizację, która w tym miejscu w źródle nie została podana (pojawia się tam wcześniej: na 326: „w powiecie łosickim” i na s. 323: „w obwodzie bialskim”, przy opisie innych szczegółów wesela).
- przyp. 1** – Jest to cytat z Ł. Gołębiowskiego *Ludu polskiego...*, s. 108–109, nie jak błędnie podano w druku: s. 150. Za Gołębiowskim także odesłanie do pracy Rakowieckiego *Prawda ruska...* T. 1 s. 30 i pochodząca z niej informacja o zwyczaju obdarowywania położnicy u Dalmatów.
- s. 174 **w. 16g.–s. 175 w. 18g.** – Tekst pochodzi z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 184). Tam brak informacji, że wraz z kumami, ojcem i dzieckiem do cerkwi na chrzest wybiera się także babka (s. 175 w. 1g.), brak wyszczególnienia, że po powrocie z chrztu ojciec częstuje kumów wódką i przekąską (s. 175 w. 6g.; w rkp. jedynie: „częstuje kumów”), nie ma też wskazówki, że brat i siostra, będący kumami, powinni być kawalerem i panną (s. 175 w. 11–12g.), jak również przeciwstawienia w zdaniu ostatnim: „w miejsce uprzywilejowanych od rządu akuserek”.

- s. 176 przyp. 1 – Źródłem tego tekstu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 189). Tam opis tego zwyczaju kończy komentarz: „Jak pierwsze, tak drugie zapewne jeszcze z czasów pogańskich przechowuje się”; w druku Kolberg go pominął.
- s. 177 przyp. 1 – Przesąd ten pochodzi z rkp. M. Hemplówny (sygn. 2183, k. 303), gdzie opatrzyła go autorka lokalizacją: „Tarnów”.
- s. 177 w. 23g.–s. 178 w. 21g. – Kolberg cytuje ten fragment opisu zwyczajów związanych z pogrzebem z pracy Ł. Gołębiowskiego *Lud polski...*, s. 256–257. W źródle jedynie: „U Rusinów podlaskich”, bliższą lokalizację określił Kolberg. Z Gołębiowskiego pochodzi także powołanie się na rozprawę konkursową Wójcickiego, bez danych geograficznych, które sprecyzował Kolberg.
- s. 178 w. 22g.–s. 182 w. 10g. – Cytat Kolberga z pracy K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, s. 332–340 (tam bez przypisu na s. 179–180, zob. niżej). Kolberg dodał od siebie wskazówkę, odnoszącą się do miejscowości Sutnie (s. 179 w. 11g.): „za Bugiem”, pominął natomiast wyjaśnienie Wójcickiego: „Dobra Sutnie leżą w dawnych granicach Podlasia, dziś nie należą do Królestwa. Były one własnością pp. Niemierów, znakomitych obywateli w dzisiejszym Podlasiu” (w źródle s. 334).
- s. 179–180 przyp. 1 – Tekst ten pochodzi z pracy K. W. Wójcickiego *Ptaki, drzewa i krzewy. Ziola, kwiaty i zwierzęta*, zamieszczonej w T. II *Zarysów domowych* na s. 55–478. Cytując fragmenty rozdziału o kalinie (s. 255–268), Kolberg dokonał wyciągu z s. 265–268 oraz s. 264–265, opuszczając niektóre treści i wprowadzając inny porządek. Przytoczona pieśń podana jest w źródle jedynie w przekładzie polskim, a zdanie na s. 180 w. 9–8d. u Wójcickiego (s. 264) brzmi: „Kalina jest ulubionym krzewem słowika, a szczególnie kukulce poświęcona[...]”.
- s. 181 w. 10g. – Odsyłacz do *Mazowska* cz. I (DWOK T. 24) s. 217, gdzie mowa o zwyczaju rzucania gałązek na groby osób przypadkowo zabitych, dodał do cytowanego tekstu Kolberg.
- s. 182 w. 11g.–s. 184 w. 7g. – Źródłem tego tekstu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 185–186). Lokalizację geograficzną i datę na początku opisu pogrzebu oznaczył Kolberg. Rok 1870 podany został błędnie – rkp. ten jest datowany:

„Kielce, 7 czerwca 1876 roku”, natomiast datę 1870 podaje Kolberg w druku przy tekstach zaczerpniętych z rkp. Charłampowiczówny; może pomylił dane źródłowe. Zachował się też fragment tego tekstu od słów: „piśmienni (tj umiejący czytać...”, do słów: „... głoszący nauki” (s. 182 w. 1d.–s. 183 w. 9d.) w rkp. Kolberga (TNW, sygn. 465, k. 11). Jest to część brulionu z licznymi poprawkami Kolberga, stanowiącego wersję redakcyjną, powstałą w trakcie przygotowywania materiału do druku; tam fragment ten w identycznym brzmieniu.

s. 182 w. 19g. – W źródle: „umawia się o nabożeństwo, a następnie o pochowanie”.

w. 7d. – W źródle brak nazwy: „UmerlŃny”.

s. 183 w. 11–13g. – W źródle zdanie to brzmi: „Jak już ksiądz przybędzie, natenczas wszystkie partie wychodzą i odprowadzają zmarłego za wieś; są obecni całemu pogrzebowi aż do grobu”.

w. 16–17g. – W źródle: „proszą księdza”.

w. 22–23g. – W źródle: „o koniku, co go do kościoła nosił itd.; nawet nieraz o narzędziach rolniczych bywa mowa”.

w. 24g.-9d. – W źródle: „Słuchający rozczuleni takimi obrazami rzewnie płaczą, a stąd niemalŃ dla mówcy zaszczyt, że umiał przemówić do serca i pobudzić do rzewnego żalu za umarłym. Podobnego rodzaju mowy mają miejsce i bywają wygłaszane przez wioskowych oratorów natenczas tylko, kiedy ksiądz nie jst proszony i sami tylko dopełniają eksportacji z domu za wieś”.

w. 5d. – W źródle brak wyjaśnienia: „izby i sieni”.

s. 184 w. 1g. – W źródle inaczej oznaczona lokalizacja: „w okolicach Chelma”.

w. 8–22g. – Fragment ten pochodzi z rkp. P. Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 159). Kolberg uzupełnił lokalizację geograficzną i datę zapisu.

w. 9g. – W rkp. brak informacji: „na misce”.

w. 12g. – Po słowach: „lubił za życia” w rkp. następujący komentarz: „i duŃo jeszcze podobnych zabobonów dopełniają podług swoich zwyczajów”.

w. 12–14g. – W rkp. zdanie to brzmi: „Rodzina idąc za trumną na smętarz, płacze głoŃno i bardziej ten płacz podobny do śpiewu ukraińskiego, zapytują się [...]”.

w. 18g. – W rkp.: „a ty wże do nas ne przyjdziesz nyhdy”.

- s. 192 w. 9g.–s. 212 w. 1d. – Opis wesela I oparty jest na dwu źródłach: Ł. Gołębiowskiego *Ludzie polskim...*, s. 89–107, 109–110 i 231–232 oraz K. W. Wójcickiego *Rusi Podlaskiej...*, s. 281–332. Kolberg zmienił kolejność opisu, nadając całości porządek zgodny z przebiegiem obrzędu. Kilkakrotnie usytuował pieśni w innym niż wykorzystywane prace momencie wesela oraz skonkretyzował okoliczności towarzyszące ich śpiewaniu. Dodał też własną numerację pieśni. Większość drukowanych tu pieśni weselnych opublikowana została także wcześniej w zbiorze Wójcickiego z 1836 roku *Pieśni ludu Białochrobatów, Mazurów i Rusi znad Bugu*, w zespole pt. „Pieśni weselne ruskie”, zob. w wyd. fototyp. Ossolineum z 1976 roku T 2 s. 119–159 (z wyjątkiem pieśni nr 37, 48, 49, 54, 78, 79, 81). Polskie wyjaśnienia znaczenia niektórych wyrazów ukraińskich, podane w pieśniach, pochodzą w większości od Kolberga.
- s. 193 przyp. 1 – Kolberg wykorzystuje przypis z pracy Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, s. 282, uzupełniając go odsyłaczem do pracy E. Tyszkiewicza, w której znajduje się podobny tekst. Powinno być: E. Tyszkiewicz *Opisanie powiatu borysowskiego pod względem statystycznym, geognostycznym, historycznym, gospodarczym, przemysłowo-handlowym i lekarskim*, Wilno 1847 s. 349.
- s. 194 przyp. 1 – Jest to cytata z K. W. Wójcickiego *Rusi Podlaskiej...*, s. 285 przyp. f.
- s. 196 przyp. 1 – Jw. s. 292 przyp. g.
- s. 197 pieśń 49 – Odsyłacz Kolberga pod tekstem do *Mazowsza cz. V* (DWOK T. 28) s. 133 kieruje do pieśni nr 73, tak samo się zachowującej, a śpiewanej w czasie zrękowin „w okolicach Puszczy Białowieskiej”.
- s. 198 w. 3–4g. i pieśń 50 – Zarówno Wójcicki (*Ruś Podlaska...*, s. 284), jak i Gołębiowski (*Lud polski...*, s. 106) podają informację o pieczeniu korowaja w niedzielę rano w czasie mszy św., nie przywołują jednak pieśni opublikowanej przez Kolberga pod nr 50 jako towarzyszącej tej czynności. Gołębiowski nie cytuje jej wcale, natomiast Wójcicki przytacza ją na s. 305–306 jako śpiewaną przy dzieleniu przez drużka korowaja weselnego, tj. następującą po odśpiewaniu pieśni drukowanej przez Kolberga pod nr 62.

- s. 200 w. 12–14g. i pieśń 57 – W obu źródłach brak tej pieśni oraz poprzedzającej ją informacji. Tekst ten zamieścił Wójcicki w *Pieśniach ludu...*, na s. 129–130. W jego wersji brak wiersza 9, po wersji 13 następują jeszcze 4 wiersze, których brak u Kolberga.
- s. 201 przyp. 1–8 – Przypisy te znajdują się, podobnie jak cytowany tekst główny, w pracy Gołębiowskiego *Lud polski...*, s. 231 (przyp. a–d) i s. 232 (przyp. e–h). Nazwiskiem Wójcickiego i jego inicjałem sygnuje je Kolberg. Podane są istotnie u Wójcickiego, lecz w zbiorze *Pieśni ludu...* na s. 145–146. W *Rusi Podlaskiej...* na s. 327 i 328 znajdują się tylko informacje zawarte w przypisach podanych przez Kolberga pod nr 1–2.
- s. 203 w. 13–14g. – Informacja o sytuacji wykonawczej, poprzedzająca pieśni nr 63 i 64, które publikowane są tu za Gołębiowskiego *Ludem polskim...*, s. 109–110, nie pochodzi ze źródła, w którym autor podaje jedynie: „Oto jeszcze dwie piosnki rusko-podlaskie”.
- s. 203–204 pieśń 64 – Odsyłacz pod tekstem do wariantu tej pieśni z Wysocego, opublikowanego w *Mazowszu cz. V (DWOK T. 28)* na s. 148–149 nr 85, uzupełnił Kolberg.
- s. 206 przyp. 1 – Informacja z K. W. Wójcickiego *Rusi Podlaskiej...*, s. 312.
- s. 207 przyp. 1 i 2. – Jw. s. 314 i 315.
- s. 207–208 pieśń 76 i 77 – Teksty obu pieśni zgodne z wersją Wójcickiego w *Pieśniach ludu...*, T. 2 s. 144. Natomiast w *Rusi Podlaskiej...*, s. 317–318, pierwsze 4 wersy pieśni, mającej u Kolberga nr 77, stanowią odrębny tekst, a pozostałe jej wiersze to ciąg dalszy tekstu nr 76.
- s. 208 przyp. 1 – Tekst pieśni tu przytoczonej cytowany jest za artykułem K. W. Wójcickiego *Pieśń ruska weselna. (Z osad nad Bugiem województwa podlaskiego)*, opublikowanym pod kryptonimem K. W. w „Muzeum Domowym” 1835 nr 6 s. 43–44.
- s. 209 przyp. 1 – W tekście, cytowanym tu także za K. W. Wójcickim, *Ruś Podlaska...*, s. 318–319, Kolberg odsyła za źródłem do pracy J. K. Hartknocha *Alt- und neues Preussen oder Preussischer Historien...*, Frankfurt u. Leipzig 1684; tam wzmianki o pogańskich ślubach Litwinów zamieszczone są na s. 175–180.

Niżej mowa o pracy pt. *Johan Lascii, Polonii, De Diis Sarmatarum Caeterorumque Sarmatarum...*, Basileae 1615, gdzie

w rozdziale „Ritus nuptiales” na s. 56–57 wspomina autor o obzędach weselnych. Por. też *Mitologia Jana Łasiczkiego, Polaka, o bogach Żmudzinów i innych Sarmatów*. Z łac. tłum. A. Rogalski, „Dziennik Wileński” 1823 T. 3 s. 312, gdzie wzmianka o porywaniu dziewcząt przez krewnych oblubieńca.

We fragmencie cytowanym za pracę W. Surowieckiego *Śledzenie początku narodów słowiańskich* (Warszawa [1824]) – dwie zmiany w stosunku do źródła: dodano: „w starożytności”, pominięto epitet: „żałosne” przy słowach: „jej wyrzekania”.

Uzupełnione przez Kolberga na końcu przypisu odsyłacze kierują do *Sandomierskiego* (DWOK T. 2) s. 133 oraz do *Pieśni ludu polskiego* (DWOK T. 1) s. 241–251 (nie: 250). Pierwszy z nich jest błędny, nie wiadomo, czego dotyczy skojarzenie Kolberga. Drugi kieruje do 17 wariantów ballady (pod nr 25) o uprowadzeniu dziewczyny i zemście jej braci.

s. 210 **przyp. 1** – Informację tę, pochodzącą z K. W. Wójcickiego, *Ruś Podlaska.*, s. 320, Kolberg uzupełnił o odsyłacz do *Mazowsza cz. III* (DWOK T. 26), kierujący do wzmianek o „stulinach” („stulinie”) na s. 150–151 i s. 185.

s. 211 w. 12g. – Kolberg odsyła do pieśni o zbliżonych motywach w *W. Ks. Poznańskim cz. IV* (DWOK T. 12) s. 235–236 nr 455 oraz w *Lubelskim cz. I* (DWOK T. 16) s. 298–299 nr 490.

przyp. 1 – Kolberg powołuje się tu za K. W. Wójcickim (*Ruś Podlaska.*, s. 324), na włoskiego podróżnika i literata, Józefa Acerbiego, który w 1802 r. wydał w Londynie po angielsku opis swej podróży do Szwecji, Finlandii i Laponii (nie: „Japonii”, jak błędnie podano za Wójcickim w druku). Fragmenty tego opisu w tłumaczeniu F. Dmochowskiego zamieszczone były w redagowanym przez niego „Nowym Pamiętniku Warszawskim” 1804 T. XIII s. 267–284 pt. *Podróż do Szwecji, Finlandii i Laponii w roku 1798 i 1799* (bez podania nazwiska tłumacza) oraz w tymże roku 1804 T. XV na s. 1–34, s. 133–147, s. 261–307 (odpowiednio pt. *Wypis drugi z podróży...*, *Wypis trzeci...*, *Wypis czwarty...*) oraz w T. XVI s. 1–34 (pt. *Wypis piąty i ostatni z podróży...*). Z tekstu Acerbiego wynika, że informacja Wójcickiego w przypisie błędna; nie chodzi o „Finlandczyków”, ale o Lapończyków; o ich weselach mowa w *Wypisie piątym...* na s. 29–30.

Powołując się na W. Beaulplana, Wójcicki korzystał zapewne z polskiego tłumaczenia jego opisu pt. *Ciekawe opisanie Ukrainy polskiej i rzeki Dniepru...*, zamieszczonego w J. U. Niemcewicza *Zbiorze pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, w T. 3 (Warszawa 1822), na s. 336–406. Cytowane w przypisie informacje zob. tamże s. 383–384. Por. także wyd. krytyczne: W. Beaulplan *Opisanie Ukrainy, którą tworzą liczne dzielnice Królestwa Polskiego, począwszy od kresów Moskwy po granice Transylwanii, wraz z ich obyczajami, sposobem życia tudzież prowadzenia wojen*. W: Eryka Lasoty i Wilhelma Beaulplana *opisy Ukrainy*, przekł. Z. Stasiewskiej i S. Mellera, Warszawa 1972, s. 147–148.

s. 213–219 – Źródłem opisu wesela II był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 186–189). Tam brak szczegółowej lokalizacji geograficznej obrzędu oraz towarzyszących mu pieśni, uzupełnionych zapewne z własnych zbiorów Kolberga lub z zapisów M. Hemplówny. Kolberg zachował w zasadzie porządek relacji jak w rękopisie, przedstawiając jedynie na początek nazwy urzędników weselnych, ich funkcje, atrybuty i powinności (w rkp. podał je autor na końcu opisu). Uzupełnił tekst z rkp. 6 pieśniami, spośród których dla czterech (nr 83, 84, 85 oraz w przyp. na s. 217) brak jakichkolwiek danych źródłowych, natomiast dla dwu (nr 82 i 86) pewne wskazówki źródłowe istnieją (zob. niżej).

Wprowadzając poprawki redakcyjne w przejmowany tekst, Kolberg poczynił też drobne zmiany treści. Pominął w druku fragment z rkp. (k. 188): „W niektórych stronach, szczególnie około Chelma, swacha i podswacha na czas wesela kładą na głowę wianki na kształt korony, przystrajane piórami i innymi błyskotkami, z tą różnicą, że starościny formują czterogranną, podstarościny zaś trzygranną koronę”. Informacja ta w rozbudowanej i szczegółowszej postaci, pochodzącej z innego źródła, zamieszczona jest przy opisie wesela IV – od Sawina; zob. s. 258 przyp. 1.

s. 213 w. 15–16g. – W rkp. brak informacji: „gdy starościna w roli poważnej występuje matromy”.

s. 214 pieśń 82. – W druku w nocie lokalizacyjnej błędnie podana nazwa miejscowości: „Harna”, powinno być: „Hanna”. Zachował

się rkp. M. Hemplówny (sygn. 3202, k. 45) identycznej melodii i dwu wersów tekstu z lokalizacją: „Orchówek” i notami: „wesełna, wesele” W rkp. nad oznaczeniem metrum dopisek: „ $\frac{3}{4}$ ”. Czy ten rękopis był źródłem pieśni, publikowanej przez Kolberga pod nr 82, nie wiadomo, tym bardziej że jest różnica w jej zlokalizowaniu (Orchówek leżał ówczesnie w powiecie Włodawa, Hanna w pow. Biała, lecz w odległości 3 mil od Włodawy, w gminie i parafii Sławatycze).

w. 15d. – W rkp. informacja o wyniesieniu korowaja do komory poprzedzona jest uwagą: „przyśpiewując stosowne pieśni”.

s. 215 w. 10–11g. – W rkp.: „orszak młodego przybywa furmanką”, zamiast: „na wozach”.

w. 16g. – W rkp.: „wyszukać przy pomocy swoich swatów lub znowu kilku groszami wyjednać sobie odkrycie miejsca, gdzie się znajduje młoda[...]”.

w. 18g. – W rkp. brak informacji: „bywa to najczęściej w komorze”.

w. 10–9d. – W rkp. tylko: „z ruty lub rozmarynu”; w ciągu dalszym brak informacji: „i we wstążki zdobny”, zdanie następne w rkp. brzmi: „i w takim stroju młoda prosi wszystkich przytomnych o błogosławieństwo”.

w. 4d. – Lenta – wstęga jako odznaczenie urzędowe; w rkp. słowa: „u generałów rosyjskich” dopisane zostały ręką Kolberga.

s. 216 w. 9g. – W rkp. brak informacji: „z gośćmi”.

w. 12–13g. – W rkp. brak słów: „w karczmie lub u sąsiada”.

w. 14d. – W rkp. brak słów: „gdy u niej było przyjęcie”.

w. 12d. – W rkp. brak informacji: „w pochód”.

s. 217 w. 6–7g. – W rkp. brak fragmentu: „którym się jego cząstki odsyłają do domów; pamiętać o tym winien starosta przy podziale”. pieśń 85 – W druku błędnie podana lokalizacja: „Harna”, powinno być: „Hanna”. Por. pieśń 82 i przyp. do niej.

s. 218 pieśń nr 86 – Odsyłacz do melodii 84 błędny (jest to w druku pieśń bez melodii). Prawdopodobnie powinno być: „nuta ob. nr 82”. W rkp. M. Hemplówny (sygn. 3202, k. 45) zachował się zapis melodii z 2 wersami tekstu, opublikowanej pod nr 82 (por. przypis do tej pieśni) oraz podpisanym niżej incipitem tekstu nr 86, co wskazuje na fakt, że obie pieśni (nr 82 i 86) śpiewane

- były na te samą melodię. W rkp. tym ręką Hemplówny lokalizacja: „Orchówek” i uwagi: „Wesele, weselna”.
- w. 22–21d. – W rkp. brak fragmentu: „[...] gości do picia, a każdy daje po kilka groszy na talerz”.
- w. 19d. – W rkp. brak słów: „i nowozaślubiona zabiera się do wyjazdu”.
- s. 219 w. 1g. – W rkp. brak wyjaśnienia: „ożóg”.
- w. 4g. – W rkp. nie ma oznaczenia porę: „o świcie”.
- s. 219–237 – Opis wesela III wraz z towarzyszącymi mu pieśniami pochodzi z artykułu M. J[asieńskiej] *Obrzędy weselne na Rusi*, „Księga Świata” 1863 cz. II s. 113–120 (kryptonim autorki na końcu cytowanego tekstu na s. 237 rozwiązał Kolberg). W źródle brak informacji podanej w tomie: „od Włodawy (Brus)”, autorka zaznacza jedynie w podtytule: „o dwie mile od Bugu”. Brak także melodii (por. nr 87, 96, 111), które dołączył Kolberg, zapewne z własnych zbiorów. Dwie z nich (nr 87, 111) zachowały się w jego zapisie (sygn. 3203, k. 28). Lokalizację wesela uzupełnił Kolberg prawdopodobnie na podstawie własnego wywiadu; od 1836 roku właścicielem dóbr Bruss w pow. włodawskim był Roch Dołęga Jasieński, zatem autorka artykułu to zapewne osoba z rodziny tam osiadłej, znająca miejscowe stosunki i zwyczaje.
- Wiernie w stosunku do źródła zachowany został tok obrzędu, treść opisu, kolejność pieśni i ich zapis. Drobnie różnice w stosunku do pierwodruku polegają na wprowadzeniu przez Kolberga przy opracowaniu nielicznych dodatkowych określeń i uzupełnień opisu dla większej jego jasności oraz wyjaśnień niektórych wyrazów ukraińskich w pieśniach. Pisownia autorki w tekstach ludowych została zachowana (por. przypis na s. 222), między źródłem a wersją w ujęciu Kolberga jedynie drobne różnice.
- s. 219 w. 11g. – W pierwodruku jedynie: „kobiety, czyli swachy”.
- s. 220 w. 4g. – Tamże tylko: „Zaruczyny”.
- w. 14–13d. – Tamże jedynie: „czerwony kuśnik dużą w tym ubraniu gra rolę”. Chodzi zapewne o „kośnik”, tj. ozdobne tasiemki wplatane w warkocze, por. *Suplement do „Wołyńia”* (DWOK T. 84) s. 76, gdzie przy opisie wesela mowa o tym elemencie weselnego stroju kobiecego oraz wyjaśnienie: „Kośniki są

to cienko kręcone sznurki z czerwonej wełny, zakończone małymi kutasikami, dziewczęta wplatają je w kosy i rozpuszczają po plecach" (por. też pieśń 69 na s. 205 w T. 33). Kolberg błędnie skojarzył tę nazwę z „kuśnikiem”, tj. owadem (zob. pochodzący od niego przypis do tego tekstu, por. także słownik Hemplówny w supl., hasło „kuska”) i dodał łacińską nazwę zoologiczną.

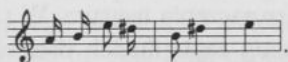
- s. 221 **pieśń 87** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 28), tam melodia tej pieśni (bez tekstu), na karcie bez lokalizacji geograficznej. W rkp. nad nutami notatka: „kłaniają się”, brak oznaczenia metrum, zapis z poprawkami naniesionymi w trakcie notowania melodii „na żywo”, następnie uporządkowany przez Kolberga w trakcie przygotowania do druku.
- s. 222 **pieśń 90 w. 4d.** – Powinno być: „wspomynajut”, tak w pierwodruku.
- s. 223 **w. 2g.** – Kolberg uzupełnił pierwsze i drugie zdanie, dodając: „do siebie” oraz: „v. komenda”.
- s. 224 **pieśń 93** – Wyjaśnienie: „deski” w ostatnim wierszu pochodzi od Kolberga.
- s. 225 **pieśń 95** – W zwr. 2 zamiast: „podarek daty”, powinno być jak w źródle: „poradok daty” (por. zwr. 4); zapewne błąd druku.
- pieśń 97** – W zwr. 1 Kolberg uzupełnił wyjaśnienie wyrazem: „łozy”, w zwr. 3 dodał: „za cisowym”.
- s. 226 **pieśń 98** – Wyjaśnienia: „rozrzucicie” i „jeżeli” w zwr. 1 i 3 dodał Kolberg.
- s. 226–227 **pieśń 100** – Od Kolberga pochodzi wyjaśnienie: „wyrządza, wyprawia” w zwr. 1 oraz przekład wersu 3 w zwr. 4: „lza lżę strąca”.
- s. 227 **pieśń 101** – Wyjaśnienia: „żądam” i „wyrządzić, wyładować” (w. 10 i 12 tekstu) uzupełnił Kolberg.
- s. 228 **pieśń 106** – Autorka nie wpisała tu nazwy wsi, zastępując ją skrótem: „N. N”, Kolberg dodał: „wsią”.
- pieśń 107** – W źródle w w. 5: „czetyry”.
- s. 229 **mel. 111** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 28), bez lokalizacji geograficznej. Zapis melodii w rkp. różni się od wersji zredagowanej do druku rozmiarem, brakiem znaku metrum oraz drobnymi odmiankami w zapisie:



- s. 230 pieśń 112 – W zwr. 2 powinno być: „bracie”, tak w źródle.
- s. 231 pieśń 113 – Wyjaśnienie: „przędzy” pochodzi od Kolberga.
w. 12–13g. – W źródle jedynie: „Nazajutrz, zmówiwszy pacierz”.
- s. 232 pieśń 116 – Kolberg uzupełnił wyjaśnienie w zwr 3: „wiadro”.
- s. 233 pieśń 120 – W źródle w zwr. 1: „protyw z noczy”.
pieśń 122 – W źródle w zwr. 2: „ty młodaja Marysiu”, w zwr. 1
wyjaśnienie: „mgłą” od Kolberga.
- s. 235 w. 3g. – Kolberg uzupełnił: „i tu”.
pieśń 128 – Kolberg dodał wyjaśnienie: „jeszcze”.
- s. 236 w. 3g. – W źródle jedynie: „bo drugiej nie ma”.
w. 7g. – Kolberg uzupełnił: „od wozu”.
w. 19g. – Słowa: „do stodoły” dodał Kolberg.
pieśń 130 – Oba wyjaśnienia polskie pochodzą od Kolberga.
w. 3d. – W źródle jedynie: „są Młodej”.
w. 1d. – Kolberg dodał: „w górę”.
- s. 237 w. 2g. – W źródle: „Nech doczka ne chodyt”.
w. 17g. – Kolberg uzupełnił: „przełożeniem”.
- s. 237–292 – Brak źródłowego zapisu całości wesela IV (opis i kolejne pieśni i melodie), zachowały się natomiast zapisy terenowe Kolberga części pieśni (melodie i incipity tekstu) oraz melodii instrumentalnych z tego wesela, na kartach rkp. bez oznaczonej lokalizacji geograficznej (sygn. 3203, k. 23, 28 i 29). M.in. o materiale do tego obrzędu pisze Kolberg we wstępie do tomu 33 (zob. s. X). Por. też wstęp s. XXX i L–LI. Odsyłacze Kolberga przy niektórych tekstach pieśni, publikowanych bez melodii, kierują do melodii innych pieśni w ramach tego wesela; jednak nie zawsze teksty te są zgodne z przebiegiem przywołanych melodii, co wynika z faktu, że Kolberg wskazuje w ten sposób typ śpiewu

obrzędowego, w rozlicznych wariantach melodycznych towarzyszącego tekstom weselnym. Por. wstęp s. LXVI–LXVII.

- s. 245 **pieśń 131** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam zapis dwukrotny: melodii i incipitu tekstu „Biła lużeńka, temna steżeńka...” oraz melodii z tekstem: „Biła lużeńka, temna steżeńka cwył kalynońku łom[yt]...”. W rkp. w pierwszym z nich (z krótszym tekstem) melodia zapisana jest w 20 taktach, bez powtórek, brak ostatniego taktu (na skraju karty) oraz oznaczenia metrum. Tamże w t. 1 są trzy ósemki $a^1 e^2 dis^2$, w t. 2 jedna ćwierćnuta e^2 , w t. 3 i 5 tylko górna wersja nut, w t. 10 zamiast dis^2 jest h^1 i w drugiej wersji (przy powtórzeniu) $dis^2 h^1$ – szesnastki. W drugim zapisie (z dłuższym tekstem), będącym innym wykonaniem tej samej melodii, pewne różnice, w t. 10 i w jego powtórzeniu tylko górna wersja, t. 12–14:



Tekst por. T. 33 s. 276 nr 208.

- pieśń 132** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 23), tam melodia i incipit tekstu „De sia mi dila, de sia podiła...” Nad melodią notatka Kolberga: „Jak zaczynają korowaj piec (w sobotę u niej i u niego)”. W rkp. brak oznaczenia metrum, zapis tak jak w druku na $\frac{3}{8}$ – melodia weselna, pierwotnie ametryczna. Tamże t. 4 i 5 zapisane są w jednym takcie w 3 ósemkach, ostatnia z fermatą, t. 9 i 10:



w t. 13 nie ma górnej wersji, w t. 15 tylko wersja górna, t. 17–18:



Różnice te są śladem redakcji zapisu terenowego i dostosowania swobodnego wykonania rytmu do metrum $\frac{3}{8}$. Dodany w druku pod pieśnią odsyłacz Kolberga do melodi 286 w T. 16 (*Lubelskie cz. I*) odnosi się do wariantu (krótszego) tego wątku melodycznego.

- s. 246 **przyp. 1** – Kolberg odsyła tu do artykułu H. Giegużyńskiego *Obchód weselny w powiatach sejńskim, kalwaryjskim,*

kowieńskim i trockim, „Kłosy” 1868 nr 175, 1869 nr 187, 190–192, 194, 197, gdzie we wskazanym nr 194 na s. 138 autor przytacza pieśń zaczynającą się od słów: „Zapalcie Świętej Trójcy świecę...”, śpiewaną podczas ceremonii składania podarunków pannie młodej.

pieśń 133 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 23), tam melodia i incipit tekstu „Kobity synyczeńki...”. W rkp. brak oznaczenia metrum, drobne różnice w notacji: w t. 1 jest *h'* zamiast *g'*, ponadto zamiast znaku repetycji w t. 6 jest zapis trzech dalszych taktów, których treść jest powtórzeniem t. 1–3. Por. bliski wariant tej melodii (z innym tekstem) w supl. nr 16. W w. 1 tekstu powinno być: „sikorki”, zamiast: „sinogarlice”.

- s. 247 **pieśń 136** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam ta melodia z innym incipitem tekstu: „Ne szypońka sia kotyt...”. W rkp. brak oznaczenia metrum. W t. 4 ostatnia ćwierćnuta *d*² ma fakultatywny zapis dwóch ósemek *d*² *c*². Tekst por. T. 33 s. 259 nr 161 (w. 5 tekstu).

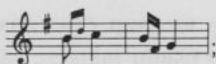
pieśń 138 – Zachował się zapis terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 23) dwu początkowych wersów tego tekstu: „Żyłowała sia kałyna na ternyskie dywońki...” z melodią w tomie 33 niepublikowaną (zob. nr 6 w supl.).

- s. 248 **pieśń 141** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 23), tam melodia i incipit tekstu „O, Łado, Łado, mołodaja Marysiu...”. W rkp. brak oznaczenia metrum, w t. 5 nie ma znaku repetycji, lecz następuje dalszy zapis nutowy drugiej frazy (bez tekstu):



brak wyrażonych cyframi oznaczeń kolejności wykonania taktu 1 i 2, w t. 1 tylko wersja dużych nut, w t. 3 nie ma pierwszej trioli, zamiast szesnastek *h'* *a'* jest ósemka *h'*.

- s. 249 **pieśń 143** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam ta melodia z innym jednak incipitem tekstu: „Oj, wytiato werbu, oj, wytiato”..., por. T. 33 s. 286 nr 236, gdzie opublikowany ten tekst, bez melodii, lecz z odsyłaczem do melodii pieśni nr 143. W rkp. t. 8–10 są następujące:



zapewne ta różnica jest wynikiem opracowania redakcyjnego do druku tej melodii z innym tekstem. W t. 11 jest tylko górna wersja nutowa. Odesłany do tej melodii tekst 236 nie zgadza się z jej przebiegiem, zatem odesłanie to informuje tylko o typie śpiewu obrzędowego, w rozlicznych wariantach towarzyszącego tekstem weselnym (por. przyp. do s. 237, tj. do całości wesela IV).

- s. 250 **pieśń 144** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 28), tam melodia i dwa wersy początkowe tekstu „Uże dochodief wieczernyi hodyny, buduf sia dobryi ludé schodyty...”. W rkp. nad melodią nota: „w soboty”. Zapis melodii jest w rkp. o trzy takty dłuższy niż w druku, co jest wynikiem powtórzenia t. 5–7 (w rkp. dotyczy to t. 4–6 i 8–10). Grafika zapisu świadczy o wahaniach autora przy notowaniu żywego wykonania melodii, śpiewanej rubato i zapewne ametrycznie (w rkp. brak oznaczenia metrum). Melodia 144 jest więc wersją zredagowaną do druku, sporządzoną przez Kolberga z materiału nutowego zawartego w rkp, a częściowo z pamięci, na co wskazują różnice między rkp. a publikacją. W zapisie terenowym brak np. wersji wariantowych w t. 1 i 9, podanych w druku, inne szczegóły ornamentalne zostały w druku uproszczone. Mel. w rkp.:



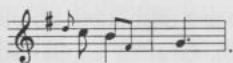
pieśń 145 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam ta melodia z innym jednak incipitem tekstu: „Czom tobi Marysiu, kwitońka zwichła...” (por. T. 33 s. 279 nr 213). Melodia w rkp. jest rozpisana w 9 taktach, bez repetycji; mimo odmiennego tekstu i drobnych różnic, wynikających z opracowania redakcyjnego do druku mało czytelnego zapisu t. 2 i jego powtórzenia, tożsamość melodii w obu wersjach jest oczywista.

- s. 252 **pieśń 146** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 23), tam melodia i incipit tekstu „Oj, nalijcuj cztery konie, nalijcuj...”. W rkp.

brak oznaczenia metrum oraz znaku repetycji w t. 4; melodia jest rozpisana w ośmiu taktach, zaś treść t. 5–8 Kolberg wpisał w t. 1–4, z drobnymi różnicami: w t. 1 w rkp. jest d^2 zamiast h^1 , w t. 2 jest mordent nad drugą ósemką, w t. 3 zamiast h^1 jest a^1 , w t. 6 (t. 2 w druku) druga ósemka to fis^1 zamiast g^1 , t. 8:

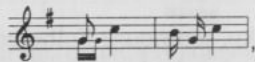


- s. 253 **pieśń 151** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia i fragmenty tekstu pierwszej zwrotki „Oj roztoczy Iwanko swoje... oj, zołoto zołotoje...”. W zapisie melodii w rkp. brak znaku metrum, t. 6–7:



W tekście w rkp.: „Iwanko”, nie jak w druku: „Pawlusio”.

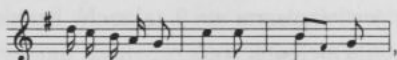
- s. 254 **pieśń 153** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 28), tam melodia i pierwsza zwrotka tekstu „A czehoście kawaliry pryszly, moja izba ne po waszej mysli”. Nad melodią notatka: „Na zaręczynach”, w cd. nieczytelny, skreślony dopisek w nawiasie oraz niejasna uwaga, dotycząca zapewne sytuacji wykonawczej: „i druga”. Ponadto w rkp. brak znaku metrum oraz znaków repetycji – cała melodia jest rozpisana w 12 taktach.
- s. 255 **pieśń 157** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia i incipit tekstu: „Klycze Iwanunio...”. W rkp. zapis t. 1–6, z rozpisaną repetycją. W pierwszym wykonaniu t. 1 jest: $g^1 h^1 c^2 c^2$ – dwie szesnastki, dwie ósemki, t. 3–4 w pierwszym wykonaniu:



powtórzenie t. 1–6 zgodne z rkp. Brak precyzji tego zapisu terenowego Kolberg poprawił w opracowaniu melodii do druku.

- s. 256 **pieśń 158** – Wyjaśnienie słowa: „posah” (w. 1) por. opis na s. 223–224.

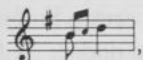
pieśń 159 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam ta melodia z innym incipitem: „Cy ty Iwaniuniu panietko...”, podpisany pod t. 1–4. W rkp. zapis t. 5–8:



w t. 10 jest h^1 zamiast a^1 , w t. 11 są trzy ósemki c^2 , nad skreślonym t. 14 oznaczenia literowe: $h\ g\ a$. Pozostały materiał nutowy, mimo odmiennego tekstu, potwierdza tożsamość obu zapisów melodycznych.

- s. 257 przyp. 2 – Według erraty Kolberga przy opisie stroju panny młodej w w. 15d. należy dodać: „Sukmana ma obszywki (taśmy) czerwone i niebieskie lub zielone po bokach, u kołnierza, u rękawów i u koszuli”.
- s. 259 pieśń 160 – Odsyłacz podany przez Kolberga kieruje do melodii pieśni weselnej (z innym, polskim tekstem), zamieszczonej w *Lubelskiem* cz. I (DWOK T. 16) s. 238 nr 347, przy opisie wesela z lokalizacją: „od Biskupic, Pawłowa (Chojno, 1859)”.
- pieśń 161 w. 5g. – Początek tego tekstu: „Ne szypońka sia kotyt...” z melodią opublikowaną pod nr 136 zachował się w rkp terenowym Kolberga (sygn. 3203, k. 29). Por. przyp. do pieśni 136.
- s. 260 pieśń 166 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia i incipit tekstu: „W nedile poranońku...”. W rkp. pełen zapis 8-taktowy, bez znaku powtórki i bez oznaczenia metrum. W pierwszym wykonaniu t. 1 jest: $d^2\ d^2$ – ósemka i ćwierćnuta, obok tej ostatniej wersja wariantowa: $d^2\ h^1$ – ósemki, w powtórzeniu t. 1 przy pierwszym h^1 druga wersja szesnastkowa: $g^1\ h^1$, w powtórzeniu t. 3 nie ma pierwszego h^1 , w obu wykonaniach t. 4 jest ósemka i ćwierćnuta.
- s. 263 pieśń 175 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia z incipitem innego tekstu: „Skoczyła Marysia z terenu...”, por. T. 33 s. 278 nr 211, gdzie ten tekst bez melodii, lecz z odsyłaczem do innej, 157 (nie 175) melodii; może to błąd druku w odsyłaczu do numeru pieśni. Melodia w rkp. zanotowana w 12 taktach bez repetycji; w pierwszym wykonaniu t. 1 jest górna wersja nutowa, w t. 2 zamiast a^1 jest g^1 , między t. 4 i 5 w obu wykonaniach nie ma łuku, przy powtórzeniu t. 3 zamiast ćwierćnuty z kropką jest ćwierćnuta c^2 i ósemka h^1 , połączone łukiem.
- s. 267 pieśń 187 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 28), tam melodia i incipit tekstu „Komu ty sia, Marysiu, kłaniajesz...”. W rkp.

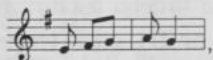
melodia jest zapisana w 9 taktach, brak znaków powtórzenia i oznaczenia metrum; znak repetycji, umieszczony w druku w t. 2, powinien być przesunięty do t. 1. W pierwszym wykonaniu t. 1 nie ma fermaty, w t. 3 zamiast *g' h'* jest *fis' g'*, w t. 4 zamiast szesnastek jest przednutka długa oraz *h' a' h'* – szesnastka i dwie trzydziestodwójki, drugie wykonanie t. 1:



t. 4 jest zanotowany dwukrotnie, zgodnie z oznaczeniem cyfrowym podanym nad nim w druku.

- s. 272 **mel. 201** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 28), tam nad melodią nota: „Marsz weselny”, zapis na $\frac{2}{4}$ (bez znaku metrum) i bez znaków repetycji, dokonany w innym porządku: fraza druga jest zanotowana po trzeciej, nad frazami Kolberg cyframi zaznaczył kolejność, według której opublikował melodię. W rkp. brak pierwszej części t. 1, melodia rozpoczyna się od *g²* (ósemki), przy czym brak wersji dolnej nut, w t. 2 na drugiej mierze i w t. 5 tylko dolna wersja nutowa, w t. 2 na trzeciej mierze i w t. 3 oraz w t. 7 jedynie górna wersja, ponadto w t. 6 zamiast pierwszej ósemki *d²* jest triola szesnastkowa: *d' e' fis'*, zamiast *fis'* zanotował Kolberg dwudźwięk *e' g'*, w t. 7 w trzeciej mierze jest *a' fis' a' a'*, a przed pierwszym *c²* – przednutka długa *h'*.

- s. 273 **pieśń 204** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia i incipit tekstu „Oj przyjechała Marysia z dalekiej dorohy, ij bateriko...”, zapis składa się z 32 taktów bez znaku repetycji, brak w nim odpowiedników t. 25 i 26 melodii drukowanej (liczonych z powtórzeniem t. 1–8). W rkp. t. 1–2 w powtórzeniu:



t. 22–24 (liczone z repetycją):



- s. 275 **pieśń 207** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia z incipitem tekstu „Cy wsi-ste, swatkwie, pry tym...”. W rkp. t. 13–16 zostały rozpisane, w t. 1 zamiast ćwierćnoty

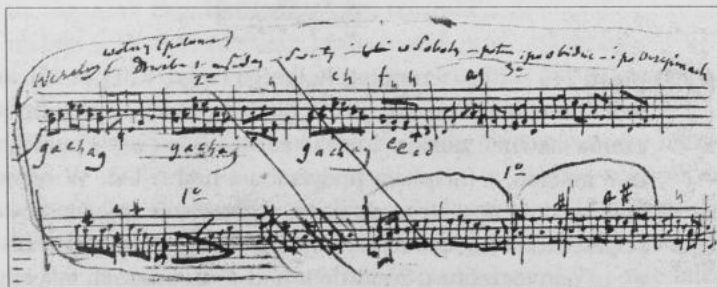
są dwie ósemki $g^1 d^1$, w t. 2 nie ma malej nuty, w t. 3 tylko górna wersja, w t. 7 zamiast ćwierćnuty są dwie ósemki $fis^1 e^1$. Ponadto w obu wykonaniach t. 12 zanotowane są dwie wersje, w t. 20 obok ćwierćnuty alternatywna wersja ósemkowa $a^1 g^1$, zaś w t. 21 brak nuty fis^1 , jest tylko punktowane g^1 .

s. 276 **pieśń 208** – Por. pieśń nr 131.

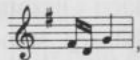
s. 278 **pieśń 211** – Incipit tej pieśni wraz z melodią nr 175 (nie jak podał w odsyłaczu Kolberg: 157 (może to błąd druku?) zachował się w rkp. terenowym Kolberga (sygn. 3203, k. 29). Por. przypis do nr 175.

s. 279 **pieśń 213** – Incipit tej pieśni wraz z melodią nr 145 zachował się w zapisie terenowym Kolberga (sygn. 3203, k. 29). Por. przyp. do nr 145.

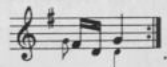
mel. 214 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 28). Tam nad melodią informacje: „Weselny – wolny (polonez). Drużba z młodą – swaty – w sobotę – potem i po obiedzie, i po oczepinach”. W rkp. melodia zanotowana na dwóch pięcioliniach, połączonych klamrą, nad którymi Kolberg umieścił numery „2”, „3”, „1”, „1”, określające kolejność fraz, lecz nie trzymał się jej ściśle, redagując melodię do druku. Zrekonstruowana przez niego melodia różni się w swym przebiegu od rkp., jednakże jej tożsamość w obu zapisach nie budzi wątpliwości. Zapis terenowy, mający charakter szkicu z licznymi poprawkami, nie nadający się w tej postaci do publikacji, stanowił dla Kolberga materiał wyjściowy do rekonstrukcji, w której kierował się zapewne pamięcią i znajomością stylu oraz logiką składni muzycznej. Zapis w rkp.:



- s. 284 **pieśń 230** – Odsyłacz Kolberga kieruje do wariantu w *Mazowszu cz.* III (DWOK T. 26) s. 201 nr 233.
- s. 285 **pieśń 233** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia i incipit tekstu „Letiła ptaszyna czy-cze-cze...”. Zapis melodii w rkp. w 8 taktach, bez repetycji i bez znaku metrum. W pierwszym wykonaniu t. 2 alternatywna wersja ósemkowa $g^1 fis^1$ przy ćwierćnuciu g^1 , w powtórzeniu t. 1 przy ósemce h^1 druga wersja szesnastkowa $h^1 a^1$.
- s. 286 **przyjp. 1** – Kolberg odsyła tu do cz. II *Krakowskiego* (DWOK T. 6), gdzie na s. 25–26 w przypisie m.in. określenie: „przyżenić się”, odpowiadające opisywanemu.
pieśń 236 – Incipit tej pieśni z melodią nr 143 zachował się w rkp. terenowym Kolberga (sygn. 3203, k. 29). Por. przyjp. do nr 143.
- s. 289 **mel. 243** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 28). Tam nad pięciolinia uwaga: „U pana młodego na końcu” oraz: „Po przeprowadzinach (po perezwach)”. W rkp. melodia zanotowana bez tekstu, w 18 taktach, bez oznaczenia metrum. Kolberg skrócił zapis, wprowadzając znaki repetycji i wersję alternatywną. W t. 6 w pierwszym wykonaniu są pominięte w druku przednutki: przed pierwszą nutą – c^2 , przed drugą – e^2 , w drugim wykonaniu tylko przed drugą nutą, t. 7 w powtórzeniu:



w pierwszym wykonaniu t. 10 zamiast $g^1 d^1$ jest $h^1 a^1$, powtórzenie t. 10:



- s. 290 **pieśń 245** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 23), tam melodia i incipit tekstu „Oj, już to nie wesele...”. W rkp. brak oznaczenia metrum; zamiast znaków repetycji jest zapis pełnej melodii w 8 taktach, z incipitem podpisanym pod t. 1–2. W notacji nieznaczne różnice: w pierwszym wykonaniu t. 2 pierwsza nuta poprzedzona jest ozdobnikiem $e^2 g^2$, dwie ostatnie szesnastki – $d^2 e^2$; w powtórzeniu t. 2 mordent nad f^2 , w ostatnim takcie w drugim wykonaniu jest a^1 zamiast f^1 .

- s. 292–304 – Źródłem opisu wesela V oraz zawartych w nim pieśni był rkp. P. Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 163–173), fragment pt. „Obrzęd weselny. Zaręczyny”. Kolberg zachował tok obrzędu oraz układ i miejsce w nim poszczególnych pieśni takie jak w źródle. W rkp. autorki lokalizację całego materiału, a więc i weselnego, określa jedynie tytuł zbioru: „okolica lubelska, wieś Cyców”, przy której Kolberg dopisał: „od m[iasta] Puchaczowa”.
- s. 293 w. 17g. – W rkp. brak słów: „jako zadatki pomyślnych dlań rokowañ”.
- w. 18–19g. – W rkp.: „ubiera się w chustkę”.
- w. 20g. – W rkp.: „oni go chętnie przyjmują i umawiają się”, brak słów: „przy zwykłym przypijaniu zdrowia”.
- w. 12–10d. – W rkp. zamiast: „... dla zwyczaju, chociaż wie, że nie wszyscy... przyjdą”: „nie prosi ona ich z sercem na tę ucztę, tylko że zwyczaj tak każe”.
- w. 9–4d. – W rkp. brak słów: „wszystkie trzy”, „niektórzy z obecnych”, „lub prześcieradłem”, „zwani czasem swatami” oraz: „na talerzu”.
- s. 293 w. 1d.–s. 294 w. 1g. – W rkp. brak fragmentu tekstu: „zatknąwszy chustkę u pasa, a pierścień włożywszy na palec”.
- s. 294 w. 3–4g. – W rkp. brak słów: „zamiast długo wybierać, przyskakuje wprost do dziewcząt i bez namysłu[...]”.
- w. 6g. – W rkp. brak słów: „potężnego jak strzał na oba jej policzki”.
- w. 8g. – W rkp. brak słów: „i przy niej zasiada”.
- w. 13g. – W rkp. brak słów: „czy ręczniki”.
- w. 14g. – W rkp. zamiast: „przez ramię”, jest: „jak lenty”.
- s. 295 w. 8–10g. – W rkp.: „Po obiedzie rozchodzą się. Pan młody udaje rozkochanego, trzy razy do niej wraca zza progę...”.
- przypp. 1 – W rkp. (k. 166v.) informację tę podała autorka następująco: „Jeden pan w przejeździe przez te okolice wstąpił na popas do karczmy, gdzie właśnie wesele tam zastał, i tak go ten strój zadziwił, chciał kupić i właścicielka niewiele się upierała, bo już chyba było po weselu, za te pieniądze mogła sobie kilka koron takich zrobić, dostała za tę koronę pięć rubli i jako strój osobliwy wziął z sobą do Warszawy. Jeden pan z tych okolic

- mówił mnie, że widział ją na Wystawie". Informacja o Wystawie rolniczej z 1874 roku, dodana w druku przez Kolberga, pozostaje w sprzeczności z datowaniem rękopisu Charłampowiczówny na rok 1870, podawanym przez niego w tomie 33 m.in. na s. 129, 149 i 184 przy opisie zapustów, Kupalnocki oraz pogrzebu, zaczerpniętych tego źródła.
- s. 296 w. 2g. – W rkp. brak wyjaśnienia: „czyli różdżkę”.
w. 12g. – W rkp. brak słów: „a sam idzie do siebie”.
w. 15–16g. – W rkp. brak słów: „czy to w izbie, czy nawet na drodze”.
- s. 297 pieśń 248 – W rkp. po zwr. 7 ponadto jeszcze jeden wiersz pominięty w druku, dopełniający następną zwrotkę: „Wże sia myjjajut moi tanoczki”. W zwr. 1 brak wyjaśnienia w nawiasie.
- s. 297–298 pieśń 251 – W rkp. w 1 zwr. zapis: „uszyla”, „uwyła”, w zwr. ostatniej brak wyjaśnienia w nawiasie.
- s. 298 pieśń 253 – Odsyłacz Kolberga kieruje do tekstu wariantowego w cz. V *Mazowska* (DWOK T. 28) s. 148 nr 85.
w. 10d. – W rkp. brak wyjaśnienia: „posłów”.
- s. 299 w. 12–15g. – W rkp. brak słów: „naprzeciwko nich i nadchodzącego przed dom młodego” oraz informacji, że pieśń 255 to „śpiew družek”.
- s. 300 pieśń 258 – W rkp. w zwr. 3 brak wyjaśnienia: „czapka”.
pieśń 259 – Odsyłacz do melodii 131 pochodzi od Kolberga. W wierszu pierwszym i trzecim brak wyjaśnień: „przez ług” i „Chelma”.
- s. 301 w. 1g. – W rkp. brak informacji: „po ślubie”.
w. 10g. – W rkp. tylko: „Jadąc od ślubu”.
pieśń 261 – W ostatnim wierszu w rkp.: „hroszy zołotyje”, zamiast: „czaszy zołotyji”. W wierszu czwartym tej pieśni Kolberg uzupełnił wyjaśnienie: „wże”.
pieśń 262 – W rkp. jedynie zapowiedź: „Śpiew”, w ostatnim wierszu pieśni brak wyjaśnienia: „zaraz”.
w. 1–2d. – W rkp. brak wyszczególnienia sprzętów gospodarskich.
pieśń 263 – Kolberg odsyła do podobnie rozpoczynającego się tekstu pieśni w *Mazowszu cz. III* (DWOK T. 26) s. 241 nr 307.
- s. 302 pieśń 264 – W rkp. w wierszu trzecim: „i lubych hosty”.

- w. 19g. – W rkp. brak słów: „zsiadłszy z woza”.
- s. 303 w. 8d. – W rkp.: „drużbowie na wiwat strzelają z biczów i cepów” – bez komentarza, że rząd nie pozwala im używać broni palnej.
- s. 304 pieśń 268 – W wierszu piątym tej pieśni w rkp.: „zjydy sia wsia rodyno”, w wierszu przedostatnim brak wyjaśnienia: „dzieci”.
- w. 20–16d. – W rkp. tylko: „Po rozdzieleniu korowaja wysyłają pannę młodą po wodę ze swatem, ona trzy razy wodę wylewa, za czwartym razem przynoszą”.
- w. 12d. – W rkp. brak słów: „klepisko lub podłogę”.
- w. 9d. – W rkp. brak wyjaśnienia: „właściciela wsi”.
- w. 8d. – W rkp. brak słów: „przy kieliszku”.
- w. 7–6d. – W rkp. brak tego zdania.
- w. 4–3d. – W rkp. brak fragmentu tekstu: „choćby nawet z nimi sąsiadowała w tej samej zagrodzie”.
- s. 305–328 – Rkp. opisu wesela VI oraz związanych z nim pieśni nie zachował się, podana jednak przez Kolberga lokalizacja i data pozwalają uznać za prawdopodobne, że materiał ten pochodzi z jego własnych badań (zob. wstęp s. XII).
- s. 312 pieśń 293 – Odsyłacz do *Sandomierskiego* (DWOK T. 2) s. 50–51 nr 46 wskazuje tekst wariantowy.
- s. 314 pieśń 302 – Kolberg odsyła do tekstu pieśni o zbieżnych motywach, opublikowanej w *Mazowszu cz. V* (DWOK T. 28) s. 223 nr 177.
- s. 328–340 – Rkp. wesela VII (opisu i pieśni) nie zachował się. Zob. przyp. do s. 305–328 (wesele VI).
- s. 341–342 – Źródłem opisu wesela VIII była rozprawa J. Gluzińskiego *Włóścianie polscy...*, s. 435–439. Kolberg dokonał w cytowanym z niej tekście opuszczeń, m.in. niektórych stronicznych sądów autora (np. o „bezladnych i bezkształtnych piosenkach, improwizowanych powszechnie w miarę pijanego humoru”, o niezgrabnym, pozbawionym życia i ruchu, „niedźwiedziowatym” tańcu, pijaństwie bez umiaru, popychaniach i bójkach), niektóre informacje streścił (np. o korowaju), uzupełnił natomiast tekst o wyjaśnienia i dopowiedzenia umieszczone w nawiasach okrągłych.
- s. 341 w. 6d. – W źródle: „Po ślubie według obrządku kościoła dopełnionym”.

s. 342 w. 10–9g. – W źródle brak słów: „słodkie kolacje, jakie widzieć można w klasach narodu wyższych”.

Przypisy (s. 345–368)¹

s. 345–346 nr 1 – Cytat w przypisie 1 na s. 345 jest fragmentem *Korespondencji „Kroniki”. Spod Chełma, 27 kwietnia*, opublikowanej w „Kronice Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” 1856 nr 29 s. 1. Kolberg zmienia wersję pierwotną, eliminując doraźny, ilościowy charakter tekstu; w źródle: „Jeszcze przed 3 dniami zaledwo łoża puściła swe kotki i bez nieśmiało wystrzelił pączkami. Dziś wierzby, brzozy [...]. Kwiecica niewiele jeszcze po lasach. Jednak miedzianki gęsto po borach wychylają [...]. Z ozimin w ogóle jesteśmy kontenci i dosyć sobie po nich obiecujemy. Jednak borowina nasza (jak u nas humus, glinka i margiel [w druku błędnie: „margie”] lub wapno) gwałtownie potrzebuje deszczu, bo też przysłowie miejscowe niesie [...]”.

W przywoływanym (na s. 345) roczniku 1880 „Gazety Rolniczej” nie odnaleziono takiego tekstu. Prawdopodobnie Kolberg błędnie podał źródło.

W „Tygodniku Ilustrowanym” 1882 nr 355–357, do którego odsyła Kolberg na końcu tego fragmentu (s. 346), w dziale „Przegląd piśmienniczy” zamieszczone jest omówienie zawartości rocznika 1882 „Pamiętnika Fizjograficznego” (wyd. przez E. Dziewulskiego i Br. Znatowicza), napisane przez A. Malinowskiego. Recenzent zatrzymuje się tam w nr 356 na s. 267 m. in. nad przywoływanym tu artykułem J. Rostworowskiego *Jeziora łęczyńsko-włodawskie* („Pamiętnik Fizjograficzny” 1882 T.2 s. 76–78). Cytowany przez Kolberga tekst jest przedrukiem omówienia recenzenta, dotyczącego tej publikacji.

s. 346 w. 16d. – Powinno być: „niwelacją”.

s. 346–350 nr 2 – Jest to wyciąg z dziełka J. Walickiego *Historia przeczacnego obrazu kodeńskiego*, wydane w Toruniu w 1720

¹ W przypisach źródłowych do tego rozdziału, w odniesieniach do tekstu drukowanego przez Kolberga stosuje się numery, jakimi oznaczył kolejne komentarze do poszczególnych stron tekstu w cz. I *Chełmskiego*.

roku (s. 4v. nlb., 1–40, 124–125, 197–207; egzemplarz zachowany w Bibliotece Jagiellońskiej). W tekście wierszowanym na s. 348 (w źródle s. 10–12) brak wyjaśnień: „w czasie zarazy” oraz „pożaru” (w. 2 i 13), jest: „litością”, zamiast „miłością” (w. 2), „podczas z szczeniem”, zamiast: „podczas strasznego z szczeniem” (w. 13). Po wierszu 14 Kolberg opuścił fragment:

„Acz Twe, panno, spisane dziejów komentarze,
tu i w Rzymie czynionych, przepadły w pożarze,
byłyby teraz księgi pełne i niemale,
gdyby się dostatecznie wyraziły całe;
liczne jednak bogate, widoczne ofiary
pokazują po dziś dzień wielkość dzieł bez miary”.

Podany na końcu cytowanego tekstu (na s. 350) odsyłacz do opisu podobnego zdarzenia w *Radomskiem* cz. I (DWOK T. 20) s. 285 uzupełnił Kolberg.

s. 350–351 nr 3 – Kolberg streszcza dwa artykuły: J. K. Łazowskiego *Przedchrześcijańskie na ziemi naszej pomniki dla bóstw Lelum Polelum i Świstum Poświstum*, „Biblioteka Warszawska” 1844 T. 1 s. 211–213, oraz J. Kołaczkowskiego *Przetrząśnienie artykułu w „Bibliotece Warszawskiej” pt. „Przedchrześcijańskie na ziemi naszej pomniki...”*, Biblioteka Warszawska” 1844 T. 4 s. 437–445.

s. 350 w. 7d. – Tamże u Kołaczkowskiego na s. 439: „las Szczekotem, a podług innych Szczekawicą się nazywający”.

s. 351 w. 4–7g. – Tamże s. 442: „Zwaliska starożytnego zamku Czerwienia położone są dziś o milę od Chełma w lesie należącym do wsi, która zapewne przez podobieństwo do pierwotnej osady dostała nazwisko Czerniejów”.

przyp. 1 – Mowa o rozprawie K. Stadnickiego pt. *O pierwszych zaborach Wariagów na ziemi lechickiej i o grodzie Czerwieńsk*, „Biblioteka Naukowego Zakładu imienia Ossolińskich” 1843 T. V s. 116–152, T. VI s. 115–150, 1844 T. IX s. 102–151.

przyp. 2 w. 1–2g. – W dziele M. Balińskiego, T. Lipińskiego *Starożytna Polska...*, T. 2 s. 763–766, autorzy piszą na s. 765–766: „[...] wieże pod Chełmem dotąd pozostałe nie są zabytkiem żadnym pogańskim[...], to są zapewne [wieże] pograniczne, może

za wojen z Polską lub z książętami litewskimi toczonych przez książąt halickich: Daniela i Leona”.

przypp. 2 w. 2–3g. – Kolberg odsyła tu do artykułu F. Zielińskiego *Zbiór zupełny ruskich latopisarzy... T. III Latopis Hypacowski...*, „Biblioteka Warszawska” 1845 T. 4 s. 1–43, gdzie na s. 7–8 mowa o pozostałościach dawnych słupów pod Chełmem.

przypp. 2 w. 3g.–2d. – Nie wiadomo, czy i za jakim czasopiśmem cytuje Kolberg ten tekst. Jego fragment zachował się w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3202, k. 12), od słów: „zdjąwszy jednemu ze swych towarzyszy czapkę”, do końca cytatu. Tekst w druku zgodny jest z wersją w rkp., jedynie brak w rkp. słów z w. 5d.: „lub wedle kaprysu dobroczynny”. Nad tekstem w rkp. odręczna notatka Kolberga: „Kraj”. Być może to przekaz Hemplówny był źródłem zapisu Kolberga, a informacja o „innym piśmie”, podającą tę wiadomość, jest omyłkowa.

przypp. 2 w. 2–1d. – Kolberg odsyła do podobnego podania o diable w ruinach, zamieszczonego w *W. K. Poznańskiem* cz. VI (DWOK T. 14) na s. 217–219.

s. 351 nr 4 – Fragment o Kumowej Dolinie zachował się w rkp. Hemplówny (sygn. 2184, k. 302). Autorka oznaczyła w rkp. lokalizację: „Kumów pod Chełmem”.

w. 16g. – W rkp. brak słowa: „kazirodztwa”.

w. 18g. – W rkp. brak słów: „lubo jedna tylko popełniła go para” oraz: „z głębin ziemi”.

s. 352–353 nr 5 – Kolberg cytuje fragment relacji Klementyny z Tańskich Hoffmanowej *Opis drugi. Przejażdżka w Lubelskie...*, s. 147–151. Zob. też w wyd.: *Rozrywki dla dzieci...*, T. 4 Warszawa 1859 s. 41–42. Tekst zachowany w rkp. Kolberga (TNW, sygn. 465, k. 112).

Odsyłacz na końcu tego fragmentu (na s. 353) uzupełnił Kolberg. Chodzi o artykuł podpisany M. S. [Franciszek Maksymilian Sobieszczański] pt. *Krupe*, zamieszczony w *Encyklopedii powszechnej* S. Orgelbranda, T. 16, Warszawa 1864, na s. 167–168.

s. 352 w. 6–8g. – W źródle u Hoffmanowej w tych miejscach brak informacji: „z rozwalinami zamku” oraz wyjaśnienia „niż gruzu w Krupem”.

w. 2–1d. – W rkp. jedynie: „wiele rzeczy im przypisuje”.

s. 353–354 nr 6 – Źródłem dwu fragmentów opisu Dorohuska: na s. 353 od początku, do słów: „na powierzchnię wody” oraz na s. 354 od słów: „Nazwa wsi Dorohusk”, do końca, był rkp. M. Hemplówny (sygn. 2184, k. 301–302). Tam pierwsze zdanie brzmi: „Nad Bugiem znajdują się w wielu miejscach głębokie okna wody na bagnach; nie zamarzają one nigdy”.

Proweniencja tekstu z podaniem dotyczącym tej miejscowości (od słów: „Wieś Dorohusk leży” na s. 353, do słów: „ludzie nie mogą” na s. 354) jest nieznaną, prawdopodobnie pochodzi on także z zaginionego rkp. Hemplówny.

s. 354 nr 7 – Źródłem podania o Kolemczycach był rkp. Hemplówny (sygn. 2184, k. 301). Tam brak dodatkowego określenia w nawiasie (w. 11g.): „nadwodny”; uzupełnienie Kolberga błędne („nadworny”, z ukr. „nadwornyj”, tj. wiejący na dworze). U Hemplówny nie ma także słów: „padał na tym progu” (w. 12g.). Kolberg pominął natomiast informację autorki o położeniu Lubomli: „miasteczko na Wołyniu, mil trzy z prawej strony Buga”.

s. 354–355 nr 8 – Jest to cytat z artykułu *Krótki rys historyczno-statystyczny województwa lubelskiego*, podpisanego: N..., „Nowy Kalendarzyk Polityczny na rok zwyczajny 1829” R. 11, nakładem J. Netto, [Warszawa 1828] s. 562–564.

s. 355 w. 12g. – Za zdaniem kończącym się słowami: „wyrabianiem płócien” Kolberg pominął komentarz autora w źródle: „Tak liczne w jednym punkcie skupienie się osób obeznanych z uprawianiem lnu i konopii, niemniej mnóstwo płótna, robi to miasto jednym z najlepiej usposobionych do zakładu fabryk płóciennych, które nie potrzebowałyby nic obcego, bo dostatecznie opatrzone by były we wszystko, mając z własnej produkcji len, przędzę i miejscowego wyrobnika”.

w. 20g. – Tu w źródle autor podaje ilość tkaczy i wyrabianego przez nich płótna w miastach w Hrubieszowskiem, wymienianych w w. 22g. Dalej pisze: „Ilość wyrobionego płótna po dworach można liczyć najmniej do 70 000 łokci rocznie. W ogół policzywszy wyrobione płótno w województwie lubelskim (gdyż po całym prawie rozrzuceni są tkacze), można śmiało twierdzić, iż do 2 000 000 łokci rocznie wyniesie. Największym przedmiotem handlu w obwodzie hrubieszowskim jest handel lnu,

konopii, przędzy i płócien po targach i jarmarkach, szczególnie w grudniu i styczniu w miastach Kryłowie, Uchaniu, Horodle, w Hrubieszowie zaś ciągle od Św. Marcina do marca najwięcej lny, przędza i płótno znajdują się, gdyż bywa niekiedy do 2 i 3000 sztuk płótna (sztuka od 50–70 łokci)". Kolberg skraca znacznie ten fragment, wskutek czego ulega tutaj zmianie treść informacji ze źródła.

w. 15d. – Uzupełnienie: „Kieleckiego” dodał Kolberg.

- s. 355–356 nr 9 – Tekst ten pochodzi z rkp. M. Hemplówny (sygn. 2184, k. 301). Tam pominięta przez Kolberga informacja o Uchaniach: „wieś w Hrubieszowskiem”, brak natomiast odesłań: „jak w Uhnie... s. 9”.
- s. 356 nr 10 – Cytowane tu zapiski z pracy A. Bielowskiego *Zamość*, zamieszczonej w: *Album Lwowskie*, Lwów 1862, s. 231–248, pochodzą ze stron: 240–243 i 245 źródła.
- s. 356–357 nr 12 – Kolberg przytacza fragment z dzieła C. F. E. Hamarda *Reise durch Oberschlesien nach der Ukraine*, Bd. I, Gotha 1787 s. 118–119.
- s. 357–358 nr 13 – Wskazanego przez Kolberga rocznika 1884 czasopiśma „Korespondent Płocki”, z którego fragment cytuje, nie odnaleziono w największych polskich zbiorach bibliotecznych, a także w lokalnych bibliotekach w Płocku. Inne roczniki tego periodyku znajdują się w Bibliotece Jagiellońskiej oraz w Bibliotece Płockiego Towarzystwa Naukowego i Bibliotece Seminarium Arcybiskupiego w Płocku.
- s. 358 nr 14 – Informacja ta, od słów: „we wsi Świerze”, bez komentarza wstępnego, który pochodzi zapewne od Kolberga, zachowała się w rkp. M. Hemplówny (sygn. 3205, k. 72). Autorka wprowadza tam słowami: „Przysłowie na dzień Niedzieli Palmowej”.
- s. 359–365 – Nie wiadomo, jakie źródło z okresu 1840 roku ma Kolberg na myśli, pisząc o składzie „parafii ruskich” w przypisie 1 na s. 359. Zarówno brzmienie wymienionych w tym zestawieniu miejscowości (wraz ze zniekształceniami i błędami druku), jak i ich przynależność do parafii wykazują zgodność z *Tabellą miast, wsi, osad Królestwa Polskiego*, wydaną równocześnie z *Atlasem Królestwa Polskiego* Juliusza Kolberga (Warszawa 1827), zatem tę publikację można uznać za

podstawowe, bezpośrednie lub pośrednie, źródło wykazu, publikowanego przez Kolberga. Ujętych w nim nazw geograficznych nie włączono do indeksu geograficznego, zestawiono je natomiast w osobnym aneksie. Podano tam ich przynależność administracyjną oraz prawidłowe brzmienie, w miarę możliwości, poprawiając także nazwy zniekształcone w druku. Podobne spisy nazw miejscowości, w innym układzie, z podaniem przynależności do parafii, uporządkowane alfabetycznie w obrębie obwodów, zachowały się w rkp. Kolberga (sygn. 3202, k. 15–21).
 Por. aneks I oraz wstęp s. LII–LIII.

s. 366 w. 1g. – „Tablica” I zamieszczona jest po s. 46 w T. 33.

s. 367 w. 15g. – „Tablica” II zob. po s. 50 tamże.

PRZYPISY ŹRÓDŁOWE DO CHEŁMSKIEGO CZ. II

Wstęp (s. VII–X)

s. VII w. 12d. – *Pokucie cz. I–IV* (DWOK T. 29–32) wydał Kolberg w Krakowie w latach 1882–1889.

w. 7d. – Wystawa etnograficzna w Kołomyi, zorganizowana przez Czarnohorski Oddział Towarzystwa Tatrzańskiego, trwała od 15 do 30 września 1880 (nie 1881) roku. Obejmowała materiał z powiatów: horodeńskiego, kossowskiego, zaleszczyckiego i borszczowskiego. Obok celu naukowego miała również za zadanie podniesienie przemysłu domowego w tych okolicach. Kolberg był opiekunem naukowym wystawy; dzięki temu patronowi zgromadził cenny materiał etnograficzny, dotyczący Pokucia. Zob. też *Korespondencja Oskara Kolberga cz. II* (DWOK T. 65), listy z tego okresu.

s. VIII w. 9–12g. – Prace Łukasza Gołębiowskiego, Kazimierza Władysława Wójcickiego oraz Leona Kunickiego (nie, jak błędnie inicjałem „S.” oznaczono w druku imię ostatniego autora) zob. bibliografia. Por. też przypisy źródłowe do cz. I *Chełmskiego*, gdzie odniesione m. in. do tych publikacji materiały zaczerpnięte z nich przez Kolberga oraz informacje o sposobie ich wykorzystania.

s. X w. 9g. – Mowa o pracy: P. P. Čubińskij *Trudy etnografičesko-statističeskoj ekspedicii v zapadno-russkij kraj, snarjažennoj Imperatorskim Russkim Geografičeskim Obščestvom. Jugo-zapadnyj otdiel. Materialy i isledovanija sobrannyja...*, T. 1–7, S. Petersburg 1872–1878. Opis wierzeń z Rusi chełmskiej i z okolic Hrubieszowa zamieszczony jest w tomie pierwszym wydawnictwa (Petersburg 1872). Wyciągi z tego materiału,

dokonane przez Kopernickiego, zob. „Przypisy” w T. 34 s. 253 i nast.

przyp. 1 – Powinno być: „s. 254”, zamiast: „s. 154”.

w. 14–16g. – Chodzi o pracę P. N. Batjuškova *Pamjatniki Russkoj Stariny v zapadnych gubernijach, izdajemyje s vysočajšago soizvolenija...*, vyp. 7 i 8: *Cholmskaja Rus: Ljublinskaja i sedlackaja gub. Varšavskago General-Gubernatorstva*, S-Peterburg 1885.

w. 17g – Zygmunt Wolski (1862–1931), nauczyciel, bibliotekarz, bibliofil, w latach 1886–1902 pracował jako pomocnik bibliotekarza w Bibliotece Ordynacji Krasińskich. Znany był ze znakomitej orientacji na rynku księgarsko-antykwarycznym i z wielkiej gorliwości w poszukiwaniu upragnionych książek.

w. 17–19g – Zachowała się rkp. notatka bibliograficzna Kolberga (sygn. 3203, k. 6), z następującą informacją na temat jednej z rozpraw zawartych w tej pracy: „Charakterystykę pieśni ludowej (tekstów) w Chełmskiem skreślają N. Straszkiewicz i K. Zauscinski w dziele *Pamjatniki Russkoj Stariny...*, wydanym przez P. N. Batjuškova, vyp. 7, S. Peterburg 1885, s. 338–432. Autorowie cytują wiele pieśni obrzędowych, weselnych i przygodnych, zebranych już to w północnych powiatach (Piszczac, pow. bialski, Horbów), już w południowych (Poturzyn, Polubicze, Horodło, Kryłów, Hrubieszów, Moniatyczne, Turkowice, Rożaniec, Terebin, Teratyń), już w środkowych (Świerszczów, Dryszczów, pow. Chełm)”. Rozprawa ta miała tytuł: *Očerki byta krestjan Cholmskoj i Podljaszkoj Rusi po narodnym pjesnjam* i zawierała bogaty materiał pieśniowy, oznaczony lokalizacjami, cytowanymi przez Kolberga. Zniekształcone nazwy miejscowości, wymienione w tej rosyjskiej publikacji, za którą przywołuje je Kolberg, poprawiono według *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego...*

Pieśni (s. 1–71)

s. 2–56 **pieśni 1–88** – Odsyłacze porównawcze, dotyczące tekstów pieśni w tym tomie, kierujące do prac innych zbieraczy, a także

do innych tomów ukraińskich Kolberga, pochodzą najprawdopodobniej od Izydora Kopernickiego. Nie zachowały się zredagowane przez Kolberga do druku czystopisy pieśni, które mogłyby udokumentować jego ewentualną pracę filiacyjną, nie wiadomo więc, czy i w jakim stopniu miał w niej udział. Odsyłacze te kierują do tekstów wariantowych lub zawierających te same czy podobne motywy bądź fragmenty. Posługując się skrótami nazwisk, cyframi rzymskimi dla oznaczenia tomów, cyframi arabskimi – dla stron, wydawca przywołuje tu następujące zbiory innych autorów (por. bibliografia):

„Hołow.” – J. F. Golovackij *Narodnyja pëśni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. I–III (otdel. I), Moskwa 1878 (zob. pieśni nr 1–3, 7, 13, 20, 28, 52, 57, 70, 76, 78, 79a, 83 w T. 34);

„Czub.” – P. P. Čubinskij *Trudy etnografičesko-statističeskoj ekspedicii v zapadno-ruszkij kraj...*, T. 5, S. Peterburg 1874 (zob. pieśni 5, 6, 8, 12, 13, 32, 51, 55, 57, 61, 62, 79a w T. 34);

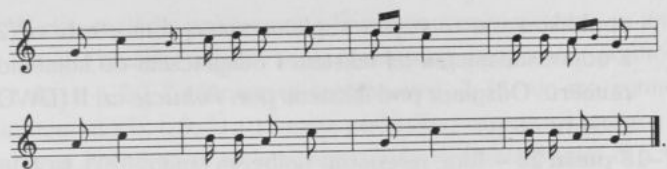
„Ż. Pauli” – Żegota Pauli *Pieśni ludu ruskiego w Galicji*, T. 2, Lwów 1840 (zob. pieśni 49, 78, 79a w T. 34);

„Wacl. z Oleska” – [W. M. Zaleski] Waclaw z Oleska *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego*, Lwów 1833 (zob. pieśni 88 w T. 34).

Spośród wymienianych w odsyłaczach zbiorów Kolberg odwoływał się w innych swoich pracach do Paulego, Zaleskiego i Hołowackiego oraz do własnych tomów *Pokucia. Przemyskie* wydał z jego materiałów pośmiertnie Kopernicki, który jako wydawca *Chelmskiego cz. II* dopełnił też ten tom o wyciągi z dzieła Czubińskiego, a więc i zapewne o odsyłacze do tekstów pieśni zawartych w tym źródle.

- s. 2 **pieśń 1** – Odsyłacze pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pëśni...*, č. I s. 62–64 nr 20; *Pokucie cz. II* (DWOK T. 30) s. 47–50 nr 56, 57.
- s. 3 **pieśń 2** – Odsyłacze pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pëśni...*, č. I s. 97–98 nr 7 (z ods. do zbioru Waclawa z Oleska *Pieśni polskie i ruskie...*, Lwów 1833 s. 488–489 nr 8, gdzie ten sam tekst, lecz bez kilku wierszy) oraz s. 99–100 nr 9 (z ods. do Waclawa z Oleska jw. s. 422 nr 293, gdzie krótszy tekst).

- s. 4 **pieśń 3** – Odsyłacze pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pėsni...*, č. I s. 77–78 nr 32 (z ods. do Waclawa z Oleska jw. s. 484–485 nr 31) i s. 85 nr 41.
- s. 5 **pieśń 4** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 41), tam melodia i zwr. 1 tekstu, lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. melodia zapisana cały ton wyżej, brak oznaczenia metrum; w t. 3 i 4 zmiana metryczna – w każdym są cztery równe ósemki, co w druku zostało zmienione. Jest jednak możliwe, że zapis terenowy był prawidłowy, w praktyce wykonawczej nie jest bowiem rzadkie podobne „stretto”, skracające przebieg rytmiczny w środku melodii. W rkp w tekście: „hajom”, „drobnerkyj”.
- s. 6 **pieśń 5** – Odsyłacze pod tekstem: zob. *Pokucie cz. II* (DWOK T. 30) s. 80 nr 115; *Przemyskie* (DWOK T. 35) s. 129–131 nr 3–5; P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. I s. 366 nr 719.
- s. 6–7 **pieśń 6** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i zwr. 1 tekstu, lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. brak oznaczenia metrum, wiersz drugi brzmi.: „pokynuw swoju mylju do domu”. Odsyłacze pod tekstem: zob. P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. II s. 704–711 nr 308 (A–K), gdzie 11 pieśni z podobnymi motywami; *Pokucie cz. II* (DWOK T. 30) s. 39–40 nr 45 i 46.
- s. 8 **pieśń 7** – Odsyłacze pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pėsni...*, č. II s. 576–577 nr 5, č. III odel. I s. 158–159 nr 33 i s. 196–199 nr 68.
- pieśń 7** („inna melodia”) – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 41), tam melodia z incipitem tekstu „Dub na duba pochyl[y]liw sia]...”, lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. melodia zanotowana jest w tonacji As-dur (kwartę zwiększoną wyżej), bez oznaczenia tonacji i metrum przy kluczu – znaki chromatyczne są przed odpowiednimi nutami. W t. 4 w transpozycji pojawiła się niedokładność: w rkp. trzecia nuta jest obniżona (*g*¹ nie *gis*¹), zgodnie z tym w druku powinien być bemol przed *d*¹. Por. też nr 4 w części suplementowej tomu.
- s. 9 **pieśń 8** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia wskazana odsyłaczem w T. 34 (zob. *Lubelskie cz. I* s. 297 nr 487), z incipitem tekstu „Mamoż moja, mamó”, poridońka w chaty”, lokalizacja ogólna: „Tarnów”, zapis melodii w ośmiu taktach:



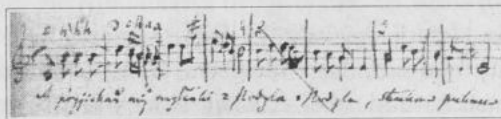
Odsyłacz pod tekstem: por. P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. II s. 727–734 nr 325 (A–M), gdzie 15 pieśni z podobnymi motywami, dwie (H, K) stanowiące warianty.

- s. 10 **pieśń 10** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i 2 wersy tekstu, lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. melodia zanotowana jest kwartę niżej, bez oznaczenia metrum, lecz utrzymana konsekwentnie w metrum $\frac{2}{4}$. Kolberg w wersji publikowanej pominął punkty przy ćwierćnutach i połączył dwa takty w jeden siedmioósemkowy oraz dodał uwagę w przypisie. W rkp.: „toho kozaczienka, szo czornohobrewyj”.
- s. 12 **pieśń 11** – Odsyłacz pod tekstem: zob. *Pokucie cz. II* (DWOK T. 30) s. 207 nr 382.
pieśń 11 („inna melodia”) – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 41), tam melodia z incipitem tekstu „Neszczęśliwyj człowiek na swit narodyw sia...”, lokalizacja ogólna: „Tarnów”, w zapisie melodii brak oznaczenia metrum.
- pieśń 12** – Odsyłacz pod tekstem: por. P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. I s. 256 nr 502.
- s. 13 **pieśń 13** – Odsyłacze pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pėsni...*, č. I s. 347 nr 8; P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. I s. 374 nr 729 (wariant).
przyp. 1 – „I. K.”, tj. Izydor Kopernicki. Nie wiadomo, czy wydawca systematycznie sygnował swoje przypisy w tym tomie inicjałami: „I. K.” i czy wszystkie, nieopatrzony jego znakiem, pochodzą od Kolberga.
- s. 14 **pieśń 15** („inna melodia”) – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 24), tam melodia i incipit tekstu „Ne po prawdy myłyj holubeńku sywyj...”, podpisany pod t. 1–4; zapis bez oznaczonej lokalizacji. W t. 5 w druku ewidentny błąd: ma być *gis*¹, w t. 2 brak punktu przy nucie *a*¹, w rkp. w t. 9: *a*¹ *h*¹ *c*² *a*¹.
- s. 15 **pieśń 16** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 41), tam melodia i 2 wersy tekstu, lokalizacja ogólna: „Tarnów”. Melodia ta jest

opublikowana w części suplementowej tomu, zob. nr 27, wraz z odpowiadającym jej tekstem i odsyłaczem do komentowanego numeru. Odsyłacz pod tekstem: por. *Pokucie cz. II* (DWOK T. 30) s. 64 nr 85.

- s. 17–18 **pieśń 20** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 41), tam melodia i 2 wersy tekstu: „A przyjchaw mij myleńki z Podyła, z Podyła, stuknuw, puknuw w okoneczko za styła”, z wyjaśnieniem ostatniego wyrazu: „stołu”; lokalizacja ogólna: „Tarnów”.

W rkp. brak oznaczenia metrum, zapis wskazuje na wątpliwości Kolberga w trakcie notowania melodii, wykonanej zapewne z silnym rubato, o czym świadczą przesunięcia kresek taktowych. Stąd w druku Kolberg wprowadził zmiany metrum, nie poprawiając wartości nut w t. 3, 6 i 7. Według rkp. w t. 3 i 7 pierwsza i ostatnia ósemka winny być ćwierćnutami, zaś w t. 6 wartość ćwierćnuty powinny mieć trzecia i czwarta nuta (w rkp. bez fermaty). Wersja rkp.:



Odsyłacz pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pėsni...*, č. I s. 77–78 nr 32 (z ods. do Wacława z Oleska *Pieśni polskie i ruskie...* s. 484–485 nr 3).

- s. 20 **pieśń 24** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 30), tam melodia i incipit tekstu „Czerez riczeńku, czerez...”, brak lokalizacji. W rkp. w t. 9, 11–15 są poprawki w notacji, skorygowane przez Kolberga nadpisanymi literami, zgodnie z którymi opublikował tę melodię. W t. 11 dodatkowa wersja ósemkowa: $e^2 e^2 c^2$.

pieśń 25 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 30), tam melodia i 2 wersy tekstu: „I siudy hora i tudy, meży temy horońkami jasnaja zora...” brak lokalizacji. W rkp. w t. 7 ostatnie dwie nuty to szesnastka h^1 i ósemka a^1 .

- s. 21–22 **pieśń 28** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 41), tam melodia i 2 wersy tekstu: „Oj u łuzi moja kałynońka, u łuzi, teper moja hołowońka u tuzi...”; lokalizacja ogólna: „Tarnów”.

W rkp. melodia zanotowana bez oznaczenia metrum, w tonacji e-moll (kwartę wyżej), zapis 9-taktowy, bez znaku powtórki w t. 3; w t. 2 i 7 różnice w zapisie, w t. 7–11 nie ma rytmów punktowanych, t. 9, 11 i 12 mają podwójny zapis, wskazujący na wahania Kolberga w trakcie notowania melodii. Wersja rkp.:



Odsyłacze pod tekstem: por. J.F. Golovackij *Narodnyja pėśni...*, č. III otdel. I s. 295–296 nr 10; *Przemyskie* (DWOK T. 35) s. 153–154 nr 41.

s. 23 **pieśń 32** (pierwsza melodia) – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 24), tam melodia z incipitem tekstu „Szob tak tobi jak meni bidnoju przyjszło...”, bez lokalizacji. W rkp. brak oznaczenia metrum; w t. 11 zamiast pierwszej nuty jest pauza ósemkowa, w przedostatnim takcie brak punktu przy nucie. Odsyłacze pod tekstem: por. P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. I s. 264 nr 520; *Przemyskie* (DWOK T. 35) s. 156 nr 46.

pieśń 33 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 41), tam melodia i fragmenty obu zwrotek tekstu, z którego zapisem miał Kolberg kłopot: „Szczoz ja mołodaja ludiom zawynyla, ... oj, szczoż... Pojdu ja nad riczku, baczyt riczka [!]... szczo ja krasna..., ma dola neszczasna... szczoż ja mołodaja...”; lokalizacja ogólna: „Tarnów”.

W rkp. brak oznaczenia metrum, zaś melodia liczy 22 takty, odpowiadające taktom 1–19 w druku. Różnica ta wynika ze scalenia w wersji opublikowanej dwóch taktów zanotowanych w metrum $\frac{2}{4}$ i $\frac{2}{8}$ w jeden trójmiarowy – dotyczy to t. 5, 6 i 15. Nadto w rkp. brak taktów 20–25 z druku, są one powtórzeniem zapisu t. 5–10; nie ma też cytowanej w przypisie odmianki fragmentu melodii. W rkp. w t. 4 pierwszą nutą jest c^2 , w t. 5 i 6 jest gis^1 zamiast g^1 .

s. 24 **pieśń 34** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 44), tam melodia i tekst 2 wersów pod nią, z adnotacją: „etc.”, zapis z lokalizacją: „Okuninka pod Włodawą”. W rkp. melodia zapisana małą

tercję wyżej (B-dur), nad oznaczeniem metrum nota: „ $\frac{3}{8}$ ”? W rkp.: „wodu honyt”, zamiast: „chwylu honyt”.

- s. 25 **pieśń 35** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam melodia i 2 wersy tekstu pod nią, z notą: „etc.”, zapis z lokalizacją: „Orchówek” oraz uwagami: „weselna”, „wesele”. W rkp melodia zanotowana kwartę niżej (G-dur), w tekście: „myj mylenkijj”.
- s. 26 **pieśń 36** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 24), tam melodia i wers 1 tekstu „Ja sama ne znaju, szczo czynyty maju...”, bez lokalizacji. W rkp. zapis melodii podzielony jest na osiem taktów – konsekwentnie na przemian $\frac{3}{8}$, $\frac{4}{8}$ i takie oznaczenie metrum nadpisane jest nad t. 1–4 (w druku są to takty 1–2). Kolberg zmienił metrum na $\frac{7}{8}$ w trakcie przygotowania melodii do druku.
- s. 27 **pieśń 38** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 41), tam melodia i 2 wersy tekstu: „Oho, najmu ja sŷ czatyry kosarońki, oj, żeby mi stiały zelenu dobrowońku”; lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. brak oznaczenia metrum; w t. 1 dwie pierwsze nuty są ósemkami, t. 9 ma trzy wersje zapisu: po zakończeniu melodii zanotował Kolberg wersje drugą i trzecią (z adnotacją: „najlepiej”) t. 9:



pozostawiając ostatecznie w druku wersję pierwotną.

- s. 29 **pieśń 41** – Rkp Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam melodia i 2 wersy tekstu: „Oj borom, borom, borowynoju, chtoż to tach ide weczerynoju...”, z adnotacją „etc.”, zapis z lokalizacją: „Orchówek”.
- s. 31 **pieśń 45** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam melodia i 2 wersy tekstu pod nią, z notą: „etc.”, zapis z lokalizacją: „Orchówek”. W rkp. melodia zanotowana w metrum $\frac{3}{4}$, powyżej autorka zapisała: $\frac{3}{8}$?. Obok nad nutami skreślona notatka: „Przy wesełach”.

przyyp. 1 – Chodzi tu o niezachowany rękopis, sporządzony najprawdopodobniej także przez Hemplównę, a zawierający dalszy w stosunku do wersji terenowej tekst tej pieśni.

- s. 34 **pieśń 49** – Odsyłacz pod tekstem: por. Żegota Pauli *Pieśni ludu ruskiego w Galicji*, T. 2 Lwów 1840 s. 33 nr 30.
- pieśń 50** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 30), tam melodia i 2 wersy tekstu: „Po sadonku ja chodžu, wyszni, czerszni sadžu...” (por. w druku: „oj, czereszeńku sadžu”); zapis bez lokalizacji. W rkp. brak oznaczenia metrum. W ostatnim takcie zamiast g^2 jest f^2 ; ostatnia nuta to c^2 zamiast e^2 .
- pieśń 50** (wariant) – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i tekst: „Po sadońku chodžu, cereszeńki sadžu, wyjdy, wyjdy, moja myła, szczoż ja tybi skažu...”; lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. brak oznaczenia metrum; w t. 5 inny rytm: dwie szesnastki, ósemka z kropką i szesnastka, w t. 7 zamiast szesnastek jest ósemka c^2 .
- s. 35 **pieśń 51** – Odsyłacz pod tekstem: por. P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. II s. 782–785 nr 359 (A–E), gdzie 5 pieśni z podobnymi motywami i 1 wariant (359A).
- pieśń 52** – Odsyłacz pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pěsni...*, č. III otdel. I s. 456 nr 1.
- s. 36–37 **pieśń 55** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 24), tam melodia z innym tekstem: „Oj, ne szумы berezońko, oj, ne szумы zelonaja, szo w try rady sadženaja”, bez oznaczonej lokalizacji geograficznej. W rkp. brak oznaczenia metrum oraz znaków repetycji w t. 7 i 9. Melodia ta wraz z niepublikowanym tekstem, tu cytowanym, zob. w części suplementowej tomu nr 37. Odsyłacz pod tekstem: por. P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. II s. 578 nr 183.
- s. 37 **pieśń 56** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam tekst ten zapisany bezpośrednio pod pieśnią, która ma w tomie nr 66 („Diwczynonko, hop, czuh, czuh”), co sugeruje, że śpiewany był na tę właśnie melodię. Nie wiadomo, dlaczego w druku opublikowany został bez melodii, czy choćby nie powiązany z pieśnią nr 66. Tekst ten wraz z melodią zamieszczony jest w części suplementowej jako nr 23.
- pieśń 57** – Odsyłacze pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pěsni...*, č. III otdel. I s. 138–139 nr 6; P. Čubinskij *Trudy...*, T. V. č. I s. 217 nr 437 (wariant).
- s. 38 **pieśń 59** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 44), tam melodia i zapis 3 wersów tekstu tej pieśni, z adnotacją „etc.”, lokalizacja:

„Orchówek”. Niepublikowana w tomie 34 melodia wraz z tekstem pod nią i odsyłaczem do ciągu dalszego tekstu zamieszczona jest w części suplementowej jako nr 24.

pieśń 60 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 44), tam melodia i zapis zwrotki 1 tekstu pod nią, z adnotacją „etc.”, z lokalizacją jak w druku. W rkp. melodia zapisana w 12 taktach, bez znaków repetycji, w tonacji o kwintę niższej (C-dur).

- s. 39 **pieśń 61** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam melodia i 2 wersy tekstu, z adnotacją „etc.”, zapis z lokalizacją: „Orchówek” i notatką nad melodią: „Przy ochocie weselnej”. Melodia zanotowana w metrum $\frac{6}{8}$; w t. 7 zamiast *h'* jest *a'*. Odsyłacz pod tekstem: por. P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. I s. 257 nr 505.

pieśń 62 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam pierwszy wiersz tego tekstu z notą „etc.”, zapisany pod pieśnią nr 61; w druku prawidłowy odsyłacz do poprzedniej melodii. Lokalizacja w rkp.: „Orchówek”, podana nad melodią nr 61, dotyczy także i tej pieśni. Odsyłacz pod tekstem: por. P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. IV s. 1147 nr 136.

- s. 41 **pieśń 65** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 44), tam melodia i 2 wersy tekstu, z adnotacją „etc.”, zapis z lokalizacją: „Orchówek”. W rkp. melodia zanotowana w metrum $\frac{4}{4}$ w czterech taktach, które Kolberg podzielił w publikacji mechanicznie na 8 taktów w metrum $\frac{2}{4}$.

pieśń 66 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam melodia i tekst: „Diwczynońko, hop, czuh, cy ty lubysz kańczuh, czort joho tam lubyť, koły szkiru lupyť”; lokalizacja ogólna: „Orchówek”. W rkp. melodia zanotowana w tonacji D-dur (kwartę niżej), tamże przed transpozycją Kolberga w t. 1 dwie pierwsze nuty to *fis'* *a'*, w t. 3 trzecią nutą jest *a'*, w t. 5 trzecia nuta to *fis'*. Pod tekstem powyższej pieśni autorka zanotowała w rkp. tekst opublikowany pod nr 56, co oznaczało, że śpiewany był na tę samą melodię (por. przyp. do nr 56).

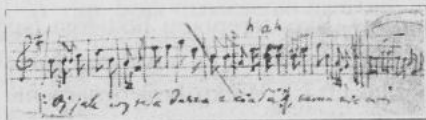
- s. 42 **pieśń 68** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 45), tam melodia i tekst pod nią jak w druku, z przestawieniem: „hop, hop, hop, her, her, her, hop, hop, hop, der, der, der”, oraz lokalizacją ogólną: „Orchówek”. W rkp. t. 3 jest identyczny z pierwszym,

w t. 4 brak znaku reptycji, w t. 5 brak oznaczenia zmiany metrum, w t. 7 i 8 zamiast dwu pierwszych nut *e'* jest *d'*.

pieśń 69 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i tekst: „Pyjmo kumulu, dobra horylka, pyjmo kumulu do ponedilka”, lokalizacja ogólna: „Tarnów”, zapis melodii bez oznaczenia metrum, w t. 3 nad pierwszą ósemką mordent. W pozabawionym lokalizacji czystopisie (sygn. 3203, k. 37) zanotowana przez Kolberga melodia i tekst pod nią w wersji identycznej jak w druku, jedynie nad pierwszą nutą w t. 3, tak jak w rkp terenowym, mordent, a w tekście: „kumulu”, zamiast: „kumuńciu”. W tym rkp. pod melodią 4 wersy tekstu w układzie kolumnowym (z oznaczeniem repetycji w. 3–4 jak w druku), wpisane przez Hemplównę, dalszy tekst nie zachował się (odcięta karta).

s. 43 pieśń 70 – Odsyłacz pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pëśni...*, č. III otdel. I s. 369–370 nr 101.

s. 44 pieśń 73 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i incipit tekstu „Oj jak wyszła dusza z ciała, sama nie wie...”, lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. brak oznaczenia metrum, zapis wskazuje na trudności w ujęciu melodii w ramy taktów. Kolberg zmienił w druku wartości nut, narzucając sztucznie metrum $\frac{2}{4}$, nie odpowiadające rzeczywistej strukturze melodii, która wykonana została zapewne w trójmiarze, z wyraźnym rubato. Wersja rkp.:



s. 45 pieśń 74 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i incipit tekstu „A w niedziele po obiedzie...”, lokalizacja ogólna: „Tarnów”, brak oznaczenia metrum. W rkp. t. 6 niewypełniony, w druku zrekonstruowany przez analogię do t. 3; t. 4–5, a także 7–8 zanotowane w rkp. jako jednotaktowe, w metrum $\frac{4}{4}$, nuty wypełniające w druku t. 5 i 8 w rkp. zapisane zostały w taktach poprzedzających, tj. w t. 4 (ćwierćnuta z fermatą) i w t. 7 (ćwierćnuta bez fermaty).

s. 46 pieśń 75 – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i tekst: „Poszło dwa bratry sina kosyty, oj tam na dolyné” (zob.

nr 76), za melodią zapis: „na też nutę: »Zapaliła się jasnaja skała, pod Poczajowem stała...«”. Kolberg opublikował tę melodię pod nr 75 z drugim wskazanym tekstem. W rkp. lokalizacja ogólna: „Tarnów”, brak oznaczenia metrum, w t. 7 przy pierwszej nucie druga wersja ćwierćnutowa e¹.

s. 47–48 **pieśń 76** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam tekst tej pieśni: „Poszło dwa braty...” z melodią, która opublikowana została pod nr 75 (por. przypis poprzedni). Zapis melodii 76 w rkp. nie zachował się. Lokalizacja jw. Odsyłacz pod tekstem: por. J. F. Golovackij *Narodnyja pėsni...*, č. II s. 581–582 nr 12.

s. 49–50 **pieśń 78** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 44), tam melodia i 4 wersy tekstu pod nią (z powtórzeniem w. 1 i 3), lokalizacja: „Orchówek pod Włodawą”. W rkp. melodia zanotowana w tonacji o cały ton niżej (g-moll), w t. 1 i 3 nie ma rytmu punktowanego, w. t. 2 nie ma szesnastek, zamiast h¹ jest ósemka a¹, pierwsza miara t. 5 ma rytm: ósemka z kropką i triola trzydziestodwójkowa.

Zaznaczona w rkp. repetycja wersów: „Je u polu kałyna” i „Chodyw sotnyk do pana” pozwalałaby umieścić pod melodią tekst dwuwiersza (z powtórzeniem pierwszego) i wyznaczyć tym samym układ wersyfikacyjny z dwuwierszowymi zwrotkami.

Odsyłacze pod tekstem: por. Żegota Pauli *Pieśni ludu ruskiego w Galicji*, T. 2 s. 61–62 nr 24; J. F. Golovackij *Narodnyja pėsni...*, č. I s. 142–144 nr 17.

s. 50–51 **pieśń 79a** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 30), tam melodia i incipit tekstu „Oj u luzi pry dorozu zacwyła kałyna...”, zapis bez lokalizacji. W rkp. brak oznaczenia metrum i jego zmian, w t. 2 w drugiej wersji trzecią nutą jest d².

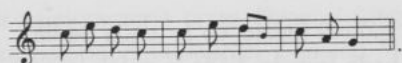
Rkp. zapis wariantu pieśni 79a („drugiej melodii”) nie zachował się; w jej wersji publikowanej w t. 2 błąd druku: zamiast krzyżyka powinien być kasownik.

Odsyłacze pod tekstem: por. Żegota Pauli *Pieśni ludu ruskiego w Galicji*, T. 2 s. 55–56 nr 17; J. F. Golovackij *Narodnyja pėsni...*, č. I s. 135 nr 6, č. III odel. I s. 98 nr 16; P. Čubinskij *Trudy...*, T. V č. IV 968 nr 56, s. 995 nr 90, s. 1006 nr 107.

s. 53 **pieśń 82** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i 2 wersy tekstu, podpisanego pod nią: „Pokynu ja koniczerńka w sadu, a sam pójdu k’ batku na poradu”, lokalizacja ogólna:

„Tarnów”, zapis bez wariantu instrumentalnego (por. mel. nr 38 w części suplementowej). W rkp. brak oznaczenia metrum; w t. 2 przy pierwszej nucie druga wersja: ćwierćnuta h^1 , w t. 4 zamiast pierwszego c^2 Kolberg zanotował d^2 , w t. 5 zamiast g^1 – dwie szesnastki $fis^1 g^1$, w t. 8 przy pierwszej nucie a^1 – drugą wersję ósemkową $a^1 g^1$, w t. 12 zamiast $c^2 - a^1$, a zamiast g^1 – dwie szesnastki $fis^1 g^1$.

- s. 54 **pieśń 83** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 42), tam melodia i tekst 2 wersów pod nią, lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. brak oznaczenia metrum, w t. 4 zamiast e^1 jest g^1 , dla t. 6 i 7 Kolberg zanotował za melodią drugą wersję z notatką: „lub”:



Odsyłacze pod tekstem: por. J.F. Golovackij *Narodnyja pėsni...*, č. I s. 146–147 nr 21, č. III odel. I s. 110 nr 33.

- s. 55 **pieśń 84** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 30), tam melodia i incipit tekstu „Sywyj hołubońku, sedysz na dubońku...”, zapis bez lokalizacji. W rkp. brak oznaczenia metrum. W t. 4 Kolberg omyłkowo zanotował cztery szesnastki. Odsyłacz pod tekstem: por. *Przemyskie* (DWOK T. 35) s. 173–174 nr 84–85.
- pieśń 85** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 30), tam melodia i incipit tekstu „Naroblu ja pywa, sołodkoho medu...”, zapis bez lokalizacji. W rkp. brak oznaczenia metrum; w t. 9 poprawnie zamiast ósemek szesnastki (błąd druku), w t. 11 w drugiej wersji zamiast e^2 jest d^2 , w t. 14 w drugiej mierze zamiast $a^1 g^1$ jest poprawnie $c^2 h^1$.
- s. 56 **pieśń 88** – Odsyłacz pod tekstem: por. Wacław z Oleska *Pieśni polskie i ruskie...*, s. 408 nr 274.
- s. 65–66 **pieśń 139** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 40), tam melodia i pod nią tekst tej przyspiewki oraz niżej teksty dalszych przyspiewek, publikowanych pod nr 140–153; lokalizacja ogólna: „Tarnów”. W rkp. melodia zanotowana w metrum $\frac{4}{4}$, w sześciu taktach bez repetycji, w tonacji o kwintę niższej, w tekście w zwr. 1: „jagodo drobnaja”, w zwr. 2: „matusi”.
- s. 66–68 **pieśni 140–153** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 40), lokalizacja ogólna: „Tarnów”. Prawdopodobnie wszystkie teksty

śpiewane były na melodię nr 139 (por. wyżej przypis do tej pieśni), gdyż w rkp. wpisane są bezpośrednio i kolejno pod nią, choć oddzielone kreskami jako osobne przyśpiewki, objęte jednym nr 3. Do tej melodii odnoszone są też przez autorkę, jak się wydaje, notą: „bis”, umieszczaną po końcowym wersie każdej przyśpiewki. Ponieważ w rkp. układ jest dwuwierszowy, w druku zaś czterowierszowy, repetycja odnosi się każdorazowo do 2 ostatnich wersów każdej czterowierszowej zwrotki, co oznacza zachowanie zgodności z melodią nr 139, mającą identyczny układ tekstu pod melodią.

s. 66 **pieśń 140** – Por. przyp. do nr 140–153. W rkp. tekst ten brzmi:

Oj, mówili ludzie, co ja wodą padła,
oj, będę jeszcze, będę ja chleb jeszcze jadła (bis).
Oj, będę ja chleb jadła, popijała piwko,
oj będę się pisała, oj, w Tarnowie dziewczką (bis).

pieśń 141 – Por. przyp. do nr 140–153. W rkp.: „łamała”, w w. 3: „Oj, chciała się zdradzić”.

pieśń 144 – Por. przyp. do nr 140–153. W rkp.: „kaliną ja zrosła” (zwr. 1), „mamuleńkę”, zamiast: „mamulę” (zwr. 3).

s. 67 **pieśń 145** – Por. przyp. do nr 140–153. W rkp. obie zwrotki oddzielone są kreską, podobnie jak poprzednie osobno numerowane pieśni, co może wskazywać na fakt, że stanowiły osobne przyśpiewki, przynajmniej w rozumieniu autorki zapisu.

pieśń 146 – Por. przyp. do nr 140–153. W rkp: „on”, zamiast: „Jaś”.

pieśń 147 – Por. przyp. do nr 140–153. W rkp.: „Ab(o) to my nie chłopcy”, zamiast: „Bo to my nie chłopcy”.

pieśń 149 – Por. przyp. do nr 140–153. W rkp.: „nie ma komu całować”.

Przysłowia i zdania przysłowiowe (s. 72–79)

s. 75 w. 22–23g. – Rkp. Hemplówny (sygn. 3204, k. 10); przysłowie „Kto w cerkwy ne buwaje...”, zapisane wśród różnych innych

notatek autorki, jest jednym z dwu w całym zbiorze na s. 72–79, których rkp. prymary zachował się.

- s. 77 w. 23g. – Rkp. Hemplówny (sygn. 2184, k. 302); przysłowie „Pan Bog nie pokwapny...” w wersji źródłowej brzmi: „Boh ne pokwapny, ale potrapny”. Poprzedza je autorka wyjaśnieniem: „Przysłowie odpowiadające znaczeniu: „Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy”. W rkp. lokalizacja: „Chelm”.

Gadki (s. 83–127)

- s. 83–127 – Opowieści zamieszczone przez Kopernickiego w tym rozdziale pochodzą najprawdopodobniej z zapisu M. Hemplówny. Wprawdzie w zbiorach Kolberga brak dziś źródłowych zapisów tych tekstów, stąd trudno mieć pewność co do proveniencji źródłowej każdej z opowieści, zachował się jednak rękopis Hemplówny (sygn. 3205, k. 70), w którym komentuje ona pisownię i wymowę spisywanych przez siebie tekstów „kazek ruskich”. Pozwala on na przyjęcie z dużym prawdopodobieństwem autorstwa zapisu oraz pokazuje zasady, jakimi zbieraczka kierowała się przy notowaniu opowieści. Z rękopisu tego wynika, że notacja Hemplówny różniła się od przyjętej przez wydawcę, co potwierdzają także te jej zapisy, które nie zostały opublikowane w II części *Chełmskiego*, a które zamieszczone są w części suplementowej tego tomu. Kopernicki opatrzył ten rozdział przypisem (na s. 72), w którym zamieścił informację, zaczerpniętą ze wspomnianego rękopisu Hemplówny, a dotyczącą wymowy samogłosek *e* i *o*. Komentarz autorki w zachowanej do dziś postaci brzmi w całości następująco:

„Winnam tu objaśnić, że w pisowni kazek przytoczonych tu po rusku nadkreślone *e* (\bar{e}) wymawia się tak prawie jak *y*, z małym tylko odcieniem brzmienia samogłoski *e*.

Podkreślone *o* (\bar{o}) wymawia się jak *i-o-u* w jednym samogłoskowym brzmieniu, przeciągając zgłoskę, w której stoi *i* miękczą przy tym nieco poprzedzającą spółgłoskę, ale tylko tyle, ile tego wymaga samogłoska *i*, stanowiąca jednak tylko trzecią część samogłoskowego brzmienia w tej zgłosce.

Spółgłoskę *ł*, gdy stoi po samogłosce lub pomiędzy samogłoskami, lud nasz zwykł zastępować brzmieniem: *w* i tak też tu jest zachowana, np. *kazaw, haworywem, nawczyty, pownyj*.

Spółgłoskę *h* lud nasz zwykł miękczącym wymawianiem zmieniać na *ch*, np. *tach, jach, chto, ptach*.

Samogłoskę *u*, jeżeli sama stanowi zgłoskę, a po niej następuje spółgłoska, lud nasz w prędkim wymawianiu chętnie zmienia na *w*, np. *wmýraty, wduszty, w szyji*.

Samogłoski *i* lud nasz prawie nigdy tak miękko nie wymawia, ale zmienia ją na *y*, miękcząc za to nieco poprzedzającą spółgłoskę, np. *rukamý, nohamý*.

Spójnik *i*, gdy następuje po zaimkach *to, ta*, wskutek właściwego ruskiemu narzeczu przeciągania niektórych zgłosek przy wynikającym stąd skracaniu innych, traci brzmienie samogłoskowe, zlewając się z poprzedzającym zaimkiem (ju.) w brzmieniu spółgłoski *j*, np. *to-j dobre, ta-j pomer*.

Również z przyczyny skracania niektórych zgłosek przy przedłużaniu następnych, a niekiedy i poprzedzających zaimki *jego, jemu, który* itp. wymawiają się: *j(o)ho, j(o)mu, kot(o)ryj*; – *nechaj* skraca się na: *naj*.

W ogóle główne przeciąganie w ruskim narzeczu przypada w wyrazach niezłożonych najczęściej na ostatnią zgłoskę”.

- s. 99 **pieśń** – Tekst pod melodią do słów: „u serdeńko ukraj” zob. przypis następny. Rkp. melodii nie zachował się.
- s. 100 **pieśń** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia i początkowy fragmentu tekstu: „Malu pomalu, Wołoszynie hraj, oj, ne wraży mnie u serdenku u kraj”... (zob. s. 99), zapis bez oznaczonej lokalizacji geograficznej. W rkp. nad pieśnią nota Kolberga: „Do powiastki”, melodia zapisana kwintę wyżej; w druku brak bemola przy kluczu, co jest zapewne błędem druku. Ponadto w rkp. brak oznaczenia metrum oraz w t. 1 i 3 nie ma małych nut.
- s. 105 **pieśń** – Rkp. terenowy Kolberga (sygn. 3203, k. 29), tam melodia i niepełny tekst pod nią: „Na hory smýh, na doli woda, daj mi persterń królówno młoda, wtenczaseś mi ślubowała, jach...”, zapis bez oznaczonej lokalizacji geograficznej. W rkp. nad pieśnią nota

Kolberga: „do powieści”, t. 1–2 ze znakiem repetycji w t. 2 oraz t. 5–6 bez znaków repetycji.

Wierzenia i czary, gusła i leki (s. 128–213)

s. 136 w. 4–10g. – Fragment ten zachowany w rkp. Hemplówny (sygn. 3204, k. 10), z ołówkową notatką Kolberga: „Zły duch”. Ostatnie zdanie tego tekstu w rkp. brzmi: „Nie trzeba obok takich miejsc ślać lnu na roszenie, bo taki wiatr rozniesie go na cztery strony świata”.

w. 1d. – Kolberg odsyła do zbioru K. W. Wójcickiego *Przysłowia narodowe, z wyjaśnieniem źródła początku oraz sposobu ich użycia*, T. II Warszawa 1830 s. 208. Tam autor objaśnia początek przysłowia, które według niego wywodzi się „z przesądu, że spluwanie ma wielki wpływ na duchy niewidzialne, by ich odegnąć od siebie, równie jak na uroki”.

s. 137 w. 1d.–s. 138 w. 15g. – Jest to cytat z anonimowego artykułu *Królestwo Polskie*, zamieszczonego w „Czasie” 1874 nr 256 s. 2.

s. 138 w. 9d.–s. 139 w. 6g. – Rkp. Kolberga (sygn. 3202, k. 5). Źródło cytatu: L. Kunicki *Powrót z prażnika...*, „Gazeta Codzienna” 1857 nr 218 (przypis) i nr 219 (przypis). W zbiorach Kolberga (sygn. 3202, k. 203–210) zachowały się oryginalne egzemplarze „Gazety Codziennej” z r. 1857 nr 218–221, z cytowanym artykułem Kunickiego. W druku wykorzystane zostały tylko nieliczne jego fragmenty (zob. też T. 34 s. 247). Na marginesie nr 218 gazety, pod tekstem odcinka I artykułu Kolberg dopisał: „Spasówka? Berdyszcze? nazwa zmyślona”, poddając w wątpliwość nazwy wsi wymieniane przez autora (por. opis dożyneków przejęty z Kunickiego w tomie 33 s. 167–169 oraz przypis źródłowy do tegoż w niniejszym opracowaniu, gdzie wyjaśniona jest analogiczna sytuacja w materiale Kunickiego, z fikcyjną nazwą miejscowości, Nadbuże).

W rkp. pod opublikowanymi fragmentami artykułu Kunickiego i odniesieniem bibliograficznym zapisał Kolberg także kilka zwrotów i wyrażen przytoczonych przez Kunickiego: „Język: »Cyz pak?« (czy tak?), »czortowe wesilje« (czortowe wesele),

- »idmo hostyńciom« (idźmy gościńcem), »bez lis, kob nas wołki zijli« (przez las, by nas wilki zjadły), »chciłabyś hostyńciom, kobys ne widała« (cóżbyś nie widziała)”. Por. też T. 34 s. 247.
- s. 140 **przyp. 1** – Odsyłacz kieruje do cz. IV *Krakowskiego* (DWOK T. 7) s. 57 nr 113, gdzie inna opowieść wierzeniowa o nocnych strachach.
- s. 140 **w. 8g.**–s. 141 **w. 25g.** – Jest to przedruk z rubryki *Kronika tygodniowa*, z „Tygodnika Ilustrowanego” 1865 nr 286 s. 99.
- s. 141–142 – Tekst pt. „Samobójca” zachowany w rkp. Hemplówny (sygn. 3202, k. 8), z lokalizacją autorki: „Hrubieszowskie, wieś Modryniec” oraz jej notatką: „Przesąd”.
- s. 142–154 – Tekst rozdziału „Czarownicy i czary” zachowany w wersji redakcyjnej, spreparowanej przez Kopernickiego, stnowiącej podstawę druku (sygn. 3204, k. 1–12). Na obwolucie tytuł rozdziału wpisany ręką wydawcy oraz jego notatka: „Przygotowane w całości”. Wersja ta to sklepane w większe arkusze lub naklejane na nie fragmenty rękopisów Kolberga (w redakcji czystopisowej), odcięte od większych całości, jeden rękopis Hemplówny oraz kopie pióra Kopernickiego, dokonane z zapisów źródłowych ze względu na stosowany przez niego zabieg łączenia poszczególnych partii materiału w całość przeznaczoną do publikacji. Por. wstęp s. XLV–XLVI.

W przypisach do tego i następnych rozdziałów, w ten sposób przygotowanych przez wydawcę, uwzględnia się jedynie zapisy wyraźnie informujące o pochodzeniu źródłowym przepisywanych przez Kolberga lub Kopernickiego tekstów.

- s. 143 **w. 4g.**–**8d.** – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 90–91), tam tytuł: „Kazka o szcurach”, nota autorki nad tekstem: „Czary”, oraz ręką Kolberga: „Nasłanie”, a pod tekstem notatka Kopernickiego: „od p. M. Hempel”. Ten zapis prymarny opowieści został później umieszczony w postaci kopii Kolberga w jego wstępnej czystopisowej wersji redakcyjnej, a następnie jako jej fragment włączony do opracowania Kopernickiego. Przy opracowywaniu „Przypisów” wydawca omyłkowo wytypował ten tekst do przypisu, odnoszącego się do s. 143 tomu 34, dając odpowiednią wskazówkę na rkp. Hemplówny. W drukarni ujawniono pomylkę: na rkp. zanotowana jest uwaga: „Ten ustęp dosłownie jest

wydrukowany na str. 143, dlatego nie wiem, co z nim uczynić – zecer”. Dzięki temu tekst nie został dwukrotnie opublikowany.

w. 11g. – W rkp. Hemplówny: „Welykdeń”.

w. 24g. – W rkp. Hemplówny przy słowie „hrondok” wyjaśnienie: „grądek, suche miejsce otoczone błotami lub wodą – kępa”.

w. 12d. – W rkp. Hemplówny po zdaniu kończącym się słowami: „nasław tyji szczury” następuje komentarz: „no, bo zawdy, jach jédiať jédion chlyb, to sia nélubiať, ha, ha! Tach y tut tamtoj mau zlióś do toho y chtiw jho znyszczyty, ztératy”. Fragment ten Kolberg w czystopisie umieścił w odpowiednim miejscu, a następnie skreślił.

w. 11d. – W rkp. Hemplówny wyjaśnienie: „zniszczyli”, zamiast: „sponiewierali”.

w. 10d. – W rkp. Hemplówny zakończenie opowieści brzmi: „A tach, baczte, wykupyw sia w sam czies tym zbióžom y taky, chocz spaw, to pereczuw, szo to za byda, za nasłanie do nioho ide i w sam czies sia schopyw boronyty, o!”

w. 7–2d. – Źródłem tego fragmentu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 189). Tam brak dopowiedzenia: „zapłaciwszy np. złotówkę” (w. 4d.), słowa: „lecz który lub która, to pozostaje zagadką” dopisał w rkp. autora Kolberg.

s. 145 w. 8g. – Winno być: Ł. Gołębiowski *Lud polski...*, s. 152. Na opisie Gołębiowskiego oparty jest tekst z w. 3–21g. Fragment ten, wypisany wiernie ze źródła, zachował się w rkp Kolberga (teka 19, sygn. 1238, s. 6).

s. 145 w. 7d.–s. 146 w. 16g. – Kolberg cytuje fragment pracy K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, s. 347–349.

s. 145 w. 6d. – Powołanie się Wójcickiego na Strykowskiego brzmi: „Więś tę wspomina *Kronika* Strykowskiego (ed. warszaw. str. 343) pod rokiem 1598” (*Ruś Podlaska...* s. 347). Mowa o M. Strykowskiego *Kronice polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszystkiej Rusi...*, której I edycja ukazała się w Królewcu w 1582 roku. *Kronika* ukończona została przez autora w 1580 roku. Nie wiadomo więc, czego dotyczy powtórzone tutaj odesłanie Wójcickiego do roku 1598. We wspomnianej przez niego edycji warszawskiej z 1846 roku na wskazanej stronie także brak

- wzmianki o tej wsi. Jej nazwa w *Słowniku geograficznym* brzmi zresztą nie: Świniarzew, lecz: Świniarów.
- s. 146 w. 3g. – Brak przypisu, zapowiedzianego odsyłaczem przy słowie: „peczyna”. Przypis ten w źródle (*Ruś Podlaska...*, s. 347) brzmi: „peczyna, glina przepalona w piecu”.
- s. 146 w. 14d.–s. 147 w. 9g. – Źródłem tego tekstu był rkp. P. Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 160–161). Kolberg w wersji czystopisowej, włączonej następnie do opracowania Kopernickiego, sprecyzował lokalizację geograficzną: „w okolicach Puchaczowa, Ostrowa”, określoną przez autorkę jedynie w tytule rękopisu: „okolica lubelska, wieś Cyców”, przedredagował pierwotny tekst i wprowadził pewne zmiany.
- s. 146 w. 9–8d. – W rkp. autorki brak zdań: „kogo to znów oczarowała Baśka lub Zuzia” oraz: „wiele będzie miała dzieci”, które pochodzą zapewne od Kolberga.
- w. 4–3d. – W źródle brak słów: „w szkołach wykształconych”; dopisał je Kolberg.
- s. 147 w. 8g. – Przy słowach: „pogryzioną zębami” Kolberg dodał: „od jakiegoś licha”.
- w. 8–9g. – Ostatnie zdanie tego fragmentu u Charłampowiczówny brzmi: „I tak święcie w to wszystko wierzą, że chyba jeszcze wielu pokoleniom przekazywać będą w spuściznie i będą się starali to przekonanie w nich wrazić i przekazać”.
- s. 148 w. 17–12d. – Fragment ten pochodzi z rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...* (sygn. 3202, k. 189).
- s. 151 w. 13d.–s. 152 w. 9d. – Tekst zachowany w rkp. Hemplówny (teka 3202, k. 10), który został doklejony przez wydawcę w odpowiednim miejscu montowanego rozdziału. Samogłoskom *e, o* pochylonym w druku odpowiadają w rkp. samogłoski z nadpisaną poziomą kreseczką.
- s. 154 w. 5–1d. – Cytat Kolberga z artykułu K. W. Wójcickiego *O czarownicach*, opublikowanego w: *Zarysy domowe* T. III, Warszawa 1842, s. 163.
- s. 155–173 – Tekst rozdziału „O wszechświecie, człowieku i sprawach ludzkich” zachowany w wersji redakcyjnej, przygotowanej przez Kopernickiego, stanowiącej podstawę druku (sygn. 3204, k. 13–30). Wersja ta to sklepane na większe arkusze fragmenty

rękopisów Kolberga, odcięte od większych całości, oraz kopie Kopernickiego z zapisów Kolberga, dokonane ze względu na zabieg łączenia rozdzielonych partii materiałów źródłowych. Zarówno kolejność tekstów, tok opisu, jak i treść i forma zgodnie z wersją publikowaną. W przypisach źródłowych uwzględnia się jedynie zapisy informujące o pierwotnym pochodzeniu źródłowym drukowanego materiału.

- s. 155 w. 3–21g. – Tekst zachowany w rkp. Hemplówny (teka 3202, k. 11), opatrzonym notatką Kolberga: „Wiara. Przesady”. W wersji czystopisowej fragment ten został przepisany przez Kolberga i w tej postaci włączony do opracowania Kopernickiego.
- w. 11d. – Odsyłacz do *Krakowskiego cz. III* (DWOK T. 7) s. 136 nr 20 kieruje do przesądu, który mówi, że w czasie burzy piorun uderza szczególnie tam, gdzie „nieprawa dziewczka dla uniknienia wstydu zakopała własne dziecko”.
- s. 158 w. 16g. – W wersji Kopernickiego: „zażehnywaty”; prawdopodobnie błąd druku.
- w. 8d. – Tamże: „zratowaw od chmary”; prawdopodobnie błąd druku.
- s. 159 w. 23–28g. – Przesąd ten został zaczerpnięty z pracy J. Gluzińskiego *Włościanie polscy...*, s. 483. W źródle fragment ten brzmi: „Bicie piorunów wyobrażają sobie niektórzy bazarze jako wojnę aniołów z diabłami, którzy okrutne i od razu śmiertelne rzucają na nich pociski. Lud utrzymuje, że byli tacy [...] w smołę, a ta była tak śmierdząca jak piekło”.
- s. 162 w. 2g. – Jest to prawdopodobnie odsyłacz do dalej opisanego przesądu, w zespole poświęconym gospodarstwu na s. 170 w. 13–19g., gdzie mowa o tym, że w obawie przed urokiem nie należy chwalić nowonarodzonego zwierzęcia domowego.
- w. 19–21g. – Kolberg cytuje fragment z dzieła Ł. Gołębiowskiego *Lud polski...*, s. 151.
- s. 172 w. 1–6g. – Jw. Za Gołębiowskim przywoływany jest także „Dziennik Warszawski” T. 22; odesłanie to jest błędne. Winno być: „Dziennik Warszawski” 1827 T. VII s. 270. Tam na s. 155–271 druga część artykułu K. W. Wójcickiego *Niektóre przysłowia narodowe*, a w niej na s. 269–270 autor pisze o przysłowiu „Żeby cię lichy porwało”, tłumaczy jak w T. 34 znaczenie słów: „cetno”

i „licho” oraz podaje identyczny cytat z zapowiedzią: „Wieśniaczki mienią, że [...]”. Pozostałe części tego artykułu Wójcickiego opublikowane są w „Dzienniku Warszawskim” 1827 w T. VII na s. 54–66 oraz w T. IX na s. 66–78 i s. 149–161.

w. 17–18g. – Przysłowie „Kto sieje żyto po Pokrowie...”, zachowane w rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 43), opatrzyła autorka notatką lokalizacyjną: „Przysłowie, nie z samego Tarnowa, ale od Parczewa, ku Białej”.

s. 174–183 – Rozdział „O świecie zwierzęcym” zachowany w wersji redakcyjnej, przygotowanej przez Kopernickiego, stanowiącej podstawę druku (sygn. 3204, k. 33–35). Są to spreparowane i zmontowane przez wydawcę rękopisy Kolberga (w czystopisowej redakcji) i dołączony do nich jeden rękopis Hemplówny. Kopernicki wprowadził w tekst Kolberga podział zwierząt („Owady”; „Płazy, gady i ryby”; „Ptaki”; „Ssawce”), uporządkował kolejność opisów wierzeń, związanych z poszczególnymi zwierzętami, numerując w wersji do druku kolejne fragmenty, dokleił kilka notatek luźnych lub z innych zespołów rękopiśmiennych, zaznaczając, gdzie wprowadzić je w tekst, poszczególne opisy zredegował tak, że zawsze nazwa zwierzęcia znajduje się na początku jako hasło tematyczne.

s. 175 w. 16g. – Informacji o takich wierzeniach, związanych z ropuchą nie odnaleziono w pracach J. Grajnerta (zob. *Wycieczka w Podlasie*, „Biblioteka Warszawska” 1857 T. 4 s. 53–81; *O czarodziejstwie*, „Gazeta Codzienna” 1858 nr 28–31, 33, 37, 40, 42, 46, 47, 54; *Studia nad podaniami ludu naszego*, „Biblioteka Warszawska” 1859 T. 2 s. 465–514, T. 3 s. 70–105; *Źródła niektórych przesądów, u nas dotąd istniejących*, „Tygodnik Ilustrowany” 1861 T. IV nr 112 s. 191–192). W pracy *Studia...*, w T. 3 na s. 101 i nast. Grajnert dokonuje przeglądu wierzeń, dotyczących zwierząt, m.in. przesądów o węzach i żabach, ropucha wymieniona jest tam jednak tylko w zdaniu: „Litwin pozostał przy wielobóstwie [...], odróżniając się jeszcze tym od Słowian, że z przedmiotów przyrody czcił najwyżej węże i ropuchy, czego nie ma u Słowian [...]”. Może informacje przytoczone w druku pochodzą z relacji ustnej.

- przyp 1 – Jest to cytata z pracy K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, s. 352.
- przyp. 2 – Informacja ta zachowana w rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 65); tam przykład gwarowy brzmi: „O wże sia komunycie odezwaly, wże rychoczut”.
- s. 176 w. 13g. – Błąd druku; powinno być: „Chelma”; w wersji do druku (czystopis Kolberga, sygn. 3204, k. 34) poprawnie.
- w. 14g. – W druku pominięty został znajdujący się w wersji czystopisowej (sygn. 3204, k. 34) przypis zanotowany ręką Kolberga, odnoszący się do tej opowieści: „Podanie to w szatę poetyczną obleczone zamieścił przed kilku laty p. Kajetan Kraszewski w jednym z kalendarzy warszawskich”. Źródła wskazanego tekstu nie udało się jednak ustalić.
- w. 15g. – W rkp.: „spuskaw”, zamiast „sposkaw”.
- w. 22g. – W rkp.: „rozlyzły”, zamiast „rozlykły”; błąd druku.
- w. 26g. – W rkp.: „perekynuaw”, zamiast „perekunyaw”; błąd druku.
- przyp. 1 – Kolberg cytuje fragment artykułu Z. Glogera *Dziennik podróży po Bugu...*, „Kronika Rodzinna” 1875 nr 20.
- s. 177 w. 15g. – W wersji do druku (czystopis Kolberga, sygn. 3204, k. 34) skreślony zapewne później i pominięty przez wydawcę przypis Kolberga, odnoszący się do fragmentu o dudku: „M. Nowicki, *Zoologia [dla szkół gimnazjalnych i realnych]* (Kraków 1870) s. 80 mówi: »Jest to piękny ptak przelotny ładu starego, a u nas nierzadki i nazywany także dudkiem lubkiem [u Nowickiego: „łubkiem] lub od głosu wud-wudem«”.
- s. 179 w. 5–13g. – Fragment o remizie zachowany w rkp. Hemplówny (sygn. 3203, k. 13) pt. *Ptaki, o których lud coś mówi lub które tylko inaczej nazywają się*. Tam nazwa łacińska: *Parus pendulinus*, pominięta w druku, oraz brak zdania: „i w dobrym żyją porozumieniu” (w. 7–8g.). Zob. też słownik w supl., gdzie Kolberg wprowadził nazwy ptaków na podstawie tego rkp. Hemplówny.
- s. 180 w. 2d.–s. 181 w. 1g. – Informacja ta zachowała się w zapisie prymarym Hemplówny (sygn. 3203, k. 43). W swoim czystopisie, włączonym przez Kopernickiego do wersji przeznaczony do druku, tekst autorki opatrzył Kolberg notą: „Przesąd”.

- s. 182 w. 1g.–7d. – Źródłem tego tekstu był rkp. Hemplówny, zachowany jako doklejka w odpowiednim miejscu monowanej przez wydawcę wersji redakcyjnej rozdziału, bezpośrednio przeznaczonej do druku (sygn. 3204, k. 35). W rkp. Hemplówny w wyrazach, gdzie występuje fonetyczne zjawisko ikawizmu ukraińskiego, kilkanaście razy zaznaczono: „ö”, oznaczenie to Kopernicki pominął, pozostawiając *o*, *ó*. Opowieść poprzedzona jest w rkp. zdaniem wprowadzającym, wpisanym nad tekstem Hemplówny ręką Kopernickiego (zob. w druku s. 181 w. 2–1d.)
- s. 183–198 – Rkp. rozdziału „Wierzenia o świecie roślinnym” nie zachował się ani w wersji prymarnej czy jej fragmentach, ani w wersji opracowanej przez Kopernickiego do druku. Materiał ten pochodzi jednak od Hemplówny, która pisze o nim do Kolberga w liście z 12 listopada 1870 roku: „Wypracowanie o roślinach wykończyłam starannie, mam nadzieję, że Szanowny Pan z niego zadowolony będzie”. (Zob. *Korespondencja Oskara Kolberga*, cz. I, DWOK T. 64, s. 370). Opracowanie powstało zatem przed datą listu (zob. też wstęp s. XVIII i XIX).
- s. 185 w. 13g. – Powinno być: *Artemisia absinthium*.
- s. 187 w. 1g. – Powinno być: *Nymphaea alba et lutea*.
w. 3g. – Powinno być: *Agaricus vellereus*.
- s. 189 w. 6d. – Odsyłacz do *Kujaw cz. I* (DWOK T. 3) s. 99 kieruje do przesądu nr 9, związanego z rośliną o nazwie „śmietannik”.
w. 5d. – Powinno być: *Tilia europaea*.
- s. 191 w. 8g. – Powinno być: *Lathraea squamaria*.
- s. 194 w. 12–13g. – W pracy Ł. Gołębiowskiego *Lud polski...*, s. 151 odpowiedni fragment tekstu, otwierający rozdział pt. „Gusła ludu polskiego między Polakami”, brzmi: „Gdy ziela przestęp pospolity, *Bryonia alba*, [lud] potrzebuje, nie wprzód go wykopie, aż 3 grosze i kawałek chleba dla przebłagania duchów położy, mówiąc: »Pryjmi od mene, szczo daju dla tebe«. Po wydobyciu rośliny w miejscu tym dar swój zakopuje w ziemię”.
Odsyłacz do *Krakowskiego cz. III* (DWOK T. 7) s. 171 przyp. 2 wskazuje na ten sam przesąd, przy czym zaznaczono tam, że upowszechniony jest na Podlasiu.
- s. 197 w. 12d. – W rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 47) zachowała się notatka słownikowa wraz z gwarową nazwą tej rośliny:

„Swarzy-baba (ziele), widłak babimór (dereza), *Lycopodium clavatum* (wróżba klótni przywiązuje się do tej rośliny)”. Por. też słownik T. 34 s. 243.

s. 198 w. 5d. – Powinno być: *Tanacetum balsamita*.

s. 199–201 – Rozdział „Przepowiednie i wróżby” zachowany w wersji redakcyjnej, przygotowanej przez Kopernickiego, stanowiącej podstawę druku (sygn. 3204, k. 38–39). Wydawca wprowadził podział rozdziału na dwie części, ustalając podtytuły: „Zwyczajne, rozmaite” oraz: „Przepowiednie ze snów”. Podrozdział „Zwyczajne, rozmaite” to sklepane w większe arkusze pojedyncze wróżby lub kilka ich zapisów, odcięte od większych całości, sporządzone głównie ręką Kolberga, oraz kopie Kopernickiego z zapisów Kolberga tam, gdzie wymagał tego zabieg rozcinania rękopisów pierwotnych i montowania ich w całość przeznaczoną do druku. Podrozdział „Przepowiednie ze snów” to głównie rękopis Kolberga, zredagowany przez wydawcę, jedynie trzy ostatnie przepowiednie dopisał do tekstu Kolberga Kopernicki, zapewne w oparciu o niezachowany materiał prymarny.

s. 199 w. 3–4g. – Źródłem zapisu tej wróżby był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...*, (sygn. 3202, k. 189). Tam brak konkretnej lokalizacji geograficznej, która znalazła się w przepisowywanej przez Kolberga wersji redakcyjnej.

s. 201–213 – Rozdział „Choroby i leki” zachowany w wersji redakcyjnej, przygotowanej przez wydawcę, stanowiącej podstawę druku (sygn. 3204, k. 42–50).

Z zespołu tego odłączona została już po wydrukowaniu jedna karta, przechowywana obecnie w tece o sygn. 3205, k. 89. Zawiera ona tekst „zamawiania, gdy człowiekowi lub bydłeciu wpadnie co w oko...” (zob. s. 207 w. 5–18g.) oraz trzy modlitwy opublikowane w „Przypisach” (s. 261–262). Ze względu na teksty przeznaczone do przypisów Kopernicki odłączył później tę kartę, lokując ją wśród materiałów do przypisów i opatrując odpowiednią adnotacją dotyczącą tego zamiaru: „Nb. Modlitwę ludową o nagłej śmierci – na odwrotnej stronie – zachować do przypisów”.

Wersja Kopernickiego to sklepane przez niego w większe arkusze fragmenty rękopisów Kolberga oraz kopie wydawcy

- z materiału Kolbergowskiego, dokonane dla potrzeb redakcyjnych przy opracowywaniu rozdziału do druku. „Zamawiania” z s. 204 w. 9d.–s. 207 w. 18d. zachowane w wersji Kopernickiego oraz w rkp. Kolberga (sygn. 3204, k. 44–46 i sygn. 3205, k. 89).
- s. 202 **przyp. 1** – Prymaryny zapis przesądu: „Lud brzydzi się... tak jak psia” w rkp. Kolberga (sygn. 3205, k. 56).
- s. 202–203 **przyp. 2** – Źródłem tego tekstu był rkp. *Opisanie niektórych zwyczajów ludu...*, (sygn. 3202, k. 184–185).
- s. 204 w. 13–10d. – Zapis pierwotny w rkp. P. Charłampowiczówny *Notatki z podań ludu...* (sygn. 3202, k. 160). Tam brak lokalizacji geograficznej podanej w druku. Fragment ten, następujący w źródle po słowach: „nie chce wierzyć w lekarzy” (zob. s. 146 w. 4–3d.), wcześniej przeznaczył Kolberg do rozdziału „Czary i czarownice” i przepisał go zgodnie z porządkiem w rękopisie. Później przeniósł go jednak w odpowiednie miejsce omawianego rozdziału.
- s. 209 w. 9–7d. – Przesąd ten zanotowany w rkp. prymarnym Kolberga (sygn. 3205, k. 56) w wersji: „Gdy kto ma febrę (pohanka), trzeba obetrzeć go po twarzy wstążką; wstążkę tę zaraz wynieść na granicę wsi i tam ją położyć”.
- przyp. 1** – W rkp. prymarnym Kolberga (sygn. 3205, k. 56) tekst ten brzmiał: „Wieszanie chust u figur (krzyżów przydrożnych) nie tyle z pobożności pochodzi, jak z tego przekonania, że ponieważ febra z nasłania diabła bywa, kmiotek ją wraz z tą szmatą wyprawia w pole i dozwala niejako, ażeby się bies kogo innego uczepił, co nastąpi niezawodnie, zwłaszcza gdyby kto pomieniony płatek śmiało odjąć. I na ulicę wyrzucają naumyślnie część jaką bielinny słabego, chcąc, żeby ją kto podniósł, przywłaszczył sobie, a razem chorobę w siebie wciągnął”. Jest to cytat z pracy Ł. Gołębiowskiego *Lud polski...*, s. 152 (nie: 151).
- s. 210 w. 4–11g. i w. 15–12d. – Źródłem tych fragmentów był rkp. Hemplówny (sygn. 3204, k. 10). Tam tekst ten stanowił całość, brak w nim zdania poprzedzającego informację o krzyżu św. Walentego.
- w. 2d.–s. 211 w. 5g. – Fragment zachowany w rkp. źródłowym Hemplówny (sygn. 3204, k. 48), doklejonym przez wydawcę w odpowiednim miejscu montowanego rozdziału.

- s. 211 w. 9–10g. – W rkp. prymarnym Kolberga (sygn. 3205, k. 56) tekst ten brzmiał: „We usi jest taka likarka; gdy kogo głowa boli, to ona dmucha na niego”.
- w. 12–10d. – W rkp. prymarnym Kolberga (sygn. 3205, k. 56) jedynie: „9 ziaren jęczmienia i uciekać”.

Materiały dodatkowe (s. 214–244)

- s. 214 w. 1–20g. – Zachował się rkp. tekstu wstępnego (sygn. 3205, k. 1), napisanego przez Kopernickiego, który zaprojektował, zatytułował i zredagował w całości ten rozdział. Nad tekstem uwaga jego pióra: „będzie 14 arkusz cały i na 15 jest 10 kolumn”. Poniżej wstępu nota dla drukarza także ręką Kopernickiego: „Następnie proszę składać załączone tu materiały w porządku numerówznaczonych ołówkiem błękitnym – dla łatwiejszego ich wyszukania podaję w nawiasach stronę rękopismu i inne wskazówki”.
- s. 214 nr 1–s. 237 nr 16 – Wszystkie publikowane w tym rozdziale materiały pochodzą z rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 1–28). Ułożone są istotnie, jak zaznaczył to Kopernicki w nocie dla drukarza, w innym niż w druku porządku. Kolejność ustalił wydawca, numerując je, jak zapowiedział, niebieskim ołówkiem, nadał też poszczególnym tekstom tytuły i numery, dopisując je w rkp. Na karcie 3 rkp., która w porządku autorki miała początkowy dla zbioru numer 1, podała Hemplówna lokalizację: „Tarnów”, dotyczącą najprawdopodobniej wszystkich zapisów. Różnice w pisowni samogłosek między wersją drukowaną a prymarną, rękopiśmienną zob. wstęp s. LVIII.
- s. 214–215 nr 1 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 12).
- s. 215 nr 2 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 12), tam nad tekstem notatka Kopernickiego: „Wierzenia gospodarskie o zażywaniu pola”.
- s. 215–216 nr 3 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 11–12), tam nad tekstem autorka zapisała: „Rozmowa”.
- s. 215 w. 14d. – W rkp. pominięte w druku wyjaśnienie autorki: „welykij jarmarok – tak lud okoliczny nazywa wielki jarmark w Łęcznej na Św. Idzi”.

- s. 216 w. 10g. – W druku błędnie „zemlu”, powinno być: „Zelnu”. Pominięto też wyjaśnienie autorki z rkp., odnoszące się do tego słowa: „Zelna – święto Wniebowzięcia, M[atk]a Boża Zielna”.
- w. 25g. – W rkp. pominięte w druku wyjaśnienie: „bożyty sia – zaklinać się na Boga”.
- s. 216–217 nr 4 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 5–6), tam do tytułu Hemplówny „Rozmowa” Kopernicki dopisał: „między kobietami” oraz: „dobra”.
- s. 217 w. 3g. – W rkp. pominięte w druku wyjaśnienie autorki: „lechczy – lec”.
- w. 9g. – W rkp. pominięte w druku wyjaśnienie autorki: „znjiw – zdjął”.
- w. 18g. – W rkp. pominięte w druku wyjaśnienie autorki: „trapyt – trafi”.
- s. 217–218 nr 5 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 2), tam nad tekstem nota Kopernickiego: „dobre”.
- s. 217 w. 1d. – W rkp.: „drży (dereżył)”.
- s. 218–219 nr 6 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 8), tam nad tekstem skreślona nota Hemplówny: „Rozmowa” oraz notatka Kopernickiego: „O chorobach – przesady” i jego komentarz: „dobra”.
- s. 219 nr 7 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 4).
- w. 20d. – W rkp. z wyjaśnieniem: „wowczaja (wilcza)”.
- s. 219–220 nr 8 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 4–5), tam nad tekstem notatka, zapewne Kolberga: „Lud”, na marginesie górnym karty 5 ręką Kolberga: „Język, nazwy ludu” oraz dopisek Kopernickiego: „o przezwiskach ludowych (należało do tekstu lub przypisu)”.
- s. 219 w. 6d. – W rkp. z wyjaśnieniem: „czerewula (trzewiasta, brzu-chasta)”.
- s. 220–223 nr 9 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 13–15), tam pierwotnie autorka zapisała: „Oświadczyiny wdowca, zamożnego gospodarza młodej wdowie”, potem tytuł został skrócony. Nad tekstem nota Kolberga: „Rozmowy” oraz Kopernickiego: „dobra – scena z obyczajów”, na końcu pod tekstem ręką Kopernickiego: „Próbki mowy”.
- s. 220 w. 10d. – W pierwszej wersji Hemplówna zanotowała: „Chłop każdy się żeni; owdowiawszy, ponawia związki, ma bowiem to

niezepsute przekonanie, że każdy mężczyzna dorosły i pracujący nie może się obejść bez pomocy kobiety, np. w gotowaniu jadła, praniu, szyciu i naprawianiu bielizny, utrzymaniu czystości i porządku we własnych jego włosach i wyświadczeniu tym podobnych domowych przysług. Tym samym moralnie nie ma prawa wyłamywać się z dania dozgonnej opieki kobiecie, która jej nawzajem potrzebuje, i uważa za niezgodne z naturalnym biegiem rzeczy, a nawet za tyle niedogodne, ile niewłaściwe, uciekać się z wymaganiem podobnych przysług do kobiet obcych, i to czasowo." Potem fragment ten został skreślony, a pierwsze jego zdanie Kopernicki poprawił jak w druku: „Chłop każdy potrzebuje i musi się żenić”.

- s. 223–230 nr 10 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 17–27), tam nad tekstem notatka Kolberga: „Praca”, poniżej tytułu uwaga ręką Kopernickiego: „Obrazek codzienny z życia domowego, przesady, uroki”.
- s. 226 w. 22g. – W rkp. obok tego zdania pytającego dopisano: „czy chodzi w jarzmie z prawej strony”.
- s. 227 w. 19d. – W rkp. „złotyach”.
w. 7d. – W rkp.: „karkulujtez”.
- s. 229 w. 17g – W rkp.: „sołowo”.
- s. 230 w. 8g. – W rkp. zamiast: „szkodzi”: „szkodzić kazaty?”
w. 16d. – W rkp.: „krówku”.
w. 8d. – W rkp.: „półwachek”.
- s. 231–232 nr 11 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 10–11), tam nad tekstem notatka Kopernickiego: „dość charakterystyczna, obyczajowa – przekomarzenie się młodych”.
- s. 231 w. 20d. – W rkp.: „choczesz, szobym tobi harjiczym krupnykom”.
w. 7d. – W rkp. z wyjaśnieniem: „pownyji (pełne, dojrzałe)”.
- s. 232–233 nr 12 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 6–7), tam autorka zapisała: „Rozmowa”, a nad tekstem Kopernicki zanotował: „niczego rys obyczajowy z życia rodzinnego, można się obejść”.
- s. 233–234 nr 13 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 16), tam nad tekstem skreślona nota Kolberga: „Rozmowa”.
- s. 234–235 nr 14 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 9–10), tam ręką autorki: „Rozmowa” (nota później skreślona), także nad tekstem uwaga Kopernickiego: „nieosobliwa, bez treści”.

- s. 234 w. 10g. – W rkp.: „nińki”, zamiast: „niańki”.
- s. 235–236 nr 15 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 7–8), tam autorka zanotowała nad tekstem: „Rozmowa” (zapis potem skreślony), Kopernicki uwagę: „bez treści, można opuścić”, której jednak później nie respektował.
- s. 235 w. 9d. – W rkp. pod tekstem wyjaśnienie autorki do użytego w tym wierszu wyrazu: „kalno – błoto, grząsko”.
- w. 6d. – W rkp. poprawnie: „Chatyńska”; chodzi o nazwę, objaśnioną przez Hemplównę na końcu pod tekstem: „Chatyska – osada pośród lasów, do Tarnowa należąca”.
- s. 236 w. 18g. – W rkp. pod tekstem wyjaśnienie do występującego w tym wierszu wyrazu: „hubyty – marnować”.
- w. 3d. – W rkp. pod tekstem informacja, dotycząca użytej tu nazwy geograficznej: „Kulczyn – wieś sąsiednia”.
- w. 2d. – W rkp.: „... chudobu łupyły! Na szczoż buło ruchaty? Y szczoż dobroho zrobyły y sobi, y komu?!”
- s. 237 nr 16 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 6). Notatki tu zebrane Kopernicki ponumerował w rkp. jako kolejne fragmenty do druku.
- w. 24g. – W rkp. z wyjaśnieniem: „w krowli (we krwi)”.
- s. 237–244 – „Słowniczek” zachowany w wersji opracowanej przez Kopernickiego (sygn. 3205, k. 35–39), stanowiącej podstawę druku. Są to naklejane na większe arkusze kartki z pojedynczymi hasłami, przepisany jego ręką. W druku układ alfabetyczny został skorygowany; kilka wyrazów, dodanych później (k. 39) i opatrzonych uwagą: „Jeszcze kilka wyrazów do słowniczka, proszę wstawić na właściwych miejscach”, umieszczono w spisie zgodnie z tą wskazówką wydawcy. Źródłem dla tego słownika były notatki leksykograficzne Hemplówny oraz zapiski Kolberga, po większej części zachowane w rękopisach prymarnych (sygn. 3205, k. 40–49, 53, 54, 56–65 oraz sygn. 3203, k. 43). Nieopublikowane w tym słowniku, luźne zapisy słownikowe dołączone zostały do słownika zamieszczonego w części suplementowej tomu.
- s. 238 w. 12d. – Por. słownik w supl., hasło „hörzcyczka” oraz przypis do niego

Przypisy (s. 247–262)

s. 247–262 – Rozdział ten zachowany w wersji opracowanej przez Kopernickiego, zawierającej jego kopie oraz oryginalne rękopisy Kolberga i Hemplówny, ułożone w porządku jak w druku i odpowiednio ponumerowane (sygn. 3205, k. 68, 69, 71–89 i 91). Na karcie 67, stanowiącej obwolotę, Kopernicki zanotował wskazówki dla drukarza: „Przypisy – na osobnej karcie tak jak w T. I [tj. części I *Chełmskiego*]. Nb. Składać po porządku takim samym drukiem i z nagłówkami takimiż jak w T. I, który posyłam na wzór. Rozpatrzywszy się w nim, proszę mi zwrócić najrychlej – K. 26 VI [1890]”.

s. 247 nr 1 w. 4g.–1d. – Rkp. Kolberga (sygn. 3205, k. 68). Jest to cytat z artykułu L. Kunickiego *Powrót z prażniku. Obrazek ludowy*, „Gazeta Codzienna” 1857 nr 219 s. 2. W chełmskiej tece Kolberga zachowały się oryginalne egzemplarze czterech numerów tego czasopisma (nr 218–221) z wyżej wymienionym artykułem Kunickiego (sygn. 3202, k. 203–210). Fragment przepisany przez Kolberga i zamieszczony w tym przypisie został w tej gazecie w odpowiednim miejscu tekstu zakreślony niebieską kredką przez Kopernickiego.

w. 8g. – W pierwodruku u Kunickiego: „jak po siano na Piszczalkę jeździł”; nazwę tę – prawdopodobnie lokalną, a może fikcyjną – Kolberg w rękopisie, a za nim Kopernicki w druku pominięli. W swoim artykule (w odcinku pierwszym w nr 218) Kunicki wymienia jako miejsce akcji dwie wsie nad Bugiem: Spasówkę i „sąsiednie” Berdyszcze. Według *Słownika geograficznego* nie ma w tej okolicy miejscowości o nazwie Spasówka, Berdyszcze natomiast wymienione jest jako wieś w pow. chełmskim na lewym brzegu Bugu (gm. Turka, par. Dorohusk). Nie wiadomo, czy obie nazwy także nie są fikcyjne, tym bardziej że na marginesie gazety z początkową partią artykułu Kolberg zanotował: „Spasówka? Berdyszcze? Nazwy zmyślane?”

s. 248 nr 1 w. 1–10g. – Rkp. Kolberga (sygn. 3205, k. 68). Źródło cytowanego tekstu: J. M[oraczewski i in.] *Diabeł południowy*, w: *Starożytności polskie*, Poznań 1842 s. 171.

przypp. 1 – Zob. *Krakowskie cz. III* (DWOK T. 7) s. 83 nr 80; *Lubelskie cz. II* (DWOK T. 17) s. 83 nr 8, s. 153 nr 3. Kolberg odsyła tu do wierzeń związanych z południową porą dnia. Natomiast w wymienionych nr 4–5 na s. 153 T. 17 opublikowane są opowieści o kwiecie paproci, który, jak podano w nr 3 na s. 153, zakwita wprawdzie o północy lub „w samo południe”, lecz w tych tekstach ta pora dnia nie została podana.

nr 1 w. 11–18g. – Rkp. Kolberga (sygn. 3205, k. 68). Cytowane źródło to korespondencja podpisana M. J. *Z guberni mińskiej* (w rubryce *Z różnych stron*), zamieszczona w „Gazecie Polskiej” 1888 nr 280 (z 10 XII). W druku błędnie podany rok: 1878 (w. 3 tego fragmentu), zamiast: 1888.

w. 14–3d. – Źródło obu fragmentów, przepisanych ręką Kopernickiego (sygn. 3205, k. 68), jest dziś nieznanne.

s. 249 nr 1 w. 1–15g. – Jw. (sygn. 3205, k. 69).

w. 16–25g. – Rkp. prymarny Hemplówny z Dorohuska (sygn. 3205, k. 73), który był źródłem kopii Kopernickiego (tamże, k. 69), zachował się w postaci odciętej przez wydawcę kartki, bez pełnego ostatniego zdania (do słów: „zrobić im nie może, bo [...i]”, na odwrocie montowanej przez niego do druku karty 73).

s. 249 w. 4d.–s. 250 w. 3g. nr 2 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 72). Lokalizację: „Dorohusk” podała w rkp. sama autorka nad tekstem, niżej pod tekstem powtórzył ją Kopernicki, dodając nazwisko zbieraczki.

s. 250 nr 2 w. 4–7g. – Rkp. Kopernickiego (sygn. 3205, k. 72). Źródło: P. Čubinskij *Trudy...*, T. 1 s. 196 (w tłum. Kopernickiego).

nr 3 – Rkp. Kolberga (sygn. 3205, k. 71). Jest to cytat z tekstu Br. Ch[lebowskiego] *Łączna*, zamieszczonego w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego...*, T. 5 Warszawa 1884 s. 648.

s. 250 w. 6d.–s. 251 w. 3g. nr 4 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 73). Lokalizację: „Chełm” podała w rkp. nad tekstem sama autorka, pod tekstem powtórzył ją Kopernicki, dodając też nazwisko zbieraczki.

s. 251 nr 4 w. 4–19g. – Rkp. Kolberga, doklejony na karcie montowanej przez Kopernickiego (sygn. 3205, k. 73). Cytat z pracy K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, s. 349–350.

s. 251–252 nr 5 – Rkp. Kolberga jw. Tekst pochodzi z pracy K. W. Wójcickiego *Ruś Podlaska...*, s. 350–352.

- s. 252 nr 6 w. 8–4d. – Rkp Kolberga (sygn. 3205, k. 84). Powinno być: K. W. Wójcicki *Ruś Podlaska...*, s. 352, nie jak błędnie podano w druku: „325”. Cytat z tego źródła w w. 8–6d.
- w. 7d. – Powinno być: „zasłyszysz tu” (tak poprawnie u Wójcickiego), nie jak błędnie w rkp. Kolberga i w druku: „zasłyszysz ty”.
- w. 3–1d. – Rkp. Hemplówny, który był podstawą kopii Kopernickiego (sygn. 3205, k. 84), nie zachował się.
- s. 253 nr 7 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 91). Pod tekstem Kopernicki dopisał w rkp. ołówkiem: „od p. M. Hempel”.
- nr 8 w. 10–4d. – Rkp. Kopernickiego (sygn. 3205, k. 74). Źródło: P. Čubinskij *Trudy...*, T. 1 s. 208 (w tłum. Kopernickiego).
- s. 253 w. 3d.–s. 254 w. 2g. nr 8 – Rkp. Kolberga (sygn. 3205, k. 74), dołączony przez wydawcę na montowanej przez niego do druku karcie. Kolberg cytuje ten przesąd za K. W. Wójcickim, który podaje go w przypisie do opowieści *Dobosz. Obraz historyczny z pieśni i podań ludu*, opublikowanej w *Starych gawędach i obrazach*, T. 3, Warszawa 1840, na s. 56 (przyp. „m”).
- s. 254–258 nr 9 – Rkp. Kopernickiego (sygn. 3205, k. 75–83). Jest to dokonany przez niego wyciąg ze źródła, wskazanego w przypisie na s. 254, we własnym tłumaczeniu. Zob. P. Čubinskij *Trudy...*, T. 1 s. 1, 3, 7–8, 10, 11, 14–18, 20–22, 24, 26, 27, 30, 32, 34, 37–43, 45–47.
- s. 254 w. 10–14g – W źródle u Czubińskiego (T. 1 s. 3) wyobrażenia o słońcu oznaczone są lokalizacją: „Hr.”, tj. „okolice Hrubieszowa”, nie jak podano w druku: „Ch.”, tj. „Ruś chełmska”.
- s. 256 w. 6–5d – Ta informacja o wichrze w źródle u Czubińskiego sygnowana jest jedynie notą: „Hrubiesz[owskie]”, natomiast notą: „chełmska Ruś” oznaczył autor inne zdanie: „Wicher pojawia się przed burzą nie jako co innego niż biegnący diabeł”.
- s. 257 w. 3–12g. – Wyobrażenia o ziemi w tym fragmencie tekstu (od słów: „Lud chełmski...” do słów: „jeziora i stawy”) oznaczone są w źródle u Czubińskiego lokalizcją chełmską.
- w. 19–21g. – Informacja ta (od słów: „Gdy ptaki...” do słów: ptactwa domowego”) opatrzona jest w źródle lokalizacją chełmską.
- w. 14–12d. – Fragment od słów: „Rzeki są to żyły”, do słów: „ulewne deszcze” oznaczony jest w źródle u Czubińskiego lokalizacją hrubieszowską.

- s. 258 w. 3–7g. – Obie informacje o ognikach w źródle u Czubińskiego opatrzone są lokalizcją chełmską; prawdopodobnie w druku błędnie: „Chr.”, zamiast: „Ch.”
- nr 10 w. 11–21g. – Rkp. Kopernickiego (sygn. 3205, k. 85). Źródło: P. Čubinskij *Trudy...* T. 1 s. 223 i 211 (w tłum. Kopernickiego).
- s. 258 w. 15d.–s. 259 w. 12g. nr 10 – Rkp. Hemplówny (sygn. 3205, k. 85), doklejoną do montowanej przez Kopernickiego do druku karty. Lokalizacja, pierwotnie podana przez autorkę nad tekstem, rozpoczynającym się od słów: „Jest niedaleko Francji jedna wyspa...” (s. 258 w. 15d.) obecnie nie do rekonstrukcji z tego rkp. (zaklejoną górny margines karty, gdzie była zanotowana); Kopernicki podał ją pod tekstem zapewne na podstawie niewidocznej dziś notatki Hemplówny.
- s. 259 nr 10 w. 13–26g. – Rkp. Kopernickiego (sygn. 3205, k. 85). Źródło fragmentu o zakopanych skarbach: P. Čubinskij *Trudy...*, T. 1 s. 98 (w tłum. Kopernickiego)
- s. 259–260 nr 11 – Rkp. Kopernickiego (sygn. 3205, k. 86). Źródło: P. Čubinskij *Trudy...*, T. 1 s. 51, 58 i 67 (w tłum. Kopernickiego).
- s. 260 w. 4g. – W źródle u Czubińskiego lokalizacja chełmska; w wersji rkp. i w druku tu skrót: „Chł.”, a nie jak poprzednio: „Ch.” dla jej oznaczenia.
- nr 12 – Rkp. Kopernickiego (sygn. 3205, k. 87), Źródło: P. Čubinskij *Trudy...*, T. 1 s. 75–78, 80, 82, 84. Kopernicki, tłumacząc tekst, dodał nazwy łacińskie opisywanych roślin, streścił opowiadanie o paproci i bratkach, pominął opowiadanie o terlyczu.
- s. 261 nr 13 – Rkp. Kopernickiego (sygn. 3205, k. 88). Źródło: P. Čubinskij *Trudy...*, T. 1 s. 110, 113, 115, 124. (w tłum. Kopernickiego). W ostatnim wierszu tego fragmentu: „tamże” nawiązuje do lokalizacji podanej wyżej (w. 12g.), tj.: „w Chełmskiem” (tak również w źródle u Czubińskiego).
- s. 261–262 nr 14, teksty 1–3 – Rkp. Kolberga (sygn. 3205, k. 89).
- s. 261 w. 6d. – W rkp. Kolberga: „Od nagłej (i bez przygotowania) śmierci”.
- s. 262 w. 11g. – W rkp: „rajskié”, zamiast: „raškié”; zapewne błąd druku.
- w. 2d. – W rkp. Kolberga z wyjaśnieniem: „niuczku (noc)”.
- w. 1d. – W rkp. Kolberga: „Hámin”.

ANEKS

Indeks nazw miejscowości wymienionych w przypisie na s. 359–365 w cz. I *Chełmskiego*¹

- Adamki, pow. Włodawa – 363
Adamowicze? – 364
Adelinka = Adelina, pow. Hrubieszów – 360
Aloizów, pow. Chełm – 363
Andrzejów, pow. Włodawa – 363
Annopol, pow. Hrubieszów – 361
- Babianka, błędnie: Babranka, pow. Włodawa – 363
Babice, pow. Biłgoraj – 359
Babranka zob. Babianka
Bachus, pow. Chełm – 362, 363
Banachy, pow. Biłgoraj – 359
Barbarowin, pow. Chełm – 362
Barchaczów, pow. Zamość – 360
Bartatycze, pow. Zamość – 360
Bednarzówka, pow. Włodawa – 363
Bekiesza, pow. Chełm – 362
Berdyszcze, pow. Chełm – 362
Bereście, pow. Hrubieszów – 361
Bereza, pow. Radzyń – 364
Berezowice = Berezowiec, pow. Hrubieszów – 361
Berezówka, pow. Biała – 365

¹ W indeksie zestawiono wszystkie miejscowości, wymienione w spisach parafii ruskich na s. 359–365 w cz. I *Chełmskiego*. Poprawne brzmienie nazw i przynależność administracyjną podano według *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego...* T. I–XV, Warszawa 1880–1902. Nazwy, których słownik nie notuje, oraz te, których identyfikacja jest niepewna, opatrzone znakiem zapytania. W przypadkach wystąpienia na tej samej stronie w druku nazw równobrzmiących dla uniknięcia niejasności podano dodatkowo za numerem strony numer wiersza. Zob. też przypis źródłowy do stron 359–365 cz. I *Chełmskiego* oraz wstęp. s. LII–LIII, LXXXV–LXXXVI.

- Bereźnica, pow. Hrubieszów – 361
 Bezek, pow. Chełm – 362
 Bezwola, pow. Radzyń – 364
 Biała – 364
 Białka, pow. Włodawa – 363
 Białopole, pow. Hrubieszów – 361
 Białowody, pow. Hrubieszów – 361
 Biernaty, pow. Konstantynów – 365
 Biesiadki, pow. Chełm – 362
 Biławin = Bielawin, pow. Chełm – 362
 Bilgoraj – 359
 Biszczka, pow. Bilgoraj – 359
 Blizów, pow. Zamość – 359
 Błonie Serwińskie = Błonie, pow. Konstantynów, gm. Rokitno – 365
 Błotków, pow. Biała – 36x
 Bodysz = Bondyż, pow. Zamość – 359
 Bodziarze = Budziarze, pow. Bilgoraj – 359
 Bohorodyca, pow. Hrubieszów – 361
 Bohukały, pow. Konstantynów – 365
 Bohutycze, pow. Hrubieszów – 361
 Bojary, pow. Bilgoraj – 359
 Bojary, pow. Włodawa – 363
 Bojek? – 365
 Bojki = Bujki, pow. Włodawa – 363
 Bokinia, pow. Hrubieszów – 361
 Bokinka, pow. Biała – 364
 Bolesty, pow. Konstantynów – 365
 Bonin, pow. Konstantynów – 365
 Bordziłówka, pow. Konstantynów – 364
 Borkowice? – 364
 Borowe Młyny? – 359
 Borowica, pow. Chełm – 362
 Borsuki, pow. Konstantynów – 365
 Borysik, Borysin, pow. Chełm – 363
 Boża-Wola, pow. Zamość – 359
 Branew, pow. Janów – 359
 Branewka, pow. Janów – 359
 Branewka chrzanowska¹ = Branewka? pow. Janów – 359
 Brodziaki, pow. Bilgoraj – 359
 Bronisławka, pow. Hrubieszów – 361
 Bruss, pow. Włodawa – 363
 Brzeziny Hniszowskie, pow. Chełm – 363
 Brzeziny Mogielnickie, pow. Chełm – 362

¹ *Słownik geograficzny* notuje jedynie Branewkę, w pow. Janów, gm. Chrzanów, par. kat. Goraj. Ponieważ Branew była kiedyś siedzibą parafii unickiej, stąd zapewne dwukrotne umieszczenie Branewki w spisie: raz wśród miejscowości należących do parafii Branew, drugi raz wśród miejscowości należących do parafii Goraj (s. 359 w. 5 i 9g.)

Brzeziny Puchaczowskie, pow. Chełm – 362
 Brzeźno, pow. Chełm – 363
 Brzozowy Kąt, pow. Radzyń – 364
 Bubel, pow. Konstantynów – 365
 Buczyce = Buczyce Nowe i Buczyce Stare, pow. Konstantynów – 365
 Bug, rzeka – 362, 364
 Bukowa Mała, pow. Chełm – 363
 Bukowa Wielka, pow. Chełm – 363
 Bukowiec, pow. Konstantynów – 365
 Bukowina, pow. Biłgoraj – 359
 Buradów, pow. Włodawa – 363
 Burwin, pow. Biała – 364
 Busieniec, pow. Hrubieszów – 361
 Bussowno, pow. Chełm – 362
 Buśno, pow. Hrubieszów – 361
 Buża = Buza, pow. Chełm – 362
 Bytyń, pow. Włodawa – 363

Chełm – 362

Chmielek, pow. Biłgoraj – 359
 Chmielów, pow. Włodawa – 363
 Chodowańce = Chodywańce, pow. Tomaszów – 360
 Chomąciska = Chomeściska, pow. Zamość – 360
 Chorostyta, pow. Włodawa – 363
 Choroszczyn = Horoszczyce?, pow. Tomaszów – 360
 Choroszczyńska, pow. Biała – 364
 Chotycze, pow. Konstantynów – 365
 Chotyłów, pow. Biała – 364
 Chutcze, pow. Chełm – 363
 Chutków, pow. Zamość – 359
 Chylin, pow. Chełm – 363
 Czyżowice, Czyżowice, pow. Hrubieszów – 361
 Cichobórz, pow. Hrubieszów – 360
 Cichow = Cichostów?, pow. Radzyń – 364
 Cicibór Mały, pow. Biała – 364
 Cicibór Wielki, pow. Biała – 364
 Cieleśnica, pow. Konstantynów – 365
 Ciołki, błędnie: Ciotki, pow. Zamość – 360
 Ciotusza zob Ciotusza
 Ciośmy = Ciośmy, pow. Biłgoraj – 359
 Ciotki zob. Ciołki
 Ciotusza, błędnie: Ciotusza, pow. Biłgoraj – 359
 Cyców, pow. Chełm – 362
 Czachowizna? – 364
 Czarnołozy, pow. Chełm – 363
 Czarnystok, pow. Zamość – 360
 Czartowczyk, błędnie: Czartowszczyk, pow. Tomaszów – 361
 Czartowice = Czartowiec, pow. Tomaszów – 360

- Czartowiec, pow. Hrubieszów – 361
 Czartowiszczyk zob. Czartowczyk
 Czechówka, pow. Hrubieszów – 361
 Czepotka, pow. Włodawa – 364
 Czermino, pow. Tomaszów – 361
 Czerniczyn, pow. Hrubieszów – 361
 Czernicznynek, pow. Hrubieszów – 361
 Czerniejów, pow. Chełm – 362
 Cześniaki, pow. Tomaszów – 361
 Czosnówka, pow. Biała – 364
 Czuchleby, pow. Konstantynów – 365
 Czuchów, pow. Konstantynów – 365
 Czulczyce, pow. Chełm – 362
 Czumóg, pow. Hrubieszów – 361 (w. 15 g.)
 Czumów? – 361 (w. 7g.)
 Czyżowice zob. Chyżowice
- Danówka, pow. Radzyń – 364
 Dańce, pow. Biała – 364
 Dańczypól = Dańczypól, pow. Hrubieszów – 361
 Dawidy, pow. Konstantynów – 365
 Dawidy, pow. Radzyń – 364
 Dąbrowa, pow. Tomaszów – 361
 Dąbrowica = Dąbrowica Wielka i Dąbrowica Mała, pow. Biała – 364
 Depułytycze Królewskie, pow. Chełm – 362
 Depułytycze Ruskie, pow. Chełm – 362
 Dereczanka, pow. Biała – 364
 Dereźnia, Dorążnia, pow. Biłgoraj – 359
 Derło, pow. Konstantynów – 365
 Dębowa Kłoda, pow. Włodawa – 363
 Dobratycze, pow. Biała – 364
 Dobromirzyce = Dobromierzycze, pow. Hrubieszów – 361
 Dobromyśl, pow. Chełm – 362
 Dobryłów, pow. Chełm – 363
 Dobryń, pow. Biała – 364
 Dobrzyńka = Dobryńka, pow. Biała – 364
 Dobudów zob. Dokudów
 Dobużek, pow. Tomaszów – 360
 Dokudów, błędnie: Dobudów, pow. Biała – 364
 Doliholiska zob. Dolholiska
 Dołhobrody, pow. Biała – 363
 Dołhobyczków, pow. Tomaszów – 360
 Dołholiska, błędnie: Doliholiska, pow. Włodawa – 364
 Domaniz, pow. Tomaszów – 360
 Dominiczyn, pow. Włodawa – 363
 Dorążnia zob. Dereźnia
 Dorbozy, pow. Biłgoraj – 359
 Doretno? – 364

Dorohusk, pow. Chełm – 362
 Drałów = Dratów, pow. Lubartów – 362
 Drażniew, błędnie: Drużniew, pow. Sokolów – 365
 Drągi?¹ – 361
 Droblin, pow. Konstantynów – 364
 Drohiczany², pow. Hrubieszów – 361
 Drohiczyn, pow. pow. Sokolów – 365
 Drozdówka, pow. Włodawa – 363
 Drużniew zob. Drażniew
 Dub, pow. Tomaszów – 360
 Dubica, pow. Włodawa – 364
 Dubice = Dubicze, pow. Konstantynów – 365
 Dubienka, pow. Hrubieszów – 361
 Dubów, pow. Biała – 364
 Duplewice, pow. Konstantynów – 365
 Dutrów, pow. Tomaszów – 360
 Dyjakonów zob. Dziekanów
 Dziatkowskie = Dziadkowskie, pow. Konstantynów – 365
 Dziekanów, Dyjakonów, pow. Hrubieszów – 361
 Dzierżnia, pow. Tomaszów – 361
 Dzięcioły, pow. Konstantynów – 365

Frankamionka, pow. Hrubieszów – 361

Garbatówka, pow. Chełm – 363
 Gawory? – 359
 Gdeszyn, pow. Chełm – 361
 Gdola, pow. Chełm – 363
 Gęś, Hus, pow. Radzyń – 364
 Gliniska, Gliniska Łacińskie, pow. Hrubieszów – 361
 Glinny Stok, pow. Radzyń – 363
 Głębie = Głębokie?, pow. Włodawa – 363
 Głębokie, pow. Chełm – 362
 Głuche krzyży?³ – 359

¹ *Słownik geograficzny* notuje jedynie Drągi, w pow. Puławy, gm. Szczekarki, par. Wilków.

² Nazwa wymieniona w spisie dwukrotnie, jako przynależna do parafii Trzeszczany oraz Uchanie (s. 361 w. 6 i 3d.), mimo że chodzi o tę samą miejscowość. Przypisanie jej do dwu różnych parafii nie jest jasne także w świetle danych *Słownika geograficznego*. W haśle *Drohiczany* podana jest tam parafia Trzeszczany, gdzie, jak wynika z informacji tej miejscowości poświęconych, była parafia katolicka. W haśle *Uchanie* Drohiczany wymienione są jednak wśród miejscowości należących do parafii katolickiej Uchanie.

³ Nazwa miejscowości zniekształcona; *Słownik geograficzny* nie notuje nazwy w takiej formie. Natomiast w spisie dóbr Ordynacji Zamojskiej (zob. *Zamość*, w: *Słownik...* T. XIV s. 380) wymienione są miejscowości: Głuchy i Krzyszychy, w kluczu Zamch. Zob. też dalej: „Kryszycki”.

- Gnojno, pow. Konstantynów – 365
 Goraj, pow. Zamość – 359
 Goraków? – 365
 Gozd Potocki = Gozdy, pow. Biłgoraj – 359
 Gozdowa, pow. Hrubieszów – 361
 Górki, pow. Włodawa – 363
 Grabanów, pow. Biała – 364
 Grabki? – 359
 Grabowczyk, pow. Hrubieszów – 361
 Grabowiec = Grabowica, pow. Biłgoraj – 360
 Grabowiec, pow. Hrubieszów – 361
 Grabowiec, pow. Radzyń – 364
 Grabówka, pow. Włodawa 1363
 Grodosławice = Grodysławce, pow. Tomaszów – 361
 Gródek, pow. Hrubieszów – 361
 Gródek, Grodek, pow. Tomaszów – 360

 Habowa Wola, pow. Hrubieszów – 363
 Hadynów, pow. Konstantynów – 365
 Haliczany, pow. Chełm – 362
 Hanna, błędnie: Harna, pow. Biała – 364
 Hańsk, pow. Włodawa – 363
 Harna zob. Hanna
 Hatyska, pow. Chełm – 363
 Henrykówka, pow. Hrubieszów – 361
 Hniszów, pow. Chełm – 363
 Hola, pow. Włodawa – 363
 Holiszew = Holeszów, pow. Biała – 363
 Hołodnica, pow. Konstantynów – 365
 Hołowczyce, pow. Konstantynów – 365
 Hołowno, pow. Włodawa – 363
 Hołubie, pow. Tomaszów – 360
 Hołużno, pow. Hrubieszów – 361
 Honiatyże, pow. Tomaszów – 360
 Honiatyczki, pow. Tomaszów – 360
 Honiatyń, pow. Tomaszów – 360
 Hopki = Hopkie, pow. Tomaszów – 361
 Horbów, pow. Biała 1364
 Horodło, pow. Hrubieszów – 361
 Horodyszczce, pow. Chełm – 362
 Horodyszczce, pow. Włodawa – 364
 Horoszki Małe, pow. Konstantynów – 365
 Horoszki Wielkie, pow. Konstantynów – 365
 Horyszów Polski, Horyszów Lacki, pow. Zamość – 359
 Horyszów Ruski, pow. Hrubieszów – 361
 Hostynne, pow. Hrubieszów – 361
 Hoźnia Duża i Hoźnia Mała = Hoźnia Abramowska i Hoźnia Ordynacka, pow. Zamość – 359

- Hrebenne, pow. Hrubieszów – 361
 Hrubieszów – 361
 Hrud, pow. Konstantynów – 364
 Hruszczew = Hruszew, pow. Konstantynów – 365
 Hruszów, pow. Krasnystaw – 362
 Hucisko, pow. Zamość – 359
 Hus zob. Gęś
 Husinka, pow. Biała – 364
 Husiny, pow. Zamość – 359
 Husynne, pow. Chełm – 363
 Husynne, pow. Hrubieszów – 361
 Huszcza, pow. Biała – 364
 Huszczka Mała, błędnie: Huszczaka Mała, pow. Zamość – 360
 Huszczka Wielka, błędnie: Huszczaka Wielka, pow. Zamość – 360
 Huta, Huta Majdan, pow. Chełm – 363
 Huta Dzierżącka = Huta Dzierżeńska, pow. Tomaszów – 361
 Huta Komarowska, pow. Tomaszów – 360
 Huta Majdan zob. Huta
 Huta Stara, pow. Zamość – 359
 Huta Szklana? – 360
 Hutki, pow. Zamość – 359
- Ignatów, pow. Chełm – 362
 Iłowa, pow. Chełm – 363
 Izbica, pow. Krasnystaw – 362
- Jabłoń, pow. Radzyń – 364 (w. 2g.)
 Jabłoń? – 364 (w. 15g.)
 Jachamówka? – 360
 Jagodnica, pow. Biała – 364
 Jakówki, pow. Konstantynów – 365
 Jamy, pow. Włodawa – 363
 Janiewice = Janiewiczze?, pow. Konstantynów – 365
 Janostrów, pow. Hrubieszów – 361
 Janowice = Janowica, pow. Chełm – 362
 Janów = Janówka?, pow. Chełm – 362
 Janów, pow. Konstantynów – 365
 Janówka, pow. Biała – 364
 Janówka, pow. Tomaszów – 360
 Jarczów, pow. Tomaszów – 360
 Jarosławice = Jarosławiec, pow. Hrubieszów – 361
 Jarosławice = Jarosławiec pow. Zamość – 360
 Jaśnia = Jacnia, pow. Zamość – 360
 Jatutów, błędnie: Jatułów, pow. Zamość – 360
 Jedlanka, pow. Włodawa – 363
 Jedlinki, pow. Biłgoraj – 359
 Jezierna, pow. Tomaszów – 360
 Józefów, pow. Biłgoraj – 360

- Józefów, pow. Chełm – 362
 Józefów, pow. Hrubieszów – 361
 Jusaki, pow. Biała – 364
- Kaczorki, pow. Zamość – 360
 Kadłubiska, pow. Tomaszów – 360
 Kaitarów = Kajetanka?, pow. Konstantynów – 365
 Kalichowszczyzna = Kalichowszczyzna, pow. Biała – 364
 Kalinka, pow. Włodawa – 363
 Kalinówka, pow. Hrubieszów – 361
 Kaliski, błędnie: Kaliszki, pow. Konstantynów – 365
 Kamienica? – 364
 Kamieniucha, pow. Chełm – 362
 Kamień, pow. Chełm – 362
 Kamionki Lackie i Ruskie = Kamionka Lacka, Kamionka Niecki, Kamionka Czabaje, pow. Konstantynów – 365
 Kaniawola, pow. Lubartów – 362
 Kanie, pow. Chełm – 362
 Kaniuki, błędnie: Kaniuki, pow. Włodawa – 363
 Kaplonosy, błędnie: Kłaponosy, pow. Włodawa – 363
 Kasitan Majdan = Kasilan, pow. Chełm – 362
 Kawęczyn?¹ – 359
 Kisielence = Kisielow?, pow. Konstantynów – 365
 Kłatwy, pow. Tomaszów – 361
 Kłatwy-sołtysi = Kłatwy Sołtyskie, pow. Tomaszów – 361
 Kleparzów = Klepaczew?, pow. Konstantynów – 365
 Klesztów, pow. Chełm – 362
 Klimy, pow. Siedlce – 365
 Klonowice Małe = Klonownica Mała, pow. Konstantynów – 365
 Klonowice Wielkie = Klonownica Wielka, pow. Konstantynów – 365
 Kłaponosy zob. Kaplonosy
 Kłoda, pow. Biała – 364
 Knowiec = Kijowiec, pow. Biała – 364
 Knychówek, pow. Sokółów – 365
 Kobło, pow. Hrubieszów – 361
 Kobylany = Kobylany Nadbużne, pow. Biała – 364
 Kobyle, pow. Chełm – 362
 Koczów, pow. Chełm – 362
 Koczukówka, błędnie: Korzukówka, pow. Biała – 364
 Kodeniec, pow. Włodawa – 363
 Kodeń, pow. Biała – 364
 Kolano, pow. Radzyń – 363

¹ *Słownik geograficzny* nie notuje Kawęczyna, który odpowiadałby danym w druku. Natomiast w spisie dóbr Ordynacji Zamojskiej (zob. *Zamość*, w: *Słownik...* T. XIV s. 380) wymieniony jest Kawęczyn w dobrach Biszczka, w pow. Biłgoraj (w tym powiecie leżały wszystkie miejscowości podane przez Kolberga w druku obok Kawęczyna jako przynależne do parafii Tarnogród).

- Kolechowice, pow. Włodawa – 363
 Kolonia Sitaniec zob. Sitaniec
 Kołacz, pow. Włodawa – 363
 Kolczyn, pow. Konstantynów – 365
 Kołodeń Czerniejowski, Majdan Czerniejowski, pow. Chełm – 362
 Kołodeń Pławanicki, Majdan Pławanicki, pow. Chełm – 362
 Kolpiniek, pow. Biała – 364
 Komarno, pow. Konstantynów – 365
 Komarów, os. miejs., pow. Tomaszów – 360
 Komarów, wieś, pow. Tomaszów – 360
 Koniczyn = Kniczyn, pow. Tomaszów – 360
 Koniachy, pow. Hrubieszów – 361
 Konopno = Konopne, pow. Hrubieszów i 361
 Konowskie? – 364
 Konstantyn, pow. Włodawa – 363
 Konstantynów – 365
 Konstantynówka, pow. Włodawa – 363
 Kopce, pow. Konstantynów – 365
 Kopina, pow. Chełm – 363
 Kopina, pow. Radzyń – 364
 Kopyłów, błędnie: Kopytów, pow. Hrubieszów – 361
 Kopytnik, pow. Biała – 364
 Kopytów, pow. Biała – 364
 Kopytów zob. Kopyłów
 Koralówka zob. Korolówka
 Korchów, pow. Biłgoraj – 359
 Korchynie, pow. Tomaszów – 360
 Korczew, pow. Sokółów – 365
 Korczowska Wólka = Korczewska Wólka, pow. Biała – 364
 Korczów = Korczówka, pow. Biała – 364
 Korczówka, pow. Konstantynów – 365
 Kormanów, pow. Hrubieszów – 361
 Kornica, pow. Konstantynów – 365
 Korolówka, błędnie: Koralówka, pow. Włodawa – 363
 Koroszczyń, pow. Biała – 364
 Korzukówka zob. Koczukówka
 Kosmów, pow. Hrubieszów – 361
 Kossobudy, pow. Żamość – 359
 Kostomłoty, pow. Biała – 364
 Koszelówka, pow. Konstantynów – 365
 Koszoły, pow. Biała – 364
 Koszyn = Kossyń, pow. Włodawa – 363
 Kościeniewiczze, błędnie: Kościeniusce, pow. Biała – 364
 Kotlice, pow. Tomaszów – 360
 Kotorów, pow. Hrubieszów – 361
 Koty = Kąty?, pow. Biała – 364
 Kozaki, pow. Biłgoraj – 359
 Kozanówka, pow. Biała – 364

- Kozia Góra, pow. Chełm – 363
 Kozienice = Kozieniec, pow. Krasnystaw – 362
 Kozły, pow. Biała – 364
 Kozodawaj, błędnie: Kozodawy, pow. Hrubieszów – 361
 Kozuski? – 365
 Kraczków, pow. Tomaszów – 361
 Krasne, pow. Chełm, gm. Pawłów – 362
 Krasne, pow. Chełm, gm. Wojsławice – 363
 Krasne, pow. Zamość – 360
 Krasnobród, pow. Zamość – 359
 Krasnystaw – 362
 Krassówka = Krasówka, pow. Biała – 364
 Krassówka = Krasówka, pow. Włodawa – 363
 Krobonosz = Krobonosza, pow. Chełm – 362
 Kropiauka = Kropiwiki, pow. Włodawa – 363
 Krońniczyn, pow. Krasnystaw – 362
 Król = Króle Nowe i Króle Stare, pow. Bilgoraj – 359
 Królówbród, pow. Radzyń – 364
 Krupę, pow. Krasnystaw – 362
 Krupice, pow. Krasnystaw – 362
 Krupska Wola? – 362
 Krupski Majdan? – 362
 Krupydra, pow. Chełm – 363
 Kryłów, pow. Hrubieszów – 360
 Krynice, pow. Tomaszów – 359
 Krzyszycki?¹ – 359
 Krzyszyn, pow. Tomaszów – 360
 Krzeszów, pow. Bilgoraj – 359
 Krzewica, pow. Radzyń – 364
 Krzyczew, pow. Konstantynów – 365
 Krzywa Wólka = Krzywówólka, pow. Biała – 364
 Krzywice, pow. Chełm – 362
 Krzywiczki, pow. Chełm – 362
 Krzywosudy = Krzywosnity?, pow. Konstantynów – 365
 Krzywowierzba, pow. Włodawa – 363
 Krzywowola, pow. Chełm – 362
 Krzywý Stok, pow. Tomaszów – 360
 Książopol = Książpol, pow. Bilgoraj – 359
 Książostany, błędnie: Książostawy, pow. Tomaszów – 360
 Ksztychy? – 363
 Kudry, pow. Radzyń – 364
 Kukawka, pow. Chełm – 363
 Kukawski Majdan zob. Majdan Kukawski

¹ Nazwa najprawdopodobniej zniekształcona; w *Słowniku geograficznym* brak miejscowości o takiej nazwie. Spis dóbr Ordynacji Zamojskiej (zob. *Zamość*, w: *Słownik...* T. XIV, s. 380) wymienia natomiast: Krzyszychy, w kluczu Zamch. Por. też wyżej: „Glu-che krzyzy”.

- Kukuryki, pow. Konstantynów – 364
 Kulemczyce = Kolemczyce, pow. Chełm – 362
 Kulerzyn = Kulczyn?, pow. Włodawa – 363
 Kulik, pow. Chełm – 362
 Kulno, pow. Biłgoraj – 359
 Kułakowiec = Kułakowice, pow. Hrubieszów – 361
 Kumki zob. Kunki
 Kumów, Kumowo, pow. Chełm – 362
 Kunki, błędnie: Kumki, pow. Tomaszów – 360
 Kuzówka = Kużawka, pow. Konstantynów – 364
 Kużawka, pow. Biała – 364
- Lachówka, pow. Biała – 364
 Lack, pow. Biała – 363
 Ladyńska, pow. Chełm – 363
 Lasek, pow. Włodawa – 363
 Laski, pow. Włodawa – 363
 Lebieziew = Labieziów, pow. Biała – 364
 Lechuty, błędnie: Lechaty, pow. Biała – 364
 Lejno, pow. Włodawa – 363
 Leniuszki, błędnie: Lenirski, pow. Biała – 364
 Leszczanka, pow. Radzyń – 364
 Leszczany, pow. Chełm – 362
 Leszczańska Wola zob. Wólka Leszczańska
 Leśna, pow. Konstantynów – 365
 Leśniczów? – 361
 Leśniczówka, pow. Chełm – 363
 Leśniowice Pliskowskie, pow. Chełm – 362
 Leśniowice Rakołupskie, pow. Chełm – 362
 Leśniowski Majdan zob. Majdan Leśniowski
 Leśniów = Leśnieu, pow. Włodawa – 363
 Liliszki = Zeliszki?, pow. Tomaszów – 360
 Lipia = Lipno?, pow. Konstantynów – 365
 Lipinki, pow. Chełm – 362
 Lipinki, pow. Włodawa – 364
 Lipiny = Lipiny Dolne i Lipiny Górne, pow. Biłgoraj – 359
 Lipnica, pow. Konstantynów – 365
 Lipówka, pow. Włodawa – 363
 Lipsko, pow. Zamość – 360
 Liski, pow. Hrubieszów – 361
 Lisno = Liszno, pow. Chełm – 362
 Liszna, pow. Biała – 364
 Litewniki = Litewniki Nowe i Litewniki Stare, pow. Konstantynów – 365
 Litkowiec? – 359
 Lubenka = Lubienka, pow. Biała – 364
 Lubiczyn, pow. Włodawa – 363
 Lubień, pow. Włodawa – 363
 Lublin – 359

- Luchówo = Luchów, pow. Biłgoraj – 359
 Ludwin, pow. Lubartów – 362
 Lukowce = Łukowce, pow. Biała – 364
 Luta, pow. Włodawa – 363
- Łabunie, pow. Zamość – 360
 Łabunki, pow. Zamość – 360
 Łachowce, pow. Tomaszów – 361
 Łaniówka = Zaniówka?, pow. Radzyń – 363
 Łaszczów, pow. Tomaszów – 360
 Łaszczówka, pow. Tomaszów – 360
 Łaszkowice = Laskowice?, pow. Sokółów – 365
 Łaszków? – 360
 Ławy, pow. Konstantynów – 365
 Łaziska, pow. Zamość – 360
 Łazory, Łazarów, pow. Biłgoraj – 359
 Łępgi zob. Łęgi
 Łępki, pow. Konstantynów – 365
 Łęczna, pow. Lubartów – 362
 Łęgi, błędnie: Łęgi, pow. Konstantynów – 365
 Łobaczew, Łobaczów, pow. Biała – 364
 Łomazy, pow. Biała – 364
 Łomnica, pow. Włodawa – 363
 Łopiennik Ruski, pow. Krasnostaw – 362
 Łosice, pow. Konstantynów – 365
 Łosienice = Łosiniec, pow. Tomaszów – 360
 Łotów, pow. Hrubieszów – 361
 Łowcza, pow. Chełm – 363
 Łóżna? – 364
 Łubcze, pow. Tomaszów – 360
 Łukowa, Łukawa, pow. Biłgoraj – 359
 Łukowisko, pow. Radzyń – 364
 Łukówek, pow. Chełm – 363
 Łuszczacz, pow. Tomaszów – 360
 Łuszczków Horodelski zob. Łużków
 Łuszczków Strzyżowski zob. Łużków
 Łuszczów, pow. Hrubieszów – 361
 Łużki, pow. Konstantynów – 365
 Łużków, błędnie: Łuszczków, pow. Hrubieszów – 361
 Łykoszyn, pow. Tomaszów – 360
 Łyniew, pow. Włodawa – 364
 Łysów, pow. Konstantynów – 365
- Maciejów-Majdan zob. Majdan-Maciejów
 Macoszyn Mały, pow. Włodawa – 363
 Macoszyn Wielki, pow. Włodawa – 363
 Majdan Bogatka? – 361
 Majdan Dzierżek? – 361

- Majdan Górny, pow. Tomaszów – 360
 Majdan Krynicki, pow. Tomaszów – 360
 Majdan Księżpolski = Majdan Księżpolski, pow. Biłgoraj – 359
 Majdan Kukauski, pow. Chełm – 363
 Majdan Leśniowski, pow. Chełm – 362
 Majdan-Maciejów, pow. Chełm? – 362
 Majdan Mały, pow. Tomaszów – 360
 Majdan Nowy, pow. Chełm – 363
 Majdan Ostrowski, pow. Chełm – 363
 Majdan Ruszowski, Majdan Ruski, pow. Zamość – 360
 Majdan Sopocki, pow. Biłgoraj – 360
 Majdan Stary, pow. Chełm – 363
 Majdan Tuczępski, pow. Hrubieszów – 361
 Majdan Typiński, pow. Tomaszów – 360
 Majdan Wielki, pow. Tomaszów – 360
 Majdan Zahorodyski, pow. Chełm – 362
 Malaszewice Małe = Malaszewicze Małe, pow. Biała – 364
 Malaszewice Wielkie = Malaszewicze Wielkie, pow. Biała – 364
 Malice, pow. Hrubieszów – 361
 Malinówka, pow. Chełm – 363
 Maliny? – 364
 Malowa Góra, pow. Biała – 365
 Malowana Karczma = Malowana, pow. Chełm – 362
 Malaszczyzna = Malewszczyzna, pow. Zamość – 359
 Malków, błędnie: Matków, pow. Hrubieszów – 360
 Małoniż, pow. Tomaszów – 360
 Manaster = Monastyrek?, pow. Zamość – 360
 Manie, pow. Radzyń – 364
 Marchule = Margole, pow. Biłgoraj – 359
 Markowice, pow. Biłgoraj – 359
 Masłomęcz, pow. Hrubieszów – 361
 Matcze, pow. Hrubieszów – 361
 Matiasowice = Matyaszówka?, pow. Biała – 364
 Matków zob. Malków
 Matwica = Motwica, pow. Włodawa – 364
 Mazanówka, pow. Biała – 364
 Mazylły = Mazily, pow. Tomaszów – 360
 Meszki, pow. Konstantynów – 365
 Metelin, błędnie: Mętelin, pow. Hrubieszów – 361
 Miączyn, pow. Hrubieszów – 361
 Michalki, pow. Konstantynów – 365
 Michalków, pow. Biała – 364
 Michałowin, pow. Chełm – 362
 Michałów, pow. Tomaszów – 361
 Miedniki, pow. Hrubieszów – 361
 Mielnik, pow. Bielsk – 365
 Mieniany, błędnie: Mieniauy, pow. Hrubieszów – 361
 Mierzvice, pow. Konstantynów – 365

- Międzyłże, pow. Biała - 364
 Międzyrzec, pow. Radzyń - 364
 Miętkie, pow. Hrubieszów - 360
 Mikulin, pow. Tomaszów - 361
 Miłków, pow. Radzyń - 363
 Mircze, pow. Hrubieszów - 360
 Modryniec, pow. Hrubieszów - 361
 Modryń, pow. Hrubieszów - 361
 Mogielnica = Mogilnica, pow. Chełm - 362
 Mogielnica, pow. Sokółów - 365
 Mojsławice, pow. Hrubieszów - 361
 Mokra = Mokranj Nowe i Mokranj Stare?, pow. Konstantynów - 365
 Molodiatyczne = Molodziatyczne, pow. Hrubieszów - 361
 Moloduszyn = Molodutyń, pow. Chełm - 362
 Moniatyczne, pow. Hrubieszów - 361
 Moratyń, pow. Tomaszów - 361
 Moroczyn, pow. Hrubieszów - 361
 Mostów, pow. Konstantynów - 365
 Mosty, pow. Włodawa - 363
 Motczów = Mołożów?, pow. Hrubieszów - 360
 Mszanna, pow. Konstantynów - 365
 Mszanna Mała = Mszanka, pow. Włodawa - 363
 Mszanna Wielka = Mszanna, pow. Chełm - 363
 Mściska = Mościska, pow. Włodawa - 363
 Muchy? - 359
 Murawiec, pow. Biała - 364
- Nabróż, pow. Tomaszów - 360
 Nadrybie, pow. Chełm - 362
 Naklik, pow. Biłgoraj - 359
 Nedezew, Nedeżów = Nedeżów, pow. Tomaszów - 359, 360
 Neple, pow. Konstantynów - 365
 Netiachy = Nietiachy, pow. Włodawa - 363
 Nieledno = Nieledów, pow. Hrubieszów - 361
 Niemirówek, pow. Tomaszów - 359
 Niemojki, pow. Konstantynów - 365
 Niewierków = Niewirków, pow. Tomaszów - 360
 Nosów, pow. Konstantynów - 365
 Nowa Wieś, pow. Krasnystaw - 362
 Nowa Wieś, pow. Zamość - 360
 Nowosady, pow. Hrubieszów - 360
 Nowosielce, pow. Konstantynów - 365
 Nowosiółki, pow. Chełm - 362
 Nowosiółki, pow. Hrubieszów - 361 (w. 18g.)
 Nowosiółki, pow. Konstantynów - 364
 Nowosiółki, pow. Tomaszów - 361 (w. 5g.)
- Obłońce = Obłonie, pow. Chełm - 362

- Obrowiec, pow. Hrubieszów – 361
 Obsza, pow. Biłgoraj – 359
 Ochozyn = Okczyn?, pow. Biała – 364
 Ochoża, pow. Chełm – 362
 Ogrodniki, pow. Biała, gm. Kostomłoty – 364 (w. 13d.)
 Ogrodniki? – 364 (w. 1d.)
 Ogrodniki Małe, pow. Biała – 364
 Ogrodniki Większe, pow. Biała – 364
 Okninki zob. Okuninka
 Okopy, pow. Chełm – 363
 Okszów, pow. Chełm – 362
 Okszówek, pow. Chełm – 362
 Okununka, błędnie: Okninki, pow. Włodawa – 363
 Olchowiec, pow. Chełm – 362
 Olchówka, pow. Włodawa – 363
 Olesków? – 365
 Olszanka, pow. Konstantynów – 365
 Olszanki, pow. Biała – 364
 Olszyn, pow. Konstantynów – 365
 Opole, pow. Włodawa – 363
 Orchów Nowy = Orzechów Nowy, pow. Włodawa – 363
 Orchów Stary = Orzechów Stary, pow. Włodawa – 363
 Orchówek, pow. Włodawa – 363
 Ornatowice, pow. Hrubieszów – 361
 Ortel Książęcy, pow. Biała – 364
 Ossowa, pow. Radzyń – 364
 Ossówka, pow. Konstantynów – 364
 Ossówka = Ossowa?, pow. Włodawa – 363
 Ostrowski Majdan zob. Majdan Ostrowski
 Ostrów, pow. Chełm – 363
 Ostrów, pow. Konstantynów – 365 (w. 6g.)
 Ostrów, pow. Włodawa – 363
 Ostrów? – 365 (w. 9d.)
 Osuchy, pow. Biłgoraj – 359
 Oszczów, pow. Tomaszów – 360
 Otrocze, pow. Janów – 359, 362

 Padków = Patków Prusy i Patków Ruski, pow. Konstantynów – 365
 Panków, pow. Tomaszów – 360
 Parczów, Parczew, pow. Włodawa – 363
 Pary = Par, pow. Tomaszów – 360
 Parypse, pow. Chełm – 362
 Pasieka = Pasieki, pow. Tomaszów – 360
 Paszenki, pow. Radzyń – 364
 Pawlichy, pow. Biłgoraj – 359
 Pawłowice, pow. Tomaszów – 360
 Pawłów, pow. Chełm – 362
 Pawłów = Pawłów Nowy i Pawłów Stary, pow. Konstantynów – 365,

- Perechód, pow. Włodawa – 364
 Peresolowice, pow. Hrubieszów – 361
 Perespa, pow. Tomaszów – 361
 Petryłów, pow. Chełm – 363
 Piaseczno, pow. Tomaszów – 360
 Piaski, pow. Chełm – 362
 Pielaki, błędnie: Pialaki, pow. Hrubieszów – 361
 Pieniany, pow. Tomaszów – 361
 Piesza Wola zob. Wola Piesza
 Piszczacz = Piszczac, pow. Biała – 364
 Planow? – 364
 Pliszków, pow. Chełm – 362
 Plawanice, pow. Chełm – 363
 Plusy, pow. Biłgoraj – 359
 Pniewiski, błędnie: Pniewiska, pow. Konstantynów – 365
 Pniowno, pow. Chełm – 362
 Pobereżany, pow. Hrubieszów – 361
 Pobołowice, pow. Chełm – 362
 Pochorelec = Pohoryle, Pohorylec, pow. Włodawa – 364
 Pociśze = Pościsz, pow. Radzyń – 364
 Podbór, pow. Tomaszów – 361
 Podhaje, pow. Tomaszów – 360
 Podhajczyki, pow. Tomaszów – 360
 Podhorce, pow. Hrubieszów – 361
 Podhorce, pow. Tomaszów – 360
 Podlasie – 363
 Podlodów, pow. Tomaszów – 360
 Pokimówka = Pokinianka?, pow. Konstantynów – 365
 Pokrówka, pow. Chełm – 362
 Polany, pow. Tomaszów – 360
 Polatycze, pow. Biała – 364
 Polubice = Polubicze, pow. Włodawa – 364
 Polod = Polod, pow. Włodawa – 363
 Ponarówka = Panasówka?, pow. Zamość – 360
 Poplawy, pow. Chełm – 363
 Porosiuki, pow. Biała – 364
 Posadów, pow. Tomaszów – 361
 Potoczek, pow. Zamość – 360
 Potok Górny, pow. Biłgoraj – 359
 Poturzyn, pow. Tomaszów – 361
 Pratulín, pow. Konstantynów – 365
 Prehoryle = Prehoryle, pow. Hrubieszów – 360
 Prochenki, pow. Konstantynów – 365
 Przechodziska = Przechodzisko, pow. Radzyń – 364
 Przorski, pow. Tomaszów – 360
 Przesmyki, pow. Konstantynów – 365
 Przewale, pow. Tomaszów – 361
 Przewółka, pow. Radzyń – 363

- Puchaczów, pow. Chełm – 362
 Puczyce, pow. Konstantynów – 365
 Pukarzędzów, pow. Tomaszów – 361
 Puszcza, pow. Chełm – 362
 Puszcza Solska, pow. Biłgoraj – 359
 Putnowice, pow. Chełm – 363
 Putnowice, pow. Hrubieszów – 361

 Rachanie, pow. Tomaszów – 361
 Rachodoszcze, pow. Zamość – 360
 Raciborowice, pow. Hrubieszów – 361
 Raczyny, pow. Konstantynów – 365
 Radcze, pow. Radzyń – 364
 Radków, pow. Tomaszów – 361
 Radosław = Radoszów?, pow. Hrubieszów – 360
 Rakołupy, pow. Chełm – 362
 Rakówka, pow. Biłgoraj – 359
 Rappy = Rapy Dylańskie albo Rapy Bojarskie, pow. Biłgoraj – 359
 Ratyczów, pow. Tomaszów – 360
 Rejowiec, pow. Chełm – 362
 Rogoźnica, pow. Radzyń – 364
 Rogów, pow. Hrubieszów – 361
 Rogóźno, pow. Tomaszów – 360
 Rokitno, pow. Konstantynów – 365
 Romanów, pow. Włodawa – 364
 Romaszki, pow. Włodawa – 364
 Roskoszówka, pow. Hrubieszów – 361
 Rososz = Rossosz, pow. Biała – 364
 Rostoka, pow. Chełm – 362
 Rowiny, pow. Włodawa – 364
 Rozbitówka, pow. Biała – 364
 Rozdziałów = Rożdżałów, pow. Chełm – 362
 Rozwadów, pow. Konstantynów – 365
 Rozwadówka, pow. Włodawa – 364
 Rożaniec? – 363
 Różaniec, pow. Biłgoraj – 359
 Różanka, pow. Włodawa – 363
 Rubie, pow. Chełm – 362
 Ruda, pow. Chełm – 363 (w. 9g.)
 Ruda = Ruda Drażniewska albo Ruda Instytutowa, pow. Sokółów – 365
 Ruda = Rudka Łowecka? pow. Chełm – 363 (w. 12g.)
 Ruda Wołoska, pow. Tomaszów – 360
 Ruda Żelazna, pow. Tomaszów – 360
 Rudka, pow. Biała – 364
 Rudka, pow. Chełm, gm. Krzywiczki – 363 (w. 6g)
 Rudka, pow. Chełm, gm. Świerze – 363 (w. 9g.)
 Rudka, pow. Zamość – 360
 Rudnia, pow. Chełm – 363

Rudnik = Biernaty-Rudnik?, pow. Konstantynów – 365
 Rudno, pow. Chełm – 363
 Rusiły, pow. Włodawa – 364
 Ruska Wola zob. Wola Ruska
 Ruskie, pow. Zamość – 359
 Ruskie Piaski, pow. Zamość – 360
 Rusków, pow. Konstantynów – 365
 Ruszczyce? – 364
 Ruszów, pow. Zamość – 360
 Rybnica, pow. Biłgoraj – 360
 Rzeplin, pow. Tomaszów – 361

Sahryń, błędnie: Sachryń, pow. Hrubieszów – 361
 Sajówka, pow. Biała – 364
 Sarnaki, pow. Konstantynów – 365
 Sawin, pow. Chełm – 363
 Serebryszcze, pow. Chełm – 363
 Serniowy = Serniawy, pow. Chełm – 363
 Serpelice, pow. Konstantynów – 365
 Sidorki, pow. Biała – 364
 Siedliszcze, pow. Chełm – 362
 Siedliszcze Bramowe, pow. Hrubieszów – 361
 Siedliszczki, pow. Chełm – 362
 Siekierzyniec = Siekierzynice, pow. Tomaszów – 361
 Sielec, pow. Biała – 364
 Sielec, pow. Chełm – 362
 Sielur = Siemierz?, pow. Radzyń – 363
 Siemierz = Siemierz?, pow. Tomaszów – 361
 Siennica = Siemnice, pow. Tomaszów – 361
 Siennica Królewska, pow. Krasnystaw – 362
 Siennica Różana, pow. Krasnystaw – 362
 Sitaniec, pow. Zamość – 360
 Sitnik, błędnie: Sitrak, pow. Biała – 364
 Sitno, pow. Zamość – 360
 Sitrak zob. Sitnik
 Składów? – 359
 Skomorochy Małe, pow. Hrubieszów – 361
 Skomorochy Wielkie, pow. Hrubieszów – 361
 Skordjów, pow. Chełm – 362
 Skryhiczyn, błędnie: Skryhiczyn, pow. Hrubieszów – 361
 Skwarki, pow. Biłgoraj – 360
 Ślipcze zob. Ślipcze
 Sławacinek, błędnie: Stawacinek, pow. Biała – 364
 Sławatyczne, błędnie: Stawatyczne, pow. Biała – 364
 Sławęcin, błędnie: Sławencin, pow. Zamość – 360
 Słubice? – 361
 Smoligów, pow. Hrubieszów – 360
 Sobibór, pow. Włodawa – 363

- Sokule, pow. Radzyń – 364
 Sosnowica, pow. Włodawa – 363
 Sosnówka, pow. Radzyń – 364
 Sól, pow. Biłgoraj – 359
 Spas, pow. Chełm – 362
 Stabrów, pow. Zamość – 359
 Stajeński Majdan = Majdan-Stajne, pow. Chełm – 362
 Stajne, pow. Chełm – 362
 Stanisławka, pow. Hrubieszów – 361
 Stanków, pow. Chełm – 362
 Stara Wieś, pow. Chełm – 362
 Starawieś, pow. Tomaszów – 360
 Starosielce = Starosiele, pow. Hrubieszów – 361
 Stary Zamość zob. Zamość Stary
 Starzyzna, pow. Włodawa – 363
 Staszówka = Stasiówka?, pow. Biała – 364
 Staw, pow. Chełm – 362
 Staw = Staw Ujazdowski, pow. Zamość – 360
 Stawacinek zob. Sławacinek
 Stawatyce zob. Sławatyce
 Stawek, pow. Chełm – 362
 Stawki, pow. Włodawa – 363
 Steniatyń, pow. Tomaszów – 360
 Stepanków = Stepankowice, pow. Hrubieszów – 361
 Stępków, pow. Włodawa – 363
 Stężyca, pow. Krasnystaw – 362
 Stolpie, pow. Chełm – 362
 Storzynka = Starzynka, pow. Biała – 365
 Strachosław, pow. Chełm – 362
 Stręczyn pow. Chełm – 362
 Strupin, pow. Chełm – 362
 Strzelce, pow. Hrubieszów – 361
 Strzyżowice = Strzyżowiec, pow. Hrubieszów – 361
 Strzyżów, pow. Hrubieszów – 361
 Strzyżówka, pow. Radzyń – 364
 Studzianka, pow. Biała – 364
 Stulno, pow. Włodawa – 363
 Sucha Wola = Suchawa?, pow. Włodawa – 363
 Sucha-wola = Suchowola, pow. Zamość – 360
 Suchodąbie = Suchodębie, pow. Zamość – 360
 Sulnice = Sulmice, pow. Zamość – 360
 Suszno, pow. Włodawa – 363
 Suszów, pow. Tomaszów – 361
 Świerzczów zob. Świerszczów
 Sycyna, błędnie: Syryna, pow. Konstantynów – 364
 Syczyn, pow. Chełm – 362
 Syryna zob. Sycyna
 Szajczyce, pow. Chełm – 362

- Szańków, pow. Konstantynów – 365
 Szara Wola zob. Wola Szara
 Szawły, pow. Konstantynów – 365
 Szczebreszyn = Szczebreszyn, pow. Zamość – 360
 Szczeglacin, błędnie: Szczegolacin, pow. Sokółów – 365
 Szczelatyn, pow. Hrubieszów – 361
 Szczężniki, błędnie: Szczezniki, pow. Włodawa – 363
 Szeberki = Czeberaki?, pow. Radzyń – 364
 Szenejki, pow. Biała – 364
 Szeunia, pow. Zamość – 359
 Szlatyn, pow. Tomaszów – 360
 Sznur, pow. Tomaszów – 360
 Sznury, pow. Tomaszów – 360
 Szopinek, błędnie: Szopinik, pow. Zamość – 360
 Szordy zob. Szozdy
 Szostaki, pow. Biłgoraj – 359
 Szozdy, błędnie: Szordy, pow. Zamość – 360
 Szóstka, pow. Radzyń – 364
 Szpica, pow. Chełm – 362
 Szpikołosy, pow. Hrubieszów – 361
 Szuminka, pow. Włodawa – 363
 Szusice = Susiec?, pow. Biłgoraj – 360
 Szychowiec = Szychowice, pow. Hrubieszów – 361
 Szystowice, Szystów, pow. Hrubieszów – 361
 Szyszków, pow. Biłgoraj – 359
- Ślipcze, błędnie Slipcze, pow. Hrubieszów – 361
 Śniatycze, pow. Tomaszów – 360
 Świdniki, pow. Hrubieszów – 361
 Świerszczów, pow. Chełm – 363
 Świerszczów, błędnie: Swierzczów, pow. Hrubieszów – 361
 Świerze, pow. Chełm – 363
 Święcica, pow. Chełm – 362
 Świniarów, pow. Konstantynów – 365
- Tarnawa, pow. Krasnystaw – 359, 362
 Tarnawatka, błędnie: Tarnawałka, pow. Tomaszów – 360
 Tarnawka, pow. Krasnystaw – 362
 Tarnogóra, pow. Krasnystaw – 362
 Tarnogród, pow. Biłgoraj – 359
 Tarnowska Wola zob. Wola Tarnowska
 Tarnów, Ternowo, pow. Chełm – 363
 Tarzymiechy, pow. Krasnystaw – 360
 Telatyń, pow. Tomaszów – 361
 Telekały, pow. Biłgoraj – 359
 Teptiuków, pow. Hrubieszów – 361
 Teratyń, pow. Hrubieszów – 361
 Terebella, pow. Biała – 364

- Terebin, pow. Hrubieszów – 361
 Terebiniec, pow. Hrubieszów – 361
 Terebiska, pow. Biała – 364
 Terespol, pow. Biała – 364
 Terespol, pow. Zamość – 360
 Ternowo zob. Tarnów
 Tuściec, pow. Radzyń – 364
 Tokary, pow. Krasnystaw – 359
 Tokary, pow. Sokółów – 365
 Tomaszów – 360
 Topólcza, pow. Zamość – 360
 Trościanka, pow. Hrubieszów – 361
 Trzebaków = Trubaków, pow. Chełm – 362
 Trzepiciny = Trzepieciny, pow. Zamość – 360
 Trzeszczany, pow. Hrubieszów – 361
 Tuczapy, pow. Hrubieszów – 361
 Tuczepy, błędnie: Tuczempy, pow. Hrubieszów – 361
 Tuczna, pow. Biała – 364
 Tuligłowy, pow. Krasnystaw – 362
 Tulitów = Tulitów, pow. Radzyń – 364
 Turka, pow. Chełm – 362
 Turkowice, pow. Hrubieszów – 360
 Turna, pow. Włodawa – 363
 Turowiec, pow. Chełm – 363
 Turowola, pow. Chełm – 362
 Turzyniec, pow. Zamość – 360
 Typin, pow. Tomaszów – 360
 Tyszowce, pow. Tomaszów – 361
 Tyśmienica, pow. Włodawa – 363
- Ubrodowice, pow. Hrubieszów – 361
 Uchanie, pow. Hrubieszów – 361
 Uchanka, pow. Hrubieszów – 361
 Ucher = Uher, pow. Chełm – 362
 Uchnin = Uhnin, pow. Włodawa – 363
 Udalec, pow. Chełm – 362
 Udalec Kamieniczny = Udalec?, pow. Chełm – 362
 Udrycze, pow. Zamość – 360
 Uhrusk, pow. Włodawa – 363
 Uhruska Wola zob. Wola Uhruska
 Ujazdów, pow. Zamość – 360
 Urszulin, pow. Włodawa – 363
- Wakijów, pow. Tomaszów – 361
 Walim, błędnie: Walin, pow. Konstantynów – 365
 Wasylów, pow. Tomaszów – 361
 Wawory = Swory?, pow. Konstantynów – 364
 Werachanie, pow. Tomaszów – 360

- Werbkowice, pow. Hrubieszów – 361
 Weremowice, pow. Chełm – 362
 Wereszcze Małe, pow. Chełm – 362
 Wereszcze Wielkie, pow. Chełm – 362
 Wereszczyn, pow. Hrubieszów – 360
 Wereszczyn, pow. Włodawa – 363
 Wichalów, pow. Włodawa – 363
 Widawa? – 364
 Wieprzec, pow. Zamość – 359
 Wieprzowe Jezioro, pow. Tomaszów – 360
 Wierzba, Wierzbie, pow. Zamość – 360
 Wierzchlice = Wierzchlesie?, Wierzchlas?, pow. Konstantynów – 365
 Wierzchowiny, pow. Krasnystaw – 362
 Wierzeźca = Wieszczyca, pow. Tomaszów – 360
 Wierzvice? – 365
 Wilków zob. Witków
 Wincencin, pow. Włodawa – 363
 Wirkowce = Wirkowice, pow. Zamość – 360
 Wiski, pow. Biała – 364 (w. 22g.)
 Wiski, pow. Radzyń – 364 (w. 11g.)
 Wisłowice = Wisłowiec, pow. Zamość – 360
 Wisznice, pow. Włodawa – 364
 Wiszniów, pow. Hrubieszów – 360
 Witków, błędnie: Wilków, pow. Tomaszów – 361
 Witoraz, błędnie: Witoroz, pow. Radzyń – 364
 Witulin, pow. Konstantynów – 364
 Włodawa – 363
 Wohyrń, pow. Radzyń – 364
 Wojsławice, pow. Chełm – 363
 Wola, pow. Biała? – 364
 Wola Brzozowa, pow. Tomaszów – 360
 Wola Czulczycka zob. Wólka Czulczycka
 Wola Gródecka, pow. Tomaszów – 361
 Wola Korbutowa = Wola Korybutowa, pow. Chełm – 362
 Wola Leszczańska zob. Wólka Leszczańska
 Wola Lipska, pow. Zamość – 360
 Wola Łabuńska, pow. Zamość – 360
 Wola Obszańska, pow. Bilgoraj – 359
 Wola Pieska? – 360
 Wola Piesza, pow. Włodawa – 363
 Wola Rуска, pow. Radzyń – 364
 Wola Siennicka, pow. Krasnystaw – 362
 Wola Szara, pow. Tomaszów – 360
 Wola Śniatyccka, pow. Tomaszów – 360
 Wola Świerzowska, pow. Chełm – 363
 Wola Tarnowska, pow. Chełm – 363
 Wola Tuczępska, pow. Hrubieszów – 361
 Wola Uchańska, pow. Chełm – 361

- Wola Uhruska, pow. Włodawa – 363
 Wola Wereszczyńska, pow. Włodawa – 363
 Wola Wołoska, pow. Włodawa – 363
 Wolawce, pow. Chełm – 362
 Wolica Podhorecka, pow. Hrubieszów – 361
 Wolica Poturzyńska zob. Wólka Poturzyńska
 Wolica Pukarzewska = Wólka Pukarzewska, pow. Tomaszów – 361
 Wołajowice, pow. Hrubieszów – 361
 Wołkowiany, pow. Chełm – 362
 Wołkowyje, pow. Hrubieszów – 361
 Wołoszki, pow. Biała – 364
 Worgule, pow. Biała – 364
 Woroblin, pow. Konstantynów – 365
 Woroniec, pow. Radzyń – 364
 Worsy, pow. Radzyń – 364
 Woskrzeniec Mały = Woskrzeniec Mały, pow. Biała – 364
 Woskrzeniec Wielki = Woskrzeniec Wielki, pow. Biała – 364
 Wozuczyn, pow. Tomaszów – 361
 Wólka Cycowska, pow. Chełm – 362
 Wólka Czulczycka, Wola Czulczycka, pow. Chełm – 362
 Wólka Husińska, pow. Zamość – 359
 Wólka Kańska, pow. Chełm – 362
 Wólka Komarowska¹ – 365
 Wólka Leszczańska, Wola Leszczańska, pow. Chełm – 362
 Wólka Łosiennicka = Wólka Łosiniecka, pow. Zamość – 360
 Wólka Łozicka = Wólka Łużecka, pow. Radzyń – 364
 Wólka Łukowska, pow. Bilgoraj – 359
 Wólka Nosowska, pow. Konstantynów – 365
 Wólka Poturzyńska, pow. Tomaszów – 361
 Wólka Rejowiecka, pow. Chełm – 362
 Wólka Wieprzecka, pow. Zamość – 359
 Wólka Zabłocka, pow. Biała – 364
 Wólka Złojcka, pow. Zamość – 360
 Wronowice, pow. Hrubieszów – 361
 Wyczółki, pow. Konstantynów – 365
 Wągnanka, pow. Radzyń – 364 (w. 13g.)
 Wągnanka, pow. Włodawa – 364 (w. 7g.)
 Wągnarce, pow. Chełm – 363
 Wągoda, pow. Chełm – 362
 Wąryki, pow. Włodawa – 363
 Wątyczno, pow. Włodawa – 363

 Zabłocie = Zabłoc, pow. Biała – 364
 Zaborce, pow. Hrubieszów – 361
 Zabuze, pow. Konstantynów – 365

¹ W *Słowniku geograficznym* występuje jedynie Wólka Komarowska, w pow. Radzyń, gm. Żelizna, par. Komarówka (nie: Komarno, por. wyżej).

- Zadubce, błędnie: Zadubie, pow. Hrubieszów – 361
 Zagroda, pow. Chełm – 362
 Zagroda, pow. Krasnystaw – 362
 Zagródki, pow. Zamość – 359
 Zahajki, pow. Włodawa – 363
 Zahorodyski Majdan zob. Majdan Zahorodyski
 Zahorów, błędnie: Zakorów, pow. Biała – 364
 Zakalniki, błędnie: Zakalinki, pow. Konstantynów – 365
 Zakanale, pow. Konstantynów – 365
 Zakorów zob. Zahorów
 Zakowa Wola = Żakowola, pow. Radzyń – 364
 Zalesie, błędnie: Zalesia, pow. Biała – 364
 Zalesie, pow. Chełm – 362
 Zalesie, pow. Sokołów – 365
 Zalin = Żalin, pow. Chełm – 363
 Zaliszcze, pow. Włodawa – 363
 Zamch, błędnie: Zamek, pow. Biłgoraj – 359
 Zamołodyczne, pow. Włodawa – 363
 Zamość – 360
 Zamość Stary, Stary Zamość, pow. Zamość – 360
 Zanie, pow. Biłgoraj – 359
 Zaniówka zob. Łaniówka
 Zaniże, pow. Hrubieszów – 361
 Zanków = Zańków, pow. Biała – 364
 Zanowinie, błędnie: Zanowiście, pow. Chełm – 363
 Zarudzie, pow. Zamość – 360
 Zarzyce = Zarzeczce, pow. Chełm – 362
 Zarzyce = Zarzeczce, pow. Zamość – 359
 Zasiadki, błędnie: Zawadki, pow. Radzyń – 364
 Zastawie, pow. Włodawa – 363
 Zawadka, pow. Biłgoraj – 359
 Zawadki, pow. Tomaszów – 360
 Zawadki zob. Zasiadki
 Zawadów, pow. Chełm – 362
 Zawadówka, pow. Chełm – 362
 Zawadówka, pow. Włodawa – 363
 Zawady, pow. Biłgoraj – 359
 Zawalów, błędnie: Zawałów, pow. Hrubieszów – 361
 Zbereże, błędnie: Zbercze, pow. Włodawa – 363
 Zdanów, pow. Zamość – 360
 Zdzanne = Żdzanne, pow. Krasnystaw – 362
 Zdziarka = Żdzarka, pow. Włodawa – 363
 Zeszczynka, pow. Włodawa – 364
 Zielone, pow. Tomaszów – 360
 Zienki, pow. Włodawa – 363
 Zimno, pow. Tomaszów – 360
 Żłobek = Żłobek, pow. Włodawa – 363
 Żłojec, pow. Zamość – 360

Złońska, pow. Krasnystaw – 362
Zminne, pow. Radzyń – 363
Zubowice, błędnie: Żubowice, pow. Tomaszów – 361
Zuki = Żuki, pow. Biała – 364
Zwiartów, błędnie: Zwiarlów, pow. Tomaszów – 361
Zwiartówek, błędnie: Zwiarlówek, pow. Tomaszów – 361
Zyngorówka Majdan = Zyngarówka, pow. Chełm – 362

Żabcze, pow. Tomaszów – 361
Żerniki, pow. Tomaszów – 360
Żmudź, pow. Chełm – 362
Żółtańce, pow. Chełm – 362
Żubowice zob. Zubowice
Żuków, pow. Hrubieszów – 361
Żulice, pow. Tomaszów – 360
Żulin, pow. Chełm – 362
Żurawłów, pow. Hrubieszów – 361
Żurawnica, pow. Zamość – 360
Żyłki, pow. Tomaszów – 360

BIBLIOGRAFIJA
INDEXST

Johnston's Journal - 1854	1854
Johnston's Journal - 1855	1855
Johnston's Journal - 1856	1856
Johnston's Journal - 1857	1857
Johnston's Journal - 1858	1858
Johnston's Journal - 1859	1859
Johnston's Journal - 1860	1860
Johnston's Journal - 1861	1861
Johnston's Journal - 1862	1862
Johnston's Journal - 1863	1863
Johnston's Journal - 1864	1864
Johnston's Journal - 1865	1865
Johnston's Journal - 1866	1866
Johnston's Journal - 1867	1867
Johnston's Journal - 1868	1868
Johnston's Journal - 1869	1869
Johnston's Journal - 1870	1870
Johnston's Journal - 1871	1871
Johnston's Journal - 1872	1872
Johnston's Journal - 1873	1873
Johnston's Journal - 1874	1874
Johnston's Journal - 1875	1875
Johnston's Journal - 1876	1876
Johnston's Journal - 1877	1877
Johnston's Journal - 1878	1878
Johnston's Journal - 1879	1879
Johnston's Journal - 1880	1880
Johnston's Journal - 1881	1881
Johnston's Journal - 1882	1882
Johnston's Journal - 1883	1883
Johnston's Journal - 1884	1884
Johnston's Journal - 1885	1885
Johnston's Journal - 1886	1886
Johnston's Journal - 1887	1887
Johnston's Journal - 1888	1888
Johnston's Journal - 1889	1889
Johnston's Journal - 1890	1890
Johnston's Journal - 1891	1891
Johnston's Journal - 1892	1892
Johnston's Journal - 1893	1893
Johnston's Journal - 1894	1894
Johnston's Journal - 1895	1895
Johnston's Journal - 1896	1896
Johnston's Journal - 1897	1897
Johnston's Journal - 1898	1898
Johnston's Journal - 1899	1899
Johnston's Journal - 1900	1900

BIBLIOGRAFIA

PLAKI OTWOROWE I WYKONANIE PRACY WOLNORĘCZNEJ

- Wojcik T. *Prace z zakresu Techniki i Techniki Pracy 1953-1959*.
Nauka, Warszawa, 1964, T. XIII, s. 237-264, T. XIV,
s. 126-144-151, s. 23-26, T. XVI, s. 34.

BIBLIOGRAFIA

INDEKSY

1. Indeks ogólny...
2. Indeks...
3. Indeks...
4. Indeks...
5. Indeks...
6. Indeks...
7. Indeks...
8. Indeks...
9. Indeks...
10. Indeks...
11. Indeks...
12. Indeks...
13. Indeks...
14. Indeks...
15. Indeks...
16. Indeks...
17. Indeks...
18. Indeks...
19. Indeks...
20. Indeks...
21. Indeks...
22. Indeks...
23. Indeks...
24. Indeks...
25. Indeks...
26. Indeks...
27. Indeks...
28. Indeks...
29. Indeks...
30. Indeks...
31. Indeks...
32. Indeks...
33. Indeks...
34. Indeks...
35. Indeks...
36. Indeks...
37. Indeks...
38. Indeks...
39. Indeks...
40. Indeks...
41. Indeks...
42. Indeks...
43. Indeks...
44. Indeks...
45. Indeks...
46. Indeks...
47. Indeks...
48. Indeks...
49. Indeks...
50. Indeks...
51. Indeks...
52. Indeks...
53. Indeks...
54. Indeks...
55. Indeks...
56. Indeks...
57. Indeks...
58. Indeks...
59. Indeks...
60. Indeks...
61. Indeks...
62. Indeks...
63. Indeks...
64. Indeks...
65. Indeks...
66. Indeks...
67. Indeks...
68. Indeks...
69. Indeks...
70. Indeks...
71. Indeks...
72. Indeks...
73. Indeks...
74. Indeks...
75. Indeks...
76. Indeks...
77. Indeks...
78. Indeks...
79. Indeks...
80. Indeks...
81. Indeks...
82. Indeks...
83. Indeks...
84. Indeks...
85. Indeks...
86. Indeks...
87. Indeks...
88. Indeks...
89. Indeks...
90. Indeks...
91. Indeks...
92. Indeks...
93. Indeks...
94. Indeks...
95. Indeks...
96. Indeks...
97. Indeks...
98. Indeks...
99. Indeks...
100. Indeks...

Wszystkie prace są dostępne w Bibliotece Państwowej Nauki i Sztuki w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 17, Warszawa.

BIBLIOGRAPHY
INDEX

BIBLIOGRAFIA

PRACE CYTOWANE I ODNOTOWANE PRZEZ KOLBERGA¹

- Acerbi J. *Podróż do Szwecyi, Finlandyi i Laponii w roku 1798 i 1799.* „Nowy Pamiętnik Warszawski” 1804 T. XIII s. 267–284, T. XV s. 1–34, s. 133–147, s. 261–307, T. XVI s. 1–34.
- B. *Mogily na cmentarzysku w Czekanowie.* „Kłosy” T. 18: 1874 nr 464 s. 331 (z ryc. na s. 328).
- Baliński M., Lipiński T. *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana.* T. I–III, Warszawa 1843–1846.
- Bartoszewicz J. *Biała Radziwiłłowska.* „Księga Świata” 1855 cz. II s. 37–46.
- *Wyjątek z dzieła: „Zamek biały” (1760–1762).* „Księga Świata” 1858 cz. I s. 11–17.
- Batjuškov P. N. *Pamjatniki Russkoj Stariny v zapadnych gubernijach izdavaemye s vysočajšago soizvolenija...* Vyp.: 7 i 8: *Cholmskaja Rus. Ljublinskaja i sedleckaja gub. Varšavskago General-Gubernatorstva.* S. Peterburg 1855.
- Beauplan P. *Ciekawe opisanie Ukrainy.* W: J. U. Niemcewicz *Zbiór pamiętników historycznych w dawnej Polsce...* T. 3 Warszawa 1822 s. 336–406. Toż, wyd. kryt.: *Opisanie Ukrainy, którą tworzą liczne dzielnice Królestwa Polskiego, począwszy od kresów Mołskwy po granice Transylwanii, wraz z ich obyczajami, sposobem życia tudzież prowadzenia wojen.* W: *Eryka Lasoty i Wilhelma*

¹ W wykazie tym uwzględniono również nieliczne prace, wymienione bądź wykorzystane przez Izydora Kopernickiego, wydawcę II części *Chełmskiego*, dla uzupełnienia materiału Kolbergowskiego.

Beauplana opisy Ukrainy, przekł. Z. Stasiewskiej i S. Mellera, Warszawa 1972, s. 101–198.

Bielowski A. *Zamość*. W: *Album Lwowskie*, wyd. przez H. Nowakowskiego. Luów 1862, s. 231–248.

Bielski M. *Kronika polska...* Kraków 1595, toż: wyd. K. J. Turowskiego *Kronika polska Marcina Bielskiego, nowo przez Joachima Bielskiego, syna jego wydana*. Biblioteka Polska T. 1–2, Sanok 1856.

Bobrowskij P. *Grodzenskaja gubernija*. Č. I–II. S. Peterburg 1863. W serii: *Materiały dla geografii i statistiki sobrane oficerami generalnego štaba*.

Br. Ch. zob. Chlebowski B.

Brykczyński A. *Zapiski etnograficzne z Polesia Wołyńskiego*. „Zbiór Wadomości do Antropologii Krajowej” T. XII: 1888 s. 81–102.

[Chlebowski B., krypt.:] Br. Ch. *Łączna*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. V, Warszawa 1884, s. 648.

Čubinskij P. P. *Trudy etnografičesko-statističeskoj ekspedicii v zapadno-russkij kraj, snarjažennoj Imperatorskim Russkim Geografičeskim Obščestvom. Jugo-zapadnyj otdel. Materialy i isledowanija sobrannyja...* T. 1–7, S. Peterburg 1872–1878.

Czacki T. *Rozprawa o Żydach*. Wilno 1807, toż w: *Rozprawa o Żydach i Karaitach*, wyd. K. J. Turowskiego, Kraków 1860.

Dziędzielewicz J. *Ważki*. „Przyrodnik” T. II: 1872 nr 1 s. 6–12, 42–49.

F. M. S. zob. Sobieszczański F. M.

Giegużyński H. *Obchód weselny w powiatach sejnskim, halwaryjskim, kowieńskim i trockim. (Ustęp z obszerniejszej pracy o zwyczajach i obyczajach ludu tych okolic)*. „Kłosy” T. 7: 1868 nr 175 s. 250–251, T. 8: 1869 nr 187 s. 49–50, nr 190 s. 86–87, nr 191 s. 99–100, nr 192 s. 111–112, nr 194 s. 138, nr 197 s. 179–181.

Gloger Z. *Dziennik podróży po Bugu*. „Kronika Rodzinna” 1875 nr 20 s. 314–316, nr 23 s. 365–366, nr 24 s. 384–387.

Gluziński J. *Włościanie polscy uważani pod względem charakteru, zwyczajów, obyczajów i przesądów z dotychczas przystawionych powszechnie używanych przez... (z rękopismu)*. *Włościanie z okolic*

- Zamościa i Hrubieszowa*. W: Wójcicki K. W. *Archiwum domowe do dziejów i literatury krajowej. Z rękopismów i dzieł najrzadszych zebrał i wydał...* Warszawa 1856, s. 393–560.
- *Włościanie z okolic Zamościa i Hrubieszowa. (Wyjątek z rękopismu...)*. „Dziennik Warszawski” T. 8: 1853 nr 151 s. 3–4, nr 152 s. 3–4, nr 153 s. 4–5, nr 154 s. 3–4.
- Golovackij J. F. *Narodnyja pëśni Galickoj i Ugorskoj Rusi, sobrannyja...* Č. I–III, Moskwa 1878. Pierwodruk: „Čtenija” 1863–1865.
- Gołębiowski Ł. *Gry i zabawy różnych stanów w kraju całym lub w niektórych tylko prowincjach*. Warszawa 1831.
- *Lud polski, jego zwyczaje, zabobony*. Warszawa 1830.
- Gospodarstwa włościan dawniej oczynszowanych w powiecie konstantynowskim* [o osadzie Szarowicze, w gminie Dobryń, w pow. białskim]. W: *Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z nim mających*, T. II, Warszawa 1874, s. 1068–1069.
- Gospodarstwa włościan oczynszowanych w 1864 r. w powiecie konstantynowskim* [o kolonii we wsi Klonownicy, w gminie Rokitno]. W: *Encyklopedia rolnictwa...* T. II, Warszawa 1874, s. 1069–1070.
- Grimm J. *Deutsche Rechtsalterthümer*. Göttingen 1828.
- Hammard C. F. E. *Reise durch Oberschlesien zur Russisch-Kayserlichen Armee nach der Ukraine und zum Feldmarschall Rūmanzow Sadunaiskoy*. Bd. I Gotha 1787.
- Hartknoch Christoph J. *Alt-und Neues Preussen oder Preussischer Historien...* Frankfurt und Leipzig 1684.
- Hempel M. *Spis roślin jawnokwiatowych dziko rosnących w Słupii Nadbrzeżnej, zebranych przez...* „Pamiętnik Fizjograficzny” T. 5: 1885 s. 135–153.
- *Spis rzadszych roślin jawnokwiatowych rosnących w Teresinie, zebranych przez...* „Pamiętnik Fizjograficzny” T. 5: 1885 s. 154–159.
- Hofmanowa z Tańskich K. *Opis drugi. Przejazdźka w Lubelskie. Opis trzeci. Przejazdźka w Podlaskie*. W: *Wybór pism* T. 5: *Opisy różnych okolic Królestwa Polskiego*, Wrocław 1833, s. 112–198 oraz 199–212; zob. także w: *Rozrywki dla dzieci przez autorkę „Pamiętki po dobrej matce”* T. 4 Warszawa 1859 s. 23–91 oraz s. 92–102.

- J. T. *Opis kościoła parafialnego w mieście rządowem Parczewie*. „Pamiętnik Religijno-Moralny” T. 16: 1849 s. 456–465.
- [Jasieńska M., krypt.:] M. J. *Obrzędy weselne na Rusi (o dwie mile od Buga)*. „Księga Świata” 1863 cz. II s. 113–120.
- K. W. zob. Wójcicki K. W.
- Kolberg O. *Krakowskie cz. I–IV*. Kraków 1871–1875. Toż: DWOK T. 5–8, Wrocław–Poznań 1962.
- *Kujawy cz. I–II*. Warszawa 1867–1869. Toż: DWOK T. 3–4, Wrocław–Poznań 1962.
- *Lubelskie cz. I–II*. Kraków 1883–1884. Toż: DWOK T. 16–17, Wrocław–Poznań 1962.
- *Łęczyskie*. Kraków 1889. Toż: DWOK T. 22, Wrocław–Poznań 1964.
- *Mazowsze cz. I–V*. Kraków 1885–1890. Toż: DWOK T. 24–28, Wrocław–Poznań 1963–1964.
- *Pieśni ludu z Podola rosyjskiego w latach 1858 i 1862 zebrak...*, Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” T. 12: 1888 s. 235–251. Przedruk w: *Podole*, DWOK T. 47, Wrocław–Poznań 1994.
- *Pokucie cz. I–IV*. Kraków 1882–1889. Toż: DWOK T. 29–32, Wrocław–Poznań 1962–1963.
- *Przemyskie. Zarys etnograficzny*. Z pośmiertnych materiałów wydał I. Kopernicki. Kraków 1891. Toż: DWOK T. 35, Wrocław–Poznań 1964.
- *Radomskie cz. I–II*. Kraków 1887–1888. Toż: DWOK T. 20–21, Wrocław–Poznań 1964.
- *Sandomierskie*. Warszawa 1865. Toż: DWOK T. 2, Wrocław–Poznań 1962.
- *Wielkie Księstwo Poznańskie cz. I–VII*. Kraków 1875–1882. Toż: DWOK T. 9–15, Wrocław–Poznań 1962–1963.
- Kołaczkowski J. *Przetrząśnienie artykułu w „Bibliotece Warszawskiej” pod tyt. „Przedchrześcijańskie na ziemi naszej pomniki dla bóstw Lelum-Polelum i Świstum-Poświstum”*. „Biblioteka Warszawska” 1844 T. 4 s. 437–445.
- Kondratowicz L. ([pseud.]: W. Syrokomla) *Dokumenta. Gawęda baby Lulki*. W: *Poezje*, wyd. W Korotyński, T. 4 Warszawa 1872 s. 157–166.
- Korespondencja „Dziennika Warszawskiego”. Kolenda poleska*. „Dziennik Warszawski” 1854 nr 148.

- Korespondencja „Kroniki”. Spod Chełma.* „Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” 1856 nr 29.
- Kozarski F. [rys.] *Chata wieśniacza z okolic Terespolu. Rysował z natury...* „Tygodnik Ilustrowany” 1867 T. XVI nr 424 s. 217.
- [rys.] *Ruiny zamku w Krupem, w gub. lubelskiej. Rysował z natury...* „Tygodnik Ilustrowany” 1867 T. XVI nr 431 s. 305.
- [rys.] *Wnętrze chaty nadbużnej w guberni siedleckiej. Rysował z natury...* „Tygodnik Ilustrowany” 1867 T. XVI nr 426 s. 241.
- Krasicki I. *Opisanie podróży z Warszawy do Biłgoraja w liście do Jaśnie Oświeconego Książęcia JMci Stanisława Poniatowskiego.* Warszawa 1782. Zob. w tegoż *Pisma wybrane*, oprac. Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński, pod red. T. Mikulskiego, T 2 Warszawa 1954, s. 168–193.
- Kraszewski J. I. *Biała na Podlasiu. Wspomnienia.* „Athenaeum” Wilno 1841 T. 1 s. 70–95.
- *Dola i niedola. Powieść z ostatnich lat XVIII wieku.* T. 1–3 Warszawa 1864. Zob. toż w wyd. jubileuszowym: *Wybór pism J. K. Kraszewskiego.* T. II–III, Warszawa 1878.
- *Kodeń nad Bugiem. (Wyjątek ze wspomnień...).* „Athenaeum” Wilno 1841 T. 6 s. 128–134.
- Krauss F. S. *Sitte und Brauch der Südslaven.* Wien 1885 (odb. z „Mittheilungen der Anthropologischen Gesellschaft in Wien” 1885).
- Kronika tygodniowa.* „Tygodnik Ilustrowany” 1865 nr 286 s. 99.
- Królestwo Polskie.* „Czas” 1874 nr 256.
- Królestwo Polskie.* „Czas” 1874 nr 167.
- Kunicki L. *Daniłko Flis. Obrazek z obyczajów ludu okolic nadbużnych.* „Biblioteka Warszawska” 1851 T. 1 s. 168–180.
- *Koza. Zwyczaj noworoczny wieśniaków nad Bugiem.* „Opiekun Domowy” 1865 nr 32 s. 259 [z ryc. na s. 260, według rys. F. Kozarskiego].
- *Krajowe obrazki i zarysy.* Warszawa 1852. Rec.: K. W. W[ójcicki]; „Biblioteka Warszawska” 1852 T. 3 s. 563–565.
- *Maryśka. Obrazek znad Bugu.* „Dziennik Warszawski” 1854 nr 20–28.
- *Nasze typy. Opisał... I. Ekonom starej daty. II. Żyd pachciarz wiejski.* „Tygodnik Ilustrowany” 1867 T. XVI nr 417 s. 139–141 [z ryc. na s. 139].

- *Nasze typy. (Podług rysunku i z opisem...)*. *Wieśniak z okolic nadbużnych, w guberni siedleckiej. Babka żebrząca z okolic nadbużnych, w guberni siedleckiej*. „Tygodnik Ilustrowany” 1867 T. XVI nr 425 s. 236–237 [z ryc. na s. 236].
- *Powrót z prężnika. Obrazek nadbużański*. „Gazeta Codzienna” 1857 nr 218–221.
- *Stary rybak. Obrazek przez...* „Biblioteka Warszawska” 1853 T. 2 s. 87–106.
- *Synowie gajowego. Obrazek znad Buga*. „Biblioteka Warszawska” 1856 T. 1 s. 594–614.
- *Typy i postacie ludowe. (Rysunek i tekst...)*. *I. Stary sługa. II. Dziadek cerkiewny*. „Tygodnik Ilustrowany” 1865 T. XII nr 314 s. 140 [z ryc.]
- *Ubiory włościan z okolic Podlasia nadbużnego*. „Tygodnik Ilustrowany” 1862 T. VI nr 150 s. 56 [z 2 ryc.; rys. Kostrzewski ze szkiców L. Kunickiego].
- *Wasilowa chata. Obrazek z obyczajów nadbużańskich*. „Biblioteka Warszawska” 1852 T. 1 s. 177–183.

Lipiński T. zob. Baliński M.

- Łasicki J. (J. Lasicii Polonii) *De Diis Samagitarum Caeterorumque Sarmatarum...* Basileae 1615.
- *Mitologia Jana Łasickiego Polaka o bogach Żmudzinów i innych Sarmatów*. Z łacińskiego tłumaczenie A. Rogalskiego. „Dziennik Wileński” 1823 T. 1 s. 248–255, 398–406, T. 3 s. 308–314.
- Łazowski J. K. *Przedchrześcijańskie na ziemi naszej pomniki dla bóstw Lelum-Polelum i Świstum-Poświstum*. „Biblioteka Warszawska” 1844 T. 1 s. 211–213.
- Łoski J. *Brzegi Buga. Groby pogańskie w Kostomłotach*. „Wiadomości Archeologiczne” 1876 T. 3 s. 63–78.
- *Cerkiew zamkowa w Kodniu oraz znajdujący się w niej nagrobek Jana Sapiehy, Wojewody Podlaskiego*. „Biblioteka Warszawska” 1857 T. 4 s. 725–736.
- Łuniewski T. *Cmentarz starożytny w Czekanowie, pow. sohołowski, gub. siedlecka*. „Pamiętnik Fizjograficzny” T. IV: 1884 s. 377–379.

- M.... *Krótki rys historyczno-statystyczny województwa lubelskiego*. „Nowy Kalendarzyk Polityczny na rok zwyczajny 1829” R. 11 [Warszawa 1828], nakładem J. Netto, s. 514–572.
- Maine H. Sumner *Lectures on the early history of institutions by...* London 1875.
- Malinowski A. *Przegląd piśmienniczy. (Jeziora łączyńsko-włodawskie przez J. Rostworowskiego)*. „Tygodnik Ilustrowany” T. XIV: 1882 nr 366 s. 267.
- Małecki A. *Gramatyka większa języka polskiego*. Lwów 1863.
- Michalčuk K. *Narečija, podnarečtja i govory Južnoj Rossii v. svjazi s narečijami Galičiny*. W: Čubinskij P. P. *Trudy etnografičesko-statističeskoj ekspedicii v zapadno-russkij kraj...* T. 7, S. Peterburg 1872, V. II tamże 1877, s. 453–513.
- Mioduszewski M. *Śpiewnik kościelny, czyli pieśni nabożne z melodiami, w kościele katolickim używane, a dla wygody kościołów parafialnych przez... zebrane*. Kraków 1838.
— *Dodatek do „Śpiewnika kościelnego...”*. Kraków 1842; *Dodatek II i III do „Śpiewnika kościelnego...”* Kraków 1853.
- [Moraczewski J. i in.] *Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecadłowym zebrane*. T. 1–2 Poznań 1842–1852.
- Naumenko V. *Obzor fonetičeskich osobennostej malorussoj reči*. Kiev 1889.
- Neyman C. [Listy do O. Kolberga z 11 marca i z 10 kwietnia 1884 roku].
Zob. w: *Korespondencja Oskara Kolberga cz. III* (DWOK T. 66), Wrocław–Poznań 1969, s. 127–130, 148–150.
- Niemcewicz J. U. *Lejbe i Sióra, czyli listy dwóch kochanków. Romans przez...* T. 1–2 Warszawa 1821.
- Nowicki M. *Zoologia dla szkół niższych gimnazjalnych i realnych*. Kraków 1870.
- Opis gospodarstwa cząstkowego we wsi Oronne (gub. siedlecka, pow. garwoliński, gmina Maciejowice), własność Błażeja Dębka*. W: *Encyklopedia rolnictwa...*, T. II Warszawa 1874 s. 1066–1068.
- Opis gospodarstwa rolnego w dobrach Przegaliny (gub. siedlecka, pow. radzyński), własność Szaniawskiego*. W: *Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z nim mających*, T. II Warszawa 1874 s. 937–941.

- Opis gospodarstwa rolnego w dobrach Radlin (gub. lubelska, pow. lubelski), własność Mikołaja Gosiewskiego.* W: *Encyklopedia rolnictwa...*, T. II Warszawa 1874 s. 941–947.
- Opis gospodarstwa rolnego w folwarku Grabowczyk (gub. lubelska, pow. hrubieszowski), własność Czachórskiego.* W: *Encyklopedia rolnictwa...*, T. II Warszawa 1874 s. 947–949.
- Pauli Ż. *Pieśni ludu ruskiego w Galicji zebrał...* T. 1–2 Lwów 1839–1840.
- Potebnja A. A. *K istorii zvukov russkago jazyka.* Voroneż 1876 (odbitka z: „Filologičeskija Zapiski”), T. II Varšava 1880, T. III Varšava 1881 (odbitki z: „Russkij Filologičeskij Vjestnik”), T. IV Warszawa 1883.
- Podlasianie.* „Przyjaciel Ludu” R. 13: 1846 nr 31 s. 246–247, nr 32 s. 254–256.
- Podlasianie Mazury. (Rysunek).* „Przyjaciel Ludu” R. 13: 1846 nr 31 s. 245. [Jest to kopia rys. pt. „Podlasianie Mazury” z albumu L. Zienkowicza *Le costumes du peuple polonais*, zob. Zienkowicz.]
- R. Z. zob. Zmorski R.
- Rakowiecki I. B. *Prawda ruska, czyli prawa wielkiego księcia Jarostawa Władymirowicza tudzież traktaty Olgi i Igora ww. ks. ks. kijowskich z cesarzami greckimi i Mścislawa Dawidowicza ks. smoleńskiego z Rygą zawarte, których teksta, obok z polskim tłumaczeniem poprzedza rys historyczny zwyczajów, obyczajów, religij, praw i języka dawnych słowiańskich i słowiańsko-ruskich narodów przez...* T. 1–2, Warszawa 1820–1822.
- Rostworowski J. *Jezióra łęczyńsko-włodauskie.* „Pamiętnik Fizjograficzny” T. 2: 1882 s. 76–78.
- S. Andrzej *Nieco ze statystyki.* „Wisła” T. 2: 1888 s. 335–349.
- Służalski K. *Ogród w Nowosiótkach, wsi JW. barona Rastawickiego (w guberni lubelskiej, obwodzie hrubieszowskim).* „Magazyn Powszechny” R. VI: 1839 s. 110–111.
- [Sobieszczański F. M., krypt.:] F. M. S. *Krupe.* W: *Encyklopedia powszechna* S. Orgelbranda T. 16 Warszawa 1864 s. 167–168.
- Stadnicki K. *O pierwszych zaborach Wariagów na ziemi lechickiej i o grodzie Czerwieńsk.* „Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich” 1843 T. V s. 116–152, T. VI s. 115–150, 1844 T. IX s. 102–151.

- Straškevič N., Zauscinskij K. *Očerki byta krestjan Cholmskoj i Podljaszkoj Rusi po narodnym pjesnjam*. W: Batjuškov P. N. *Pamjatniki Russkoj Stariny...* Vyp. 7, S. Peterburg 1885, s. 338–432.
- Strzykowski M. *Ktora nigdy przedtem świata nie widziała, kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*. Królewiec 1582. Toż: *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*, wyd. M. Malinowski, T. 1–2, Warszawa 1846.
- Surowiecki W. *Śledzenie początku narodów słowiańskich. Rozprawa czytana na publicznym posiedzeniu Królewsko-Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w dniu 24 stycznia r. 1824*. Warszawa [1824].
- Syreniusz S. *Zielnik herbarzem z łacińskiego zowią, to jest opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutków i mocy ziół wszelakich, drzew, krzewin i korzenia ich...* Kraków 1613.
- Syrokomla W. zob. Kondratowicz L.
- Szafarzyk P. J. *Słowiański narodopis*. Przełożył z czeskiego P. Dahlmann. Wrocław 1843.
- Szmigielska J. *Korespondencja „Gazety Warszawskiej”. Z guberni lubelskiej*. „Gazeta Warszawska” 1855 nr 335, 336, 339, 345, 1856 nr 3, 4, 8.
- Świeżawski E. S. *Mazowsze*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. VI Warszawa 1885 s. 188–205.
- Święcki T. *Opis starożytnej Polski*. T. I–II Warszawa 1816. Wyd. powtórne: Warszawa 1818. Reedykcja fotoofset. wyd. 2: Warszawa 1984 T. 1–2.
- [Święcki T.] T. S. Podlasianin *Podlasie. Opis historyczny Podlasia przez...* „Pamiętnik Warszawski” 1815 T. 1 nr 3 s. 238–261.
- T. S. zob. Święcki T.
- [Tyszkiewicz E.] *Opisanie powiatu borysowskiego pod względem statystycznym, geognostycznym, historycznym, gospodarczym, przemysłowo-handlowym i lekarskim*. Wilno 1847.
- Walicki J. *Historia przecacnego obrazu kodeńskiego Przenajdostojniejszej Panny Maryi...* Toruń 1720.

- Wieniarski A. *Włodawa i Rożanka*. „Biblioteka Warszawska” 1860 T. 3 s. 453–465.
- Wislocki H. *Zauber- und Besprechungsformeln der transsilvanischen und südungarischen Zigeuner*. „Ethnologische Mitteilungen aus Ungarn. Zeitschrift für die Volkskunde der Bewohner Ungarns und seiner Nebenländer”. Budapest 1887 z. I s. 51–62, 1888 [z.] 2 s. 137–148.
- Wójcicki K. W. *Dobosz. Obraz historyczny z podań i pieśni ludu*. W: tegoż *Stare gawędy i obrazy*, T. 3 Warszawa 1840, s. 1–60.
- *Niektóre przysłowia narodowe*. „Dziennik Warszawski” 1827 T. VII s. 54–66, 255–270, T. IX s. 66–78, 149–161.
- *O czarownicach*. W: tegoż *Zarysy domowe* T. III Warszawa 1842 s. 133–175.
- *Pieśni ludu Biało-Chrobatów, Mazurów i Rusi znad Bugu z dołączeniem odpowiednich pieśni ruskich, serbskich, czeskich i słowiańskich*. T. 1–2 Warszawa 1836. Toż: wyd. fototypiczne pierwodruku, pod red. H. Kapeluś, posłowie i opracowanie R. Wojciechowski. Wrocław 1976.
- *Podróż w Podlasie. Wyjątek z dziennika podróży z roku 1825 i 1826*. „Dziennik Warszawski” 1828 T. XI s. 234–275.
- *Przysłowia narodowe z wyjaśnieniem źródła początku oraz sposobu ich użycia. Okazujące charakter, zwyczaje i obyczaje, przesady, starożytności i wspomnienia ojczyste*. T. 1–3 Warszawa 1830.
- *Ptaki, drzewa i krzewy. Ziola, kwiaty i zwierzęta*. W: tegoż *Zarysy domowe* T. II Warszawa 1842 s. 55–478.
- *Ruś Podlaska*. W: tegoż *Zarysy domowe*. T. III Warszawa 1840 s. 263–353.
- *Stary zamek*. W: tegoż *Stare gawędy i obrazy*, T. 4, Warszawa 1840, s. 313–346.
- K. W. *Pieśń ruska weselna. (Z osad nad Bugiem województwa podlaskiego)*. „Muzeum Domowe” 1835 nr 6 s. 43–44.
- Z różnych stron. W Krasnobrodzie*. „Gazeta Polska” 1888 nr 188.
- Zakrzewski A. *Podlasie*. „Wisła” T. III: 1889 s. 309–328 [w dziale „Poszukiwania. II. Materiały do etnografii”].
- [Zaleski W. M.] *Wacław z Oleska Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego. Z muzyką instrumentowaną przez Karola Lipińskiego*. Lwów 1833.

Zieliński F. *Zbiór zupełny ruskich latopisarzy wydany z najwyższego rozkazu przez komisyję archeograficzną, T. III, Latopis Hypacowski*. Petersburg, w drukarni Edwarda Praca, 1843. „Biblioteka Warszawska” 1845 T. 4 s. 1–43.

Ziemie polskie. „Czas” 1875 nr 146.

Ziemie polskie. Brak kapłanów w diecezji lubelsko-podlaskiej. „Nowa Reforma” 1884 nr 21 s. 2.

Zienkowicz L. J. *Les costumes du peuple polonais, suivis d'une description exacte de ses moeurs, de ses usages et de ses habitudes. Ouvrages pittoresque redigé et publié par...* Paris, Starsburg et Leipzig 1841. Wyd. polskie: *Lud polski albo dokładne opisanie zwyczajów, obyczajów i ubiorów jego*, 40 litogr. Strasburg 1842.

[Zmorski] R. Z. *Cerkiewisko. (Notatka do Księgi Ludu i Kraju)*. „Przyjaciel Ludu” R. 15: 1848 nr 3 s. 22.

Zwyczaje ludu. „Pamiętnik Naukowy” Kraków 1837 T. II s. 44–77.

Žiteckij P. *Očerok zvukovoj istorii maloruskago narečija*. „Kievskija Universitetskija Izvestija” 1875 nr 2–10. Odb.: Kiev' 1876.

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH¹

- Achaja, kraina hist. w Grecji I - 347
Adamki, pow. Włodawa III - 228
Anglia I - 358
Augustowskie III - 209
- Barbarowin, pow. Chełm III - 227
Barysz, pow. Buczacz III - XIII
Bawaria I - 39
Bazarek = Bazar, pow. Krasnystaw I - 12
Beż, pow. Sokal II - 76
beżkie województwo I - 13
Berdyszczce, pow. Chełm? II - 247, III - 313, 327
Beresteczko, pow. Dubno I - 10, II - 47
Berestie zob. Brześć Litewski
Besarabia, kraina hist. w Moldawii i na Ukrainie III - XLII
Bezek, pow. Chełm I - 54, 73, 88, 142, 149, 305, II - 18, 51, 52, 162, III - XI, XII,
LXXI, 23
białski obwód I - 1, 44, 148, 178, 181, 211, II - 146, III - 244, 268
białski powiat I - 1, 15, 89, 178, 180, II - 137, 138, 202, III - VI, IX, XXIV, LII, 275,
298, 361
Białskie I - 2, III - X, 96
Biała, Biała Podlaska, Biała Radziwiłłowska I - 5, 6, 27, 38, 40, 68, 105, 119, 120, 132,
137, 141, 147, 163, 165, 174, 177, 178, 180, 192, II - 138, 149, III - VI, XXIV, 4-6,
61, 96, 236, 251, 254, 265, 318, 359, 363
Biała Góra, pagórki I - 7
Białka, rzeka, dopływ Tyśmienicy I - 8
Białopole, pow. Hrubieszów I - X

¹ Indeks obejmuje tomy 33, 34, 82, oznaczone odpowiednio cyframi rzymskimi I, II, III (cz. I-II *Chełmskiego* oraz suplement, tj. cz. III). Przynależność administracyjną miejscowości podano według *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego...*, T. I-XV, Warszawa 1880-1902. Nazwy miejscowości niezidentyfikowanych opatrzone znakiem zapytania.

- Białoruś, Weissrussland I – 193, 357, III – XXX, 27, 242
 Białowieska Puszcza III – 271
 Białystok I – 41
 Bielawa zob. Zielawa
 Biłgoraj III – VI, 237, 363
 Biskupice, pow. Lublin I – 10, III – XII, 283
 Błota, Kalno, grunt I – 69
 Bocheńskie I – 30
 Boćki, pow. Bielsk I – 41
 Bohorodica = Bohorodyca, pow. Hrubieszów I – 355
 Bohukały, pow. Konstantynów III – 229
 Bolonia, Bologna I – 39
 Bordziłówka, pow. Konstantynów III – 4
 borszczowski powiat III – 297
 borysowski powiat I – 193, III – 271, 367
 Bór, grunt I – 69
 Bratylowo, grunt I – 69
 Bruss, Brus, pow. Włodawa I – 73, 219, III – XXXI, XXXII, 276
 brzeski powiat I – 41
 brześcińskie województwo I – 347
 Brześć Litewski, Brześć, Berestie I – 6, 7, 62, 144, III – XXIV, 236, 246
 Brzęczkowice, pow. Bytom III – 86
 Bubel, pow. Konstantynów I – 41
 Bubnowo, grunt I – 69, II – 235, III – 225
 Budapeszt, Węgry III – 262
 Bug, Buh, rzeka, dopływ Wisły I – 1–9, 12, 13, 16, 27, 38, 41–44, 46, 54, 56, 67, 68,
 79, 84, 88, 99, 100, 101, 126, 154, 167, 179, 208, 269, 346, 353, 354, 358, II – 77, 96,
 188, 247, 249, 251, 252, III – V, VI, IX, X, XXXII, XXXV, 3, 234–236, 242, 243, 245,
 246, 248, 251, 252, 256, 267, 269, 271, 272, 276, 293, 319, 327, 360, 362–364, 368
 Bukowa Mała, pow. Chełm I – 130
 Bukowica = Bukowiec, pow. Konstantynów I – 5
 Bukowina II – VII, III – XXV
 Buradów, pow. Włodawa I – 9
 Bussowno, Bussówno, pow. Chełm I – 27, III – 223
- Cerkiewisko, staw I – 4, III – 235, 369
 cesarstwo rosyjskie zob. Rosja
 Ch. zob. Ruś chełmska
 charkowska gubernia I – 41
 Charków – III – 243
 Chatyjska zob. Hatyjska
 Chełm, Chom, I – X, 2, 10, 11, 15, 28, 29, 43, 57, 58, 64, 65, 70–72, 79, 86, 88, 99, 113,
 116, 121, 123, 127, 128, 131, 133, 137, 138, 143, 146–148, 150, 154, 155, 160, 169,
 175, 177, 184, 218, 228, 269, 300, 305, 346, 350, 351, II – 18, 30, 33, 51, 77, 137, 159,
 160, 168, 175, 176 (błądnie Chełmno), 203, 210, 248, 251, 252, III – VI, XII–XXVI,
 XIX, XXIV, XXX, XXXI, XXXIII, XXXVI, XLIV, LVI, LVII, LX, LXX–LXXII, LXXX,
 5, 8, 29, 32, 33, 36, 95, 110, 111, 116–118, 179, 206, 217, 226, 270, 274, 288, 290–292,
 311, 319, 328, 363

- chełmska diecezja III – XXXIII, XLVII, LXXII, 8, 40, 253, 257–260, 263, 264
 chełmska ziemia I – 350, II – IX, III – LXX
 chełmski powiat I – 269, III – VI, XII, LXX, LXXI, 227, 298, 327
 Chełmskie I – VII, 1, 10, 40, 58, 68, 78, 85, 88, 91, 345, 346, II – VII, VIII, X, 75,
 214, 243, 249, 255–257, 261, III – V–VII, IX–XV, XVII, XXI–XXIII, XXV–XXIX,
 XXXII–XLI, XLIII, XLV–LIII, LV–LVII, LIX, LX, LXIII–LXXXIII, LXXV–LXXX,
 LXXXIII–LXXXVI, 3, 4, 8, 12, 22, 35, 36, 38, 97, 100, 101, 106, 121, 126, 229, 233,
 241, 248, 251, 257, 258–260, 263, 264, 267, 290, 297–299, 311, 327, 330, 359
 Chełmszczyzna I – IX, III – VII, VIII, XIII, XV, XVI, LXV, LXVI, LXXVI, LXXVII,
 LXXX
 chersońska gubernia I – 41
 Chlewi Kąt, grunt I – 69
 Chłopków, pow. Konstantynów II – 252
 Chmieliska, grunt I – 69
 Chojno, pow. Chełm III – XI, XII, 283
 Cholmskaja Rus' zob. Ruś chełmska
 Chom zob. Chełm
 Chotycze, pow. Konstantynów I – 4
 Chotyłów, pow. Biała I – 6
 Chutcze, Chutcza, pow. Chełm I – 16, 27, 28, tab. po s. 46, 47, 62, 112, 121, tab. IX
 i X po s. 136, 141, 142, 155, 169, 176, 291, II – 137, 164, 203, 211, 221, III – XXIV,
 227
 Chylin, pow. Chełm I – 27, III – 227
 Cieleśnica, pow. Konstantynów I – 4
 Cyców, pow. Chełm I – 46, 73, 129, 149, 151, 184, 292, III – XXII, XXIII,
 XXXI–XXXIV, 239, 261, 287, 316
 Czarne Pomorze I – 41
 Czechy I – 39
 Czekanów, pow. Sokolów I – 3, III – 235, 359, 364
 czernichowska gubernia I – 41
 Czerniejów, pow. Chełm I – 351, III – 291
 Czernięcin, pow. Krasnystaw I – 355
 Czerwień, Czerwieńsk, gród I – 351, III – 291, 366
 Czerwone Morze II – 258
 Częstoborowice, pow. Krasnystaw I – 11, III – 238
 Częstochowa I – 156, 348
 Czulczyce, Czówczyce, pow. Chełm II – 167, 229

 Derło, pow. Konstantynów III – 229
 Derohusk zob. Dorohusk
 Dębno zob. Dubienka
 Dgańsk zob. Gdańsk
 Dniepr, rzeka III – 274
 Dobromyśl, pow. Chełm I – 28
 Dobryń, pow. Biała I – 89, III – 361
 Domasznie, Domaszne, jezioro I – 346
 Domasznik, grunt I – 69

- Dorohusk, Derohusk, pow. Chełm I – 353, 354, II – 249, 250, 252, III – XLVIII, XLIX, 128, 131, 227, 293, 327, 328
- Drałów, błędnie Dratów, pow. Lubartów I – 46, 149, 150, 184, III – XXXII, XXXIII, 261
- Drelów, pow. Radzyń II – 138
- drohicka ziemia I – 42
- Drohiczyn, Drohiczyn Lacki, pow. Bielsk I – 2, 3, 40, 41, 62, 154, 179, III – VI, X, 235, 246
- Drohiczyn Ruski = Drohiczyn Podlaski, pow. Sokolów I – 3
- Dryszczów, pow. Chełm III – 298
- Dub, Dubie, pow. Tomaszów I – 356, III – LXI
- Dubiecko, pow. Przemysł III – LXI
- Dubienka, Dębno, Dubno, pow. Hrubieszów I – 12, 123, 146, 184, 353, 354, II – 27, III – XXXI
- Dudzicze, pow. Iłumeń II – 248
- Egipt I – 5, 135, II – 260
- Finlandia I – 211, III – 273, 359
- Francja I – 6, 120, II – 258, III – 330
- Galicja, Galicyna, Galiczyna I – 1, 41, 84, 120, 137, III – VII, X, XXVIII, LXI, 168, 243, 299, 305, 308, 365, 366
- Galiczka Rus' zob. Ruś Halicka
- Galiczyna zob. Galicja
- Gałęzów, pow. Lublin III – XI, XII
- Garwolin III – 23
- garwoliński powiat I – 89, III – 365
- Gdańsk, Dgańsk I – 35, 38, II – 70, III – 242
- Gęsia wieś, Gęsie zob. Husynne
- Gleinchenberg, Austria II – X
- Gliny, grunt I – 69
- Głębokie, pow. Chełm I – 292, III – XXXI, XXXIII
- Gnojno, pow. Konstantynów I – 42
- Górzno, pow. Garwolin III – 5
- Grabowczyk, pow. Hrubieszów I – 89, III – 366
- Grabowiec, pow. Hrubieszów I – 13, 355
- Grąbków = Grębków, pow. Węgrów III – 5
- grodnenszka gubernija zob. grodzieńska gubernija
- Grodno I – 41
- grodzieńska gubernija, grodnenszka gubernija I – 41, 42, III – XLII, 242, 360
- Grodzisk, Grodzisko, pow. Sokolów I – 3, II – 158
- Guadalupa, błędnie Guadelupa, Meksyk I – 347
- Hadynów, pow. Konstantynów III – 4
- hajeńska parafia I – 193
- Hanna, błędnie: Harna pow. Biała I – 214, 217, III – 274, 275

- Hańsk, Hansk, pow. Włodawa I – 16, 28, 73, 155, 176, 269, II – 31, 118, 139, 151, III – XLI, LXXI, 6, 228
- Harna zob. Hanna
- Hatyska, Chatyska, właśc. Hatyska-Wólka, pow. Chełm I – 69, III – 326
- Hiszpania I – 347
- Hołodub, las I – 4
- Horbów, pow. Biała III – 4, 298
- Horodenka III – 258
- horodeński powiat III – 297
- Horodło, pow. Hrubieszów I – 12, 137, 139, 150, 355, III – LXXI, 294, 298
- Horodyszcze, pow. Włodawa I – 8
- Hr. zob. Hrubieszów
- Hranie, grunt I – 69
- Hrubieszka zob. Huczwa
- hrubieszowski obwód I – 1, III – 293, 366
- hrubieszowski powiat I – X, 1, 89, III – VI, IX, XXIV, LII, LXI, 366
- Hrubieszowskie I – 1, 12, 59, 68, 78, 91, 346, II – 43, 249, 256, III – X, LXI, 67, 131, 168, 217, 293, 294, 314, 329
- hrubieszowskie starostwo I – 12
- Hrubieszów, Rubieszów, Hr. I – 11, 12, 29, 40, tab. po s. 50, 55, 57, 58, 65, 137, 139, 158, 177, 341, 354, 355, 367, II – X, 73, 159, 168, 254–258, 260, 261, III – VI, XVI, XXIV, XLII, XLVII, LXXI, LXXII, 28, 36, 226, 240, 246, 259, 264, 294, 297, 298, 329, 361
- Huculszczyzna III – XXV
- Huczwa, Hrubieszka, rzeka, dopływ Bugu I – 12, 13, II – 43
- Husynne, Gęsia wieś, Gęsie, pow. Chełm I – 354
- Huszczka, pow. Biała I – 182
- Huszlew, pow. Konstantynów I – 5
- Iwie, pow. Oszmiana I – 41
- Jablonna, pow. Sokółów I – 3
- Jagielna, rzeka, dopływ Wieprza I – 10
- Janów, Janów Biskupi, Janów Podlaski, Porchów, pow. Konstantynów I – 4, 5, 38, III – 5
- Japonia I – 211, III – 273
- Jarczów, pow. Tomaszów I – 13
- Jarowiec zob. Rejowiec
- Jasienów = Jasienów Polny, czyli Dolny, pow. Horodenka III – 254
- Jasiolda, rzeka, dopływ Prypeci I – 41
- Jasionka, przedmieście Parczewa I – 8
- Jasna Góra, klasztor I – 348
- jękaterynosłauska gubernia I – 41
- Jerozolima II – 255
- Jordan, rzeka III – 56
- Józefów, pow. Biłgoraj I – 13
- Kalinówka, rzeka, dopływ Wieprza I – 13

- Kaliskie I – 21, III – V, XXXVIII, XLVIII
 kaliskie województwo I – 355
 Kalmaczką, rzeka, dopływ Bugu I – 7
 Kalno zob. Błota
 kalwaryjski powiat III – 279, 360
 Kalwaryjskie I – 246
 Kanie, pow. Chełm II – 60, III – LXXI
 karpacka, karbaska góra? I – 135
 Karpaty, karpackie góry, góry I – 39, 41
 Kastylia, kraina hist. w Hiszpanii I – 347
 Kielce III – XXIII, XXV, 3
 kieleckie województwo I – 355, III – 294
 kijowska gubernia III – XLII
 Kijów I – 350, III – 242, 243
 Klesztów, pow. Chełm III – 228
 Klonownica, pow. Konstantynów I – 89, III – 249, 361
 Knychówek, Knyhówek, pow. Sokolów I – 3
 Knyszyn, pow. Białystok I – 41
 Kock, pow. Łuków III – 5
 Koczergi, przedmieście Parczewa I – 8
 Kodeń, Todeń, pow. Biała I – 7, 38, 45, 68, 99, 112, 114, 119, 125, 129, 130, 134, 136,
 137, 141–144, 156, 157, 165, 174, 182, 213, 346–350, II – 176, 199, 204, III – XIV,
 XXIII, XXIV, XXXI, LXXI, 236, 244, 253, 257, 260, 265, 363, 364
 Kolemcyzce, Kulemcyzce, pow. Chełm I – 12, 354, III – XLVIII, 293
 Kołodnów, Kołodnowo? I – 8
 Kołomyja II – VII, III – VII, 297
 Komarów, pow. Tomaszów I – 13
 Kongresówka zob. Królestwo Polskie
 Konotopa, rzeka, dopływ Piwonii I – 8
 konstantynowski powiat I – 89, III – 249, 361
 Konstantynów I – 5, 165, 178, III – 6
 Korona zob. Polska
 Kosenka, grunt I – 69
 kossowski powiat III – 297
 Kostomloty, pow. Biała I – 7, II – 176, III – 364
 Koszary, grunt I – 69
 kowieński powiat III – 280, 360
 Kowieńskie I – 246
 Kónownica zob. Kunowica
 Krakowskie I – 30, 93, 105, 107, 160, II – 176, 197, III – V–VII, XIV, XXV, XXXIII,
 LII, 59, 78, 169, 250, 254, 255, 260, 265, 286, 314, 317, 320, 328, 362
 krakowskie województwo I – 355
 Kraków I – 259, II – 71, III – VI, VII, XI, XIII, XIV, XXXIII, XXXVII, XLIII, XLIX, 6,
 86, 297
 Krasne, pow. Chełm I – 328, 339, II – 15, 60, III – XI, XII, LXXI
 Krasnobród, pow. Zamość I – 13, III – 238, 368
 krasnostawski obwód I – 1
 krasnostawski powiat I – 1, III – IX, LII

- Krasnostawskie III – VI
 Krasnystaw I – 11, 28, 42, 55, 136, II – 199, III – XVI, 237
 Krosnińskie III – XXIX, LXII
 Królestwo Polskie, Królestwo Kongresowe, Kongresówka I – 1, 27, 42, 101, III – VII,
 IX, X, XIV, XV, XXVIII, XXIX, XLVII, LII, LXXXVI, 3, 226, 229, 236, 237, 242, 252,
 269, 274, 294, 298, 313, 328, 359–361, 363, 367
 Królewiec III – 315
 Krupe, pow. Krasnystaw I – 11, 352, 353, III – 238, 292, 363, 366
 Kryłów, pow. Hrubieszów I – 13, 57, 60, 177, 355, III – 294, 298
 Krynkki, pow. Brześć Litewski I – 41
 Krzesimów, pow. Lublin II – 137
 Krzeszów, pow. Biłgoraj I – 13
 Krzna, rzeka, dopływ Bugu I – 5, 6, II – 175
 Krzyczew, pow. Konstantynów I – 7
 Krzywka, rzeka, dopływ Bugu I – 5
 Krzywouola, pow. Chełm II – 33, III – LXXI
 Kubań I – 41
 Kujawy I – 346, II – 189, III – V, LII, 254, 320, 362
 Kukuryki, pow. Konstantynów I – 88, 100, III – 251
 Kulczyn, Kulczynskoje, pow. Włodawa I – 16, II – 236, III – 228, 326
 Kulemczyce zob. Kolemcyce
 Kumowa Dolina, jezioro I – 351, III – 292
 Kumów, pow. Chełm I – 11, 351, III – XXXI, XLVIII, 228, 292
 Kunowica, Kónownica, odnoga Bugu I – 6
 Kurów, pow. Puławy III – XII
 Kuzawka = Kużawka, pow. Konstantynów I – 76
- Laponia III – 273, 359
 Laryszów, pow. Bytom III – 86
 Laski, Liski, grunt I – 69
 Lebedziów, pow. Biała I – 7
 Leonów, pow. Chełm III – 227
 Lejno, pow. Włodawa I – 9
 Leszczany, pow. Chełm II – 75
 Leśna, pow. Konstantynów I – 5, 156, III – 4
 Lida I – 41
 Lipiny, pow. Biłgoraj I – 13
 Liski zob. Laski
 Litwa I – 2, 12, 42, 59, 82, 119, 134, 137, 209, 342, II – 197, III – 65, 127, 258
 Liw, pow. Węgrów III – 5
 łublińska gubernia zob. lubelska gubernia
 Londyn, Anglia III – 273
 lubelska diecezja III – 4
 lubelska gubernia, lublińska gubernia, lublińska gubernia I – 89, III – VII–X, XIV,
 XXIII, XLII, LI, 3–5, 239, 252, 298, 359, 363, 366, 367
 lubelski powiat I – 89, III – 366

- Lubelskie I – VII, VIII, 49, 88, 105, 352, II – 203, III – VI–XIII, XV, XIX, XXIV,
XXVI, XLVII, LI, LIII, 30, 37, 110, 188, 233, 237, 238, 245, 252, 254, 255, 273, 279,
283, 292, 300, 361, 362
- lubelskie województwo I – 1, III – IX, XLVII, 293, 365
- lubelsko-podlaska diecezja III – 4, 369
- Lubelszczyzna III – XVI, XIX
- Lubień, Lubeń, pow. Włodawa II – 22, III – 228
- Lublin, Lublyn I – 11, 19, 346, II – 69, III – VI, XI–XIV, XVI–XVIII
- Lubomla, pow. Włodzimierz I – 353, 354, III – 32, 293
- Lwowskie III – XXV, 87
- Lwów, Lwow I – 137, 214, 259, 269, 315, II – 207, III – V, XIII, XX, 13, 21
- Łańcuchów, pow. Chełm III – 227
- Łaszczów, pow. Tomaszów I – 13, 14, II – 76
- Łączna, Łączna, Łuczna, pow. Lubartów I – 10, 17, 55, 73, 167, 346, II – 137, 153,
213, 232, 250, III – XVI, XXXII, XXXV, LI, 153, 323, 328, 360
- Łęczyskie III – 252, 362
- Łęgi, pow. Konstantynów III – 229
- Łomazy, pow. Biała I – 6, 44, 217, II – 137, III – XXIV, 4
- Łopiennik, pow. Lublin I – 89
- Łosice, pow. Konstantynów I – 4, 68, 105, 115, 119, 120, 132, 147, 163, 165, 174, 177,
178, 192, II – 251, III – XXIV, 4, 6, 96, 251, 253, 254, 265
- łosicki powiat I – 44, 178, 180, 210, 212, II – 145, 252, III – 268
- Łosickie I – 203
- Łowcza, pow. Chełm II – 167
- łucka diecezja I – 347
- Łuczna zob. Łęczna
- Łukie, jezioro, pow. Włodawa I – 346
- lukowski powiat I – 181
- Łuków I – 346, III – XIII, XX, XXI
- Maciejowice, pow. Garwolin III – 365
- Maczuły, grunt I – 69
- Majdan, pow. Chełm I – 111
- Majdan Stuleński, pow. Włodawa I – 167, III – XXXII, 267
- Małowa Góra, pow. Biała III – 4
- Małków, pow. Chełm II – 149
- Mazowsze I – VIII, 2, 3, 15, 39, 88, 99, 115, 133, 150, 151, 166, 181, 197, 204, 210, 273,
284, 298, 302, 314, III – V–VII, XI, XXI, XXXVIII, XLVIII, 233, 235, 242, 249, 251,
253, 257, 261, 262, 266, 269, 271–273, 286, 288, 289, 362, 367
- Mazowsze podlaskie III – V, VI
- Mazury = Mazowsze I – 26, 47, 88
- Metelin, pow. Hrubieszów I – 355
- Mężenin, pow. Konstantynów I – 42, III – 244
- Michałków, pow. Biała II – 176
- Miedzna, pow. Węgrów III – 5
- mielnicka ziemia I – 41, 42
- Mielnik, pow. Bielsk I – 3, 40, 42, 137, 179

- Mierzvice, pow. Konstantynów I - 3
 Międzyzles, pow. Biała II - 138
 Międzyrzec podlaski, Międzyrzecz podlaski, Międzyrzecz, pow. Radzyń I - 6, 357, 358,
 II - 159
 Milejów, pow. Chełm III - LI
 Mińsk II - 248
 mińska gubernia II - 248, III - XLII, 328
 Mnisza Łączna zob. Puchaczów
 Modlnica, pow. Kraków III - VI
 Modryniec, pow. Hrubieszów II - 142, III - 314
 Modryń, pow. Hrubieszów II - 142
 Mogielnica = Mogilnica, pow. Chełm II - 203
 Mogilany, pow. Wieliczka III - VI
 Mogiła, pow. Kraków II - 176
 Moniatyczne, pow. Hrubieszów III - 298
 Morawia I - 355
 Mordy, pow. Siedlce I - 3, III - 5, 235
 Moskwa zob. Rosja
 Muchawiec, rzeka, dopływ Bugu I - 7
- Nadbuże? III - XXXII, 267, 313
 Nadrybie, pow. Chełm III - XVII
 Narahuczka ? II - 78
 Narew, rzeka I - 41
 Neple, pow. Konstantynów I - 8, 88, 100, III - 251
 Nieciecz, pow. Sokołów I - 3
 Niemcy I - 358
 Niemen, rzeka I - 4, III - 87
 Niemirów, pow. Bielsk I - 8, 42, III - 236
 Niemirówek = Niemirów?, pow. Chełm III - 227
 Niwiska, pow. Siedlce III - 5
 Nosów, Nossów, pow. Konstantynów I - 5
 Nowosiółki, pow. Chełm III - 227
 Nowosiółki, pow. Tomaszów I - 14, III - 238, 366
- Oberschlesien zob. Śląsk Górny
 Okuninka, Okunynia, Okóninka, pow. Włodawa I - 9, 355, II - 36, III - LXXI, 63,
 228, 303
 Olchowiec, pow. Chełm I - 27, 54, 88, III - 227
 Olszany, pow. Oszmiana I - 41
 Opalin, błędnie Opolin, pow. Włodzimierz I - 184, II - 167
 opatowski powiat I - X
 Opatów III - 252
 Opole, pow. Puławy I - 355
 Opole, pow. Włodawa III - 5
 Opolin zob. Opalin

- Orchówek, Orchówkoje, pow. Włodawa I - 9, 126, 135, tab. X po s. 136, 186, 278,
 II - 2, 24, 26, 30, 31, 35-41, 48, 61, 70, 89, 117, 126, 204, III - XIX, XLI, LIII, LXX,
 LXXI, 5, 20, 23, 26, 28, 33, 228, 256, 275, 276, 304, 306, 308
- Oronne, pow. Garwolin I - 89, III - 249, 365
- Orońsk, pow. Radom III - XI
- Ostrów, pow. Włodawa I - 9, 46, 167, 345, II - 146, III - XXXII, XXXV, 316
- Ostrówek = Ostrówki, pow. Radzyń III - 4
- Padole zob. Podole
- Paprotnia, pow. Siedlce III - 4
- Parczew, Parczów, pow. Włodawa I - 8, 22, 28, 54, 71, 345, II - 204, III - 228, 236,
 318, 362
- Pawłów, pow. Chełm I - 10, tab. po s. 84, 328, 336, II - 15, 33, 60, III - XII, LXXI,
 23, 110, 111, 116-118, 283
- Perespa, pow. Tomaszów I - 355, II - 43
- Peszna, Pesznia, rzeka, dopływ Bugu I - 5
- Petersburg, Rosja III - 237
- Petryłów, pow. Chełm I - 16, 27
- Piaski, przedmieście Lublina III - XII
- Pieniny, góry I - 39
- Pilaszkowice, pow. Krasnystaw I - 11
- Piszczac, pow. Biała I - 6, 112, 119, 125, 130, 136, 142, 143, 213, II - 159, III - XXIII,
 XXXI, 4, 257, 298
- Piszczalka? III - 327
- Piwonia, rzeka, dopływ Tyśmienicy I - 8
- Płock III - 294
- Pniowno, pow. Chełm III - 227
- Pobereżany, błędnie: Pobierczany, pow. Hrubieszów I - 355
- Poczajów, pow. Krzemieniec II - 46, 47, III - 308
- Poczek? II - 30
- Podgórze I - 41
- Podhorce, pow. Hrubieszów lub pow. Tomaszów I - 367
- Podhorce, pow. Tomaszów III - LXI, LXXVIII, 67
- Podhorze = Pogórze, przedmieście Hrubieszowa I - 355
- Podióle zob. Podole
- Podlasie, Podlasze I - VII, IX-XI, 3, 15, 36, 38, 42, 62, 67, 68, 84, 88, 115, 120, 125,
 147, 159, 160, 163, 164, 201, 358, II - 140, 149, 251, 254, III - VI, X, XIV, XV, XX,
 XXI, XXIV, XXV, XXXI, XLVI, XLVIII, LXVI, LXXII, 235, 236, 244, 246, 249, 264,
 269, 318, 320, 363, 367, 368
- Podlasie chełmskie I - 41
- Podlasie nadbużne I - 78, III - 230, 234, 364
- Podlasie ruskie I - 38, III - XXIV
- podlaski powiat I - 269
- Podlaskie I - 41, II - 154, III - XIV, 236, 361
- podlaskie województwo I - 1, III - IX, XLVII, 272, 368
- Podlasze zob. Podlasie
- Podlaskaja Rus' zob. Ruś Podlaska

- Podole, Padole, Podiôle, Podyle I – VIII, 119, 137, 342, II – 17, 18, III – VII, XXIX, 65, 302, 362
- Podole galicyskie I – 41
- Podole rosyjskie I – 41, III – 262, 362
- podolska gubernia III – XLII
- Pohlen zob. Polska
- Pokucie I – VIII, 41, 43, 110, 115, 117, 119, 136, 141, 143, 150, 151, II – VII, 2, 6, 7, 12, 15, III – VII, XXVI, XXVIII, LVI, LXIII, 162, 233, 242, 252–254, 258–262, 297, 299–302, 362
- Polesie I – 41, III – 27, 242, 249, 253
- Polesie Lubelskie III – LXXII
- Polesie Wołyńskie III – 262, 360
- Polska, Poleszcza, Pohlen, Korona, Rzeczpospolita I – 7–9, 12, 13, 42, 59, 73, 88, 96, 120, 351, 352, 357, II – 176, 190, III – VIII, XI, XIII, XXVI, XXX, XXXI, LX, LXVI, 6, 65, 130, 188, 236, 274, 291, 292, 359, 367
- Polubicze, pow. Włodawa III – 229, 298
- połtawska gubernia I – 41
- Porchów zob. Janów
- Porosiuki, pow. Biała II – 175
- Poturzyn, pow. Tomaszów I – 14, III – 298
- Poznań III – LXXXII
- Poznańskie III – XIII
- Praga, Czechy III – 75
- Pratulín, pow. Konstantynów II – 138, III – 4, 229
- Prusy, Preussen III – 272, 361
- Prusy, pow. Lwów III – 21
- Prypeć, rzeka, dopływ Dniepru I – 41
- Przegaliny, pow. Radzyń I – 88, III – 365
- Przemiuólki, pow. Żółkiew III – XVI, XX
- Przemyskie I – VII, II – 6, 22, 23, 55, III – V, VII, XIX, XXVIII, XXXVII, XXXVIII, XLVIII, LXI, 233, 299, 300, 303, 309, 362
- Przysieka, rzeka, dopływ Bugu? I – 41
- Puchaczów, Puhaczów, Mnisza Łączna, pow. Chełm I – 10, 17, 22, 26, 46, 55, 87, 94, 129, 149, 167, 184, 292, 346, II – 146, 153, 213, III – XVI, XXII, XXIV, XXXI–XXXIII, XXXV, 239, 250, 287, 316
- Puławy III – XII, XX
- Radlin, pow. Lublin I – 89, III – 366
- Radom III – XI
- Radomirka, rzeka, dopływ Wieprza I – 11
- radomska gubernia I – X
- Radomskie I – 350, III – XI, XXXIII, XXXIV, 252, 254, 255, 256, 261, 262, 291, 362
- Radomyśl, pow. Siedlce I – 3
- Radzyń I – 8, 38, 42, 88, 99, 346, II – 1, 50, 204, III – 5
- radzyński obwód I – 1, 44, 148, 178, III – 244
- radzyński powiat I – 1, 89, 346, II – 138, III – IX, LII, 365
- Radzyńskie I – 2, III – X
- Rejowiec, Jarowiec, pow. Chełm I – 10, 27, 28, 51, 54, 153, 367, II – 237, III – 227

- Ren, rzeka I - 4
 Rocha św. źródło I - 13
 Rodecznica, pow. Zamość I - 356
 Rokitno, Rokitna, pow. Konstantynów I - 4, 89, III - 361
 Rosja, Rossija, Russland, rosyjskie cesarstwo, Moskwa I - 41, 357, III - X, XXVIII, XXX, 65, 179, 242, 243, 274, 359, 365
 Roskosz, pow. Konstantynów I - 6
 Rossosz, pow. Biała I - 6, III - 4
 Rotcze Jezioro, jezioro, pow. Włodawa I - 346
 Rozbity Kamień, pow. Sokolów III - 5
 Roztoka, grunt I - 69
 Rożaniec? III - 298
 Rożanka, pow. Włodawa I - 9, III - 228, 237, 368
 Rubieszów zob. Hrubieszów
 Rudnia, pow. Chełm? II - 247
 Rumszyski, pow. Kouno I - 4
 Rusków, pow. Konstantynów I - 3
 Russland zob. Rosja
 Ruś I - VIII, 26, 29, 41, 52, 59, 73, 76, 82, 102, 109, 119, 120, 134, 137, 153, 158, 160, 209, 220, 237, II - IX, 197, III - VI, XVIII, XIX, XXVI-XXVIII, 258, 276, 362
 Ruś chełmska, Cholmskaja Ruś, Ch. I - 1, 100, II - X, 250, 253-261, III - VI, IX, XXV, XXVI, XXVIII, XXXVII, XLII, LXX, 297, 298, 329, 330, 359, 367
 Ruś Czerwona II - VIII, III - VII, XIX, XX, XXIX, XXXIII, XXXIX, XLVII, LXII, 28, 32, 33, 71, 78, 87, 91, 259
 Ruś galiczyńska III - XXVI
 Ruś Halicka, Galickaja Ruś I - VIII, III - 299, 361
 Ruś Karpacka III - XXIX
 Ruś lubelska I - 1, III - IX
 Ruś Podlaska, Podlaskaja Ruś I - 1, 100, III - VI, IX, XXVIII, 6, 96, 233, 234, 239, 251-253, 255, 257, 261, 265, 268, 269, 271-273, 298, 315, 319, 328, 329, 367, 368
 Ruś podlasko-chełmska II - VII
 Ruś Węgierska, Ugorskaja Ruś III 299, 361
 Ruś wołyńska III - XXVI
 Ryga, Łotwa III - 366
 Rzeczpospolita zob. Polska
 Rzczyca, pow. Brześć Litewski I - 7
 Rzym, Włochy I - 13, 347, III - 4, 291
- Sadowne, pow. Węgrów III - 5
 Sajecka zob. Uherka
 Samogoszcz, pow. Garwolin III - 5
 Samokłęski, pow. Lubartów III - XVII
 San, rzeka, dopływ Wisły I - 13
 Sandomierskie I - 21, 112, 149, 346, III - XI, XXXIII, LII, 261, 273, 289, 362
 sandomierskie województwo I - 355
 Sandomierz I - 350, III - 252
 Sanockie III - VII, XIX, XXIX, LXII
 Sarnaki, pow. Konstantynów I - 3

Sarowicze zob. Szarowicze

Sawin, pow. Chełm I - X, tab. po s. XI, 10, 15, 26, 28, 29, tab. I po s. 46, 47, tab.

II po s. 50, 54, 68, 72, 88, 94, 99, 112, 116-118, 121, 122, 127-131, 134, tab. IX po s. 136, 138, 143, 147, 148, 153, 159, 169, 172, 175, 176, 184, 218, 237, 367, II - VIII, tab. po s. X, 44, 65, 73, 78, 137, 157, 203, III - XV, XVI, XXI, XXIV, XXX, XXXI, XLIX, L, LXXI, 19, 29, 36, 129, 227, 250, 274

sedleckaja gubernija zob. siedlecka gubernia

sejneński powiat III - 279, 360

Sejneńskie I - 246

Serebryszcze, pow. Chełm III - XXII

Serniawy = Serniawa, pow. Chełm I - 16, 27, tab. IX po s. 136

Sibirien zob. Syberia

Sieciechów, pow. Kozienice I - 10

Siedlce III - XIV, 63

siedlecka gubernia, sedleckaja gubernija I - 89, III - XXIII, XLII, 3-5, 234, 235, 239, 247, 252, 298, 359, 363-365

siedlecki obwód I - 1, III - IX

Siedliszcze, pow. Chełm II - 30, III - XII, LXXI, 37

Sielec, pow. Chełm I - 11

Skorczyce, pow. Janów III - XVII

Skrzeszów = Skrzyszew, pow. Sokółów III - 5

Skurzec, pow. Siedlce III - 5

Ślawatycze, pow. Biała I - 7, 213, 214, III - XXXI, 275

Ślawęcín, przedmieście Hrubieszowa I - 355

Ślowiańszczyzna wschodnia III - XXVI, XXVII

Śłupia Nadbrzeźna, pow. Opatów I - X, III - XVII, 233, 361

Sobieska Wola zob. Wola Sobieska

Sokal II - 76

sokołowski powiat III - 235, 364

Sokolów I - 3, II - 158

Sokolówka, pow. Złoczów III - 88

Sosnowica, pow. Włodawa I - 9, 54, 345, III - 5, 21, 229

Spas, pow. Chełm I - 153

Spasówka? III - 313, 327

Stańków, pow. Mińsk II - 248

Stara Wieś, pow. Węgrów III - 5

Starczewice, błędnie: Starzewice, pow. Sokółów I - 3

Starzyczna, grunt I - 353, 354

Staszów, pow. Sandomierz III - XXXIV

Staw, grunt I - 69

Stawek, grunt I - 69

Sterdyń, pow. Sokółów I - 3

Stężycza, pow. Garwolin III - 5

Stołpie, pow. Chełm I - 350, III - 227

Strachosław, pow. Chełm III - 227

Strupin, pow. Chełm III - 227

Strusiowo, grunt I - 69

Stryhanek = Stryhanka, Stryjanka, rzeka, dopływ Bugu I - 12

- Studzianka, pow. Biała II – 202
 Stulno, pow. Włodawa I – 76, 167, III – XXXII, 248, 267
 Suszno, pow. Włodawa III – 228
 Sutnie = Sutno, pow. Bielsk I – 179, III – 269
 Syberia, Sibirien I – 357
 Syczyn, pow. Chełm I – 27, 28, 36, tab. po s. 84
 Szarowicze, błędnie Sarowicze, pow. Konstantynów I – 89, III – 249, 361
 Szczekawica, Szczekowica, Szczekot, Szczekota, las I – 350, III – 291
 Szląsk zob. Śląsk
 Szwecja I – 211, III – 273, 359
- Śląsk, Szląsk I – 355
 Śląsk Górny, Oberschlesien I – 78, 356, III – 248, 294, 361
 Ślipcze, pow. Hrubieszów I – 355
 Świerczów, Świerszczew = Świerszczów, pow. Chełm I – 16, 28, 346, II – 149, III – 227, 298
 Świerze, pow. Chełm I – 358, III – XLVIII, 12, 35, 100, 106, 121, 126, 294
 Święcica, pow. Chełm I – 51, 54, tab. IX po s. 136, 367
 świętokrzyska góra = Święty Krzyż, góra I – 112, III – 178
 Świniarzew = Świniarów, pow. Konstantynów II – 145, III – 316
- T. zob. Tarnów
 Tarnawa, pow. Krasnystaw II – 151
 Tarnogóra, pow. Krasnystaw III – XII
 Tarnowo zob. Tarnów
 Tarnowska Wola, Tarnowska Wólka zob. Wola Tarnowska
 Tarnowskie I – 30
 Tarnów, Tarnouo, Ternouo, T., pow. Chełm I – X, 10, 16, 21, 27, tab. po s. 46, 47, 49, tab. po s. 50, 51, 53, 55, 59, 62, 68, 73, 74, tab. po s. 74, 88, 97, 111, 112, 116, 117, 121, 122, 127, 131, 135, tab. IX, tab. X po s. 136, 138, 141, 142, 148, 149, 153, 155, 169, 172, 176, 237, 291, 305, 366–368, II – 31, 44, 51, 65, 66, 83, 85, 87, 88, 90, 92, 98, 101, 104, 106, 108, 111, 113, 115, 119, 121, 124, 133, 137, 138, 147, 149, 159, 160, 165, 178, 203, 211, III – XIII–XX, XXII, XXIV, XXX, XXXIV, XLI, L, LI, LIV, LXV, LXX, LXXI, 17, 22, 26, 29, 32, 35, 36, 38, 97, 101, 122, 132, 176, 178, 196, 200, 220, 223, 224, 227, 230, 240, 247, 249, 269, 300–305, 307–310, 318, 323, 326, ryc. 3
 Tarnówko, Tarnówek, pow. Chełm I – 73, 291
 Teratyn, pow. Hrubieszów III – 298
 Terebin, pow. Hrubieszów III – 298
 Terebinice = Terebiniec, pow. Hrubieszów I – 355
 Teresin, błędnie: Teresinka, pow. Hrubieszów I – X, III – 233, 361
 Terespol, pow. Biała I – 6, 7, 45, 71, 76, 88, 100, 112, 119, 136, 142, 143, 174, 182, II – 204, III – XXIII, XXIV, 4, 244, 247, 252, 363
 Ternouo zob. Tarnów
 Toczna, rzeka, dopływ Bugu I – 4
 Todeń zob. Kodeń
 tomaszowski powiat III – X, LXI, 67
 Tomaszów, Tomaszów Lubelski I – 60, tab. po s. 126, 367 II – tab. po s. 126, 199, 207, III – X, LXI, LXXVIII, 67

- Toporów, pow. Konstantynów I – 4
 Toruń III – 290
 Traby, pow. Oszmiana I – 41
 Transylwania III – 274, 359
 trocki powiat III – 280, 360
 Trockie I – 246
 Tuchowicz, pow. Łuków III – XIII, XX, XXI, 5
 Tuczna, Tuczno, pow. Biała I – 182
 Turka, pow. Chełm III – 327
 Turkowice, pow. Hrubieszów III – 298
 Turna = Turna Mała i Turna Wielka, pow. Bielsk I – 3, 42, III – 244
 Turobin, pow. Krasnystaw I – 42, 113
 Turowy las, Turowy gaj, las I – 6
 Tyszowce, pow. Tomaszów I – 13, 29, 40, tab. IV po s. 68, tab. V po s. 70, 177, 355
 II – 43, 76, 211, III – 246
 tyszowiecki powiat I – 355
 Tyśmienica, rzeka, dopływ Wieprza I – 9
- Uchanie, błędnie Uchnów, pow. Hrubieszów I – 13, 139, 355, II – 211, III – XXXI,
 XLVIII, 294
 Ugorskaja Rus' zob. Ruś Węgierska
 Uherka, Uher, Sajecka, rzeka, dopływ Bugu I – 10
 Uhnin, pow. Włodawa I – 8, 54, 355, III – 294
 Uhor, pow. Chełm II – 75
 Ukraina, Ukraine, Ukrajina I – 41, 78, 119, 137, 211, 342, 356, II – 26, 197, III – XXX,
 XXXV, XLVII, 36, 79, 81, 187, 248, 267, 274, 294, 359–361
 Ungarn zob. Węgry
 Urszulin, pow. Włodawa I – 346, III – XVIII
 Uścikul, pow. Włodzimierz I – 71, 154, III – 95
- Wakijów, pow. Tomaszów I – tab. po s. 68
 Walina, Walinna, pow. Radzyń II – 138
 Warszawa I – 3, 295, 354, 356, II – 69, III – VI–VIII, XI, XII, XVIII, XXXII, XLVII,
 XLVIII, LIX, 30, 234, 237, 248, 267, 287, 363
 Weissrussland zob. Białoruś
 Welnianka, rzeka, dopływ Bugu I – 12
 Wereszczyn, pow. Włodawa I – 28, 47, 345, II – 137, III – 21, 229
 Węglin III – XVII
 Węgrów III – 4, 5
 Węgry, Ungarn I – 152, III – 262, 368
 Wiedeń, Austria I – 5
 Wielkie Księstwo Poznańskie III – V, VII, 23, 82, 91, 237, 257, 273, 292, 362
 Wielkopolska III – VII, XXVI
 Wieprz, rzeka, dopływ Wisły I – 10, 11, 51, 55, 346, III – V, VI, X, LI
 Wierów, pow. Sokółów III – 5
 Wilia, rzeka I – 41
 Wiski, pow. Biała I – 182

- Wisła, Wysła, rzeka I – VIII, X, 1, 7, 38, 42, 55, II – tab. po s. X, 96, III – V, VI, X, XVI, 86, 87, 233, 244, 366, 368
- Wisznice, pow. Włodawa I – 8, III – 4
- Witulín, pow. Konstantynów I – 5
- Wlochy I – 39
- Włodaua I – 9, 15, 27, 28, 38, 41, 43, 45, 47, 51, 57, 58, 64, 67, 68, 70, 71, tab. po s. 84, 94, 99, 101, 112, 114, 116, 121, 126, 129, 135, tab. X po s. 136, 147, 156, 159, 167, 176, 184, 186, 219, 245, 278, 345, 346 II – 22, 36, 38, 41, 77, 160, 204, 237, 241, 243, III – XIV, XXIV, XXXI, XXXII, XLIV, LX, LXXI, 5, 20, 21, 23, 33, 61, 63, 95, 139, 217, 225, 228, 230, 237, 250, 253, 267, 275, 276, 303, 308, 368
- włodawski obwód I – 44, 148
- włodawski powiat I – 178, 180, 210, 346, 358, III – VI, XXXII, 228, 275, 276
- Włodawskie I – 58
- Wohyrń, pow. Radzyń I – 8, II – 1, III – 4
- Wojstauice, pow. Chełm I – 12
- Wola zob. Wola Tarnowska
- Wola, wieś i przedmieście Warszawy I – 356
- Wola Gałęzowska, pow. Lublin III – XII
- Wola Sobieska, pow. Krasnystaw I – 11, III – XII, 238
- Wola Tarnowska albo Wólka Tarnowska, Wola, Wólka, Wólka, Wulka, pow. Chełm I – 27, 47, 121, 131, 149, 169, 237, II – 138, 214, 220, III – XV, XVIII, XIX, XXIV, XXX, L, 189, 227, ryc. 2
- Wolica = Wolica Nadgórecka lub Wolica Podhorecka, pow. Hrubieszów I – 355
- Wołyń I – VIII, 27, 41, 67, 101, 119, 137, 342, 354, II – VIII, 99, 100, III – XXVIII, XXIX, XXXV, XXXIX, LXI, 32, 65, 67, 92, 187, 267, 276, 293
- wołyńska gubernia III – XLII, 253
- wołyńska ziemia I – 9
- Wozuczyn = Wożuczyn, pow. Tomaszów I – 14
- Wólka zob. Wólka Cyncowska
- Wólka, Wólka zob. Wola Tarnowska
- Wólka Brzozowa? I – 68
- Wólka Cyncowska, Wólka, pow. Chełm I – 149, III – XXXII
- Wrocław III – XLIII
- Wulka zob. Wola Tarnowska
- Wychrzanki? I – 181
- Wyrozębny, pow. Sokółów III – 4
- Wysła zob. Wisła
- Wysoce, pow. Ostrów Mazowiecka III – 272
- Wytuczno, pow. Włodawa I – 28
- Zaczopki, pow. Konstantynów III – 229
- Zadwórze, pow. Przemyślany III – 87
- zaleszczycki powiat III – 297
- Zalusze = Załucze i Załucze Nowe, pow. Włodawa II – 259
- zamojski obwód I – 1, III – IX
- zamojski powiat III – IX, XXIV, LII, LXI
- Zamojskie III – LXI, 67

Zamość I - 13, 29, 55, 65, 139, 158, 341, 356, II - 159, III - VI, IX, XXIV, XLVII,
LXXIII, 238, 240, 259, 264, 294, 360, 361

Zawichost, pow. Sandomierz III - 252

Zbereże, błędnie: Zbercze, pow. Włodawa I - 167, III - XXXII, 267

Zbuczyn, pow. Siedlce I - 3, III - 5

Zielawa, błędnie: Bielawa, rzeka, dopływ Krzny I - 6, 8, III - 236

Zwierzyniec, pow. Zamość I - 356

Żelechów, pow. Garwolin III - 5

Żmudź I - 134, 137

Żmudź, pow. Chełm III - 228

Żółkiew II - 168, 199, 207, III - XVI, XX

Żółkiewka, pow. Krasnystaw I - 113

Żuki, pow. Biała II - 176

INDEKS INCIPITÓW PIEŚNI¹

	cz.	nr	str.
A co to za sióło, co w niém niewesoło	I	378	339
A cy je mni tu Marysyna matiurka	I	318	318
A czochošte kawaliry przyszi	I	153	254
A dajte mi horyloriki z medkom	I	382	340
A dajże, daj, gospodarzu, co mi masz dać	I	-	121
A ja Kozak z Ukrainy, Kozak z rodu	III	48	36
A ja tebe, tkaczu, za riczkoju baczu	II	123	63
A jeszcze dziś, jeszcze dziś	I	377	339
A ju sobotu w weczery	I	39	194
A my druhnoczky hotujmo rucznyczky	I	173	262
A na podwiry rosne murawa	I	31	164
A nasz družbońka harem buduje	I	248	296
A nasz wokonom hirszy sobaki	I	30	164
A po coście kawalery przyszi	III	5	12
A po cożeś ty przyjechał	I	150	253
A po cożeś pani starościna zjechała	I	179	264
A pójdźże precz, moja Marysiu	I	379	339
A protiw neji Jasiunio jéji	I	290	311
A przyjchaw mój mylerikij z Podola	II	20	17
A toża piéczka hoża jak czerwona roża	I	88	222
A ty myslysz, durniu, szo ja tebe lublu	III	23	20
A ty myslysz, durniu, szo ja tebe lublu	II	56	37
A ty ptaszku w lasku wszystkich spokoisz	III	90	85
A ty staruj, nedoluhuj, jach ty zhynesz	II	94	58
A u hordoho testerika stoif ziat	I	71	205
A u nediloruku rano na wojnońku zakazano	II	2	2
A w kruzi sloneczko ide	I	54	199
A w nedilu rano, porano	I	100	226
A w niedziale po obiedzie chodzil Pan Bóg	II	74	45

¹ Incipity pieśni zawartych w części pierwszej T. 1 mają w rubryce „część” oznaczenie „I/1”, incipity przyspiewek z części drugiej T. 1 mają oznaczenie „I/2”.

	cz.	nr	str.
A wasz wokonom hirszy sobaki	I	30	164
A z tycha witrec.	III	11	14
A zażegajcie woskowe świce	I	335	325
A zbierajmo sia wsi swaty do povka	I	163	259
A żeb' ja znała, żeb' ja widala	I	358	333
Ach, mój że ty néhodzaju, pusty mene	II	58	38
Ach, ty diuczyno zaruczenaja	II	13	13
Aj, moja teluniu zolotaja	I	—	190
Aj, w horodcu, w nowoseńkim	I	38	194
Archanielski glos osmiela	I	13	133
Bidum sobi kupyla, ta za swoji hroszy	III	77	69
Bila lużeńka, temna steżeńka	I	131	245
Bila lużeńka, temna steżeńka	I	193	269
Bila lużeńka, temna steżeńka	I	206	274
Bila lużeńka, zdawna steżeńka	I	170	261
Bila lużeńka, zdawna steżeńka	I	171	262
Bila lużeńka, zdawna steżeńka	I	195	270
Bila lużeńka, zdawna steżeńka	I	208	276
Bilaja bereza, bilerńka	I	81	212
Bo to my nie chłopcy, tarnowscy parobcy	II	147	67
Bodaj tébe, diuczynońko, paralusz naruszysz	II	129	64
Bodaj to kawalerski stan	III	88	81
Bodaj tobi kórń i-zdoch	II	93	57
Boże mój, Boże, Boże mój jedyny	II	44	30
Boże, usłysz mnie, pragnę ja	III	62	49
Bracisku, namiestniczku, seď sobie w kresliczku	I	112	230
Brat kosu rozplitaje, uže szolki zadiwaje	I	52	198
Braterńku namestnyczku, siady sobi w kresłyczku	I	45	197
Brzeczy woda, brzeczy od samego Dgańska	II	173	70
Buliśmo w Bożym domu, kolo światoho prystola	I	260	301
Bulo mene maty maloju pochowaty	II	47	32
Buwaj zdrowa, Maryseńko	I	227	283
Buwaj zdrowa, Maryseńko	I	241	288
Byda mene podkusyla, szo ja poszła za Rusyna	II	95	58
Była mene maty osmalanym kijom	II	109	61
Chodyt Anula po nowom dwory	I	41	195
Chodyt jegomość po sieniach	I	33	168
Chodyt kót po séli, nosysz son w koszéli	II	52	35
Chodyt Marysia po nowych sinioch	I	354	331
Chodyt Rusyn po boloté	II	98	58
Chodzi kokoszka po podwóreczku	I	21	150
Chodzi pani, hałasuje	III	73	61
Chto tyji borody ne pele	I	34	170
Chwała na wysokości, gdzie dusz milijony	III	69	57
Ciesz się, niebo, słuchaj, ziemio	III	68	56

	cz.	nr	str.
Co to za nowiny na świecie nastają	III	74	63
Cwić kalinońku lomyć	I	129	235
Cwyty hora, cwyty droha	III	84	77
Cy ja tobi ne kazala, ne bery, synu, bohatěji	II	101	59
Cy mnie kochasz, cy nie kochasz	I	149	253
Cy to mój weze hnój, cy to moja dusza	I	84	215
Cy wsi-šte, swatkowe, pry tym tysowym stole	I	207	275
Cy wy ta nas ne lubyte	I	370	336
Cy z mene ne gospodynia	II	115	62
Czas, czas, już niosą trumnę	III	65	52
Czém ty, Marysiu, ne weczerajesz	I	262	301
Czerez riczeńku, czerez boloto	II	24	20
Czerez sad steženka	III	78	71
Czerez worota zelenyj meryh...	III	15	16
Czerez worota zelenyj meriok	I	199	271
Czerwonyje racze po prypiczu skacze	I	135	246
Czom ne szumysz, dobrowońko	III	38	29
Czom tobi (Marysiu) kwitońka zwichła	I	213	279
Czom ty, Marysiu, sedysz	I	116	232
Czom u tebe, wowcze, hołowa weljka	I	6	118
Czom u tebe, wowcze, hołowa weljka	II	64	40
Czóm w tebe, tytiórko, nózki koroterńki	I	333	324
Czom żeś mēni, mamu, rano ne zbudyla	III	28	22
Czorny-j hoczy mała i na chłopców mórhała	II	128	64
Czy ja nieszczęśliwy, czy mój konik siwy	II	178	71
Czy pieklicie szczodraczki, bochnaczki	I	-	125
Czyja to pszenycia w szeroké zahony	II	10	10
Czyji to konyczeryki pryjzly z dorożeńki	I	203	272
Czym nie chodzila, czym nie robiła	I	376	338
Daj nam, Marysiu, wyno zelone	I	315	317
Daj nam, maty, yholku	I	160	259
Daj sia, Marysia, wyina napyty	I	371	337
Daj sia, Marysiu, wyina napyty	I	355	332
Dajże, Boże, dobry czas	I	337	325
Dajże, Boże, dobryj czas	I	239	288
Dajże, Boże, dobryj czas	III	17	16
Dajże, Boże, nedili doždaty	II	48	32
Daleko slychaty o takój nowyni	II	1	1
Dala mene maty daleko-j od sebe	II	9	9
Dala mene maty za muž za staroho	II	102	59
De mi sia diła, de sia podiła	I	132	245
De ty, diwczynu, buła, de ty sia zabawyla	III	24	20
De ty, diwczynu, buła, de ty sia zabawyla	II	59	38
Deste sia swaty zabawlały	I	72	206
Diakujemo jehomości za joho majatności	I	110	229
Diakujemo ksiądzonkowi jak swomu baterńkowi	I	107	228

	cz.	nr	str.
Diekowała bieza zelonyj dubrowe	I	325	321
Diuczynońko, hop, czuh, czuh	II	66	41
Do koni, bratyki, do koni	I	78	209
Dożynaj żytku, dożynaj, dożynaj	I	34	169
Družba korowaj kraje, zołoty nożyk maje	I	215	281
Družba korowaj kraje, zołotyj nożyk maje	I	-	217
Družba myłyj, o, poznajże ty sorom	I	280	308
Družko korowaj kraje, zołoty nożyk maje	I	62	202
Družko korowaj kraje, zołoty nożyk maje	I	268	303
Dub do duba pochyliv sia	II	7	7
Dub na duba pochyliv sia	II	-	8
Dub na duba pochyliv sia...	III	4	11
Dunaju, Dunaju, czom sia powoli kołybajesz	I	101	227
Dunaju, Dunaju, czom sia tak chutko kołybajesz	I	103	227
Dunaju, Dunaju, szczo ja sé dumaju	II	112	61
Dunaju, Dunaju, zimna woda w tobie	II	170	70
Dyna, dyna, dyna, ja sobie dziewczyna	II	152	68
Dzie bystra woderńka, tam sie gonski myjo	II	172	70
Dziś, ludu Maryjański, Stwórcoj obietnicę	I	26	161
Dziwują się dobrzy ludzie...	III	13	15
Dzwönkojeś ty derewce, jasienu	I	324	321
Ej, borom, borom, borowynoju	II	41	29
Ej, dohadaj sia, Hanulu	I	74	207
Ej, koladu, koladu, dajte maczku	I	3	115
Ej, komu ty sia, mołodaja Hanulu, kłaniajesz	I	44	196
Ej, kruze, kruze soneczko w horu ide	I	190	268
Ej, kure, kure, ne pijte rano	I	242	289
Ej, loło, loło, nechaj zymy hoło	II	65	41
Ej, rozbyj sia, Dunaju, po boru, po koréniu	I	189	267
Ej, rozlejsia Polelu po boru, po koreniu	I	57	200
Ej, Semene, Semene, ne chody ty do mene	II	88	56
Ej, śmily kozacze, Marysiu	I	120	233
Ej, umruż bo ja, mój myleńkij, umru	II	51	34
Ej, umruż bo ja, mój myleńkij, umru	III	36	28
Ej, w Okunyrńci na kónci, ej, rano, rano na kónci	II	53	36
Ej, wyjdy, wyjdy, mołoduj Maksymciu	I	119	233
Ej, wytaj, wytaj, światyj korowaju	I	85	217
Ė, ė, la, la, la, porwał wilczek barana	III	39	29
Gadają o królu, co chodzi we złocie	II	142	66
Głos, głos, głos dziś wesoly	III	3	10
Góry Sjońskie, domie wiecznej chwały	I	1	114
Haletuja, Boże, sława tobi, Boże	II	72	44
Hanulu, dohladaj sia, powiaty ne daj sia	I	75	207

	cz.	nr	str.
Harast nas Pan Bóh zwinczav	I	194	269
Hej, Janie, Janie, Janie	I	-	150
Hej, zavrcaj od komina	III	47	35
Hlyne Marysia iw okononeczko	I	167	261
Hny sia, ne łomy sia, kalynowyj moste	I	198	271
Hny sia, ne łomy sia, kalynowyj moste	I	306	315
Hny sia, ne łomy sia, kalynowyj moste	III	14	15
Hnyj sia, ne łomy sia, kalinowyj moste	I	366	335
Hoja, hoja, hoja, ide bydło z pola	II	138	65
Horisze, horisze, czerwoneńki ćwite	II	23	19
Horosz brat, horosz, prodav sestru za hrósz	I	184	266
Horszczar bańko, horszczar maty	II	134	65
Horyłoczka, potiszonka, kelyszok radości	II	137	65
Horyłonki choceń sia, horyłonki dajte	II	136	65
Husońki ne lebedońki po stołu pochodyły	I	89	222
I pała rosa na konec prosa	II	29	22
I schyliła sia wyśnia od werchu do korenja	I	43	196
I siudy hora, i tudy hora	II	25	20
I wynoś wypył, i meneś uział	I	347	328
Ide Hanula z łoża, pry niéji Materńka Boża	I	80	210
Idemo do jehomości na jeho majatności	I	109	229
Idemo do szynkaruj na objed	I	108	229
Idzie sobie pacholeń przez zagony	III	94	89
Ja sama ne znaju, szczo czynyły maju	II	36	26
Ja się sem ożenił, to chwala Bogu	III	82	75
Ja w seredu rodyła sia, horeż bo mni, hore	II	120	63
Jach ja buła jészce mała	II	135	65
Jach ja buła u baterńka	II	103	59
Jach ja buła u baterńka	II	127	64
Jach ja jéchw kole mléna	II	110	61
Jak my berǳiem maszerować	II	159	69
Jaki z ciebie tengi żolmirz	II	158	68
Jasio Józiunię spodobal, za Józiunię rubla dał	II	175	71
Jawor, jaworyna, kaczk na dolynje	III	53	39
Je u polu kalyna, biłym ćwitom oćwyla	II	78	49
Jéchalų swatkowe czerez bór	I	229	284
Jechał do Krakowa, połamałem kola	II	179	71
Jedną rączką przyciskała Piotra	II	162	69
Jedzie, jedzie Zelman	I	-	137
Jedzie Kozak zaborouski	III	85	78
Już to siódmy roczek idzie	III	41	30
Juże na polu wereje, juże sia żytko nie chwije	I	34	170
Juże zachodiań weczernyj hodyny	I	144	250

	cz.	nr	str.
Kalino, malino, ty jagódka drobna	II	139	66
Kateryna, matki doczka, a ja bałkiw syn	II	116	62
Kiedy my tebe pobaczymy	I	-	184
Kiedys nie miesiła	I	-	125
Kliknuła Marysia na susidońky swoji	I	288	310
Klycze Paulusiu, klycze Marysiu na słowo	I	157	255
Kłaniaj sia, Marysiu, kłaniaj sia, mołoda	I	121	233
Kłaniaj sia, Marysiu, kłaniaj sia mołoda	I	276	307
Kłaniaj sia, Marysiu, kłaniaj sia, mołoda	I	363	334
Kłaniaj sia, Marysiu, pierwszy rodyczám ukłon	I	255	299
Kłaniaj sia, Marysiu, pierwszy tobi ukłon	I	249	297
Kłaniaj się, Marysiu...	III	12	15
Kłaniaj się, Marysiu, kłaniaj się mołoda	I	188	267
Kobity, synyczerńky, pryweżły prenyczerńky	I	133	246
Kola lużeńka zdawna steżeńka	I	295	312
Kole lużeńka zdawna steżeńka	I	278	307
Kole lużeńka zdawna steżeńka	I	307	315
Kole lużeńka zdawna steżeńka	I	308	316
Kole lużeńka zdawna steżeńka	I	339	326
Kole lużeńka zdawna steżeńka	I	344	327
Kole lużeńka zdawna steżeńka	I	346	328
Kolo horoda biele, a w horodeczku ziele	I	87	221
Kolo luha doroha, kolo luha doroha	II	14	13
Komu ty też, mołoda Marysierńko, kłaniajesz	I	95	225
Kone rychoczui, do domu choczuť	I	225	283
Koni moji woronyji, zeliznyji puta	II	27	21
Kowale bretnale, a szewcy to dratwa	III	50	37
Kowanyi kola wyweżły sokola	I	180	265
Kóle lużeńka zdawna steżeńka	I	289	311
Krajte korowaj, krajte, ródońku ne mynajte	I	374	338
Kto pragnie żyć wiecznie	III	54	40
Lata ptaszek. lata	III	89	83
Leci woda spod ogroda, na pogródkach sucho	II	168	70
Letiła ptaszyna, czy, cze, cze	I	233	285
Letiła soroka, cze, cze, cze	I	322	320
Letiła sowyszcze czerez seliszcze	II	63	39
Letiła zozulenka, machnuła chwostom	I	83	214
Leżyť steżeńka zdawna dawnerńka	I	348	328
Łetyła ptaszyna, czy, cze, cze	I	233	285
Łowczy swatowie, łowczy	I	79	209
Makryno święta, perlorodne morze	III	61	48
Mału, pomalu, karajiwnyku, hraj	II	-	100
Mału, pomalu, mój baterńku, hraj	II	-	99
Mału, pomalu, Wołoszynie, hraj	II	-	99

	cz.	nr	str.
Mała nocka, kompanocka	I	18	149
Mała ptaszyna newelyczyna	I	154	254
Małaja ptaszyna newelyczernikaja	I	97	225
Mamo moja, mamo, poridnioko w chaté	II	8	9
Marysia baterniku diekowała	I	326	322
Marusia neduża leżała	II	5	6
Marysia nedužo leżała	III	44	33
Marysina matiunka po susidońkach chodyt'	I	349	329
Marysina matiunka stoiť pred Hospodom Bohom	I	94	224
Matulu, matulu, co to z tego będzie	II	150	67
Mene maty była y do domu honyla	II	130	64
Modna kapotka, wylóg czerwoný	III	80	73
Moja makowońku, deś ty dozdrivała	I	186	267
Moja mamo, pryznajy sia	II	133	64
Moja mamuniu, moja rodzona	I	294	312
Moja materńku myła, stań méni za plecyma	I	53	199
Moja matorńku rúdnaja	I	185	266
Moja maty, lubko, uwyjjaj sia chutko	I	234	285
Mołodaja Hanula po sadońku chodyła	I	64	203
Mołodaja Hanula, ne schylaj holowońku	I	51	198
Mołodaja Marysia, matorńka tia zietuje	I	320	319
Mołodaja mołodyco, uwyjdy do nas	I	17	147
Mołoderńki Łukaszko koło horoda ihraje	I	63	203
Mołodyj łwasio na koniach wyjizdżaje	I	257	300
My idemo z kunicu i z jaroju pszenyciu	I	60	201
Na coś ty mnie, moja matko	III	18	17
Na doli smuh, na hori woda	II	-	105
Na hore cerkowka w Božyj czas	I	111	230
Na horodi kukuruza	III	35	28
Na hory smuh, na dołu woda	II	-	105
Na hulyci dudka hraje	II	55	36
Na kapustu wodu noszu	II	40	29
Na koń, Padole, Litwa, Wołynie	III	75	65
Na mór, na wojnę się zanosí	II	71	43
Na pohybel pryjide tomu	III	33	27
Na szczo braw, koly znaw	II	104	59
Na szypońci skacze kowpaczok	I	161	259
Na tychomu Dunajowi szczuka ryba chwyly honyt	II	34	24
Na zelenoj jesionyńi	I	-	180
Najichaly swaty, a wsi borodaty	I	68	204
Nam się dziś stała nowina	I	4	117
Naroblu ja pywa, sołodkoho medu	II	85	55
Nas rano maty pobudyła	II	67	41
Nasz družbońka wdau-sia	I	373	338
Nasz družbońko tereń buduje	I	91	223
Nasz jegomość dozorca wyžył žytko	I	33	168

	cz.	nr	str.
Nasza pani ghospodyrnia domuje	I	34	171
Nasza się Wisła ukochana toczy	III	91	86
Nasza (pani) starościna w taniec idzie	I	196	270
Nauczeraj sia, młoda Marysiu	I	327	322
Ne chod[uj], Hryciuu, na wieczernyciu	III	43	32
Ne hniwaj sia, moja matiuńko, na mene	I	313	317
Ne hny-sia, ne lomy-sia, kalinowy moste	I	258	300
Ne leży, witrańku, między horońkamy	I	197	271
Né ma bydy, né ma, jach tomu Petrowi	II	118	62
Ne ma Marysi w doma, poszła do Pana Boha	I	93	224
Ne po prawdé myłuj, hołubońku sywuj	II	15	14
Ne pójdź do domu, bo szcze ne swytało	II	45	31
Ne ptaszeczky to, ne dróbnėńkii	I	287	310
Ne pyj, Marysiu, perepoju	I	302	314
Ne rój, ne rój, ono pszolońka lata	I	123	234
Ne rżycie, worone konie, ne rżycie	I	106	228
Né sedy, Prokop, bokom	I	49	197
Ne stj za dweryma, ne swity oczyma	I	46	197
Ne uważaj, pane brate, szo hołowka hładka	I	37	192
Ne wij, wetru, w horu	I	58	200
Ne wijże, witrańku, między horońkami	I	312	316
Ne wijże, witrańku, myży horońkamy	I	261	301
Ne wylatuj, sywa perepelko	I	27	163
Ne zorońka to, ne jasneńkaja	I	328	322
Neszczasływuj czołowik na świt narodywsia	II	11	11
Nie dajcież mnie, mamu, za mąż	II	174	71
Nie kochaj Polaka, bo zły jak sobaka	II	171	70
Nie kryj się, panie, pred namy	I	34	172
Nié ma, nié ma, nié ma kochania mojego	II	149	67
Nie pij, koniu wody, napijesz sia łuhu	II	169	70
Nie widać, nie widać mego hajdamaka	II	148	67
Nie żałuj wianeczka, nie żałuj	I	341	326
Niech się wam rodzi pszenica	I	-	125
Nowe lato, dobre lato	I	-	121
Nychto mne ne wynion, yno ja, yno ja	II	57	37
Nyma ksiondza w doma	I	-	137
O, Boże, mój Boże, a któż mnie wspomöße	II	145	67
O, czego się tu Jasiowa družyna zjechała	I	356	332
O, ho ho ho ho, kozo neboho	I	7	122
O, ho ho ho ho, kozo neboho	I	8	123
O, ho ho ho ho, kozo neboho	I	9	123
O, ja was zawdy szanowała	I	-	189
O, jasno, jasno na dwory	I	246	294
O, Łado, Łado, młodajka Marysiu	I	141	248
O, Marysiu serdeńko, wiecznaja sérotońko	I	353	331
O, moja detyno dorohaja	I	-	189

	cz.	nr	str.
O, moja Marysiu, moja młodziuchna	I	350	330
O, moja maty, chocz ne riódnaja	I	-	188
O mym lubym zawsze marzę	III	96	92
O, né ma to tak nikomu jak to burlakowi tomu	II	42	30
O, podjekujmo Hospodu Bohu i panu ojcu	I	372	337
O, zhlenulý sokoly z czujeji storony	I	357	333
Obeczila nam maty komorońky daty	I	143	249
Oblecz się, ziemio, w zlotolite szaty	III	56	43
Obycila maty komorońky daty	I	271	305
Od poroha do poroha czerewyky poderła	II	132	64
Odczynij nam, pane, nowyj dwór	I	34	171
Odczynj, Boże, worota, bo ide do szlubu syrota	I	102	227
Odczynj, Boże, worota, sidaje na posah sérota	I	277	307
Oddaje ti, matiońko, dobranoc	I	331	323
Odsuń sia, brate, od sestry	I	48	197
Odsuńte okoneczko, nech wnijde sołneczko	I	67	204
Ohladila sia maty, nema detyńy w chaté	I	235	286
Ohlady sia, maty, koho nema w chaty	I	77	208
Oho, najmy meni, mamó, sztyry kosarońky	II	38	27
Oj, a gdzie nam się młoda Marysia podziała	I	360	334
Oj, będę się żenił w jesieni, w jesieni	II	143	66
Oj, Boże mój jedyny, oj, na szczo mnie żenyty	II	131	64
Oj, byda meni na czużyni	II	87	56
Oj, chmelu, mój ty chmelu	I	-	278
Oj, chodyť diuczyna ponad riczeńkoju	III	31	26
Oj, chodyť hołubka po hołubnyczku	I	286	310
Oj, co mi za niewola tak wysoko skakać	II	176	71
Oj, cy ja nie parobek, cy ja nie umiem robić	II	154	68
Oj, czegoście przyjechali, moji mili goście	I	147	252
Oj, czis bo nam, czis, swatkowé, do domu	I	310	316
Oj, czula ja toje zozulerńka	I	178	264
Oj, diekowała bereza zelenoj dubrowi	I	221	282
Oj, diuczyno, duszeńko, bude tobi liszeńko	II	107	61
Oj, dohadaj sia, Marysiu	I	218	281
Oj, dymajże, kowaliku, oj, dymaj	I	156	255
Oj, horisze, horisze, czerwoneńki ćwyte	II	23	19
Oj, horisze, horisze, oj, czerwoneńki ćwite	III	32	26
Oj, idzie Jaś, idzie, widać go na górze	II	146	67
Oj, ja bidnyj syrota, na wiki zostaw sia	II	124	63
Oj, Jagienko, Jagienko, wybiję ci okienko	II	157	68
Oj, jak wyszła dusza z ciała	II	73	44
Oj, jasno, jasno za dworom	I	152	253
Oj, już ino sztyry niedziel do zgody	I	155	255
Oj, już to nie wesele, oj, tyło poprawiny	I	245	290
Oj, kałyno, małyno, oj szo-ż tebe zsuszyło	II	12	12
Oj, kobże ja kryła mała	II	81	52
Oj, kobże ja mała sokolowé hoczy	II	30	22

	cz.	nr	str.
Oj, komu sia, Marysiu, kłaniajesz	I	187	267
Oj, koniu, mój koniu, czyni-ż moju wolu	I	165	260
Oj, leci gąska, leci, siwa, niesiodłata	III	22	19
Oj, létily huse lébede czerez sad	I	282	309
Oj, letily żurawli, oj, wysokoj uw hori	II	106	60
Oj, mamuniu, mamuniu, pożenu ja teluniu	II	90	57
Oj, moja mamuleńko, moja zorońko	I	36	188
Oj, moja mamuleńku, zagartujcie ogień	II	164	69
Oj, moja sestrunku myła	I	35	179
Oj, mój stary męzu, opatrz moje rany	II	177	71
Oj, mówili ludzie, co ja podupała	II	140	66
Oj, mówyleś, klonowyyj liste	I	323	320
Oj, mówyleś, ty klonowyyj liste	I	283	309
Oj, najichaly hosty z czuzoj majetnosty	I	319	319
Oj, najmu ja se czotyry kosarońky	II	86	56
Oj, nalijcuj sztyry koni, nalijcuj	I	146	252
Oj, nasz Paulusieńko na włowy wyjizdżaje	I	164	260
Oj, ne chtoż to mni ne wynion	II	37	26
Oj, ne szumy, berezońko	III	37	28
Oj, né ma bydy, bo wże umerła	II	117	62
Oj, ne ma, ne ma ksiądza w doma	I	105	228
Oj, ne wylitaj, sywa zozulo	I	219	281
Oj, ni ma to tak nikomu	II	42	30
Oj, nie było i nie będzie	III	29	23
Oj, ohlyń sia, Marysiu, oj, ohlyń sia	I	228	284
Oj, oj, oj, oj, oj, cy lubysz ty mene	I	148	252
Oj, oj, oj, oj, oj, cy lubysz ty mene	I	-	270
Oj, oj, oj, oj, oj, cy lubysz ty mene	I	-	286
Oj, oj, oj, oj, oj, lubysz ty mene	I	-	255
Oj, perechodnaja zorja, oj, perejszła czerez pole	I	220	282
Oj, podziekujmo Hospodu Bohu i panu ojcu	I	372	337
Oj, polehła ranna pszenycia po polu	I	231	284
Oj, pójdu ja z toho żalu	II	18	16
Oj, pryjichala Marysia z dalekojij dorohy	I	204	273
Oj, Raju, ty mój Raju	I	50	198
Oj, rozsijała jara ruterika	I	285	309
Oj, roztoczyl Pawlusio swoje zoloto	I	151	253
Oj, s-tycha witreć powywaje	I	298	313
Oj, Semene, Semene, swataj ty sia do mene	II	100	59
Oj, sestrycy, zozulycy, maju ja was dwi	II	80	52
Oj, słaba ja, słaba, pewno wże wumru	II	70	43
Oj, służbo moja, służbo	III	49	36
Oj, soneczko wschodyť, kruhom w horu ide	I	304	315
Oj, stanęła młoda Marysia na progę	I	309	316
Oj, szczoż to se po terem sieje	I	205	274
Oj, szczyrciuwaja doroha do sadu	I	158	256
Oj, szob tach tobi jak meni bidnoj	II	32	23

	cz.	nr	str.
Oj, szynkarko, szynkareczko, wyjdzi do nas	I	368	336
Oj, tam po rynoczku brat z sestroju chodyt	II	49	33
Oj, tańcowalibyśmy, ale mało było izby	III	46	35
Oj, toczyła się z gór baryleńka	I	351	330
Oj, ty diwczynko, roby, ne roby	III	52	38
Oj, ty mészczanyn, mészczanoczku braty	II	125	63
Oj, ty staruj, borodatuj, ty do mene ne chody	II	121	63
Oj, ty zymonko, oj ty lutaja	I	281	308
Oj, u bystroj krynyceńki	I	343	327
Oj, u luzi kałynońka, u luzi	II	28	21
Oj, u luzi pry dorozu zacwyła kałyna	II	79a	50
Oj, u luzi pry dorozu začwyła kałyna	II	-	50
Oj, u misti na rynoczku	III	42	32
Oj, utiszyl sia, uradował sia	I	334	324
Oj, uže hosty najiždžajut	I	296	313
Oj, w diwczyny, u mojej, czorny choczy u jéji	II	126	63
Oj, w niedzielę po obiedzie chodzil Pan Bóg	II	74	46
Oj, wbyta doroženka, wbyta	II	83	54
Oj, wedu bydu, oj, wedu bydu	II	105	60
Oj, wydaj, baterńku, korowaj	I	73	206
Oj, wyjdu ja na luku i stanu ja na kólku	II	60	38
Oj, wyszła Marysia na horiódoczok	I	223	282
Oj, wyszła dusza z ciała	II	73	44
Oj, wytiato tuju werbu	I	236	286
Oj, uže mni ne chodyty, kudy ja chodyła	II	113	62
Oj, z tamtoj storony Dunaju	I	210	278
Oj, z tycha witreć powywjaje	I	115	231
Oj, zacwyła kałynonka w luzi	II	39	27
Oj, zadumaw, zahadaw, ne po mysly žónku wziaw	II	77	48
Oj, zapalajcie jare świce	I	381	340
Oj, zaržali kare koniki, zaržali	I	367	336
Oj, zaržał sywy konyczok u nowyich worotoczok	I	118	232
Oj, zjechała sia medu i wyzna péty	I	272	306
Oj, znaty, znaty, chto uže żonaty	II	62	39
Oj, znaty, znaty, kto lubył hruszku	II	97	58
Okolo stolu tysowoho, oj, Łado	I	301	314
Oto, Marysiu, oto, spad(l) twój wianeczek	I	380	339
Oto nasza weselka od południa do weczerka	I	32	165
Oto strumyk czysty wody	III	84	77
Oto tobi, mój synońku, son hołowku klonyt	II	22	19
Oto uže nasz pan ochwoczny	I	34	171
Otoż tobi, molodyji Prokopku, pychota	I	65	204
Oweni, oweni, a use w zeleni	I	168	261
Oženilem się już, chwała Bogu	II	161	69
Ožyjicie, upłynione wieki	III	60	47
Ožywjający Duchu święty	III	2	8

	cz.	nr	str.
Panie gospodarzu, budź-że nam rad	I	292	311
Panowie susidy, Boh uam dał	I	125	234
Pered worota winohrad roste	I	55	199
Pered woroty na papóroty	I	274	306
Peredojzdu wytajcie, a nam czerewyczkj dajte	I	172	262
Perepyłyczka, małyj ptach	I	34	171
Perewabnyczku sołowijórniku	I	321	319
Pid werboju, pid zołotoju	I	2	114
Piecku, kominie, ty w doma siadasz	I	338	325
Pisare, pisarórniku, zapyszy hospodońniku	I	92	223
Plon nesem, plon w jegomości dom	I	28	164
Plyne czolonoczok po ryči	I	76	207
Po cożes tu, starošcino, zjechała	I	269	305
Po sadońniku chodžu, czereszeńki sadžu	II	50	34
Po sadońniku ja chodžu, oj, czereszeńiku sadžu	II	50	34
Po sadu chodžu, ne nachodžu sia	II	19	17
Pochyliła sie kałynorika czerez hólorniku	I	300	314
Pod kaliną stała, kalinę lomala	II	141	66
Pod Warszawą biały kamień	III	40	30
Pod wysznioju, pod czereszeńkoju stojaw staruj	II	92	57
Podiekuj, Marysórniku, swojomu bratynórniku	I	140	248
Podiekujmy, swatońrikowé, bojarowé, Hospodu Bohu	I	279	308
Pohliń, Marysiu, w okoneczko	I	254	298
Pojichaly swatkwie do boru	I	136	247
Pojichaw synoczok w daleku dorohu	II	66	53
Pojszow bidnyj czolowik u pole horaty	II	68	42
Pojszow mój myłyj na żurawlyny	II	61	39
Pokiż nieszczasna w domku dumaty	III	76	67
Pokochałam Petrusia, taj skazaty boju sia	II	54	36
Pokynu ja koniczeńka w sadu	II	-	53
Pokynu ja konyceńka w sadu	II	82	53
Położyli ich cudnie, oczkami na południe	I	336	325
Popod hajem zelenerikim	II	45	33
Popod kałynuju, popod czyrwonoju	II	46	31
Popod sadońnikom, popod wiszniowym	I	127	235
Popód hajem zelenerikym	I	192	268
Posady ich, bateriku, usio kołom	I	250	297
Posazono Anulu na tom pysznom posazi	I	42	195
Posłała Marysia swoju matiniorniku	I	137	247
Poszła mama wodu braty	II	34	27
Poszła Marysia do ogródeczka	I	352	330
Poszła Polka w pole ziéty, zabuła sia serpa	II	96	58
Poszło dwa braty sina kosyty	II	76	47
Poszowby ja tanciwaty, nyma koho wziaty	II	108	61
Poszowby ja tanciwaty, ta toroczki ruuť sia	II	119	62
Powiedzieli ludzie, że jestem pijaczka	II	151	67
Powijże, witrórniku, z tycha pomaleriku	I	200	272

	cz.	nr	str.
Powirń, witrońku, dubrowu	I	329	323
Powoli idte, swatońkowe, bez toje misto	I	305	315
Pójdziemy, pójdziemy stąd w niewiadome krainy	III	64	52
Pry tysowóm stoli welykij dar stojf	I	86	218
Pryjdy, pryjdy, sama budu, skynu chwartuch	II	91	57
Pryjichali, Marysiu, panyczy	I	267	303
Pryjichav družba żyty, na ślipym zerebity	I	244	290
Pryjichav Pawlusio z dalekiej dorohy	I	232	285
Pryjichav družba z czużoj storony	I	177	263
Pryletyła pywcia, malowané kryvcia	II	111	61
Pryszła Marysia z dorohy	I	317	318
Pryweziono korowaj z czużoj storonońky	I	139	248
Przed moje stodółki przyleciał sokół	I	145	250
Przeproś, Marysiu, swego tatusia	I	365	335
Przy chacie dąb młody rośnie	I	-	208
Pyjmo, kumuńciu, dobra horylka	II	69	42
Rozkinoniuł powołoczerńku po seniach	I	98	226
Rozlecieli sie, rozlecieli sie pare łabedzi	III	45	33
Rozłyj sia, Dunaju, po boru, po koryniu	I	104	228
Rozmiłuję się w tobie, Boże	III	63	51
Sadowcie gości, sadowcie gości	I	275	307
Sadowcie, goście, sadowcie	I	361	334
Same sie kościoty pootwieraly	I	5	118
Szo to za hosti naichały	I	70	205
Siwe gołēbie siedzą na dēbie	I	293	311
Skłony, Marysiu, na stūl hołowku	I	181	265
Skoczyła Marysia z teremu w sadoczok	I	212	279
Skoczyła Marysia z terenu w sadoczok	I	211	278
Skra lużeńka, zdawna steżeńka	I	259	300
Skrapiaj nas, materńko, święconą woderńką	I	364	335
Skryga, ryga, ry, jediat Mazury	III	83	76
Sluchaj, ziemio, słyszcie mogily	III	66	53
Sludzy Maryji, wam pewne zbawienie	III	58	45
Smilyj kozacze Marysiu, smilyj kozacze Marysiu	I	230	284
Smilyj kozacze Marysiu, hde sia ty beresz	I	330	323
Sosidońki, worożeńki, ne prechodfe dorożeńky	I	191	268
Spadła z górkı do komórkı	III	30	23
Spiwalby ja, spiwal, ale ni mam nuty	II	155	68
Splyńcie dziś, splyńcie uszech matek žale	I	14	136
Stapi na kalinę, kalina się zegnie	I	19	150
Stela nam sia dorożeńka	I	159	256
Stojala kałyna u luzi, nasza Hanula u tuzi	I	56	199
Stoji sosenka w boru niedaleczerńko dworu	I	20	150
Strielońka szumyla, w horu ne letyła	I	311	316
Stupajte, konyki, sywy, newelyki	I	59	200

	cz.	nr	str.
Stycha hadajuć, korowaj krajuć	I	216	281
Suatkowe posedite, po wołach pohladite	I	238	288
Swity, misiacu, z raju	I	217	281
Swytaje zorońka, swytaje	I	124	234
Syra matula, syra, dobra Marysia była	I	359	333
Sywyj hołuborńku, sędysz na duborńku	II	84	55
Szczepijte rożeńku, stelie dorożeńku	I	130	236
Szczo za swatia skupyj	I	299	314
Szczoż ja mołodaja ludiam zawynyla	II	33	23
Szczuka ryba hraje, bo parońku maje	II	31	22
Szła dziewczyna do Wereszczyna	III	25	21
Szo to mi za ptaszyna	I	134	246
Szob tak tobi jak meni bidnoj pryjszło	III	26	21
Szołom, szołom po dubyni, dływky winky pohubylj	II	122	63
Szumią jodlj na gór szczycie	III	97	93
.			
Tam na Dunaju, na bystroj wodi	I	224	283
Tam na dworze zawierucha	III	95	91
Tam na horé kruta werba	III	72	60
Tam na hory kruta werba	III	86	79
Tam na mori, na kameni	III	7	12
Tam u Dunaja, u bystrerńkoho	I	273	306
Tam to, mamciu, chłopeć ładny	II	89	56
Te są cuda, które bylj	I	15	139
Técze woda, técze, técze riczerńkamj	II	43	30
Trójcia po cerkwy chodyć	I	82	214
Try dny, try dny do koladońky	I	-	121
Tryndy ryndy, na piecu siedziała	II	160	69
Trzeba rano wstać, siwe woły gnać	I	24	152
Ty, coś nieba jest ozdoba	III	57	44
Ty jasnaja zorońko, jak ty z misiadem	I	122	233
Tychaja woda bereh wyrywaje	II	16	15
Tychaja woda berehy rozrywaje	III	27	22
.			
U naszego pana na dwori	III	8	13
U naszego pana zielona podłoga	II	153	68
U naszoho sokola dróbnji kotokoła	I	263	302
U naszoj Marysi terem budujuf	I	175	263
U światoj Preczystoj, tam rano na mszu	I	303	314
Uciekla mi przepióreczka w proso	I	243	289
Udopkana steżeńka z swetlicy do pywnyci	I	222	282
Udoptanaja steżeńka...	III	16	16
Uhliń sia, mołodaja Marysiu	I	332	324
Ułani, ułani, malowane dzieci	III	81	74
Utorowanaja dorożeńka kraj sadu	I	247	295
W baterńkam buła, w matiurńki chowałam sia	II	17	15
W kolo, swatkowie, w kolo	III	10	14

	cz.	nr	str.
W lisé, w lisé, Moskal na strisé	I	10	126
W lozie, w lozi pry dorozie wygrośla kalina	II	79b	51
W nedilońku po ranońku	I	166	260
W nedilu rano, po-ranu, rano	I	99	226
W sobotońku wu wieczór zażuryła sia Marysia	I	284	309
W Sokolówce przed chatą u progu	III	93	88
W tém Cycowie zubożało	I	22	151
W zielonym gaiku zjadła kaczką węża	II	166	70
Wabyv sokoli zozulu z soboju	I	176	263
We Lwowi winky wito	I	162	259
We Lwowi winki wito...	III	9	13
Wedut Marysiu do loźnicy, buduť Marysiu býty	I	266	303
Wejrzyjcie dziś, niebiosa	III	67	55
Wender, Marysiu, wender	I	375	338
Weselcie się, Nieba, piękności morza	I	25	155
Weźże mnie, sokole, na skrzydełka twoje	II	167	70
Witaj, korowaju, iz Bożoho daru	I	90	222
Włożono koronońku na Marysynu hołowońku	I	209	277
Wnesiono korowaj z nowěji komorońki	I	252	298
Wołajcie ojca, matki, niech błogosławi	I	362	334
Woły moji, taj polowyyji, czom same ne horete	II	26	21
Wona skaże w hoczji jomu	III	34	27
Wszystkie narody, przyjdźcie na gody	I	16	146
Wyjdy do nas, maty, swojich dyty wytaty	I	264	302
Wyjdy, Hanulu, do nas	I	69	205
Wyjdy, Marysiu, wyjdy	I	128	235
Wyjdy, swekorku, wyjdy, batońku	I	126	234
Wyjdyż do nas, maty, z twojoj nowoj chaty	I	202	272
Wyszła Marysia z nowyi seni	I	117	232
Wynesiono dary z nowoji komory	I	342	327
Wyno zelone, my mołodyji	I	314	317
Wyno zelone, my mołodyji	I	316	318
Wyno zelono, my mołodyji	I	297	313
Wyno zelono, my mołodyji	I	345	327
Wyno zelono w zolotom kubku	I	369	336
Wyno zylono, my mołodyji	I	291	311
Wyrzyjcie trawki i kładźcie ławki	I	23	151
Wyszli do nas bańko i maty	I	265	302
Wytaj, wytaj, światyj korowaju	I	142	249
Wywiedziono kunę z nowoj komory	I	340	326
Wże misiaczok nad zoramy	I	226	283
Wże try dny i try niedyły	III	79	72
Z daleka hosty pryjchaly	I	169	261
Z drogich perel wieńce	III	59	46
Z gór wiekuistych, z Patriarchów łona	I	26	156
Z nami dziś, niebiosa, Stwórcę wysławiajcie	III	55	41

	cz.	nr	str.
Z subotońky na nedilku, w tomniulenkej noczi	II	99	59
Z tycha witer powywjaje	I	182	265
Z tycha witreć powywjaje	I	256	299
Za horodom kalina, na horod sia chylaje	I	253	298
Za Niemnem tam precz	III	92	87
Zabij, panie, indyka, żeby była muzyka	I	33	168
Zachotiła Anula kałynowoho winka	I	40	194
Začwyla kałynna na boru	I	240	288
Zagrajże mi, zagraj, muzyčeńko, ładnie	II	156	68
Zahladały swaty oknami do chaty	I	66	204
Zahuw sywyj hołub, zahuw	II	35	25
Zakuwała zozuleńka j-u-w luzi	II	21	18
Zalicał się do mnie spod Lublina kował	II	163	69
Zamoczysz sia, zarosysz sia	II	114	62
Zapalyła sia jasnaja skała	II	75	46
Zasidaczcu, ne vstupaj sia	I	183	266
Zastyłaj, pane, stoły i kresła	I	29	164
Zaszumiało zołoto u w kubońku stojalszy	I	113	230
Zatrzymajcie się, rozpytajcie się	III	70	58
Zawytał Boh w toj bożyj dóm	I	11	127
Zazwonyły sini. de swatkowe sili	I	174	262
Zelona ruterka, żółty ćwit	I	251	297
Zhoda, bratky, zhoda	I	47	197
Zletiało dwa j-anioly z neba	I	96	225
Znaty Marysiu, znaty, w kotoroj wona chate	I	237	287
Znaty sirotu, znaty, szo ne wychodyt maty	I	61	202
Zozuleńka sywa raba useriŋky luhy oblytała	I	12	127
Zpod Warszawy kował, zpod Lublina kupiec	II	165	69
Zwinczonaś, Marysiu, zwinczona	I	114	231
Zyłowala sia kałynna na tёрnówske dywońki	I	138	247
Zza Dunaju hosty na szolku stojaly	I	270	305
Żal, žal za jedyną, za zieloną Ukrainą	III	87	79
Żeby to Bóg był dał	III	51	38
Żebym była lepij kaliną ja wzrosła	II	144	66
Żyłowała sia kałynna, [żyłowala]	III	6	12

SPIS RYCIN

1. Rękopis O. Kolberga ze szkicem pokazującym sposób opasywania krzyża, o którym mowa w tekście, zob. T. 33 s. 67 przyp. 1 oraz s. 246 w suplemencie (sygn. 3202, k. 7).
Rękopis M. Hemplówny ze szkicami opisywanych naczyń, zob. T. 33 s. 82 ustęp 5–6 oraz s. 248 w suplemencie (sygn. 3202, k. 11).
2. Rysunek M. Hemplówny, plan Wólki Tarnowskiej z 1871 roku, zob. wstęp w suplemencie s. XIX (teka 47, sygn. 1354/II, k. 18).
3. Rysunek M. Hemplówny, plan Tarnowa z 1871 roku, zob. wstęp w suplemencie s. XIX (teka 47, sygn. 1354/II, k. 18).
4. Rękopis M. Hemplówny z uzupełnieniami O. Kolberga, fragment słownika, zob. s. 177 w suplemencie (sygn. 3202, k. 68).

1. Introduction	1
2. Materials and Methods	2
3. Results	3
4. Discussion	4
5. Conclusion	5
6. Acknowledgments	6
7. References	7
8. Appendix	8
9. Figures	9
10. Tables	10
11. Glossary	11
12. Index	12
13. Bibliography	13
14. Appendix A	14
15. Appendix B	15
16. Appendix C	16
17. Appendix D	17
18. Appendix E	18
19. Appendix F	19
20. Appendix G	20
21. Appendix H	21
22. Appendix I	22
23. Appendix J	23
24. Appendix K	24
25. Appendix L	25
26. Appendix M	26
27. Appendix N	27
28. Appendix O	28
29. Appendix P	29
30. Appendix Q	30
31. Appendix R	31
32. Appendix S	32
33. Appendix T	33
34. Appendix U	34
35. Appendix V	35
36. Appendix W	36
37. Appendix X	37
38. Appendix Y	38
39. Appendix Z	39
40. Appendix AA	40
41. Appendix AB	41
42. Appendix AC	42
43. Appendix AD	43
44. Appendix AE	44
45. Appendix AF	45
46. Appendix AG	46
47. Appendix AH	47
48. Appendix AI	48
49. Appendix AJ	49
50. Appendix AK	50
51. Appendix AL	51
52. Appendix AM	52
53. Appendix AN	53
54. Appendix AO	54
55. Appendix AP	55
56. Appendix AQ	56
57. Appendix AR	57
58. Appendix AS	58
59. Appendix AT	59
60. Appendix AU	60
61. Appendix AV	61
62. Appendix AW	62
63. Appendix AX	63
64. Appendix AY	64
65. Appendix AZ	65
66. Appendix BA	66
67. Appendix BB	67
68. Appendix BC	68
69. Appendix BD	69
70. Appendix BE	70
71. Appendix BF	71
72. Appendix BG	72
73. Appendix BH	73
74. Appendix BI	74
75. Appendix BJ	75
76. Appendix BK	76
77. Appendix BL	77
78. Appendix BM	78
79. Appendix BN	79
80. Appendix BO	80
81. Appendix BP	81
82. Appendix BQ	82
83. Appendix BR	83
84. Appendix BS	84
85. Appendix BT	85
86. Appendix BU	86
87. Appendix BV	87
88. Appendix BW	88
89. Appendix BX	89
90. Appendix BY	90
91. Appendix BZ	91
92. Appendix CA	92
93. Appendix CB	93
94. Appendix CC	94
95. Appendix CD	95
96. Appendix CE	96
97. Appendix CF	97
98. Appendix CG	98
99. Appendix CH	99
100. Appendix CI	100
101. Appendix CJ	101
102. Appendix CK	102
103. Appendix CL	103
104. Appendix CM	104
105. Appendix CN	105
106. Appendix CO	106
107. Appendix CP	107
108. Appendix CQ	108
109. Appendix CR	109
110. Appendix CS	110
111. Appendix CT	111
112. Appendix CU	112
113. Appendix CV	113
114. Appendix CW	114
115. Appendix CX	115
116. Appendix CY	116
117. Appendix CZ	117
118. Appendix DA	118
119. Appendix DB	119
120. Appendix DC	120
121. Appendix DD	121
122. Appendix DE	122
123. Appendix DF	123
124. Appendix DG	124
125. Appendix DH	125
126. Appendix DI	126
127. Appendix DJ	127
128. Appendix DK	128
129. Appendix DL	129
130. Appendix DM	130
131. Appendix DN	131
132. Appendix DO	132
133. Appendix DP	133
134. Appendix DQ	134
135. Appendix DR	135
136. Appendix DS	136
137. Appendix DT	137
138. Appendix DU	138
139. Appendix DV	139
140. Appendix DW	140
141. Appendix DX	141
142. Appendix DY	142
143. Appendix DZ	143
144. Appendix EA	144
145. Appendix EB	145
146. Appendix EC	146
147. Appendix ED	147
148. Appendix EE	148
149. Appendix EF	149
150. Appendix EG	150
151. Appendix EH	151
152. Appendix EI	152
153. Appendix EJ	153
154. Appendix EK	154
155. Appendix EL	155
156. Appendix EM	156
157. Appendix EN	157
158. Appendix EO	158
159. Appendix EP	159
160. Appendix EQ	160
161. Appendix ER	161
162. Appendix ES	162
163. Appendix ET	163
164. Appendix EU	164
165. Appendix EV	165
166. Appendix EW	166
167. Appendix EX	167
168. Appendix EY	168
169. Appendix EZ	169
170. Appendix FA	170
171. Appendix FB	171
172. Appendix FC	172
173. Appendix FD	173
174. Appendix FE	174
175. Appendix FF	175
176. Appendix FG	176
177. Appendix FH	177
178. Appendix FI	178
179. Appendix FJ	179
180. Appendix FK	180
181. Appendix FL	181
182. Appendix FM	182
183. Appendix FN	183
184. Appendix FO	184
185. Appendix FP	185
186. Appendix FQ	186
187. Appendix FR	187
188. Appendix FS	188
189. Appendix FT	189
190. Appendix FU	190
191. Appendix FV	191
192. Appendix FW	192
193. Appendix FX	193
194. Appendix FY	194
195. Appendix FZ	195
196. Appendix GA	196
197. Appendix GB	197
198. Appendix GC	198
199. Appendix GD	199
200. Appendix GE	200
201. Appendix GF	201
202. Appendix GG	202
203. Appendix GH	203
204. Appendix GI	204
205. Appendix GJ	205
206. Appendix GK	206
207. Appendix GL	207
208. Appendix GM	208
209. Appendix GN	209
210. Appendix GO	210
211. Appendix GP	211
212. Appendix GQ	212
213. Appendix GR	213
214. Appendix GS	214
215. Appendix GT	215
216. Appendix GU	216
217. Appendix GV	217
218. Appendix GW	218
219. Appendix GX	219
220. Appendix GY	220
221. Appendix GZ	221
222. Appendix HA	222
223. Appendix HB	223
224. Appendix HC	224
225. Appendix HD	225
226. Appendix HE	226
227. Appendix HF	227
228. Appendix HG	228
229. Appendix HH	229
230. Appendix HI	230
231. Appendix HJ	231
232. Appendix HK	232
233. Appendix HL	233
234. Appendix HM	234
235. Appendix HN	235
236. Appendix HO	236
237. Appendix HP	237
238. Appendix HQ	238
239. Appendix HR	239
240. Appendix HS	240
241. Appendix HT	241
242. Appendix HU	242
243. Appendix HV	243
244. Appendix HW	244
245. Appendix HX	245
246. Appendix HY	246
247. Appendix HZ	247
248. Appendix IA	248
249. Appendix IB	249
250. Appendix IC	250
251. Appendix ID	251
252. Appendix IE	252
253. Appendix IF	253
254. Appendix IG	254
255. Appendix IH	255
256. Appendix II	256
257. Appendix IJ	257
258. Appendix IK	258
259. Appendix IL	259
260. Appendix IM	260
261. Appendix IN	261
262. Appendix IO	262
263. Appendix IP	263
264. Appendix IQ	264
265. Appendix IR	265
266. Appendix IS	266
267. Appendix IT	267
268. Appendix IU	268
269. Appendix IV	269
270. Appendix IW	270
271. Appendix IX	271
272. Appendix IY	272
273. Appendix IZ	273
274. Appendix JA	274
275. Appendix JB	275
276. Appendix JC	276
277. Appendix JD	277
278. Appendix JE	278
279. Appendix JF	279
280. Appendix JG	280
281. Appendix JH	281
282. Appendix JI	282
283. Appendix JJ	283
284. Appendix JK	284
285. Appendix JL	285
286. Appendix JM	286
287. Appendix JN	287
288. Appendix JO	288
289. Appendix JP	289
290. Appendix JQ	290
291. Appendix JR	291
292. Appendix JS	292
293. Appendix JT	293
294. Appendix JU	294
295. Appendix JV	295
296. Appendix JW	296
297. Appendix JX	297
298. Appendix JY	298
299. Appendix JZ	299
300. Appendix KA	300
301. Appendix KB	301
302. Appendix KC	302
303. Appendix KD	303
304. Appendix KE	304
305. Appendix KF	305
306. Appendix KG	306
307. Appendix KH	307
308. Appendix KI	308
309. Appendix KJ	309
310. Appendix KK	310
311. Appendix KL	311
312. Appendix KM	312
313. Appendix KN	313
314. Appendix KO	314
315. Appendix KP	315
316. Appendix KQ	316
317. Appendix KR	317
318. Appendix KS	318
319. Appendix KT	319
320. Appendix KU	320
321. Appendix KV	321
322. Appendix KW	322
323. Appendix KX	323
324. Appendix KY	324
325. Appendix KZ	325
326. Appendix LA	326
327. Appendix LB	327
328. Appendix LC	328
329. Appendix LD	329
330. Appendix LE	330
331. Appendix LF	331
332. Appendix LG	332
333. Appendix LH	333
334. Appendix LI	334
335. Appendix LJ	335
336. Appendix LK	336
337. Appendix LL	337
338. Appendix LM	338
339. Appendix LN	339
340. Appendix LO	340
341. Appendix LP	341
342. Appendix LQ	342
343. Appendix LR	343
344. Appendix LS	344
345. Appendix LT	345
346. Appendix LU	346
347. Appendix LV	347
348. Appendix LW	348
349. Appendix LX	349
350. Appendix LY	350
351. Appendix LZ	351
352. Appendix MA	352
353. Appendix MB	353
354. Appendix MC	354
355. Appendix MD	355
356. Appendix ME	356
357. Appendix MF	357
358. Appendix MG	358
359. Appendix MH	359
360. Appendix MI	360
361. Appendix MJ	361
362. Appendix MK	362
363. Appendix ML	363
364. Appendix MM	364
365. Appendix MN	365
366. Appendix MO	366
367. Appendix MP	367
368. Appendix MQ	368
369. Appendix MR	369
370. Appendix MS	370
371. Appendix MT	371
372. Appendix MU	372
373. Appendix MV	373
374. Appendix MW	374
375. Appendix MX	375
376. Appendix MY	376
377. Appendix MZ	377
378. Appendix NA	378
379. Appendix NB	379
380. Appendix NC	380
381. Appendix ND	381
382. Appendix NE	382
383. Appendix NF	383
384. Appendix NG	384
385. Appendix NH	385
386. Appendix NI	386
387. Appendix NJ	387
388. Appendix NK	388
389. Appendix NL	389
390. Appendix NM	390
391. Appendix NN	391
392. Appendix NO	392
393. Appendix NP	393
394. Appendix NQ	394
395. Appendix NR	395
396. Appendix NS	396
397. Appendix NT	397
398. Appendix NU	398
399. Appendix NV	399
400. Appendix NW	400
401. Appendix NX	401
402. Appendix NY	402
403. Appendix NZ	403
404. Appendix OA	404
405. Appendix OB	405
406. Appendix OC	406
407. Appendix OD	407
408. Appendix OE	408
409. Appendix OF	409
410. Appendix OG	410
411. Appendix OH	411
412. Appendix OI	412
413. Appendix OJ	413
414. Appendix OK	414
415. Appendix OL	415
416. Appendix OM	416
417. Appendix ON	417
418. Appendix OO	418
419. Appendix OP	419
420. Appendix OQ	420
421. Appendix OR	421
422. Appendix OS	422
423. Appendix OT	423
424. Appendix OU	424
425. Appendix OV	425
426. Appendix OW	426
427. Appendix OX	427
428. Appendix OY	428
429. Appendix OZ	429
430. Appendix PA	430
431. Appendix PB	431
432. Appendix PC	432
433. Appendix PD	433
434. Appendix PE	434
435. Appendix PF	435
436. Appendix PG	436
437. Appendix PH	437
438. Appendix PI	438
439. Appendix PJ	439
440. Appendix PK	440
441. Appendix PL	441
442. Appendix PM	442
443. Appendix PN	443
444. Appendix PO	444
445. Appendix PP	445
446. Appendix PQ	446
447. Appendix PR	447
448	

SPIS TREŚCI

<i>Chełmskie Oskara Kolberga</i>	V
--	---

Suplement do *Chełmskiego*

Lud	3
Pieśni i melodie obrzędowe	7
Doroczne	7
Na chrzcinach	11
Weselne	12
Pieśni powszechnie	19
Miłość	19
Małżeństwo	27
Kołysanka	29
Ballady	30
Wojsko	33
Zabawa. Taniec	35
Stany. Rody	36
Rzemiosło	37
Różne	38
Religijne	40
Pieśni szlacheckie i mieszczańskie	59
Pieśni z rękopisu Andrzeja Wojtasa	67

Tańce i melodie bez tekstu	95
Wierzenia. Przesady	125
Opowieści. Przysłowia	127
Wilk, pies, kot i mysz	127
Pchła i wesz	128
Mąż oszukany	128
Sprytny sługa	129
Mazur i Francuz	130
Ciekawy proboszcz	131
Przysłowia	131
Język	133
Słownik	133
Rozmowy	220
Nazwiska. Imiona	226

Przypisy źródłowe do *Chełmskiego* cz. I i II

Do części I:	233
Wstęp (s. VII–XI)	233
Kraj (s. 1–14)	234
Lud (s. 15–108)	239
Zwyczajy (s. 109–173)	252
Obrzędy (s. 174–342)	268
Przypisy (s. 345–368)	290
Do części II:	297
Wstęp (s. VII–X)	297
Pieśni (s. 1–71)	298
Przysłowia i zdania przysłowiowe (s. 72–79)	310
Gadki (s. 83–127)	311
Wierzenia i czary, gusła i leki (s. 128–213)	313
Materiały dodatkowe (s. 214–244)	323
Przypisy (s. 247–262)	327

Aneks. Indeks nazw miejscowości wymienionych w przypisie na s. 359–365 w cz. I <i>Chełmskiego</i>	331
--	-----

* * *

<i>Bibliografia. Prace cytowane i odnotowane przez Kolberga</i> . . .	359
<i>Indeks nazw geograficznych</i>	371
<i>Indeks incipitów pieśni</i>	389
<i>Spis rycin</i>	405



Okładka i obwoluta

Andrzej Darowski

Redakcja techniczna

Jan M. Pałka

Skład systemem T_EX

Piotr Budzik

Grafika nutowa

Maciej Prochaska

PRINTED IN POLAND

Institut im. Oskara Kolberga, Poznań 2004

Wydanie I, 31 + 1/4 ark. druk.

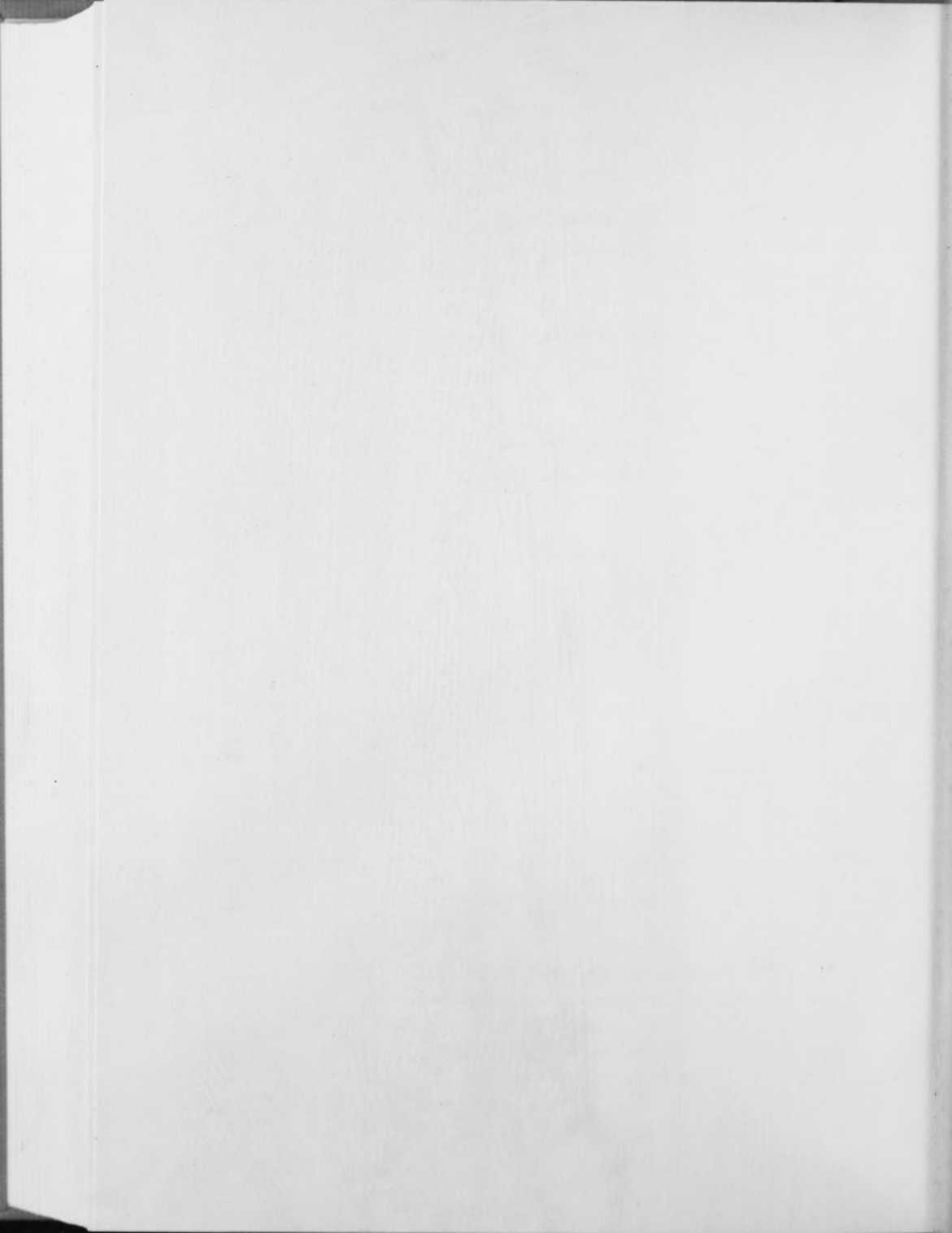
Druk i oprawa:

Wydawnictwo Drukarnia „Bonami”

ul. 27 Grudnia 19, 61-737 Poznań

6.12.05.

b 17844952



OSKAR KOLBERG

Dzieła wszystkie

Tomy 37-85 i indeksy

EDYCJA SPUŚCIZNY RĘKOPIŚMIENNEJ

Pomorze

Mazury Pruskie

Mazowsze cz. VI-VII

Śląsk

Góry i Podgórze cz. I-II

Kaliskie i Sieradzkie

Podole

Tarnowskie-Rzeszowskie

Sanockie-Krośnieńskie cz. I-III

Białoruś-Polesie

Litwa

Ruś Karpacka cz. I-II

Ruś Czerwona cz. I-II

Materiały do etnografii Słowian:

cz. I — Łużyce

cz. II — Czechy, Słowacja

cz. III — Słowiańszczyzna południowa

Przysłowia

Pisma muzyczne cz. I-II

Studia, rozprawy i artykuły

Korespondencja cz. I-III

Pieśni i melodie ludowe w opracowaniu

fortepianowym cz. I-II

Kompozycje wokalne-instrumentalne

Kompozycje fortepianowe

Suplementy do tomów 1-36

Miscellanea cz. I-II

Biografia

Indeksy

GENERAL INSTRUCTIONS

These instructions are intended to guide you in the use of the instrument.

1. PREPARATION OF THE INSTRUMENT

- 1.1. Check the instrument for any damage or wear.
- 1.2. Clean the instrument with a soft cloth.
- 1.3. Check the battery level.

2. OPERATION OF THE INSTRUMENT

- 2.1. Turn on the instrument.
- 2.2. Select the desired mode.
- 2.3. Press the appropriate buttons.

3. MAINTENANCE OF THE INSTRUMENT

- 3.1. Store the instrument in a dry place.
- 3.2. Do not use the instrument in the rain.
- 3.3. Avoid extreme temperatures.

4. TROUBLESHOOTING

- 4.1. If the instrument does not power on, check the battery.
- 4.2. If the instrument displays an error message, consult the manual.
- 4.3. If the instrument is not working properly, contact technical support.

5. SAFETY PRECAUTIONS

- 5.1. Do not use the instrument near flammable liquids.
- 5.2. Do not use the instrument near open flames.
- 5.3. Do not use the instrument in a confined space.

6. CONTACT INFORMATION

For more information, please contact our customer service department.





720950

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001001747858